



**UNIwersYTET
MIKOŁAJA KOPERNIKA
W TORUNIU**
Wydział Nauk Historycznych

MGR JAKUB MICHALIK

**DREWNO W NOWOŻYTNEJ KULTURZE FUNERALNEJ NA PODSTAWIE
WYBRANYCH STANOWISK ARCHEOLOGICZNYCH**

**PRACA DOKTORSKA NAPISANA POD KIERUNKIEM
DR HAB. AGNIESZKI M. NORYSKIEWICZ, PROF. UMK**

TORUŃ 2024 r.

Spis treści

1. Wstęp.....	5
1.1. Ceremonia pogrzebowa w Kościele katolickim w czasach nowożytnych.....	5
1.2. Stan badań nad wykorzystywaniem roślin w kulturze funeralnej w Polsce	6
1.3. Cel pracy, zakres rzeczowy i chronologiczny	8
2. Rzemiosła zajmujące się wyrobem trumien.....	12
2.1. Pozyskiwanie drewna.....	12
2.2. Wyrób trumien na ziemiach polskich w okresie nowożytności	13
2.2.1. Ośrodki miejskie	13
2.2.2. Obszary pozamiejskie	15
2.3. Asortyment warsztatu stolarskiego i proces wykonywania trumny	17
2.4. Zwyczaje i przesady związane z wykonywaniem trumien	30
2.5. Monopol w produkcji trumien między rzemiosłami	35
2.6. Wady i krytyka pochówków w drewnianych trumnach.....	39
2.7. Powstawanie pierwszych zakładów pogrzebowych.....	40
3. Drzewa i drewno w duchowości człowieka na przestrzeni dziejów	43
3.1. Europa przedchrześcijańska	43
3.2. Bliski i Daleki Wschód	47
3.3. Ameryka Północna	50
3.4. Judaizm.....	51
3.5. Chrześcijaństwo	54
3.6. Drewno – czy do końca „martwe”?.....	61
4. Opis stanowisk	63
4.1. Szczuczyn.....	64
4.1.1. Badania archeologiczne w kryptach kościoła pw. Imienia Najświętszej Maryi Panny w Szczuczynie	70
4.2. Gniew	93

4.2.1. Badania archeologiczne w kościele pw. św. Mikołaja w Gniewie	96
4.3. Piaseczno	116
4.3.1. Badania archeologiczne w kościele pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Piasecznie	119
4.4. Radzyń Podlaski.....	126
4.4.1. Badania archeologiczne w kościele pw. Świętej Trójcy w Radzynie Podlaskim	129
4.5. Łuków.....	138
5. Metody badań.....	149
5.1. Pozyskiwanie i magazynowanie analizowanych prób drewna.....	149
5.2. Metodyka i przebieg analiz drewna	156
5.3. Identyfikacje rodzaju drewna archeologicznego.....	160
5.4. Budowa drewna.....	163
5.4.1. Makroskopowa	163
5.4.2. Mikroskopowa.....	165
5.4.2.1. Drewno iglaste.....	170
5.4.2.2. Drewno liściaste rozpierzchłonaczyniowe	171
5.4.2.3. Drewno liściaste pierścienionaczyniowe.....	172
6. Wyniki oznaczeń drewna pobranego z trumien	174
6.1. Dobór drewna na trumny przeznaczone dla osób świeckich, duchownych i dzieci	195
6.1.1. Osoby dorosłe świeckie.....	195
6.1.2. Osoby duchowne	199
6.1.3. Dzieci	200
6.2. Identyfikacja i analiza złączy trumiennych	202
6.3. Analiza wiórów z trumien	208
6.4. Inne elementy składowe trumien poddawane identyfikacji	218
6.4.1. Listwy maskujące łączenia trumien i mocujące je kołki	219
6.4.2. Nóżki trumienne i legary.....	221

7. Interpretacja/dyskusja wyników analiz ksylogicznych drewna z trumien (6.5)	225
7.1. Opis i charakterystyka zidentyfikowanych gatunków drewna.....	225
7.1.1. Sosna (<i>Pinus</i>).....	226
7.2.2. Dąb (<i>Quercus</i>).....	231
7.2.3. Lipa (<i>Tilia</i>)	235
7.2.4. Brzoza (<i>Betula</i>)	238
7.2.5. Olsza (<i>Alnus</i>)	242
7.2.6. Topola (<i>Populus</i>).....	245
7.2.7. Klon (<i>Acer</i>).....	252
7.2.8. Wiąz (<i>Ulmus</i>)	255
7.2.9. Jesion (<i>Fraxinus</i>).....	259
8. Wyniki oznaczeń drewna pobranego z pozostałych drewnianych przedmiotów odnajdywanych w analizowanych pochówkach.....	263
8.1. Kije – miary.....	263
8.2. Dewocjonalia.....	265
8.2.1. Sznury modlitewne.....	265
8.2.2. Krzyżyki	270
8.2.3. Wzmocnienia skórzanych okładek książeczek.....	279
8.2.4. Obręcze wianków grobowych.....	281
8.2.4.1. Wianki grobowe ze Szczuczyna.....	283
8.2.4.2. Wianki grobowe z Gniewa.....	285
8.3. Drewniane elementy obuwia	293
8.3.1. Obcasy	294
8.3.2. Gwoźdźiki	296
9. Podsumowanie	302
9.1. Trumny	302
9.1.1. Wióry.....	311

9.2. Inne obiekty drewniane związane z kulturą funeralną	313
9.2.1. Kije – miary	313
9.2.2. Dewocjonaalia – sznury modlitewne i krzyżyki	314
9.2.3. Okładki książeczek	318
9.2.4. Wianki grobowe	319
9.2.4. Drewniane elementy obuwia	320
9.3. Zakończenie	321
10. Bibliografia	323
11. Spis rycin	359
12. Spis tabel	369

1. Wstęp

1.1. Ceremonia pogrzebowa w Kościele katolickim w czasach nowożytnych

Zwyczaje i tradycje stanowiły nieodłączny element ceremonii pogrzebowej czasów nowożytnych. Można je określić jako język komunikacji społecznej, który dotyczył każdej zmarłej osoby, bez względu na wiek, płeć, status czy majątność. Wszystkie te cechy miały jedynie (bądź aż) wpływ na formę ceremonii, która podtrzymywała wyobrażenia społeczne dotyczące osoby zmarłej. W odczuciu bliskich, przestrzeganie określonych, często niepisanych zasad było niezbędne, by zmarła osoba mogła odejść w spokoju (Kwaśniewicz 1981, s. 109; Chwalba i in. 2004, s. 44–45; Urbańczyk 2020, s. 34–35). Pogrzeb od najdawniejszych czasów jest ceremonią, do której prawo posiada każda zmarła osoba. Na obszarach pozamiejskich organizacją ceremonii zajmowała się rodzina, natomiast w miastach ten obowiązek spadał najczęściej na cechy rzemieślnicze i bractwa przykościelne. Rola osób duchownych sprowadzała się do organizacji ostatniego pożegnania – egzekwii. Koszty pogrzebu osoby obcej, wędrowniej lub ubogiej spadały na lokalną społeczność i przeważnie chowano je w mogiłach zbiorowych, bądź w specjalnie wyznaczonych ku temu miejscach na cmentarzu (Bogucka 1994, s. 57; Chwalba i in. 2004, s. 46; Sulkowska–Tuszyńska 2007, s. 220).

Chowanie zmarłych w drewnianych trumnach, na uświęconej ziemi i z udziałem osoby duchownej obecne było w Polsce od XIII wieku, co można wiązać z tworzeniem się systemu parafialnego. Początkowo ceremoniał pogrzebowy zarezerwowany był jedynie dla elit społecznych, następnie mieszczaństwa i chłopstwa (Chwalba i in. 2004, s. 46). Pierwsze pochówki w drewnianych trumnach składane na cmentarzu przykościelnym św. Jakuba w Toruniu są datowane na XVII wiek. Według danych archeologicznych (Sulkowska–Tuszyńska 2022a, s. 29; 2022b, s. 94) w kościele miano jednak chować zmarłych w trumnach już wcześniej. Natomiast w Gdańsku i Poznaniu pierwsze drewniane trumny¹ były obecne już we wczesnym średniowieczu (Pawlak 1999; Trawicka 2010, s. 4).

Na przestrzeni wieków obrządek grzebalny ulegał ewolucji, pojawiły się znane nam do dzisiaj egzekwie, również kształt trumien zaczął się zmieniać z prostych form w bardziej złożone, czasami bogato dekorowane. Wszystkie te elementy stanowią pokłosie dążenia

¹ Obecność drewna w grobach pod postacią drażonych kłód występowało na naszych ziemiach jeszcze przed okresem chrześcijaństwa. Przykładami mogą być starożytne pochówki w kłodach odkryte między innymi w Bagiczu (Wołągiewicz 1980), Brzynie (Strobin 2014), Kowalewku czy Weklicach (Strobin 2014, s. 226–227).

rodziny i bliskich zmarłego do godnego pożegnania i można stwierdzić, że stanowiły przekazywaną na kolejne pokolenia tradycję (Chwalba i in. 2004, s. 45). Ceremonia pogrzebowa w epoce późnego średniowiecza i nowożytności była związana z tzw. *pompa funebris*, czyli przedstawieniem teatralnym, które miało stanowić godne uhonorowanie statusu społecznego osoby zmarłej, co również swoje korzenie ma w pierwotnym kulcie zmarłych (Chwalba i in. 2004, s. 45–46). Zachowane są liczne źródła pisane oraz archeologiczne mówiące o złożoności oraz bogactwie tego typu ceremonii. Jednak brakuje w nich szczegółowych informacji odnoszących się do stosowanych roślin w obrzędku oraz o samym drewnie, które stosowane było do produkcji trumien.

1.2. Stan badań nad wykorzystywaniem roślin w kulturze funeralnej w Polsce

W obrzędku pogrzebowym istotną rolę zawsze pełniły rośliny. Ich obecność w trumnie przy zmarłym świadczy o ścisłych powiązaniach drzew, krzewów, roślin zielnych i bylin z wierzeniami, zwyczajami czy nawet zabobonami. Kultura funeralna od zawsze podlegała rygorom obyczajowym i religijnym, jednak najczęściej stanowiły one niepisane zasady, które przekazywano ustnie z pokolenia na pokolenie. Tym samym badania archeologiczne często stanowią jedyne jedno ze źródeł, które pozwala na dokładniejszą rekonstrukcję i opis dawnych ceremonii pogrzebowych (Trawicka 2010, s. 4; Pińska in. 2015, s. 269; Urbańczyk 2020, s. 14).

Głównym zadaniem archeobotaniki jest poszukiwanie śladów roślin, które dawniej towarzyszyły człowiekowi (Lityńska-Zajac, Wasylikowa 2005, s. 23; Moskal-del Hoyo 2021, s. 31). Nie inaczej jest w przypadku ich wykorzystywania podczas ceremonii pogrzebowych. Sprzyjające warunki środowiskowe w grobach ziemnych i kryptach umożliwiają zachowanie się szczątków roślin, których analiza stanowi istotny element w badaniach nad kulturą funeralną. Coraz częściej, w trakcie badań archeologicznych w kryptach i na cmentarzyskach pobierane są próby, które następnie, w kameralnych warunkach laboratoryjnych, są przygotowywane i opracowywane, pod kątem obecności makro- lub mikroszczątków roślinnych. Bardzo często interpretacja roślin składanych w grobach pozwala na rzucenie nowego światła na zwyczaje stosowane podczas ceremonii pogrzebowych, które pozostałyby niezauważone podczas rutynowych badań archeologicznych (Sulkowska-Tuszyńska 2007, s. 217; Galera i in. 2013, s. 181–224; Pińska i in. 2015; Lityńska-Zajac 2018; Jarosińska i in. 2019, s. 187–197; Pińska, Drażkowska

2020a, s. 81–112; Pińska, Drażkowska 2020b, s. 113–130; Noryśkiewicz 2020, s. 131–146; Kolaska i in. 2020, s. 57–71; Michalik J. 2018b, s. 53–59; 2019a, s. 9–16; 2021a, s. 27–29; 2022, s. 71–80; Badura i in. 2022; Dabralet i in. 2022, s. 89–100). Podczas badań archeologicznych widoczne są namacalne ślady stosowanych zwyczajów pod postacią składanych ziół, elementów ubioru, przedmiotów, a także samych trumien. Jednak często badania te należałoby rozszerzyć o szczegółowe analizy botaniczne czy antropologiczne tak aby uzyskać jak najpełniejszy obraz kultury funeralnej.

Większość dotychczasowych publikacji archeologicznych skupia się nad klasyfikowaniem trumien na podstawie ich kształtu, dekoracji czy statusem społecznym osoby w niej pochowanej. Często też destrukty trumien, które znajdowały się w grobach ziemnych, badane są tylko poprzez wykonanie dokumentacji fotograficznej czy opisowej. Natomiast identyfikacja drewna użytego do wykonania trumny stanowi dość rzadko poruszany, a przecież ważny element dla zrozumienia kultury funeralnej okresu późnego średniowiecza i nowożytności.

Do tej pory wyniki analiz drewna trumien, często przedstawiane były bez szczegółów, co nie pozwalało uzyskać pełnego oglądu na preferencje w użytkowaniu drewna na różnych stanowiskach. Dotychczasowy obraz użytkowania drewna do produkcji trumien jest możliwy do uzyskania, bazując głównie na danych z opublikowanych sprawozdaniach z badań archeologicznych i wystaw muzealnych. Na przykład z opisu drewnianych trumien z badań kościoła pw. Wniebowzięcia NMP w Toruniu dowiadujemy się, że były one wykonane z drewna dębowego i sosnowego (Trybuszewski 2008, s. 64). Jednak artykuł odnosił się w dużej mierze do budowy i zdobień trumien i zabrakło w nim informacji zarówno o ilości występowanie trumien z danego rodzaju drewna jak i proporcji wykorzystywania sosny i dębu.

Znacznie więcej informacji na ten temat zawierają monografie naukowe, które z uwagi na swój interdyscyplinarny charakter zajmują się opracowaniem większej ilości elementów kultury funeralnej. Monografia opisująca badania kościoła pw. św. Jakuba w Toruniu zawiera osobny aneks, w którym opracowano część prób drewna zebranych z trumien (Bienias 2021). Wieloletnie badania wskazywały na obecności gwoździ i drewna w dołach grobowych, które stanowiły pozostałości po trumnach. Wyniki analiz ksylogicznych wskazują na przewagę występowania drewna sosnowego. Zły stan zachowania trumien pozwolił jedynie na zebranie 9 prób drewna z trumien, z których 8 zidentyfikowano jako drewno sosnowe, a jedną prawdopodobnie z drewna lipy (Sulkowska–Tuszyńska 2022b, s. 94; Bienias 2021, s. 278).

Trumny z drewna sosny, a rzadziej z dębu pochodzą także z badań archeologicznych w Lublinie, a dokładniej z krypt archikatedry pw. św. Jana Ewangelisty i św. Jana Chrzciciela oraz kościoła pobrygidkowskiego pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej (Niedźwiadek i in. 2015, s. 26, 40). Sosnowe trumny rozpoznano także w podziemiach kościoła pw. Wniebowzięcia NMP w Kraśniku (Gołub 2013, s. 15; Niedźwiadek i in. 2015, s. 51–52) oraz kościoła pw. św. Stanisława w Modliborzycach (Niedźwiadek i in. 2015, s. 61). Za ewenement należy uznać trumny z badań krypt kościoła NMP w Kostrzynie nad Odrą. Identyfikacje drewna wskazały, że tamtejsze trumny były głównie składane z drewna jesionu (Kamiński i in. 2004, s. 167).

Ogromną zaletą trumien wykonanych z drewna sosny zwyczajnej i dębu jest możliwość ich datowania przy pomocy metody dendrochronologicznej. Oba gatunki charakteryzują się wyraźnym przejściem słoju rocznych, a także dobrze opracowanymi chronologiami standardowymi. Datowania dendrochronologiczne były z powodzeniem przeprowadzane na sosnowych trumnach z krypt Katedry w Kwidzynie, w której mieli być pochowani Wielcy Mistrzowie Zakonu Krzyżackiego (Ważny 2009), a także w Lublinie, na trumnach z archikatedry pw. św. Jana Ewangelisty i św. Jana Chrzciciela i kościoła pobrygidkowskiego pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej (Niedźwiadek i in. 2015, s. 26, 44–45). Elementy stanowiące strefę *sacrum*, które są niezauważalne dla archeologa mogą być uzupełnione dzięki materiałom etnobotanicznym. Ten rodzaj źródeł zebrany został głównie na przełomie XIX i XX wieku przez etnografów, folklorystów i amatorów, którzy skrupulatnie spisywali przekazywane z pokolenia na pokolenie zwyczaje dotyczące między innymi roślin używanych podczas ceremonii pogrzebowych (Klepacki 2007; Kujawska i in. 2016, s. 42). Ostateczna interpretacja wyników badań archeobotanicznych bazuje zarówno na dokumentacji archeologicznej, jak i na źródłach pisanych, ikonografii, badaniach etnograficznych i etnobotanicznych (Pińska i in. 2015, s. 269; Lityńska-Zajac, Wasylikowa 2005, s. 23).

1.3. Cel pracy, zakres rzeczowy i chronologiczny

Podstawowym celem pracy jest wskazanie możliwości poznawczych, jakie niosą za sobą analizy ksylogiczne w badaniach trumien z krypt i cmentarzysk okresu nowożytnego. W pracy tej skupiono się zarówno na analizie drewna wykorzystanego do wykonania samej trumny jak również, chociaż w mniejszym stopniu, na przedmiotach drewnianych, które razem z ciałem zmarłego do niej wkładano. Poznanie użytego gatunku ma pomóc w odpowiedzi na

pytanie czy przesady i wierzenia miały wpływ na wybór drewna wykorzystywanego w obrzędzie funeralnym. W ramach omawianego opracowania, rozważania oparto na materiałach zebranych podczas badań archeologicznych w pięciu ośrodkach: Szczuczynie, Gniewie, Piasecznie, Radzynie Podlaskim i Łukowie. Dobór stanowisk był nieprzypadkowy. Z jednej strony kierowano się zasadą, aby pozyskać każdorazowo w miarę reprezentatywny zbiór danych, a z drugiej aby stanowiska położone były w regionach o odmiennych warunkach środowiskowych. Miało to dodatkowo pozwolić na prześledzenie czy, przy wykorzystywaniu drewna do produkcji trumien, występuje zmienność czy to regionalna czy wynikająca ze statusu społecznego osoby zmarłej. Ważnym zagadnieniem była zatem próba znalezienia odpowiedzi czy wybór rodzaju drewna do wykonania trumien zależał od dostępności materiału na poszczególnych stanowiskach, czy może różnił się w zależności od wieku, płci lub stanu społecznego osoby zmarłej lub istniały pewne niepisane zwyczaje, które dotyczyły składania zmarłych w trumnach, a mogły wynikać z różnic społecznych.

Połączenie metod archeologicznych i etnobotanicznych stwarza wiele możliwości na dokonanie interpretacji użytkowania drewna w szeroko rozumianej kulturze funeralnej.

Generalnie identyfikacje drewna archeologicznego najczęściej odnoszą się do kultury materialnej, czyli przedmiotów, które na co dzień były obecne w życiu minionych społeczeństw (m.in. Rakoczy, Myśkow 2014, s. 207–230; Cywa 2016, s. 321–347; 2018, s. 111–136; 2019, s. 151). Związane jest to z obecnością zachowanego materiału drewnianego, który często występuje jedynie jako mniejsze lub większe fragmenty przedmiotów, półprodukty a nawet kawałki konarów, gałęzi czy węgle drzewne. Oznaczenie drewna w badaniach krypt znacznie zawężył swój zakres do trumien bądź obiektów drewnianych, które chowano razem ze zmarłym, jak przykładowo dewocjonalia czy insygnia (Skrzyński 2021, s. 37; Dobek, Michalik J. 2021, s. 147–156; 2022a, s. 71–80; Nowosad i in. 2021). Każdy z tych elementów poddaje się identyfikacji w ten sam sposób, przez obserwację mikroskopową trzech przekrojów struktury tkanki drewna: poprzecznego, stycznego i promieniowego (Lityńska-Zajac, Wasylikowa, s. 282; Grosser 1977, s. 9–12, 58; Schweingruber 2011, s. 3–4; Kokociński 2005, s. 91; Schoch i in. 2004; Lityńska-Zajac 2018, s. 190; Michalik J. 2018a, s. 80; 2021b, s. 53; Newsom 2022, s. 17–18).

Do analiz wykorzystano zarówno mikroskop stereoskopowy (światło odbite) jak i optyczny (światło przechodzące). Dodatkowym rezultatem przeprowadzonych badań było wykonanie: kolekcji porównawczej z materiału współczesnego i archeologicznego,

dokumentacji fotograficznej oraz szczegółowego opisu poszczególnych taksonów, rozpoznanych podczas prac badawczych.

W przypadku trumien każdy identyfikowany rodzaj drewna został opisany pod względem budowy mikroskopowej, żywotności i występowania drzew w Polsce, a także właściwości mechanicznych jako materiału do produkcji trumien. Istotnym elementem pracy są także aspekty duchowe dotyczące drewna. Symbolizm w świadomości społeczeństwa okresu późnego średniowiecza i nowożytności był bardziej zakorzeniony niż w czasach obecnych. Stanowić to może jeden z głównych czynników, które wskazują na intencjonalne stosowanie określonego drewna do produkcji trumien. Dotychczasowe publikacje dotyczące analiz trumien drewnianych najczęściej ograniczają się jedynie do ich wyglądu, a w najlepszym przypadku wskazaniu rodzaju drewna, bez zwracania uwagi na właściwości mechaniczne, zwyczaje lub symbolizm. Aspekty duchowe i symboliczne ogólnie łączone z drewnem, a także zawężone wyłącznie do trumien pochodzą z prac etnografów, których praca opierała na skrupulatnym spisywaniu tradycji i wierzeń ludowych poszczególnych wsi i miast na ziemiach polskich. Najstarszymi dziełami, na których bazowano, są datowana na XII wiek „*Physica*” św. Hildegardy z Bingen (Hildegarda z Bingen 2021) i „*Herbarz Polski*” Marcina z Urzędowa z 1595 roku (Marcin z Urzędowa 1959). Następne publikacje są znacznie późniejsze, pochodzą z XVIII i XIX wieku, a wśród nich można wymienić między innymi spis roślin Jana Krzysztofa Kluka z 1778 roku (Kluk 1778), „*Botanikę Stosowaną*” Stanisława Bonifacego Jundziłła z 1799 roku (Jundziłł 1799), „*Zielnik ekonomiczno–techniczny*” Józefa Geralda–Wyżyckiego z 1845 roku (Gerald–Wyżycki 1845), a także „*Zielnik Czarodziejski*” – zbiór przesądów o roślinach z 1893 roku, autorstwa Józefa Rostafińskiego (Rostafiński 1893). W przeciwieństwie do dzieł botaników prace etnograficzne są znacznie młodsze i pochodzą z przełomu XIX i XX wieku. Wśród nich, największego zbioru wierzeń i przesądów o roślinach (wraz z ich opisem pod kątem kultury funeralnej) dokonał Adam Fischer w swoim dziele „*Drzewa w wierzeniach i obrzędach ludu polskiego*” z 1938 roku (Fischer 1938) i „*Zwyczajach pogrzebowych ludu polskiego*” z 1921 roku (Fischer 1921). Ponadto, w 2016 roku ukazały się „*Rośliny w wierzeniach i zwyczajach ludowych*” stanowiący zbiór w większości niepublikowanych opisów roślin dokonanych przez Adama Fischera (Kujawska i in. 2016). Wiele cennych informacji spisał Henryk Biegeleisen w „*Śmierci w obrzędach i zwyczajach ludu polskiego*” z 1930 roku (Biegeleisen 1930), a także Kazimierz Moszyński w „*Kulturze Ludowej Słowian*” (Moszyński 1928; 1967). Na potrzeby pracy doktorskiej stosowano jedynie prace etnograficzne opisujące

wierzenia i przesady dotyczące roślin, a przede wszystkim opisujące zwyczaje i tradycje dotyczące kultury funeralnej.

Ostatecznie pozyskane informacje, mają pozwolić na wskazanie, czy użyty rodzaj drewna do wykonania trumny mógł być podyktowany cechami mechanicznymi, czy ekonomicznymi drewna, bądź mogła mieć na to wpływ duchowość ówczesnych ludzi.

Prócz podstawowej skrzyni i wieka, z których składa się trumna, na badanych stanowiskach znajdowały się także drewniane elementy dekoracyjne, które były na nich umieszczane. Wykonywanie tych elementów często wchodziło w zakres prac innych rzemiosł niż stolarstwo, takich jak snycerstwo lub tokarstwo. Identyfikacje drewna powinny przynajmniej częściowo wskazać, czy elementy dekoracyjne stanowiły półprodukty, które mogły być skupowane przez warsztat składający trumny, czy też ich wykonywaniem zajmowano się na miejscu. Innym, często pomijanym elementem wyposażenia trumny są wióry, które stanowią odpad produkcyjny z heblowania tarcic. Wraz z sianem są one najpopularniejszym surowcem do wypełniania dna trumny, a tym samym obarczone są licznymi przesadami, z których przynajmniej część jest możliwa do weryfikacji przy pomocy oznaczania drewna.

Analiza drewnianych złączy stolarskich w deskach trumien pozwoli również sprawdzenie poprawności wykonania trumny, czy wykonano je zgodnie ze sztuką stolarską. Wpływ na to ma przede wszystkim wytrzymałość drewna, którą można mierzyć w jego gęstości i twardości.

Ważnym zagadnieniem jest także wykazanie, że obecność drewna w kulturze funeralnej nie objawia się wyłącznie w formie trumien. Często znajdowane są to także przedmioty, które zmarły nosił za życia takie jak dewocjonaalia, ale także elementy ubioru jak na przykład drewniane elementy obuwia.

2. Rzemiosła zajmujące się wyrobem trumien

Produkcją drewnianych trumien zajmowali się różni rzemieślnicy (między innymi skrzyniarze, cieśle i snycerze) jednak najczęściej wiązano ją z rzemiosłem stolarskim. Stolarstwo, w porównaniu do innych rzemiosł, jest dość młode, a wywodzi się od ciesielstwa. Jego początki upatruje się w średniowieczu, gdy zaczęto stosować doskonalsze narzędzia do obróbki w drewnie, takie jak strugi czy piły. Nastąpił wówczas podział na ciesielstwo, zajmujące się budownictwem dużych obiektów (takich jak wieżby dachowe czy wały) i stolarstwo, wykonujące elementy mniejsze, czyli stolarkę budowlaną i meble, które swoim wyglądem miało cieszyć oko nabywcy (Skuza 2006, s. 44). Trumny były tylko jednym z wielu przedmiotów w asortymencie stolarskim. Sztandarowymi wytworami były przede wszystkim meble domowe, jak szafy, stoły, sekretarzyki, krzesła i inne meble, które często były pieczołowicie zdobione i rozślawiały miasta, z których pochodziły. Do dziś muzea zdobią pieczołowicie wykonane meble pochodzące z Gdańska, Torunia, Elbląga i wielu innych miast (Skuza 2006, s. 46).

Zanim jednak drewno dostarczano rzemieślnikom w formie gotowych tarcic, musiało przejść długą drogę, która zaczynała się w chwili ścięcia drzewa.

2.1. Pozyskiwanie drewna

Lasy w okresie średniowiecza były inaczej traktowane przez społeczeństwo niż współcześnie. Pełniły one funkcję (prócz symbolicznej), przede wszystkim praktyczną. Polegała ona na eksploatacji znajdujących się w nich dóbr takich jak drewno, pożywienie czy lekarstwa, ale także stanowiły ochronę przed wrogiem. Wraz ze zwiększaniem się liczebności osad i grodów we wczesnym średniowieczu, zwiększa się także zapotrzebowanie na drewno, żywność i teren, który można uzyskać z wykarczowanego lasu. Trend ten utrzymywać się będzie przez cały okres średniowiecza i nowożytności (Kuliszer 1961, s. 455–456; Dembińska 1977, s. 102–103; Zyglewski 2000, s. 37). Niezaprzeczalnie drewno stanowi zarazem najpopularniejszy i najpotrzebniejszy materiał wykorzystywany od najdawniejszych czasów. Było ono używane do różnych celów, przede wszystkim jako surowiec do prac budowlanych, materiał opałowy i do suchej destylacji. Ważnym odbiorcą drewna były liczne rzemiosła stolarzy, skrzyniarzy, cieśli i snycerzy, które specjalizowały się w jego przetwórstwie, między innymi zajmujących się wykonywaniem trumien.

Drzewa ścinano najczęściej w miesiącach zimnych, od listopada do końca lutego. Od czasów średniowiecza miały także być przekazywane zalecenia, by drzewa ścinać w ostatnim tygodniu roku, od 24 grudnia do 1 stycznia. Drewno, które miało być przeznaczone do łupania, najlepiej było ścinać w okresie letnim (Heurich 1871, s. 11–14). Te tak ściśle określone okresy miały związek z ilością wody w drzewach w konkretnych porach roku. Po ścięciu pozyskane drewno przygotowywano do transportu. Najprostszą metodą było jego spławianie rzeką. Początki transportu rzeczno-drewna mają długą tradycję, której początki datuje się na pierwszą połowę XIII wieku, a największym importerem na obszarze dorzecza Wisły był Gdańsk (Broda 1959, s. 281–282; Dembińska 1977, s. 107).

Rozwój miast powodował wzrost zapotrzebowania na drewno i jego produktów pochodnych. Tym samym właściciele ziemscy starali się monopolizować leśną produkcję, między innymi przez wprowadzanie ograniczeń w korzystaniu z dobrodziejstw lasów przez lokalnych mieszkańców (Broda 1988, s. 12).

2.2. Wyrób trumien na ziemiach polskich w okresie nowożytności

O tym, czy warsztat rzemieślniczy może składać trumny, decydowało okoliczne zapotrzebowanie na ten specyficzny rodzaj wyrobów, ale także sama lokalizacja warsztatu, czy obowiązujące prawa miejskie i przywileje. Na początku należałoby wyraźnie oddzielić rzemiosła działające w strefach miejskich i pozamiejskich.

2.2.1. Ośrodki miejskie

W ośrodkach miejskich monopol na wyroby drewniane, w tym trumny, miały cechy rzemieślnicze. Zależnie od obowiązujących w danym mieście przepisów, przywilej wyrobu trumien był przypisany odpowiednim zawodom, najczęściej stolarzom lub skrzyniarzom. W Toruniu ich produkcją zajmował się cech stolarzy, co więcej, trumna początkowo była wymaganym majstersztykiem, który musiał wykonać czeladnik, by zostać mistrzem, a dopiero w czasach pruskich zmieniono ją na sekretarzyk (Herbst 1933, s. 224; Uziembło 2005, s. 5). Stolarstwo rozwijało się zarówno na obszarze Starego i Nowego Miasta, ale także na przedmieściach, jednak zachowane źródła pisane nie pozwalają na wyszczególnienie wszystkich wykonywanych przedmiotów, ich jakości, czy działających przy

cechu specjalizacji zawodowych (Tandecki 2001, s. 76). Wspomnieć można, że toruńskie zakłady stolarskie mogły zatrudniać nawet do pięciu pracowników, nie licząc synów mistrzów. Ponadto cech miał przywilej konfiskaty wyrobów stolarskich, które sprzedawały obce osoby, konkurujący cieśle i kupcy, którzy sprzedawali dzieła niezrzeszonych partaczy czy rzemieślników z Gdańska (Herbst 1933, s. 224). Z kolei krakowski cech stolarzy miał większe restrykcje w odniesieniu do ilości pracowników. Ustawa stolarzy krakowskich z 1547 roku obligowała mistrzów do pracy w „jednego w samopięt”, czyli zależnie od ilości pracujących własnych dzieci, może zatrudniać tylu towarzyszków, by włącznie z mistrzem w warsztacie było pięć osób (Baranowski 1919, s. 133).

Na ziemiach polskich liczba warsztatów stolarskich nie była zbyt wysoka, według zachowanych źródeł, w XVI wieku było zaledwie 100 zakładów znajdujących się w większych miastach, z czego nieliczne tylko działały samodzielnie, nie będąc zrzeszone do zbiorowych cechów. Samodzielne cechy stolarskie znajdowały się w Krakowie, Lwowie, Gdańsku i Poznaniu (Baranowski 1919, s. 131–132; Bogucka 1962, s. 84; Skuza 2006, s. 46). W innych miejscowościach rzemiosła operujące w drewnie najczęściej skupione były w jednym cechu, tak było na przykład w Przemyślu, gdzie stolarzy, bednarzy, stelmachów i kołodziejów łączył wspólny cech (Arlamowski 1931, s. 209). W kolejnych wiekach zakłady produkujące meble (do których oferty zaliczyć można też trumny) nie rozwijają się w dostatecznym tempie, a można rzec, że nawet słabym (Branowski 1919, s. 131; Bogucka 1962, s. 84). Jedynie Gdańsk poszczycić się może mianem miasta przodującego w wyrobach meblarskich, wpływ miała na to dostępność drewna, majątność mieszkańców, napływ szlachty do miast i zapanowanie swoistej mody na meble gdańskie. Ponadto, wyroby gdańskie były chętnie kupowane także przez okoliczne mniejsze miejscowości i bogatsze wsie (Bogucka 1962, s. 84). Sukces warsztatów w Gdańsku widoczny był też poprzez utrzymanie liczby zakładów na tym samym poziomie – około 50, z czego taka ilość wiązała się z liczeniem również snycerzy i rzeźbiarzy, których włączono w cech stolarzy. Jednak taka ilość dalej robi wrażenie, jeśli weźmie się pod uwagę, że w połowie XVII wieku, w Toruniu działało dziewięciu stolarzy, którzy musieli nierówno konkurować z napływem wyrobów gdańskich, ale nawet w daleko położonym Krakowie również pracowało jedynie dziewięciu stolarzy (Bogucka 1962, s. 85; Pachoński 1956, s. 42).

Prócz cechu stolarzy, meblarstwem w Gdańsku zajmował się cech skrzyniarzy, który w połowie XVI wieku liczył 21 mistrzów. Ich warsztaty znajdowały się na terenie Starego Miasta, w dzielnicy uboższych rzemieślników. Duża konkurencyjność zakładów meblarskich

na rynku musiała powodować, że cech ten na początku XVII wieku zaczął ubożeć. W tym okresie coraz więcej zakładów skrzyniarskich zaczyna zajmować się wyłącznie produkcją trumien (Bogucka 1962, s. 86–87). Poznań również mierzył się z popularnymi gdańskimi wyrobami drewnianymi. W tym mieście produkcją trumien zajmowali się stolarze, a w taksach wojewodzińskich były one określane mianem „drzewek dla zmarłych” (Radtke 1998, s. 30).

2.2.2. Obszary pozamiejskie

Na obszarach pozamiejskich obróbką i wyrobami z drewna zajmowali się tzw. partacze, czyli rzemieślnicy niecechowi, którzy po wyuczeniu zawodu rezygnowali z prac dla organizacji. Tacy rzemieślnicy otwierali swoje zakłady nielegalnie, na przedmieściach, wsiach, a czasami nawet w miastach, na obszarach będących pod jurysdykcją szlachecką, kościelną czy klasztorną, gdzie nie obowiązywało prawo miejskie (Baranowski 1919 s. 132; Radtke 1998, s. 22). Cech stolarzy starał się podporządkować sobie wszystkich rzemieślników, którzy mogli stanowić konkurencję, zarówno na miejskich obszarach, jak i poza nimi, na przykład w okolicznych miejscowościach (Radtke 1998, s. 20). Zarządy cechów walczyły z partaczami, ponieważ nie będąc obarczanymi obowiązkami i ograniczeniami wynikającymi z udziału w organizacji cechowej, wykonywali oni swoją pracę za znacznie niższą cenę. Tym samym ich wyroby cieszyły się dużą popularnością wśród mieszczan i szlachty, a także duchowieństwa (Radtke 1998, s. 22). Rzemiosłem partackim mogli się zajmować także czeladnicy cechowi. Niewielkie zarobki, które otrzymywali za pracę w cechu, tylko zachęcały do podjęcia ryzyka i dorywczego najmowania się w warsztatach pozacechowych. Po zarobieniu odpowiedniej ilości gotówki, czeladnicy wracali do legalnie działających warsztatów cechowych, opłacali kary i dalej kształcili się do rangi mistrzów (Bogucka 1962, s. 347–348).

Z kolei stolarze na wsiach zaczęli pojawiać się dopiero w wiekach XVIII i XIX, co spowodowane było uwłaszczaniem i rozwijaniem się wiejskiego budownictwa mieszkalnego. Zajmowali się oni wówczas stolarką budowlaną i wykonywaniem mebli. Mimo to liczba stolarzy na wsi była niezwykle mała w porównaniu z ilością potrzebnych mebli, elementów domów i narzędzi drewnianych, tym samym zajmowali się tym także inni rzemieślnicy wykonujący prace w drewnie. Zdarzały się przypadki, że wyroby drewniane na obszarach wiejskich były wykonywane przez cieśli nawet do XIX wieku (Skuzza 2006, s. 44–46).

Zależnie od wielkości warsztatu i zapewne ich jakości czy cen, działalność wiejskich stolarzy ograniczała się do jednej lub kilku okolicznych wsi. Sami stolarze również nie wykonywali swojego zawodu przez cały czas. Najczęściej łączyli je z pracami ciesielskimi w okresie wiosny, lata i jesieni, a stolarką zajmowali się w zimę. Jeśli wymagała tego sytuacja, zajmowali się również innymi pracami w drewnie jak na przykład bednarstwo, kołodziejstwo, gontarstwo i skutnictwo. Prócz tego, często posiadali oni gospodarstwa rolne, którym zajmowała się reszta rodziny (Skuza 2006, s. 47–48). Anna Zadrożyńska (1988) wskazuje, że ludność wiejska, z powodu ogromu pracy w gospodarstwie i na polu, pośpiesznie wykonywała trumny. Nie przykładano szczególnej uwagi do zdobienia trumny, prócz pomalowania, wyrysowania krzyża na wieku i monogramu chrystusowego i maryjnego na szczytach. Surowość wykonania trumny mogła wskazywać na pokorę zmarłego wobec śmierci, a trumny zdobione traktowano jako niepotrzebny zbytek (Zadrożyńska 1988, s. 142). Do XVI wieku zdarzało się także, że ubogich zmarłych chowano bez trumien, jedynie zawiniętych w całun, o czym świadczyć może średniowieczna rycina przedstawiająca pogrzeb biedaka (ryc. 1) (Haur 1693, s. 444; Zadrożyńska 1988, s. 142).



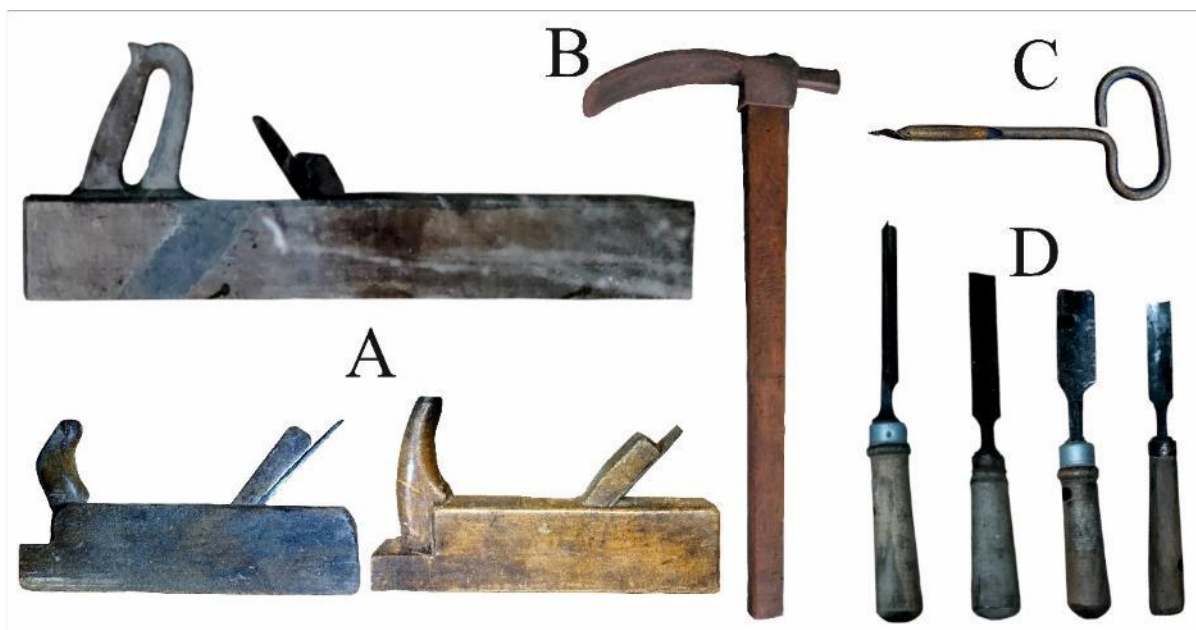
Ryc. 1. Rycina z końca XVII wieku, przedstawiająca pogrzeb biedaka zwiniętego w całun (za: Haur 1693, s. 444)

2.3. Asortyment warsztatu stolarskiego i proces wykonywania trumny

Nie licząc trumien bogato zdobionych, szykowanych dla bogatych lub zasłużonych zmarłych, typowa trumna składa się ze skrzyni wykonanej z dwóch szczytów, dna i dwóch ścian bocznych oraz nakrywającego wieka, wykonanego według rodzaju trumny z jednej lub kilku desek i szczytów. W porównaniu do zaawansowanych, dekoracyjnych mebli,

charakteryzowały się one prostotą używanych technik stolarskich, a ich wykonanie nie musiało zajmować zbyt dużo czasu. Według źródeł etnograficznych proces ten zajmował nawet jeden dzień (Fischer 1921, s. 158). W nagłych sytuacjach mogło być nawet ogłaszane przyzwolenie na wykonywanie trumien w dni wolne – niedzielę i święta (Fischer 1921, s. 159).

Drewniane trumny swoją budową przypominały proste skrzynie. Bazując na ich wykonywaniu, można prześledzić etapy pracy i potrzebne do tego narzędzia. Typowy warsztat stolarski miał takie same narzędzia zarówno w okresie późnego średniowiecza, jak i nowożytności (ryc. 2). Najważniejszymi narzędziami były piły, które podzielić można na ramowe (napinane skręconym sznurkiem), rozplątнице (fukszwance) ze zwężającym się ku przodowi brzeszczotem oraz specjalne krótkie i wąskie piły do wycinania otworów. Ważne były też piły grzbietowe: rukzegi o ostrzu szerokim, które było wzmocnione metalową taśmą, gratzegi służące do płytkich wcięć i klopzegi – duże, dwumetrowe piły kładowe, obsługiwane przez dwie osoby. Służyły one do przecinania grubych desek na cieńsze (Skuzza 2006, s. 51–52). Zaraz po piłach, najważniejsze w stolarstwie były heble – szerokie dłuta osadzone w podłużnych klockach. Heble można podzielić na trzy rodzaje: do obróbki powierzchni drewna, do złączy i do elementów dekoracyjnych. Nas najbardziej interesować będą dwie pierwsze grupy, ponieważ to one najczęściej są używane przy prostszych pracach, jak na przykład wykonanie trumny. Heble używane do wyrównywania powierzchni drewna podzielić można na zdzieraki (nazywane też szrupheblami), równiaki (nazywane bykami lub szliitheblami) i gładziki (nazywane spustami lub pucheblami). Używano ich w wymienionej kolejności, a ich zadaniem było wyrównywanie powierzchni wyciętego drewna. Ostatnie, heble dekoracyjne służyły głównie do wyrównywania rowków wyciętych przy pomocy piły, wykonywania wypustek, zdobników i innych elementów dekoracyjnych (Skuzza 2006, s. 52). Prócz pił i hebli, ważnym narzędziem był nóż stolarski, zwany snycerzem, którego ostrze było krótkie i trójkątne. Przy jego pomocy wykonywano precyzyjniejsze prace, ale także strugano złącza stolarskie i wycinano narożne czopy do łączeń (Skuzza 2006, s. 52). Innymi narzędziami były świdry (świderkorby), dłuta (szlamajzy), skoblisce, cyrkle, pilniki, toporki, młotki drewniane i metalowe, miary (calówki) składane, a także własnego wykonania (Skuzza 2006, s. 53).



Ryc. 2. XIX-wieczne narzędzia stolarskie; wybrane przykłady: A) heble; B) cieślca; C) świder D) dłuta (fot. J. Michalik)

Pomocne przy opisywaniu asortymentu warsztatów stolarskich mogą być wszelkie inwentarze. Jednym z najważniejszych elementów warsztatów były narzędzia, dlatego też często były ujmowane między innymi w testamentach czy inwentarzach zarówno w okresie późnego średniowiecza, jak i nowożytności i były w nich wymieniane razem z surowcami i gotowymi wyrobami (Tandecki 1993, s. 172–173; Justyniarska–Chojak 2010, s. 168; Leśniak 2015, s. 96–97). Przykładem może być inwentarz warsztatu kaliskiego Klemensa, z roku 1578. W jego skład wchodzi 154 przedmioty, w tym 19 hebli, 7 piłek, 2 cyrkle, 9 pilników i inne narzędzia do obróbki drewna (Baranowski 1919, s. 132–133). W pośmiertnym inwentarzu stolarza Jana Kietnera z 1735 roku znaleźć można między innymi piły wielkie i małe ręczne, toporki, młotki żelazne i drewniane, dłuta i dłutka żelazne, świdry kręcone, kleszcze, snycery, różnego rodzaju heble małe i wielkie z żelazkami, obcęgi i mosiężne tygle do warzenia kleju (Radtko 1998, s. 30).

Znając już podstawowe narzędzia stolarskie, można podjąć próbę rekonstrukcji składania trumny przez stolarza. Na samym początku szykowano deski. Niestety, brak jest informacji źródłowych co do selekcji czy sezonowania desek przeznaczonych na trumny. Przy wykonywaniu skrzyń najczęściej używano drewna sosny (Skuza 2006, s. 49), być może dlatego ten gatunek drewna był tak chętnie wykorzystywany również do trumien. Z relacji etnografów wiemy też o wykorzystywaniu innych rodzajów drewna, jednak kwestia ta zostanie

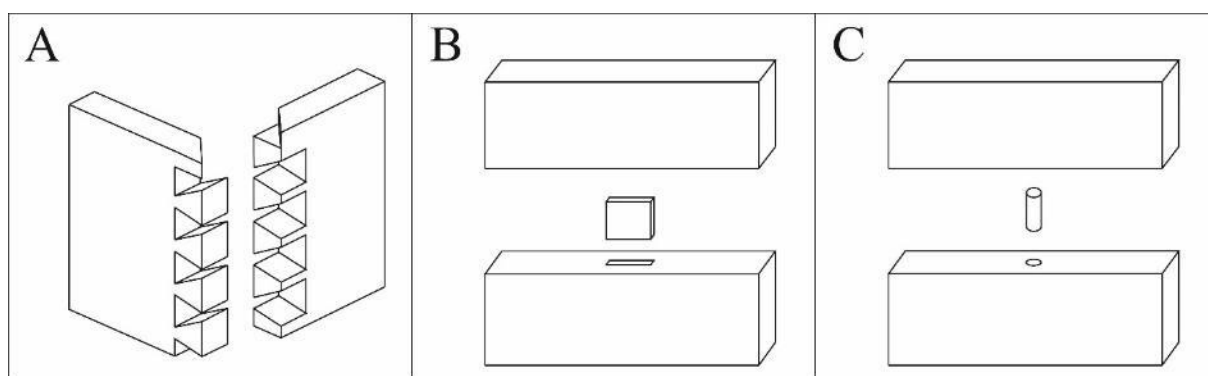
przytoczona podczas interpretacji wyników analizy ksylogicznej drewna z pobranego trumien.

Przygotowane deski na początku bywały heblowane. To, czy deski trumienne były oheblowane lub nie, zależne było od dopłaty. Na przykład w Gdańsku wynosiło to około 2 grosze (Bogucka 1962, s. 344; Kizik 2001, s. 204). Heblowanie desek wykonywano przy użyciu hebli gładzików, zdarzało się także, że wyrównywano deski przy użyciu innych narzędzi, które można identyfikować po pozostawionych charakterystycznych śladach (ryc. 3).



Ryc. 3. Radzyń Podlaski. Kościół Trójcy Świętej, krypta północna. Wieko trumny wygładzone przy użyciu cieśli (fot. M. Majorek)

Poszczególne deski trumien łączone były najczęściej bez użycia gwoździ, głównie przez zczopowanie, nazywane też zesztamowaniem. Polegało to na wycinaniu w dwóch łączonych elementach naprzemiennie gniazd lub czopów, które to po zetknięciu desek miały się wzajemnie łączyć, a czasami dodatkowo wzmacniano je klejem (Skuza 2006, s. 49). W narożnikach trumien zazwyczaj stosowano łączenia wczepowe proste, skośne (na jaskółczy ogon) (ryc. 4:A), lamelkowe i kołkowe (ryc. 4:B, C) (Tyszka 1983, s. 140–144; Graj i in. 1986, s. 123–124; Laurowski 2017, s. 160–162). Metodą tą zostały wykonane trumny między innymi w kryptach w Gniewie, Radzynie Podlaskim i Szczuczynie. Jednak również łączenie przy pomocy gwoździ było stosowane przy zbijaniu desek trumiennych. Świadczą o tym liczne znaleziska gwoździ między innymi z badań archeologicznych w kościele w Gniewie, czy w Piasecznie (ryc. 5). Przekłady etnograficzne podają, że unikano stosowania gwoździ w trumnach, gdyż łamało to tradycję i przynosiło nieszczęście (Biegeleisen 1930, s. 179). Dowodem na obecność tego zwyczaju może być trumna odnaleziona podczas badań w Kazimierzu Biskupim². Deski trumny zbito przy pomocy żelaznych gwoździ, które następnie zostały zamaskowane przez drewniane czopy, symulujące złącza kołkowe (ryc. 6). Rzadkie stosowanie żelaznych gwoździ mogło być również podyktowane ich wysoką wówczas ceną i wysokim zapotrzebowaniem do prac przydomowych (co pozwalałoby sugerować, że droższe trumny powinny być zbijane na gwoździe).



Ryc. 4. Przykłady łączeń desek trumny: A) wczepowe skośne (na jaskółczy ogon); B) lamelkowe; C) kołkowe (opr. J. Michalik)

² Badania były prowadzone w kryptach kościoła pw. św. Jana Chrzyciela oraz św. Pięciu Braci Męczenników w Kazimierzu Biskupim w latach 2022–2023.



Ryc. 5. Gwoździe trumienne odkryte podczas badań archeologicznych w Gniewie (fot. J. Michalik)



Ryc. 6. Kazimierz Biskupi. Zamaskowane gwoździe w trumnie przy pomocy drewnianych czopów (fot. J. Michalik)

Do wycinania gniazd i czopów używano piłki, dłuta i noża szyncera (Skuzza 2006, s. 49). Połączone boczne ściany i szczyty trumny następnie były łączone z dnem. Do jego wykonania starano się użyć jednej szerokiej deski lub jeśli była zbyt wąska – sklecano dwie ze

sobą. Dno trumny łączono z innymi jej elementami przy użyciu tybli, nazywanych też kołkami lub lamelkami (Tyszka 1983, s. 140–145; Skuza 2006, s. 49–50; Laurowski 2017, s. 161; Majorek 2019, s. 73). Spełniały one funkcję drewnianych gwoździków, bywały także sytuacje, że wszystkie elementy trumien były łączone przy ich pomocy. Kołki wykonywało się z drewnianej listwy o kwadratowym przekroju. Rzemieślnik ostrugiwał jej krawędzie, przez co otrzymywał listwę ośmiokątną, którą można było ścinać dodatkowo, bądź wygładzać. Następnie tak przygotowaną listwę przeciskał (poprzez dobijanie młotkiem) przez otwór w metalowym narzędziu, będącym odpowiednikiem gwoździownicy. Powstałe wygładzone kołki odcinał piłą na pożądaną długość (Tyszka 1983, 141–142).

W przypadku wykonywania mebli, połączone tyble bywały rozszczepiane na końcu przy pomocy noża i klinowane, co miało blokować odspajanie się dna od boków (Skuza 2006, s. 50). Jednak w przypadku dokumentowania trumien z badanych stanowisk archeologicznych nie zaobserwowano śladów wykorzystywania w tym przypadku wspomnianej techniki.

Dokładne oględziny trumien podczas badań archeologicznych pozwalają również na identyfikację elementów powstałych podczas prób usztywnienia desek trumiennych poprzez pieczołowite wycinanie rowków pod łączniki do desek na tzw. jaskółczy ogon (ryc. 4:A) bądź maskowanie skaz lub uszkodzeń znajdujących się na deskach (ryc. 7, 8).



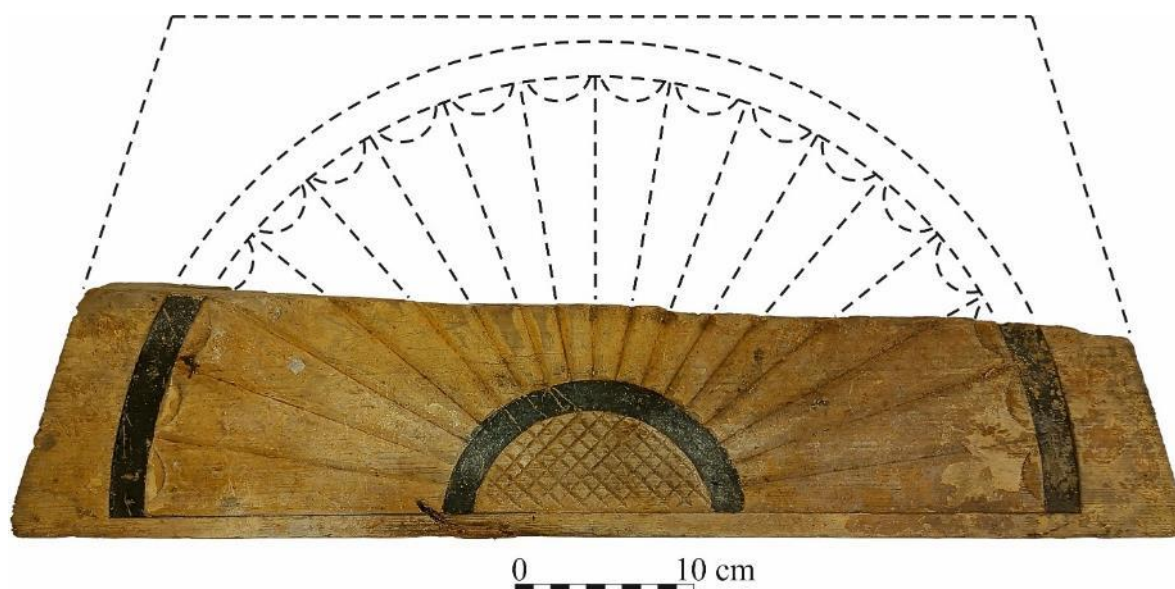
Ryc. 7. Szczuczyn, kościół pw. Imienia NMP, przedsionek krypty wschodniej, trumna nr 17. Nietypowe maskowanie skaz na deskach trumiennych (fot. M. Majorek)



Ryc. 8. Szczuczyn, kościół pw. Imienia NMP, część główna krypty wschodniej, trumna nr 6. Wewnętrzna deska wieka z widocznym śladem maskowania wycięcia stolarskiego (fot. J. Michalik)

Kształt trumien w czasach nowożytnych stopniowo zmieniał się z prostej skrzyni do trumny o podniesionym wieku, często zdobionej. Charakterystyczne są wówczas trumny o łagodnych kantach o przekroju sześciokątnym lub nawet ośmiokątnym (Kizik 1998, s. 95; 2001, s. 202; Uziębło 2005, s. 6). Dotychczasowe trumny o płaskim wieku nadal były wykorzystywane, głównie przez osoby mniej zamożne (Kamiński i in. 2004, s. 167). Występują także trumny z rzeźbionymi detalami, a przykładem tego może być fragment szczytu trumiennego znaleziony podczas badań archeologicznych w Łukowie (ryc. 9). Nowa forma

drewnianych trumien stała się obiektem krytyki, zarzucano jej nadmierny luksus, a także niepraktyczność przy chowaniu jej do mogił i przesuwaniu m.in. w kryptach (Kizik 1998, s. 95; 2001, s. 202–203).



Ryc. 9. Rekonstrukcja fragmentu szczytu trumiennego z badań archeologicznych w kryptach kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie (sondaż 5 – klepisko) (fot i opr. J. Michalik)

Bogato zdobione trumny stawały się nierozłącznym elementem wystawnych, elitarnych pogrzebów, nazywanych *pompa funebris*. Była to niespotykana jak dotąd forma ceremonii, łącząca sztukę teatralną, światło i symbolizm (Bogucka 1994, s. 57–58; Kuchowicz 1992, s. 346; 1993, s. 249; Kicińska 2014, s. 421). Symbolizm był bardzo ważny w kulturze funeralnej, nie bez znaczenia była nawet używana kolorystyka na pogrzebach. Gotowa trumna mogła zostać pomalowana, zależnie od tradycji, na kolor przypisywany zmarłemu. W literaturze (Bystroń 1960, s. 102–103; Kwaśniewicz 1981, s. 117–118; Zadrożyńska 1988, s. 144, 146; Kuchowicz 1992, s. 345) podawane jest, że kolor czarny był znakiem żałoby, natomiast szara trumna oznaczała pokorę zmarłego, a czerwona miała na celu zaznaczenie majętności ceremonii lub śmierci na wojnie. Oskar Kolberg podaje, że na Kujawach trumny dorosłych były malowane na czarno lub orzechowo, dzieci na czerwono lub niebiesko, a ubogich wogóle nie malowano (Kolberg 1962a, s. 249). Z kolei w okolicach Poznania trumny mogły być malowane dowolnym kolorem, jednak przyjęło się, że jaśniejsze barwy przeznaczone były dla osób młodych. Krzyż na wieku i napisy na trumnie zawsze malowano kolorem kontrastującym do

trumny (na przykład dla czarnej trumny krzyż musiał być namalowany kolorem białym) (Zadrożyńska 1988, s. 142). Na Kaszubach czarne trumny były przeznaczone dla dorosłych, a białe dla dzieci (Perszon 2017, s. 184). Pomalowane trumny często zdobiono także malowanymi dekoracjami, między innymi florystycznymi (Kizik 1998, s. 95) lub powtarzającymi się plamami, które prawdopodobnie imitowały marmur na wzór kamiennych sarkofagów (ryc. 10). Prócz tego często malowano krzyże, imitacje ćwieków (ryc. 11), a także informacje o zmarłym. Prócz malowania, częstym i droższym sposobem zdobienia trumny było obijanie jej tkaniną (Bystroń 1960, s. 102). Używano do tego celu różnych materiałów, zależnie od majątności rodziny zmarłego. Tkaniny były przybijane do drewnianych desek przy pomocy metalowych nitów, również popularnego sposobu zdobienia trumien. W Szczuczynie trumny obijano tkaninami, często jedwabnymi (Majorek, Grupa 2013, s. 72), natomiast w Gniewie udało się zidentyfikować ślady barwionej na czerwono tkaniny wełnianej, która zachowała się pod jednym z nitów (Kolaska i in. 2020, s. 65). W celu ułatwienia identyfikacji, na trumnach często umieszczano napisy informacyjne o zmarłym. Mógł to być namalowany podpis, czy umieszczany szyld, lecz często szczyt trumny był opatrywany ćwiekami układanymi na kształt inicjałów i herbu zmarłego (Majorek, Grupa 2013, s. 72; Górski 2010, s. 168; Kizik 1998, s. 101).



Ryc. 10. Szczuczyn, kościół pw. Imienia NMP, przedsionek krypty wschodniej, trumna nr 48. Trumna z malowaniem imitującym rudy marmur (fot. A. Wojciechowska)



Ryc. 11. Szczuczyn, kościół pw. Imienia NMP, przedsionek krypty wschodniej, trumna nr 1. Trumna zdobiona malunkami w formie ćwieków i motywem vanitas (fot. M. Majorek)

Bogata, nowożytna trumna swoją budową coraz bardziej musiała zmuszać rzemieślników do współpracy między sobą (Kizik 2001, s. 204). Trumny bywały również zdobione mniejszymi lub większymi elementami dekoracyjnymi z drewna, które (według zasad cechowych) powinni wykonywać różni specjaliści. Często bywały to na przykład nóżki, czy ozdobne listewki. Domniemywać można, że nóżki wykonywane były przez tokarzy w formie półproduktu na zamówienie. Charakterystycznym elementem są także metalowe antaby – uchwyty, które umieszczano przy bokach długich trumny. Tego typu uchwyty znajdowane były podczas badań archeologicznych między innymi w Gniewie, Radzynie Podlaskim i Szczuczynie. Mogły one spełniać różne role na co wskazują ich różne rozmiary. Z jednej strony, mogły spełniać swoją rolę pomocy przy przenoszeniu trumny ze zmarłym (ryc.

12), z drugiej pełnić jedynie funkcję dekoracyjną (ryc. 13), przy czym, w takim wypadku, same trumny były noszone na marach (Kizik 2001, s. 202; Uziębło 2005, s. 6). Zdarzały się również przykłady umieszczania malunków antab na trumnach w celach dekoracyjnych (ryc. 14). W przypadku obijania trumien tkaninami mogli to być między innymi tapicerzy (Chrościcki 1974, s. 318). Natomiast znana jest relacja z połowy XIX wieku, gdzie w Starej Warszawie siodlarze zajmowali się obijaniem trumien „jak stołki i krzesła wszelkim obyczajem” (Turnau 1983, s. 201). Niestety, brak informacji w źródłach pisanych, które pozwoliłyby określić średni koszt obicia trumny, wiemy natomiast, że w Toruniu usługa ta kosztowała 2 złote (Uziębło 2005, s. 9).



Ryc. 12. Gniew, kościół pw. św. Mikołaja. Duże, żelazne antaby trumienne z zachowanymi fragmentami drewna z bocznych desek (fot. J. Michalik)



Ryc. 13. Radzyń Podlaski, kościół pw. Świętej Trójcy, krypta południowa, trumna nr 5. Drobne antaby spełniające role dekoracyjne. A – widok z zewnątrz trumny, B – od wewnątrz (fot. W. Nowosad)



Ryc. 14. Radzyń Podlaski, kościół pw. Świętej Trójcy, krypta północna. Ozdobne malunki imitujące antaby trumny (fot. W. Nowosad)

2.4. Zwyczaje i przesady związane z wykonywaniem trumien

Wykonywanie trumien wiązało się z licznymi przesadami i zwyczajami, które zostały starannie zebrane przez etnografów. Interesująca jest relacja Adama Fischera (1921, s. 160) dotycząca używania narzędzi przy wykonywaniu trumien. Wedle zwyczajów, na Warmii samo trzeszczenie piły mogło zwiastować stolarzowi zamówienie na trumnę (Kwaśniewicz 1981, s. 110). Z kolei na huculszczyźnie, narzędzia, które używano do złożenia trumny musiały przejść specjalny rytuał (Fischer 1921, s. 160). Wkładano je do wykonanej skrzyni, zakrywano wiekiem i myto nad nią ręce. Następnie przyklejano świecę do bochenka chleba i układano je na wieko trumny razem z garnkiem z wodą i czerwoną chustką. Wówczas domownicy i stolarze, klęcząc odmawiali modlitwę, po której stolarze zwracali się do domowników słowami „Przebaczcie nam”, na co domownicy odpowiadają „Przebaczamy”.

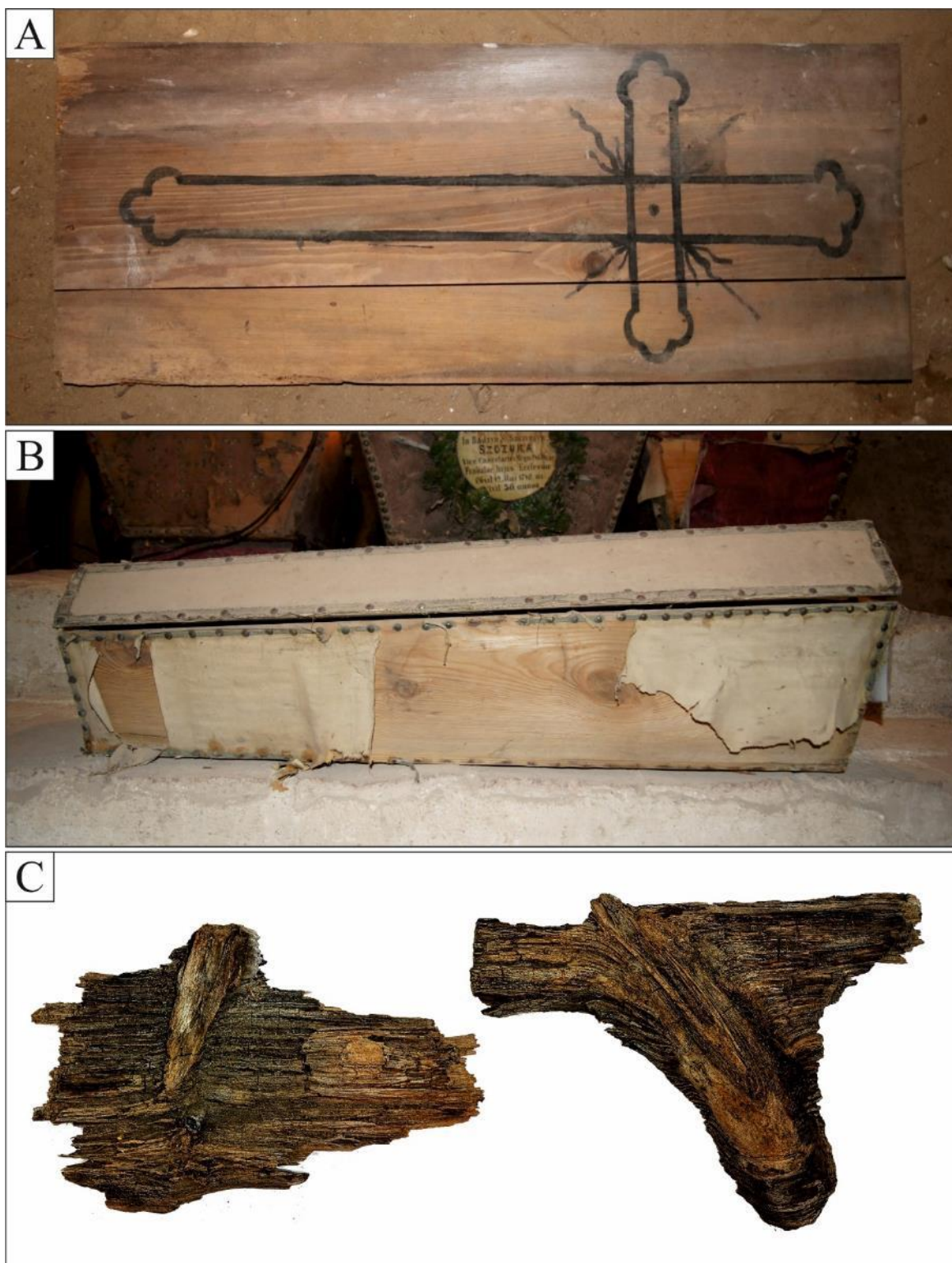
Stolarze kolejno otrzymują na znak pokoju bochenek chleba i chustkę z trumny, a także ustaloną zapłatę za wykonanie trumny (Fischer 1921, s. 160). Natomiast w dobrym tonie miało też być niepobieranie zapłaty za trumnę złożoną ze zwykłych desek (Kwaśniewicz 1981, s. 111).

Inaczej sytuacja mogła wyglądać przy zdejmowaniu miar ze zmarłych do przygotowania desek na trumnę. By ustrzec się posiadania narzędzi, które miały kontakt ze zmarłym, a także zarzutem, że zmarłemu żałuje się desek, miara na trumnę podobno miała być brana przez stolarza „na oko”. Według przesądu, jeśli trumna okazywała się za krótka, to zmarły był osobą leniwą i wiódł swawolne życie. Natomiast jeśli trumna pasowała swoją długością zmarłemu, to musiał on wieść życie uczciwe i pracowite (Fischer 1921, s. 159; Kwaśniewicz 1981, s. 111; Zadrożyńska 1988, s. 142). Inną metodą wykonywania miar zmarłego, bez używania narzędzi, było używanie drewnianych kijów. Według etnografów, na obszarach niemieckich, a także częściowo w Polsce, zmarłego mierzono przy pomocy kija. Następnie wręczano go wiozącemu zwłoki woźnicy zamiast bata. Taki kij następnie, zależnie od lokalnych zwyczajów, wkładano zmarłemu do trumny lub pozostawiano na mogile (Fischer 1921, s. 159, 345–346; Biegeleisen 1930, s. 81, 190; Michalik J. 2022b, s. 30).

Z innych przekazów etnograficznych można wywnioskować, że w niektórych częściach ziem polski (głównie na Lubelszczyźnie) wystrzegano się desek z sękami (Fischer 1921, s. 157–158; Biegeleisen 1930, s. 178), jednak większość zadokumentowanych trumien z badań archeologicznych w Gniewie, Szczuczynie, Radzynie Podlaskim i Łukowie posiadało mniejsze lub większe sęki (ryc. 16).



Ryc. 15. Byszewo. Trumna nr 17 z umieszczonym kijem obok zmarłego. Kij zaznaczony białą, przerywaną linią (fot. S. Nowak)



Ryc. 16. Sęki z trumien dokumentowanych podczas badań archeologicznych: A) Radzyń Podlaski; B) Szczuczyn; C) Łuków (opr. J. Michalik)

Inną kwestią jest dobór drewna do wykonania trumny, a dokładniej czynniki, które o tym decydują. Dobór drewna na trumnę mógł być równie ważny, jak innych elementów składających się na obrządek pogrzebowy, jak przykładowo zioła, tkaniny czy dekoracje. Również na ten problem wskazywał przedwojenny etnolog, Adam Fischer, w swoim dziele „*Zwyczaję pogrzebowe Ludu Polskiego*” z 1921 roku: „Wreszcie wspominają źródła rodzaj drewna, z którego trumny się sporządza, co nie jest rzeczą obojętną. W wielu wypadkach używa bowiem lud pewnych gatunków drzew, co uzasadnia różnymi przesądami, jakie z różnymi drzewami łączy” (Fischer 1921, s. 163).

W relacjach etnograficznych znaleźć możemy jedynie szczątkowe informacje o wykorzystywaniu poszczególnych gatunków drzew do wyrobu trumien, jednak zauważalna jest przewaga wykorzystywania drewna iglastego. Na przykład w okolicach Poznania kładą umarłego w prostą trumnę z desek sosnowych (Fischer 1921, s. 156). W okolicach Nowego Targu stolarz zbijał trumnę z czterech desek jodłowych. Trumny z Krosna zwykle miały być prostej budowy i zbite z desek jodłowych lub sosnowych oheblowanych (Fischer 1921, s. 158). Tak częste wykorzystywanie drewna z drzew iglastych może tłumaczyć sytuacja opisana przez etnografów badających tradycje mieszkańców okolic Pińczowa. Mianowicie w nieopodal położonej wsi Kije, używano dawniej jesionu, jednak w kolejnych latach, z uwagi na niedobory drewna, używano drewna iglastego – sosny, świerku i jodły. Znana jest również relacja Ks. Władysława Siarkowskiego w „*Materiale do etnografii Ludu Polskiego z okolic Pińczowa*”, w której wspomina, że zmarłych chowano później już tylko w śmiertelnych koszulach (Siarkowski 1884, s. 32, 34; Fischer 1921, s. 157; Biegeleisen 1930, s. 175). Być może duże zapotrzebowanie na drewno zmuszało społeczeństwo do używania coraz tańszego drewna, aż wręcz rezygnowano z trumien. W relacjach spisanych przez Fischera możemy odczytać wzmiankę o stosowaniu trumien (lub ich części) wykonanych z drewna osiki (Fischer 1938, s. 16; Kujawska i in. 2016, s. 241). Zwyczaj ten z pewnością ma związek z właściwościami ochronnymi, które łączono z tym gatunkiem topoli (Fischer 1938, s. 16; Kopaliński 1991, s. 427; Koprowska–Głowacka 2016, s. 133; Kujawska i in. 2016, s. 241). Z innych relacji dowiedzieć się możemy, że w okolicach Uszycy, na Podolu ciało składa się do prostej trumny, skleconej z dębowych lub jodłowych desek (Fischer 1921, s. 159). Natomiast na Ukrainie trumny wykonywane były z drzewa klonowego i sosnowego, bo jak wierzono „pierwsze odgania duchy, drugie nie pozwala wstawać umarłemu z grobu i włączyć się po świecie” (Fischer 1921, s. 158; Biegeleisen 1930,

s. 177). Na terytorium historycznej Małorusi³ materiałem na trumnę bywają deski jodłowe lub sosnowe, a rzadko kiedy dębowe, a Raskolnicy z Czernihowa (Ukraina) mieli chować ciała w dębowych kłodach (Fischer 1921, s. 159; Biegeleisen 1930, s. 178). Pochówki w drażonych, dębowych kłodach również występowały na naszych ziemiach, jednak były one zarezerwowane wyłącznie dla najwyższych warstw społecznych (Chwalba i in. 2004, s. 47). Takie pochówki znamy między innymi z opisu badań pochówku Kazimierza Jagiellończyka w krypcie kaplicy świętokrzyskiej na Wawelu (Świąch 1990, s. 40–41). Drewniane kłody zaczęły wówczas pełnić element bogatej oprawy pogrzebowej, który można porównywać z kamiennymi lub metalowymi sarkofagami. Jak podaje Joanna Kościelna (2017) trumny książąt pomorskich, zmarłych w Szczecinie, miały być wykonane głównie z drewna lipowego, a w mniejszym stopniu z dębiny. Miały mieć one również małe szklane okienka, umiejscowione w okolicach twarzy zmarłego. Ich wnętrze wyłożone było czarnym aksamitem, a także pachnącymi ziołami. Następnie tak przystrojone trumny wkładano do większych, metalowych trumien. Dobór konkretnego gatunku drewna wówczas miał być podyktowany przekonaniem, że ciało zmarłego musi mieć kontakt z drewnem symbolizującym Drzewo Życia lub Drzewo Krzyża (Kościelna 2017, s. 48). Podane przykłady mogły stanowić element tradycji lub zabobonu, podobnie jak inne zwyczaje pogrzebowe, jak przykładowo wynoszenie trumny i uderzanie nią o próg domu, co czyniono na znak pożegnania (Kwaśniewicz 1981, s. 113; Olszewski 2002, s. 132; Fischer 1921, s. 259).

2.5. Monopol w produkcji trumien między rzemiosłami

O przywilej składania trumien walczyło wiele zawodów, głównie cechy stolarzy, cieśli, skrzyniarzy i snycerzy, a także niezrzeszeni rzemieślnicy. Znane są relacje z Niemiec, gdzie w nowożytnej Bremie trumny luksusowe były wykonywane przez stolarzy, a tańsze i prostsze skrzynie mogli wykonywać cieśle. Dodatkowo cech stolarski miał kontrolować wyroby cieśli, a karą za wykonywanie lepszych trumien miało być 6 talarów. Kwota ta jednak nie zniechęcała cieśli do wyroby lepszych trumien i dla przykładu w Bremen trumna wykonana przez stolarza kosztowała 25 talarów, a u partacza można było ją kupić już za 10 talarów (Kizik 1998, s. 95; 2001, s. 204).

³ dziś część Białorusi, zachodniej Ukrainy i Rosji.

Na ziemiach polskich najgłośniejsze konflikty pomiędzy cieślami, snycierzami, stolarzami i rzemieślnikami spoza cechu miała miejsce w Gdańsku. Od przełomu XVI i XVII wieku, w Gdańsku trumnami zajmowali się głównie skrzyniarze. Nie przeszkadzało to jednak, by także wykonywał je ich główny konkurent – cech snycersko–stolarski. W 1602 roku skrzyniarze chcieli zabronić snycierzom wykonywać droższe trumny z drewna dębowego. Kolejnym zapalnikiem konfliktu był fakt, że niektóre warsztaty skrzyniarskie dalej wykonywały zdobione skrzynie, które konkurowały z wyrobami stolarskimi. Konflikt między dwoma cechami narastał aż do eskalacji w 1681 roku, gdzie to młodzież snycerska zaatakowała zakłady skrzyniarskie. Efektem tego była krwawa bójka na Starym Mieście, którą spacyfikować musiały władze miejskie między innymi aresztowaniami najbardziej zagorzałych napastników (Bogucka 1962, s. 87; Kizik 1998, s. 95; 2001, s. 204).

Pod koniec XVI i na początku XVII wieku pojawiają się pierwsze oznaki buntu wobec surowych zasad cechowych. Czeladnik skrzyniarski Lorentz Werner postanowił wykonywać trumny na własną rękę. Ograniczenia wynikające z jego kalectwa nie pozwalały mu na wykonanie sztuki mistrzowskiej. Zatem otwarcie własnego warsztatu było jedynym rozwiązaniem na wyjście z ubóstwa. Dzięki wykupionej ugodzie z cechem skrzyniarzy, Werner mógł legalnie prowadzić swój warsztat. Wykorzystując otrzymany przywilej, skupował ogromne ilości desek, które magazynował, a następnie odsprzedawał, przez co stał się obiektem licznych skarg pracowników cechowych, a nawet ryzykował poniesieniem kary w postaci beczki piwa (Bogucka 1962, s. 274). Jednak i ta sytuacja nie przeszkodziła Wernerowi, niedługo po tym udało mu się wyrobić tak silną pozycję w cechu, że tylko on mógł reklamować swoją pracę trumnami wystawionymi przed drzwiami warsztatu (Bogucka 1962, s. 274; Kizik 1998, s. 95; 2001, s. 204).

Wpływ na konkurencyjność zakładów mogły mieć też konflikty wyznaniowe. Na przykład w Toruniu protestanckie bractwa religijne zakładały tzw. kasy pogrzebowe, nazywane też cechami śmiertelnymi. Warsztaty te tworzone były dla kilku określonych cechów, lecz miały swój osobny zarząd, skrzynię i narzędzia. Na przestrzeni lat istniało kilka takich cechów, z czego trumnami zajmował się najstarszy, cech śmiertelny stolarzy, tokarzy, wębowników, mydlarzy, trumniarzy, łożowniów, blacharzy i koszykarzy (Uziębło 2005, s. 6).

W porównaniu do stolarki budowlanej, czy mebli domowych, pospolite trumny nie należały do drogich przedmiotów. W marcu 1620 roku, gdański czeladnik cechu skrzyniarzy zarabiał po 2 szelągi od małej nieheblowanej trumny i 4 szelągi od dużej. Dodatkowe

heblowanie miało kosztować 2 grosze. W grudniu natomiast robociznę wykonania małej trumny wyceniono na 1,5 grosza, a dużej 3 grosze (Bogucka 1962, s. 344; Kizik 1998, s. 96).

Na zachodzie ceny trumien rozkładały się inaczej. Przykładem mogą być przytoczone już ceny wyrobów z Bremen. Jednak znane są również cenniki z innych miast, pozyskane głównie dzięki regulacjom miejskim. W XVIII-wiecznym Nijmegen zostało wycenionych aż 16 rodzajów trumien. Trumna dziecięca miała wówczas kosztować jednego guldena, a dla kontrastu, za podwójną, dębową i zdobioną trumnę trzeba było wydać 16 guldenów (Kizik 1998, s. 97). Podobny cennik został wykonany w Wiedniu, pod koniec XVII wieku. Duża, orzechowa trumna o zaokrąglonym i podniesionym wieku kosztować miała 18 florenów, a jej dębowy odpowiednik był tańszy o dwa floreny (Kizik 1998, s. 97). Również duża trumna, lecz z taniego drewna (można przypuszczać, że iglastego), kosztować miała 3 floreny i 30 krajcarów. Z kolei za trumnę dziecięcą liczone tylko 45 krajcarów (Kizik 1998, s. 97).

Często nawet droższe trumny, które przeznaczano na pogrzeby elit, nie były nawet ujmowane w kosztorysach, gdyż wydatki na pogrzeb mogły kilkunastokrotnie przewyższać cenę trumny. Pogrzeb pierworodnego syna Stanisława Antoniego Szczuki, pięcioletniego Augusta Michała Szczuki w 1702 roku, kosztował nieco ponad 400 złotych. Regest wydatków obejmuje takie elementy jak świece, pochodnie, świeki i obicie trumny, a także zapłaty poszczególnym duchownym i osobom pomagającym w ceremonii pogrzebowej (Grupa i in. 2014, s. 21). Brakuje w nim jednak ceny trumny, którą można określić jako droższą, o podniesionym, zaokrąglonym wieku i z nóżkami. Również drewno można określić jako droższe, ponieważ wykonana została z drewna olszy.

Niektóre rachunki zawierają bardziej szczegółowe rozliczenia, uwzględniające także trumny. Na przykład pogrzeb żony kanclerza Jana Zamoyskiego z końca XVI kosztował łącznie ponad 1534 floreny, z czego na samą trumnę wydano 3 floreny, a na jej udekorowanie dodatkowe 28 florenów (Chrościcki 1974, s. 45, 267–271).

Zmarli często zapisywali w testamentach dyspozycje dotyczące ceremonii pogrzebowej, jak i samej trumny (Kuchowicz 1992, s. 340; Grzelczak–Miłoś 2011, s. 90). Zapis o przygotowaniu trumny znajduje się również w księdze rachunkowej z pogrzebu marszałka wielkiego litewskiego Józefa Paulina Sanguszki w 1781 roku. Dość zwięzły opis „Za wykonanie trumny” (w który pewnie wliczono już droższe dekoracje) wyceniono na 1536 złotych. Cena ta może wydawać się duża, jednak za oświetlenie pogrzebu zapłacono 4974 złote, a za ofiarę na mszę i jałmużnę już 16 555 zł. Całkowity koszt pogrzebu wyniósł 47 762

złote i 15 groszy, wobec którego cena trumny wydaje się mało znaczącym wydatkiem (Chrościcki 1974, s. 45–46). Natomiast na trumnę siostry zakonnej Wiktorii Grabkowskiej z klasztoru Norbertanek ze Zwierzyńca wydano łącznie 121 złotych i 16 groszy, z czego pilarz (zapewne stolarz) otrzymał za trumnę 18 zł, a za jej obicie 12 zł. Koszt materiału na obicie trumny wynosił prawie trzykrotność usługi jej obicia – 39 zł i 6 groszy (Przybyłowicz 2014, s. 436). Pogrzeb Elżbiety Heleny z Lubomirskich Sieniawskiej, odprawiony w 1731 roku w kościele kapucynów w Warszawie kosztował 1567 tyńfów. Z tej sumy stolarzom zapłacono jedynie 11 tyńfów, z której to pewnie tylko część była zapłatą za trumnę, jeśli weźmie się pod uwagę budowę castrum doloris (Chrościcki 1975, s. 45, 279).

Zastanawiać się można, dlaczego tak mocno, czasami nawet krwawo, zabiegano o przywilej wykonywana trumien, pomimo faktu, że nie były one drogie, nawet przy pogrzebach osób zamożnych. Być może zwrócić należałoby uwagę na wysoką umieralność w okresie średniowiecza i nowożytności, a co za tym idzie duży popyt na trumny. Pomocne w tym będą listy pogrzebów w księgach kościelnych, które oczywiście zamieszczały jedynie ich większy odsetek, nie licząc chowania „nieczystych” zmarłych, takich jak nieochrzczone noworodki, osoby niezidentyfikowane, samobójcy, czy skazani (Kizik 1998, s. 22; 2001, s. 181–182; Duma 2015, s. 23–24, 29, 95). W Gdańsku w XVII i XVIII wieku, w którym mieszkało około 50–60 tysięcy mieszkańców, w latach bez wojen i epidemii odnotowywano średnio 2400 pogrzebów rocznie. W tym samym okresie w 15–tysięcznym Elblągu rocznie chowano 560 zmarłych (Kizik 1998, s. 22).

Na przedwczesną śmierć narażone były przede wszystkim dzieci. Najczęstszym powodem były choroby wieku dziecięcego między innymi szkarlatyna, odra, grypa czy koklusz. Jednak cichym zabójcą był także niski poziom higieny i wynikające z niego zatrucia pokarmowe i biegunki, które działały odwadniająco i wycieńczały młody organizm (Kizik 1998, s. 22). Wysoka dzietność w rodzinach i codzienne spotkanie się ze śmiercią powodowało, że zgony dzieci w okresie średniowiecza i początkach nowożytności były traktowane jak naturalne zdarzenie, z którym się liczone. Większe zainteresowanie losem dzieci nastąpiło pod koniec XVI i w XVII wieku, kiedy to zaczynały one być traktowane jako część funkcjonującej rodziny, co widać po bogato dekorowanych trumnach między innymi z Gniewa i Radzyna Podlaskiego (Kolaska i in. 2020; Dabralet i in. 2022). Nadal jednak umieralność wśród dzieci była bardzo wysoka. Od dnia narodzin do pierwszego roku przeżywało 65% noworodków, do piątego około 45%, a wiek rozrodczy osiągało jedynie 35%. Taka proporcja dotyczyła dzieci niezależnie od majątności rodziny, przykładem mogą być

wczesne zgony dzieci Stanisława A. Szczuki i Konstancji z Potockich Szczuki (Szymańska 2010, s. 28; Grupa i in. 2014, s. 13–14).

Na wysoką umieralność wpływały też konflikty zbrojne oraz liczne i nawracające zarazy, takie jak cholera, febra, tyfus, a przede wszystkim dżuma, które nawiedzały ziemie polskie od połowy XIV wieku po aż XIX wiek. Wówczas nazywane były „morem”, „powietrzem” i „zarazą”. Częste występowanie epidemii w Europie spowodowało zmiany w demografii, gospodarce, kulturze, ale także medycynie. Życie codzienne społeczeństwa ulegało drastycznej zmianie, którą dyktowały dziesiątkujące ludzi epidemie (Kizik 1998, s. 24–25; Kuchowicz 1992, s. 78–81; Pękacka–Falkowska 2009, s. 12; Zajączkowski 2017, s. 27; Michalik J. 2020b, 175–176).

Wszystkie te elementy powodowały, że człowiek spotykający się na co dzień ze śmiercią odbierał pogrzeb jako normalną część rytmu życia, a wysoka umieralność jedynie napędzała popyt na produkcję trumien, które mimo swojej niskiej ceny były za każdym razem potrzebne do ceremonii pogrzebowej. Trzeba też zaznaczyć, że często nie rezygnowano z pochówków trumiennych podczas trwania epidemii. Na przykład w Gdańsku stolarze mieli przykazane gromadzenie drewnianych desek, tak by wystarczyło ich dla każdego zmarłego z powodu zarazy. Deski miały być przygotowywane i zapewne składane przy Lazarecie, przy którym masowo chowano zarażonych zmarłych (Kizik 1998, s. 99).

2.6. Wady i krytyka pochówków w drewnianych trumnach

Drewniane trumny, z racji na swoje przeznaczenie, uznawane były za materiał jednorazowy. Wysoka liczba zgonów, a także wykorzystywanie surowca drewnianego przez innych rzemieślników mogło odbić się na okolicznych lasach. Taka sytuacja miała miejsce w Szwecji w XVIII wieku, w której wydano rozporządzenie zakazujące wykonywania trumien z dębiny i innych droższych gatunków drzew (Kizik 1998, s. 98). Na ziemiach polskich stan zalesienia nie był na tyle zagrożony, by zakazywano wykonywania trumien. Znane są jednak relacje etnografów, że na przykład w okolicy wsi Kije, zmarli pierwotnie chowani byli w trumnach jesionowych lub dębowych, później z uwagi na niedobory drewna używano już tylko drewna iglastego, a gdy drewna zupełnie zaczynało brakować – rezygnowali z pochówków w drewnianych skrzyniach (Siarkowski 1884, s. 32, 34; Fischer 1921, s. 157; Biegeleisen 1930, s. 175).

Dostojne pochówki szlachty i bogatych mieszczan często były celem krytyki. Wyraźny sprzeciw użytkowania trumien dębowych wyrażał burmistrz Elbląga Carl Christian Lange. Włodarz miasta nawet w swej ostatniej woli wnosił o pochówek w skromnej, świerkowej trumnie, czym miał zachęcić do ochrony lasów dębowych (Kizik 1998, s. 98). Często także sprzeciwiano się wystawnym ceremoniałom w testamentach, tłumacząc to marnością człowieczą i ascezą. Wówczas życzone sobie pochówku w skromnej trumnie (czasem jedynie w całunie), a także decydowano się, by miejsce pochówku stanowiło rodzaj pokuty. Przykładem może być chowanie zmarłych pod progami kościołów (Kuchowicz 1992, s. 345; 1993, s. 249; Bogucka 1994, s. 60). Nie zawsze jednak dotrzymywano takich życzeń, na przykład święta kościoła katolickiego, mistyczka i zakonnica Koleta Boylet życzyła sobie skromnego pochówku. Chciała by pochować ją w habicie, lecz bez całunu i trumny, a także by pochowano ją w wilgotnej części cmentarza przyklasztornego. Jej pogrzeb odbył się w 1253 roku, a ekshumacji jej zwłok dokonano w 1536 roku. Wówczas okazało się, że wilgotna ziemia, w której spoczęła, doskonale zachowała trumnę Kolety, a także jedwabny adamaszek, w którym Święta była zawinięta. Niezwykle dobry stan zachowania drewna i tkanin, a także samych zwłok odebrano jako cud za wstawiennictwem Kolety (Douillet 1892, s. 357; Przybyłowicz 2016, s. 334).

Wyraźnym zwolennikiem ograniczania pochówków trumiennych był cesarz Józef II Habsburg. Jeden z jego dekretów miał zakazywać chowania zmarłych w trumnach, chociaż cesarz nie kierował się wyższymi pobudkami związanymi z ochroną lasów, a względami sanitarnymi, gdyż szybko rozwijający się XVIII-wieczny Wiedeń mierzył się z problemem szybko zmniejszającej się ilości wolnych miejsc na cmentarzach. Odpowiedzią na ten problem miała być specjalna trumna wielokrotnego użytku, której otwierane dno miało zrzucać zmarłych do grobu w trakcie ceremonii pogrzebowej. Jednak sposób ten nie zyskiwał aprobaty rodzin zmarłych, które niechętnie, a częściej pod przymusem, godziły się taki pogrzeb. Ostatecznie powrócono do chowania zmarłych w drewnianych trumnach na początku XIX wieku. W Polsce taki sposób chowania zmarłych praktycznie nie był stosowany (Kizik 1998, s. 98–99).

2.7. Powstawanie pierwszych zakładów pogrzebowych.

Przełom między wiekiem XVIII a XIX wprowadza ogromne zmiany w codziennym życiu społeczeństwa, wpływając także na ceremonie pogrzebowe. Dotychczas w miastach

najważniejszą rolę podczas przygotowań do pogrzebu, jak i samej ceremonii pełniły osoby duchowne czy członkowie bractw, zarówno duchownych jak i świeckich. Na wsiach była to najczęściej najbliższa rodzina i sąsiedzi (Chwalba i in. 2004, s. 46; Kubiak 2015, s. 25). W tym okresie kształt trumien nie uległ znacznej różnicy, jednak pojawiły się trumny wykonywane z blachy cynkowej. Zaczęto również stosować odlewane z żeliwa dekoracyjne nóżki i antaby trumien (Trawicka 2010, s. 4). Postępujący rozrost miast i szybki postęp technologiczny sprawia, że zanikają wielopokoleniowe rodziny mieszkające w jednym domu, brakuje w nim też miejsca dla zmarłego, a także zwyczaje związane ze zmarłymi przestają mieć tak istotne znaczenie. Osoby dotychczas zajmujące się pogrzebami nie były w stanie sprostać nowym zadaniom, na czym korzystać zaczęły warsztaty rzemieślnicze (Aries 1989, s. 166–167; Kubiak 2015, s. 25). Nowopowstały zawód pogrzebnika wywodzi się bezpośrednio od dawnych cechów, które brały udział przy produkcji trumny, bądź dekoracji kościoła na ceremonię pogrzebową. Byli to stolarze, cieśle, snycerze, kupcy, lecz także tapicerzy, furmani i kościelni. Rzemieślnicy ci poszerzają swoje dotychczasowe usługi o inne elementy związane z organizacją obrządku pogrzebowego, takie jak opieka nad zmarłym, przygotowanie trumny, wynajęcie karawanu pogrzebowego, przygotowanie ceremonii pogrzebowej, a także współpraca z osobami zaangażowanymi w pogrzeb – duchownymi, zarządcami cmentarzy oraz grabarzami. Następuje swoista monopolizacja pogrzebów, zakłady swoją ofertę dostosowują zarówno dla osób zamożnych, jak i biednych, zanika tym samym kontrast między wystawną, szlachecką *pompa funebris* a skromnym, plebejskim pochówkiem w nieheblowanej, sosnowej trumnie (Kubiak 2015, s. 25–28). Jednocześnie rozwijają się także inne branże związane z kulturą funeralną, między innymi zakłady kamieniarskie czy sklepy z trumnami, krzyżami, czy żałobnymi wieńcami (Krüger 2014, s. 463, 471).

Zakłady pogrzebowe zaczynają swoje istnienie początkowo w takich miastach jak Łódź, Warszawa, Gdynia, Gdańsk, Gniezno, Bydgoszcz, Kielce i Pułtusk. Ich początki można datować na drugą połowę XIX wieku, najczęściej są to zakłady rodzinne, przechodzące z pokolenia na pokolenie (Krüger 2014, s. 465–472; Kubiak 2015, s. 34–35). Na początku XX wieku liczba nowo otwieranych zakładów wzrasta, pojawiają się nawet reklamy zakładów (ryc. 17, 18). W samej Warszawie w roku 1912 jest takich zakładów około 30. Podczas II Wojny Światowej część zakładów funkcjonowała w podziemiu, a inne były przejmowane przez Niemców. Po wojnie część z nich wracała do rodzinnych tradycji i odnawiała swoją działalność, wykonując między innymi ekshumacje zmarłych (Krüger 2014, s. 465–472; Kubiak 2015, s. 34–35).



Ryc. 17. Poznań. Samochód-reklama zakładu pogrzebowego z okresu międzywojennego (archiwum NAC, sygn. 1-B-72; online: <https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/167728/> dostęp 27.01.2022)



Ryc. 18. Gdańsk. Reklama sklepu z trumnami opublikowana w jednej z gdańskich gazet (za: Kruger 2014, ryc. 4)

3. Drzewa i drewno w duchowości człowieka na przestrzeni dziejów

Las i znajdujące się w nim drzewa od wieków stanowiły strefę sacrum, ciesząc oko jego gości, świadcząc o statusie właściciela, a także spełniając zapotrzebowania duchowe. Drzewa można śmiało uznać za jedno z najdoskonalszych i najważniejszych tworców świata roślinnego (Forstner 2001, s. 151; Maciej i in. 2011, s. 11). Pewne jest, że stare, rozłożyste drzewo już samo w sobie mogło wprawiać pierwotnych ludzi w podziw. Musieli oni przeczuwać w nim wyraz wyższej mocy (Eliade 1970, s. 149–150; Forstner 2001, s. 151; Maciej i in. 2011, s. 11). Dowodem na to jest obecność drzew określanych jako święte w przekazach, przesądach, tradycjach, czy chociażby sztuce każdej religii na świecie (Błaszczyk 1997, s. 27; Forstner 2001, s. 151; Kaczor 2001, s. 46; Maciej i in. 2011, s. 11).

Ludy starożytne już w okresie neolitu uznawały drzewa za teofanię, obraz kosmosu, a zarazem symbol życia, punkt centralny świata (czyli tzw. *axis mundi*) i alegorię ciągle odradzającej się natury, niczym odradzanie się po śmierci (Forstner 2001, s. 151; Hageneder 2008, s.8; Bąbel 2009, s. 32; Maciej i in. 2011, s. 7–8; Kobielus 2014, s. 57). Jednym z najczęstszych wizji uświęconego drzewa jest przedstawienie tzw. Drzewa Kosmicznego, które w religijnej świadomości pierwotnego człowieka mogło stanowić osobne uniwersum, ponieważ odtwarza jego dzieje (Forstner 2001, s. 151). Coroczne obumieranie drzew w okresie jesienno–zimowym i odradzanie się na nowo w okresie wiosennym jest rzeczą niewykonalną dla człowieka, a głęboko ukorzenioną w religiach (jak zmartwychwstanie czy reinkarnacja) (Forstner 2001, s. 151; Kobielus 2014, s. 57). Ten coroczny rytm przenikania życia i śmierci upatrywany był także w kosmosie, tym widocznym na niebie (między innymi przez wędrówki ciał niebieskich i gwiazd), lecz także poza nim, jako całości (Kobielus 2014, s. 57). Wszystkie te cechy powodują, że drzewo można uznać za symbol otaczającego wszechświata (Marczewska 1997/1998; Forstner 2001, s. 151; Kaczor 2001, s. 45; Kobielus 2014, s. 57; Makohonienko 2016, s. 43).

3.1. Europa przedchrześcijańska

Głęboko zakorzeniony kult drzew był obecny między innymi w starożytnej, przedchrześcijańskiej Europie (Jundziłł 1799, s. 370; Frazer 1978, s. 123–124). Stanowił on ważny element duchowości ówczesnych ludzi. Bardzo często zdarzało się, że poszczególne rodzaje drzew były poświęcone określonym bóstwom. Jak podaje Pliniusz, dąb był

dedykowany Jowiszowi–Zeusowi, wawrzyn Apollinowi, oliwka Minerwie–Atenie, mirt Wenerze–Afrodycie, a topola Herkulesowi (Pliniusz 1961, s. 165; Schmidt 1996, s. 79; Maciej i in. 2011, s. 9; Kobielus 2014, s. 57). Tak samo bóstwa odpowiadające za wegetację i urodzaj plonów wyobrażane były często za pomocą drzew (Jundziłł 1799, s. 370; Maciej i in. 2011, s. 9; Kobielus 2014, s. 57). Grecy, Rzymianie i Germanie wierzyli, że człowiek pochodzi od drzewa, w tym przypadku jesionu (Parandowski 1992, s. 43; Forstner 2001, s. 151). Mitologia zna także przypadki przemiany ludzi w drzewa, na przykład Dafne w wawrzyn (Parandowski 1992, s. 70; Schmidt 1996, s. 68). Przemiany w drzewa występują również w przesądach słowiańskich. W wyniku klątwy lub śmierci, w drzewa mogły zamienić się osoby młode, szczególnie nowożeńcy (Moszyński 1967, s. 524). W starożytnej Grecji, cechy Drzewa Kosmicznego posiadała oliwka, która stanowiła fundament państwowości i helleńskiej kultury, symbolizowała zgodę i pokój (Kaczor 2001, s. 58). Jej gałązki czasem były wkładane nowo narodzonym dzieciom w intencji pomyślności i szczęścia w życiu. W Rzymie natomiast, gdy rodził się syn, sadzono drzewo, którego rozwój przepowiadał jego przyszłe losy. Zwyczaj ten jest czasem nadal kultywowany (Kaczor 2001, s. 52).

Słowianie nie oddawali czi wszystkim drzewom. Jednak z badań etnograficznych wiemy, że szczególnym szacunkiem cieszyły się drzewa otaczające miejsca sacrum – groby, świątynie, później kościoły, kaplice, kapliczki, krzyże, święte figurki i obrazy (Moszyński 1967, s. 521–522; Hageneder 2008, s. 10; Dunin–Karwicka 2012, s. 14–15). Prócz nich, ze szczególną uwagą podchodzono do drzew o nietypowych cechach, takie jak poskręcane w konkretny kształt konary, będące starodrzewem, czy posiadające narośla o wyjątkowym kształcie. Nie zapominano także o dawnych świętych gajach, o których wyjątkowości przekazywano w ustnych podaniach (Moszyński 1967, s. 521–522; Hageneder 2008, s. 10; Dunin–Karwicka 2012, s. 14–15). W świadomości ówczesnych społeczeństw występowała już symbolika Drzewa Życia, o czym świadczą znaleziska archeologiczne przedmiotów zdobionych tym motywem. Jednym z takich obiektów są metalowe okucia talerza odnalezionego w grobie nr 60/00 podczas badań wczesnośredniowiecznego cmentarzyska szkieletowego w Kałdusie (Chudziak i in. 2010, s. 90; Bojarski i in. 2010, tabl. 14). Okucia wykonane zostały z połączanej, brązowej blachy a całą ich powierzchnię zdobi przedstawienie drzew, wokół których siedzą ptaki (Chudziak i in. 2010, s. 90; Bojarski i in. 2010, tabl. 14).

Dla Skandynawów najważniejszym drzewem był Yggdrasil. Było to wiecznie zielone, stare, święte drzewo, nazywane również Drzewem Miary, Drzewem Kosmicznym i Drzewem

Poznania. Wokół górnej części pnia rozciągała się siedziba bogów, Asgard, a u trzech korzeni leżały trzy obszary, zamieszkałe przez ludzi, olbrzymy i zmarłych. Na tym drzewie Odyn złożył samoofiarę samemu sobie, przez co wisiał dziewięć dni i nocy przebiły włócznią. Dzięki temu posiadał największą mądrość i uzyskał władzę nad szubienicami i powieszonymi. W momencie, gdy nastąpi niszczycielski Ragnarök, święty Yggdrasil będzie musiał runąć, lecz w jego pniu znajdzie schronienie jedyna ocalała para, która odrodzi ludzki gatunek (Kaczor 2001, s. 47–48, 66; Kempński 2009, s. 231–233).

Dla Celtów jarzębina stanowiła Drzewo Poznania, symbol natchnienia i wiedzy (Kaczor 2001, s. 69). Miała ona rosnąć w centralnej części Krainy Zmarłych, a pod nią płynął strumień, który był barwiony na czerwono przez spadające owoce. Ten, który skosztował owocu świętego drzewa, odkrywał tajemnice kosmosu i osiągał najwyższy stopień wtajemniczenia (Kaczor 2001, s. 69). Celtowie składali drzewa w ofierze poprzez zakopywanie całych pni, niekiedy wraz z gałęziami i korzeniami w specjalnych „grobach”. Jak podają Sylvia i Paul Bothroyd (1998, s. 115), sposób wykopywania dołów, jak i ślady ścinania drzew wskazują, że stanowiły one część rytuału, zapewne w celu zapewnienia obfitości. Elementem, mogącym stanowić ten rytuał był pochód ze ściętym drzewem, którego przedstawienie zachowało się do naszych czasów na fragmencie naczynia z Gundestrup (ryc. 19). Dla Celtów drzewa były święte, w nich miały mieszkać boskie moce. Wyróżnić można celtyckie bóstwa drzew: Robura, boga dębu z Angoulame (Francja), Olloudiosa, Wielkie Drzewo (Brytania), boga buków Fagusa z Pirenejów, a także Alisanusa, boga jarzębiny i Abelliona, boga jabłoni (oba z Galii) (Bothroyd S., Bothroyd P. F. 1998, s. 115).



Ryc. 19. Fragment naczynia z Gundestrup z przedstawieniem pochodu ze ściętym drzewem
(za: Summer 2018, fig. 21)

Święte drzewo było mocno związane z życiem czczącego go plemienia, zapewniać miało nie tylko łączność z bóstwami i przodkami, lecz także chroniło przed złymi mocami i zapewniało bezpieczeństwo (S. Botherojd, P. F. Botherojd 1998, s. 114). Życie uświęconego drzewa niekiedy było stawiane na równi z życiem ludzkim. Prawo germańskie surowo rozprawiało się z ludźmi, którzy uszkadzali drzewa. Za zerwanie z drzewa kory, sprawcy groziło odcięcie pępka, który następnie przybijano do miejsca zdarcia kory na drzewie i pędzono skazanego, aż jego wnętrzności okręcały pień. Tym samym ciało winowajcy było zastępstwem za uszkodzone „ciało” drzewa (Frazer 1978, s. 121). Zniszczenie świętego drzewa pozbawiało plemię poczucia boskiej ochrony, dlatego też często było ono atakowane przez najeźdźców w pierwszej kolejności. Podobne zwyczaje w przyszłości były również stosowane przez chrześcijańskich misjonarzy. Taka sytuacja miała miejsce na przykład w Germanii, w miejscowości Geismar. Bonifacy–Winfryd, na którego barkach spoczęła misja chrystianizacji Germanów, postanowił ściąć prastary dąb – sanktuarium pogańskie, a jego drewno użyć do budowy kościoła. Święty Bonifacy nie musiał się jednak bać zbuntowanego tłumu, gdyż chronił go glejt Karola Młota i z pewnością duża ilość strażników (S. Botherojd, P. F. Botherojd 1998, s. 114; Strzelczyk 2010, s. 118; Dunin–Karwicka 2012, s. 44, 47).

Nierozerwalnie z kultem drzew były połączone też uczty ofiarne. Odbywały się one w cieniu najważniejszego punktu – „Świętego Drzewa”, które znajdowało się w „Świętym

Gaju”. Uczując i bawiąc się, nawiązywano w tych uświęconych miejscach więź nie tylko z życiodajną mocą drzewa, ale i z Matką–Ziemią i ciałami niebieskimi (Forstner 2001, s. 151). Takie święte „gaiki majowe” istniały licznie w przedchrześcijańskiej Europie. Wraz ze zmianą wierzeń, miesiąc maj został powiązany z Matką Boską, a gaiki przemieniono w kapliczki, które do dziś stanowią strefę sacrum przy drogach i domach (Forstner 2001, s. 152; Dunin – Karwicka 2012, s. 39–41; Przychodzeń i in. 2017, s. 170–171).

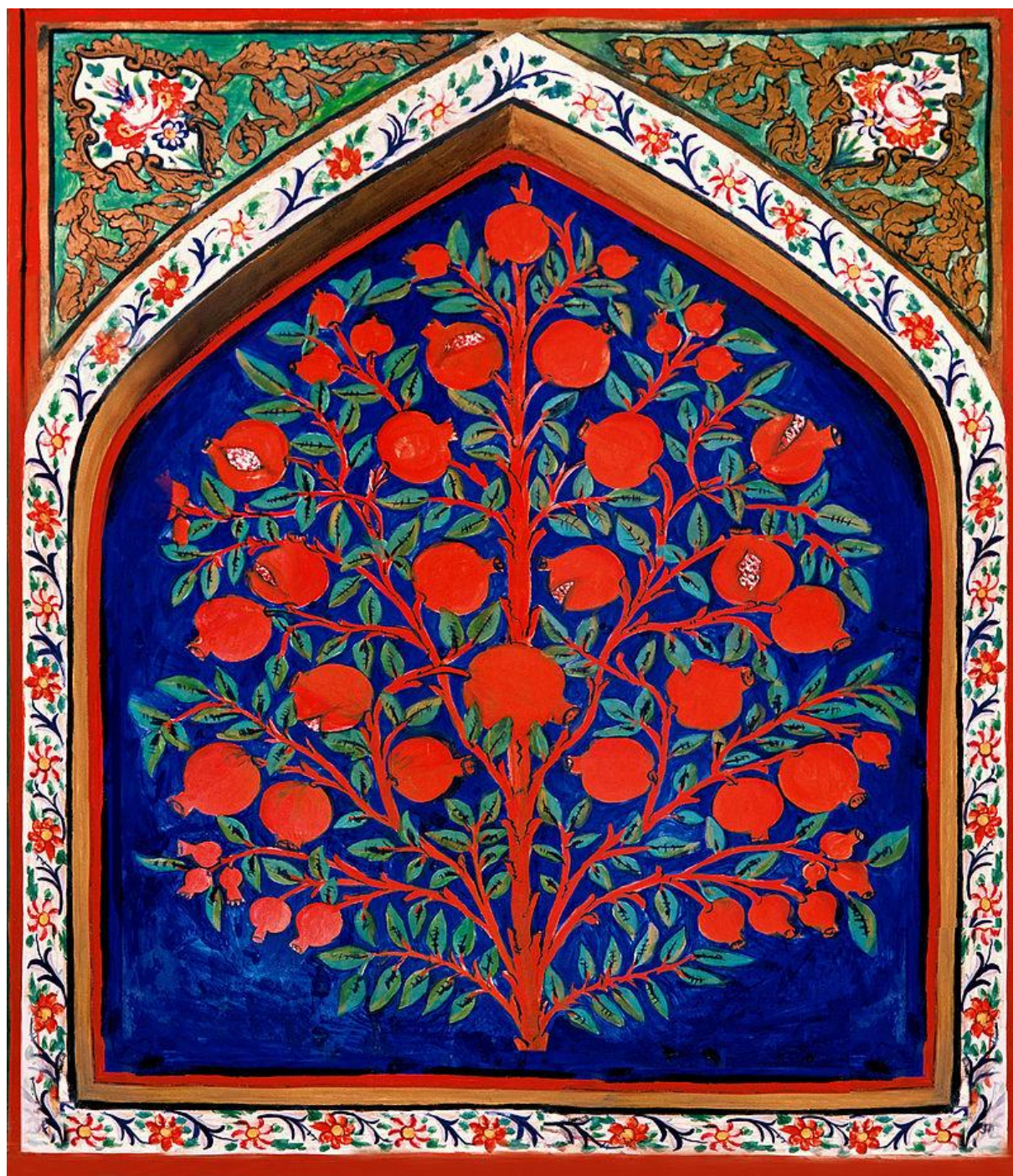
3.2. Bliski i Daleki Wschód

Symbolika drzewa życia znana była również na całym Bliskim i Dalekim Wschodzie. Na terenach półpustynnych lub pustynnych drzewo kojarzono z obecnością życiodajnej wody. W jego cieniu można było odpocząć, schronić się przed wiatrem i promieniami słonecznymi. Nadmienić trzeba tutaj, że woda, a w szczególności główna rzeka Egiptu – Nil, miała wielki wpływ na religię Egipcjan. W starożytnym Egipcie drzewo kojarzone było z boginiami Nut, Hator i Izydą. Kraj ten był ubogi w drewno, dlatego też surowiec ten był tak ważny i cenny dla jego mieszkańców. W sztuce popularne są sceny Ozyrysa, ale także faraonów siedzących pod świętym drzewem (ryc. 20) (Rachet 1994, s. 87; Tronina 2017, s. 14; Przychodzeń i in. 2017, s. 169).



Ryc. 20. Rysunek płaskorzeźby przedstawiającej faraona Seti siedzącego pod świętym drzewem; XIII w. p.n.e.; Wielka ściana hipostylowa w Karnaku (za: Nelson 1981, plate 192)

Dla Muzułmanów drzewa nie odgrywają znacznej roli w Koranie, jednak symbolika drzewa w sztuce i architekturze jest bardzo rozwinięta. Jednym z takich przedstawień, chociaż niewzmiankowanym w Koranie, jest Drzewo Życia, czyli Drzewo Świata Islamu (ryc. 21) (nazywane też Drzewem Nieśmiertelności – *Shajarat al-Tûba*). W Koranie opisane zostały trzy drzewa o nadprzyrodzonych właściwościach: Piekielne Drzewo *Zaqqûm*, znajdujące się w piekle, Drzewo Lotosu pochodzące z najdalszej granicy *Sidrat al-Muntahâ* w Siódmym Niebie i Drzewo Wiedzy w Ogrodzie Eden (Reat 1957).



Ryc. 21. Malowidło przedstawiające Drzewo Życia, XVII w., Pałac Chanów Szekijskich, Azerbejdżan (fot. U. Meniashvili, online: [https://en.wikipedia.org/wiki/Tree_of_life_\(Quran\)#/media/File:Shaki_khan_palace_interier.jpg](https://en.wikipedia.org/wiki/Tree_of_life_(Quran)#/media/File:Shaki_khan_palace_interier.jpg))

W Mezopotamii motyw drzewa życia ozdobił ściany pałacu, szaty królewskie, czy nawet pieczęcie. Wykorzystywany był on chętnie od okresu prehistorycznego, aż po nowobabiloński (Black, Green 1998, s. 189; Tronina 2017, s. 20–21). Jednak z zachowanych tekstów mitologii

mezopotamskiej, nie można znaleźć jednoznacznych informacji o istnieniu w świadomości duchowej mieszkańców Mezopotamii Drzewa Życia lub jego kosmologicznego odpowiednika (Black, Green 1998, s. 188). Elementem w sztuce asyryjskiej, który niektórzy badacze starają się dopasować do życiodajnej symboliki, jest stylizowana palma, którą dotykają dwie postacie stojące po bokach (Tronina 2017, s. 20). Ponadto, ze źródeł pisanych wiemy, że w ogrodzie bogini Ninhursag rosły różne rośliny, a część z nich obłożona była tematem tabu. W tym przypadku doszukać się można analogii do świętych gajów (Przychodzeń i in. 2017, s. 169).

Drzewo życia w religiach azjatyckich jest osią świata i jego punktem centralnym. Na przykład tradycja hinduska od najdawniejszych czasów przedstawia kosmos pod postacią olbrzymiego drzewa rosnącego korzeniami ku górze. Drzewo to zanurza swoje korzenie w niebie, a swoje gałęzie rozpościera pod ziemią (Forstner 2001, s. 151). W Buddyzmie to właśnie pod drzewem figowym Bodhi Budda Siakjamuni doznał oświecenia, a także pomogło mu ono obronić się przed atakami i pokusami złego Mary (Hageneder 2008, s. 10; Powers 2008, s. 48; Celli 2010, s. 234).

3.3. Ameryka Północna

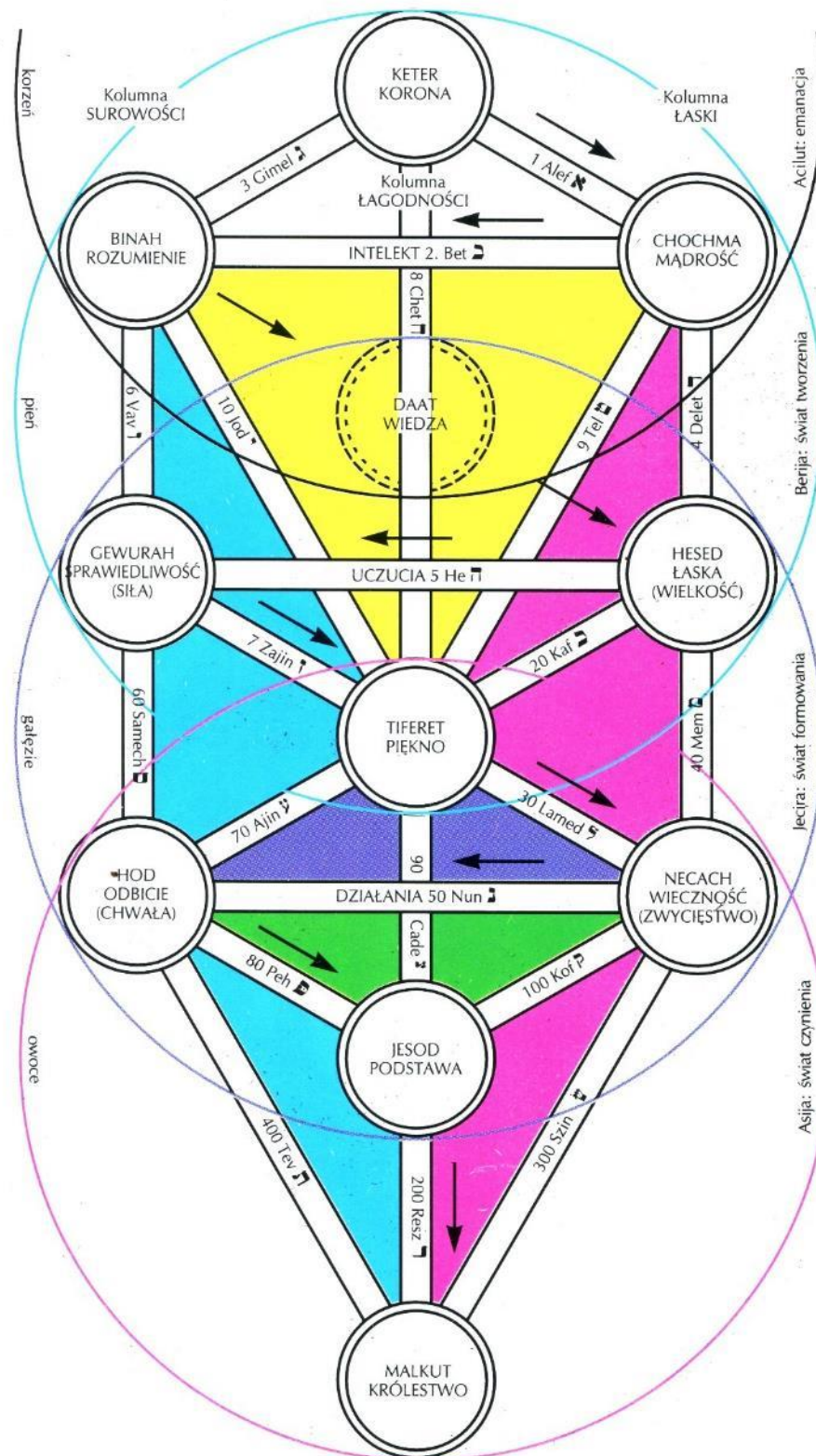
Rośliny, w tym drzewa, stanowiły ważny element kultury duchowej rdzennych mieszkańców Ameryki Północnej, nazywali oni drzewa „swoimi stojącymi siostrami i braćmi” (Hageneder 2008, s. 6). Dla Indian Ameryki Północnej drzewa stanowiły pomost pomiędzy ziemią a niebem, łącząc tym samym świat materialny i duchowy. Miały one także dostać określone zadania od Stwórcy jak dawanie cienia przed słońcem, magazynowanie wody, zaopatrywanie ludzi i zwierząt w żywność, schronienie i surowiec na narzędzia. Rdzenni Amerykanie chętnie rozmawiali z drzewami, ich zdaniem drzewa, jak i inne rośliny, czują, myślą i mówią, tylko „w innym rytmie niż człowiek” (Michalik L. 2004, s. 65–66; 2006, s. 67). Drzewa są także elementami mitów i legend wielu plemion Ameryki Północnej (Hageneder 2008, s. 23). Według wierzeń Indian, wszystko w przyrodzie posiada swoją duszę, nazywanym również swoim cieniem. W świecie roślin szacunek dla cienia był zależny od gatunku rośliny. Cienie największych drzew, według plemienia Hidatsa, posiadały własne rozумы i mogły pomagać w dążeniach do celu, w przeciwieństwie do cieni krzaków i traw, które nic nie znaczyły. Największych drzew nie wolno było ścinać, a jeśli potrzebne było drewno, używano jedynie drzew, które same się przewróciły (Frazer 1978, s. 122). Odżibuejowie, jeden z najważniejszych ludów północno–wschodniego obszaru leśnego Ameryki Północnej

chował zmarłych zawiniętych w płaty brzoźowe, następnie grzebał ich w ziemi wraz z przedmiotami o szczególnym znaczeniu dla zmarłego. Na grobie stawiane było pożywienie dla zmarłej duszy, a w okolicach głowy wkopywano drewnianą deszczułkę z piktogramami, które ilustrowały chwalebne czyny zmarłego. Zwieńczeniem była budowa wzdłuż grobu drewnianego domku „jibegamig”, w którym dusza zmarłego mogła odpocząć (Michalik L. 2022, s. 55).

3.4. Judaizm

W judaizmie możemy znaleźć wiele porównań i odwołań do drzew, które stanowią personifikację życia (Scholem 2014, s. 133–134). Symbolicznym odpowiednikiem Drzewa Życia jest menora, świecznik o siedmiu ramionach, który pierwotnie znajdował się w Pierwszym Przybytku, a następnie w Świątyni Jerozolimskiej (Tronina 2017, s. 39). W Księdze Hioba przedstawiona została historia ściętego drzewa, z którego pnia odrastają świeże pędy. Odwołuje się to wprost do człowieka, który dopiero u kresu czasu odżyje na nowo. Zatem drzewo jest tam opisywane jako symbol zmartwychwstania. Tak samo znajdziemy w niej odwołanie do symboliki pór roku: „Drzewo ma jeszcze nadzieję, bo ścięte, na nowo wyrasta, świeży pęd nie obumrze. Choć bowiem korzeń zestarzeje się w ziemi, a pień jego w piasku zbutwieje, gdy wodę poczuje, odrasta, rozwija się jak młoda roślina” (Hi 14, 7–9; Forstner 2001, s. 154).

W żydowskiej kabale formę drzewa przybierają Sefirot, czyli emanacje Boga, stanowiące mistyczne przedstawienie bytu (ryc. 22). Pień drzewa Sefirot, czyli środkowa kolumna, jest symbolicznym połączeniem nieba i ziemi. Prawą i lewą kolumnę stanowią gałęzie drzewa. Symbolizują one aspekty Boga: miłosierdzie, czyli żeńskie i sąd, czyli męskie aspekty. Wszystkie Sefirot są ze sobą połączone i wzajemnie się przenikają, przybierając kształt tzw. Drzewa Światła, nazywanego też Wielkim Drzewem, w odróżnieniu od człowieka, nazywanego w kabale Małym Drzewem (Halevi 1994; Ouaknin 2006, s. 259–260; Przychodzeń i in. 2017, s. 170).



Ryc. 22. Drzewo Sefirot z tłumaczeniem na język polski (za: Halevi 1994, s. 40)

Przykładem chrześcijańskiej ikonografii, która czerpie z żydowskiej kabały jest mistyczny, XV-wieczny krucyfiks z kościoła św. Jakuba Apostoła w Toruniu (ryc. 23). Krucyfiks został wykonany w formie drzewa Sefirot, którego centralnym punktem jest ukrzyżowany Chrystus. Szczyt drzewa, który w kabale symbolizuje Boga, zajmuje pelikan karmiący krwią z piersi swoje młode, co w symbolice chrześcijańskiej jest przedstawieniem ofiary Jezusa na krzyżu (Błaszczyk 1997, s. 35–36; Cirlot 2000, s. 307; Sprutta 2015, s. 332–333; Przychodzeń i in. 2017, s. 170).



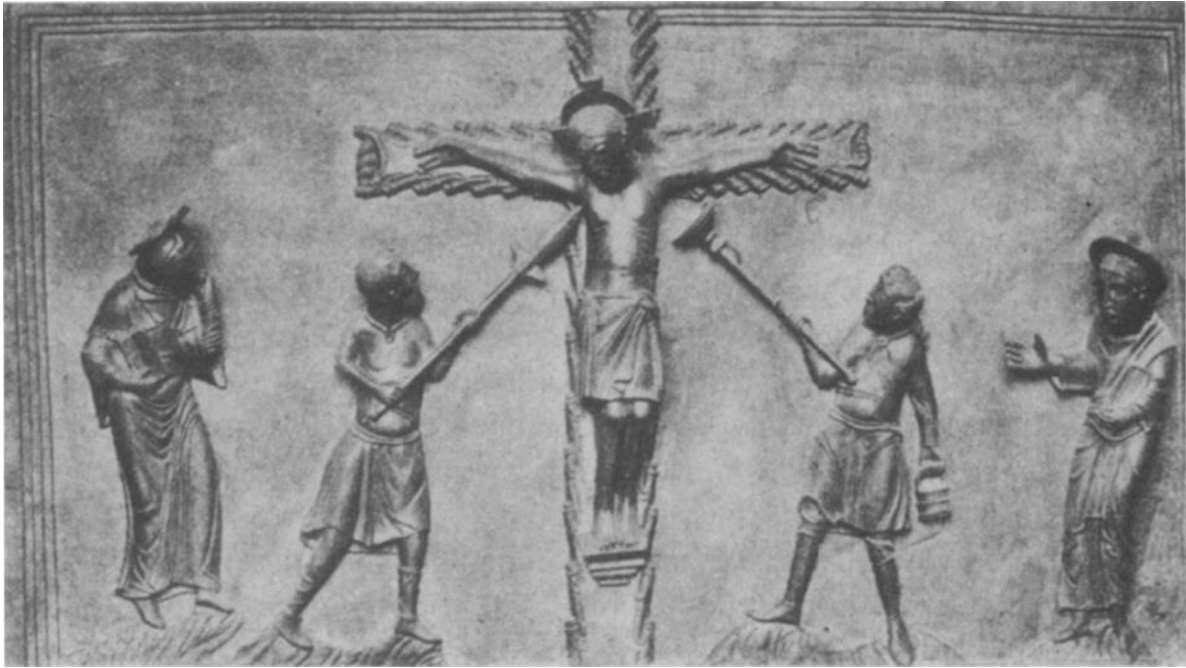
Ryc. 23. Mistyczny krzyż z kościoła pw. Św. Jakuba Apostoła w Toruniu (za: Drzewo Życia 2009, s. 7)

3.5. Chrześcijaństwo

U Chrześcijan drzewa często służyły do metaforycznych porównań. Często podkreślana była ich użyteczność jak owocowanie, dawanie cienia, a także otrzymywanie wytrzymałego materiału budowlanego. Biblia z jednej strony odrzucała i przestrzegała przed oddawaniem czci drzewom, lecz nie stanowiło to przeszkody by w Piśmie Świętym, uznawano je za symbole życia (Kobielus 2014, s. 57; Sprutta 2015, s. 331). Wspomnieć tutaj można o drzewach „świętych”, pod którymi przemawiali prorocy, a także takie, pod którymi grzebano zmarłych (Kobielus 2014, s. 58; Kuberski 2016). W Biblii opisywane są drzewa ogromne, o rozmiarach przewyższających swoje gatunkowe odpowiedniki. Takie też nadnaturalne drzewa pojawiły się w wizjach proroczych Izajasza, Ezechiela i Daniela (Forstner 2001, s. 153–154; Kobielus 2014, s. 58). W Nowym Testamencie znajdziemy informacje o drzewach, jednak w ich dosłownym znaczeniu, które jednocześnie służyły jako porównanie. Nie przeszkadza to jednak, by drzewa mogły mieć znaczenia metaforyczne, gdzie ich owocem były ludzkie czyny (Tronina 2017, s. 115).

Za inną formę drzewa życia można uznać najważniejszy symbol chrześcijaństwa – krzyż, ze swoją symboliką zmartwychwstania, czyli życia triumfującego nad śmiercią (Przychodzeń i in. 2017, s. 170). Od średniowiecza do baroku często spotykanym motywem jest łączenie krzyża z gałęziami lub roślinami, które przypominają pnącza. Krzyże mistyczne inspirowały się męką i cierpieniem Chrystusa, duży wpływ na ich powstanie miały dzieła mistyków i teologów takich jak św. Bonawentura, Mistrz Eckhart, Jan Tauler, czy Henryk Suzo (Sprutta 2015, s. 329).

Jeden z rodzajów opisywanych krzyży, nazywany krzyżem gałęziowym (niem. Astkreuz), występuje w formie spleconych gałęzi. Belki tego rodzaju krzyży tworzą gałęzie o odciętych odrostach, co symbolizuje oddawanie życia przez drzewo. Najstarsze przedstawienie krzyża gałęziowego, z 1015 roku, znajduje się na jednej ze scen na brązowych drzwiach tzw. Wrotach Bernwarda w katedrze w Hildesheim (ryc. 24) (Błaszczuk 1997, s. 39–40).



Ryc. 24. Krzyż gałęziowy; Detal z Wrót Bernwarda w katedrze w Hildesheim (Błaszczyk 1997, il. 7)

Oprócz wspomnianych wcześniej krzyży łacińskich i gałęziowych, do symboli Drzewa Życia zaliczyć można także tzw. krzyż widlasty (niem. Gabelkreuz), który jest charakterystyczny głównie dla krajów niemieckich, a od średniowiecza interpretowany był także jako symbol Trójcy Świętej (Alemann–Schwartz 1976; Gigilewicz 2004, s. 30). Krzyże widlaste bardzo realistycznie przedstawiały mękę Chrystusa, miały pobudzać wiernego do współczucia, a nawet wywołać odrazę z powodu podkreślenia brzydoty, a także ekspresji bólu i cierpienia (Błaszczyk 1997, s. 41). Jeden z najbardziej popularnych i zarazem najstarszy krzyż widlasty, z około 1304 roku, znajduje się w kościele Panny Marii na Kapitolu w Kolonii (ryc. 25). Krzyż z Kolonii stał się wzorcem ideowym dla powstania innych krzyży tego typu w całych Niemczech, a także na Śląsku (krzyż z kościoła Bożego Ciała we Wrocławiu, ok. 1350 r.) i Pomorzu (krzyż ze Żmijewa, 1. poł. XIV w.) (Błaszczyk 1997, s. 42; Sprutta 2015, s. 330).



Ryc. 25. Krzyż widlasty z kościoła Panny Marii na Kapitolu w Kolonii (Niemcy) (fot. A. Anusiak)

Z Drzewem Życia wiązany jest także XII-wieczny krzyż celtycki znajdujący się w kościele pw. św. Marcina w Kazimierzu Biskupim. Krzyż wyrzeźbiony został w bloku piaskowca, który pierwotnie miał stanowić płytę nagrobną, a następnie (na początku XVI wieku) został wmurowany w ścianę kruchty południowej świątyni (ryc. 26) (Górzyński 2020, s. 50, 67). Motywy drzew i krzewów od początku chrześcijaństwa przedstawiały w sztuce niebiański raj. Malarstwo katakumbowe i naczyniowe przedstawia je mało wyraziście, jednak sztuka nagrobna i epigrafika prezentuje bardzo wystylizowane formy florystyczne. Starochrześcijańskie sarkofagi kamienne często są przyozdabiane scenami

biblijnymi, a jedną z nich jest przedstawienie pierwszych ludzi obok Drzewa Poznania, które zazwyczaj oplata wąż (ryc. 27) (Jastrzębowska 1988, s. 91, 95; Forstner 2001, s. 155). Poczynając od średniowiecza, nie ma gałęzi sztuki plastycznej, w której nie występowałyby symbolika Drzewa Życia, lub jego element. Z czasem, motyw ten tak bywał upraszczany, że z drzewa pozostawał tylko jego fragment, jak kwiat, liść, wić, gałązka czy szyszka, jednak przy zachowaniu dawnej symboliki (Forstner 2001, s. 156).



Ryc. 26. Kazimierz Biskupi; Wmurowana w ścianę płyta nagrobna z motywem Drzewa Życia (fot. J. Michalik)



Ryc. 27. Detal przedstawiający Drzewo Poznania z Edenu; Sarkofag Adelfii; ok. 340–345 r.; Muzeum Narodowe w Syrakuzach (fot. R. Stracke, za: <https://www.christianiconography.info/sicily/sarcAdelphia.adamEveSerpent.html>)

W sztuce romańskiej charakterystycznym przedstawieniem Drzewa Życia był peridexion, symbol schronienia w klasztorze przed złem otaczającego świata. Jego początków można doszukać się na obszarach śródziemnomorskich, gdzie popularne było przedstawienie gołębi, które ukrywały się przed smokiem w koronie drzewa. Ojcowie Kościoła zaadoptowali tę symbolikę, interpretując drzewo jako Ojca, drewno – Syna, cień – Ducha Świętego, a ptaki na drzewie – wiernych (Błaszczuk 1997, s. 32). Peridexion był częstym motywem zdobniczym, przykładem z naszych ziem może być bordiura z Drzwi Gnieźnińskich. Przy scenie związanej z życiem św. Wojciecha w klasztorze zauważyć możemy niewielkie drzewo z gołębiem, które miało symbolizować świętość życia klasztornej (Błaszczuk 1997, s. 34).

Wizerunek Drzewa Życia został także zaadoptowany przez sztukę ludową, czego przykładem z ziem polskich może być wycinanka Kurpiowska – „leluja” (ryc. 28) (Grabowski 1955, s. 63; Krzysztofowicz 1972, s. 135–136). Kultura ludowa czerpała bardzo dużo zwyczajów i tradycji z czasów przedchrześcijańskich, a które to zostały zaadoptowane przez Kościół, bądź kultywowano je za jego cichym przyzwoleniem (Tomicki 1981, s. 29–30). Na przykład, w Europie Zachodniej i Środkowej, a także częściowo Południowej i Północnej popularny był zwyczaj stawiania tzw. majów, czyli odpowiednio przystrojonych drzewek w obejściach i wiejskich placach. Odbywało się to w przeddzień 1 maja lub na Zielone Świąta, ale niekiedy także na Wielkanoc czy wigilię św. Jana. Postawione na placu drzewko było okorowane i okrzese z gałęzi, przy czym zostawiano jedynie nietknięty wierzchołek. Pod nim zawieszano ozdobne wieńce z pękami kwiatów, a na szczycie zatykano metalowego kogutka, chorągiewkę lub flagę. Całe wydarzenie miało charakter podniosły i szczęśliwy, wokół drzewka odbywały się świąteczne zabawy i tańce (Frazer 1969, s. 135; Ziółkowska 1990, s. 38–39; Dunin–Karwicka 2012, s. 25–28). W innych rejonach, na przykład w okolicach Malborka, na Kociewiu i Kaszubach, strojono domy i izby gałązkami brzoźowymi i lipowymi, a także tatarakiem, niekiedy rozrzucano wokół domu (Łęga 1933, s. 106). Corocznym świętem związanym z roślinami był dzień Matki Boskiej Zielnej, obchodzony 15 sierpnia. W tym dniu najczęściej kobiety przynosiły na msze bukiety, w których znajdowały się zioła, kłosa zbóż i gałęzie drzew. Bukiety te były święcone, a następnie umieszczano je w różnych miejscach, zależnie od lokalnych zwyczajów, najczęściej za obrazem Matki Boskiej, dzięki czemu stanowiły ochronę przed złymi mocami i piorunami, a także wkładano do poduszek zmarłym (Gloger 1900, s. 323–325; Fischer 1921, s. 167–168; 1938, s. 4; Łęga 1933, s. 107; Klimaszewska 1981, s. 146; Dunin–Karwicka 2000, s. 97–98). Zdaniem archeologów i etnografów między innymi Eugeniusza Frankowskiego i Władysława Łęgi można doszukiwać się tu elementów dawnego kultu drzew (Frankowski 1928, s. 7; Łęga 1933, s. 106). Zwyczaje te są kultywowane do czasów współczesnych.



Ryc. 28. Wycinanka Kurpiowska – „leluja”, jako motyw drzewa życia w kulturze ludowej
(wyk. R. Skrodzka, za: Jackowski 1981, ryc. 52)

3.6. Drewno – czy do końca „martwe”?

Kończąc omawianie mistycznego postrzegania drzew, należałoby zwrócić uwagę na inny aspekt zagadnienia, jakim jest drewno, czyli materiał pozyskany z żywych drzew. Zdawałoby się, że takie drewno może być martwe, jednak na swój sposób wciąż drzemie w nim życiowa siła. Na pozór martwe drewno oddycha, kurczy się, pęcznieje, wypacza się, trzeszczy, niczym ożywiony przedmiot. Do dziś drewniane domy są chętnie zamieszkiwane, szczególnie jeśli znajdują się w nich również meble z drewna, a nie masy papierowej, czy tworzyw sztucznych (Pastoureau 2006, s. 91–92; Słupecki 2016, s. 65). Przeczucie o obecności „duszy” drzewa może być odczuwane nawet po jego ścięciu i przygotowaniu materiałów do budowy domów, mebli i drobnych przedmiotów. Na przykład Toradżowie, grupa etniczna zamieszkująca wyspę Celebes w Indonezji, po ukończeniu budowy domu, zabijała kozę, świnię lub bawoła i ich krwią smarowała wszystkie drewniane części domu. Ma to na celu przebłaganie Ducha Lasu, by nie wyrządził krzywdy mieszkańcom domu. Wówczas drewniane elementy przestają być jego ciałem, a jedynie miejscem przebywania, które może w każdej chwili opuścić. Po skończonej ceremonii ludzie przestawali widzieć w drewnie żywą istotę, a jedynie martwy materiał budowlany, w którym istota duchowa może przez chwilę mieszkać (Frazer 1978, s. 128). Drewno było także często wykorzystywane do wyrabiania rekwizytów powiązanych ze strefą *sacrum*, co także mogło mieć wpływ jego symbolikę (Zadrożyńska 1988, s. 144).

Inną cechą, która świadczy o wyjątkowości drewna w kulturze duchowej, jest jego oddziaływanie na czynniki niszczące, a przede wszystkim na ogień. Drewno wrzucane do pieca płonie i iskrzy pięknymi, działającymi na wyobraźnię barwami ognikami i wydziela niezbędne człowiekowi ciepło. Jednocześnie płomień niepilnowany, w jednym momencie, z przyjaznego ciepła może przemienić się w niszczycielski pożar (Słupecki 2016, s. 65). Spalone drewno zmienia się w popiół, wówczas można mówić o śmierci drewna, jednak nadal jest to cenny materiał. Wykorzystywany był od wieków jako naturalny nawóz, środek czyszczący, lek, a także materiał do celów religijnych, przykładowo podczas rytuału środy popielcowej (Bystroń 1960, s. 51; Słupecki 2016, s. 65). Wszystkim tym zwyczajom towarzyszy starożytny przesąd, zgodnie z którym siły natury mogą przechodzić z jednej istoty żywej na drugą. Człowiek, otaczając się gałązkami albo drzewkami pragnie, aby rozkwitająca siła natury i jej płodność oddały mu swoją witalność i ochroniły przed złymi mocami (Forstner 2001, s. 152).

Pomimo rozkwitu chrześcijaństwa, nadal uciekano się do dawnych wierzeń odnoszących się do ochronnych właściwości drzew. Widoczne to było zwłaszcza podczas tzw. srogich nocy, które trwały od 25 grudnia do 6 stycznia. W celu ochrony przed złymi duchami zawieszano w domach zielone gałązki i zapalano światła. Z czasem zaczęto używać do tego samego celu całych drzewek, na których wieszano świece. Kościół nadał nowe znaczenie pogańskim ochronnym drzewkom, teraz stały się symbolem Chrystusa, prawdziwego Drzewa Życia i prawdziwego Światła Świata (Forstner 2001, s. 152; Smyk 2009). Kościół wzbraniał się od pielęgnowania dawnych, „pogańskich” tradycji i przesądów. Jednak wraz z poszerzaniem się jego wpływów, wzrastał również wpływ społeczeństwa na życie wspólnoty chrześcijańskiej. Dawne przekonania asymilowały się z narracją katolicką, tworząc nową, kościelną tradycję, jednak o korzeniach przedchrześcijańskich. Największy rozkwit wspomnianego procesu można datować na schyłek średniowiecza, jednak zaczątki miały miejsce w poprzednich wiekach, poczynając od XI – XII wieku (Potkowski 1973. s. 100–101).

Przytoczone zagadnienia pokazują jak postrzegane było drzewo i drewno w przeszłości. Pełniły one ważną rolę zarówno w życiu codziennym jak i duchowym dawnych społeczeństw. Z tego względu konieczne okazało się podjęcia tematu kompleksowego rozpoznania zagadnienia roli drewna w kulturze funeralnej i próby ewentualnej weryfikacji panujących na ten temat poglądów.

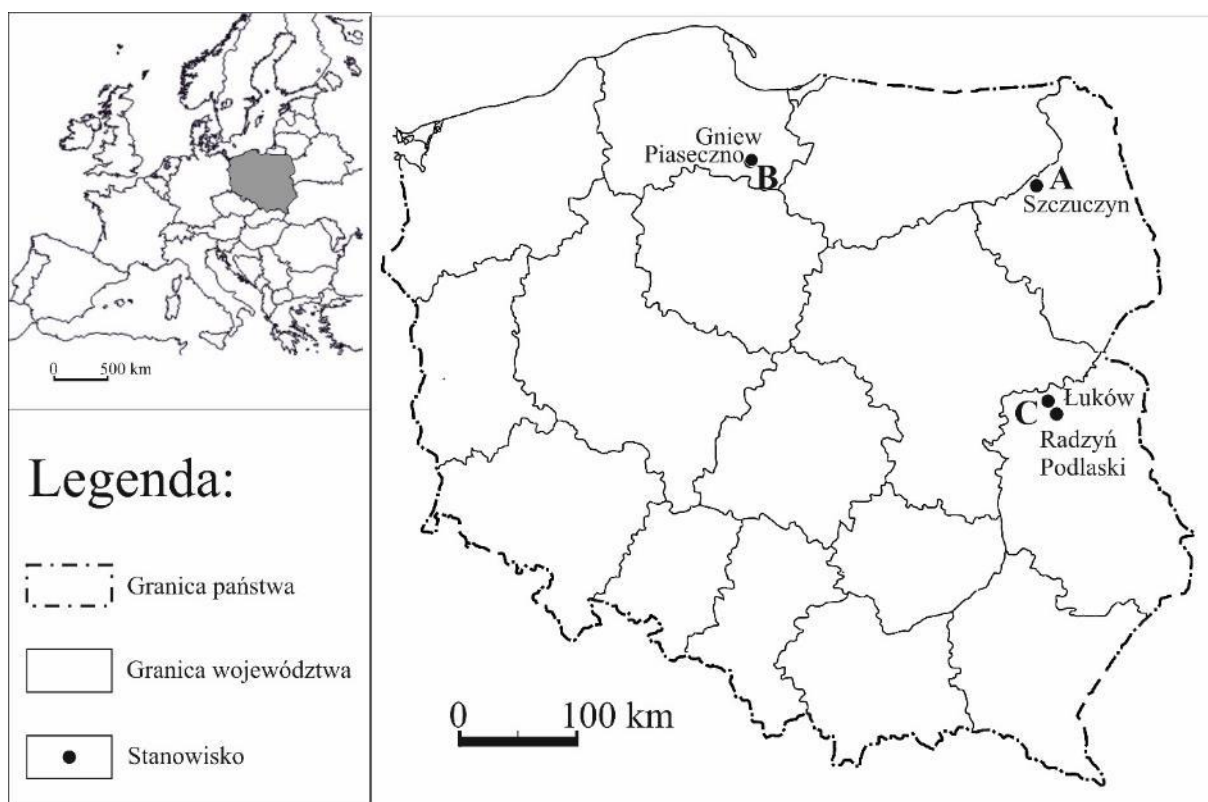
4. Opis stanowisk

Stanowiska⁴ z których pobierano próby do badań ksylogicznych znajdują się w północnej i wschodniej Polsce (ryc. 29) i można je podzielić na trzy obszary. Pierwszy (A), czyli Szczuczyn, położony jest w północno-wschodniej Polsce, na ziemi wiskiej i posiada największą liczbę zebranych prób, tym samym dostarcza największy zestaw porównawczy do analizy doboru drewna do wykonywania trumien. Drugi obszar (B) znajduje się w Polsce północno-centralnej, obejmuje ziemię gniewską, z miastem Gniew i położoną nieopodal wsią Piaseczno. Obie miejscowości z jednej strony położone są nad Wisłą, dzięki czemu transport rzeczny mógł wpływać sprzyjająco na lokalną gospodarkę, a z drugiej znajdowały się w strefie wpływów Gdańska. Oba te fakty mogły znacząco wpływać na pochodzenie i różnorodność drewna wykorzystywanego lokalnej gospodarce. Trzeci obszar (C), znajduje się w Polsce wschodniej i obejmuje ziemię łukowską z Radzyniem Podlaskim i Łukowem. Pierwsze z tych miast (Radzyń Podlaski) ma powiązanie ze Szczuczynem poprzez występujący tam pochówek Konstancji Szczuki, czyli żony Stanisława Antoniego Szczuki założyciela Szczuczyna. Dobór miejsc daje pogląd na praktyki w doborze drewna do wykonywania trumien z różnych obszarów północno wschodnich ziem polskich.

Wszystkie trzy wyróżnione obszary na mapie naturalnej roślinności potencjalnej Matuszkiewicza⁵, w zależności od siedliska, położone są w zasięgu występowania mieszanych lasów liściastych w typie grądu i borów mieszanych dębowo-sosnowych. Taka lokalizacja umożliwiała dostęp do szerokiej gamy surowca drzewnego. Jedynie jodła pospolita jest drzewem które ze względu na ograniczony zasięg występowania potencjalnie było najtrudniej dostępnym surowcem, a jak podają źródła (Siarkowski 1884, s. 32, 34; Fischer 1921, s. 157, 159; Biegeleisen 1930, s. 175, 177) wykorzystywana była do produkcji trumien. Obszary A i B leżą zdecydowanie poza zasięgiem jej występowania (Wikowska-Żuk 2008, s. 80), a jedynie obszar C przy północnej jej granicy. Zatem można przyjąć że dostępność drewna jodły na wszystkich stanowiskach była ograniczona i mogłaby się opierać jedynie na transportowaniu jej z dalszej odległości np. Z południa Polski.

⁴ Próby drewna były zbierane podczas badań archeologicznych prowadzonych od 2009 roku w kościołach, cmentarzyskach przykościelnych i kryptach przez zespół badaczy, archeologów, historyków i antropologów z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu pod kierownictwem dr hab. Małgorzaty Grupy, prof. UMK.

⁵ <https://www.igipz.pan.pl/Roslinnosc-potencjalna-zgik.html> (dostęp: 01.06.2024 r.)



Ryc. 29. Mapa Polski, na tle Europy z lokalizacją stanowisk: A) Szczuczyn; B) Gniew i Piaseczno; C) Radzyń Podlaski i Łuków (opr. J. Michalik)

4.1. Szczuczyn

Miejscowość Szczuczyn (ryc. 29) leży w powiecie grajewskim, w województwie podlaskim i jest najmłodszym ośrodkiem, z którego pochodzą próby drewna. Zostało ono założone pod koniec XVII wieku, a lokację otrzymało w 1692 roku, dzięki staraniom podkanclerzego litewskiego, Stanisława Antoniego Szczuki (Grochowska 1989, s. 57; Dudziński i in. 2013, s. 11). W analizowanym rejonie niedaleko Szczuczyna dużo wcześniej, bo od XV wieku, istniało królewskie miasto Wąsosz, które w 2 połowie XVII wieku przeżywało kryzys, a także założone w XVI wieku Grajewo (Grochowska 1989, s. 56). Dlatego do pomyślnego rozwoju nowego miasta potrzebne było uzyskanie przywilejów, które zachęciłyby napływową ludność do osiedlenia. Przywileje uzyskane przez Stanisława Szczukę nie określały granic miasta i uposażenia w ziemię, za to zachęcały do zamieszkania przede wszystkim kupców i rzemieślników. Nowi mieszkańcy mieli być zwolnieni od podatków na 30 lat, a od cła i myta na komorach, jarmarkach i targach dożywotnio. W mieście obowiązywać

miały także dwa jarmarki (Grochowska 1989, s. 61). Przywileje te były bardzo korzystne w porównaniu do innych miast mazowieckich, jednak trudno jest dziś określić ich skuteczność, ponieważ nie ma danych odnośnie liczby ludności. Z relacji z ogromnego pożaru, który pochłonął dużą część miasta w 1698 roku, wiadome było, że spłonęło 16 domów. Pięć lat później, w 1703 roku miasto przydzieliło 96 mieszkańcom okoliczne pola, a kryterium było posiadanie zabudowy mieszkalnej (Grochowska 1989, s. 61, 95).

W archiwum szczuczyńskiej parafii znajduje się kronika autorstwa Juliana i Teofila Czarnowskich, szczuczyńskich proboszczów. Rękopis, zatytułowany „Księga Złota Parafii Szczuczyńskiej” pisany był od 1888 do 1914 roku i zawiera liczne informacje o funkcjonowaniu parafii i miasta (Księga Złota 2014; Majorek 2019, s. 10). Wyczytać z niej można było, że Władysław, Książę Mazowiecki w uznaniu zasług przekazał rodzinie Szczuków siedem wsi, z których trzy wykorzystał Stanisław Antoni Szczuka do utworzenia miasta Szczuki, albo Szczuczyn, który dla odróżnienia od innego Szczuczyna za Niemnem, nazywa się Mazowieckim (Księga Złota 2014, s. 27; Majorek 2019, s. 10).

W latach 1692–1710 w Szczuczynie działało około osiemnastu cieśli, czterech stolarzy, trzech traczy. Nie zachowały się księgi miejskie i cechowe, pozostały tylko materiały dworskie Szczuków (Grochowska 1989, s. 98; Majorek 2019, s. 74). Wytwarzaniem trumien mogli zajmować się, zależnie od zarządzeń cechowych lub miejskich, stolarze, bądź cieśle (Majorek 2019, s. 74). Nie można jednak wykluczyć, że droższe, bogato zdobione trumny były wykonywane i sprowadzane z większych miast.

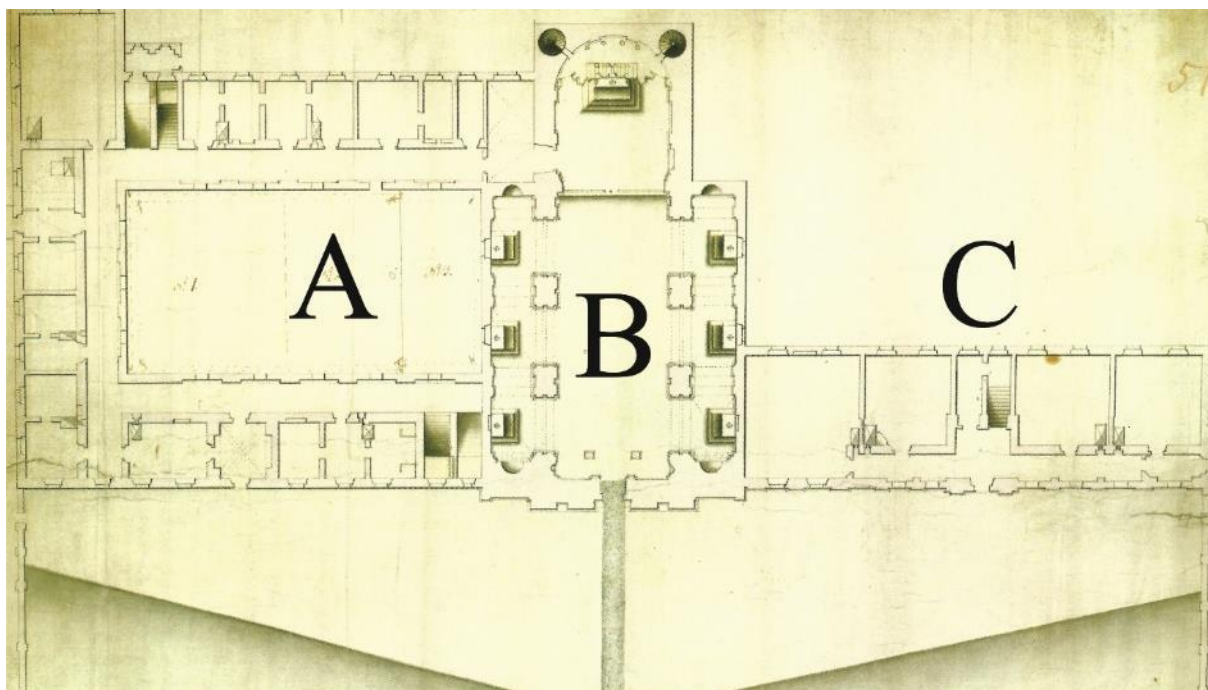
Ogromny wkład w rozwój miasta miało sprowadzenie przez Stanisława Szczukę zakonu pijarów. Założenie klasztorne i kościół pw. Imienia Najświętszej Marii Panny (ryc. 30) do dzisiaj zdobią panoramę miasta. Dzięki naciskowi zakonu na edukację miasto, przez cały XVIII wiek, stanowiło także centrum oświatowe. Historię Pijarów w Szczuczynie kończy kasata zakonu w XIX wieku (Siemion 2013, s. 5; Majorek 2019, s. 10; Michalik J. 2020a, s. 219). Zespół klasztorno–kościelny zakonu pijarów niezaprzeczalnie stanowi jeden z najciekawszych zabytków w Szczuczynie. Stanowiło ono wotum założyciela miasta za zwycięstwo w bitwie pod Wiedniem wojsk Jana III Sobieskiego w 1683 roku (Dudziński i in. 2013, s. 12; Księga Złota 2014, s. 34; Siemion 2019, s. 7). Klasztor powstawał od 1697 roku do 1700, następnie rozpoczęto prace nad wznoszeniem murowanego kościoła pw. Imienia Najświętszej Maryi Panny, ulokowanego w centrum zespołu architektonicznego. Budowa trwała od 1701 do 1711 roku, chociaż pierwszą mszę odprawiono już w 1704 roku, a od 1709 roku prowadzono już wyłącznie prace sztukatorskie i podziemne wewnątrz kościoła.

Konsekracja świątyni miała miejsce w znacznie późniejszym czasie, bo dopiero 18 sierpnia 1743 roku (Dudziński, Sychowicz 2010, s. 37; Dudziński i in. 2013, s. 11–12; Nowak, Wojciechowska 2013, s. 22–23; Księga Złota 2014, s. 34, 39–40; Siemion 2019, s. 7, 13–20; Majorek 2019, s. 10; Michalik J. 2020a, s. 219).

Kościół w Szczuczynie jest trójnawową bazyliką, nawy boczne są otwarte do nawy głównej filarówymi i półkolistymi arkadami. Nawa główna jest równa swoją szerokością i wysokością z prezbiterium, dwuprzęsłowemu, prostokątnemu i zamkniętemu półkoliście (Dudziński i in. 2013, s. 12; Siemion 2019, s. 94). Kościół nie jest orientowany, znaczy to, że świątynia nie została zbudowana zgodnie z tradycją, wzdłuż osi wschód–zachód. Świątynia zbudowana jest na planie prostokąta (ryc. 31B), z przylegającymi z dwóch stron klasztorem (ryc. 30A) i kolegium pijarskim (ryc. 30C) (Siemion 2013, s. 73; 2019, s. 94–95; Dudziński i in. 2013, s. 12; Nowak, Wojciechowska 2013, s. 22–23; Majorek 2019, s. 10).



Ryc. 30. Szczuczyn. Zespół klasztorno–kościelny zakonu pijarów (rys. L. Barski, za: Bazewicz 1907, s. 47)



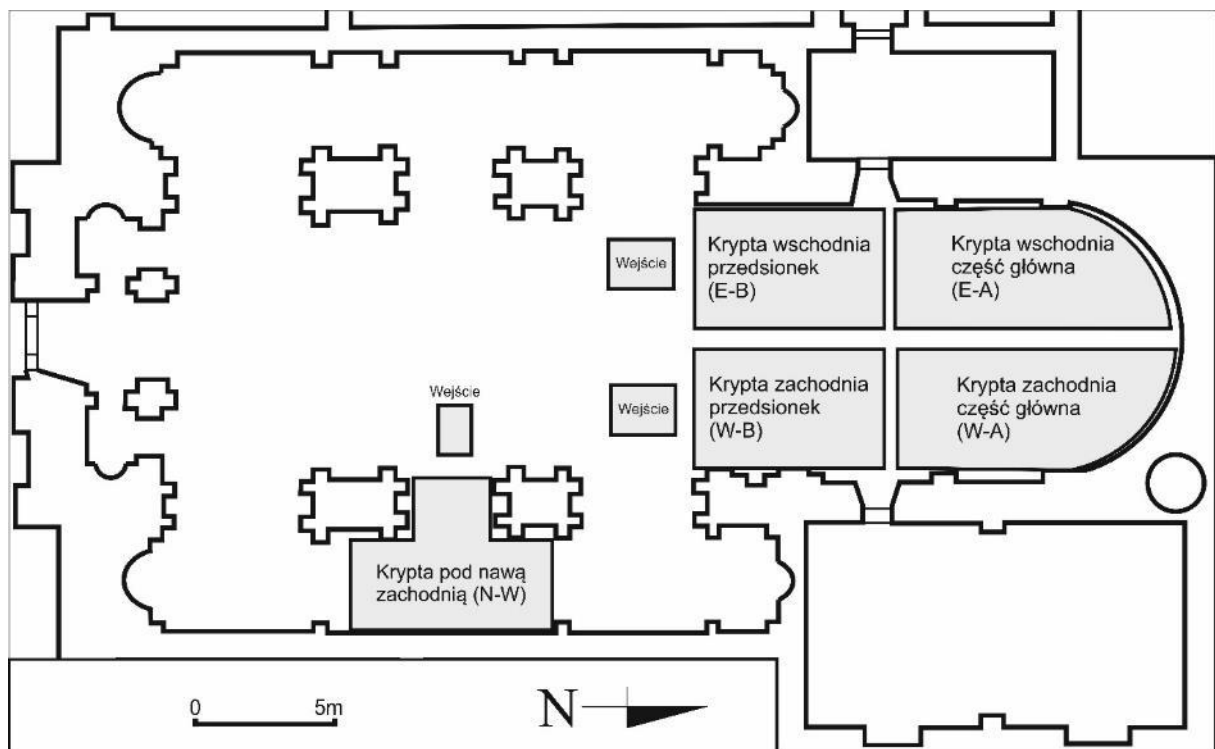
Ryc. 31. Szczuczyn. Plan zespołu klasztorno–kościelnego zakonu pijarów (za: Siemion 2019, s. 16): A– klasztor; B – kościół; C – kolegium pijarskie

W podziemiach kościoła pw. Imienia Najświętszej Maryi Panny w Szczuczynie wybudowano krypty, w których złożono szczątki członków rodziny Szczuków, zasłużonych mieszkańców miasta, dobrodziejów kościoła i osób duchownych, przede wszystkim Pijarów. Według „Złotej Księgi Parafii Szczuczyńskiej” (2014, s. 44–45), krypty miały znajdować się pod prezbiterium, a także przed ołtarzami św. Antoniego, św. Anny i św. Józefa Kalasantego, a także przed kościołem. Większość z nich nie jest dostępna lub została zlikwidowana podczas remontów w latach 1808 i 1898 (Dudziński i in. 2013, s. 13). Obecnie, dostępne są tylko trzy krypty (ryc. 32), dwie znajdujące się pod prezbiterium i jedna pod nawą zachodnią. Pierwszymi osobami pochowanymi w krypcie był Stanisław August Szczuka i jego dwójka małych dzieci (1711 r.), a ostatnie pochówki składano tam jeszcze w 1. połowie XIX wieku (Dudziński i in. 2013, s. 13; Nowak, Wojciechowska 2013, s. 22–24; Grupa i in. 2014, s. 23; Siemion 2019, s. 171, 173; Majorek 2019, s. 12–13).

Krypty znajdujące się pod prezbiterium zajmują całą jego powierzchnię, są jednak podzielone w połowie na dwie osobne krypty (z osobnymi wejściami, jednak połączone otworem wentylacyjnym). Każda z obu krypt jest także podzielona ceglany murem na tzw. przedsionek i część główną (ryc. 32). Krypta od strony zachodniej nawy głównej została

wykonana wyraźnie staranniej niż jej wschodnia odpowiedniczka (Nowak, Wojciechowska 2013, s. 24; Majorek 2019, s. 16). Daje to do zrozumienia, że stanowi ona miejsce chowania lokalnej elity, z rodziną założyciela miasta na czele. W części głównej tej krypty znajduje się katafalk, na którym stała trumna Stanisława Szczuki (ryc. 33). W tej krypcie znajdowały się także trumny osób majątnych i zasłużonych dla miasta (Nowak, Wojciechowska 2013, s. 24; Siemion 2019, s. 173). Krypta wschodnia jest mniej starannie wykonana, jednak nie odbiega swoją wielkością od zachodniej. W niej chowano zarówno osoby duchowne, Pijarzy odnosili się z szacunkiem do zmarłych współbraci, a także z racji zajmowana się zespołem klasztornym, mieli zapewnioną dla siebie osobną kryptę, ale także inne osoby zasłużone dla Kościoła (Nowak, Wojciechowska 2013, s. 24; Taraszkiewicz 2015, s. 159–160; Dudziński i in. 2017, s. 24; Siemion 2019, s. 173; Majorek 2019, s. 16).

Trzecia dostępna krypta (ryc. 32; 34) została zlokalizowana pod nawą zachodnią kościoła. Krypta jest znacznie mniejsza od tych spod prezbiterium i ma kształt w rzucie przypominający literę „T” (ryc. 32). Na wprost od wejścia znajdował się otwór wentylacyjny, po którego ujściu na zewnątrz kościoła udało się ją zlokalizować (Grupa i in. 2014, s. 194–195; Siemion 2019, s. 175; Michalik J. 2020a, s. 220).



Ryc. 32. Szczuczyn, kościół pw. Imienia NMP; Rozmieszczenie krypt (opr. J. Michalik, za: Dudziński i in. 2015, ryc. 3)



Ryc. 33. Szczuczyn, kościół pw. Imienia NMP; Krypta zachodnia pod prezbiterium, część główna, stan po pracach porządkowych. Strzałka wskazuje trumnę Stanisława Szczuki (fot. M. Majorek)



Ryc. 34. Szczuczyn, kościół pw. Imienia NMP Krypta pod nawą zachodnią, stan po pracach porządkowych (fot. J. Michalik)

4.1.1. Badania archeologiczne w kryptach kościoła pw. Imienia Najświętszej Maryi Panny w Szczuczynie

Badania krypt pod kościołem w Szczuczynie prowadzone były z przerwami od 2012 do 2020 roku przez naukowców z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, pod kierownictwem i opieką naukową dr hab. Małgorzaty Grupy, prof. UMK.

Początkowo, celem były wyłącznie prace inwentaryzacyjno–porządkowe, które miały obejmować wykonanie dokumentacji fotograficznej, opisowej i rysunkowej materiałów znajdujących się w kryptach. Pierwszym etapem badań było usunięcie śmieci zalegających w kryptach, a także uporządkowanie trumien i ich zawartości. Ogólnodostępny otwór wentylacyjny odprowadzony na zewnątrz świątyni sprawił, że krypty stanowiły cel częstych wizyt między innymi poszukiwaczy skarbów, a także zwierząt poszukujących schronienia i pożywienia. Spowodowało to zarówno zaśmiecenie krypt jak i znaczne ich zniszczenie między innymi przewracane trumny czy rozsypane i wdeptane w klepisko wyposażenie grobowe (ryc. 35). Tego typu artefakty, jak trumny, elementy ubiorów i dewocjonaalia pozornie nie mają żadnej wartości, jednak stanowią niezastąpione źródło do badań nad kulturą materialną i funeralną okresu nowożytnego (Dudziński i in. 2013, s. 14; Majorek 2019, s. 14–15; Michalik J. 2020a, s. 220–221).

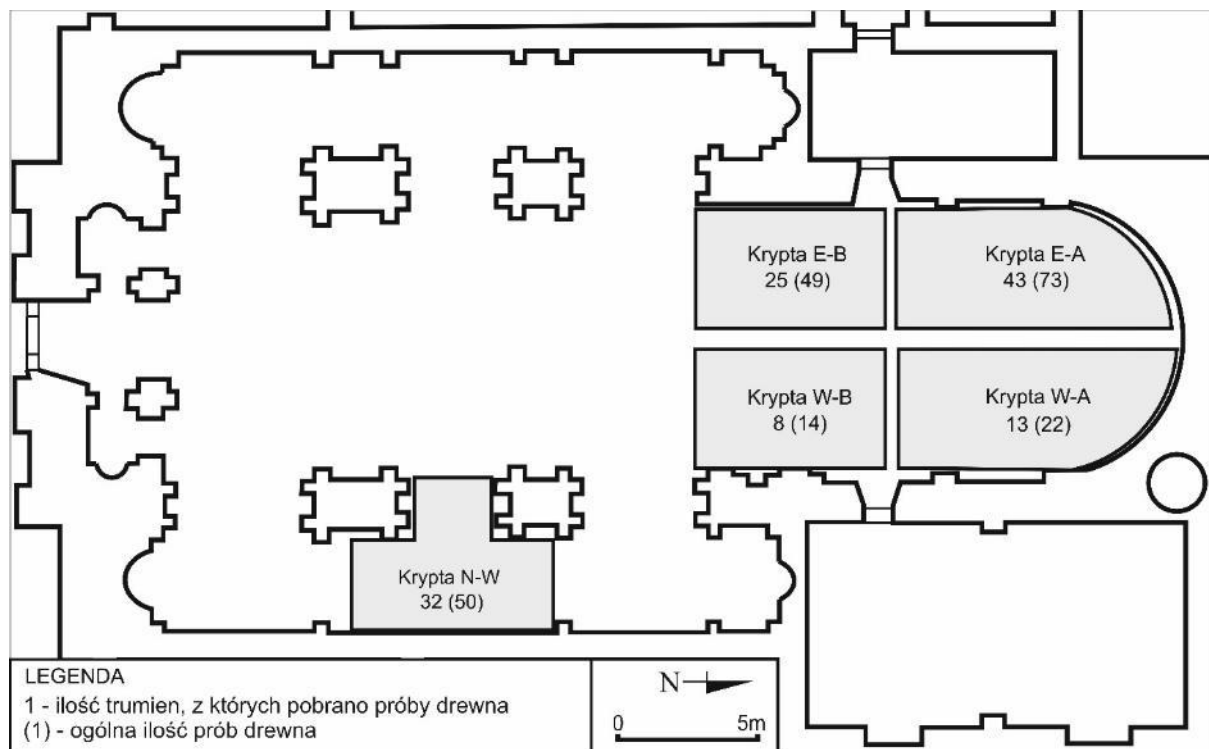


Ryc. 35. Szczuczyn; Krypta wschodnia pod prezbiterium, widok na otwór wentylacyjny, stan przed pracami porządkowymi (fot. A. Wojciechowska)

Dobry stan zachowania niektórych pochówków stanowił bogaty materiał dla archeologów. Wraz z kolejnymi sezonami badań wykształcone zostały metody dokumentacji i opisu krypt, które z powodzeniem są wykorzystywane podczas prac archeologicznych w innych kryptach badanych przez zespół z Torunia.

W początkowych latach, czyli 2012 i 2013 roku, prace badawcze skupiły się w kryptach pod prezbiterium. Specyfika badań spowodowała, że wymagane było ustalenie jednolitej numeracji trumien, która zarazem pozwalałaby na proste ich rozróżnianie pomiędzy kryptami. Tym samym ustalono osobną numerację trumien dla każdego pomieszczenia krypty. W przypadku krypt pod prezbiterium było to „W-A” – krypta właściwa zachodnia, „W-B” – przedsionek krypty zachodniej, „E-A” – krypta właściwa wschodnia i „E-B” – przedsionek krypty wschodniej. Dla krypty pod nawą zachodnią przyjęto podobne nazewnictwo, „N-W” – nawa Zachodnia (ryc. 36). Duże przemieszanie szkieletów i z mumifikowanych ciał pomiędzy trumnami (a także poza nimi), wymusiło w czasie prac stosowanie osobnej numeracji dla pochówków, niezależnej od trumien

(Dudziński i in 2013, s 14; Nowak, Wojciechowska 2013, s. 24; Majorek, Grupa 2013, s. 73; Majorek 2019, s. 14).



Ryc. 36. Szczuczyn. Plan kościoła z zaznaczonymi kryptami i zestawieniem ilościowym pobranych prób drewna z poszczególnych krypt (opr. J. Michalik)

Już wstępne oględziny pozwoliły na stwierdzenie, że krypta zachodnia (W) była przeznaczona na pochówki świeckie, a w krypcie wschodniej (E) chowano poza świeckimi również osoby duchowne. Jednak z powodu wielokrotnego przestawiania trumien lub ich plądrowania mogły one ulec przemieszczeniu nawet pomiędzy kryptami, dlatego też dokładne określenie, gdzie początkowo dana trumna była ustawiona wydaje się niemożliwe, jednak nie miało to wpływu na sposób dokumentowania pochówków (Majorek, Grupa 2013, s. 73; Majorek 2019).

Po wyniesieniu śmieci i uporządkowaniu porzucanego materiału zabytkowego przystąpiono do dokumentowania krypt. W tym celu zespół podzielił się na mniejsze grupy, które działały niezależnie od siebie, dzięki czemu możliwe było wykonanie pełnego spektrum badań w ograniczonym czasie pracy w kryptach. Na początku wykonano pomiary całej bryły

podziemi, a w międzyczasie dokonywano inwentaryzacji pomiarowo-fotograficznej pochówków. Opisywano wygląd, sposób dekorowania i wymiary trumien, a także stan zachowania ciała zmarłego, jego ubiór i złożone dewocjonaia. Na miejscu przeprowadzane były także analizy antropologiczne, prowadzone przez toruńskich antropologów, dr hab. Tomasza Kozłowskiego, prof. UMK i dr Magdalenę Krajewską. W przerwach między pracami w kryptach dokonywano prób identyfikacji zmarłych, przede wszystkim na podstawie zachowanych szyldów i kartuszy trumiennych oraz zamieszczonych na trumnach napisów wykonanych farbą lub przez układanie ówieków. Pomocna w tym celu była zachowana księga zgonów szczuczyńskiej parafii, zawierająca informacje o pochówkach już od 1739 roku. Prace nad identyfikacjami pochowanych osób są kontynuowane (Dudziński i in. 2013, s. 17–18; Majorek 2019 14–15).

W następnym roku przystąpiono do prac nad kolejną kryptą (N–W, ryc. 36). Znajdowała się ona pod nawą zachodnią i została znaleziona dopiero w 2014 roku. Pomocnymi wskazówkami pozwalającymi na jej zlokalizowanie były znalezione otwory wentylacyjne w ścianie zachodniej kościoła, jak również analiza dostępnych materiałów źródłowych oraz informacje pozyskane od mieszkańców miasta. Prace porządkowo-inwentaryzacyjne zostały przeprowadzone w latach 2014 i 2018 (Grupa i in. 2014 194; Michalik J. 2020, s. 220–221).

Przez cztery sezony badawcze (2012–2018), uporządkowano i zadokumentowano krypty pod prezbiterium i nawą zachodnią (Grupa 2012; Dudziński i in. 2013). Pozyskany materiał stanowił podstawę szeregu opracowań (Grupa 2012, s. 109–125; Dudziński i in. 2013, s. 9–20; Nowak, Wojciechowska 2013, s. 21–30; Przymorska–Sztuczka, Majorek 2013, s. 31–40; Grupa, Grupa 2013, s. 41–52; Nowak, Przymorska–Sztuczka 2013, s. 53–67; Majorek, Grupa 2013, s. 69–81; Kozłowski, Krajewska 2013, s. 83–98; Grupa i in. 2013, s. 99–108; Grupa i in. 2014; Dudziński i in. 2015; Dudziński i in. 2017; Kulesz 2019, s. 155–168; Majorek 2019; Michalik J. 2020a).

Według wykonanej dokumentacji, w szczuczyńskich kryptach znajdowało się 128 trumien rozmieszczonych w pięciu pomieszczeniach wydzielonych trzech krypt: pod prezbiterium w dwóch kryptach głównych (właściwych): wschodniej (E–A: 25 trumien) i zachodniej (W–A: 8 trumien), dwóch przedsionkach: wschodnim (E–B: 48 trumien) i zachodnim (W–B: 12 trumien), a także w krypcie pod nawą zachodnią (N–W: 35 trumien) (Majorek, Grupa 2013, s. 73).

Zadokumentowane trumny stanowiły przekrój przez różne sposoby ich wykonywania i zdobienia. Zanotowano zarówno trumny bez dekoracji, jak i malowane lub obijane tkaniną przy pomocy zdobionych ćwieków lub gwoździków. Obecne były także dekoracje stemplami przypominającymi gepardzie cętki, motywy florystyczne czy prace zaliczane do snycerstwa. W tabeli (tab. 1) zostały zamieszczone pomiary i krótkie opisy trumien. Szczegółowe opracowanie zadokumentowanych krypt i pochówków z kościoła w Szczuczynie wraz z identyfikacjami zmarłych, przedstawiono w pracy doktorskiej Magdaleny Majorek (2019), a także w wielotomowej serii „Tajemnice Szczuczyńskich Krypt” (Majorek, Grupa 2013; Grupa M. i in. 2014; Dudziński i in. 2015; 2017).

W lutym 2020 roku w szczuczyńskich kryptach przeprowadzono kolejny etap badań archeologicznych. Badaniami uzupełniającymi zostały objęte wszystkie trzy dotychczas odkryte krypty. Głównym celem było pozyskanie prób botanicznych z wnętrza trumien, jak i z samych krypt (Michalik J. 2020a, s. 221).

Tabela 1. Szczuczyn. Zestawienie pochówków trumiennych, z których pobrano próby drewna

Lp.	Lokalizacja (za ryc. 36)	Nr trumny	Wymiary ²	Datowanie	Opis ⁶
1	E-A	1	Dł. 202 cm; Szer. 85–50 cm	XIX w.	Pochówek osoby dorosłej; Trumna malowana, rzeźbiona, łączona na kołki i lamelki
2	E-A	3	Brak danych	XVIII w.	Pochówek osoby dorosłej; Trumna malowana, łączona na kołki
3	E-A	4	Dł. 71 cm; Szer. 27– 23 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna malowana, łączona na kołki
4	E-A	5	Dł. 207 cm; Szer. 79–58 cm	XVIII w.	Pochówek mężczyzny; Trumna obijana tkaniną wełnianą i łączona na wczepy, kołki i lamelki; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy „IHS” i symbol trzech skrzyżowanych gwoździ. Na szczycie od strony nóg litery „F. S. S. W.” i symbol herbu szlacheckiego
5	E-A	6	Dł. 197 cm; Szer. 67–42 cm	XVIII w.	Pochówek mężczyzny; Trumna zbijana na kołki i lamelki, malowana i zdobiona cętkami; Na wieku namalowany na brązowo krzyż
6	E-A	7	Dł. 186 cm; Szer. 74–49 cm	1764	Pochówek osoby dorosłej; Trumna łączona na kołki, obijana tkaniną wełnianą, a krawędzie obijane galonami; Na szczycie od strony głowy ułożony z ćwieków napis „K. S. S z w AD 1764”
7	E-A	8	Dł. 193 cm; Szer. 72–50 cm	XVIII w.	Pochówek mężczyzny; Trumna łączona na kołki drewniane, z fazowanymi listewkami; Malowana na czerwono, deski na krawędziach malowane na biało, z imitacjami ćwieków. Na wieku namalowany biały krzyż. Szczyt od strony głowy ma namalowany monogram chrystusowy i litery „G M”, na szczycie od strony nóg monogram maryjny
8	E-A	9	Dł. 112 cm; Szer. 38–10 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki drewniane, malowana na pomarańczowo z białymi imitacjami nitów i krzyżem na wieku; Na szczycie od strony

⁶ Opisy trumien i wymiarowanie (poza trumnami NW 19–35) za: Majorek 2019

					głowy monogram chrystusowy z bolesnym sercem, od strony nóg monogram maryjny
9	E-A	10	Dł. 127 cm; Szer. 50-40 cm	1741	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki drewniane, na wieku trumny fazowane listewki; Deski malowane na kolor niebieski, a krawędzie na biało, z pomarańczowymi imitacjami świeków, na wieku pomarańczowy krzyż; Na szczycie od strony głowy namalowany monogram chrystusowy i napis „F R K o 1741 O”
10	E-A	11	Dł. 106 cm; Szer. 44-26 cm	1750	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, malowana na biało z pomarańczowym krzyżem na wieku i napisem „R. P. 1750”; Na szczycie trumny od strony głowy monogram chrystusowy i bolesne serce, a od strony nóg monogram maryjny
11	E-A	12	Dł. 70 cm; Szer. 30-19 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, malowana na jasnoniebiesko, z imitacją świeków, pomarańczowym motywem florystycznym po bokach i krzyżem na wieku; Na szczycie trumny od strony głowy monogram chrystusowy, a od strony nóg maryjny
12	E-A	13	B. d.	XVIII w.	Pochówek osoby dorosłej; Trumna łączona na kołki, malowana na czarno z białym krzyżem na wieku
13	E-A	14	Dł. 192 cm; Szer. 59-39 cm	XVIII w.	Pochówek osoby dorosłej; Trumna łączona na wczepy skośne i lamelki, malowana na czarno z białymi punktami imitującymi nity; Na szczycie od strony głowy namalowany na biało monogram chrystusowy
14	E-A	15	Dł. 183 cm; Szer. 53-32 cm	XVIII w.	Pochówek mężczyzny; Trumna łączona na kołki, malowana na czarno z białymi imitacjami nitów na krawędziach i krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy monogram maryjny
15	E-A	16	Dł. 204 cm; Szer. 71-43 cm	XVIII w.	Pochówek mężczyzny; Trumna łączona na wczepy skośne i kołki, z malowanymi na czarno krawędziami; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy i częściowo czytelny napis „[...] Anno [...]”

16	E-A	17	Dł. 88 cm; Szer. 37– 28 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka, Staniego Konopki; Trumna łączona na kołki, malowana na biało, z imitacjami nitów i niebieskim motywem florystycznym po bokach; Na szczycie od strony głowy namalowany na pomarańczowo monogram chrystusowy i napis „STANI KONOPKA”, na szczycie od strony nóg monogram maryjny
17	E-A	18	Dł. 199 cm; Szer. 67–46 cm	XVIII w.	Pochówek mężczyzny; Trumna łączona na kołki, łączenia desek na wieku zamaskowane fazowanymi listwami; Malowana na niebiesko, z czerwonym krzyżem na wieku; Na szczycie trumny od strony głowy malowany na czerwono monogram chrystusowy, a od strony nóg maryjny
18	E-A	19	Dł. 189 cm; Szer. 75–42 cm	1789	Pochówek kobiety. Trumna łączona na kołki i lamelki, na wieku łączenia ukryte pod fazowanymi i malowanymi na niebiesko listwami; Deski malowane na pomarańczowo, z polami z białym obrysem, wypełnionymi białymi i niebieskimi wzorami; Na szczycie trumny od strony głowy malowany na czerwono monogram chrystusowy i napis „A. D. 1789 R. P.”, a od strony nóg monogram maryjny
19	E-A	20	Dł. 190 cm; Szer. 71–50 cm	XVIII w.	Pochówek mężczyzny; Trumna łączona na kołki, deski profilowane z fazowanymi listwami, w górnej partii wieka pod górną deską znajduje się ozdobne zębowanie (rytmicznie rozmieszczone prostokątne prześwity); Malowana na kolor orzechowy
20	E-A	21	Dł. 199 cm; Szer. 68–46 cm	XVIII / XIX w.	Pochówek mężczyzny; Trumna łączona na kołki; Deski profilowane i malowane na kolor na orzechowy; Po bokach trumny dwie pary metalowych antab; Na szczycie od strony głowy metalowa aplikacja wykonana z blachy na kształt monogramu chrystusowego z trzema skrzyżowanymi gwoździemi
21	E-A	22	B. d.	1770 r.	Pochówek mężczyzny; Trumna łączona na kołki, obijana tkaniną wełnianą przy pomocy ćwieków;

					Na szczytach trumny zamocowane szyldy trumienne z informacjami o zmarłym i motywem <i>vanitas</i>
22	E-A	23	Dł. 182 cm; Szer. 55-43 cm	XVIII w.	Pochówek kobiety; Trumna łączona na kołki, malowana na czarno; Na szczycie od strony głowy namalowany białą farbą monogram chrystusowy
23	E-A	24	Dł. 135 cm; Szer. 44-36 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, bez zdobień
24	E-A	25	B. d.	1768 r.	Pochówek mężczyzny, pijara; Trumna łączona na kołki, malowana na czarno z białym krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy namalowany na białą monogram chrystusowy i częściowo czytelny napis „F. Ioachimus Gerner [...] Umo Janij A. D. 1768”, od strony nóg monogram maryjny
25	E-A	26	Dł. 196 cm; Szer. 72-49 cm	1788 r.	Pochówek mężczyzny; Trumna łączona na kołki, deski profilowane i malowane na żółty kolor z brązowymi cętkami; Na szczycie od strony głowy namalowany na brązowo monogram chrystusowy i napis „A Ž 1788”, od strony nóg monogram maryjny
26	E-A	27	Dł. 188 cm; Szer. 73-40 cm	XVIII w.	Pochówek kobiety; Trumna łączona na kołki i lamelki, bez zdobień
27	E-A	28	Dł. 180 cm; Szer. 64-39 cm	1751 r.	Pochówek Teresy Umińskiej; Trumna łączona na kołki, łączenia desek wieka ukryte pod fazowanymi listwami; Deski malowane na białą, a na pomarańczowo krawędzie desek; Na wieku namalowany został pomarańczowy krzyż i napis „TERESA UMISKA soror[...] Ano Domini 1751 D. 2 Objjt”; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy z trzema gwoździemi, od strony nóg monogram maryjny
28	E-A	29	B. d.	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor pomarańczowy, z białą imitacją nitów na krawędziach i krzyżem na

					wieku; Na szczycie od strony głowy czaszka i skrzyżowane piszczele
29	E-A	30	Dł. 98 cm; Szer. 38–26 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka (ok. 3–4 lata); Trumna łączona na kołki, łączenia desek na wieku zakryte fazowanymi listwami; Deski malowane podkładem na biało, następnie niebiesko; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy, od strony nóg monogram maryjny
30	E-A	31	Dł. 106 cm; Szer. 40–32 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor jasnoniebieski, z czerwonymi konturami desek i białymi imitacjami ćwieków; Boki trumny zdobione malunkami w motywie florystycznym z białych i czarnych linii; Na wieku namalowany został czarny kontur krzyża; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy, od strony nóg monogram maryjny
31	E-A	32	Dł. 94 cm; Szer. 45–29 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, łączenia desek na wieku zakryte listwami; Trumna malowana na kolor jasnobrązowy
32	E-A	33	Dł. 59 cm; Szer. 24–18 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, zdobiona czarnymi, podłużnymi cętkami; Na szczytach symbole krzyża i nieczytelne napisy
33	E-A	34	Dł. 117 cm; Szer. 38–24 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor pomarańczowy, z białymi imitacjami ćwieków i krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy malowany na biało monogram chrystusowy
34	E-A	35	Dł. 90 cm; Szer. 35–27 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, malowana na biały kolor z pomarańczowymi imitacjami ćwieków; Boki trumny zdobione pomarańczowym motywem florystycznym; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy, od strony nóg monogram maryjny
35	E-A	36	Dł. 96 cm; Szer. 48–35 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor niebieski z czerwonymi imitacjami ćwieków i krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy z bolesnym sercem, od strony nóg monogram maryjny

36	E-A	37	Dł. 109 cm; Szer. 41-29 cm	1787	Pochówek dziecka. Trumna łączona na kołki, malowana na kolor pomarańczowy z białą imitacją ćwieków; Boki trumny zdobione białą linią falistą i krzyżem na wieku; Na szczycie od strony nóg symbol czaszki i skrzyżowanych piszczeli
37	E-A	38	Dł. 111 cm; Szer. 45-27 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka (ok. trzyletnie); Trumna łączona na kołki, łączenia desek wieka trumny zakryte fazowanymi listwami; Malowana na biało z czerwonym motywem florystycznym po bokach; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy, od strony nóg monogram maryjny
38	E-A	39	Dł. 90 cm; Szer. 36-22 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, z malowanym na biało krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy
39	E-A	40	Dł. 59 cm; Szer. 27-17 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor pomarańczowy z białymi imitacjami ćwieków i krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy, od strony nóg monogram maryjny
40	E-A	41	Dł. 87 cm; Szer. 45-26 cm	1791	Pochówek dziecka – Karoliny Zakiewicz; Trumna łączona na kołki, łączenia desek wieka zakryte fazowanymi listwami, malowanymi na czerwono; Deski malowane na kolor biały z czerwonym krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy malowany na czerwono monogram chrystusowy i napis „K z ANNO 1791”, od strony nóg monogram maryjny
41	E-A	42	Dł. 94 cm; Szer. 36-22 cm	1752	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor pomarańczowy, z białym krzyżem na wieku; Boki z białym motywem florystycznym i napisem „R. O. 1752”; Na szczycie od strony nóg monogram maryjny
42	E-A	43	Dł. 55 cm; Szer. 29-17 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor niebieski

43	E-A	44	Dł. 130 cm; Szer. 47-26 cm	1713	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, łączenia desek wieka zakryte fazowanymi listwami; Po bokach trumny zdobienie motywem florystycznym w kolorze białym i czerwonym; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy i trzy gwoździe, od strony herb z podkową i strzałą z wieńcem laurowym i napis „D CH 1713”
44	E-A	45	Dł. 86 cm; Szer. 32-20 cm	1768	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor pomarańczowy ze zdobieniem w postaci czarnych konturów kwiatów; Na szczycie od strony nóg symbol czaszki ze skrzyżowanymi piszczelami i napis „[...]68 Obijt”
45	E-A	46	Dł. 94 cm; Szer. 47-30 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki; Namalowany biały krzyż na wieku; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy
46	E-A	47	Dł. 151 cm; Szer. 56-25 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki; Wieko zdobione czerwonym krzyżem; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy z trzema gwoździami, od strony nóg monogram maryjny
47	E-A	48	Dł. 194 cm; Szer. 68-48 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor żółtopomarańczowy z krawędziami malowanymi na czerwono z czarnym konturem imitującym taśmy, przyozdobiona nieregularnymi plamami imitującymi rudy marmur; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy, od strony nóg monogram maryjny i napis „K P”
48	E-B	1	Dł. 185 cm; Szer. 51-35 cm	1732	Pochówek mężczyzny, pijara Maurycego od św. Józefa; Trumna łączona na kołki, malowana na czarny kolor z białymi imitacjami ewieków i krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy napisy „P. Mauriti a S. Ioseph obijt [...] 14 Febr. 1732” i kwiat, od strony nóg symbol czaszki ze skrzyżowanymi piszczelami

49	E-B	2	Dł. 194 cm; Szer. 62-47 cm	1801	Pochówek mężczyzny, pijara Georgiusa Wermuttera; Trumna z płaskim wiekiem, łączona na kołki i malowana na kolor czarny z białym krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy napisy „Georgius Wermutter Fra. Operar. S. p. Obijt 30 Julij. An: 1801”
50	E-B	3	Dł. 201 cm; Szer. 75-53 cm	1792	Pochówek mężczyzny, pijara Walentego Prusiewiczza; Trumna z płaskim wiekiem, łączona na kołki, malowana na czarno z białym krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy napisy „Valentinus Prus [...] Obijt D. 25 Mai Anno D. 1792 Aetatis 81”, od strony nóg monogram maryjny
51	E-B	4	Dł. 188 cm; Szer. 70-47 cm	1777	Pochówek mężczyzny, pijara Jerzego Schwarca; Trumna z płaskim wiekiem, łączona na kołki, malowana na czarno z białymi krawędziami i krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy monogram maryjny i napisy „P. L. Schwarc a D 1777 D 2. Aug”
52	E-B	5	Dł. 188 cm; Szer. 66-43 cm	1762	Pochówek mężczyzny, pijara Placyda Piotrowskiego; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor czarny z białym krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy napisy „P. Placidus a S Joseph. Obiit die 27 Obijt anno 1762”, od strony nóg monogram maryjny
53	E-B	6	Dł. 199 cm; Szer. 62-46 cm	XVIII w.	Pochówek mężczyzny, pijara; Trumna z płaskim wiekiem, łączona na kołki, malowana na czarno z białymi imitacjami ćwieków i krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy napis nieczytelny, od strony nóg monogram maryjny
54	E-B	7	Dł. 194 cm; Szer. 66-47 cm	1771	Pochówek mężczyzny, pijara Kantego Wadowita; Trumna z płaskim wiekiem, łączona na kołki, malowana na czarno z białymi krawędziami i krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy napis „A. D. 1771” i monogram chrystusowy, od strony nóg monogram maryjny
55	E-B	8	Dł. 192 cm; Szer. 68-35 cm	1754	Pochówek mężczyzny, pijara Stanisława Marszyckiego; Trumna łączona na kołki, malowana na czarno; w centralnej części wieka znajduje się biały krzyż, a na prawym boku napis

					„P. Simeon a S Joseph S. P.”; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy, bolesne serce i napis „Objt Ano. 1754 die aug. 25”.
56	E-B	9	Dł. 192 cm; Szer. 61-37 cm	1754	Pochówek mężczyzny, pijara Antoniego Saaga; Trumna z płaskim wiekiem, łączona na kołki; Malowana na czarno z białym krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy monogram maryjny i częściowo czytelny napis „AS[...] Antoni”, od strony nóg napis „Ano Dni 1754 Die 24”
57	E-B	10	Dł. 193 cm; Szer. 69-41 cm	1793	Pochówek mężczyzny, pijara Andrzeja Mireckiego; Trumna łączona na kołki, malowana na czarno; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy i maryjny
58	E-B	11	Dł. 201 cm; Szer. 73-45 cm	1767	Pochówek mężczyzny, pijara; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor pomarańczowy, z białym krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy z trzema gwoździemi i napis „A. D. 1767 P. G.”, od strony nóg monogram maryjny
59	E-B	12	Dł. 192 cm; Szer. 66-47 cm	1763	Pochówek mężczyzny, pijara Felicjana Brzozowskiego; Trumna z płaskim wiekiem, łączona na kołki, malowana na kolor czarny z białym krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy i napis „A. D. 1763 [...] 10 Objt F. B.”, od strony nóg monogram maryjny i nieczytelny napis
60	E-B	13	Dł. 183 cm; Szer. 65-40 cm	1765	Pochówek mężczyzny, pijara Łukasza Skorupskiego; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor czarny z białymi imitacjami ówieków i krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy częściowo czytelny napis „[...] Stephan Objt A. D. 1765 27 Feburari”
61	E-B	14	Dł. 197 cm; Szer. 60-45 cm	XVIII w.	Pochówek mężczyzny, pijara; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor czarny z białymi imitacjami ówieków i krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy z bolesnym sercem

62	E-B	15	Dł. 200 cm; Szer. 65-43 cm	XVIII w.	Pochówek mężczyzny, pijara; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor z białymi imitacjami ćwieków i krzyżem na wieku
63	E-B	16	Dł. 200 cm; Szer. 66-45 cm	1755	Pochówek mężczyzny, pijara Jana Klinga; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor z białymi imitacjami ćwieków i krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy z bolesnym sercem i datą „1755”, od strony nóg czaszka ze skrzyżowanymi piszczelami.
64	E-B	17	Dł. 190 cm; Szer. 61-44 cm	1718	Pochówek mężczyzny, pijara Jakuba Ogorzelskiego; Trumna z płaskim wiekiem, łączona na kołki, malowana na kolor czarny z białymi imitacjami ćwieków i krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy nieczytelny napis „P. C[...]”, od strony nóg napis „Obijt 17 Jun A.D. 1718 Natus 1Maij 1666”
65	E-B	18	Dł. 210 cm; Szer. 69-50 cm	1798	Pochówek mężczyzny; prawdopodobnie pijara Filipa Zdziębłowskiego; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor czarny z białym krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy napis „X. FI. Zdziębłowski Obijt 9 octobris S. P. Anno D. 1798”
66	E-B	19	Dł. 183 cm; Szer. 60-41 cm	1719	Pochówek mężczyzny, pijara Józefa Trojanowskiego; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor czarny z białymi imitacjami ćwieków; Na szczycie od strony głowy symbol czaszki ze skrzyżowanymi piszczelami i napis „P. Iosephus aS Leonard [...] Anno Domini 1719”, od strony nóg monogram maryjny
67	E-B	20	Dł. 190 cm; Szer. 61-50 cm	1713	Pochówek mężczyzny, pijara Sebastiana Koszkowskiego; Trumna łączona na kołki, bez zdobień
68	E-B	21	Dł. 200 cm; Szer. 79-57 cm	XVIII w.	Pochówek osoby dorosłej; Trumna łączona na kołki i lamelki; Deski profilowane, malowane na kolor orzechowy; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy, od strony nóg monogram maryjny

69	E-B	22	Dł. 182 cm; Szer. 77-40 cm	1768	Pochówek mężczyzny, pijara Ignacego Rychtera; Trumna z płaskim dnem, łączona na kołki; Malowana na czarno z białym krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy i napis „A. D. 1768 d 13 februarij C. R.”, od strony nóg monogram maryjny
70	E-B	23	Dł. 213 cm; Szer. 69-41 cm	1821	Pochówek mężczyzny, pijara Antoniego Karwowskiego; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor czarny z białym krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy monogram maryjny i napis „X: Y: K: E: S: P:[...] U: R: 1736 U: R: 1821”, od strony nóg monogram chrystusowy
71	E-B	24	Dł. 209 cm; Szer. 70-42 cm	1768	Pochówek mężczyzny, pijara Adriana Dzwonkowskiego; Trumna z płaskim wiekiem, łączona na kołki; Malowana na kolor czarny z białym krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy i napis „C. L. D. D. obijt d ima 1768 feb”, od strony nóg monogram maryjny
72	E-B	25	Dł. 97 cm; Szer. 42-24 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor niebieski i zdobiona białym motywem florystycznym; Na szczycie od strony głowy namalowany na biało monogram chrystusowy, od strony nóg monogram maryjny
73	W-A	1	Dł. 208 cm; Szer. 78-58 cm	1769	Pochówek dorosłego mężczyzny; Trumna łączona na kołki, objana tkaniną sukienną przy pomocy ćwieków; Napisy na szczycie od strony stóp ułożony z ćwieków „A. H. W. G. Obiit 1769”
74	W-A	2	Tr. Zewn.: Dł. 209 cm; Szer. 66-47 cm	1710	Pochówek Stanisława Antoniego Szczuki; Zmarły pochowany w dwóch trumnach, łączonych na kołki i lamelki; Trumna zewnętrzna objana tkaniną sukienną, na szczycie od strony stóp napis z ćwieków „A. D. 1710 19 May”, na szczycie od strony głowy kartusz trumienny, nad nim korona ułożona z ćwieków

75	W-A	3	Dł. 192 cm; Szer. 69-40 cm	po 1797	Pochówek dorosłego mężczyzny; Deski trumny profilowane, malowane i łączone na kołki
76	W-A	4	Dł. 200 cm; Szer. 54-35 cm	1728	Pochówek Marcina Leopolda Szczuki; Deski trumny łączone przy pomocy kołków i objane tkaniną jedwabną przy pomocy ćwieków. Na szczycie od strony stóp napis ułożony z ćwieków „A D 1728 7 Ian”
77	W-A	5	Dł. 184 cm; Szer. 66-42	1830	Pochówek Reginy Karwowskiej; Na zmarłej jedwabna suknia w pasy; Trumna zbijana na kołki i lamelki, malowana; Szczyt od strony głowy zdobiony metalowymi okuciami w kształcie gwiazd i monogramem maryjnym, pod nimi umieszczony został szyld z informacją o zmarłej
78	W-A	6	Dł. 87 cm; Szer. 31-20 cm	1791	Pochówek dziecka, ok. 1-2 lata; Trumna malowana na biało, zbijana na kołki; Na szczycie od strony głowy nieczytelny napis i monogram chrystusowy, na szczycie od strony nóg nieczytelny napis, monogram maryjny i data „1791”
79	W-A	7	Dł. 127 cm; Szer. 35-27 cm	1702	Pochówek dziecka, 5-letniego Augusta Michała Szczuki; Trumna łączona na kołki, objana tkaniną jedwabną przy pomocy ćwieków
80	W-A	8	Dł. 182 cm; Szer. 57-39 cm	XVIII w.	Pochówek kobiety; Trumna łączona na kołki drewniane, objana tkaniną sukienną przy pomocy ćwieków; Na szczycie od strony głowy korona ułożona z nitów, od strony nóg monogram chrystusowy
81	W-A	9	Dł. 202 cm; Szer. 71-40 cm	1808	Pochówek mężczyzny – Wojciecha Rydzewskiego; Trumna łączona na kołki i lamelki, objana tkaniną jedwabną przy pomocy ćwieków; Boczne deski posiadają metalowe antaby; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy i napisy wykonane z galonu „W. R.S R.S P s. 21 Marca R. 1808”, od strony nóg monogram maryjny

82	W-A	10	Dł. 187 cm; Szer. 60-51 cm	XVIII w.	Pochówek mężczyzny; Trumna łączona na zakładkę i kołki drewniane, obecność metalowych gwoździ wskazuje na objanie tkaniną
83	W-A	11	Dł. 207 cm; Szer. 67-49 cm	XVIII w.	Pochówek prawdopodobnie Jana Kantego Szczuki; Trumna łączona na kołki drewniane i lamelki, deski profilowane i objane tkaniną jedwabną; narożniki skrzyni uszczelnione dziegciem
84	W-A	12	Dł. 192 cm; Szer. 69-41 cm	1782	Pochówek Franciszka Schuldiego; Trumna łączona na kołki i lamelki, objana tkaniną wełnianą przy pomocy ćwieków; Na szczycie od strony głowy
85	W-B	1	Dł. 201 cm; Szer. 72-44 cm	XVIII w.	Pochówek mężczyzny; Trumna łączona na kołki i malowana na biało, ranty desek malowane czerwonym kolorem; Na szczycie od strony głowy namalowany monogram chrystusowy i inicjały „I. K.”, od strony stóp monogram maryjny
86	W-B	2	Dł. 189 cm; Szer. 68-38 cm	XVIII / XIX w.	Pochówek kobiety; Deski trumny profilowane, łączone na kołki i lamelki, malowane na orzechowo
87	W-B	3	Dł. 195 cm; Szer. 66-49 cm	1740-1749	Pochówek mężczyzny; Trumna zbijana na kołki, malowana na czerwono, z namalowanymi na biało imitacjami ćwieków; Na szczycie od strony głowy namalowany monogram chrystusowy, od strony głowy monogram chrystusowy i częściowo nieczytelny napis „D [...] 9 174[...] 8 bre”.
88	W-B	4	Dł. 184 cm; Szer. 70-15 cm	XVIII w.	Pochówek osoby dorosłej; Trumna łączona na kołki drewniane, malowana, z fazowanymi listwami
89	W-B	5	Dł. 205 cm; Szer. 74-46 cm	XVIII w.	Pochówek kobiety; Trumna łączona na kołki i lamelki, malowana na czarno. Z malowanymi na biało imitacjami kołków; Na szczycie od strony głowy namalowany na biało monogram chrystusowy, od strony nóg monogram maryjny

90	W-B	6	Dł. 97 cm; Szer. 41- 25 cm	XVIII / XIX w.	Pochówek dziecka (ok. dwuletnie); Trumna zbijana na kołki, malowana na żółto
91	W-B	7	Dł. 98 cm; Szer. 37- 23 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka (ok. jedno- dwuletnie); Trumna zbijana na kołki, malowana na niebiesko, z krawędziami malowanymi na biało; Na szczycie od strony głowy namalowany monogram chrystusowy
92	W-B	8	Dł. 104 cm; Szer. 40- 25 cm	1705	Pochówek dziecka, Marii Anny Szczuki; Trumna łączona na kołki drewniane, objiana tkaniną jedwabną i galonami (na krawędziach) przy pomocy ćwieków. Na szczycie od strony głowy ułożony z ćwieków monogram maryjny, od strony nóg ułożona data „1705”
93	N-W	1	Dł. 198 cm; Szer. 71- 47 cm	1785 r.	Pochówek osoby dorosłej; Trumna łączona na kołki i lamelki, malowana na kolor brązowy z czarnym krzyżem na wieku; Po bokach skrzyni zdobienia motywem florystycznym w kolorze białym z czarnym konturem, na bocznej części wieka napis „Mortus est 1785. ect 27 Hagusti”; Krawędzie szczytów zdobione florystycznymi otokami. Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy, serce bolesne i napis „M. C. Anno 1785”, od strony nóg monogram maryjny
94	N-W	2	Dł. 206 cm; Szer. 65- 46 cm	XVIII w.	Pochówek osoby dorosłej; Trumna łączona na kołki, prawdopodobnie była malowana
95	N-W	3	Dł. 162 cm; Szer. 55- 31 cm	XVIII w.	Pochówek osoby dorosłej; Trumna łączona na kołki, łączenia desek na wieku zakryte fazowanymi listwami; Trumna malowana farbą niebieską, a listwy białą; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy i napis „O (lub C) w AD [...]”, od strony nóg monogram maryjny
96	N-W	4	Dł. 209 cm;	1791(7) r.	Pochówek osoby dorosłej; Trumna łączona na kołki i lamelki, łączenia desek wieka zakryte

			Szer. 66–48 cm		fazowanymi listwami; Trumna malowana na kolor jasnobrązowy z brązowymi cętkami; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy z częściowo czytelnym napisem „[...] 1791 (lub 7)”, od strony nóg monogram maryjny
97	N–W	5	Dł. 188 cm; Szer. 72–50 cm	XVIII w.	Pochówek osoby dorosłej; Trumna łączona na kołki, deski profilowane. Łączenia desek wieka zakryte fazowanymi listwami; Trumna malowana na kolor niebieski; Na szczycie od strony głowy namalowany białą farbą monogram chrystusowy
98	N–W	6	Dł. 68 cm; Szer. 32–20 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, bez zdobień
99	N–W	7	Dł. 103 cm; Szer. 32–23 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor żółty, z krawędziami w kolorze czerwonym; Na szczycie od strony głowy namalowany czerwoną farbą monogram chrystusowy
100	N–W	8	Dł. 126 cm; Szer. 32–23 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, po bokach zdobiona motywem roślinnym, a na wieku krzyżem w kolorze pomarańczowym; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy
101	N–W	9	Dł. 81 cm; Szer. 39–25 cm	1787 r.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, łączenia desek wieka zakryte listwami fazowanymi; Trumna malowana na kolor jasnoszary, po bokach zdobiona motywem roślinnym; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy i napis „A. D. 1787”, od strony nóg monogram maryjny
102	N–W	10	Dł. 77 cm; Szer. 30–26 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, łączenia desek wieka zakryte listwami fazowanymi w kolorze czerwonym; Trumna malowana na kolor niebieski; Na szczycie od strony głowy namalowany czerwoną farbą monogram chrystusowy, od strony nóg monogram maryjny

103	N-W	11	Dł. 85 cm; Szer. 33-21 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki; Zdobiona po bokach motywem florystycznym i białym krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy namalowany czarną farbą monogram chrystusowy, od strony nóg monogram maryjny
104	N-W	12	Dł. 103 cm; Szer. 44-33 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor niebieski z białymi imitacjami świeków; Na szczycie od strony głowy czerwony monogram chrystusowy, od strony nóg monogram maryjny
105	N-W	13	Dł. 104 cm; Szer. 47-30 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, krawędzie desek malowane na czarno, na wieku negatyw znaku „X” w czerwonym prostokącie
106	N-W	14	Dł. 108 cm; Szer. 38-32 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor niebieski z białym motywem florystycznym po bokach i białymi imitacjami świeków; Na obu szczytach namalowany białą farbą monogram chrystusowy
107	N-W	15	Dł. 65 cm; Szer. 31-24 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor pomarańczowy, z białymi krawędziami, motywem florystycznym i krzyżem wieku; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy, od strony nóg monogram maryjny
108	N-W	16	Dł. 85 cm; Szer. 40-31 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor pomarańczowo, z białymi imitacjami świeków i krzyżem na wieku
109	N-W	17	Brak danych	XVIII w.	Pochówek osoby dorosłej; Trumna łączona na kołki, malowana na czarno
110	N-W	18	Dł. 107 cm; Szer. 38-29 cm	1748 r.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, łączenia desek wieka zakryte listwami fazowanymi i malowanymi na czerwono; Trumna malowana na kolor brązowy, z napisem na wieku „I. M. S. 1748”; Szczyty trumny malowane na niebiesko, od strony głowy

					namalowany białą farbą monogram chrystusowy, od strony nóg monogram maryjny i data „1748”
111	N-W	19	Dł. 145 cm; Szer. 45-45 cm	1791	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor pomarańczowy z białymi krawędziami desek i krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy napis „Marian. Wiśniewska”, od strony nóg data „1791”
112	N-W	20	Dł. 85 cm; Szer. 26-23 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor niebieski z białymi krawędziami desek i czarnym motywem florystycznym po bokach; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy, od strony nóg monogram maryjny
113	N-W	21	Dł. 60 cm; Szer. 30-15 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki; Deski profilowane i malowane na kolor niebieski z białymi imitacjami ćwieków i krzyżem na wieku; Krawędzie desek malowane na czerwono; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy, od strony nóg monogram maryjny
114	N-W	23	Dł. 150 cm; Szer. 50-25 cm	XVIII w.	Pochówek osoby dorosłej; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor czarny z białymi imitacjami ćwieków i krzyżem na wieku
115	N-W	24	Dł. 140 cm; Szer. 35-35 cm	1766 w.	Pochówek osoby dorosłej; Trumna łączona na kołki, łączenia desek wieka zakryte fazowanymi listwami; Trumna malowana na kolor z białą lub szaro z białym podkładem, na krawędziach kropkowane na czerwono imitacje ćwieków; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy i napis „A. D 1766”, od strony nóg monogram maryjny
116	N-W	25	Dł. 145 cm; Szer. 40-25 cm	XVIII w.	Pochówek osoby dorosłej; Trumna zachowana wyłącznie pod postacią dna z mat. organicznym z trumny
117	N-W	26	Dł. 100 cm;	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, brak zdobień

			Szer. 42–30 cm		
118	N–W	27	Dł. 95 cm; Szer. 32–25 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, zdobiona białym krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy biały monogram chrystusowy
119	N–W	28	Dł. 70 cm; Szer. 35–20 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy
120	N–W	29	Dł. 75 cm; Szer. 35–20 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, malowana na kolor czerwony z białym krzyżem na wieku
121	N–W	30	Dł. 55 cm; Szer. 33–20 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, malowana na niebiesko z żółtymi konturami, czarnymi imitacjami ćwieków i żółtym krzyżem na wieku; Po bokach zdobiona motywem florystycznym; Na szczycie od strony głowy monogram chrystusowy, od strony nóg monogram maryjny
122	N–W	31	Dł. 70 cm; Szer. 35–25 cm	XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna łączona na kołki, malowana na pomarańczowo
123	N–W	32	Dł. 145 cm; Szer. 45–30 cm	XVIII w.	Pochówek osoby dorosłej; Trumna łączona na kołki, malowana na żółto z białym motywem florystycznym po bokach i czerwonym krzyżem na wieku; Na szczycie od strony głowy negatyw po prawdopodobnie szyldzie lub portrecie trumiennym
124	N–W	33	Dł. 200 cm; Szer. 65–45 cm	XVIII w.	Pochówek osoby dorosłej; Trumna łączona na kołki, malowana na niebiesko z brązowymi krawędziami, imitacją ćwieków i krzyżem na wieku
125	N–W	34	Dł. 180 cm;	XVIII w.	Pochówek osoby dorosłej; Trumna łączona na kołki; Prawdopodobnie malowana i zdobiona białym wzorem

			Szer. 50–25 cm		
126	N–W	35	Dł. 185 cm; Szer. 50–38 cm	XVIII w.	Pochówek osoby dorosłej; Trumna łączona na kołki, prawdopodobnie malowana na czarno z białym wzorem lub napisami

Dł. – Długość, Szer. – szerokość trumny

4.2. Gniew

Miejscowość Gniew znajduje się w Polsce Północnej (ryc. 32), pomiędzy Tczewem i Toruniem, w widłach tworzonych przez rzekę Wierzycę i Wisłę. Położona jest w Dolinie Kwidzyńskiej, która zarazem stanowi fragment końcowy Doliny Dolnej Wisły (Mross 1997, s. 15; Grupa i in. 2015, s. 11; Solon i in. 2018, s. 170).

Początki Gniewa, tak jak i innych ośrodków miejskich na lewobrzeżu Wisły sięgają wczesnego średniowiecza. Najstarsza osada datowana jest na XI wiek, jednak przypuszcza się, że na tych terenach znajdował się starszy gród (z około X wieku), który miał za zadanie strzec ważnego traktu prowadzącego z ziem kujawskich i wielkopolskich do Gdańska i Morza Bałtyckiego (Choińska–Bochdan 1990, s. 51; Wiśniewski 2011, s. 9). Wizja panowania możnowładców nad Pomorzem Gdańskim powodowała ciągłe konflikty. Z tego powodu Ziemia Gniewska przez wieki przechodziła z rąk do rąk, przy czym istotny był 1233 rok, gdzie została podarowana zakonowi cystersów z Oliwy, a następnie w roku 1282 zakonowi krzyżackiemu (Słownik 1881, s. 623; Kujot 1903, 197–199; Choińska–Bochdan 1990, s. 65–68; Wiśniewski 2011, s. 9–12; Nowak i in. 2015, s. 425). Rok później zakończyła się budowa zamku krzyżackiego, charakterystycznego symbolu panoramy Gniewa (Schultz 1972, s. 15; Choińska–Bochdan 1990, s. 68; Wiśniewski 2011, s. 11–12). Przegrana w XV wieku wojna z Polską spowodowała załamanie ekonomiczne Zakonu Krzyżackiego co odbiło się to na mieszkańcach miast, którzy zaczęli być traktowani jak niższa warstwa społeczna, a tym samym uciskani i ograbiani przez Krzyżaków. II pokój toruński w 1466 roku włączył Pomorze Gdańskie w terytoria Prus Królewskich, a Kazimierz Jagiellończyk potwierdził przywilej lokacyjny miasta, które stało się siedzibą starosty i burmistrza (Schultz 1972, s. 15; Wiśniewski 2011, s. 15–16).

W XVI wieku Gniew liczył ponad sto budynków miejskich i tysiąc mieszkańców, a jego dogodne położenie na przecięciu się szlaków handlowych miało pozytywny wpływ na jego rozwój (Wiśniewski 2011, s. 17). Jednak następny, XVII wiek, zapisał się ciemnymi kartami w dziejach miasta. Przyczyniła się do tego wojna polsko–szwedzka i dwa oblężenia (w 1626 i 1655 roku), podczas których miasto było plądrowane, palone i ostrzeliwane z artylerii. Kolejną plagą był wybuch epidemii w 1679 roku, która zebrała żniwo w ilości 600 mieszkańców miasta, niemalże całkowicie je wyludniając. Na początku XVIII wieku nastąpiło kolejne zajęcie miasta przez Szwedów w 1703 roku, a pół wieku później miasto te było ogołacane z żywności przez wojska rosyjskie i pruskie podczas wojny siedmioletniej, nie pomógł temu występujący też w międzyczasie nieurodzaj plonów i pomór bydła (Schultz 1972, s. 16; Wiśniewski 2011, s. 18).

Polepszenie warunków życia nastąpiło dopiero w drugiej połowie XVIII wieku. Po pierwszym rozbiórce Polski w 1772 roku, Gniew znalazł się w Prusach, był wówczas zamieszkiwany przez 99 rodzin, a wybudowane były 164 domy. Do początku XIX wieku liczba mieszkańców wzrosła o ponad 88% i dzięki osadnikom niemieckim utrzymywała się do początku XX wieku (Schultz 1972, s. 16, 23–26; Wiśniewski 2011, s. 19).

Rozpoczęcie zabudowy kościelnej w Gniewie można wiązać z dokumentem biskupa kujawsko–pomorskiego Wisława z dnia 15 września 1284 roku, który wyraził zgodę na budowanie kościołów przez Krzyżaków na zdobytych ziemiach, z zastrzeżeniem, że będą one podlegały jurysdykcji lokalnej diecezji (Heise 1887, 278; Correns 1897, 23; Kronika 1897, s. 10; Dąbrowski 1971, s. 118–130; Bruski 1997, s. 103, 104; Wiśniewski 2011, s. 12–13, 30–31; Grupa i in. 2015, s. 11; Nowak i in. 2015, s. 425; Michalik J. 2018c, s. 61). Kościół parafialny pw. św. Mikołaja zlokalizowany został w południowo–zachodniej części miasta i podobnie jak zamek, stanowi on charakterystyczny element dzisiejszej panoramy dla przyjezdnych od strony Torunia. Zastanawiać się można nad wyborem miejsca pod budowlę. Dotychczasowe badania⁷, pozwalają na wysunięcie hipotezy, że kościół został wzniesiony przez Krzyżaków w miejscu wcześniej funkcjonującej, drewnianej świątyni cysterskiej (Grupa i in. 2015, s. 11), bądź nawet pogańskiej.

Budowę kościoła pw. św. Mikołaja (ryc. 37) rozpoczęto od prezbiterium, które pierwotnie służyło jako osobne miejsce kultu, a ukończenie całości świątyni datuje się na

⁷ Prowadzone w latach 2009–2016 przez studentów, doktorantów i pracowników z Instytutu Archeologii UMK w Toruniu

połowę XIV wieku. Kościelna wieża musiała powstać znacznie później, co potwierdzać ma napis znajdujący się na dzwonie kościoła „ave maria gratia plena dominus tecum Anno 1482 in Mewa” (Strzelecka 1982, s. 6, Wiśniewski 2011, s. 32). Kościół stanowił miejsce chowania osób zasłużonych dla Kościoła lub wywodzących się ze szlachty, tworzącej elitę społeczną miasta. To właśnie kościół w Gniewie miał stanowić miejsce ostatniego spoczynku komtura gniewskiego Zygryda, który poległ pod Grunwaldem, a także starosty gniewskiego Achacego Czemy z żoną Agnieszką Radziwiłłówną (Nowak i in. 2015, s. 413–414). W czasie przemian religijnych kościół był wykorzystywany przez protestantów. Zajęcie świątyni trwało około 40 lat do początku XVII wieku, wówczas zwrócono go katolikom (Wiśniewski 2011, s. 17, 32). Przez wieki użytkowania świątynia była uszkodzana w wyniku wojen oraz katastrof naturalnych, przede wszystkim pożarów. Była jednak remontowana i restaurowana, dzięki czemu przetrwała do naszych czasów (Strzelecka 1982, 6; Nowak i in. 2015, s. 425).



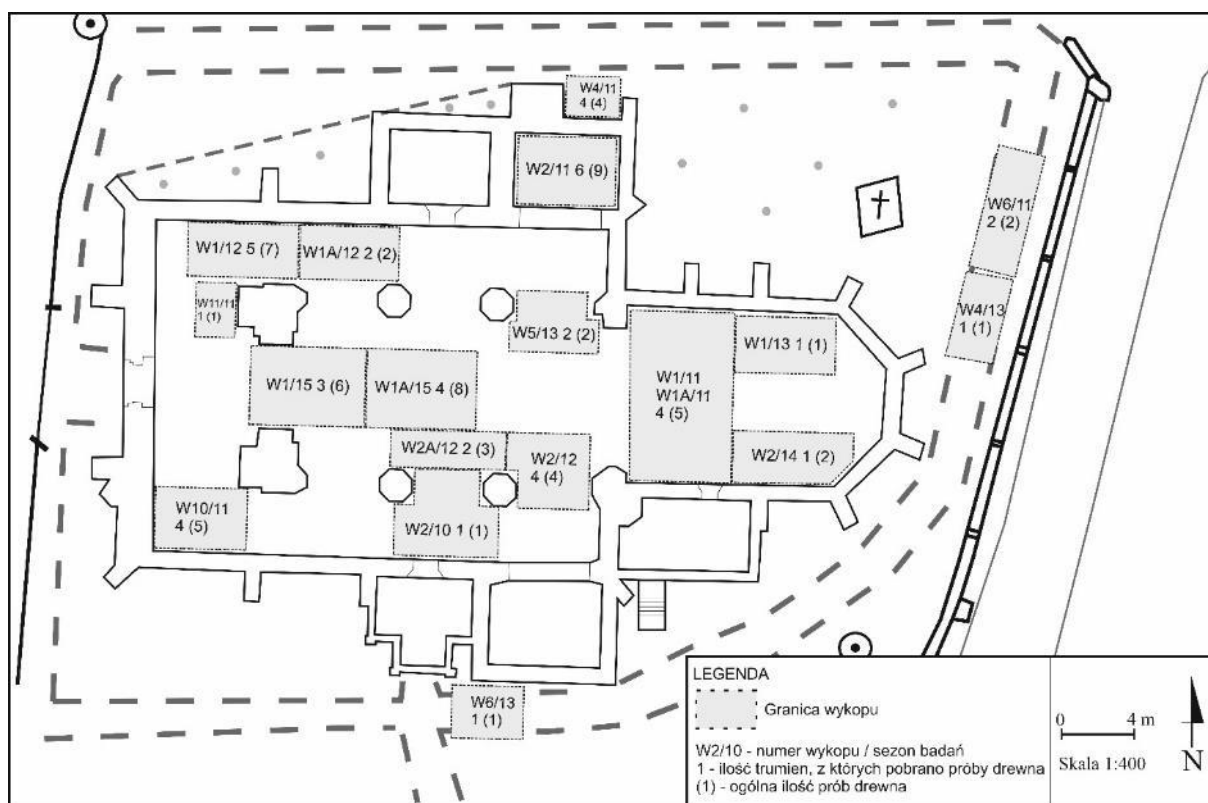
Ryc. 37. Gniew, kościół pw. św. Mikołaja. Widok od strony południowej (fot. D. Grupa)

4.2.1. Badania archeologiczne w kościele pw. św. Mikołaja w Gniewie

Badania archeologiczne w gniewskim kościele pw. św. Mikołaja, podobnie jak badania w Szczuczynie, stanowią zagadnienie badawcze prowadzonych przez Katedrę Średniowiecza i Czasów Nowożytnych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Prace archeologiczne miały miejsce w latach od 2009 do 2016 roku, którymi kierowała dr hab. Małgorzata Grupa, prof. UMK. Prace wykopaliskowe, towarzyszyły pracom remontowo–konserwatorskim prowadzonym w kościele i objęły niemalże całe wnętrze świątyni, a także teren (plac parafialny) otaczający budynek, niegdyś stanowiący przykościelny cmentarz. Jest to jedna z niewielu świątyń na ziemiach polskich, która została przebadana w tak dużym stopniu.

Wyniki badań poszerzyły wiedzę odnośnie kultury materialnej mieszkańców Prus Królewskich. W kościele i na cmentarzysku przykościelnym odkryto liczny materiał zabytkowy, w postaci fragmentów naczyń ceramicznych i szklanych, tekstyliów, drewna archeologicznego czy też obiektów metalowych, które są reprezentowane przede wszystkim przez gwoździe, numizmaty i dewocjonaia. Wyniki badań archeologicznych i opracowania zabytków były przedmiotem licznych publikacji prac dyplomowych czy wystąpień na konferencjach (Grupa M., Drażkowska 2014; Grupa M. 2014b, s. 165–182; Białecki; Majorek, Grupa D. 2014; 2016; Grupa M. i in. 2015; 2016a; 2016b; 2020; Nowak i in. 2015; Grupa D. 2015; 2018, s. 217–223; Grupa M. 2015; 2016; Grupa M., Nowak 2017, 160–168; Grupa M., Warecka 2018, s. 33–39; Michalik J. 2018b; 2018c; 2019a; 2019b; 2020b; Grupa M., Łukaszewicz 2019, s. 137–152; Grupa, Nowosad 2020, s. 235–258; Kolaska i in. 2020, s. 58–68; Kozłowski Grupa 2022, s. 197–204).

Podczas badań stanowisk związanych z kulturą funeralną, bardzo częstym widokiem są zarysy jam grobowych, a w niektórych przypadkach relikty drewnianych trumien. Na stanowisku w Gniewie, znaczna część trumien zachowała się w dobrym stanie, między innymi dzięki wytworzonemu mikroklimatowi – gliniasta, nieprzepuszczająca gleba. Tak utworzone beztlenowe środowisko utrzymywało zarazem stałą wilgotność drewna, znacznie wpływając na spowalnianie procesów niszczących materiały drewniane. Pobierane do analiz ksylogicznych fragmenty drewna badane były w Instytucie Archeologii UMK w Toruniu (Michalik J. 2018b). Łącznie z sześciu sezonów (2010–2015) pobrano 64 próbki z 51 pochówków, które odkryto w 18 wykopach (ryc. 38).



Ryc. 38. Gniew, kościół pw. św. Mikołaja. Plan kościoła i przykościelnego cmentarzyska z zaznaczonymi wykopami, w których udało się pobrać próby drewna z trumien (opr. J. Michalik)

Pierwsze próbki drewna zebrano podczas badań kościoła i cmentarzyska w 2011 roku. Początkowo głównym celem było zbadaniem prezbiterium kościoła. Przestrzeń ta stanowi najważniejsze miejsce świątyni. Względem osi nawy głównej, prezbiterium jest częściowo przesunięte na północ, jego szerokość wynosi 9,4 metra, a długość ponad 14 metrów (Mross 1997, s. 49–55). Badania archeologiczne odbywały się równocześnie z pracami remontowymi prezbiterium. Dzięki temu możliwe było wytyczenie wykopu obejmującego prawie połowę prezbiterium – jego całą część zachodnią. Ze względu na rozmiar wykopu, podzielony on został na odcinki badane etapami. W czasie eksploracji dwóch pierwszych części zadokumentowano ponad 14 pochówków w układzie anatomicznym. Tylko przy czterech z nich stan zachowania drewna umożliwił pobranie prób do dalszych badań. Wśród tych pochówków, dwa, nr 7 i 8 (ryc. 39) są wyjątkowo interesujące. Pierwszy, określony numerem 7, został złożony w malowanej na czarno trumnie, ze skierowaną głową zmarłego ku wschodowi, co sugerowało, że był on osobą duchowną. Dalsza eksploracja pochówku tylko potwierdziła tę tezę, ponieważ przy zmarłym znaleziono relikty jedwabnego ornatu, wełnianej sutanny,

koloratki, pończoch, skórzanych butów oraz relikty jedwabnej stuły lub manipularza. Według analizy antropologicznej odkryte w grobie szczątki należały do mężczyzny zmarłego w wieku 50–60 lat (Nowak i in. 2015, s. 427). Biorąc pod uwagę wszystkie elementy ubioru, pochówek można datować na XVIII wiek (Nowak i in. 2015, s. 425–427).



Ryc. 39. Gniew, kościół pw. św. Mikołaja; wykop nr W1/11; Widok na trumnę nr 7 i 8 podczas badań w 2011 roku (fot. D. Grupa)

Druga z trumien, o numerze 8 (ryc. 39 i 40), znajdowała się bezpośrednio przy poprzednio opisywanej, co może sugerować, że złożone zostały w podobnym czasie. Jej obrócenie jednak wskazywało, że zmarły był osobą świecką. Była to osoba znacznie młodsza, według analizy antropologicznej, był to młody mężczyzna, zmarły w wieku około 25–30 lat (Nowak i in. 2015, s. 427). Ciekawy był także strój zmarłego. Składał się on z dwóch rodzajów sukna, pierwszego, farbowanego na czerwono w typie kamizelki zapinanej na mosiężne guziki i drugiego, płaszcza w kolorze czarnym lub granatowym z dwoma rzędami mosiężnych guzików. Krój ubioru wskazywać może na wykonanie według wzoru umundurowania wojsk napoleońskich, jednak znajdujące się na nim guziki z sygnaturami SING * GT wskazują raczej na ubiór cywilny, z okresu przełomu XVIII i XIX wieku. Głowa zmarłego przewiązana była pod szyją jedwabną chustą (halsztuk) (Nowak i in. 2015, s. 426–427).

W zachodniej części prezbiterium zlokalizowane zostały pozostałości ceglanego założenia o wymiarach $2,40 \times 1,44$ metra. Prawdopodobnie stanowi on relikwiarz krypty grobowej. W trakcie eksploracji zaobserwowano znaczne ilości rozłożonej materii organicznej, z której udało się pobrać próby drewna przynajmniej dwóch trumien. Prócz nich, znajdowały się tam również kości ludzkie nietworzące układu anatomicznego, jednak należały prawdopodobnie do minimum 3 dorosłych mężczyzn (Nowak i in. 2015, s. 425–427).

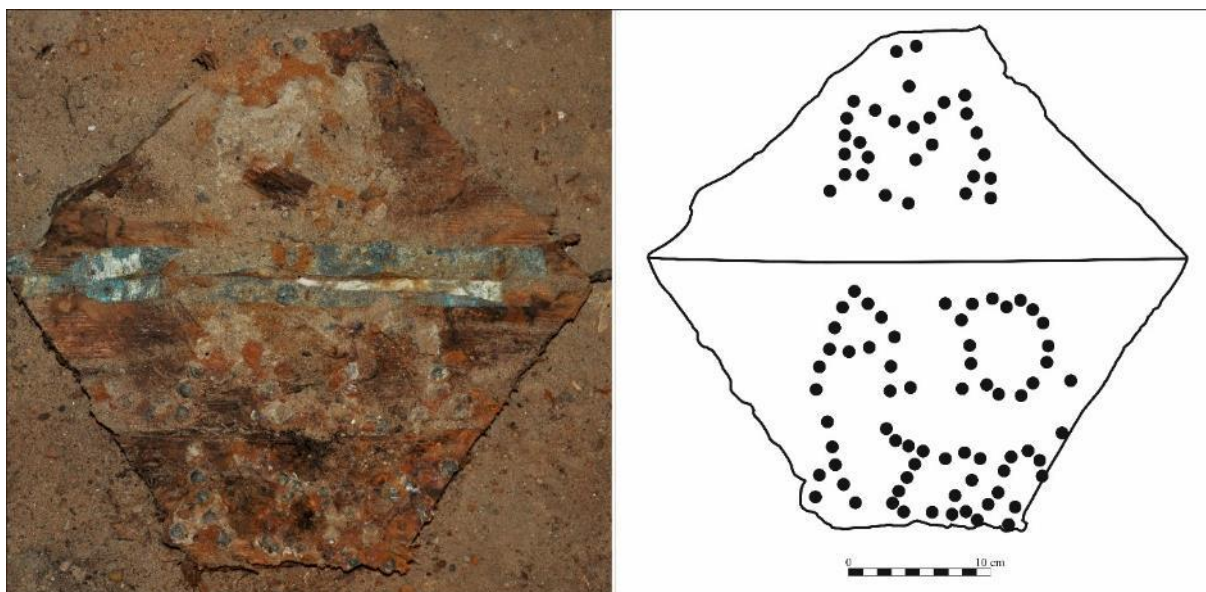


Ryc. 40. Gniew, kościół pw. św. Mikołaja; wykop W1/11; Pochówek nr 8 w momencie zdjęcia desek wieka (fot. D. Grupa)

Drugi wykop w 2011 roku został założony w północnej kaplicy kościoła (W2/11, ryc. 38). Kaplice znajdujące się w kościele pw. św. Mikołaja zostały dobudowane później niż sama świątynia, dlatego też istotne było sprawdzenie stopy fundamentowej kaplicy, a także uchwycenie pozostałości cmentarzyska przykościelnego. Podczas eksploracji natrafiono na pozostałości po krypcie murowanej o wymiarach 2,3 na 2,6 metra, w której znajdowały się ustawione na sobie trumny dorosłych i dzieci. Wszystkie trumny były objane tkaninami, w większości z zachowanym wyposażeniem grobowym (Grupa M., Łukaszewicz 2019, s. 137–141). Próby drewna zostały pobrane z sześciu z nich. Kolejny wykop w kościele, oznaczony numerem 10/11 założono w południowo–zachodnim narożniku nawy głównej (W10/11, ryc. 38). Podczas jego eksploracji znaleziono 22 pochówki, z czego próby drewna udało się pobrać z 6 trumien. Pozostałe wykopy wytyczone zostały na zewnątrz kościoła, a próby drewna były pobierane z zachowanych fragmentów na żelaznych gwoździach. Próby pobrano z wykopu 4/11, znajdującego się przy północnej ścianie kościoła i wykopu 6/11, założonego przy murze wschodnim otaczającym świątynię (ryc. 38).

Podczas kolejnego sezonu badań w 2012 roku, w kościele założone zostały dwa wykopy. Pierwszy, w północno–zachodniej części nawy głównej, a drugi w południowej

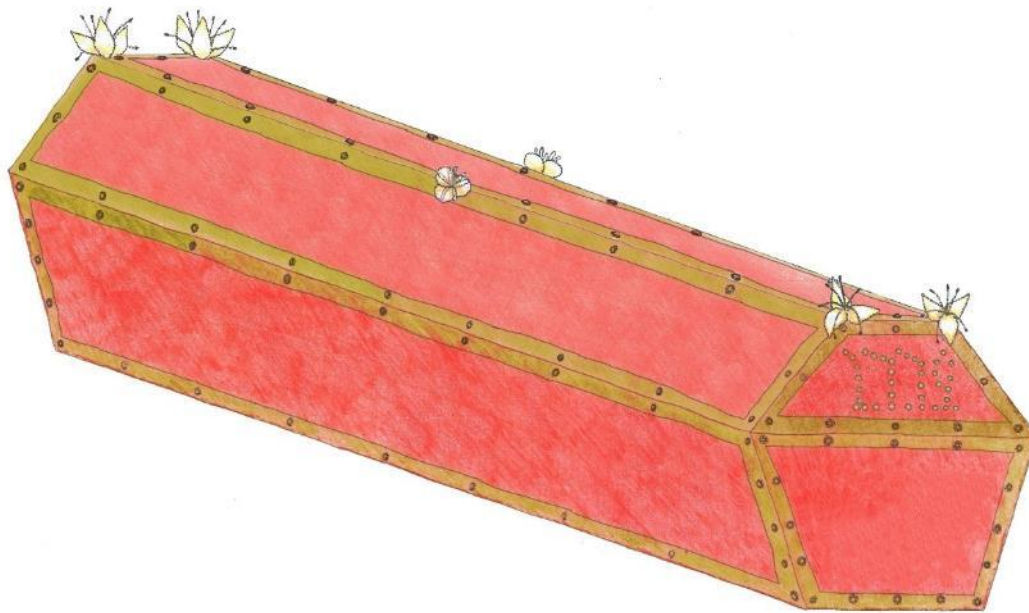
części transeptu świątyni (W1/12, W2/12, ryc. 38). Wytczenie wykopów w tych miejscach miało pomóc w ustaleniu maksymalnej głębokości pochówków w ramach nekropolii oraz głębokości posadowienia fundamentów kościoła (Grupa D. i in. 2015, s. 413). Wykop 1/12 w północno–zachodniej części nawy głównej miał wymiary $5,7 \times 3,0$ m, z poszerzeniem oznaczonym jako 1A/12 o wymiarach $2,0 \times 1,1$ m. W trakcie prowadzonych prac badawczych zainwentaryzowano 40 pochówków oraz 36 zabytków wydzielonych, takich jak monety, dewocjalia, jedwabny czepek, trzy szkaplerze, okucie pasa, fragmenty pierścionków i szklane koraliki. W przypadku prób botanicznych pobrano 7 prób drewna z trumien (Grupa D. i in. 2015, s. 414). Wykop 2/12 założono po prawej stronie nawy głównej, w transepcie świątyni (ryc. 38). Ze względu na przylegający do wykopu filara kościoła miał formę wielokąta o wymiarach $5,00 \times 2,42\text{--}4,00$ m. W czasie prowadzenia prac archeologicznych wykonano jego poszerzenie, oznaczone jako 2A/12, o wymiarach $4,00 \times 2,42$ m. Wynikiem prac w tej części kościoła było zainwentaryzowanie 63 zabytków wydzielonych oraz zadokumentowanie 17 pochówków. Wśród zabytków wydzielonych również znalazły monety, dewocjalia, fragmenty ubrań i wianki grobowe. Z tego wykopu pobrano 6 prób z drewna z trumien. Jedną z prób pobrano z trumny, w której pochowano osobę duchowną (trumna 19). Szczyt trumny nabijany był ćwiekami ułożonymi w datę i napis „1734 XJJP” (ryc. 41). Wewnątrz trumny zachowały się fragmenty skórzanego obuwia oraz jedwabnych szat liturgicznych. Prawdopodobnie może być to pochówek ks. Jana Józefa Pawlikowskiego, wikariusza tego kościoła który zmarł w 1734 roku (Grupa D. i in. 2015, s. 414).



Ryc. 41. Gniew, kościół pw. św. Mikołaja; wykop W2/12, trumna nr 19. Szczyt trumny prawdopodobnie należącej do ks. Jana Józefa Pawlikowskiego (fot. D. Grupa, opr. J. Michalik)

Badania prowadzone w 2013 roku kontynuowały rozpoczęte dwa lata wcześniej wykopy w prezbiterium kościoła, obejmując jego północno-wschodnią część. Zadokumentowane zostały liczne pochówki w trumnach, z których próbę drewna udało się zebrać tylko z jednej, o numerze 10 (Wykop 4/13). Próbę drewna udało się również pobrać z gwoźdźcia łączącego deski trumny nr 10, zadokumentowanej w wykopie 4/13 zlokalizowanego poza kościołem, na wschodniej części cmentarzyska przykościelnego (ryc. 38). Dwie kolejne próby drewna zebrano podczas prac badawczych w wykopie 5/13. Wyznaczono go w nawie głównej kościoła pomiędzy pierwszym filarem a prezbiterium, od strony północnej (W5/13, ryc. 38). Pierwszą próbę drewna zebrano z pochówku o numerze 3. Trumna miała kształt trapezu, ułożona była na linii W-E. Niestety nie było możliwe jej całkowite odsłonięcie, ponieważ jej część znajdowała się w północnym profilu wykopu, a naruszenie tej struktury groziło osypaniem ściany. Jednak nawet takie częściowe odkrycie trumny pozwoliło odsłonić sztuczne kwiaty umieszczone w jej narożnikach. Na powierzchni desek znajdowała się też duża ilość metalowych ćwieków. Długość trumny wynosiła 110 cm, jej szerokość maksymalna na szczycie od strony głowy miała 42 cm, a od strony stóp 33 cm. Grubość desek trumny wynosiła ok. 2 cm. Możliwe jest również, że trumna posiadała toczone „nóżki” o średnicy około 3,5 cm, które zostały uchwycone jako szczątki

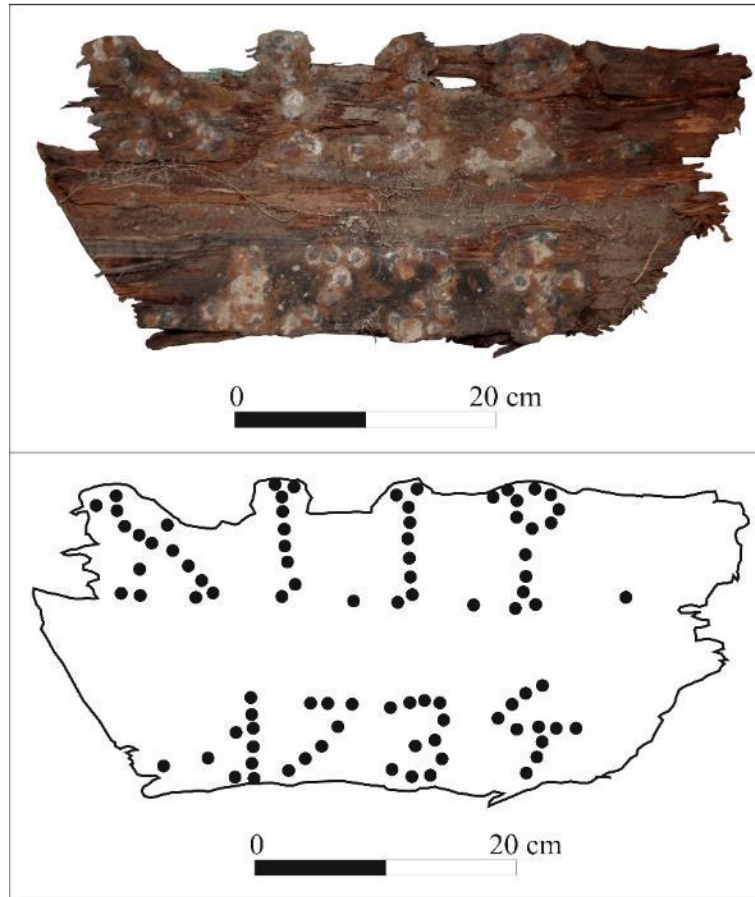
drewna tworzące negatywy w glinie. Na boku wschodnim wieka (największym) można było odczytać datę ułożoną z ćwieków – 1779. Szkielet znajdował się w stanie znacznej mineralizacji, a częściowo zachowana czaszka pozwalała na stwierdzenie, że pochowano w niej dziecko (Kolaska i in. 2020, s. 59–67). Stan zachowania bogato zdobionej trumny pozwolił na jej rekonstrukcję rysunkową (ryc. 42). W jej pobliżu znajdowała się druga dziecięca trumna (o numerze 4) z monetą gdańską z 1766 roku. W tym przypadku drewno było na tyle dobrze zachowane, że również możliwe było zebranie materiału do badań.



Ryc. 42. Gniew, kościół pw. św. Mikołaja. Rekonstrukcja trumny dziecięcej nr 3 z wykopu 5/13, odkrytej podczas badań w 2013 roku (rys. K. Kolaska)

Kolejny, sezon 2014 badań archeologicznych w Gniewie, prowadzonych w kościele p.w. św. Mikołaja i na terenie przykościelnym mógł zostać przeprowadzony w związku z kontynuacją remontu kościoła, w tym wymianą posadzki i płyt chodnikowych. W tym sezonie pozyskane zostały próby drewna z 8 trumien, znajdujących

się w trzech wykopach (Majorek, Nowak 2015, s. 3–4). Pierwszy z wykopów, oznaczony numerem 1/14 został założony we wschodniej części nawy głównej (ryc. 38). Podczas badań zadokumentowano w nim łącznie 9 trumien, 8 z pochówkami, a jedna była pusta. Próby drewna pobrano z czterech trumien (w tym jednej pustej). Najbardziej interesująca trumna, z której pobrano próby drewna, należała do osoby duchownej (trumna nr 5). Na jednym ze szczytów trumny został ułożony z ćwieków napis i data „JM 1692”, a wewnątrz znajdował się szkielet z fragmentami jedwabnej szaty grobowej i nakrycia głowy. Zmarły został zidentyfikowany jako ks. Józef Martini (Grupa D. 2018, s. 218–219; Majorek, Nowak 2015, s. 5–6). Drugi wykop, z którego pobrane zostały próby, zlokalizowany został w południowo-wschodniej części prezbiterium, na styku z murem obwodowym i oznaczony został numerem 2/14 (ryc. 38). Podczas prac zadokumentowano 8 pochówków osobników w różnym wieku, a próby drewna pobrano z dwóch trumien. Jedną z prób pobrano z trumny nr 1, która okazała się bardzo interesująca. Od początku kierunku jej złożenia sugerował pochówek osoby duchownej. Trumna była objana tkaninami jedwabnymi przy pomocy mosiężnych ćwieków. Z ozdobnych gwoździków ułożono także ozdobne monogramy i napisy. Na szczycie trumny od strony głowy umieszczono monogram chrystusowy „IHS” i litery „ICIAP”, a na szczycie od strony stóp monogram maryjny i litery z datą „AD 1726” (ryc. 43). Wewnątrz trumny znajdował się zmarły ubrany w szaty liturgiczne ze szkaplerzem. Znaleziono przy nim również wełniane pończochy i skórzane kapcie ocieplane filcem. Zmarłego zidentyfikowano jako księdza Kazimierza Jugowskiego, proboszcza kościoła w Gniewie (Majorek, Nowak 2015, s. 7–8; Grupa D. 2018, s. 219–221).



Ryc. 43. Gniew, kościół pw. św. Mikołaja, wykop 2/14, trumna nr 1. Szczyt trumny z monogramem maryjnym, literami i datą „1726” prawdopodobnie należącej do gniewskiego proboszcza, ks. Kazimierza Jugowskiego (fot. D. Grupa, opr. J. Michalik)

Kolejny wykop, z którego udało się zebrać próby drewna, znajdował się na zewnątrz kościoła, po jego południowej stronie, w odległości 4,20–5,60 m od murów zewnętrznych kruchty południowej kościoła oraz 2,20 m od muru ogrodzenia placu kościelnego (W5/14, ryc. 38). W wykopie zadokumentowano pięć pochówków. Próby drewna pobrane zostały z gwoździ dwóch trumien odkrytych podczas badań (Majorek, Nowak 2015, s. 10–11).

Ostatnie próby drewna zebrano podczas przedostatniego sezonu prac archeologicznych w kościele w Gniewie w 2015 roku. Wówczas w kościele założony został tylko jeden wykop, w środkowej części nawy głównej, który następnie przedłużono w kierunku zachodnim. Zadokumentowano wówczas 23 pochówki (10 pochówków w wykopie w środkowej części nawy i 13 w przedłużeniu wykopu w zachodniej części nawy głównej), z których pobrano 7 prób drewna.

Tabela 2. Gniew, kościół pw. św. Mikołaja. Zestawienie pochówków trumiennych, z których pobrano próby drewna

Lp	Lokalizacja	Nr trumny	Wymiary	Datowanie	Uwagi
1	W1A/11 (Prezbiterium)	7	Brak danych	XVIII w.	Pochówek osoby duchownej. Szkielet w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak, ręce na miednicy; koloratka, stuła, pończochy, sutanna, wstążka
2	W1A/11 (Prezbiterium)	8	b.d.	XIX w.	Pochówek w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak, ręce skrzyżowane na klatce piersiowej; czaszka przewiązana chustą, zachowane fragm. tkanin, zachowane elementy munduru z dwoma rzędami guzików; trumna z obiciem
3	W1C/11 (Prezbiterium)	2	b.d.	XVI – XVIII w.	Fragment trumny pochodzący z pozostałości krypty grobowej
4	W1C/11 (Prezbiterium)	3	b.d.	XVI – XVIII w.	Fragment trumny pochodzący z pozostałości krypty grobowej
5	W2/11 (Kaplica północna)	2	Dł. 160 cm; Szer. 50–20 cm	XVII – XVIII w.	Pochówek w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak, ręce złożone na wysokości pasa, słabo zachowany; Trumna objana ćwiekami i materiałem; Deski zbijane na kołki
6	W2/11 (Kaplica północna)	3	b.d.	1680	Pochówek w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak, kończyny górne zgięte w łokciach, częściowo zachowany; Trumna ze szklanym

					okienkiem, objiana, z metalowymi ćwiekami i okuciami; Na szczytce data ułożona z ćwieków „1680”
7	W2/11 (Kaplica północna)	4	b.d.	XVII – XVIII w.	Pochówek dziecka; Szkielet w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak, częściowo w profilu E; Zachowana jedwabna sukienka; Trumna objiana tkaniną i ćwiekami
8	W2/11 (Kaplica północna)	5	b.d.	XVII – XVIII w.	Pochówek dziecka. Szkielet w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak, częściowo w profilu E; Trumna objiana; Wewnątrz trumny pozostałości wianka i liczne kokardki spinane igłami do fragm. ubioru
9	W2/11 (Kaplica północna)	6	b.d.	XVII – XVIII w.	Pochówek w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak, ręce na miednicy, zachowany fragmentarycznie; Wewnątrz różaniec z krzyżem karawacznym i tasiemkami; Trumna objiana tkaniną jedwabną i ćwiekami; Deski zbijane na kołki bez określonych odległości, w przypadkowych miejscach, uszczelniane dziegciem; Brzegi trumny profilowane.
10	W2/11 (Kaplica północna)	7	b.d.	XVIII w.	Pochówek mężczyzny w stroju narodowym; Szkielet w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak, ręce na miednicy; Na trumnie napis wykonany smołą

					lub dziegiem „LEO”; Na wieku ćwieki ułożone były w kontur krzyża; w okolicach żuchwy zmarłego znajdowała się moneta, a na stopach obuwie skórzane z metalowymi okuciami
11	W4/11 (Na zewnątrz, przy północnej ścianie kościoła)	W-wa mech. 13	–	XVI – XVIII w.	Fragment drewna zachowany na metalowym gwoździu trumny
12	W6/11 (Przy murze wschodnim na zewnątrz kościoła)	3	Dł. 69 cm; Szer. 29 cm	XVI – XVIII w.	Pochówek dziecka. Szkielet w układzie anatomicznym W-E, na wznak, kości zmineralizowane, zachowane relikty wianka, koralki różańca i medalik św. Benedykta w kształcie karawaki; Fragment drewna zachowany na metalowym gwoździu trumny
13	W6/11 (Przy murze wschodnim na zewnątrz kościoła)	6	b.d.	XVI – XVIII w.	Pochówek dziecka. Szkielet w układzie anatomicznym W-E, leżący na wznak; Kamień ułożony pod głową; zachowane szpilki i fragm. wianka; Fragment drewna zachowany na metalowym gwoździu trumny
14	W10/11 (południowo-zachodni narożnik nawy głównej)	4	Dł. 180 cm; Szer. 60–32 cm	XVI – XVIII w.	Szkielet w układzie anatomicznym W-E, leżący na wznak, zły stan zachowania pochówku, był przysypany wapnem
15	W10/11 (południowo-zachodni)	5	b.d.	XVI – XVIII w.	Pochówek dziecka. Szkielet w układzie anatomicznym w – E; leżący na

	narożnik nawy głównej)				wznak, niekompletny, częściowo w profilu N
16	W10/11 (południowo-zachodni narożnik nawy głównej)	6	Dł. 82 cm; Szer. 42-24 cm	XVI – XVIII w.	Pochówek dziecka. Szkielet niekompletny, częściowo w układzie anatomicznym W-E, leżący na wznak. Zachowany wianek i sztuczne kwiaty
17	W10/11 (południowo-zachodni narożnik nawy głównej)	7	Dł. 179 cm; Szer. 45 cm (szczyt od strony stóp)	XVI – XVIII w.	Szkielet w układzie anatomicznym W-E; leżący na wznak, częściowo w profilu W
18	W10/11 (południowo-zachodni narożnik nawy głównej)	15	Dł. 82 cm; Szer. 42 – 25 cm	XVI – XVIII w.	Pochówek dziecka. Szkielet w układzie anatomicznym W-E, leżący na wznak, ręce na miednicy; zachowany wianek grobowy
19	W10/11 (południowo-zachodni narożnik nawy głównej)	18	Dł. Zach. 120 cm	XVI – XVIII w.	Pochówek w układzie anatomicznym W-E, leżący na wznak; Szkielet odkryty od poziomu nasad dalszych kości ramiennych, częściowo znajdujący się w profilu południowym i zachodnim wykopu; dłonie ułożone na miednicy; fragmenty obuwia, różaniec
20	W1/12 (Północno zachodnia część nawy głównej)	1	Dł. 200 cm; Szer. 80-42 cm	XVI – XVIII w	Pochówek w układzie anatomicznym W-E, leżący na wznak; Kończyny górne zgięte w stawie łokciowym; Trumna obijana tkaniną i metalowymi ćwiekami
21	W1/12 (Północno zachodnia część nawy głównej)	2	Dł. 180 cm,	XVIII w	Pochówek w układzie anatomicznym W-E, leżący na wznak; Zgięte w łokciach

			Szer. 57–26 cm		kończyny górne ułożone na łonie; Przy głowie znajdował się czepek, moneta i poduszka wypełniona ziołami
22	W1/12 (Północno zachodnia część nawy głównej)	4	Dł. 160 cm; Szer. 60–38 cm	XVI – XVIII w	Pochówek w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak; Dłonie splecione na miednicy; Obecność bursztynowych koralików różańca w trumnie; Trumna malowana na czarno
23	W1/12 (Północno zachodnia część nawy głównej)	5	Dł. 185 cm; Szer. 47–35 cm	XVI – XVIII w	Pochówek w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak; Kończyny górne zgięte w stawie łokciowym, ułożone na pasie; fr. pierścionka i sznurek od żupana; Trumna zbijana na gwoździe
24	W1/12 (Północno zachodnia część nawy głównej)	Skupisko kości	b.d.	XVI – XVIII w	Fragment trumny znaleziony przy skupisku kości
25	W1A/12 (Północno zachodnia część nawy głównej)	20	b.d.	XVI – XVIII w	Pochówek dziecka. Szkielet w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak; Trumna zbijana na gwoździe
26	W1A/12 (Północno zachodnia część nawy głównej)	22	Dł. 87 cm	XVI – XVIII w	Pochówek dziecka. Szkielet w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak; Ręce na miednicy; Obecność trzech wianków grobowych; Pochówek częściowo znajduje się w profilu S wykopu, przez co niemożliwe jest zmierzenie jej szerokości; Trumna obijana tkaniną i metalowymi ćwiekami

27	W2/12 (Południowa część transeptu)	1	Dł. 139 cm; Szer. 65 cm (szczyt tr. przy głowie);	XVI – XVIII w	Pochówek w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak; Kończyny górne zgięte w stawie łokciowym; Zachowane fragmenty poduszki z wypełnieniem; Trumna była malowana na czarno i prawdopodobnie zbijana na gwoździe
28	W2/12 (Południowa część transeptu)	4	Dł. Zach. 81 cm; Szer. 51 cm (szczyt tr. przy głowie)	XVI – XVIII w	Pochówek w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak; Dłonie splecione na miednicy; Obecność wianka grobowego, sztucznych kwiatów i krzyżyka; Trumna częściowo znajdowała się pod profilem wykopu
29	W2A/12 (Południowo – środkowa część nawy głównej)	17	Dł. 192 cm; Szer. 40–32 cm	XVI – XVIII w	Pochówek w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak; Ręce złożone na brzuchu; Na klatce piersiowej zachowane fragm. szkaplerza
30	W2A/12 (Południowo – środkowa część nawy głównej)	18	Dł. 187 cm; Szer. 55–40 cm	XVI – XVIII w	Prawdopodobnie osoba duchowna. Szkielet w układzie anatomicznym E–W; Zach. elementy obuwia, szkaplerz i stuła z manipularzem
31	W2A/12 (Południowo – środkowa część nawy głównej)	19	Dł. 160 cm; Szer. 37 cm	1734 r.	Pochówek osoby duchownej. Szkielet w układzie anatomicznym E–W, leżący na wznak; Ręce wzdłuż tułowia; Trumna prostokątna, w płaskim wiekiem; Na szczycie data i napis ułożony z ćwieków „1734 XJJP”

32	W2A/12 (Południowo – środkowa część nawy głównej)	20	Szer. szczytu przy stopach 24 cm	XVI – XVIII w	Pochówek w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak; Szkielet niekompletny
33	W1/13 (Północno – wschodnia część prezbiterium)	10	Dł. 136 cm; Szer. 44–34 cm	XVI – XVIII w	Trumna układzie W–E; Mocno przemieszczone kości; Książeczka w skórzanej oprawce, buty, fragmenty tkanin, rypsowa czapka
34	W4/13 (Wschodnia część cmentarzyska przykościelnego)	10	Dł. 150 cm	XVI – XVIII w	Pochówek w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak; Czaszka przesłonięta przez profil wykopu; metalowy przedmiot na klatce piersiowej; Próba drewna pobrana z gwoźdźcia łączącego deski trumny
35	W5/13 (Północna część transeptu)	3	Dł. 110 cm; Szer. 42–33 cm	1779 r.	Pochówek dziecka; Szkielet w układzie anatomicznym W–E; Kości źle zachowane; Trumna obijana tkaniną wełnianą i metalowymi ćwiekami; Na szczycie data ułożona z ćwieków 1779
36	W5/13 (Północna część transeptu)	4	Dł. 126 cm; Szer. 36–20 cm;	Po 1766 r.	Pochówek dziecka; Szkielet w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak; Szkielet źle zachowany; Na trumnie znajdowała się moneta z 1766 roku
37	W1/14 (Wschodnia część nawy głównej)	2	Dł. 180 cm; Szer. 69–44 cm	XVI – XVIII w	Brak szkieletu – pusta trumna, malowana na czarno
38	W1/14 (Wschodnia)	3	Wymiary zarysu trumny: dł.	XVI – XVIII w	Pochówek w układzie anatomicznym W–E

	część nawy głównej)		183 cm, szer. przy głowie: 63 cm, szer. przy nogach: 33 cm.		
39	W1/14 (Wschodnia część nawy głównej)	4	Wymiary zarysu trumny: dł. 184 cm, szer. przy głowie: 65 cm, szer. przy nogach: 38 cm.	XVI – XVIII w	Pochówek w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak, ręce ułożone na biodrach; Kończyny górne w nadgarstkach przewiązane wstążką, na głowie taśma z kryzą
40	W1/14 (Wschodnia część nawy głównej)	5	dł.: 196 cm, szer. przy głowie: 74 cm, szer. przy nogach: 52 cm. Wys. trumny: 48 cm.	1692	Pochówek w układzie anatomicznym E–W, leżący na wznak; Ręce złożone na wysokości kręgow łędźwiowych; Pochówek w trumnie zdobionej licznymi ćwiekami żelaznymi, wyposażonej w cztery antaby zdobione dodatkowo płaskimi blaszkami; Zachowane fragm. tkanin jedwabnych; Na szczycie trumny napis wykonany z ćwieków "JM 1692"; Pochówek zinterpretowano jako szczątki Józefa Martini, proboszcza parafii zmarłego w 1692 r.
41	W2/14 (Południowo–wschodnia część prezbiterium)	1	Dł. 197 cm, Szer. 76–58 cm	1726	Pochówek w układzie anatomicznym E–W, leżący na wznak ręce ułożone na piersi; Na zmarłym fragm. ubioru filcowego i niskie buty skórzane, ocieplane. Zmarły identyfikowany jako ks. Jungowski zmarły w 1726 r.

42	W2/14 (Południowo-wschodnia część prezbiterium)	3	Dł. 178 cm; Szer. 53,5 cm	XVI – XVIII w	Pochówek w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak; Ręce ułożone na wysokości podbrzusza. Liczne relikty tkanin na kościach; Kształt trumny prostokątny; w narożnikach występują gwoździe żelazne o dł. 5,5 cm; Dno skrzyni z bokami długimi łączone przy użyciu gwoździ o długości ok 11 cm.
43	W5/14 (Południowo – wschodnia część cmentarzyska przykościelnego)	1	Dł. 145 cm; Szer. Zach. 27 cm	XVI – XVIII w	Pochówek dziecięcy. Szkielet w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak, zachowany częściowo (brak lewej kończyny dolnej i górnej, prawa kończyna górna zachowana w postaci pojedynczej kości długiej)
44	W5/14 (Południowo – wschodnia część cmentarzyska przykościelnego)	3	Zarys trumny nieczytelny; Wymiary jamy grobowej: Dł. 162 cm; Szer. 54 cm	XVI – XVIII w	Pochówek w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak; Zachowane fragm. drewna na metalowych gwoździach
45	W1/15 (Środkowa część nawy głównej)	2	b.d.	XVI – XVIII w	Pochówek dziecka. Szkielet w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak; Trumna malowana na czarno, pod wiekiem znajdowały się drobne listki bukszpanu, niektóre malowane na złoty kolor
46	W1/15 (Środkowa część nawy głównej)	3	b.d.	XVI – XVIII w	Pochówek w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak; Zachowane fragmenty

					czepka jedwabnego; Na trumnie znajdowały się metalowe antaby;
47	W1/15 (Środkowa część nawy głównej)	8	Dł. Zach. 179 cm; Szer. szczytu od strony nóg 38 cm	XVI – XVIII w	Trumna częściowo w profilu południowym wykopu; zdobiona ćwiekami.
48	W1A/15 (Zachodnia część nawy głównej)	11	Dł. 166 cm; Szer. 61–32 cm;	XVI – XVIII w	Pochówek w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak; Zachowane elementy ubioru jedwabnego; na trumnie ćwieki i fragm. obicia trumny
49	W1A/15 (Zachodnia część nawy głównej)	14	Dł. 191; Szer. przy stopach 42 cm	XVI – XVIII w	Pochówek w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak; Trumna częściowo wchodząca pod profil zachodni wykopu, malowana na biało i niebiesko; Deski łączone kołkami.
50	W1A/15 (Zachodnia część nawy głównej)	15	b.d.	XVI – XVIII w	Pochówek w układzie anatomicznym W–E, leżący na wznak; Zachowane pojedyncze kości. Trumna częściowo uszkodzona przez wkop pod inny pochówek
51	W1A/15 (Zachodnia część nawy głównej)	16	Dł. 186 cm; Szer. 60–40 cm		Szkielet w orientacji w – E, leżący na wznak. Brak czaszki w układzie anatomicznym, znaleziono czaszkę w wypełnisku trumny. Metalowa obręcz (lub fragment sierpa) ułożony na ramionach szkieletu; Trumna malowana na czarno, zbijana na drewniane kołki

Dł. – Długość, Szer. – szerokość trumny

4.3. Piaseczno

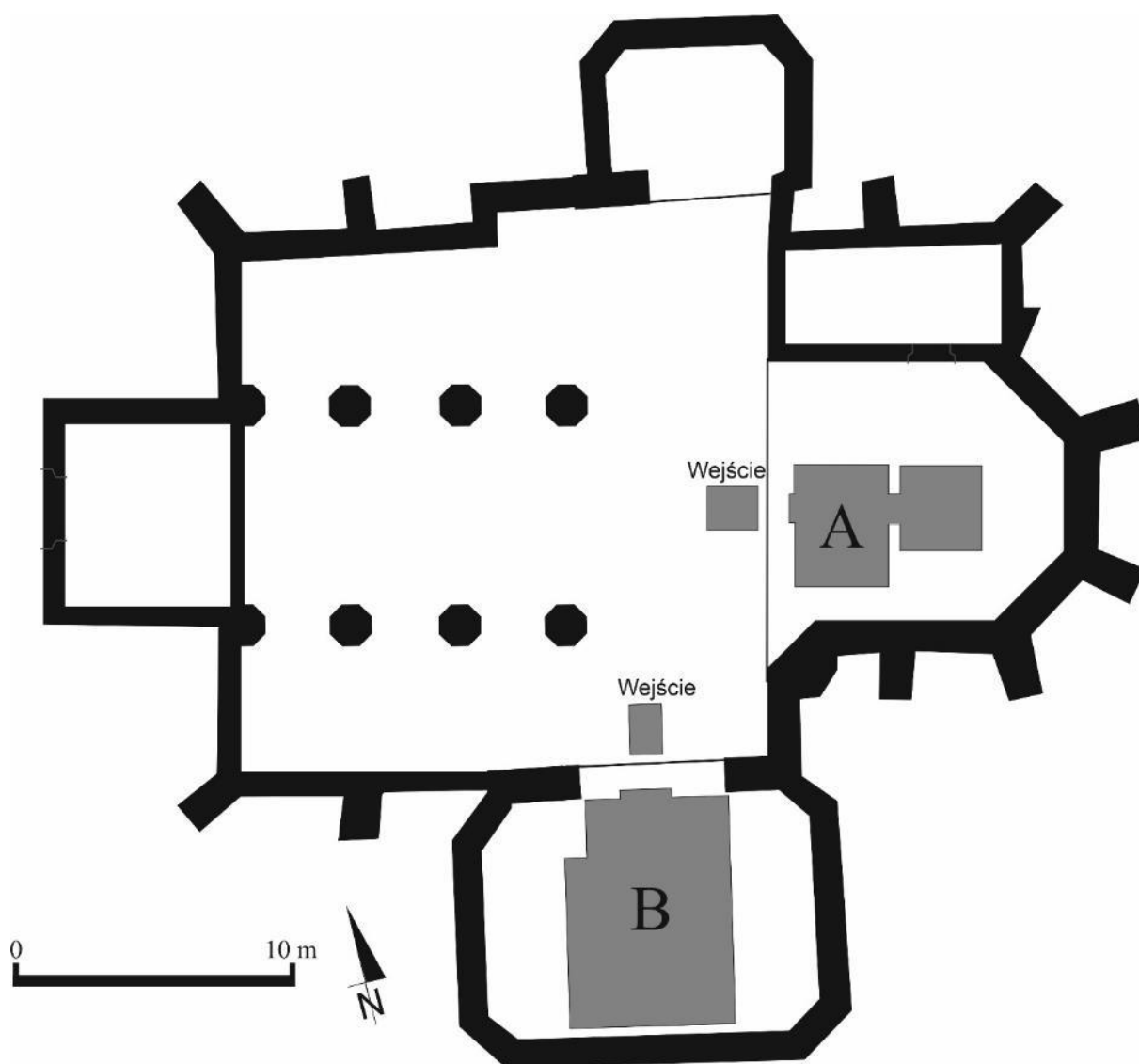
Wieś Piaseczno znajduje się około 5 km na południe od Gniewu. Parafię erygowano, podobnie jak w przypadku Gniewa, w około 1220 roku (Wiśniewski 2008, s. 16; Dudziński i in. 2020, s. 243). Od tego też czasu w Piasecznie urzędował Zakon Rycerski Kalatrawy, który swoją siedzibę miał w Tymawie. Zakonnicy sprawowali pieczę nad drewnianym kościołem, którego wzniesienie datuje się na połowę XIII wieku (Wiśniewski 2008, s. 24). Również wiązało się to z dokumentem pozwalającym na budowę kościołów na ziemi gniewskiej, który otrzymali Krzyżacy od biskupa kujawsko-pomorskiego Wisława w 1284 roku (Wiśniewski 2008, s. 17; Dudziński i in. 2020, s. 244). Parafia została przejęta ok. 1305 roku przez Zakon Krzyżacki (Wiśniewski 2008, s. 24). Samą wieś lokowano w 1348 roku, a jej powierzchnię wyliczono na około 730 ha ziemi (Wiśniewski 2008, s. 12). Piaseczno wliczano wówczas w obszar ziemi tymawskiej, znajdującej się pod komturią krzyżacką w Gniewie (Wiśniewski 2008, s. 12). Prawdopodobnie w tym samym roku Zakon wybudował mały kościół murowany, który stanowi obecne prezbiterium kościoła pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny (Wiśniewski 2008, s. 24; Błyskosz 2018, s. 8). W ołtarzu kościoła umieszczono figurę Matki Bożej z Dzieciątkiem, datowaną na 1380 rok (Wiśniewski 2008, s. 24; Błyskosz 2018, s. 12). Korpus kościoła (ryc. 44) dobudowany został w drugiej połowie XIV wieku (Wiśniewski 2008, s. 24; Błyskosz 2018, s. 10; Dudziński i in. 2020, s. 244). W 1624 roku zgodnie z zapisami lustratorów królewskich, wieś zajmowała już 50 włók ziemi, czyli ponad 100 ha więcej (Wiśniewski 2008, s. 16; Nowosad 2018, s. 20). Nazwa wsi „Piaseczno” jest używana dopiero od 1534 roku. Przedtem, XV wieku nazwa wsi brzmiała: „Pesse”, „Peze”, „Jeske”, „Pęczki” i już wtedy wiadomo było o istniejących we wsi warsztatach rzeźników, piekarzy, szewców i krawców (Wiśniewski 2008, s. 12; Nowosad 2018, s. 20). Można domniemywać, że również tam zajmowano się obróbką drewna i wykonywaniem trumien dla mieszkańców. Bogato zdobione trumny, które przeznaczone były dla lokalnych elit, raczej były sprowadzane z okolicznych miast, najpewniej z nieopodal położonego Gniewu.



Ryc. 44. Piaseczno; Kościół pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny (fot. T. Kowalski, za: <https://kolomedievi.umk.pl/fototeka/762/kosciol-pw-narodzenia-nmp>)

Pod piaseckim kościołem znajdowały się dwie krypty (ryc. 45), jedna pod prezbiterium i jedna w nawie bocznej, pod kaplicą Matki Boskiej Szkaplerznej. Były one znane ze źródeł pisanych i z opowieści mieszkańców parafii, którzy w młodości wchodzili do nich przez niezabezpieczone otwory wentylacyjne. Wejście do krypty pod prezbiterium znajdowało się na osi nawy głównej i przesłonięte było płytą kamienną o wymiarach 190×100 cm. Krypta składała się z dwóch pomieszczeń, jednego większego, w którym znajdował się otwór wentylacyjny i mniejszego pomieszczenia, nazywanego „skarbczykiem” (Dudziński i in. 2020, s. 244). Sklepienie części głównej krypty zdobi inskrypcja ANNO 1676 BVT, z literą „A” obróconą o 180 stopni wobec innych liter. Ściany krypty i sklepienie były otynkowane pomalowane na biało, a na odspojonych fragmentach tynku można było dostrzec, że do budowy krypty użyto różnych cegieł, zapewne pozyskanych z rozbiórek, które połączono bez wyraźnego wątku (Dudziński i in. 2020, s. 244). Krypta pod prezbiterium mogła zostać wybudowana z inicjatywy księdza Marcjana Stanisława Stojanowskiego, proboszcza parafii w Piasecznie. Duchowny działał niezwykle aktywnie dla rozwoju parafii, dzięki jego pracy Piaseczno uzyskało między innymi przywileje wystawiania jarmarków od 1657

roku, a także przyczynił się do zgromadzenia wielu kosztowności, które zostały utracone dopiero po wejściu wojsk szwedzkich w 1655 roku (Dudziński i in. 2020, s. 245). Można również przypuszczać, że domniemany inicjator budowy krypty, ks. Stojanowski, był pierwszą osobą duchowną w niej pochowaną (Nowosad 2018, s. 30; Dudziński i in. 2020, s. 245–246).



Ryc. 45. Piaseczno; Rozmieszczenie krypt na planie kościoła: a – krypta pod prezbiterium; B – krypta pod kaplicą Matki Boskiej Szkaplerznej (opr. J. Michalik)

Napis na sklepieniu krypty jest podobny do napisu umieszczonego na sklepieniu kościoła, czyli herbu Sobieskich „Janina” i napisu „ANNO DOMINI 1676”. Wiąże się to z budową nowego sklepienia, sfinansowanego przez Jana III Sobieskiego, ponieważ

poprzednie uległo zniszczeniu w czasie najazdu Szwedów. Odbudowy sklepienia podjął się murarz miejski Ranisch z Gdańska (Pikor 2018, s. 46; Dudziński i in. 2020, s. 245–246). Krypta pod kaplicą Matki Boskiej Szkaplerznej również była otynkowana i bielona, jednak na jej sklepieniu nie znajdował się już podobny napis. Przypuszczać można, że krypta wiązała się z powstaniem kaplicy, która została wybudowana w przełomie lat 1758 i 1759 z ofiar bractwa szkaplerznego (Wiśniewski 2008, s. 27; Kulesz 2018, s. 79).

4.3.1. Badania archeologiczne w kościele pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Piasecznie

Badania archeologiczne były prowadzone w kościele pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Piasecznie w 2016 i 2017 roku. Polegały one na systematycznej eksploracji i dokumentacji zgromadzonych w kryptach nawarstwień, rozdzielenia i uporządkowania elementów trumien, szczątków kostnych i zabytków, które stanowiły element wyposażenia grobowego.

W krypcie pod prezbiterium (Krypta E) znajdowały się zarówno całe trumny, jak i ich porozbijane fragmenty (ryc. 46). Liczne pochówki w krypcie z czasem powodowały tworzenie się w niej bałaganu. Dostawianie kolejnych trumien zmuszało do przesuwania i niwelacji poprzednich trumien w klepisko krypty, tym samym tworząc warstwy rozkładających się trumien, kości i wyposażenia grobowego, które można uznać za formę ossuarium (Grupa et al. 2015a, s. 13–17, 149–158; Kozłowski, Grupa 2019, s. 35–43). Warstwa powstałego klepiska składającego się z porozbijanych trumien miała miąższość około 50 cm, po ułożeniu warstw można odnieść wrażenie, że taki sposób „porządkowania” krypt był wykonywany minimum dwukrotnie (Dudziński i in. 2020, s. 246).



Ryc. 46. Piaseczno. Wnętrze krypty pod prezbiterium, stan przed wykonaniem prac porządkowych (fot. D. Grupa)

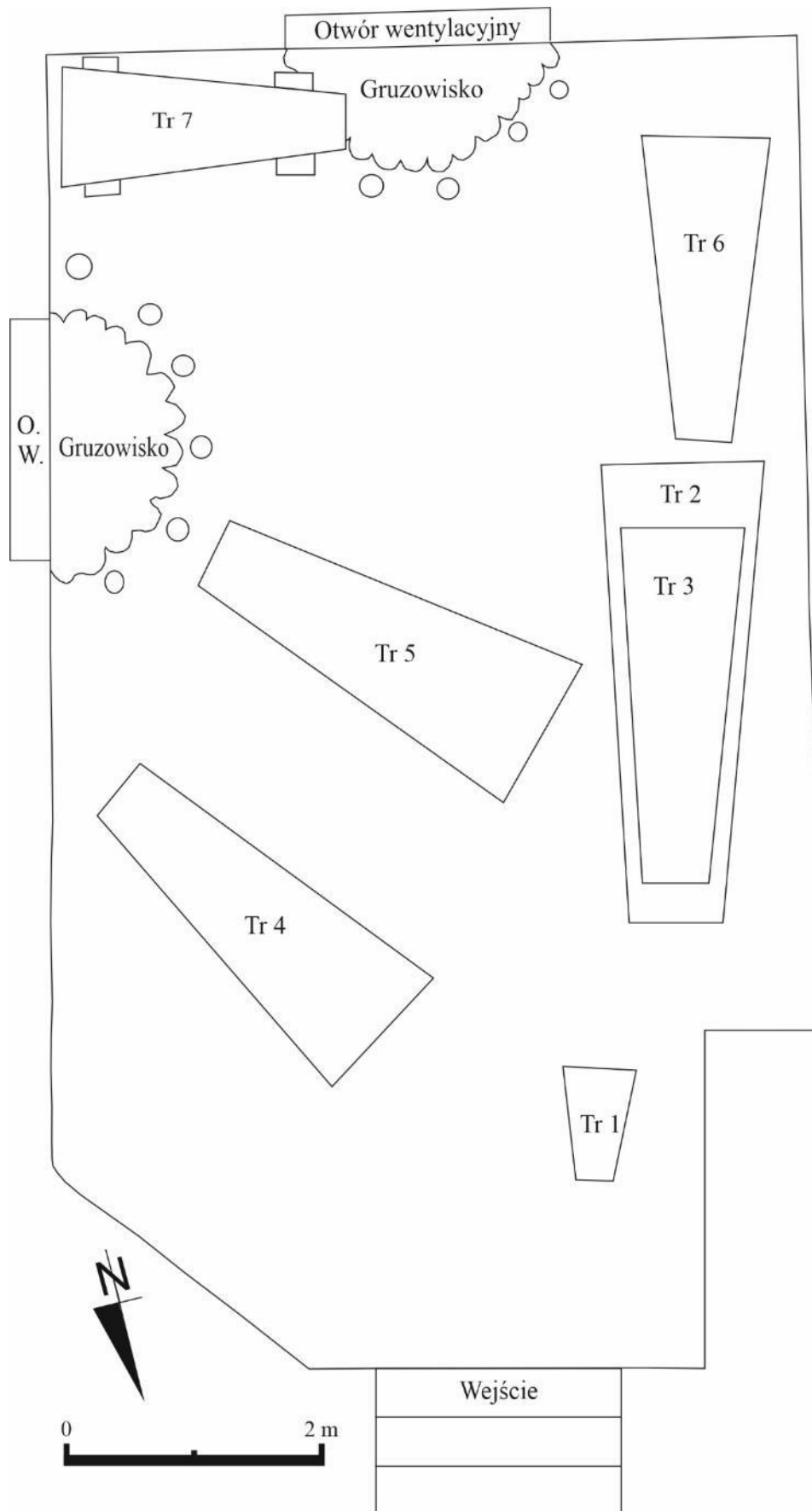
W czasie prowadzonych prac inwentaryzacyjno–porządkowych, wydobywano wszystkie fragmenty desek trumiennych i dopasowywano do siebie. Dzięki tym zabiegom, podczas badań w krypcie pod prezbiterium udało się skompletować 6 całych trumien i ponad 18 destruktywów, których stan pozwalał na wykonanie analiz w laboratorium. Należały one zarówno do osób dorosłych (w tym przynajmniej do 6 księży), jak i dzieci. Jak dotąd udało się zidentyfikować tylko jedną trumnę z krypty w Piasecznie, malowaną na żółty kolor, z nabitą datą 1808 i inicjałami „X D A” (ryc. 47). Należała ona do zmarłego w 1808 roku proboszcza parafii, Deodatusa Jakuba Arendta. Trumna ta znajdowała się najbliżej wejścia krypty, dlatego można przypuszczać, że stanowiła ostatni w niej pochówek (Wiśniewski 2008, 97; Dudziński i in. 2020, s. 246–248; Grupa M. 2018, s. 34–35).



Ryc. 47. Piaseczno. Szczyt wieka trumny proboszcza Deodatusa Jakuba Arendta (fot. M. Nowak)

Badania w krypcie pod kaplicą Matki Boskiej Szkaplerznej (Krypta S) pozwoliły na zadokumentowanie ponad 30 pochówków, w tym 7 w zachowanych trumnach (ryc. 48). Także w tym przypadku, były to zarówno trumny dzieci, jak i dorosłych. W krypcie znajdowały się skupiska porozbijanych trumien, wraz z ich zawartością, jednak skala zniszczeń nie była tak duża, jak w krypcie pod prezbiterium (ryc. 49). Prace nad kolejnymi identyfikacjami zmarłych pochowanych w kryptach kościoła w Piasecznie są cały czas prowadzone (Kulesz 2018, s. 79; Michalik J. 2020c, s. 248).

Łącznie z obu krypt tego kościoła pobrano 29 prób z 20 pochówków (tab. 3).



Ryc. 48. Piaseczno. Plan krypty pod kaplicą Matki Boskiej Szkaplerznej (opr. J. Michalik)



Ryc. 49. Piaseczno. Krypta pod kaplicą Matki Boskiej Szkaplerznej (Krypta S), stan przed wykonaniem prac porządkowych (fot. D. Grupa)

Tabela 3. Piaseczno. Zestawienie pochówków trumiennych, z których pobrano próby drewna

Lp.	Lokalizacja	Nr trumny	Wymiary	Datowanie	Opis
1	Krypta E*	1	Dł. 175 cm; Szer. 50–30 cm	XVII – XVIII w.	Trumna malowana na czarno, ze śladami po okuciach, po których zostały widoczne negatywy; Zachowane są jedynie boczne deski skrzyni, bez wieka i dna; Na szczytach i deskach bocznych trumny znajdowały się metalowe antaby; Na szczycie od strony głowy znajduje się napis „L. S. L.” i data „1759”; Trumna zbijana na kołki i lamelki
2	Krypta E*	2	Dł. 205 cm; Szer. 85–45 cm	XVII – XVIII w.	Zachowane jedynie wieko trumny o pięciu profilowanych bokach; Trumna malowana na żółto, a na szczycie

					znajduje się napis ułożony z ćwieków „X D A” i data „1808”
3	Krypta E*	3	Dł. 203 cm; Szer. 80-47 cm	XVII – XVIII w.	Zachowane jedynie wieko trumny; Malowana prawdopodobnie na szaro i zbijana na kołki
4	Krypta E*	4	Dł. 193 cm; Szer. 78-45 cm	XVII – XVIII w.	Zachowane jedynie wieko trumny; Malowana na czarno i zbijana na kołki; Na szczycie od strony głowy znajduje się ułożony z ćwieków napis „X a N”; Na wieku był namalowany krzyż o trójlistnie zwieńczonych ramionach
5	Krypta E*	5	Dł. 185 cm; Szer. 65-35 cm	XVII – XVIII w.	Zachowane jedynie wieko; Trumna malowana na czarno
6	Krypta E*	6	Brak danych	XVII – XVIII w.	Destrukt trumny
7	Krypta E*	7	b.d.	XVII – XVIII w.	Destrukt trumny
8	Krypta E*	8	b.d.	XVII – XVIII w.	Destrukt trumny
9	Krypta E*	9	b.d.	XVII – XVIII w.	Destrukt trumny
10	Krypta E*	10	b.d.	XVII – XVIII w.	Destrukt trumny
11	Krypta E*	11	b.d.	XVII – XVIII w.	Destrukt trumny
12	Krypta E*	22	b.d.	XVII – XVIII w.	Destrukt trumny
13	Krypta E*	24	b.d.	XVII – XVIII w.	Destrukt trumny
14	Krypta E*	25	b.d.	XVII – XVIII w.	Destrukt trumny

15	Krypta S**	1	Dł. 189 cm; Szer. 44–33 cm	XVII – XVIII w.	Trumna profilowana, obijana tkaniną i ćwiekami; Deski łączone na kołki; Fragm. materaca i poduszki w trumnie; Nakrycie głowy z koronką klockową, pod nim chusta, która była przewiązana pod szyją; Szkielet przemieszany z innym pochówkiem; Znaczna ilość pestek w okolicy miednicy – 121 sztuk
16	Krypta S**	2	Dł. 70 cm;	XVII – XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna pusta, obijana tkaniną
17	Krypta S**	3	Dł. 208 cm; Szer. 40–20 cm	XVII – XVIII w.	Szkielet ułożony na wznak; Spoczywa na materacu; Trumna profilowana, malowana na czerwono z nieczytelnym napisem na szczycie od strony głowy
18	Krypta S**	4	Dł. 63 cm; Szer. 26–20 cm	XVII – XVIII w.	Pochówek dziecka; Trumna profilowana, łączona na kołki; Wnętrze trumny wyłożone słomą; Kości słabo zachowane, obecne fragm. ubioru i dewocjonaalia
19	Krypta S**	6	Dł. 197 cm; Szer. 93–41 cm	XVII – XVIII w.	Trumna obita tkaniną półjedwabną z zewnętrznej i wewnętrznej strony; Deski łączone na kołki; Przy szczycie od strony głowy widoczny jest nieczytelny napis; Szkielet w trumnie spoczywa na materacu, w ubiorze jedwabnym.
20	Krypta S**	7	Dł. 191 cm; Szer. 83–49 cm	XVII – XVIII w.	Trumna profilowana, obijana i postawiona na legarach; Zmarły leżący na wznak, z dłońmi złożonymi na miednicy; Na szkielecie znajdowały się fragm. Tkaniny

*Krypta E – Krypta pod prezbiterium; **Krypta S – Krypta pod kaplicą Matki Boskiej Szkaplerznej; Dł. – Długość, Szer. – szerokość trumny

4.4. Radzyń Podlaski

Ziemia Łukowska, na której znajdował się dzisiejszy Radzyń, w czasach piastowskich była terytorium granicznym, słabo zaludnionym i ubogim z powodu licznych najazdów litewskich, ruskich i tatarskich. Ziemie te schryścianizowane zostały w XII wieku i w tym czasie wzniesiono pierwszy, drewniany kościół. Zmiany w prosperowaniu osady nastąpiły wraz z zawarciem unii polsko–litewskiej. Wiek XV i XVI stanowi okres znacznego rozwoju gospodarczego i lokacji wielu okolicznych miast, w tym Radzyna w 1468 roku (Hapka 2017, s. 57). Nie jesteśmy w stanie prześledzić miejsca wykonania trumien. Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że bardziej dekoracyjne trumny mogły pochodzić z Międzyrzecza Podlaskiego. W tym mieście znajdowała się największa liczba rzemieślników wykonujących wyroby z drewna, między innymi bednarzy, cieśli, stolarzy i tokarzy (Sitkiewicz 2011, aneks 3–4). W Radzynie Podlaskim i innych, okolicznych miejscowościach znajdowało się znacznie mniej rzemieślników, ponieważ miasta te skupiały się głównie na gospodarce rolniczej (Sitkiewicz 2011, s. 75–76). Różnicę tę widać nawet w spisach mieszkańców Ziemi Radzyńskiej z początku XX wieku. W Międzyrzeczu czynnych było sześciu stolarzy, gdzie w Radzynie tylko dwóch (Sitkiewicz 2011, aneks 3–4). Początki murowanego kościoła w Radzynie Podlaskim są silnie związane z rodziną Mniszców, którzy dzierżawili radzyńskie dobra królewskie już od 1534 roku. Kościół pw. Świętej Trójcy, ufundowany przez rodzinę Mniszców, ukończony został w 1641 roku (ryc. 50). Świątynia została wzniesiona w centrum miasta, w miejscu zamykającym wschodni bok rynku. W pobliżu znajdowała się również dzwonnica–brama i szpital. W XVII wieku kościół kompozycyjnie połączony został z rezydencją i układem miejskim (Hapka 2017, s. 59–60, 67). Sam kościół jest jednonawowy, sklepiony kolebkami z lunetami nad łukowato zamkniętymi oknami, z półkolistym prezbiterium o takiej samej szerokości, a oddzielonym od nawy łukiem tęczowym. Świątynia stanowi wzór nurtu architektury nazywanej renesansem lubelskim, który powstał na fali kontrreformacji. Styl ten można określić jako manierystyczny z elementami gotyku, niderlandzkimi formami renesansowymi, a także wczesnego baroku. Jego autorem był znamienity murator Jan Wolff z Dolnej Saksonii, który swoje architektoniczne dzieła sztuki na Lubelszczyźnie tworzył od lat dwudziestych XVII wieku (Hapka 2017, s. 60, 67–68; Michalska i in. 2011, s. 13, 29–30).

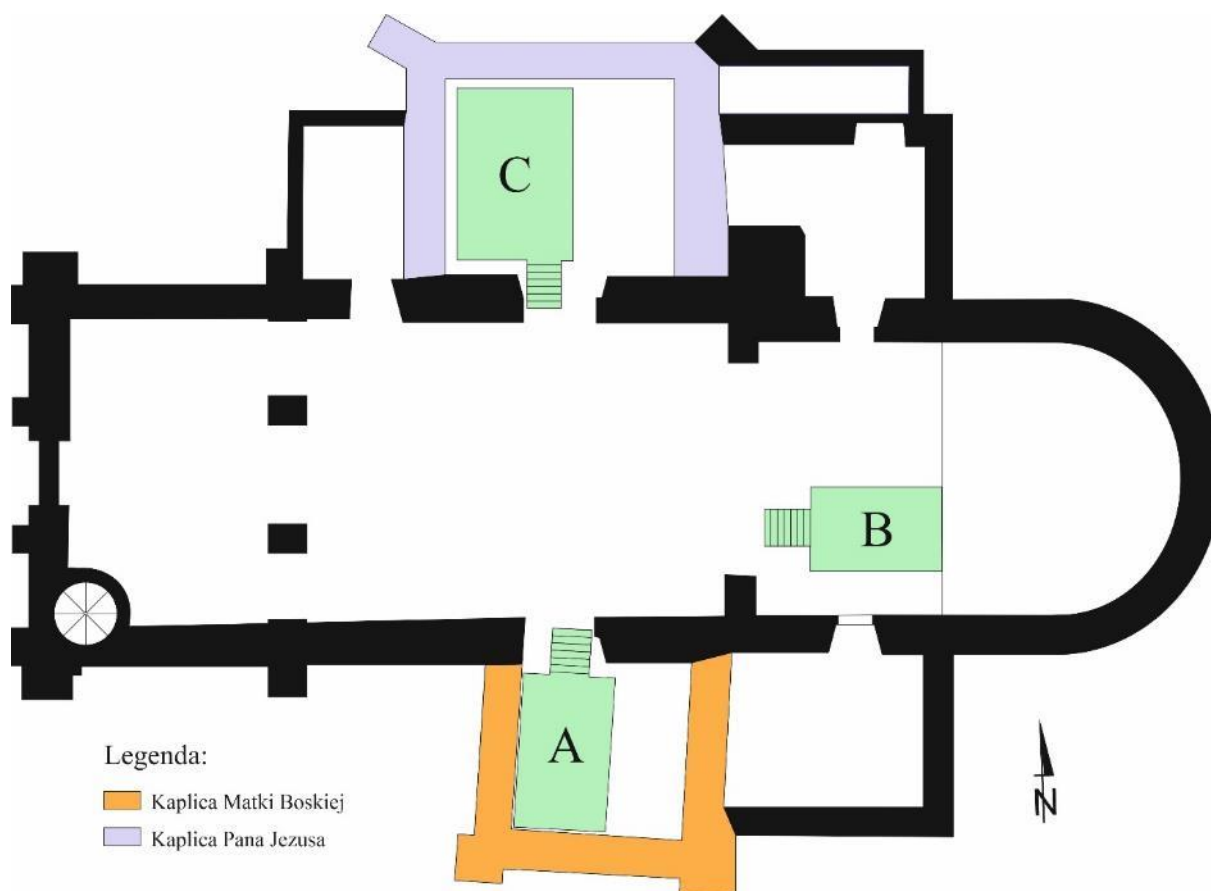


Ryc. 50. Radzyń Podlaski. Kościół pw. Świętej Trójcy (fot. T. Dudziński)

Wnętrze kościoła jest okazałe, a najszlachetniejszym zabytkiem jest, znajdujący się w kaplicy Matki Bożej Różańcowej, dwupoziomowy nagrobek fundatorów kościoła wyrzeźbiony z czerwonego marmuru (ryc. 51). Na nagrobku wyrzeźbiono leżące postacie Mikołaja i Zofię Mniszchów. Autorem tego dzieła sztuki był również Jan Wolff, o czym świadczy sygnatura autora na rewersie kamiennego herbu (Michalska i in. 2011, s. 36). Pod kaplicami i nawą główną wybudowane zostały trzy krypty, w których chowano zmarłych wywodzących się z rodzin zasłużonych dla życia Kościoła (ryc. 52). W krypcie pod kaplicą Pana Jezusa (południowej) według przekazów, pochowana miała być w 1733 roku Konstancja z Potockich Szczuczyna, żona Stanisława Antoniego Szczuki, założyciela miasta Szczuczyn (Hapka 2017, s. 60, 94).



Ryc. 51. Radzyń Podlaski. Nagrobek Mniszchów autorstwa Jana Wolffa (fot. W. Nowosad)



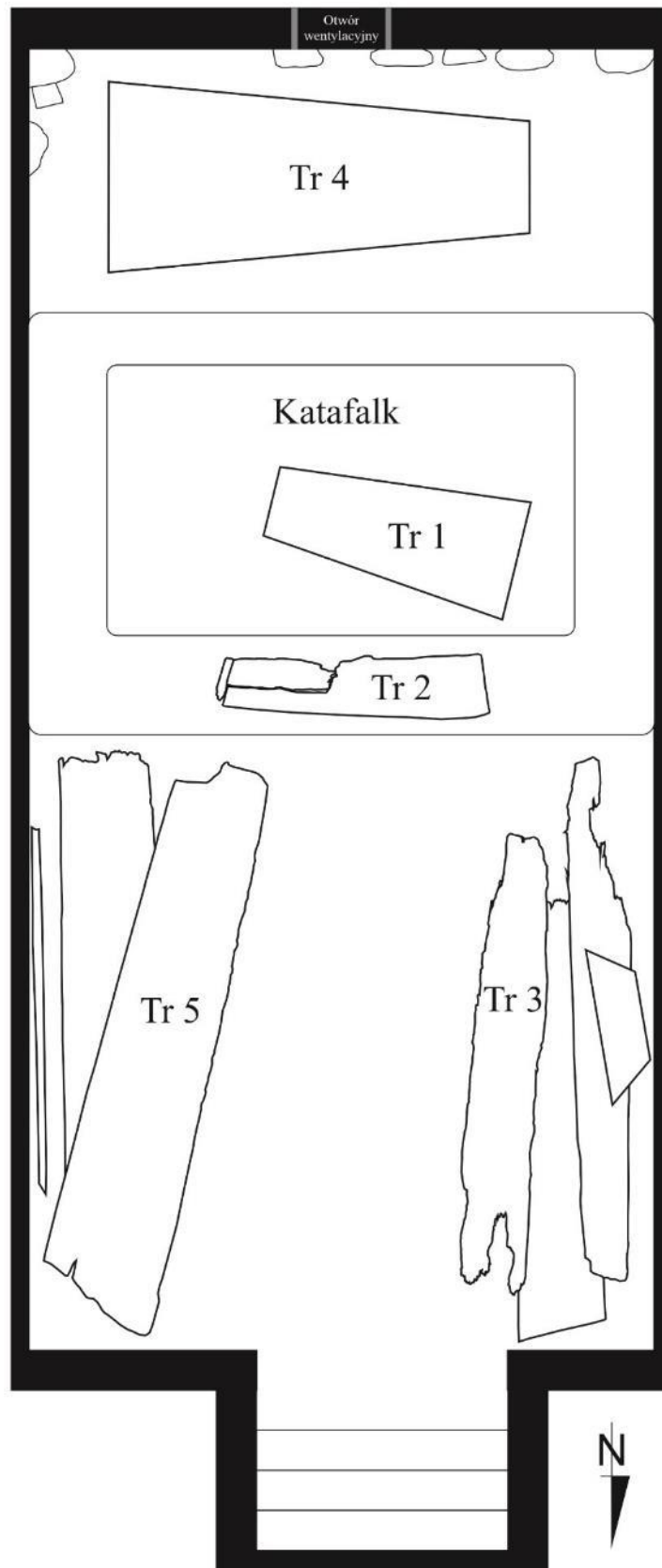
Ryc. 52. Radzyń Podlaski. Plan kościoła pw. Świętej Trójcy z zaznaczonymi kryptami (opr. J. Michalik)

4.4.1. Badania archeologiczne w kościele pw. Świętej Trójcy w Radzynie Podlaskim

Badania archeologiczne w Radzynie Podlaskim miały miejsce w 2017 i 2018 roku i w głównej mierze stanowiły kontynuację prac prowadzonych w 2005 roku⁸. Celem badań, tak jak w przypadku innych krypt, były prace porządkowo-inwentaryzacyjne, określenie stanu zachowania ścian krypty i przeprowadzenie jej dezynfekcji i zostały objęte nimi wszystkie trzy krypty, dwie znajdujące się pod kaplicami (północna – krypta pod kaplicą Matki Bożej Różańcowej i południowa – krypta pod kaplicą Pana Jezusa), a także pod nawą główną. Ważnym celem było również zidentyfikowanie pochówku Konstancji Szczuki w krypcie południowej, dlatego też na samym początku skupiono się wyłącznie na

⁸ Prace prowadzone były przez zespół archeologów z WUOZ w Lublinie. Delegatura w Białej Podlaskiej.

pracach w tym miejscu. Prace w pozostałych dwóch kryptach ograniczyły się jedynie do ich posprzątania z zalegających śmieci i podstawowej dokumentacji. Powierzchnia krypty południowej dorównywała przynajmniej w połowie znajdującej się nad nią kaplicy, jej długość wynosiła 4,5 metra, a szerokość 2,5 metra (ryc. 53). Po wejściu do krypty oczom archeologów ukazało się niezwykle malowidło na południowej ścianie krypty. Zapewne na potrzeby *pompy funebris* zmarłej Konstancji, namalowane zostało przedstawienie dwóch szkieletów, które trzymały i nosiły symbole charakterystyczne dla symboliki tzw. tańca śmierci (ryc. 54). Przed nimi znajdował się otynkowany katafalk, na którego powierzchni namalowano krzyż, a na pionowych częściach stopni trupie czaszki ze skrzyżowanymi piszczelami. Malowidło zostało podpisane datą 1733, a także inskrypcją, która obecnie jest nieczytelna z powodu niszczyielskiej działalności wysokiego nagromadzenia wilgoci. Jak długo w krypcie spoczywały jedynie szczątki Konstancji Szczuczyny, trudno ustalić. Jednak pod koniec XVIII wieku jej dyspozycje dotyczące krypty były już nieaktualne. Usunięto jej trumnę z katafalku i zaczęto dostawiać trumny ze zmarłymi z tego okresu. Miejsce spoczynku znaleźli tu zarówno dorośli, jak i dzieci. Czego przykładem jest podwójna trumna z katafalku.



Ryc. 53. Radzyń Podlaski. Krypta południowa plan z rozmieszczeniem trumien (opr. J. Michalik)



Ryc. 54. Radzyń Podlaski, krypta południowa; Widok przed pracami archeologicznymi (fot. W. Nowosad)

Zidentyfikować udało się jedynie dwie pochowane w krypcie osoby. Pierwszą jest trzyletnia dziewczynka, Antonina Bronisława Załoziecka. Jej trumna była najlepiej zachowana spośród wszystkich skrzyń w krypcie, w chwili odkrycia znajdowała się właśnie na katafalku (ryc. 54). Informacji o dziecku dostarczył stalowy szyld (ryc. 55), który znajdował się na trumnie (Dabralet i in. 2022, s. 95–96). Podczas prac archeologicznych leżał on pozostawiony na trumnie, jednak ślady po gwoździach wskazywały, że przyczepiony był na szczycie trumny od strony głowy. Na szyldzie wybity został napis, który pozwolił na identyfikację zmarłej dziewczynki. Odczytać można z niego: „Tu spoczywa Antonina Bronisława Załoziecka. Urodziła się dnia 17 Stycznia roku 1835. Umarła dnia 9 Stycznia roku 1838” (ryc. 55). Ozdobny kształt szyldu pozwala na przypuszczenie, że wykonany został z myślą o przytwierdzeniu go do trumny wewnętrznej, a dokładniej na szczycie od strony stóp. Być może postanowiono o wykonaniu trumny zewnętrznej już po wykonaniu szyldu bądź zdecydowano, że szyld ma być widoczny dla potomnych także po złożeniu trumien do krypty, dlatego też przybito go do trumny zewnętrznej od strony głowy. Dzięki śladom po gwoździkach możliwe

było zrekonstruowanie umieszczenia szyldu, był on zbyt mały, by objąć oba szczyty trumny (Dabralet i in. 2022, s. 95, fig. 4).



Ryc. 55. Szyld trumienny należący do Bronisławy Antoniny Załozieckiej. Stan po konserwacji (fot. J. Michalik)

Trumna małej Bronisławy Antoniny Załozieckiej od samego początku robiła wrażenie, spełniając przy tym założenia *pompa funebris*. Pomimo upływu prawie dwustu lat, nadal można było podziwiać kunszt rzemieślników. Trumienka jako jedna z niewielu w krypcie południowej nie uległa znacznemu uszkodzeniu, dzięki czemu możliwe było wykonanie na niej dodatkowych analiz i obserwacji. Trumna zewnętrzna była malowana na czarno, na szczycie od strony głowy wieka trumny znajdował się namalowany białą farbą skrót „R. P.” i data „1838”, co można tłumaczyć jako „Roku Pańskiego 1838”. Na tej samej stronie szczytu, jednak znajdującego się na skrzyni namalowany został monogram chrystusowy „IHS”, z czego od środkowej części litery „H” odchodził krzyż, a poniżej namalowano symbol gorejącego serca. Długość trumny zewnętrznej wynosiła 117 cm, szerokość od strony głowy 58 cm, a od strony stóp 38 cm. W trumnę zewnętrzną włożona była trumna wewnętrzna. Jej długość wynosiła 102 cm, szerokość od strony głowy 48 cm, od strony stóp 28 cm, a wysokość od strony głowy 44 cm, od stóp 32 cm (Dabralet i in. 2022, s. 93). Należy zwrócić także uwagę na deski zewnętrznej trumny, które zostały oszlifowane w dekoracyjny sposób, tworząc złudzenie dziesięciobocznej trumny. Do połączenia poszczególnych elementów wieka i skrzyni użyto wyłącznie drewnianych kołków. Trumienka także posiadała cztery dekoracyjne nóżki. Wykonane one były z odpowiednio oszlifowanych, kwadratowych klocków o wysokości 5 cm i boku 10 cm.

Trumna wewnętrzna nie była malowana, pozostawiono naturalny, jasny kolor drewna (ryc. 56). Na jej szczycie od strony głowy również znajdował się napis „R. P.” i data „1838”, jednak został namalowany (lub narysowany) czarnym kolorem, przy pomocy cieńszego narzędzia niż w przypadku trumny zewnętrznej. Na wieku trumny narysowany został obrys znaku krzyża, złożony z dwóch belek, zwieńczonych trójlistnym kształtem. Równość wykonania obrysu krzyża pozwala przypuszczać, że stolarz używał w tym celu liniału lub wzornika. Do wykonania trumny wewnętrznej użyto drewna lipowego. Można domniemywać, że wybrano akurat ten rodzaj drewna z powody łatwości w jego obróbce. Profilowane kształty desek trumienki z pewnością wymagały użycia innego, odpowiedniego drewna i większego nakładu pracy w porównaniu do zwykłej, prostej trumny (Dabralet i in. 2022, s. 93–95).



Ryc. 56. Radzyń Podlaski. Trumna wewnętrzna Bronisławy Antoniny Załozieckiej (fot. W. Nowosad)

Druga, częściowo zachowana trumna została rozpoznana jako ta stanowiąca główny cel badań. Należała ona do Konstancji z Potockich Szczuczyny, a w jej identyfikacji pomocne były inskrypcje znajdujące się na trzech z czterech zachowanych szczytów trumny (ryc. 57). Skrzynia znajdowała się pomiędzy katafalkiem a ścianą południową z malowidłem. Zapewne przesunięto ją z katafalku, by zrobić miejsce dla innych pochówków.



Ryc. 57. Radzyń Podlaski. Szczyty trumny należącej do Konstancji z Potockich Szczuczyny (fot. W. Nowosad, opr. J. Michalik)

Trumna była w znacznym stopniu zniszczona. Panująca wewnątrz krypty wilgoć stopniowo uszkadzała nieizolowaną od podłoża drewnianą skrzynię. Według dokonanej na miejscu dokumentacji można stwierdzić, że trumna Konstancji Szczuki była prostej budowy, wykonana została na kształt popularnych w XVIII wieku sześciobocznych

trumien o podniesionym wieku (Dabralet i in. 2022, s. 91). Zbijana była na złącza kołkowe i lamelki. Rozłożenie ćwieków na trumnie wskazywało, że mogła być ona obita tkaniną, która niestety nie zachowała się do naszych czasów (ryc. 58).



Ryc. 58. Radzyń Podlaski. Pozostałości trumny Konstancji z Potockich Szczuczyny (fot. S. Nowak)

Inne trumny znajdujące się w krypcie były w znacznym stopniu uszkodzone, tak więc niemożliwa była identyfikacja zmarłych. Na podstawie fragmentów desek stwierdzono, że w krypcie znajdowały się jeszcze na pewno trzy inne trumny, w tym jedna trumna musiała należeć do osoby dorosłej, z uwagi na wymiary desek (tab. 4). Z wydzielonych trumien zebrano próby drewna, a także zabezpieczono metalowe okucia do konserwacji i analiz. Łącznie zebrano 12 prób z pięciu pochówków (tab 4).

Tabela 4. Radzyń Podlaski. Zestawienie pochówków trumiennych, z których pobrano próby drewna

Lp.	Lokalizacja	Nr trumny	Wymiary	Datowanie	Uwagi
1	Krypta Południowa	1	Szer. 38–58 cm, dł. 117 cm	1838	Pochówek dziecka; Antonina Bronisława Załoziecka (ur. 1835 – zm. 1838)
2	Krypta Południowa	2	b/d	XVIII – XIX w.	Destrukt trumny
3	Krypta Południowa	3	b/d	XVIII – XIX w.	Destrukt trumny
4	Krypta Południowa	4	Dł. 180 cm; szer. 60–40 cm	1733	Trumna Konstancji Szczuki
5	Krypta Południowa	5	Zachowana dł. deski 160 cm	XVIII – XIX w.	Osoba dorosła, destrukt trumny z metalowymi antabami

Dł. – Długość, Szer. – szerokość trumny

4.5. Łuków

Miasto Łuków jest oddalone od Radzyna Podlaskiego o ok. 25 km na północ. Geograficznie także znajduje się na Równinie Łukowskiej, będącej częścią Niziny Południowopodlaskiej (Solon i in. 2018, s. 170). Pierwsze wzmianki o Łukowie w źródłach pisanych pochodzą z okresu Polski piastowskiej, z pierwszej połowy XIII wieku, a jedną z pierwszych dat jest rok 1233, w którym to gród w Kocku został "odbity na Jadźwingach i oddany w zależność kasztelana łukowskiego" (Majewski 1930, s. 7; Orłowski, Szaflik 1962, s. 9; Michalik i in. 2020, s. 229). Historia miasta wiąże się z licznymi pożarami, a z racji na przygraniczne położenie, także najazdami sąsiadujących ludów. Duże zmiany nastąpiły, podobnie jak w przypadku Radzyna, po zawiązaniu unii polsko–litewskiej. Łuków znajdował się na trasie prowadzącej z Rzeczypospolitej do Litwy, dzięki czemu nastąpił rozkwit gospodarczy miasta. Pomogły temu również liczne przywileje nadawane rzemieślnikom i mieszkańcom miasta. Najważniejszymi były prawa do budowy ratusza z wagą miejską, organizacji jarmarków, a także wysyłania swojego posła na sejm (Orłowski, Szaflik 1962, s. 23–24).

Trumny odnalezione w Łukowie mogły zostać wykonane przez lokalny warsztat rzemieślniczy, zwłaszcza że wiadomo o istnieniu cechu wspólnego (Orłowski, Szaflik 1962, s. 41). Cech ten zrzeszał mistrzów parających się różnymi zawodami, w Łukowie byli to kowale, ślusarze, rymarze, miecznicy, paśnicy, nożownicy, siodlarze, kotlarze, czapnicy, konwisarze,

lecz także zajmujący się pracą w drewnie stolarze, bednarze, stelmachowie i kołodzieje. Dodatkowym atutem mieszkańców Łukowa było zezwolenie królewskie na wolny wyrąb w lasach w celu zaopatrywania się w drewno (Orłowski, Szaflik 1962, s. 41, 59). Zakon Bernardynów, który przyczynił się do powstania kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie, pojawia się znacznie później – dopiero w 1626 roku. Niewątpliwie największy wkład w sprowadzeniu zakonu miał starosta Domaszewski, który w liście do biskupa krakowskiego wyraził swoją chęć obecności Bernardynów w Łukowie. Pierwsze założenie klasztorne i drewniany kościół, wybudowano poza granicami południowymi murów miasta. Teren ten Bernardyni otrzymali już w 1629 roku (Majewski 1930, s. 16; Orłowski, Szaflik 1962, s. 27; Michalik J. i in. 2020, s. 229). Jednak kościół pw. Podwyższenia Świętego Krzyża, który stoi do dzisiaj wraz z zabudowaniami poklasztornymi, został wzniesiony znacznie później. W 1648 roku zakonnicy uzyskali pozwolenie biskupa krakowskiego na poświęcenie kamienia węgielnego pod zaprojektowany kościół i klasztor murowany. W roku 1655 rozpoczęto wznoszenie budowli, jednak z powodów finansowych czas budowy znacznie się wydłużył. Budowę kościoła i klasztoru zakończono dopiero w 1770 roku (ryc. 59) (pierwotnie zakładano, że budowa potrwa trzy lata). W tym samym czasie został rozebrany pierwotny kościół drewniany (Majewski 1930, s. 17–18; Michalik i in. 2020, s. 230). Kres zakonu bernardynów w Łukowie wiąże się z represjami zaboru rosyjskiego. Po stłumieniu powstania styczniowego, w listopadzie 1864 roku, skasowano przebywające w Łukowie zgromadzenia i szkoły zakonne – bernardynów i pijarów (Majewski 1930, s. 24; Michalik i in. 2020, s. 230). Z zabudowań klasztornych i kościołów dalej korzystały wspólnoty wiernych obu parafii.



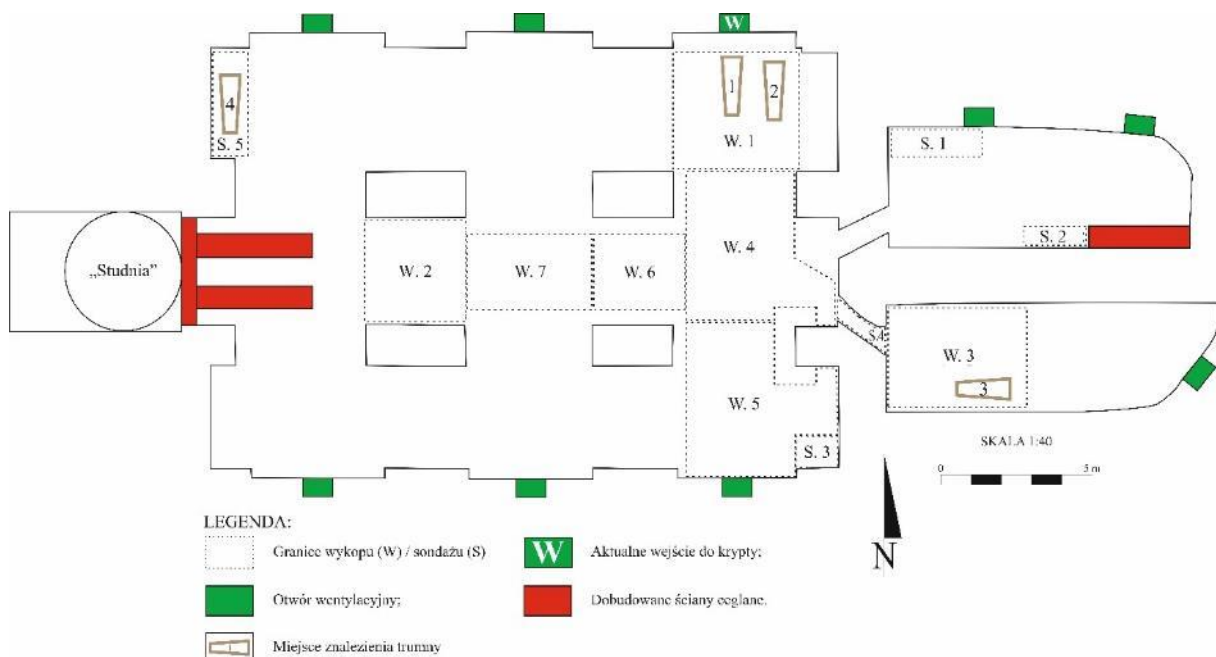
Ryc. 59. Łuków. Szkic kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego z 1879 roku (rys. E. Perle, za: Tygodnik Powszechny 1879, s. 273)

4.5.1. Badania archeologiczne w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie

Prace archeologiczne w Łukowie prowadzone były w 2019 roku. Celem badań było rozpoznanie układu i inwentaryzacja zawartości krypt oraz uchwycenie stratygrafii i głębokości posadowienia stopy fundamentowej. Zanim przystąpiono do wytyczenia wykopów, oczyszczono kryptę z zalegających śmieci i udroźniono zasypane otwory wentylacyjne (Michalik i in. 2020, s. 230).

Krypta pod kościołem pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie zajmowała cały jego podziemny obszar (ryc. 60). Podzielona była na poszczególne komnaty, które rozdzielały filary będące podporami kolebkowych sklepień. Główna część krypty składała się z 9 komnat i 6 otworów wentylacyjnych. Prócz tego, od strony prezbiterium kościoła rozlokowane zostały dwie osobne krypty, połączone korytarzami z częścią główną. Ważnym zadaniem było oczyszczenie całej krypty z zalegających śmieci. Prace te rozpoczęto od udroźnienia otworów

wentylacyjnych, które przez długi czas służyły jako zwykły zsyp na gruz budowlany, niepotrzebne przedmioty, dewocjonaalia i elementy po sprzątaniu kościoła. Każde zasypanie otworu wentylacyjnego zmniejszało cyrkulację powietrza i podnosiło wilgotność krypty. Sprzyjało to rozwojowi grzybów i pleśni, a także degradacji ceglanych ścian (Michalik i in. 2020, s. 230).



Ryc. 60. Łuków, kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Plan krypty z zaznaczonymi wykopami i miejscami znalezienia trumien (opr. J. Michalik)

Z przeprowadzonych badań wynikało, że cała pierwsza warstwa w krypcie składała się przede wszystkim z rumoszu ceglanego wymieszanego z gliną. Jej miąższość wynosiła od 20 do 50 cm. Prócz warstwy gliny, mury krypty zostały wsparte podmurówkami z cegły o słabej jakości, ze śladami wskazującymi na chałupniczy wyrób i wpał. Dodatkowo w zachodniej części krypty wzniesione zostały ściany z cegły lepszej jakości, tzw. maszynowej. Dwie ze ścian zostały postawione poprzecznie do dobudowanej trzeciej, znajdującej się bezpośrednio w ścianie krypty. Konstrukcja była wzmocniona drewnianymi palami, które miały zapewne utrzymywać strop. Z tego samego rodzaju cegieł dostawiono także ścianę w krypcie północnej, znajdującej się pod prezbiterium (Michalik i in. 2020, s. 238–239).

Wszystkie opisane ślady napraw wiążą się z działalnością ks. Teofila Rybki, proboszcza kościoła w Łukowie. Tragiczny stan zachowania fundamentów kościoła w 1889 roku spowodowały, że ks. Rybka postanowił przeprowadzić prace renowacyjne kościoła, które opisał słowami: „[...] z nastaniem wiosny 1889 r. że gruntowną restaurację tych fundamentów przeprowadziłem, – wypompowali wodę – studnię pod schodami oczyszczono, w którą woda zaskórna spod Kościoła splywa – zrobiłem spadki pod kościołem, wzmocniłem sklepienie i filary, raz tylko o mało nie zabiło pracujących, kiedy kawał sklepienia pod prezbiterium obwaliło się – osobiście dyrygując, nie zraziłem się niebezpieczeństwu i stało się, że tam, gdzie nieco sklepienie uszkodzone było, podmurowywałem kazalem, aby zaś kiedy woda spustoszenia nie czyniła w fundamentach, przymurki przy ścianach robić kazalem, jak również wokół filarych podtrzymujących sklepienie w grobach Kościoła.[...]” (Rybka 1886–1889, karta 147; Michalik J. i in. 2020, s. 239–240).

Kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie został wzniesiony na glebach charakteryzujących się dużą wilgotnością. Zauważalne to było w kryptach. Zdawali sobie z tego sprawę architekci budujący kościół, gdyż zaprojektowali studnię odprowadzającą wodę gruntową, a także otwory wentylacyjne do odprowadzania wilgoci z podziemi. Jednak w czasie funkcjonowania kościoła zarówno studnia, jak i otwory wentylacyjne były zasypane, przez co nie spełniały swoich funkcji. Działania ks. Rybki częściowo pomogły odprowadzeniu wilgoci z kościoła, jednak jak pokazały badania archeologiczne, tylko na krótki czas. Zasypywanie powierzchni krypty gliną zmieszaną z gruzem objęło także trzy trumny odkryte podczas badań. Według analizy stratygraficznej znajdowały się one bezpośrednio na klepisku (Michalik i in. 2020, s. 241).

Duża powierzchnia krypt pozwoliła na założenie wykopów w różnych miejscach (tab. 5). Pierwszy wykop znajdował się wzdłuż ściany kościoła od strony obecnego wejścia do krypty (ryc. 60). W pierwszych warstwach znajdowało się dużo gruzu oraz dachówek przemieszanych z drobinami brązowego piasku. Pod około 40-centymetrową warstwą spiaszczonej gliny przemieszanej z gruzem ceglany i ludzkimi kośćmi odkryto dwie drewniane trumny należące do dorosłych osób. Wewnątrz pierwszej trumny znajdował się szkielet dorosłego osobnika, na którym odkryto nieliczne fragmenty rozłożonych tkanin wełnianych (ryc. 61). Druga trumna znajdowała się na tej samej głębokości, oddalona o około pół metra od pierwszej. W tym przypadku szkielet dorosłego osobnika zachował się w zdecydowanie lepszej kondycji. Wewnątrz trumny odnaleziono relikty wełnianych tkanin, drewniane koraliki z różańca i resztki dość już mocno rozłożonych roślin, które zostały

pobrane do późniejszej analizy przez naukowców z Uniwersytetu Gdańskiego (ryc. 62) (Michalik i in. 2020, s. 234–235).



Ryc. 61. Łuków, krypta kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Trumna nr 1 z wykopu nr 1, stan w trakcie eksploracji pochówku (fot. J. Michalik)



Ryc. 62. Łuków, krypta kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Trumna nr 2 z wykopu nr 1, stan w trakcie eksploracji pochówku (fot. J. Michalik)

Inny z wykopów, o numerze 3, został założony w przedniej części krypty południowej pod prezbiterium (ryc. 60). Na całej powierzchni wykopu występowała warstwa zasypiskowa o miąższości ok. 50 cm. Po jej usunięciu odkryto luźno przemieszane kości ludzkie, fragmenty tkanin i ciemny zarys pozostałości po drewnianej trumnie, określonej numerem 3 (ryc. 63). Na rozłożonych deskach trumny znajdowały się resztki tkanin z obicia i galony zespolone metalowymi napami. Pod dnem trumny odkryto relikty po konstrukcji ceglanej, tak więc i w tym przypadku trumna musiała znajdować się na klepisku, po czym została przysypana warstwą gliny z gruzem (Michalik i in. 2020, s. 237–238).



Ryc. 63. Łuków, krypta kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Trumna nr 3 z wykopu nr 3, stan w trakcie eksploracji pochówku (fot. J. Michalik)

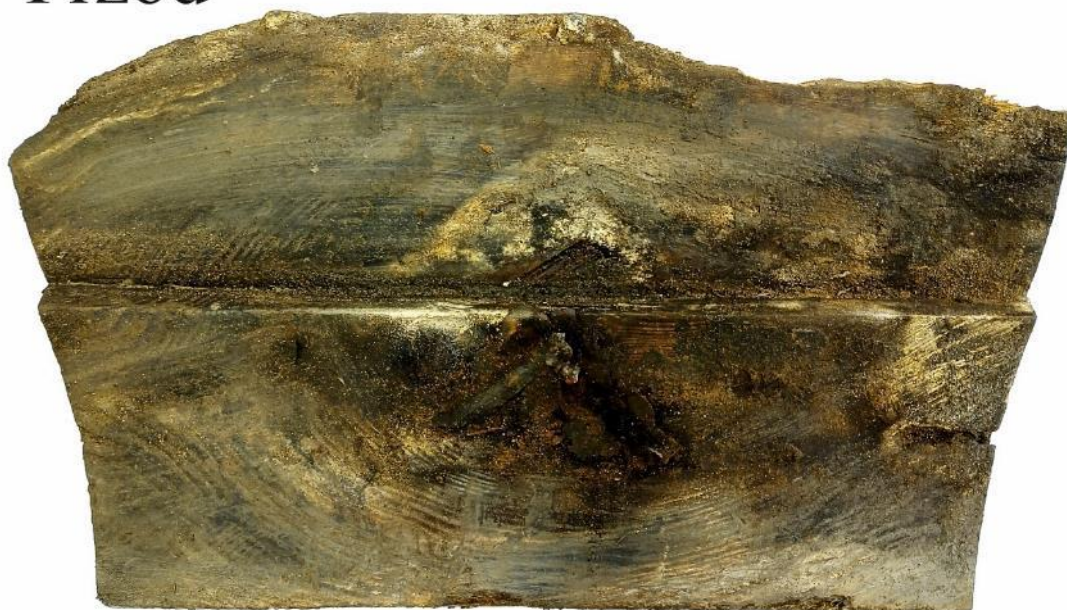
Kontynuacja badań nastąpiła w 2023 roku. Wówczas założono nowe wykopy (4, 5, 6, 7) i sondaże (3, 4, 5) (ryc. 60), które miały za zadanie uchwycenie stopy fundamentowej, brukowanego, pierwotnego klepiska krypty, a także usunięcie zalegającego gruzu, ziemi i śmieci. Wówczas znaleziono jedyne elementy składające się na dwie trumny (sondaż nr

5). Na pierwszą trumnę składał się fragment szczytu, który leżał na klepisku krypty. O jego wyjątkowości świadczyć może pieczołowicie wyrzeźbione zdobienie geometryczne, które może sugerować motyw promieni słonecznych lub wachlarza (ryc. 9). Natomiast druga trumna znajdowała się około 40 cm pod powierzchnią klepiska, a wewnątrz niej znajdował się niekompletny szkielet dorosłej osoby z fragmentami jedwabnego ubioru. Deski trumny były profilowane i obite jedwabną tkaniną przy pomocy metalowych ćwieków i aplikacji. Deska użyta do wykonania szczytu trumny od strony głowy zawierała sęk, który swoimi rozmiarami przewyższa wady znajdujące się na deskach trumiennych z innych stanowisk (ryc. 64).

Wszystkie trumny wskazują na fakt używania krypt do grzebania zmarłych, jednak prawdopodobnie prace budowlane przeprowadzone pod koniec XIX wieku obejmowały także uporządkowanie trumien, których drewno zmurszało z powodu dużej wilgotności, przez co pozostały jedynie obiekty dobrze zachowane, które następnie przysypano ziemią i gruzem.

Łącznie w Łukowie pobrano 7 prób drewna z pięciu pochówków (tab. 5).

Przód



Tył



0 20 cm

Ryc. 64. Łuków, krypta kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Szczyt trumny nr 5 z widocznym sękiem w centralnej części (fot. J. Michalik)

Tabela 5. Łuków. Zestawienie pochówków trumiennych, z których pobrano próby drewna

Lp.	Lokalizacja	Nr trumny	Wymiary	Datowanie	Opis trumny
1	Wykop 1	1	Dł. 192 cm; Szer. 72–30 cm;	XVII–XVIII w.	Deski trumny łączone przy pomocy kołków. Zmarły był osobą dorosłą.
2	Wykop 1	2	Dł. 173 cm; Szer. 62–31 cm; wys. 53–33	XVII–XVIII w.	Deski trumny łączone przy pomocy kołków. Zmarły był osobą dorosłą. W trumnie znajdowały się zachowane tkaniny wełniane i jedwabne oraz różaniec.
3	Wykop 3	3	Dł. 108 cm; Szer. 47–35	XVII–XVIII w.	Destrukt trumny dziecięcej, na trumnie zachowały się fragmenty tkanin z obicia i galony z metalowymi napami
4	Wykop 6 – na powierzchni klepiska	4	Szer. 66 cm	XVII–XVIII w.	Destrukt trumny osoby dorosłej, zachowanej pod postacią fragmentu rzeźbionego szczytu. Na bokach szczytu widoczne są zagłębienia po złączach kołkowych i lamelkowych.
5	Sondaż 4	5	Dł. 140 cm; Szer.	XVII–XVIII w.	Destrukt trumny osoby dorosłej. Na szczycie trumny znajduje się sęk obejmujący niemalże całą jego powierzchnię. Trumna profilowana, obijana tkaniną jedwabną i łączona na kołki. W trumnie znajdowały się relikty tkaniny jedwabnej.

Dł. – Długość, Szer. – szerokość trumny

5. Metody badań

5.1. Pozyskiwanie i magazynowanie analizowanych prób drewna

By drewno archeologiczne mogło przetrwać do naszych czasów, muszą zostać spełnione odpowiednie czynniki środowiskowe. W niekorzystnych warunkach zabytek drewniany ma szansę przetrwać tylko częściowo lub wyłącznie jako ciemna smuga rozłożonego drewna zauważalna podczas dokumentacji prac archeologicznych (ryc. 65).

Fragmety drewna do analiz należy zbierać zaraz po przeprowadzeniu niezbędnych prac dokumentacyjnych, a następnie przechowywać próbę drewna w środowisku o podwyższonej wilgotności. Zdaniem Leszka Babińskiego (1998, s. 90), największą szansę na udaną identyfikację gatunku posiada próba drewna o minimalnych wymiarach 10×10×20 mm, przy czym najdłuższy bok próby powinien odpowiadać przekrojowi poprzecznemu drewna. Tak duża próba drewna w wielu przypadkach jest niemożliwa do pobrania, gdyż może zniszczyć typowe zabytki archeologiczne wykonane z drewna (naczynia, narzędzia, fragmenty obuwia i inne). Jednak w przypadku desek trumiennych z krypt, a także niekiedy z nawarstwień ziemnych, jest to wielkość możliwa do pozyskania, gdyż nie ingerująca w kształt zabytku.



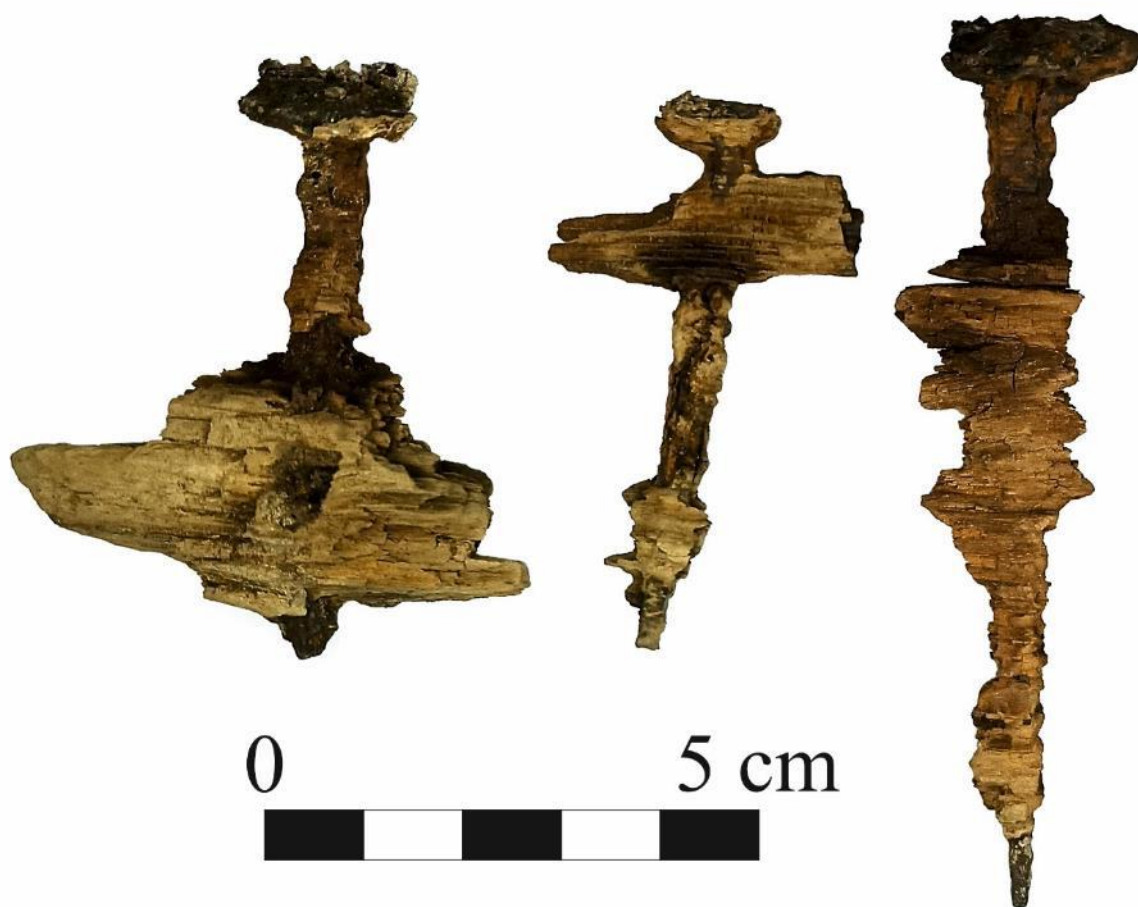
Ryc. 65. Gniew, wykop 2 z roku 2011. Ciemna smuga rozłożonego drewna, układająca się w kształt trumny (fot. D. Grupa)

W przypadku znacznych destrukcji trumien możliwe jest także zebranie wszystkich zachowanych fragmentów drewnianych. Wówczas wycinanie odpowiedniej próby drewna ma miejsce w laboratorium.

Sposób pobierania prób do analizy ksylogicznej wykonywanej w ramach prezentowanej pracy dostosowywano do stopnia zachowania trumien na poszczególnych stanowiskach. W przypadku dobrze zachowanych trumien wycinano z niej tylko niewielki fragment, według zasady, aby otrzymać jak najlepszą próbkę przy jak najmniejszym zniszczeniu zabytku. Natomiast przy znacznej destrukcji trumien zabierano całe dostępne fragmenty dające się jednoznacznie opisać trumny. Następnie już w warunkach laboratoryjnych, z tak pozyskiwanych próbek, robiono preparaty mikroskopowe.

W Gniewie, pomimo nawarstwień ziemnych sprzyjających zachowywaniu się cennych tkanin i innych zabytków, to drewno trumienne, występujące w stanie pozwalającym na zebranie próby drewna, stanowiło tylko niewielki procent wszystkich odkryć. Mimo to ilość prób drewna zebrana z wielosezonowych prac w Gniewie, łącznie 64, może być wzorem dla dokumentowania innych stanowisk archeologicznych, ilość prób stanowi drugi, zaraz za Szczuczynem (288 prób), wynik w przypadku przeprowadzonych analiz drewna. Ponadto, analizę ksylogiczną wykonano również dla fragmentów drewna, które przylegały do żelaznych gwoździ (ryc. 66), a zachowały się dzięki oddziaływaniu korozji (Michalik J. 2018b, s. 54–55).

W Łukowie niewiele znalezisk nadawało się do analizy ksylogicznej. Z tego względu podjęto próbę identyfikacji drewna z materiału pozyskanego z pozostałości trumny, która uległa znacznemu rozkładowi i zachowała się jako wyodrębniający się ciemny ślad na powierzchni ziemi. Polegało to na wycięciu fragmentu ciemnej smugi, wraz z przylegającą ziemią tak, by nie została naruszona struktura drewna, a następnie przetransportowano próbę do laboratorium.



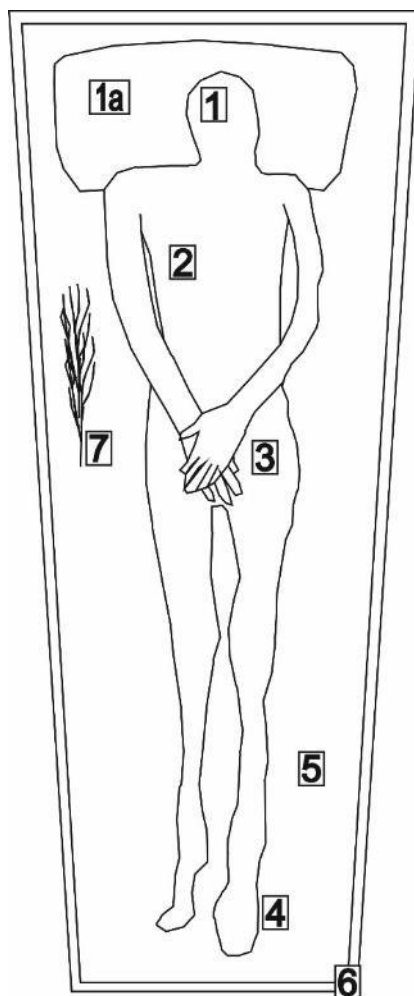
Ryc. 66. Gwoździe trumienne z zachowanymi fragmentami drewna, pochodzące z badań archeologicznych w Gniewie (wykop 5/15) (fot. J. Michalik)

Inna sytuacja miała miejsce podczas badań w Piasecznie i Radzynie Podlaskim. Podczas badań na tych stanowiskach trumny znajdowały się na powierzchni ziemi, jednak w znacznej części były porozbijane. W takim przypadku metodę pobierania prób drewna dopasowywano do stanu zachowania trumny, ze zniszczonych pozyskiwano całe fragmenty, a przy dobrze zachowanych odpiłowywano jedynie niewielką w mało widocznym miejscu.

Największym przedsięwzięciem związanym z pozyskiwaniem prób drewna były badania w Szczuczynie, przeprowadzone w 2020 roku. Był to już kolejny sezon badań i nakierowany był głównie na pozyskiwanie prób botanicznych: makroszczątków, palinologicznych i drewna. Podstawowym celem było zebranie prób z każdego pochówku,

czyli z ponad 120 trumien. Niemalże wszystkie trumny były zachowane w całości, a drewno zachowało swoje właściwości mechaniczne pomimo znacznego upływu lat.

Dla prób drewna zastosowano jednakowy system pobierania materiału z każdego pochówku. Miejsce pobrania prób do analiz botanicznych odpowiadało zamieszczonemu schematowi (ryc. 67). Zaczynając od głowy, pierwszy numer odpowiadał okolicom głowy zmarłego, a 1A oznaczało próbę z wypełnienia poduszki. Następną próbę, oznaczoną numerem 2, zbierano z okolic klatki piersiowej i ramion. Poniżej, w okolicach miednicy i dłoni zmarłego pobierano próbę nr 3, a próba nr 4 odpowiadała próbie zebranej w okolicach nóg i stóp. Jeżeli występował materac w trumnie, to próba z jego wypełnienia odpowiadała numerowi 5. Jeśli w trumnie występowały inne szczątki roślinne jak bukieciki, gałązki, listki i kwiaty, to numerowane były od liczby 7 w górę (zależnie od ilości prób). Każdą pobraną próbę zapisywano również w dzienniku badań, wraz z zaznaczeniem miejsca na naszkicowanej pomocniczej „mapce” pochówku, a także dokumentowano fotograficznie (Michalik J. 2020a, s. 221–223).



Ryc. 67. Schemat pobierania prób botanicznych z badań archeologicznych w Szczuczynie w 2020 roku (opr. J. Michalik)

Próby drewna oznaczone numerem 6 pobierane były ze szczytu trumny od strony stóp zmarłego (ryc. 67). Próby były wycinane z wewnętrznego narożnika trumny tak, by po jej zamknięciu nie było widać śladów. Do wycinania prób użyto ręcznej piły japońskiej typu kataba, dzięki czemu możliwe było wykonania precyzyjnych cięć bez zagrożenia uszkodzeniem trumien. Naruszenie powierzchni bogato zdobionej trumny mogłoby się wiązać z obniżeniem jej wartości historycznej lub artystycznej. Ważnym czynnikiem był też fakt, że trumna stanowiła element pochówku człowieka, dlatego też równie ważne było, by nie dopuścić do jego bezczeszczenia, dlatego też wszystkie czynności wykonywano ze starannością i poszanowaniem zmarłego.

Do badań ksylogicznych pobrano również wióry, które znajdowały się w materacach, poduszkach i na dnach trumien (ryc. 68). Drobne wióry były efektem ubocznym stosowania

hebli na deskach trumiennych, który wykorzystywano najczęściej jako wypełnienie materacy w trumnach. Wióry znajdowały się w 64 trumnach i były różnych wielkości, co świadczyło o stosowaniu różnych hebli przy obróbce tarcic. Identyfikacja drewna wiórów powinna wskazać, czy stanowiły one jedynie odpad po produkcji, które magazynowano i robiono pożytek jako wypełnienie dna trumny, czy zgodnie z przekazami etnograficznymi, wkładano je do tej samej trumny, gdyż ich pozostawienie miało spowodować nieszczęście na zakład rzemieślniczy (Fischer 1921, s. 167–173; Biegeleisen 2017, s. 177). Wskazanie, że wióry są takiego samego gatunku jak trumna, może pozwolić na stwierdzenie, że zwyczaj te mogły być praktykowane. Niemniej, hebel zrywa zawsze cienką warstwę drewna, co znacznie ogranicza powierzchnię pozwalającą na pobranie prób. Najczęściej także największym elementem hebla był przekrój poprzeczny, który jest bardzo pomocny przy identyfikacjach. Przy wiórach każdorazowo na jedną próbę drewna składało się 10 pojedynczych wiórów.



Ryc. 68. Przykładowe wióry trumienne zebrane podczas badań archeologicznych w Szczuczynie (fot. J. Michalik)

Wióry prawdopodobnie występowały na każdym z opisywanych stanowisk, jednak ich zły stan zachowania najczęściej pozwalał tylko na dokumentację fotograficzną i opisową, bez pobierania prób do oznaczeń drewna. Duża liczba dobrze zachowanych wiórów w trumnach występowała podczas badań w Szczuczynie. Wówczas, by nie doszło do pomylenia prób, zebrane wióry były oznaczane specjalnym numerem inwentarzowym, który pozwalał na dopasowanie ich do miejsca pobrania. Każda z krypt w Szczuczynie oznaczana była literami od lokalizacji w kościele: „W” – krypta zachodnia, „E” – krypta wschodnia, wyjątkiem była krypta pod nawą zachodnią, która pierwszą literę wzięła od słowa „Nawa”, a drugą od lokalizacji – „N-W” (ryc. 36). Kolejno zapisywano numer trumny i numer próby zgodny z lokalizacją jej pobrania. Dla przykładu próba drewna z trumny nr 1, znajdującą się pod nawą zachodnią była oznaczona jako „N-W/1/6”. Zastosowany system mógł powodować występowanie brakujących ciągłości między numeracjami, jednak jednoznacznie to

świadczyło o fakcie, że w danym miejscu nie znaleziono szczątków botanicznych (Michalik J. 2020a, s. 222–223).

Próby makroszczątkowe i palinologiczne roślin zostaną przeanalizowane w terminie późniejszym, w ramach współpracy z Pracowni Paleoekologii i Archeobotaniki Uniwersytetu Gdańskiego i Instytutu Archeologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Oznaczeniu zostały poddane także drewniane przedmioty, które znajdowały się w trumnach: dewocjonalia i elementy obuwia. Próby drewna były pobierane z zabytków, które były magazynowane po przeprowadzonej konserwacji w Instytucie Archeologii UMK w Toruniu. Analiza ksylogiczna na drobnych zabytkach jest obarczona ograniczeniami i trudnościami, które rzadko się pojawiają przy pracach z mokrym (lub zmięczonym) drewnem archeologicznym. Zabytki drewniane po konserwacji często stają się znacznie twardsze, co wiąże się z obecnością impregnatu w strukturze drewna. Wówczas nacinane plastry tkanki drewna mają tendencję do skręcania się i kruszenia, a przeprowadzenie procesu zmiękania drewna wiązałoby się z potencjalnym uszkodzeniem zabytku (Michalik J. 2021b, s. 53). Wspomniane utrudnienia uniemożliwiają obserwację mikroskopową przy użyciu światła przechodzącego, jednak nadal możliwa jest obserwacja z użyciem światła odbitego. Wówczas utrudnieniem mogą być jedynie niewielkie rozmiary obiektów.

5.2. Metodyka i przebieg analiz drewna

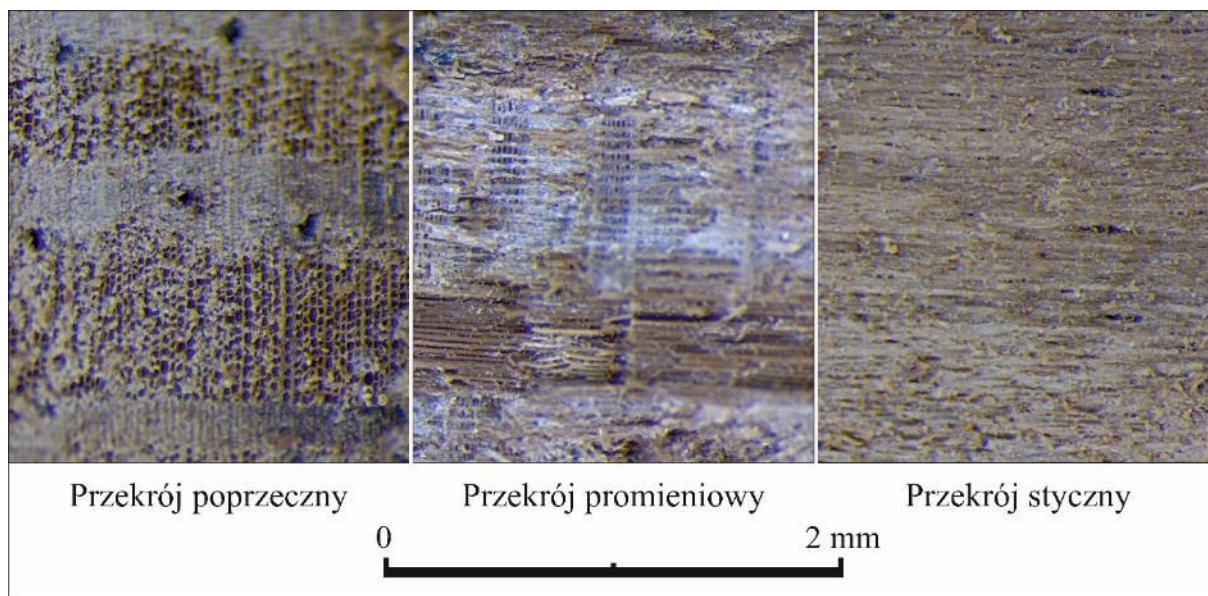
Każda z pobranych prób botanicznych została przetransportowana do laboratorium Instytutu Archeologii UMK w Toruniu. Wówczas umieszczane były w magazynach, gdzie czekały na opracowanie materiałów zabytkowych z badań. Część zabytków, głównie z badań archeologicznych w Gniewie, znajdowała się w magazynie ponad 10 lat, przez co nawet dobrze zabezpieczone przed odparowaniem drewno po takim czasie ulegało przesuszeniu. Jednak z uwagi na niewielkie rozmiary prób, ich skurcz nie był duży i dzięki temu możliwe było wykonanie analiz ksylogicznych.

W celu zmiękania przesuszonej tkanki drewna, każdą z prób umieszczano w pojemniku z wodą destylowaną, do czasu całkowitego jej nasączenia. Jednocześnie zrezygnowano z metody zmiękania drewna przez jego gotowanie w wodzie destylowanej (proponowane m.in. Za: Grosser 1977, s. 59; Lityńska–Zajac, Wasylikowa, s.

282), gdyż mogłoby to zniszczyć próbę drewna. Proces ten trwał, zależnie od stanu zachowania drewna, do dwóch tygodni, w tym czasie woda była regularnie wymieniana.

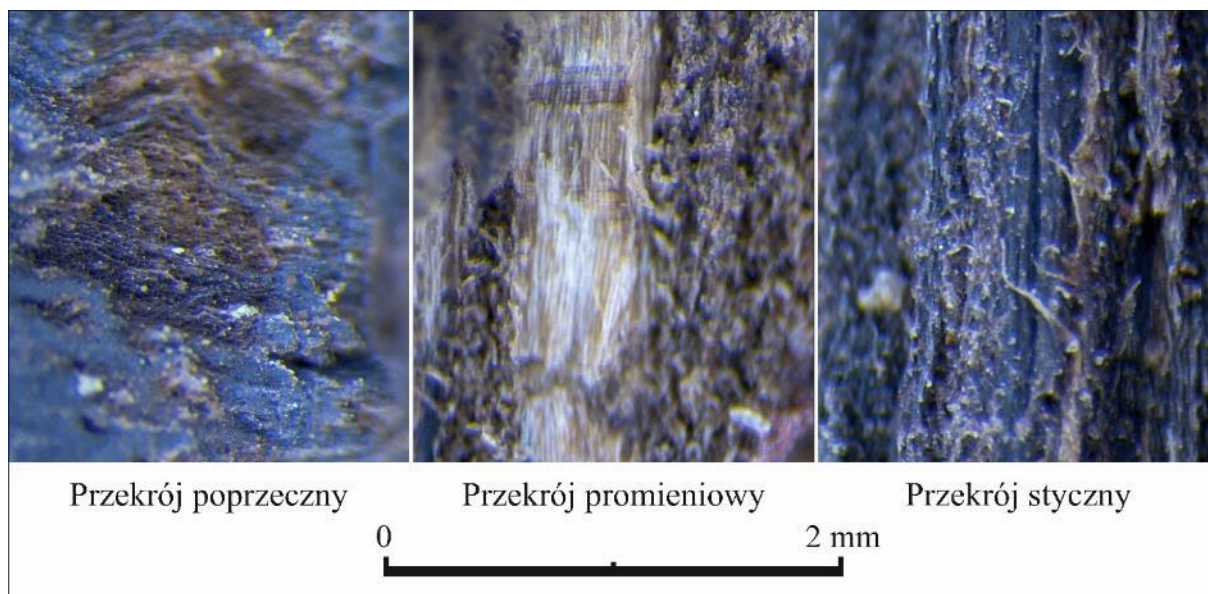
Po nasączeniu wodą każda próba drewna została poddana szczegółowym oględzinom, mającym na celu wykrycie układu usłojenia drewna, co ułatwiło lokalizację miejsc do pobrania materiału do sporządzenia preparatu mikroskopowego. Wówczas wyrównano powierzchnię próby do odsłonięcia trzech przekrojów drewna, poprzecznego, stycznego i promieniowego. Po wyrównaniu przystąpiono do wykrawania cienkich plastrów z powierzchni prób w trzech, wspomnianych przekrojach. Cienkie plastry były wycinane ręcznie, przy pomocy ostrego narzędzia. Pobrane tkanki drewna zostały nałożone na szkła mikroskopowe z gliceryną, po czym przystąpiono do procesu identyfikacji gatunkowej. Proces identyfikacji przeprowadzony został przy użyciu mikroskopu ze światłem przechodzącym, model Scope.A1 firmy Zeiss z kamerą Zeiss AxioCam ICc 3 i oprogramowaniem Axio Cam.

Część prób drewna była jednak zbyt krucha by możliwe było pobranie cienkich plastrów. Działo się tak z drewnem, które było już częściowo rozłożone, lub zachowało się jedynie dzięki oddziaływaniu korozji z obiektów metalowych. Wyrównywano wtedy jedynie powierzchnie prób tak, by uwidocznić strukturę drewna, a następnie dokonywano obserwacji z użyciem mikroskopu ze światłem odbitym (ryc. 69). Podczas tego typu analiz korzystano z trzech mikroskopów: Zeiss Axio Scope.A1 z wykorzystaniem światła przechodzącego oraz Zeiss SteREO Discovery.V8 i Leica M205 C z kamerą Leica MC190 HD ze światłem odbitym.



Ryc. 69. Przekroje tkanki drewna sosny zwyczajnej (*Pinus sylvestris*), zachowanej na metalowym gwoździu z badań archeologicznych w Gniewie, kościół pw. św. Mikołaja, wykop 5/14, trumna nr 3 (fot. J. Michalik)

W przypadku próby drewna będącego w znacznym stopniu rozkładu zastosowano eksperymentalną metodę wzmacniania drewna przy pomocy żywicy. Próba pochodziła z badań archeologicznych w Łukowie (trumna nr 3) i pobrana została wraz z otaczającą ją ziemią. Po przetransportowaniu próby do laboratorium przesuszono szczątki drewna wraz z nadal znajdującą się ziemią, a następnie zaczęto delikatnie nasączać resztki drewna 3% roztworem polimeru winylobutyralu o nazwie handlowej MOWITAL B 60HH w roztworze z toluenu i alkoholu. Po nasączeniu i wzmocnieniu struktury zaczęto odsypywać resztki ziemi do momentu ukazania się struktury drewna. Wówczas wykonano na drewnie trzy precyzyjne nacięcia w celu odsłonięcia jego przekrojów i z powodzeniem dokonano obserwacji struktury drewna przy użyciu mikroskopu ze światłem odbitym (ryc. 70).



Ryc. 70. Łuków, krypta kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, wykop nr 3, trumna nr 3. Przekroje tkanki drewna sosny zwyczajnej (*Pinus sylvestris*), wzmocnionej przy pomocy polimeru winylobutyralu (fot. J. Michalik)

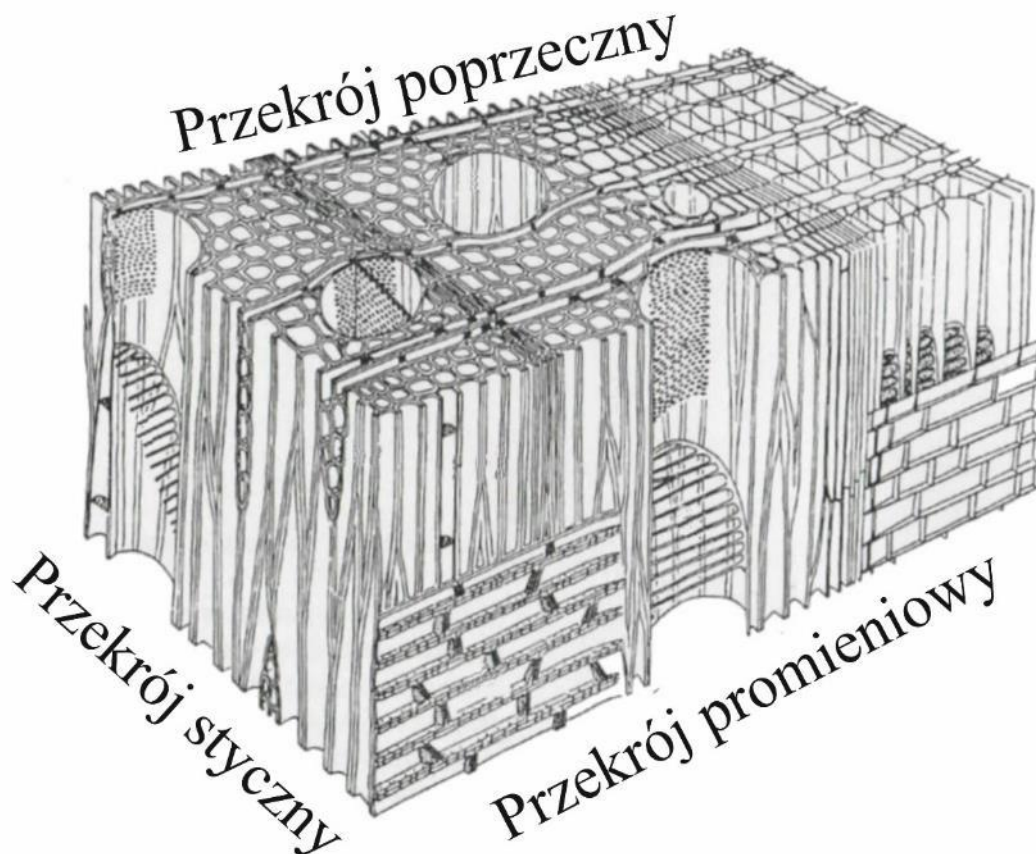
Zaobserwowane układy tkanek drewna były identyfikowane poprzez porównania cech charakterystycznych dla konkretnych rodzajów i gatunków drewna, które zaprezentowane i opisane zostały w publikacjach katalogowych F. H. Schweingruber (2011), P. Gregussa (1959), D. Grossera (1977), A. Warywody (1957), W. Kokocińskiego (2005) i wersji cyfrowej katalogu dostępnej na stronie www.woodanatomy.ch (Schoch et al. 2004), a także własnej kolekcji porównawczej wykonanej w ramach pracy doktorskiej.

Wynikiem analiz jest wskazanie taksonu, a jeśli to możliwe także gatunku dla pobranych prób – jeśli dany rodzaj drewna występuje wyłącznie pod postacią jednego gatunku (Moskal-del Hoyo 2021, s. 42). Często identyfikacja dokładnego gatunku drzewa na podstawie analizy tkanki drewna pochodzącego z badań archeologicznych jest niemożliwa ze względu ograniczonej powierzchni zabytku, z której pobierane są próby drewna. Potrzebne są wówczas także analizy innych cech morfologicznych rośliny jak na przykład liście, owoce i kwiaty (Mowszowicz 1979; Kokociński 2005, s. 91; Michalik J. 2021b, s. 51; Moskal-del Hoyo 2021, s. 42).

5.3. Identyfikacje rodzaju drewna archeologicznego

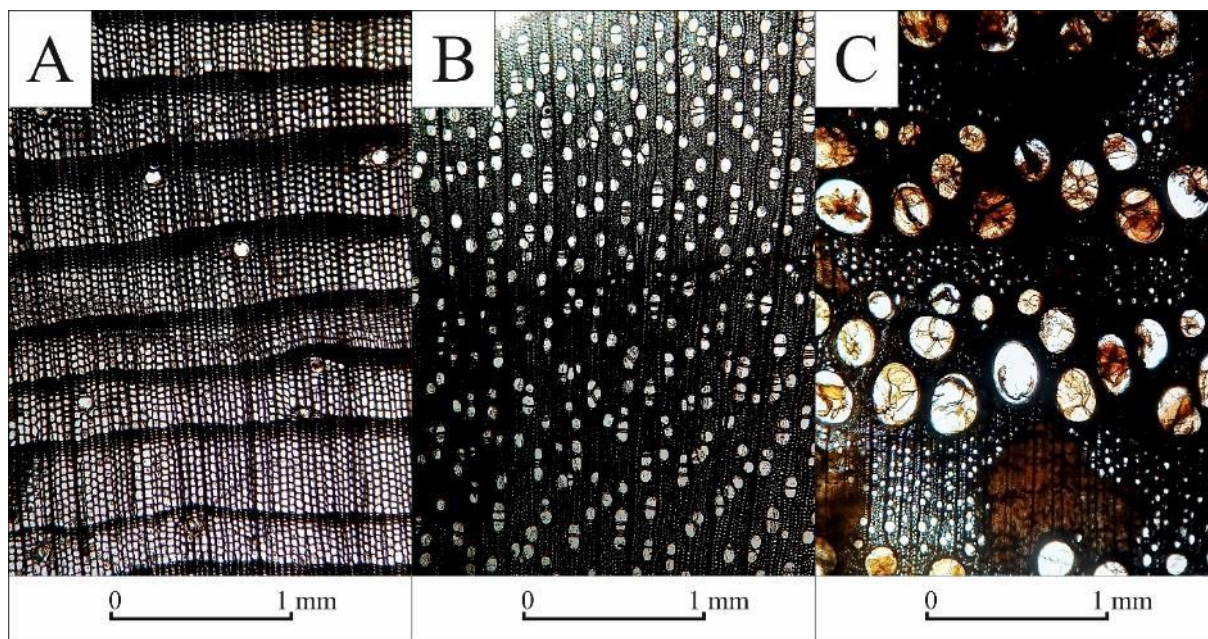
Badania ksylogiczne stanowi bardzo ważny element przy opisywaniu i analizie zabytków wykonanych z drewna. Proces ten polega na obserwacji i identyfikacji budowy tkanki drewna. Odbywa się to przy pomocy mikroskopu optycznego, czyli z użyciem światła przechodzącego, o powiększeniu przynajmniej dziesięciokrotnym lub mikroskopu stereoskopowego czy specjalistycznego szkła powiększającego, z użyciem światła odbitego.

Drewniane zabytki archeologiczne, przez długie przebywanie w środowisku ziemnym o podwyższonej wilgotności, przeważnie mają zabrudzoną i poszarpaną lub wręcz zmiażdżoną zewnętrzną strukturę tkanki. By móc dokładnie zaobserwować budowę drewna, wymagane jest odsłonięcie i wyrównania powierzchni zabytku (lub próby drewna) w trzech płaszczyznach: poprzecznej, stycznej i promieniowej (ryc. 71) (Kokociński 2005, s. 91; Lityńska-Zajac 2018, s. 190; Michalik J. 2018a, s. 80; Moskal-del Hoyo 2021, s. 40–41). Określenie taksonu w zależności od użycia typu mikroskopu wymaga innej techniki. Korzystanie z mikroskopu z użyciem światła przechodzącego wymaga pobrania i spreparowania prób drewna w postaci cienkich plastrów, wycinanych z uprzednio wyrównanych miejsc (Grosser 1977, s. 9–10; Lityńska-Zajac, Wasylikowa 2005, s. 282). Natomiast użycie mikroskopu stereoskopowego lub specjalistycznego szkła powiększającego nie wymaga typowego preparowania prób drewna, więc przy dobrze zachowanej strukturze zabytku możliwa jest nawet bezinwazyjna obserwacja (Michalik J. 2021b, s. 53).



Ryc. 71. Tkanka drewna w trzech przekrojach: poprzecznym, stycznym, promieniowym (za: Schweingruber 2011, s. 14)

Budowa anatomiczna drewna umożliwia identyfikację konkretnego taksonu. Obserwacja ogólnych różnic w budowie poprzecznego układu anatomicznego drewna powinna już wstępnie pozwolić na wstępne rozdzielenie typu drewna na drzewa iglaste i liściaste z rozdzielaniem na pierścieniowo– i rozpierzchnaczyniowe (ryc. 72). Wynika to z zupełnie innej budowy tych trzech typów drewna. Natomiast uchwycenie bardziej szczegółowych zależności i cech wspólnych w budowie tkanki pozwala na bardziej precyzyjną identyfikację.



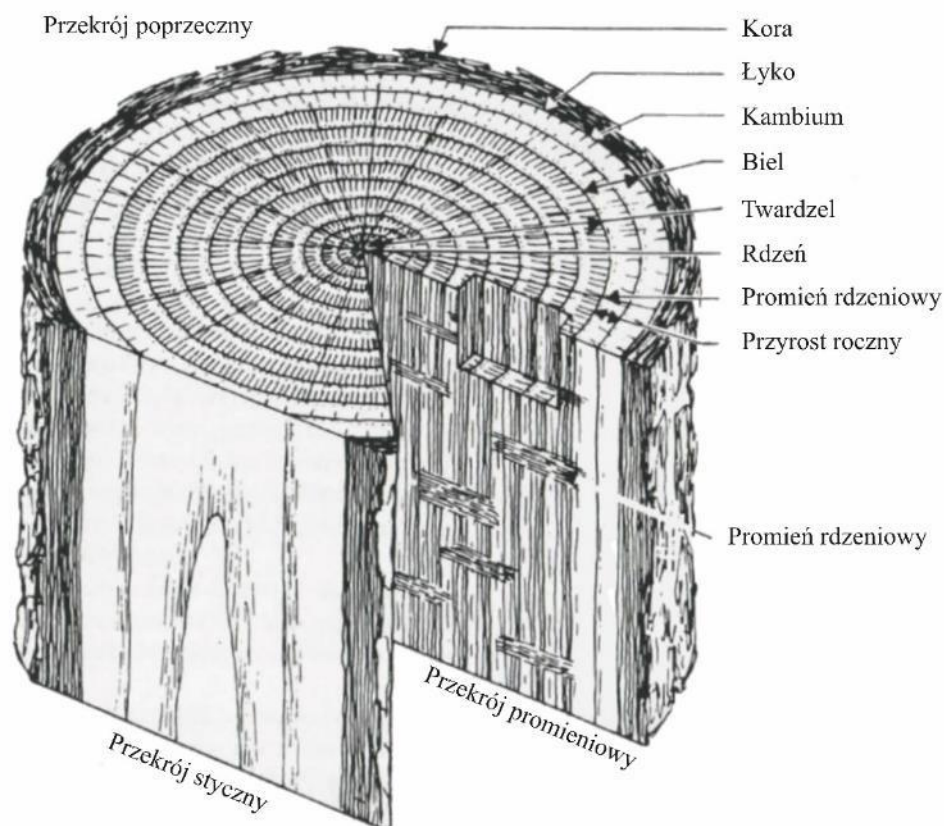
Ryc. 72. Przekrój poprzeczny drewna, przy użyciu mikroskopu optycznego: A – drewno iglaste, B – drewno liściaste rozpierchłonaczyniowe, C – drewno liściaste pierścieniowonaczyniowe (fot. J. Michalik)

Wpływ na poziom trudności identyfikacji gatunku ma przede wszystkim wielkość próby drewna lub zabytku, stan zachowania samego drewna, a także metoda jego późniejszej konserwacji. W przypadku materiału zabytkowego pochodzącego z badań archeologicznych, a także obiektów muzealnych pozyskiwanie prób drewna skupia się na delikatnym wycięciu plastrów w trudno zauważalnych miejscach. Materiał każdorazowo należy pozyskiwać tak, aby jak najmniej ingerować w strukturę zabytku i nie powodując jego zniszczenia. Takiego problemu nie ma, jeśli działa się na pobranych na stanowisku i odpowiednio dużych próbach drewna. Cienkie plastry tkanki drewna najlepiej pobiera się na materiale mokrym, świeżo wydobytym na stanowisku archeologicznym lub magazynowanym w środowisku o podwyższonej wilgotności. W przypadku drewna przesuszonego (lub po konserwacji) delikatne nacięcia tkanki mogą sprawiać trudność, ponieważ gdy jest ona pozbawiona wilgoci staje się krucha i łamliwa (Michalik J. 2021b, s. 53).

5.4. Budowa drewna

5.4.1. Makroskopowa

Pień drzewa składa się z pięciu najważniejszych elementów: rdzenia, drewna, promieni drzewnych, kambium i kory (ryc. 73) (Kokociński 2005, s. 10–11). Centralną część pnia (jednak rzadko jest to geometryczny środek) stanowi cylindryczny rdzeń, którego oś może różnić się od geometrii drzewa (Pieriełygin 1956, s. 9; Laurowski 2017, s. 16). Wówczas z jednej strony rdzenia drewno ma słoje szersze, a z drugiej węższe (Laurowski 2017, s. 16). W przekroju poprzecznym rdzeń może mieć zarys okrągły lub owalny, a także czasami gwiaździsty (w przypadku dębu), trójkątny (u olchy) lub czworokątny (u jesionu) (Pieriełygin 1956, s. 9; Krzysik 1975, s. 41; Laurowski 2017, s. 16). Rdzeń przekrojony podłużnie miałby kształt cienkiej smugi, która u drzew iglastych biegnie prosto, a u liściastych jest często pofalowana. Średnio ma od 1 do 5 milimetrów średnicy (w przypadku bzu czarnego nawet 10 milimetrów), która zwiększa się od dolnej części pnia ku nasadzie, a następnie maleje (Pieriełygin 1956, s. 9; Krzysik 1975, s. 41; Laurowski 2017, s. 16). Nie wykazuje on właściwości mechanicznych, zbudowany jest z cienkościennych komórek, które z czasem obumierają (Pieriełygin 1956, s. 9; Krzysik 1975, s. 41; Laurowski 2017, s. 16–17).



Ryc. 73. Budowa makroskopowa drewna (tłum. J. Michalik, za: Schweingruber 2011, s. 14)

Pomiędzy rdzeniem, a korą znajduje się drewno. Zajmuje ono największą objętość w strukturze drzewa i sprawia, że drewno jest tak cennym i pożądanym surowcem (Krzysik 1975, s. 41; Graj i in. 1986, s. 26; Laurowski 2017, s. 17). Drewno starszych drzew składa się z bielu (ryc. 73), który spełnia funkcje transportu wody i przechowywania substancji zapasowych oraz z twardzieli, wewnętrznej strefy drewna, spełniającej głównie funkcje mechaniczne, gdyż nie zawiera ona żywych komórek i nie przewodzi wody (Pieriełygin 1956, s. 10–11; Graj i in. 1986, s. 27–28; Kokociński 2005, s. 11; Kozakiewicz, Krzosek 2013, s. 24; Laurowski 2017, s. 19). Na podstawie cech anatomicznych i zabarwienia drewna wyróżnia się drzewa beztwardzielowe (na przykład buk, grab, jawor, brzoza), drzewa o twardzieli niezabarwionej (jodła świerk, lipa) i drzewa o twardzieli zabarwionej (dąb, orzech, sosna, modrzew) (Pieriełygin 1956, s. 12; Kozakiewicz, Krzosek 2013, s. 24; Laurowski 2017, s. 20). Granica między białem a twardzielem nie przebiega wokół jednego słoja, lecz ma charakter

nieregularny (Pieriełygin 1956, s. 10–11; Kokociński 2005, s. 11). Tkanę drewna, niezależnie od gatunku, dzielimy się na trzy przekroje – jeden poprzeczny i dwa podłużne: promieniowy i styczny. Zależnie od przekroju, różnić się mogą właściwości fizyczne, mechaniczne i wygląd drewna (Krzysik 1975, s. 43; Graj i in. 1986, s. 26; Laurowski 2017, s. 17). Ten ostatni czynnik posiada charakterystyczne cechy makro- i mikroskopowe, których rozróżnienie stanowi podstawę analizy ksylogicznej.

Komórki drewna wytwarzane są przez komórki kambialne, które dzieląc się, wytwarzają słoje roczne, składające się z drewna wczesnego (rosnącego wiosną) i późnego (rosnącego latem), a także nowe komórki łyka (Krzysik 1975, s. 51; Kokociński 2005, s. 10). Znajdujące się na zewnątrz łyko (ryc. 73) ma za zadanie przewodzić związki organiczne wytwarzane w liściach z korony drzewa do korzeni (Krzysik 1975, s. 97; Kokociński 2005, s. 11; Laurowski 2017, s. 21). Obwodowa strefa pnia, wraz z wiekiem drzewa, pokrywa się korkowiną (Krzysik 1975, s. 97; Kokociński 2005, s. 11). Kora drzewa zapewnia ochronę przed zmianami temperatur, utratą wilgoci i urazami mechanicznymi (Krzysik 1975, s. 98; Prosiński 1984, s. 25; Kokociński 2005, s. 12). Tkanka korkowa, czyli zewnętrzna warstwa korka, wraz ze wzrostem pnia przemienia się w martwą korowinę (Krzysik 1975, s. 98; Kokociński 2005, s. 12; Laurowski 2017, s. 22). Grubość kory zależy od gatunku drzewa, ta najbardziej pożądana pochodzi między innymi z dębu korkowego (*Quercus suber* L.) i stanowi popularny surowiec, jakim jest korek (Krzysik 1975, s. 98–99; Kokociński 2005, s. 12; Laurowski 2017, s. 21–22; Prosiński 1984, s. 25).

5.4.2. Mikroskopowa

Niezależnie od gatunku drzewa, drewno ma identyczny skład elementarny (Prosiński 1958, s. 50; Waliszewska 2009, s. 15). Większość jego objętości, czyli około 95%, stanowi sucha masa (ryc. 74): celuloza, lignina (których wypłukiwanie i rozkład stanowi o szansie zachowania się zabytków na stanowisku archeologicznym) i hemicelulozy (stanowiące najmniejszą objętość w strukturze suchej masy) (Prosiński 1958, s. 50–53; Waliszewska 2009, s. 15–17). Pozostałe składniki, zajmujące od 3 do 5% objętości drewna, są substancjami ekstrakcyjnymi. Wśród nich wymienia się żywice, olejki, woski, garbniki, tłuszcze, glikozydy, białka i alkaloidy (ryc. 74) (Prosiński 1958, s. 53–58; Waliszewska 2009, s. 15).

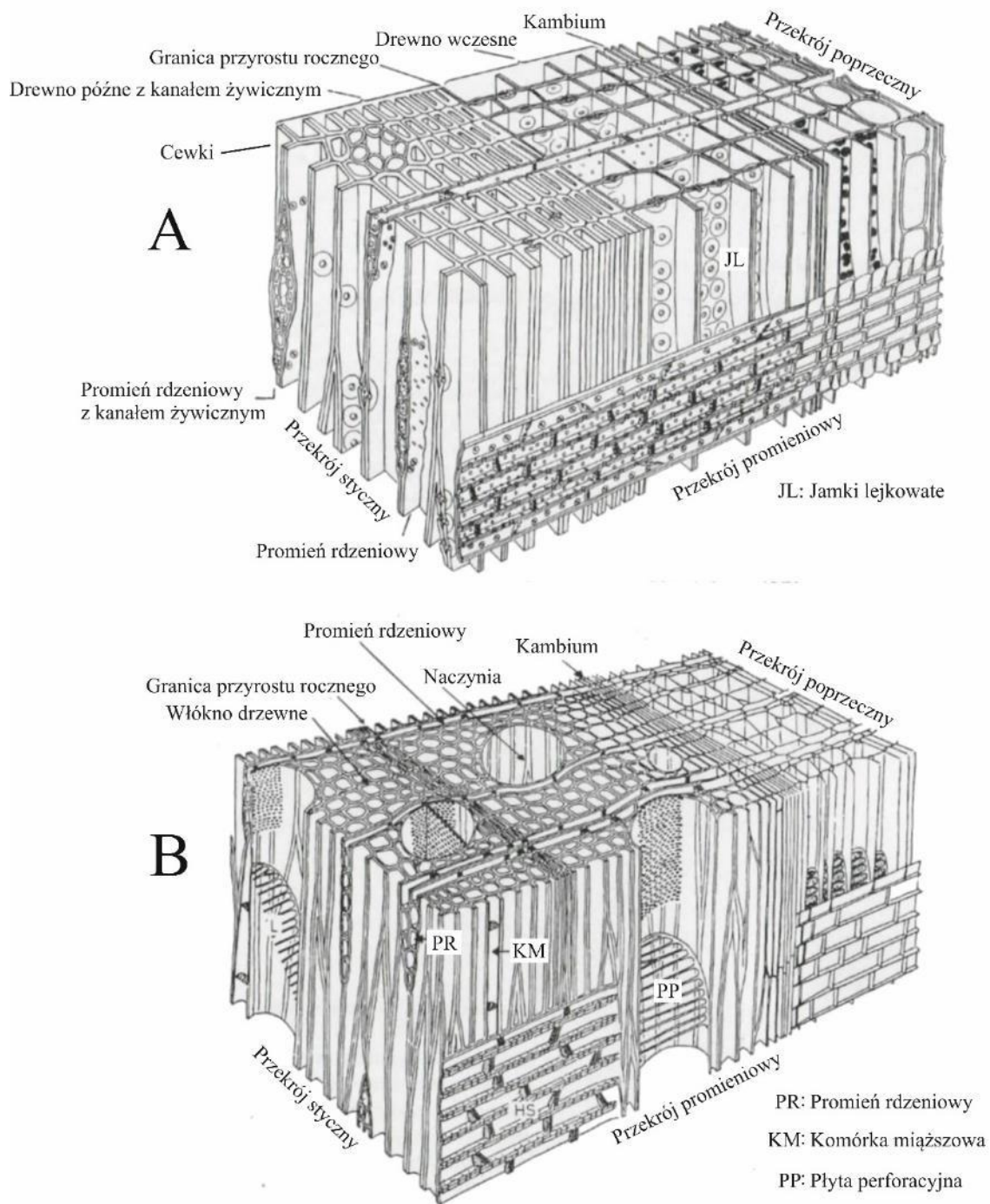
Substancje ekstrakcyjne
(żywnice, garbniki, barwniki,
cukry proste, tłuszcze,
związki mineralne
i inne substancje odżywcze)



Sucha masa:
- celuloza;
- hemicelulozy;
- lignina.

Ryc. 74. Diagram procentowy przedstawiający skład elementarny tkanki drewna (opr. J. Michalik)

Drewno (ksyłem) jest niejednorodne pod względem budowy anatomicznej. W jego składzie wymienić można wiele elementów żywych i martwych o różnej budowie, funkcji i wytrzymałości (Antkowiak 1999, s. 5). Zbudowane jest ono z komórek, gdzie każda błona komórkowa przybiera kształt dostosowany do spełnianych funkcji, tworząc zespoły nazywane tkankami. W tkance drewna wyróżniamy takie elementy składowe jak: włókna drzewne, naczynia, cewki, komórki miękiszowe, promienie rdzeniowe i kanały żywiczne (ryc. 75) (Krzysik 1975, s. 71–72; Czaplewska, Kulikowska–Gulewska 1999, s. 97; Lityńska–Zajac, Wasylikowa 2005, s. 283). Poszczególne elementy cechują się anizotropową budową, czyli mają inny kształt w przekroju poprzecznym, stycznym i promieniowym. Każde z nich ma inną budowę i spełnia konkretne funkcje. Poznanie budowy anatomicznej drewna pozwala zrozumieć możliwości jego wykorzystywania do konkretnych celów, a także jest niezwykle ważnym elementem przy identyfikacjach jego gatunku (Antkowiak 1999, s. 5; Laurowski 2017, s. 13–14).



Ryc. 75. Budowa tkanki drewna iglastego (A) i liściastego (B) (tłum. J. Michalik, za: Schweingruber 2011, s. 14)

U drzew liściastych obecne są włókna drzewna (libriform), które stanowią od 35 do 65% objętości drewna (Krzysik 1975, s. 79; Antkowiak 1999, s. 12). Są to wypełnione powietrzem, martwe komórki o wydłużonym i ostro zakończonym kształcie (Krzysik 1975, s. 78; Kokociński 2005, s. 80; Laurowski 2017, s. 14). Ich głównym zadaniem jest zapewnianie odporności mechanicznej drewna. Długość włókien wynosi od 0,7 do 1,8 milimetra, a średnica około 0,02–0,05 milimetra (Krzysik 1975, s. 78; Antkowiak 1999, s. 12; Kokociński 2005, s. 80; Laurowski 2017, s. 14). Grubość włókien drzewnych stanowi również główny czynnik decydujący o właściwościach mechanicznych drzewa. Wytrzymalsze jest drewno o grubszych włóknach, jak przykładowo dąb czy jesion (Krzysik 1975, s. 79; Antkowiak 1999, s. 12; Laurowski 2017, s. 14). Drewno zbudowane z włókna cienkościennego jest lżejsze i miększe, czego przykładem może być brzoza lub lipa (Krzysik 1975, s. 79; Antkowiak 1999, s. 12; Laurowski 2017, s. 14).

Oprócz włókien, charakterystycznym elementem tylko dla gatunków drewna liściastego, są naczynia (trachei). Ich rolą jest przemieszczanie wody wraz z solami mineralnymi wzdłuż pnia, z korzeni do liści w koronie drzewa (Krzysik 1975, s. 79; Graj i in. 1986, s. 20; Kokociński 2005, s. 73; Laurowski 2017, s. 14). Mają one kształt podłużnych rurek, których średnica może być widoczna nawet gołym okiem, a ich układ pozwala podzielić drewno liściaste na dwa typy: pierścieniowo– i rozpięchło–naczyniowe (Pieriełygin 1956, s. 69; Antkowiak 1999, s. 13; Kozakiewicz, Krzosek 2013, s. 21). Średnica naczyń wynosi, zależnie od gatunku, od 0,03 do 0,5 mm, a długość do 10 cm, chociaż na przykład w przypadku dębów, długość może dochodzić nawet do dwóch metrów (Krzysik 1975, s. 79; Graj i in. 1986, s. 21; Antkowiak 1999, s. 13; Laurowski 2017, s. 14). Ich długość zależy natomiast od liczby komórek, które łączą się w jedno naczynie (Krzysik 1975, s. 81). Kształtują się one z martwych członów, układających się nad sobą – część ścian zanika, a pozostałe posiadają małe otworki (jamki), proste lub lejkowate, przez które przenika woda do sąsiednich tkanek (Krzysik 1975, s. 79–81; Graj i in. 1986, s. 20–21; Czaplewska, Kulikowska–Gulewska 1999, s. 99–100; Kokociński 2005, s. 76; Laurowski 2017, s. 14–15).

Głównym składnikiem drewna iglastego są cewki (tracheidy), stanowiące nawet do 90% objętości tego drewna (Krzysik 1975, s. 84; Graj i in. 1986, s. 21; Antkowiak 1999, s. 8; Kokociński 2005, s. 65). Już po niecałym roku przeobrażają się one w komórki martwe, o długości wynoszącej od 2 do 10 milimetrów, a średnicy 0,02–0,04 milimetra (Krzysik 1975, s. 84–85; Graj i in. 1986, s. 22; Antkowiak 1999, s. 8–9; Kozakiewicz, Krzosek 2013, s. 19; Laurowski 2017, s. 15). Ich zadaniem jest transportowanie wody i soli

mineralnych, a także spełnianie funkcji mechanicznej (Krzysik 1975, s. 85; Graj i in. 1986, s. 22; Laurowski 2017, s. 15). W drewnie wczesnym (rosnącym wiosną) ważniejsza jest rola przewodzenia wody, dlatego cewki są większe i cienkościenne, a w drewnie późnym (rosnącym latem) istotniejsza jest większa odporność mechaniczna drzewa, dlatego ścianki są grubsze i kilkakrotnie mniejsze od tych z przyrostu wczesnego (Graj i in. 1986, s. 22; Antkowiak 1999, s. 10; Kokociński 2005, s. 65; Laurowski 2017, s. 15). W przypadku drewna liściastego cewki również występują, jednak jest ich nieporównywalnie mniej i nie pełnią tak istotnej funkcji, jak w przypadku drewna iglastego (Krzysik 1975, s. 85). Najczęściej spełniają one funkcję form przejściowych między naczyniami i włóknami drzewnymi, przez co wyróżnia się cewki włókniste, wokółnaczyńowe i naczyniowe (Krzysik 1975, s. 85; Czaplewska, Kulikowska–Gulewska 1999, s. 98–99, Kokociński 2005, s. 72)

Komórki miękiszowe są cienkościnnymi (niezdrewniałymi lub słabo zdrewniałymi), żywymi komórkami (Krzysik 1975, s. 77; Antkowiak 1999, s. 10; Kokociński 2005, s. 83; Laurowski 2017, s. 15). Spełniają one podwójną funkcję: w okresie wegetacyjnym przewodzą one pokarm, a w czasie spoczynkowym zajmują się jego gromadzeniem (Krzysik 1975, s. 77–78; Antkowiak 1999, s. 10; Laurowski 2017, s. 15). Komórki miękiszowe występują w drewnie jako miękisz drzewny (włóknisty) lub komórki miękiszowe promieni rdzeniowych (Krzysik 1975, s. 78; Antkowiak 1999, s. 12; Kokociński 2005, s. 81). Pierwszy rodzaj zbudowany jest z wydłużonych i cienkościnnych włókien, które podzielone są ściankami na poszczególne komórki, a na ścianach błon znajdują się jamki proste (Krzysik 1975, s. 78; Kokociński 2005, s. 83). Miękisz drzewny jest charakterystyczny przede wszystkim dla drzew liściastych i najczęściej występuje w okolicach naczyń, z kolei u drzew iglastych występuje on tylko na granicach słoju rocznych (Krzysik 1975, s. 78; Antkowiak 1999, s. 12; Kokociński 2005, s. 83; Laurowski 2017, s. 15; Czaplewska, Kulikowska–Gulewska 1999, s. 102).

Z komórek miękiszowych zbudowane są także promienie rdzeniowe, zwane inaczej promieniami drzewnymi. U drzew iglastych promienie mogą być także zbudowane z cewek promieniowych (na przykład w przypadku sosny) (Graj i in. 1986, s. 22; Laurowski 2017, s. 15). Są one łącznikiem pomiędzy łykiem, warstwami drewna i rdzeniem drzewa (Pieriełygin 1956, s. 52; Krzysik 1975, s. 85–86; Laurowski 2017, s. 15). Ponadto, promienie dzieli się na pierwotne i wtórne. Te pierwsze przebiegają od rdzenia do łyka, a wtórne zaczynają się dopiero w dalszych partiach drewna (Pieriełygin 1956, s. 52; Krzysik 1975, s. 86; Graj i in. 1986, s. 22). Szerokość promieni jest bardzo zróżnicowana, mierzona w przekroju poprzecznym drzewa wynosi od 0,005 do nawet 1 milimetra, z kolei wysokość

(mierzona w przekroju stycznym) może być mniejsza niż jeden milimetr, a dochodzić może nawet to kilkudziesięciu milimetrów (na przykład dla dębu 85 milimetrów) (Pierietygin 1956, s. 52; Krzysik 1975, s. 86; Graj i in. 1986, s. 22; Antkowiak 1999, s. 10). Mają one kształt wydłużonych równoległoboków, a ich objętość w masie drewna wynosi od około 3 do 20% (Krzysik 1975, s. 86; Antkowiak 1999, s. 10). Również i w tym przypadku, większa ilość promieni drzewnych znajduje się w drewnie drzew liściastych (Krzysik 1975, s. 86; Antkowiak 1999, s. 10; Kokociński 2005, s. 86; Laurowski 2017, s. 15–16).

Kanały żywiczne są charakterystyczne dla drzew iglastych. Wyróżnia się przewody podłużne, biegnące wzdłuż pnia, o długości od 15 do nawet 100 centymetrów (najczęściej jednak około 50 cm), a średnicy od 0,06 do 0,13 mm, a także przewody poprzeczne, znajdujące się w promieniach rdzeniowych, których wielkość zależy od promienia drzewnego (Pierietygin 1956, s. 73; Krzysik 1975, s. 87; Graj i in. 1986, s. 24; Antkowiak 1999, s. 12). Dla środkowoeuropejskich drzew iglastych przewody żywiczne mogą być wskazówką przy identyfikacjach gatunkowych. Występują one między innymi w drewnie sosny, modrzewia i świerku, a brak ich w drewnie cisa, jałowca i jodły (która ma pęcherze żywiczne w korze) (Pierietygin 1956, s. 73; Krzysik 1975, s. 87; Graj i in. 1986, s. 24–25; Kokociński 2005, s. 89–90; Antkowiak 1999, s. 12; Laurowski 2017, s. 16).

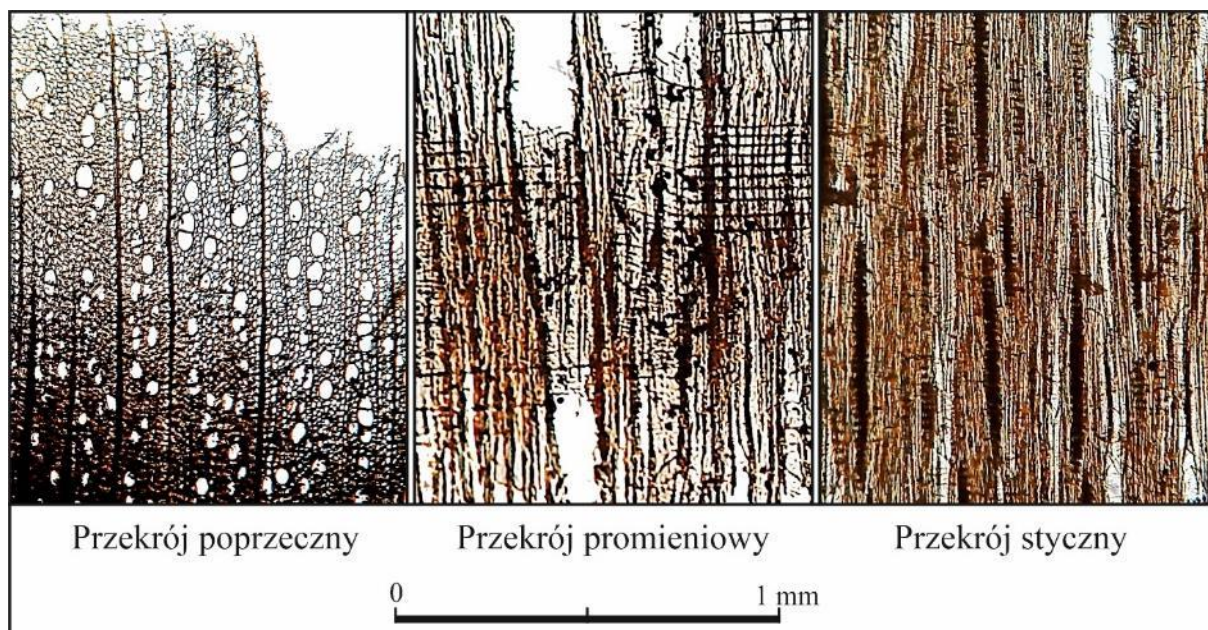
5.4.2.1. Drewno iglaste

Tkanka drewna iglastego składa się w większości z cewek, ich ilość stanowi około 90% masy drewna (Krzysik 1975, s. 89; Laurowski 2017, s. 22). Tworzą one równe, promieniowo przebiegające szeregi (Krzysik 1975, s. 91; Kokociński 2005, s. 93; Laurowski 2017, s. 22). W każdym słoju rocznym można bez problemu rozróżnić drewno wczesne i późne, chociaż niekiedy moment przejściowy drewna może być trudny do dokładnego zlokalizowania (Krzysik 1975, s. 91; Kokociński 2005, s. 93; Laurowski 2017, s. 22). Cewki drewna wczesnego są cienkościennie, w przeciwieństwie do grubościennych cewek drewna późnego, które mają spełniać głównie funkcje mechaniczne (Krzysik 1975, s. 91; Kokociński 2005, s. 93). Pozostałe 10% objętości drewna przypada na pozostałe części tkanki – promienie drzewne, miękisz drzewny i przewody żywiczne (Krzysik 1975, s. 91; Kokociński 2005, s. 93; Laurowski 2017, s. 22).

5.4.2.2. Drewno liściaste rozpierchłonaczyniowe

Drewno liściaste się różni od drewna iglastego, przede wszystkim ma bardziej złożoną budowę (Kokociński 2005, s. 96; Laurowski 2017, s. 23). W jego strukturze przeważają włókna drzewne, stanowiące około połowy objętości drewna (Laurowski 2017, s. 23). Pozostałą część stanowią naczynia, promienie rdzeniowe, miękisz drzewny, a także u niektórych gatunków – cewki. Nie znajdziemy natomiast u gatunków liściastych przewodów żywicznych (Kokociński 2005, s. 96; Laurowski 2017, s. 23). Najbardziej charakterystycznym elementem są naczynia. Na podstawie ich rozmieszczenia w drewnie wczesnym (wiosennym) określa się dwie grupy gatunków drzew liściastych – rozpierchłonaczyniowe i pierścieniowonaczyniowe. (Kokociński 2005, s. 96–97; Laurowski 2017, s. 23; Pieriełygin 1956, s. 69; Antkowiak 1999, s. 13; Kozakiewicz, Krzosek 2013, s. 21).

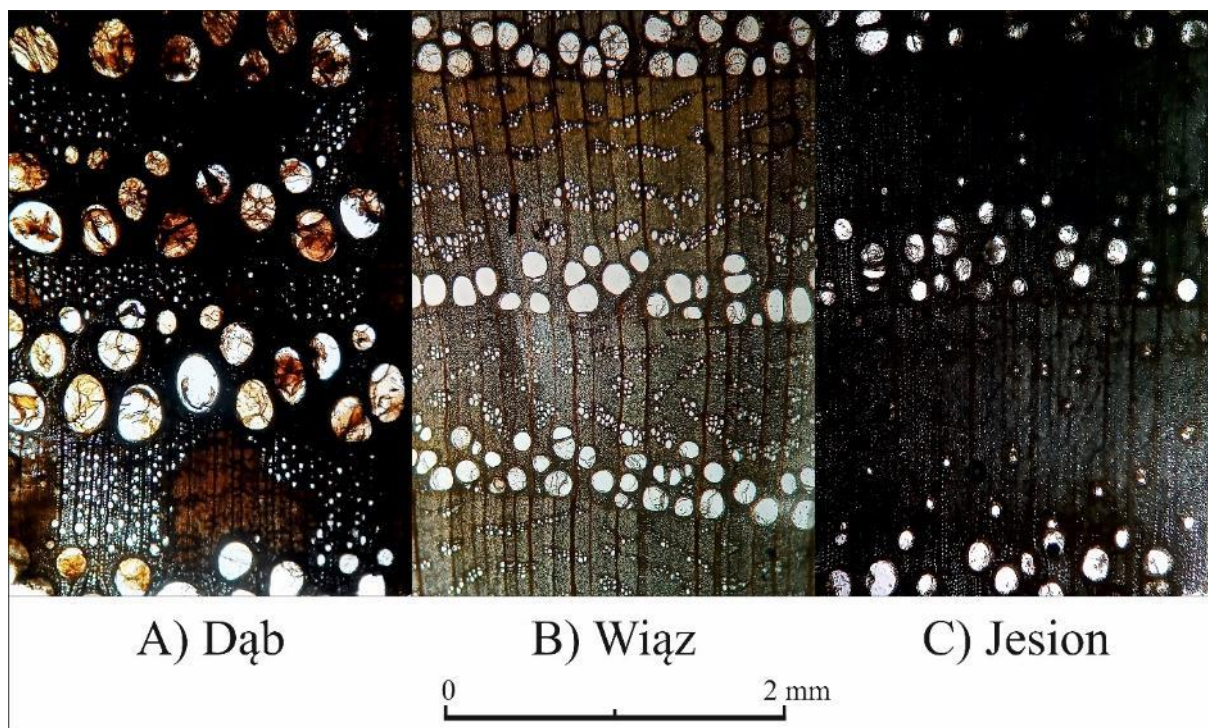
U drzew liściastych rozpierchłonaczyniowych naczynia są rozmieszczone równomiernie w całym przyroście lub delikatnie zanikają i są mniejsze w przyroście późnym (Krzysik 1975, s. 92; Kokociński 2005, s. 96; Laurowski 2017, s. 24). Trudno jest również wyznaczyć granicę drewna wczesnego i późnego, a czasami nawet słoju rocznego dla tego rodzaju drewna liściastego (Krzysik 1975, s. 92; Kokociński 2005, s. 96–97; Laurowski 2017, s. 24). Drewno rozpierchłonaczyniowe można dodatkowo podzielić na dwie podgrupy. Do pierwszej zalicza się to mające tkanki z naczyniami bardziej skupione w drewnie wczesnym (grupa ta stanowi typ przejściowy między drewnem rozpierchło- a pierścieniowonaczyniowym) (Pieriełygin 1956, s. 69; Krzysik 1975, s. 91–92). Zalicza się tutaj między innymi czeremcha, śliwa i wiśnia (Pieriełygin 1956, s. 71; Krzysik 1975, s. 91–92). Drugą podgrupę stanowią drzewa mające naczynia rozłożone równomiernie na całym słoju rocznym (ryc. 76), nietworzącymi nawet zarysu pierścieni w drewnie wczesnym. Do tej podgrupy zaliczamy przykładowo brzozę, lipę, olchę, klon, leszczynę, topolę i wierzbę (Pieriełygin 1956, s. 69–70; Krzysik 1975, s. 91–92; Kokociński 2005, s. 96; Laurowski 2017, s. 24).



Ryc. 76. Rozpierzchnaczyniowe drewno lipy z próby pobranej z trumny Konstancji Szczuki, odkrytej w krypcie południowej kościoła pw. Świętej Trójcy w Radzynie Podlaskim (fot. J. Michalik)

5.4.2.3. Drewno liściaste pierścienionaczyniowe

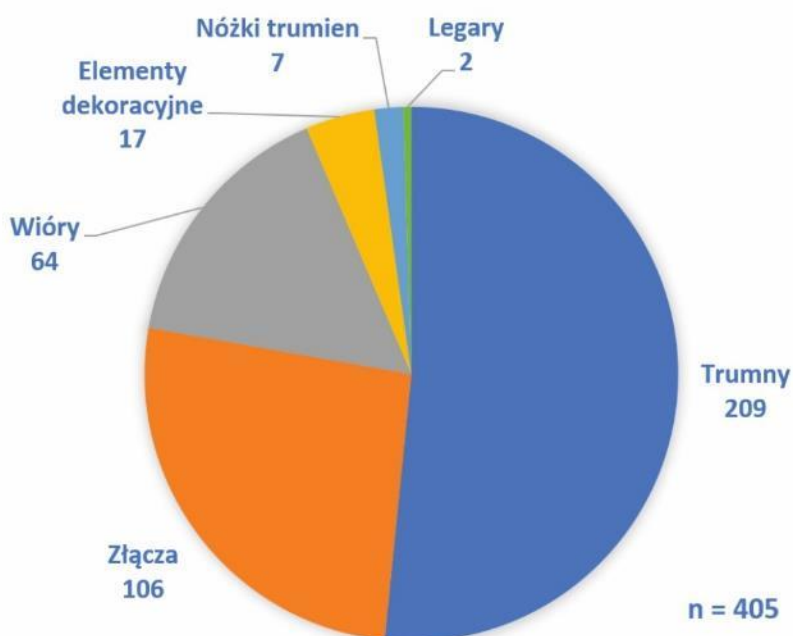
Drzewa liściaste pierścieniowonaczyniowe swoją nazwę zawdzięczają naczyniom o dużej średnicy w drewnie wczesnym. Tworzą one charakterystyczne, często widoczne nawet gołym okiem, pierścienie na słojach rocznych pnia drzewa (Pierietygin 1956, s. 69; Kokociński 2005, s. 96; Laurowski 2017, s. 23). Na podstawie rozmieszczenia i różnic w wielkości naczyń w drewnie wczesnym i późnym, można ten rodzaj drewna liściastego podzielić na trzy podgrupy. Do pierwszej z nich zaliczamy drewno, którego naczynia w przyroście późnym są promieniście rozgałęzionymi skupiskami (ryc. 77:A). Do tej podgrupy zaliczamy dąb szypułkowy, d. bezszypułkowy i d. czerwony (Krzysik 1975, s. 91; Kokociński 2005, s. 96). Drugą podgrupą stanowi drewno z naczyniami, które w przyroście późnym tworzą biegnące po obwodzie faliste linie (ryc. 77:B). Zaliczyć tu można drewno wiązów (Krzysik 1975, s. 91; Kokociński 2005, s. 96). Naczynia w drewnie z trzeciej podgrupy są rozmieszczone równomiernie w przyroście późnym (ryc. 77:C). Nie tworzą one wyraźnych zgrupowań, a zaliczyć można tutaj drewno grochodrzewu i jesionu (Krzysik 1975, s. 91–92; Kokociński 2005, s. 96).



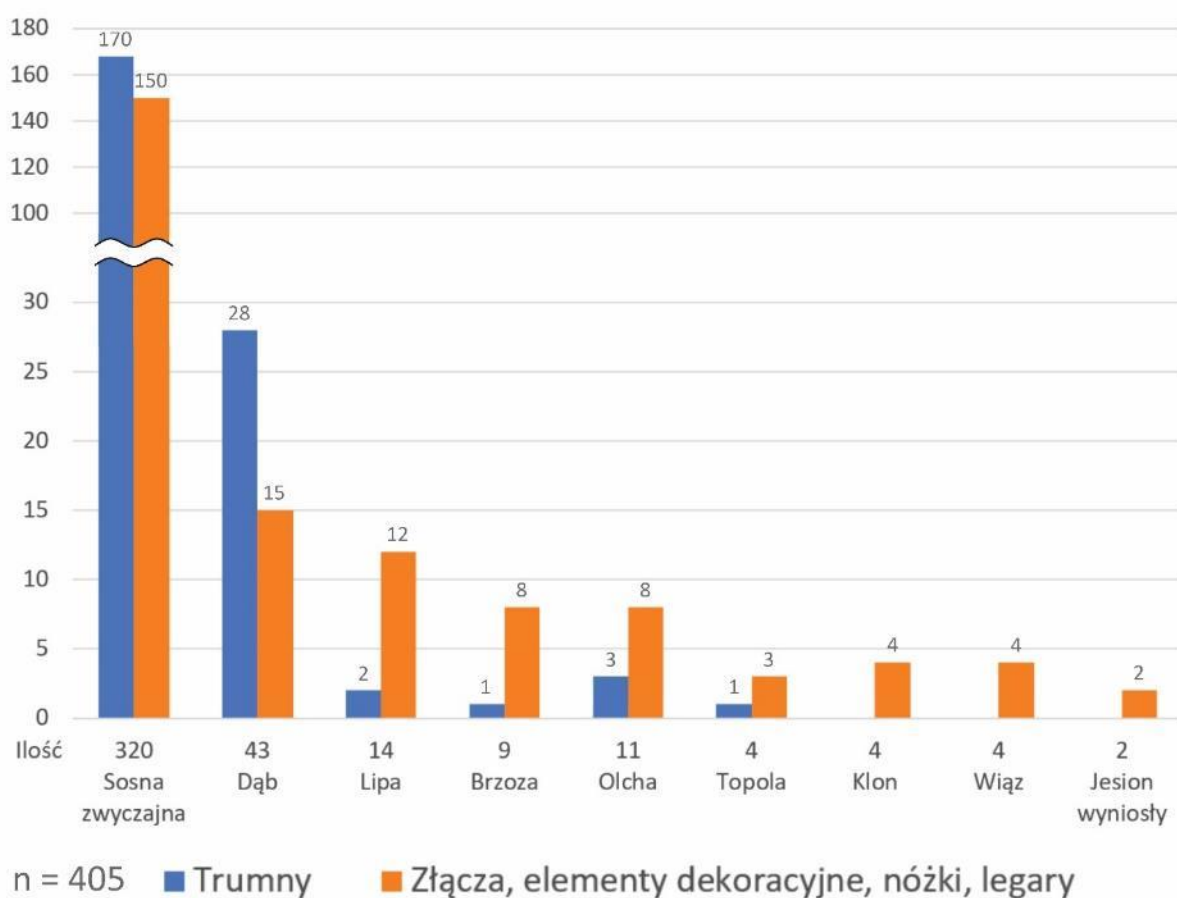
Ryc. 77. Zidentyfikowane drewno liściaste pierścieniowonaczyniowe w trzech podtypach: A) dąb; B) wiąz; C) jesion (fot. J. Michalik)

6. Wyniki oznaczeń drewna pobranego z trumien

Łącznie, do badań pobrano 405 prób drewna z 207 pochówków trumiennych, w tym dwóch podwójnych (ryc. 78). Niezależnie od prób pobranych z samych skrzyń trumien (209) wzięto również próby z 132 elementów takich jak złącza (106), elementy dekoracyjne (17), nóżki (7) i legary (2) oraz z 64 próby wiórów (ryc. 78). Sumaryczne wyniki przedstawiono w tabeli (6) i na rycinach (ryc. 78–79). W analizowanym materiale przeważały wyroby wykonane z drewna iglastego z sosny zwyczajnej (*Pinus sylvestris* L.) (ryc. 79). Z drewna tego gatunku zidentyfikowano aż 320 pobranych prób drewna (w tym 170 trumien), co daje ponad 77% całości analiz. Drugim rodzajem co do ilości wykonanych trumien jest dąb (*Quercus* sp.), reprezentowany przez 43 próby (w tym 28 trumien). Z drewna liściastego pierścieniowonaczyniowego wyróżnić można też dwie próby oznaczone jako drewno jesionu i cztery wiązu, jednak oba rodzaje drewna wykorzystane były tylko do wykonania złączy stolarskich i legara. Pozostałe próby drewna zidentyfikowano jako drewno liściaste rozpierchłonaczyniowe, czyli lipa (*Tilia* sp.) w liczbie 14 prób (w tym dwie trumny), brzoza (*Betula* sp.) 9 prób (jedna trumna), olcha (*Alnus* sp.) 8 prób (trzy trumny), topola (*Populus* sp.) oraz jedynie dla złączy stolarskich klon (*Acer* sp.) w ilości czterech prób (ryc. 79).



Ryc. 78. Diagram przedstawiający procentowe i ilościowe zestawienie prób drewna poddanych identyfikacji (opr. J. Michalik)



Ryc. 79. Diagram przedstawiający ilościowe zestawienie zidentyfikowanych taksonów dla trumien i elementów związanych z trumnami (opr. J. Michalik)

Tabela 6. Wyniki oznaczeń prób drewna zebranych z trumien w Szczuczynie, Gniewie, Piasecznie, Radziniu Podlaskim i Łukowie

L.p.	Nr próby	Stanowisko i sezon badawczy	Lokalizacja	Nr trumny	Element trumny	Rodzaj drewna	
						Nazwa polska	Nazwa łacińska
1	1	Szczuczyn 2020	Krypta wschodnia, część główna (E-A)	1	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	Złącza				Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.	
2	3	Szczuczyn 2020	E-A	3	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	Złącza				Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.	

3	5	Szczuczyn 2020	E-A	4	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	6				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
4	7	Szczuczyn 2020	E-A	5	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	8				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	9				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
5	10	Szczuczyn 2020	E-A	6	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	11				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
6	12	Szczuczyn 2020	E-A	7	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	13				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	14				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
7	15	Szczuczyn 2020	E-A	8	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	16				Złącza	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
8	17	Szczuczyn 2020	E-A	9	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	18				Złącza	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
9	19	Szczuczyn 2020	E-A	10	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	20				Złącza	Wiąz	<i>Ulmus</i> L.
	21				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
10	22	Szczuczyn 2020	E-A	11	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	23				Złącza	Lipa	<i>Tilia</i> sp.
	24				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
11	25	Szczuczyn 2020	E-A	12	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.

	26				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
12	27	Szczuczyn 2020	E-A	13	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
13	28	Szczuczyn 2020	E-A	14	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	29				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
14	30	Szczuczyn 2020	E-A	15	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	31				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
15	32	Szczuczyn 2020	E-A	16	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	33				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
16	34	Szczuczyn 2020	E-A	17	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
17	35	Szczuczyn 2020	E-A	18	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	36				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	37				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
18	38	Szczuczyn 2020	E-A	19	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	39				Złącza	Wiąz	<i>Ulmus</i> L.
	40				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
19	41	Szczuczyn 2020	E-A	20	Skrzynia	Topola	<i>Populus</i> sp.
	42				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	43				Dekoracje	Topola	<i>Populus</i> sp.
	44				Złącza dekoracji	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	45				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
20	46	Szczuczyn 2020	E-A	21	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.

21	47	Szczuczyn 2020	E-A	22	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	48				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	49				Dekoracje	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	50				Złącza dekoracji	Brzoza	<i>Betula</i> sp.
22	51	Szczuczyn 2020	E-A	23	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	52				Złącza	Wiąz	<i>Ulmus</i> L.
	53				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
23	54	Szczuczyn 2020	E-A	24	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	55				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
24	56	Szczuczyn 2020	E-A	25	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
25	57	Szczuczyn 2020	E-A	26	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	58				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
26	59	Szczuczyn 2020	E-A	27	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
27	60	Szczuczyn 2020	E-A	28	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	61				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	62				Dekoracje	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	63				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
28	64	Szczuczyn 2020	E-A	29	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	65				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	66				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.

29	67	Szczuczyn 2020	E-A	30	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	68				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	69				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
30	70	Szczuczyn 2020	E-A	31	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	71				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
31	72	Szczuczyn 2020	E-A	32	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	73				Nózki	Olcha	<i>Alnus</i> sp.
	74				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
32	75	Szczuczyn 2020	E-A	33	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	76				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
33	77	Szczuczyn 2020	E-A	34	Skrzynia	Lipa	<i>Tilia</i> sp.
	78				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	79				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
34	80	Szczuczyn 2020	E-A	35	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	81				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
35	82	Szczuczyn 2020	E-A	36	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	83				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	84				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
36	85	Szczuczyn 2020	E-A	37	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	86				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.

	87				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
37	88	Szczuczyn 2020	E-A	38	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
38	89	Szczuczyn 2020	E-A	39	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	90				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
39	91	Szczuczyn 2020	E-A	40	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	92				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
40	93	Szczuczyn 2020	E-A	41	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
41	94	Szczuczyn 2020	E-A	42	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
42	95	Szczuczyn 2020	E-A	43	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	96				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
43	97	Szczuczyn 2020	E-A	44	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	98				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
44	99	Szczuczyn 2020	E-A	45	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	100				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
45	101	Szczuczyn 2020	E-A	46	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	102				Złącza	Lipa	<i>Tilia</i> sp.
	103				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
46	104	Szczuczyn 2020	E-A	47	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	105				Złącza	Jesion wyniosły	<i>Fraxinus excelsior</i> L.
	106				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.

47	107	Szczuczyn 2020	E-A	48	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	108				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	109				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
48	110	Szczuczyn 2020	Krypta wschodnia, przedsionek (E-B)	1	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	111				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	112				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
49	113	Szczuczyn 2020	E-B	2	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	114				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	115				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
50	116	Szczuczyn 2020	E-B	3	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	117				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	118				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
51	119	Szczuczyn 2020	E-B	4	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	120				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	121				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
52	122	Szczuczyn 2020	E-B	5	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	123				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
53	124	Szczuczyn 2020	E-B	6	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	125				Złącza	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
	126				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.

54	127	Szczuczyn 2020	E-B	7	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	128				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
55	129	Szczuczyn 2020	E-B	8	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	130				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
56	131	Szczuczyn 2020	E-B	9	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	132				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
57	133	Szczuczyn 2020	E-B	10	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
58	134	Szczuczyn 2020	E-B	11	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	135				Złącza	Brzoza	<i>Betula</i> sp.
59	136	Szczuczyn 2020	E-B	12	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	137				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
60	138	Szczuczyn 2020	E-B	13	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	139				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	140				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
61	141	Szczuczyn 2020	E-B	14	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	142				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	143				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
62	144	Szczuczyn 2020	E-B	15	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	145				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	146				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.

63	147	Szczuczyn 2020	E-B	16	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	148				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
64	149	Szczuczyn 2020	E-B	17	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	150				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
65	151	Szczuczyn 2020	E-B	18	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	152				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	153				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
66	154	Szczuczyn 2020	E-B	19	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	155				Złącza	Klon	<i>Acer</i> sp.
	156				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
67	157	Szczuczyn 2020	E-B	20	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	158				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
68	159	Szczuczyn 2020	E-B	21	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
	160				Złącza	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
	161				Wióry	Brzoza	<i>Betula</i> sp.
69	162	Szczuczyn 2020	E-B	22	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	163				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
70	164	Szczuczyn 2020	E-B	23	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	165				Złącza	Lipa	<i>Tilia</i> sp.
	166				Wióry	Sosna zwyczajna, Lipa	<i>Pinus sylvestris</i> L. / <i>Tilia</i> sp.
71	167	Szczuczyn 2020	E-B	24	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	168				Złącza	Klon	<i>Acer</i> sp.

	169				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
72	170	Szczuczyn 2020	E-B	25	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
73	171	Szczuczyn 2020	Krypta wschodnia, część główna (W-A)	1	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	172				Złącza	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
	173				Nózki	Topola	<i>Populus</i> sp.
	174				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
74	175	Szczuczyn 2020	W-A	2	Skrzynia zewn.	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	176				Skrzynia wewn.	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
	177				Złącza	Olcha	<i>Alnus</i> sp.
	178				Nózki	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
75	179	Szczuczyn 2020	W-A	3	Skrzynia	Olcha	<i>Alnus</i> sp.
	180				Złącza	Olcha	<i>Alnus</i> sp.
	181				Nózki	Brzoza	<i>Betula</i> sp.
	182				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
76	183	Szczuczyn 2020	W-A	4	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	184				Wióry	Dąb, Sosna zwyczajna	<i>Quercus</i> sp., <i>Pinus sylvestris</i> L.
77	185	Szczuczyn 2020	W-A	5	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
	186				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	187				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
78	188	Szczuczyn 2020	W-A	6	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
79	189	Szczuczyn 2020	W-A	7	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
80	190	Szczuczyn 2020	W-A	8	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	191				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.

81	192	Szczuczyn 2020	W-A	9	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	193				Złącza	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
	194				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
82	195	Szczuczyn 2020	W-A	10	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	196				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	197				Dekoracje	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	198				Złącza dekoracji	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
83	199	Szczuczyn 2020	W-A	11	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
84	200	Szczuczyn 2020	W-A	12	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	201				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	202				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
85	203	Szczuczyn 2020	Krypta wschodnia, przedsionek (W-B)	1	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	204				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	205				Dekoracje	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
86	206	Szczuczyn 2020	W-B	2	Skrzynia	Olcha	<i>Alnus</i> sp.
	207				Złącza	Klon	<i>Acer</i> sp.
	208				Wióry	Olcha, Lipa	<i>Alnus</i> sp.
87	209	Szczuczyn 2020	W-B	3	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	210				Złącza	Klon	<i>Acer</i> sp.
	211				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
88	212	Szczuczyn 2020	W-B	4	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	213				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.

89	214	Szczuczyn 2020	W-B	5	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	215				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
90	216	Szczuczyn 2020	W-B	6	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	217				Nóżki	Lipa	<i>Tilia</i> sp.
	218				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
91	219	Szczuczyn 2020	W-B	7	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	220				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
92	221	Szczuczyn 2020	W-B	8	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	222				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
93	223	Szczuczyn 2020	Krypta pod nawą zachodnią (N- W)	1	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	224				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	225				Dekoracje	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	226				Złącza dekoracji	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	227				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
94	228	Szczuczyn 2020	N-W	2	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	229				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
95	230	Szczuczyn 2020	N-W	3	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	231				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	232				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
96	233	Szczuczyn 2020	N-W	4	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.

	234				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	235				Dekoracje	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
97	236	Szczuczyn 2020	N-W	5	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	237				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	238				Dekoracje	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
98	239	Szczuczyn 2020	N-W	6	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
99	240	Szczuczyn 2020	N-W	7	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
100	241	Szczuczyn 2020	N-W	8	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
101	242	Szczuczyn 2020	N-W	9	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
102	243	Szczuczyn 2020	N-W	10	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	244				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
103	245	Szczuczyn 2020	N-W	11	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	246				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
104	247	Szczuczyn 2020	N-W	12	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
105	248	Szczuczyn 2020	N-W	13	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
106	249	Szczuczyn 2020	N-W	14	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	250				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
107	251	Szczuczyn 2020	N-W	15	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
108	252	Szczuczyn 2020	N-W	16	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.

109	253	Szczuczyn 2020	N-W	17	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
110	254	Szczuczyn 2020	N-W	18	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	255				Dekoracje	Jesion wyniosły	<i>Fraxinus excelsior</i> L.
111	256	Szczuczyn 2020	N-W	19	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	257				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
112	258	Szczuczyn 2020	N-W	20	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
113	259	Szczuczyn 2020	N-W	21	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	260				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	261				Dekoracje	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
114	262	Szczuczyn 2020	N-W	23	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
115	263	Szczuczyn 2020	N-W	24	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	264				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
116	265	Szczuczyn 2020	N-W	25	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	266				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
117	267	Szczuczyn 2020	N-W	26	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
118	268	Szczuczyn 2020	N-W	27	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	269				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	270				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
119	271	Szczuczyn 2020	N-W	28	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.

	272				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
120	273	Szczuczyn 2020	N-W	29	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	274				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
121	275	Szczuczyn 2020	N-W	30	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	276				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	277				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
122	278	Szczuczyn 2020	N-W	31	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	279				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
123	280	Szczuczyn 2020	N-W	32	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	281				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
124	282	Szczuczyn 2020	N-W	33	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
125	283	Szczuczyn 2020	N-W	34	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	284				Złącza	Topola	<i>Populus</i> sp.
	285				Dekoracje	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
126	286	Szczuczyn 2020	N-W	35	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	287				Złącza	Lipa	<i>Tilia</i> sp.
	288				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
127	289	Gniew 2011	Wykop 1A	7	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
128	290	Gniew 2011	Wykop 1A	8	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	291				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
129	292	Gniew 2011	Wykop 1C	2	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.

130	293	Gniew 2011	Wykop 1C	4	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
131	294	Gniew 2011	Wykop 2	2	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
132	295	Gniew 2011	Wykop 2	3	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
	296				Złącza	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
133	297	Gniew 2011	Wykop 2	4	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
134	298	Gniew 2011	Wykop 2	5	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
135	299	Gniew 2011	Wykop 2	6	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
	300				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	301				Dekoracje	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
136	302	Gniew 2011	Wykop 2	7	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	303				Dekoracje	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
137	304	Gniew 2011	Wykop 4	13	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
138	305	Gniew 2011	Wykop 6	3	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
139	306	Gniew 2011	Wykop 6	6	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
140	307	Gniew 2011	Wykop 10	4	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
141	308	Gniew 2011	Wykop 10	5	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
142	309	Gniew 2011	Wykop 10	6	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
143	310	Gniew 2011	Wykop 10	7	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
144	311	Gniew 2011	Wykop 10	15	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	312				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
145	313	Gniew 2011	Wykop 10	18	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
146	314	Gniew 2012	Wykop 1	1	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
147	315	Gniew 2012	Wykop 1	2	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
148	316	Gniew 2012	Wykop 1	4	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
149	317	Gniew 2012	Wykop 1	5	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
	318				Złącza	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
150	319	Gniew 2012	Wykop 1	Skupisko 1	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
	320				Złącza	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
151	321	Gniew 2012	Wykop 1A	20	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.

152	322	Gniew 2012	Wykop 1A	22	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
153	323	Gniew 2012	Wykop 2	1	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
154	324	Gniew 2012	Wykop 2	4	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	Złącza				Dąb	<i>Quercus</i> sp.	
155	326	Gniew 2012	Wykop 2A	17	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
156	327	Gniew 2012	Wykop 2A	18	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
157	328	Gniew 2012	Wykop 2A	19	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
158	329	Gniew 2012	Wykop 2A	przy filarze	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
159	330	Gniew 2013	Wykop 1	10	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
160	331	Gniew 2013	Wykop 4	10	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
161	332	Gniew 2013	Wykop 5	3	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
162	333	Gniew 2013	Wykop 5	4	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
163	334	Gniew 2014	Wykop 1	2	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
164	335	Gniew 2014	Wykop 1	3	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
165	336	Gniew 2014	Wykop 1	4	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
166	337	Gniew 2014	Wykop 1	5	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
167	338	Gniew 2014	Wykop 2	1	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	Legar				Wiąz	<i>Ulmus</i> L.	
168	340	Gniew 2014	Wykop 2	3	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
169	341	Gniew 2014	Wykop 5	1	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
170	342	Gniew 2014	Wykop 5	3	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
171	343	Gniew 2015	Wykop 1	2	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	Złącza				Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.	
172	345	Gniew 2015	Wykop 1	3	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.

	346				Złącza	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
173	347	Gniew 2015	Wykop 1	8	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	348				Dekoracje	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
174	349	Gniew 2015	Wykop 1A	11	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	350				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
175	351	Gniew 2015	Wykop 1A	14	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	352				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
176	353	Gniew 2015	Wykop 1A	15	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	354				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
177	355	Gniew 2015	Wykop 1A	16	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	356				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
178	357	Piaseczno 2016	Krypta wschodnia (E)	1	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
179	358	Piaseczno 2016	E	2	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
180	359	Piaseczno 2016	E	3	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	360				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
181	361	Piaseczno 2016	E	4	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	362				Złącza	Lipa	<i>Tilia</i> sp.
182	363	Piaseczno 2016	E	5	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
183	364	Piaseczno 2016	E	6	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	365				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.

	366				Dekoracje	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
184	367	Piaseczno 2016	E	7	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
185	368	Piaseczno 2016	E	8	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
186	369	Piaseczno 2016	E	9	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
187	370	Piaseczno 2016	E	10	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
188	371	Piaseczno 2016	E	11	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
189	372	Piaseczno 2016	E	22	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
190	373	Piaseczno 2016	E	24	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
191	374	Piaseczno 2016	E	25	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
192	375	Piaseczno 2017	Krypta południowa (S)	1	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	Złącza				Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.	
	Legar				Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.	
193	378	Piaseczno 2017	S	2	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	379				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
194	380	Piaseczno 2017	S	3	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	381				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
195	382	Piaseczno 2017	S	4	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	383				Złącza	Brzoza	<i>Betula</i> sp.
	384				Dekoracje	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
196	385	Piaseczno 2017	S	6	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.

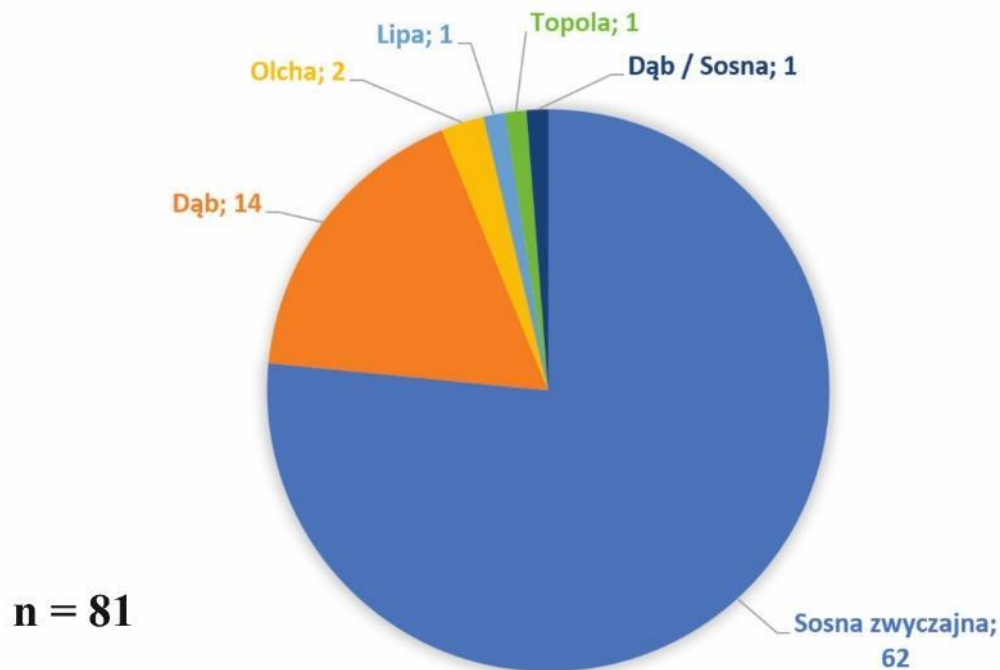
197	386	Piaseczno 2017	S	7	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
198	387	Radzyń Podlaski 2018	Krypta południowa (S)	1	Skrzynia zewn.	Olcha	<i>Alnus</i> sp.
	388				Skrzynia wewn.	Lipa	<i>Tilia</i> sp.
	389				Złącza tr. Zewn.	Lipa	<i>Tilia</i> sp.
	390				Złącza tr. wewn.	Lipa	<i>Tilia</i> sp.
	391				Nóżki tr. Zewn.	Olcha	<i>Alnus</i> sp.
	392				Nóżki tr. wewn.	Lipa	<i>Tilia</i> sp.
199	393	Radzyń Podlaski 2018	S	2	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	394				Złącza	Brzoza	<i>Betula</i> sp.
200	395	Radzyń Podlaski 2018	S	3	Skrzynia	Brzoza	<i>Betula</i> sp.
201	396	Radzyń Podlaski 2018	S	4	Skrzynia	Lipa	<i>Tilia</i> sp.
	397				Dekoracje	Lipa	<i>Tilia</i> sp.
202	398	Radzyń Podlaski 2018	S	5	Skrzynia	Brzoza	<i>Betula</i> sp.
203	399	Łuków 2019	Wykop 1	1	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	400				Złącza	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
204	401	Łuków 2019	Wykop 1	2	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
	402				Złącza	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
205	403	Łuków 2019	Wykop 1	3	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
206	404	Łuków 2023	Wykop 4 – klepisko	4	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
207	405	Łuków 2023	Sondaż	5	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.

6.1. Dobór drewna na trumny przeznaczone dla osób świeckich, duchownych i dzieci

Próby drewna zebrane na stanowiskach w Szczuczynie, Gniewie, Piasecznie, Radzynie Podlaskim i Łukowie pochodziły z trumien, w których były pochowane osoby różnego stanu, płci i wieku. Wyniki przeprowadzonych kompleksowych i stosunkowo licznych badań pozwalają podzielić trumny na te przeznaczone dla dzieci, osób dorosłych świeckich i duchowieństwo. Taki podział wynikał między innymi z różnego statusu społecznego danej osoby, co siłą rzeczy powodowało zmiany nie tylko w samej ceremonii pogrzebowej, ale i w wyborze miejsca pochówku jak i jego wystroju. Zestawienie ze sobą zidentyfikowanych gatunków drewna trumien na podstawie wspomnianych podziałów pozwala wskazać, czy istniały niepisane zwyczaje dotyczące składania zmarłych w trumnach, wynikające z różnic społecznych.

6.1.1. Osoby dorosłe świeckie

Trumny dorosłych osób świeckich dostarczyły najliczniejszy zbiór prób drewna, zaraz obok trumienek dziecięcych. Łącznie udało się zidentyfikować 81 trumien (ryc. 80), w tym 44 ze Szczuczyna, 27 z Gniewa, 7 z Piaseczna i po dwie z Radzyna Podlaskiego i Łukowa. Wyniki identyfikacji rodzaju drewna (tab. 6, ryc. 80) wskazały przewagę drewna sosnowego (62 trumny 77%), a także w znacznie mniejszej ilości skrzynie dębowe (14 trumien, 17%), olchowe (2 trumny, 3%), lipowe (1 trumna, 1%), topolowe (1 trumna) i jedna podwójna – z dębu i sosny (ryc. 101).

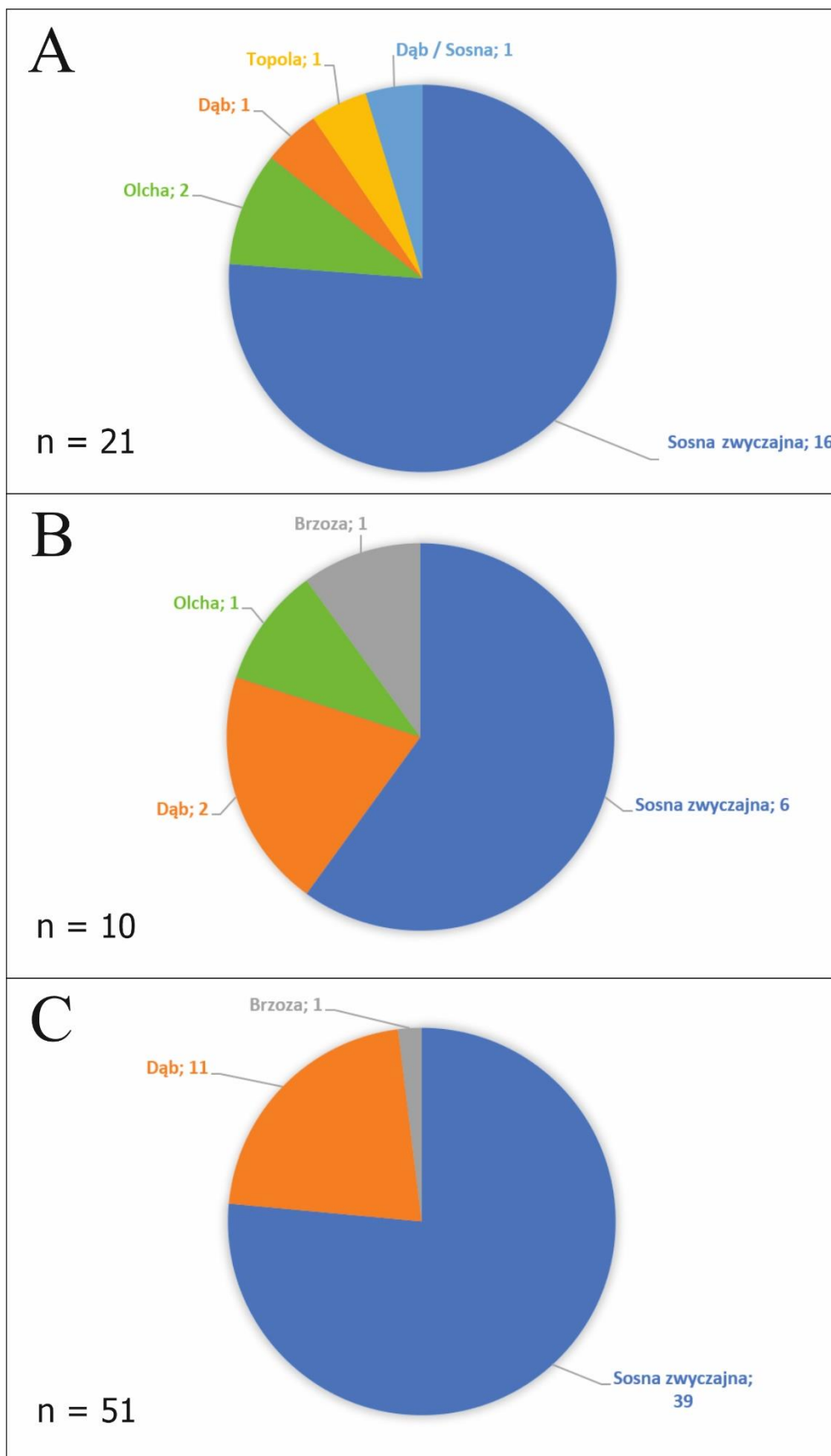


Ryc. 80. Zestawienie procentowe oznaczonych prób drewna z trumien osób dorosłych i świeckich (opr. J. Michalik)

W Szczuczynie znajdowała się także trumna podwójna. Zmarłego najpierw pochowano w trumnę wewnętrzną, którą następnie zamknięto w drugiej, zewnętrznej. W takiej podwójnej trumnie spoczywał fundator kościoła i miasta, Stanisław Antoni Szczuka. Trumna wewnętrzna, w której znajdował się zmarły, wykonana została z dębu i była włożona w trumnę sosnową. Wspólną cechą obu trumien stanowi obecność złączy wykonanych z olszy.

W Szczuczynie i Gniewie, na podstawie dokumentacji opisowej i fotograficznej, możliwy był częściowy podział na płeć osób zmarłych, przeprowadzony na podstawie analiz kostiumologicznych i antropologicznych, wykonywanych podczas badań na stanowiskach. Najczęściej w kryptach i kościołach chowani byli dorośli, przy czym w Szczuczynie potwierdzono 20 pochówków świeckich męskich i jeden w Gniewie. Trumien, w których były pochowane kobiety, znaleziono 10, w tym osiem w Szczuczynie i po jednej w Piasecznie i Radzyniu Podlaskim. Pozostałe trumny (51, ryc. 81) wskazywały swoją wielkością na pochówek osoby dorosłej, jednak nie udało się określić przypuszczalnej płci osoby zmarłej. Wynika to z nie ukończonego jeszcze procesu badań antropologicznych i kostiumologicznych, bądź ze złego stanu zachowania pochówku, który nie pozwalał na identyfikacje.

Zestawienie zidentyfikowanych pochówków i rodzajów drewna wskazuje, że mężczyźni chowano najczęściej w trumnach sosnowych (16 trumien, 76%), lecz były także przypadki pochówków w trumnie dębowej (1), topolowej (1), olchowej (2 trumny) oraz we wspomnianej już podwójnej trumnie z drewna dębowego i sosnowego (ryc. 81: A). Podobnie sytuacja się rysuje w przypadku kobiet, pomimo pozyskania niewielkiej ilości prób, możemy zauważyć przewagę skrzyń sosnowych (6 trumien, 60%) i dębowych (2 trumny, 20%), a w dalszej kolejności wykonanych z drewna olchy i lipy (po jednej trumnie) (ryc. 81: B). Największy odsetek stanowią trumny osób dorosłych nieokreślonej płci, jednak wyniki ich analiz powielają tendencję w występowaniu rodzaju drewna. Tu również najwięcej jest pochówków w trumnach sosnowych (39 trumien, 76%), a także dębowych (11 trumien, 22%) i jeden w brzoźowej (ryc. 81: C).



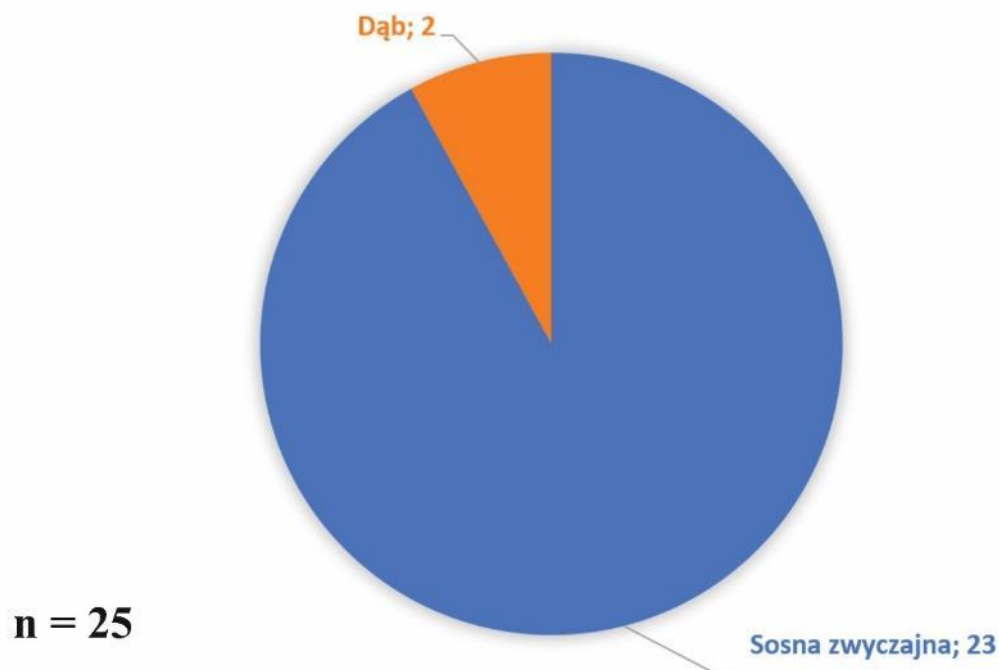
Ryc. 81. Diagramy procentowe zidentyfikowanych prób drewna trumiennego osób dorosłych, świecików: A) mężczyzn; B) kobiet; C) osób o nieokreślonej płci (opr. J. Michalik)

6.1.2. Osoby duchowne

Stanem społecznym, który pod względem ceremonii pogrzebowej należałoby wydzielić od całości społeczeństwa, jest duchowieństwo. Pochówki zarówno księży, jak i zakonników pozwalają na łatwe odróżnienie ich od świeckich odpowiedników, przede wszystkim zmarłych ubierano w szaty liturgiczne, najczęściej składające się z ornatu, stuły i manipularza. Często zmarłym dawano szaty używane za życia lub dosztukowane z elementów, których naprawa mogła być już nieopłacalna. Popularne było też wkładanie do trumny dewocjonałów i książeczek do nabożeństw (Fischer 1921, s. 167–168; Dudziński i in. 2017, s. 91; Michalik J. 2018c, s. 62–65; 2020b, s. 169; 2022, s. 72, 78). W Gniewie i Piasecznie udało się zidentyfikować sześć trumien należących do osób duchownych, w tym pięć z imienia i nazwiska: w Gniewie byli to księża: Józef Martini, Jan Józef Pawlikowski i Kazimierz Jungowski, a w Piasecznie księża: Deodatus Jakub Arendt i Marcejan Stanisław Stojanowski. Jedyne trumna księdza Martiniego była wykonana z drewna dębowego, wszystkie inne były sosnowe.

W kryptach w Szczuczynie, z uwagi na obecność klasztoru, większość wydzielonych trumien należała do Pijarów, a tylko jedną określono jako trumnę osoby duchownej nie powiązanej z zakonem. W przypadku Pijarów, łącznie w krypcie wschodniej pod prezbiterium zadokumentowano pochówki 29 osób duchownych, które znajdowały się w sumie w 25⁹ drewnianych trumnach. Spośród nich, 24 zlokalizowane były pierwotnie w przedsiönku krypty wschodniej, a tylko jedna w części głównej. Stanowią one dość jednolity i wyróżniający się zbiór spośród wszystkich przebadanych w szczuczyńskich kryptach trumien. Niemalże wszystkie trumny wykonane zostały z drewna sosnowego (92%, ryc. 82). Wyjątki stanowiły jedynie dwie wykonane z drewna dębowego trumny o numerze 21 i 22 (ryc. 82; tab. 1), w których znajdowały się podwójne pochówki pijarów.

⁹ W czterech przypadkach trumny zostały wykorzystane wtórnie do złożenia w niej ciał pijarów, na przykład podczas wcześniejszych prac porządkowych prowadzonych w krypcie (Dudziński i in 2017, s. 112)



Ryc. 82. Diagram procentowy oznaczonych prób drewna z trumien osób duchownych (opr. J. Michalik)

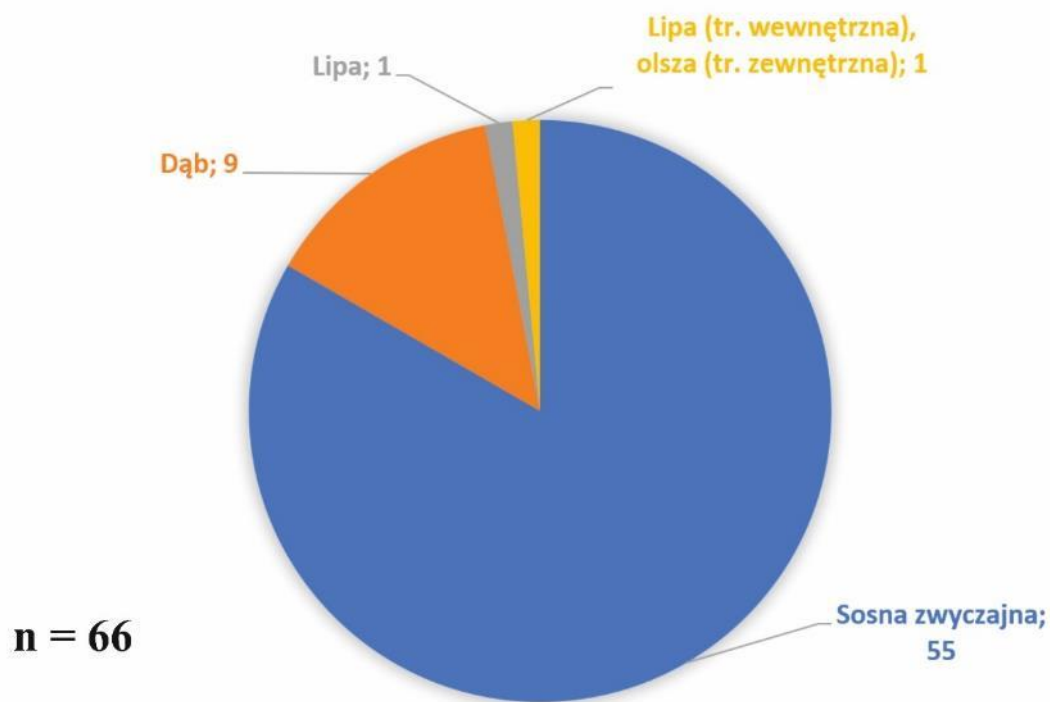
6.1.3. Dzieci

W zbiorze zidentyfikowanych prób drewna obecne są także te pochodzące z trumien dziecięcych. Stanowią ponad 34% (71 trumien), z czego większość pochodzi z krypt kościoła w Szczuczynie. Trumny dziecięce wyróżniała zdecydowanie mniejsza wielkość samej skrzyni. Ten element jak i przeprowadzone analizy antropologiczne (Grupa M. i in. 2014, s. 39–59) stanowiły główny czynnik wydzielenia tej osobnej grupy trumien.

Większość trumien zostało wykonanych z drewna sosny zwyczajnej (55 trumien na 66, 83%; ryc. 83). Jedynie w Szczuczynie zaobserwowano, obok sosny po jednej trumnie z drewna dębowego i lipowego (tab. 1). Pierwsza z nich, dębowa, należała do pięcioletniego Augusta Michała Szczuki, syna założyciela miasta i fundatora klasztoru, Stanisława A. Szczuki. Była ona dodatkowo obita tkaniną, więc drewno, mimo że cenne dębowe, nie było jednak widoczne. W drugiej z trumien, lipowej, znajdowało się ciało dziecka, którego nie udało się dotychczas zidentyfikować. Jego trumna była malowana w kolorze pomarańczowym, z białymi imitacjami ćwieków, krzyżem i monogramem chrystusowym. W tym przypadku jasne drewno lipy mogło stanowić dobry podkład pod pomarańczowy kolor farby. Trumny sosnowe dzieci ze Szczuczyna charakteryzowały się także

użyciem dodatkowych zdobień jak drewniane listewki, nóżki, a także malowaniem. Zaobserwowano także użycie kołków z innych gatunków drewna jak lipa, brzoza, jesion i wiąz w połączeniu z sosnową skrzynią i wiekiem.

Inna sytuacja występuje w przypadku trumien dziecięcych w Gniewie, a także trumny Bronisławy Załozieckiej z Radzyna Podlaskiego. Ilość prób drewna zebranych z trumien jest w tym zbiorze znacznie mniejsza, jednak widoczne jest większe występowanie drewna innego niż sosnowe. W Gniewie zostało zidentyfikowanych osiem trumien z drewna dębowego i pięć z drewna sosnowego. Przy niektórych trumnach zaobserwowano dodatkowe dekoracje niezależne od użytego gatunku drewna jak obijanie tkaniną, doczepianie sztucznych kwiatów czy malowanie (Kolaska i in. 2020, s. 58–68). Najbardziej interesująca trumna dziecięca została odkryta w krypcie południowej kościoła pw. Trójcy Świętej w Radzynie Podlaskim. Jest to opisywana już trumna należąca do Bronisławy Załozieckiej, zmarłej w 1838 roku (Dabralet i in. 2022, s. 89–100). Przy tym pochówku dziecięcym użyto podwójnego zestawu trumien. Pierwsza trumna – wewnętrzna, w której znajdowały się szczątki zmarłej, została wykonana z drewna lipowego. Drewno drugiej trumny, w którą była włożona skrzynia lipowa, to olszyna. Na jej powierzchni zaobserwowano ślady malowania w kolorze czarnym. Być może pierwotnie malowane drewno olszy miało imitować heban. Był to dość popularny sposób zdobienia drewna olszowego, o czym świadczą relacje botaników i etnografów (Kluk 1778, s. 30–31; Gerald–Wyżycki 1845, s. 26; Krzysik 1975, s. 648; Godet 2008, s. 86; Banfi, Consolino 2001, s. 143; Dabralet i in. 2022).



Ryc. 83. Diagram procentowy analizowanych prób drewna z trumien dziecięcych (opr. J. Michalik)

6.2. Identyfikacja i analiza złączy trumiennych

Rodzaj drewna użyty do wykonania złączy trumien również dostarcza cennych informacji. Zestawiając ze sobą taksony drewna użytego do produkcji desek na trumny (tab. 7) i ich złączy, możliwe jest sprawdzenie dokładności ich wzajemnego sparowania, zgodnie ze sztuką stolarską (tab. 8). Złącza, by dobrze spełniały swoją funkcję, powinny być wykonane z drewna (najlepiej liściastego), twardego i wytrzymałego, a przynajmniej twardszego niż łączona konstrukcja (Styczyński 2007, s. 41).

Tabela 7. Wykaz jakościowy i ilościowy oznaczonych taksonów z rozdzieleniem na funkcję badanego przedmiotów zestawieniu z gęstością drewna

Lp.	Rodzaj drewna		Gęstość [g/cm ³] (za: Godet 2008)	Trumny	Złącza stolarskie
	Nazwa polska	Nazwa łacińska			
1	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.	0,49	168	69
2	Dąb	<i>Quercus</i> sp.	0,62 – 0,69	28	12
4	Lipa	<i>Tilia</i> sp.	0,49	2	5
3	Brzoza	<i>Betula</i> sp.	0,61	2	3
5	Olcha	<i>Alnus</i> sp.	0,49	2	2
5	Topola	<i>Populus</i> sp.	0,41	1	1
6	Kłon	<i>Acer</i> sp.	0,48 – 0,75	–	4
7	Wiąz	<i>Ulmus</i> sp.	0,61	–	3
8	Jesion wyniosły	<i>Fraxinus excelsior</i> L.	0,65	–	1
Suma				203	100

Tabela 8. Zestawienie ilościowe i jakościowe relacji trumien ze złączami

Łązone rodzaje drewna Deska trumny/złącze	Szczuczyn	Gniew	Piaseczno	Radzyń Podlaski	Łuków	Łącznie:
Sosna zw. / Sosna zw.	53	7	5	–	1	66
Sosna zw. / Dąb	5	–	–	–	1	6
Sosna zw. / Lipa	4	–	1	–	–	5
Sosna zw. / Brzoza	2	–	1	1	–	4
Sosna zw. / Klon	3	–	–	–	–	3
Sosna zw. / Wiąz	3	–	–	–	–	3
Sosna zw. / Jesion wyniosły	1	–	–	–	–	1
Sosna zw., Dąb / Olcha	1	–	–	–	–	1
Dąb / Dąb	1	5	–	–	–	6
Dąb / Sosna zw.	1	1	–	–	–	2
Olcha / Olcha	1	–	–	–	–	1
Olcha / Klon	1	–	–	–	–	1
Olcha, Lipa / Lipa	–	–	–	1	–	1
Topola / Sosna zw.	1	–	–	–	–	1
Lipa / Sosna zw.	1	–	–	–	–	1
Łącznie:	78	13	7	2	2	102

Przy zestawieniu ze sobą desek trumiennych i wykorzystanych do ich łączenia złączy należałoby określić ich wytrzymałość. Prócz gęstości (ciężaru właściwego) drewna, ważnym współczynnikiem dla oceny wytrzymałości mechanicznej jest jego twardość. Najbardziej rozpowszechniona (choć nie idealna), jest klasyfikacja twardości drewna według Gabriela Janki. Największa trudność przy pomiarze twardości drewna polega na nierównomiernym rozłożeniu jego twardości, głównie z powodu występowania bardziej miękkiego drewna wczesnego i twardszego, późnego. Dlatego też Gabryjel Janka zaproponował pomiar przy pomocy metalowej stalowej kulki o średnicy 11,28 mm, którą przy pomocy specjalnej maszyny wciska ją w próbę drewna na głębokość 2 mm. Wówczas następował pomiar siły, jaka musiała zostać użyta by kulka zapadła się na pożądaną głębokość w strukturze drewna. Otrzymany wynik jest wyrażany jako kilogram–siła na centymetr kwadratowy (kG/cm²) lub w megapaskalach (MPa) (tab. 9) (Krzysik 1975, s. 583–585). Inną, chociaż podobną metodą jest ta zaproponowana przez Johana Birnella (Krzysik 1975, s. 585). W tym pomiarze również wciska się metalową kulkę o średnicy 1 cm w próbę drewna, jednak mierzy się średnicę śladu wgniecenia po metalowej kulce. Wynik podaje się w niutonach na milimetr kwadratowy [N/mm²] (tab. 10) (Krzysik 1975, s. 585–590).

Tabela 9. Klasyfikacja twardości drewna wg Gabryjela Janki (Krzysik 1975, s. 591)

Klasa twardości	Zakres twardości [kG/cm ²]	Twardość drewna	Przykładowe taksony drewna (z przyporządkowaniem do średniej twardości dla najpopularniejszego gatunku)
I	< 350	bardzo miękkie	balsa, topola , wierzba, świerk, jodła, limba
II	350 – 500	miękkie	lipa , sosna zwyczajna , brzoza , olcha , jodła, kasztanowiec
III	500 – 650	średnio twarde	dąb , wiąz , orzech, modrzew
IV	650 – 1000	twarde	buk, jesion wyniosły , klon
V	1000 – 1500	bardzo twarde	grab, grochodrzew, cis
VI	> 1500	twarde jak kość	drewno egzotyczne na ziemiach polskich (np. heban, kokos, jatoba)

Pogrubione taksony były obecne w wynikach oznaczeń drewna trumien

Tabela 10. Klasyfikacja twardości drewna wg. Johana Brinella (za: Krzysik 1975, s. 591)

Klasa twardości	Zakres twardości [N/mm ²]	Twardość drewna	Przykładowe taksony drewna (z przyporządkowaniem do średniej twardości dla najpopularniejszego gatunku)
I	< 2,0	miękkie	sosna zwyczajna, topola
II	2,1 – 3,0	średniotwarde	brzoza, lipa, olcha, klon
III	3,1 – 4,0	twarde	dąb, wiąz, jesion wyniosły, buk,
IV	> 4,1	bardzo twarde	drewno egzotyczne dla terytoriów polskich

Pogrubione taksony były obecne w wynikach oznaczeń drewna trumien

Sprzyjające warunki środowiskowe na stanowiskach archeologicznych, głównie z krypt, pozwoliły na zebranie znacznej ilości prób drewna zarówno z desek trumiennych, jak i ze złączy stolarskich. Dzięki temu możliwe było wykonanie zestawienia rodzaju drewna trumien i złączy stolarskich przez pryzmat zgodności z zasadami sztuki stolarskiej (tab. 11).

Na zestawieniu, każdy sposób łączenia desek trumiennych został opisany trójstopniową skalą. W przypadku określenia „poprawna” drewno złączy stolarskich było twardsze od tego użytego do desek trumiennych, przez co złącza spełniały swoją funkcję. Jeśli drewno trumny i złącza były wykonane z drewna o podobnej twardości, wówczas jakość złącza określona została mianem „neutralnej”. Natomiast gdy deski trumny były wykonane z twardszego drewna niż złącza, mogły one je zniszczyć podczas transportowania trumny, tym samym jakość złączy dostawała ocenę „złą”. Do określenia twardości rodzajów drewna, odnoszono się do klasyfikacji wg. Janki (tab. 9) i Brinella (tab. 10).

Tabela 11. Zestawienie połączeń gatunków drewna w odniesieniu do pomiaru twardości według Janki i Brinella

L.p.	Rodzaje drewna przy połączeniu stolarskim (trumna / złącze)	Ilość	Poprawność zastosowania złącza	
			Wg skali Gabryjela Janki	Wg skali Johana Brinella
1	Sosna zw. / Sosna zw.	66	neutralna	neutralna
2	Sosna zw. / Dąb	6	poprawna	poprawna
3	Sosna zw. / Lipa	5	neutralna	zła
4	Sosna zw. / Brzoza	4	neutralna	zła
5	Sosna zw. / Klon	3	poprawna	poprawna
6	Sosna zw. / Wiąz	3	poprawna	poprawna
7	Sosna zw. / Jesion wyniosły	1	poprawna	poprawna
8	Sosna zw., dąb* / Olcha	1	Dąb – Zła; Sosna zw. – Neutralna	Dąb – Zła; Sosna zw. – Neutralna
9	Dąb / Dąb	6	Neutralna	Neutralna
10	Dąb / Sosna zw.	2	Zła	Zła
11	Olcha / Olcha	1	Neutralna	Neutralna
12	Olcha / Klon	1	Zła	Zła
13	Olcha, lipa / Lipa**	1	Olcha – neutralna Lipa – neutralna	Olcha – neutralna Lipa – neutralna
14	Topola / Sosna zw.	1	Zła	Neutralna
15	Lipa / Sosna zw.	1	Neutralna	Zła

* Trumna podwójna (tab. 1: W–A 2)

** Trumna podwójna (tab. 4: 1)

Na podstawie zestawienia rodzaju drewna użytego do trumien i złączy można uznać, że deski trumien łączono przy pomocy tego samego drewna albo drewna twardszego. Patrząc na obie skale tylko w trzech przypadkach odnotowujemy dobór materiału, czyli trumna była wykonana z drewna zdecydowanie twardszego niż scalające ją złącza. Zastanawiać może duża liczba trumien i złączy wykonanych z tego samego rodzaju drewna (74 trumny, 72% całości).

Mogło to wynikać z podawanego w źródłach pisanych przesądu (Siarkowski 1884, s. 32–33; Fischer 1921, s. 166), że trumna musi być w całości wykonana z tego samego drewna. Jednak biorąc pod uwagę aspekty ekonomiczne, drobne kołki i lamelki mogły być strugane nawet z pozostałości po obróbce tarcic, co pozwalało na zaoszczędzeniu na materiale drewnianym przez rzemieślnika (Michalik J. 2021a, s. 27).

6.3. Analiza wiórów z trumien

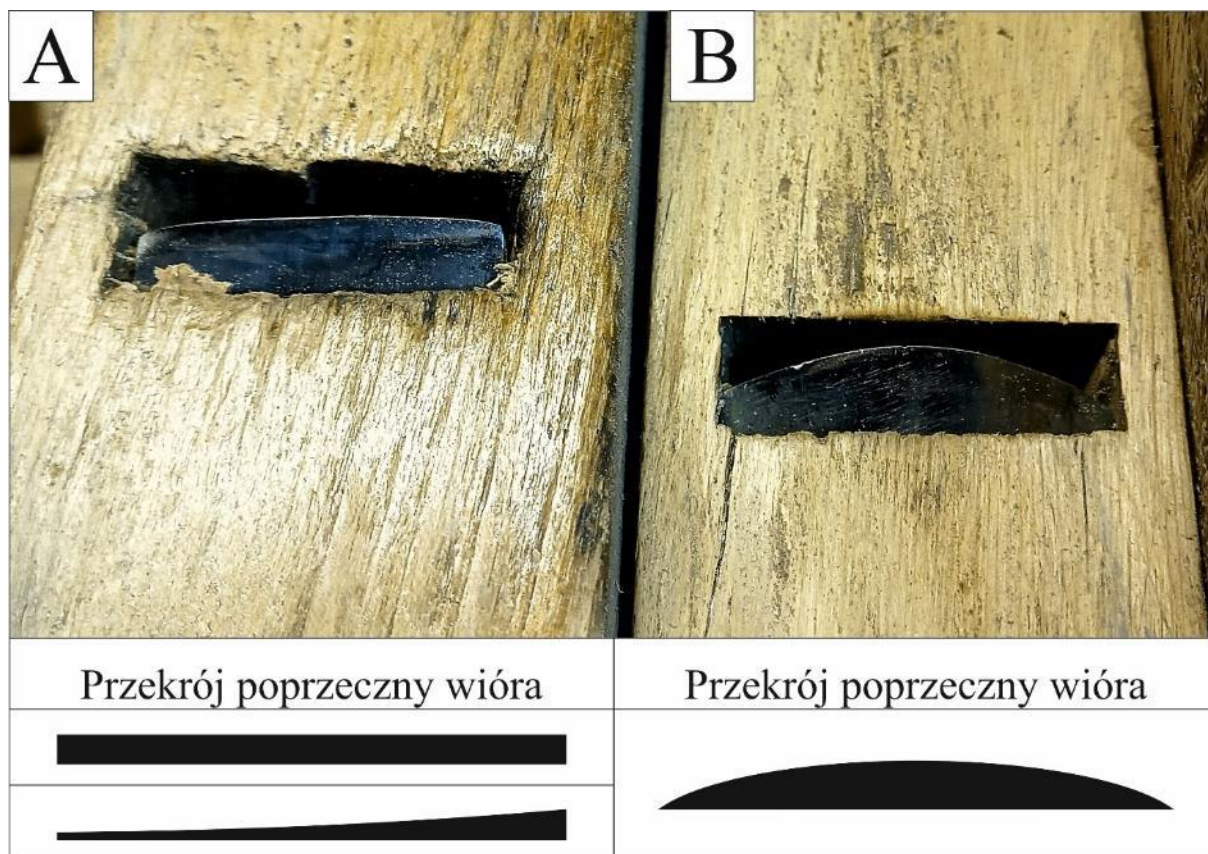
Prócz trumny i złączy spajających deski, materiałem drzewnym często występującym w trumnach są wióry. Trudno jest określić moment, w którym pojawił się ten zwyczaj, jednak istnieją przesłanki, że w trumnach wcześniej zaczęto składać siano, niż wióry (Fischer 1921, s. 167–168). Wiązać się to miało z ogólnym przekonaniem, że należy unikać wszystkich rzeczy, które miały bliski kontakt ze zmarłą osobą. Spowodowane było to nie tylko strachem przed szkodliwością tych przedmiotów (choćby zarażenia się chorobą), ale także przed rozszyczeniem ducha zmarłego i jego nawiedzeniami, gdyby upomniał się o swoją własność. Do przedmiotów stanowiących własność zmarłego zaliczano także siano, na którym leżał i wióry pochodzące z wykonywanej dla niego trumny. Te rzeczy należały wówczas do strefy sacrum, której naruszenie lub trzymanie w domu miało sprowadzać nieszczęście i śmierć na domowników (Fischer 1921, s. 225–226). Przesąd ten ewoluował w różnych rejonach kraju, powodując powstanie różnych lokalnych tradycji jak składanie wiórów w trumnach, rozsypywanie ich przed domem lub w mało uczęszczanych miejscach, stosowanie jako nawóz odstraszący ptactwo na polu, czy ściólkę pod zwierzęta hodowlane. Często zwyczajem było też palenie siana i wiórów z produkcji trumny. Chociaż zdarzały się także przesady, że może się to nie spodobać zmarłemu i będzie chciał się zemścić (Siarkowski 1884, s. 32–34; Polaczek 1914, s. 110; Fischer 1921, s. 167–168, 225–229; Kolberg 1962a, s. 248; 1962b, s. 88; 1967, s. 101; Tymochowicz 2002, s. 35; Trawicka 2010, s. 4; Perszon 2017, s. 184). W niektórych regionach, jak na przykład na ziemi pińczowskiej, trumna bez wiórów na dnie miała stanowić towar wybrakowany i zwiastujący nieszczęście i tym samym nie zostałaby kupiona nawet za niższą cenę (Siarkowski 1884, s. 32–33; Fischer 1921, s. 166). Prócz układania wiórów na dnie trumny, zmarłemu dawano także poduszkę, nazywaną w niektórych rejonach „zagłówkiem”. Taka poduszka była wypchana wiórami, a także ziołami, często święconymi 15 sierpnia, w dniu Matki Boskiej Zielnej (Fischer 1921, s. 167–168; Tymochowicz 2002, s. 35; Perszon 2017, s. 184, Jarosińska i in. 2019, Badura i in. 2022). Tradycja wypełniania dna

trumny i poduszki wiórami była jeszcze obecna w latach międzywojennych (Fischer 1921, s. 168), czasami jeszcze występując w czasach powojennych, wśród zwyczajów lokalnych, wiejskich społeczności. Dziś zwyczaj ten całkowicie zanikł na rzecz bardziej współczesnych dekoracji, pełniących głównie funkcje dekoracyjne niż duchowe czy użytkowe.

Analizy wiórów najczęściej ograniczają się jedynie do dokumentacji na stanowisku archeologicznym i pobieraniu prób botanicznych z zawartości trumien. Analiza ksylogiczna drewnianych wiórów stanowią rzadkość. Wióry z trumien otoczone są bardzo dużą ilością przesądów, a sam zwyczaj składania wiórów drewnianych lub siana na dno trumny jest popularny niemalże na całym terytorium naszego kraju, a także poza jej granicami, na przykład w Niemczech, Austrii, Czechach, Chorwacji, a także na Litwie, Łotwie i Ukrainie (Fischer 1921, s. 168–173; Kwaśniewicz 1981, s. 111–112; Olszewski 2002, 133–134; Trawicka 2010, s. 4; Sulowska–Tuszyńska 2019, s. 282). Ich obecność zanotowano również podczas wcześniejszych badań archeologicznych prowadzonych przez ośrodek toruński w kryptach pod kościołami (Majorek, Grupa 2013, s. 72; Pińska i in. 2015, s. 316–320), a także na cmentarzyskach, jednak stan zachowania cienkich wiórów najczęściej nie pozwala na przeprowadzenie analiz¹⁰.

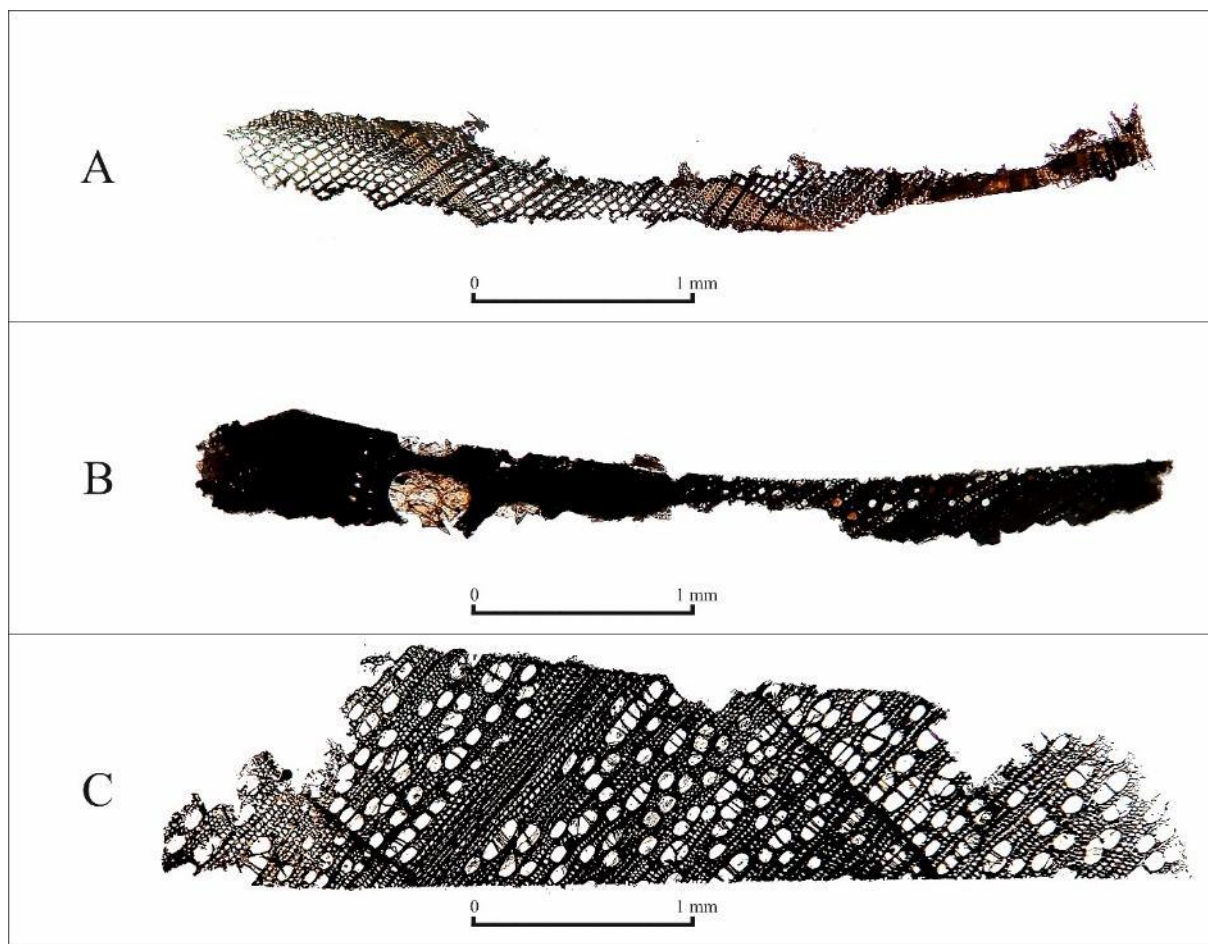
Wióry najczęściej powstają jako odpad produkcyjny podczas obróbki tarcic, przede wszystkim podczas używania strugów (nazywanych też heblami). Na podstawie różnych grubości wiórów zaobserwowanych można dokonać próby określenia rodzaju użytego narzędzia, a tym samym fazy wyrównywania deski (Skuza 2006, s. 52). W Szczuczynie zaobserwowano wióry o różnych grubościach, które można podzielić na trzy rodzaje używanych strugów. Najrzadziej występowały te większe, o zaobserwowanej grubości do 6 mm, świadczące o stosowaniu zdzieraka, czyli struga używanego na początku prac, w celu podstawowego wyrównania desek. Kolejno wyróżnić można wióry mające grubość od jednego do kilku milimetrów, które powstały najpewniej poprzez użycie równaka, którego użycie wygładza powierzchnię deski po użyciu zdzieraka. Ostateczne, dokładne wyrównywanie powierzchni wykonywane było przy pomocy gładzika, który często miał dodatkowo regulowaną głębokość ostrza. Jego wióry nie przekraczają 1 mm grubości, a często mieszczą się w okolicy 0,2 mm. Ponadto, obserwując przekrój poprzeczny wióra możliwe jest określenie czy w strugu używane było ostrze płaskie lub zaokrąglone (ryc. 84).

¹⁰ Obserwacje autora bazujące m.in. na badaniach archeologicznych w Gniewie i Łukowie.



Ryc. 84. Zestawienie ostrzy strugów używanych do wygładzania desek z przekrojami poprzecznymi powstałymi wiórów; A – ostrze płaskie, B – ostrze zaokrąglone (opr. J. Michalik)

Proces analizy drewnianych wiórów był utrudniony z jednej strony ze względu na ich niewielkie rozmiary, a z drugiej za ich niekiedy zły stan zachowania. Łącznie przebadano 64 próby wiórów, co daje ilość 640 sztuk (1 próba składała się na 10 wiórów). Największy problem przy analizach drewna stanowiły najcieńsze wióry, które powstawały w ostatnich fazach wygładzania desek. Ułożenie usłojenia na deskach sprawiało, że przekrój poprzeczny stanowił najcieńszy bok wióra (ryc. 85), a przekroje podłużne nie były ułożone równo do wyciętego plastra. Wówczas, w celu przeprowadzenia identyfikacji gatunkowych posiłowano się poszukiwaniami grubszych wiórów, wykonanych przy pomocy innych strugów. Czasami, przy najcieńszych skrawkach możliwa była obserwacja tkanki drewna bez nacinania dodatkowych plastrów. Najmniej problemów sprawiały wióry sosny zwyczajnej (*Pinus sylvestris* L.), gdyż dla tego gatunku cechy charakterystyczne były zauważalne w dobrze widocznym przekroju promieniowym.



Ryc. 85. Przekroje poprzeczne tkanek drewna pobranych z wiórów trumiennych: A) sosna zwyczajna B) dąb C) olcha (fot. J. Michalik)

Przeważająca ilość drewnianych wiórów pochodziła z drewna sosny zwyczajnej (tab. 12, ryc. 85: A), ale zdarzały się także te wykonywane z drewna liściastego jak dąb, brzoza, lipa, olcha i topola (tab. 12, ryc. 85: B i C). Co zauważalne, ścinki drewna znajdujące się w trumnach w większości odpowiadały gatunkowi drewna użytego do ich wykonania (88% trumien z wiórami). Łączenia ze sobą wiórów różnych gatunków w jednej skrzyni należą do rzadkości, podczas analiz zaobserwowano tylko osiem takich przypadków. Często występowały one z powodu użycia różnych gatunków drewna do wykonania jednej trumny (tab. 1, 12: E-A 20, E-B 23, W-A 5). W pięciu trumnach (tab. 1, 12: E-A 34, E-B 21, W-A 3, W-A 4, W-B 2) zostały zidentyfikowane wióry z innego gatunku drewna niż skrzynia i jej elementy. Można tłumaczyć to użyciem wiórów pochodzących z innej trumny (bądź innego drewnianego wytworu), które zalegały w warsztacie. W jednym przypadku (tab. 1, 12: W-A 4) zaobserwowano, że inny gatunek drewna wiórów znajdował się tylko w poduszce, przy czym wióry znajdujące się na dnie trumny odpowiadały drewnu, z którego wykonano skrzynię.

Tabela 12. Zestawienie wyniku analizy wiórów zebranych podczas badań trumien w Szczuczynie

Lp.	Lokalizacja	Nr inw. trumny	Obecność wyposażenia trumny	Analizy drewna		
				Element trumny	Rodzaj drewna	
					Nazwa polska	Nazwa łacińska
1	Krypta wschodnia, część główna (E-A)	5	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
2	E-A	7	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
3	E-A	10	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
4	E-A	11	Poduszka, materac	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
5	E-A	18	Poduszka, materac	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
6	E-A	19	Poduszka, materac	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
7	E-A	20	Brak	Skrzynia	Topola	<i>Populus</i> sp.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
8	E-A	23	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.

9	E-A	24	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
10	E-A	26	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
11	E-A	28	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
12	E-A	29	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
13	E-A	30	Poduszka, materac	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
14	E-A	31	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
15	E-A	32	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
16	E-A	34	Poduszka, materac	Skrzynia	Lipa	<i>Tilia</i> sp.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
17	E-A	36	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
18	E-A	37	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.

19	E-A	43	Poduszka, Materac	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
20	E-A	46	Poduszka, materac	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
21	E-A	47	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
22	E-A	48	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
23	Krypta wschodnia, przedsiónek (E-B)	1	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
24	E-B	2	Poduszka	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
25	E-B	3	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
26	E-B	4	Poduszka	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
27	E-B	6	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
28	E-B	7	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.

				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
29	E-B	9	Poduszka	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
30	E-B	13	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
31	E-B	14	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
32	E-B	15	Poduszka	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
33	E-B	16	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
34	E-B	18	Poduszka	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
35	E-B	19	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
36	E-B	21	Brak	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
				Wióry	Brzoza	<i>Betula</i> sp.
37	E-B	22	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
38	E-B	23	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.

				Wióry	Sosna zwyczajna, Lipa	<i>Pinus sylvestris</i> L., <i>Tilia</i> sp.
39	E-B	24	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
40	Krypta zachodnia, część główna (W-A)	1	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
41	W-A	3	Brak	Skrzynia	Olcha	<i>Alnus</i> sp.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
42	W-A	4	Poduszka	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Dąb (poduszka), Sosna zwyczajna	<i>Quercus</i> sp., <i>Pinus sylvestris</i> L.
43	W-A	5	Brak	Skrzynia	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
44	W-A	8	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
45	W-A	9	Poduszka	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
46	W-A	12	Materac, poduszka (wypełniona pierzem)	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
47	Krypta zachodnia, przedsionek (W-B)	2	Brak	Skrzynia	Olcha	<i>Alnus</i> sp.
				Wióry	Olcha, Lipa	<i>Alnus</i> sp., <i>Tilia</i> sp.
48	W-B	3	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.

				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
49	W-B	4	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
50	W-B	6	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
51	W-B	7	Poduszka	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
52	Krypta pod nawą zachodnią (N- W)	1	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
53	N-W	2	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
54	N-W	3	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
55	N-W	10	Materac	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
56	N-W	11	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
57	N-W	19	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.

58	N–W	24	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
59	N–W	27	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
60	N–W	28	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
61	N–W	29	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
62	N–W	30	Poduszka	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
63	N–W	31	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
64	N–W	35	Brak	Skrzynia	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.
				Wióry	Sosna zwyczajna	<i>Pinus sylvestris</i> L.

6.4. Inne elementy składowe trumien poddawane identyfikacji

Prócz desek składających się na skrzynię, wieko i spajające je złącza, na całokształt trumny składały się także inne drewniane elementy, głównie o dekoracyjnym przeznaczeniu. Popularność dekorowania trumien wzrosła od II połowy XVIII wieku. Jednym z najczęściej wykorzystywanych rodzajów zdobień drewnianych trumien były listwy maskujące łączenia desek wieka, a także znajdujące się pod skrzynią nóżki, legary, ale także przeszklone okienka, czy ażurowane fragmenty desek, które prawdopodobnie stanowiły trumnę zewnętrzną.

Specyfika ich produkcji wchodzi w zakres drobnych prac snycerskich i tokarskich. Możliwe jest, że były one wykonywane w tym samym warsztacie, który zajmował się wykonywaniem trumien, bądź były one skupowane jako półprodukty i składane na miejscu. Obecnie, w obliczu braku źródeł pisanych (jak przykładowo rachunki lub inwentarze takich warsztatów) próba odpowiedzi na zadaną hipotezę może być trudna. Jednak z pomocą mogą przyjść identyfikacje rodzaju drewna poszczególnych części trumien, a następnie porównanie ich ze sobą. Jeśli użyte drewno różniłoby się od siebie, wówczas można przypuszczać, że elementy dekoracyjne były sprowadzane jako półprodukty.

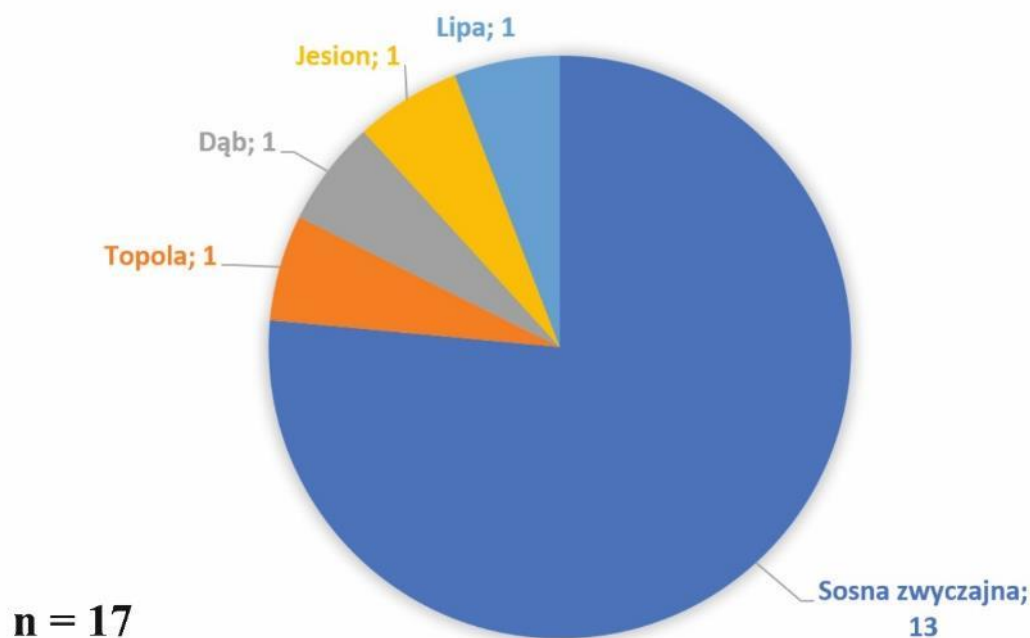
W tym celu zebranych zostało 28 prób drewna z elementów dekoracyjnych trumien ze Szczuczyna (11 listew, 4 kołki łączące listwy i 5 nóżek), Gniewa (3 listwy), Piaseczna (2 listwy) i Radzyna Podlaskiego (1 listwa i 2 nóżki). Taka liczba prób wynika z faktu, że badania w Szczuczynie skupione były na pozyskaniu prób drewna przede wszystkim z desek trumiennych i złączy, a elementy dekoracyjne i nóżki były zbierane jedynie, gdy stanowiły odłamany element niewpływający na wartość historyczną czy artystyczną całej trumny. W przypadku reszty stanowisk nóżki i listwy były pobierane najczęściej wybiórczo, między innymi gdy stan zachowania drewna pozwalał na wykonanie analiz.

6.4.1. Listwy maskujące łączenia trumien i mocujące je kołki

Najwięcej, czyli 17 prób drewna, pobrano z elementów dekoracyjnych umieszczanych na wiekach trumien. Listwy udało się pobrać podczas badań archeologicznych w Szczuczynie (11 prób – tab.1: E–A 20, E–A 22, E–A 28, W–A 10, W–B 1, N–W 1, N–W 4, N–W 5, N–W 18, N–W 21, N–W 34), Gniewie (3 próby – tab. 2: trumny 6 i 7 wykop 2/11; tr. 8 wyk. 1/15), Piasecznie (2 próby – tab. 3: tr. 6, krypta E; tr. 4, kr. S) i Radzynie Podlaskim (1 próba – tab. 4: tr. 4, kr. południowa). Najczęściej stanowiły one frezowane lub ząbkowane listewki, które maskowały łączenia desek. Prócz fragmentów listew, w czterech przypadkach możliwe było zebranie także kołków, które je mocowały.

Analiza mikroskopowa 17 listew umożliwiła identyfikację pięciu rodzajów drewna użytego do ich produkcji. 13 z nich, co stanowiło aż 76% sumy, wykonanych zostało z drewna sosny zwyczajnej, a po jednej z dębu, lipy, topoli i jesionu (tab. 6; ryc. 86). W przypadku kołków łączących wieko z dekoracyjnymi listewkami również dominowało drewno sosny. Z czterech pobranych prób 3 były wykonane z sosny zwyczajnej, a jeden z brzozy. Uzyskane

wyniki, mimo niewielkiej bazy danych, pozwalają na wyciągnięcie podstawowych wniosków odnośnie łączenia ze sobą elementów trumien.



Ryc. 86. Diagram procentowy udziału oznaczonych rodzajów drewna z ozdobnych listew (opr. J. Michalik)

Najwięcej prób (11) udało się zebrać podczas badań archeologicznych w Szczuczynie. W aż siedmiu przypadkach, drewno trumny i jej dekoracji jest z jednego gatunku, z sosny zwyczajnej, a w jednym na sosnowym wieku znajdowały się jesionowe listwy. Ze Szczuczyna pochodzą również wszystkie próby pobrane z kołków mocujących dekoracje trumienne. Analiza wykazała, że w dwóch przypadkach uzyskano trumny z których wszystkie elementy (skrzynia trumny, kołki i dekoracje) wykonane były z tego samego gatunku drewna, z sosny pospolitej. W jednym przypadku złącza kołkowe, podtrzymujące sosnowe listwy na sosnowych deskach wieka wykonane zostały z drewna brzozy. Brzoza w tej trumnie służyła jako materiał na kołki łączące zarówno deski trumny, jak i dekoracyjne listwy z drewna sosnowego.

Z drewna zebranego podczas wieloletnich badań w kościele w Gniewie otrzymano tylko trzy próby z listew przyozdabiających trumny. W dwóch przypadkach deski trumny i dekoracje są z takiego samego, sosnowego drewna, a w jednym zachowany fragment wieka i dekoracje są dębowe, a kołki łączące wieko ze skrzynią wykonano z sosny.

Badania w kryptach kościoła w Piasecznie pozwoliły na pozyskanie dwóch prób drewna listew, po jednej z każdej krypty. W krypcie pod prezbiterium listwa była, tak jak cała trumna, wykonana z drewna sosnowego, a w krypcie pod kaplicą wieko i listwy były sosnowe, a złącza trumny wystrugano z brzozy.

Ostatnia próba drewna ozdobnej listwy pochodziła z trumny Konstancji Szczuki, odnalezionej w krypcie kościoła w Radzynie Podlaskim. Identyfikacje pozwoliły na stwierdzenie, że zarówno deski z trumny, jak i dekoracyjne listwy były wykonane z drewna lipowego.

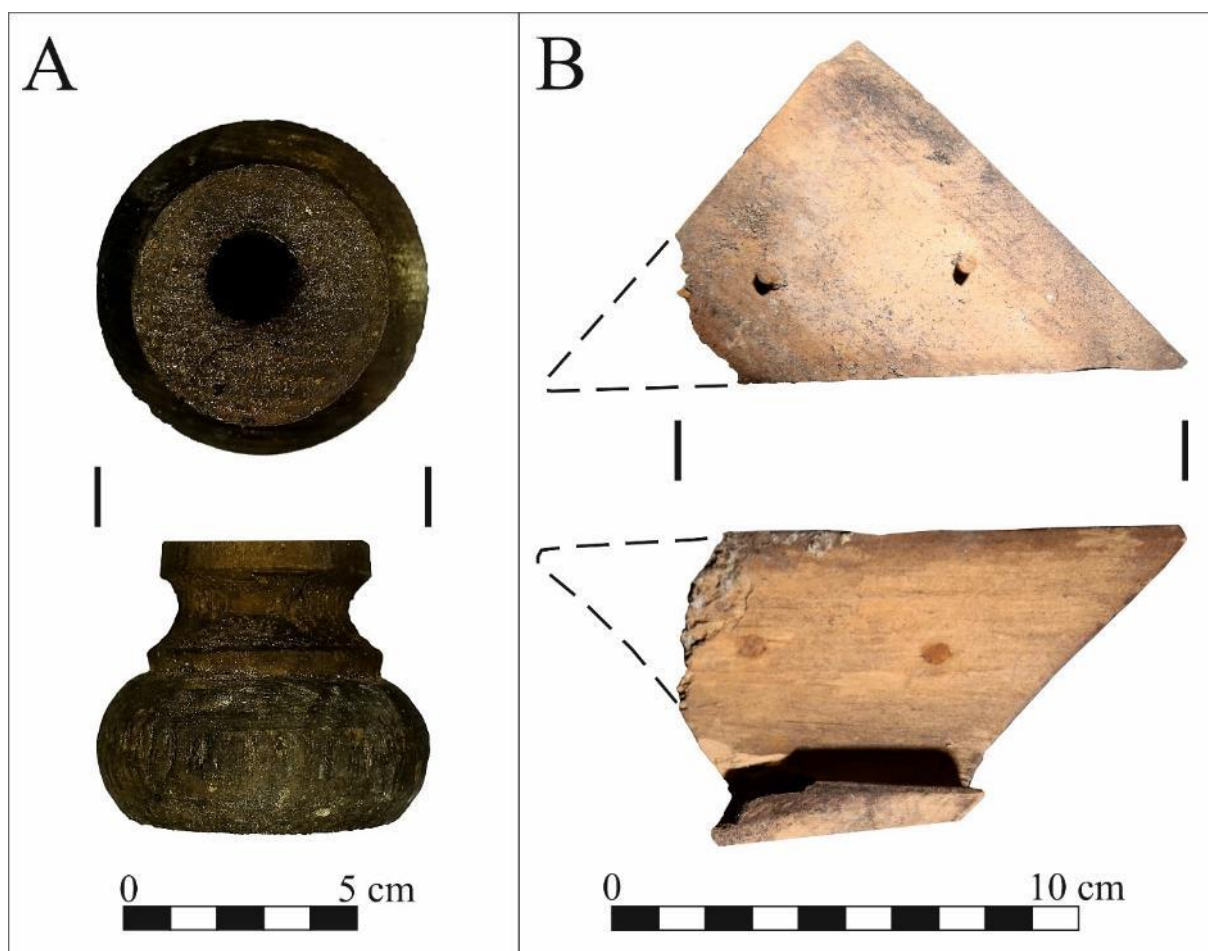
Zestawienie ze sobą łączenia rodzajów drewna dekoracyjnych listew i ich złączy z podstawowymi elementami trumny (deskami i złączami) pozwoliło na wydzielenie sześciu typów połączeń¹¹:

1. Wszystkie elementy są z tego samego rodzaju drewna – 8 trumien;
2. Skrzynia i dekoracje są z tego samego drewna, brak analiz złączy – 3 trumny;
3. Skrzynia i dekoracje są z tego samego rodzaju drewna, złącza trumny z innego – 3 trumny;
4. Złącza trumny i dekoracji są z jednego rodzaju drewna, a skrzynia i dekoracje z drugiego – 1 trumna;
5. Skrzynia i dekoracje jest z innego drewna, brak analiz złączy – 1 trumna;
6. Wszystkie elementy, prócz złączy dekoracji, są z tego samego drewna.

6.4.2. Nóżki trumienne i legary

Nóżki, podobnie jak listwy, stanowiły dość popularną formę zdobienia trumien. Ich funkcja była przede wszystkim dekoracyjna, lecz mogły także chronić dno skrzyni przed wilgotnym podłożem w krypcie. Drewniane nóżki można podzielić na podstawie ich wykonania na dwa główne rodzaje – toczone (ryc. 87: A) i strugane (ryc. 88: B). Pierwszy rodzaj wykonywany był przy pomocy tokarki, przy czym kształt zbliżony był do zawężającego się ostrosłupa, często o mocno profilowanym boku. Nóżki strugane były bardziej zróżnicowane, wyróżnić można formy kształtem przypominających miniaturowe legary, do profilowanych podpórek o przekroju podstawy w kształcie trójkąta (ryc. 87: B).

¹¹ Podane typy połączeń stanowią próbę podziału. W celu uzyskania pełnego zestawienia wymagane byłoby zebranie i identyfikacja prób ze wszystkich elementów trumien.



Ryc. 87. Typy nóżek zaobserwowane podczas badań krypt: A) toczone; B) strugane (rys. J. Michalik)

Mimo popularności drobnych podpórek, próby drewna tych elementów trumien zebrano jedynie¹² ze Szczuczyna (5 trumien) i Radzyna Podlaskiego (2 pary w trumnie podwójnej). Łącznie na 7 pobranych prób uzyskano cztery rodzaje drewna: sosnę, olchę, lipę i topolę. W Szczuczynie w dwóch przypadkach udało się stwierdzić, że nóżki są z tego samego rodzaju drewna co trumna. Pierwszy z nich to zewnętrzna trumna w pochówku Antoniego Szczuki i w tym przypadku było to drewno sosnowe, a drugi to pochówek jego syna Marcina, gdzie wykorzystano olszynę. W obu trumnach podpory były w kształcie miniaturowych legarów. Pozostałe nóżki, z trzech innych trumien, charakteryzowały się inną budową. Wykonane były z olchy i topoli, przy czym nie były powiązane gatunkowo z drewnem trumien,

¹² Wpływ na możliwość pobrania prób drewna z nóżek trumien jest w dużej mierze zależny od ich stanu zachowania. Najczęściej stanowiły one formę ochrony trumny przed wilgotnym podłożem, przez co najszybciej ulegały zniszczeniu.

które podtrzymywały. W Radzynie Podlaskim, analizowano jedyną zachowaną w całości podwójną trumienkę dziecięcą. Tam nóżki, chociaż innego typu, znajdowały się zarówno w trumnie zewnętrznej (toczone) jak i wewnętrznej (strugane). W każdej z trumien rodzaj drewna użytego był identyczny dla skrzyni, wieka i nóżek. Dla trumny wewnętrznej była to lipa, a zewnętrznej olcha.

W dwóch przypadkach, podczas badań archeologicznych w Gniewie i Piasecznie występowały także legary wykonywane z całych bel drewnianych. Legary, podobnie jak nóżki, miały utrzymywać trumnę nad ziemią i izolować ją od wilgotnego podłoża, tym samym przedłużając jej żywotność. Kwestią sporną może być rozróżnianie legarów od nóżek w kształcie legara. Taki przypadek miał miejsce między innymi w Szczuczynie przy trumnie, w której pochowano Michała Szczukę. Z uwagi na fakt, że nóżki przy trumnie Michała Szczuki były profilowane i obite tkaniną, to pomimo kształtu przypominającego miniaturowy legar, nadal zaliczyć je można do nóżek (ryc. 88).

Legary z Gniewa i Piaseczna stanowiły obrobione na kształt prostopadłościanu bele drewniane, gdzie przekrój poprzeczny tkanki drewna przebiegał po mniejszych bokach i w głównym zarysie były podobne do podpór przy trumnie Michała Szczuki. Obiekt z Gniewa wykonany był z drewna wiązu, natomiast z Piaseczna był sosnowy.



Ryc. 88. Szczuczyn, kościół pw. Imienia NMP, część główna krypty zachodniej; A: Trumna Michała Szczuki z nóżkami w formie miniaturowego legara (zaznaczonymi strzałką) (fot. M. Majorek); B: Nóżki w formie miniaturowego legara utrzymujące trumnę Michała Szczuki (fot. J. Michalik); Biała strzałkawskaazuje lokalizację legara (B)

7. Dyskusja wyników analiz ksylogicznych drewna z trumien

Analiza ksylogiczna drewna pochodzącego z trumien wskazała użycie sześciu rodzajów do zbitcia trumien, a licząc łącznie z elementami dodatkowymi dziewięć (ryc. 79). Najczęstszym drewnem była sosna zwyczajna, ale do wyrobu trumien wykorzystano również dąb, lipę, brzozę, olszę i topolę a do dodatkowych elementów złączy stolarskich również klon, wiąz oraz jesion wyniosły (ryc. 79).

7.1. Opis i charakterystyka zidentyfikowanych gatunków drewna

Warsztaty rzemieślnicze skupowały drewno zgodnie z właściwościami konkretnych gatunków drzew, pod poszczególne produkty, które wykonywały. Brana była pod uwagę między innymi łupliwość, zabarwienie bielu i twardzieli, wpływ na warunki zewnętrzne, czy łatwość w obróbce i twardość. Ta ostatnia stanowi najważniejszy aspekt przy dopasowywaniu konkretnych gatunków drewna do funkcji wyrobów. Ogólna budowa drewna jest podobna dla wszystkich gatunków drewna, zawsze składają się one z wydłużonych i przeważnie pustych komórek, o niemalże identycznym składzie chemicznym dla wszystkich gatunków (Zenkter 1979, s. 24). Najważniejszymi czynnikami odróżniającym od siebie poszczególne gatunki drewna są kształty i wielkość komórek, a także sposób ich wiązania ze sobą. Tym samym, drewno o dużej liczbie komórek jest bardziej porowate, co czyni je lżejsze i mniej wytrzymałe od drewna, u którego objętościowo przeważa ilość włókna drzewnego nad komórkami. Właściwość tą nazywamy ciężarem właściwym lub gęstością drewna (Krzysik 1975, s. 403; Prosiński 1984, s. 35). Niska lub wysoka gęstość drewna określa wiele właściwości drewna, takich jak wytrzymałość, kurczliwość, nasycalność, twardość, trudność w obróbce i wiele innych. Tym samym dobór gatunków drewna do wykonania określonych wyrobów odbywa się przede wszystkim na podstawie ciężaru właściwego i cech, jakie z niego wynikają (Krzysik 1975, s. 403; Zenkter 1979, s. 24; Prosiński 1984, s. 35). Gęstość drewna, czyli stosunek masy do objętości wyrażany jest w g/cm^3 lub kg/m^3 , wartość ta uwzględnia porowatość i zawartą w jego strukturze wilgotność. Woda zawarta w strukturze drewna ma znaczny wpływ na jego gęstość, dlatego też wynik podaje się w kilku wariantach, uwzględniających gęstość drewna całkowicie suchego (o wilgotności 0%), drewna w stanie powietrznosuchym (15% wilgotności i gęstość drewna mokrego o wilgotności równej bądź przewyższającej 30% wilgotności). Najczęściej podawana jest gęstość drewna całkowicie suchego, inne gęstości są istotne przy kwestiach transportowych. Natomiast jeśli by

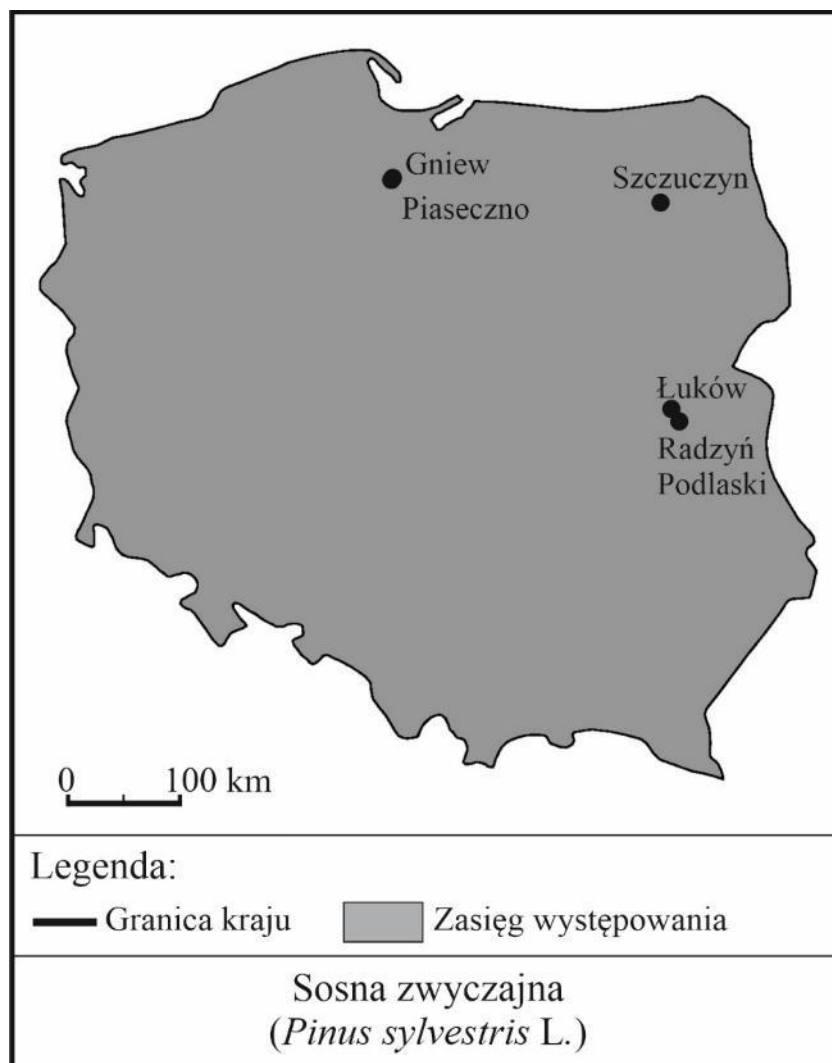
wyeliminować całą wodę i powietrze ze struktury drewna, to gęstość wynosiłaby w uproszczeniu około $1,5 \text{ g/cm}^3$, wielkość ta byłaby stała dla wszystkich gatunków drewna (Krzysik 1975, s. 403–404; Zenkteler 1979, s. 24; Graj, Napiórkowski, Nowak 1986, 39). Prócz gęstości drewna, istotna przy doborze gatunku drewna jest także jego budowa chemiczna i anatomiczna. Rozumiemy przez to wyodrębnienie bielu i twardego, zawartość składników ubocznych i wynikających z tego cech charakterystycznych dla danego gatunku, jak przykładowo zabarwienie, widzialność słoików rocznych i odporność na czynniki biologiczne, wilgoć czy ogień (Krzysik 1975, s. 117, 403; Zenkteler 1979, s. 24–25).

Oprócz wykorzystania właściwości poszczególnych gatunków drewna dla celów funeralnych ważny był również aspekt duchowy. Kościół, działający już prężnie w okresie późnego średniowiecza i nowożytności, od wieków potępiał wszelkie „zabobonne” tradycje, w tym praktyki pogrzebowe (Le Goff, Truong 2006, s. 104). Nie przeszkadzało to jednak, by pamięć o wszystkich tych niepisanych zasadach i wierzeniach była od wieków przekazywana i pielęgnowana, a ostatecznie spisana przez etnografów (m. in. Fischer 1921, Moszyński 1967) lub zachowała się w średniowiecznych herbarzach (m. in. Marcin z Urzędowa 1595). Należy również wskazać na dokładność przekazów, ponieważ opisywane są nawet poszczególne gatunki drzew, zarówno pod kątem kwestii symbolicznych i duchowych, ale także przydatności w medycynie ludowej. Wraz z naturalnymi dla chrześcijan wierzeniami, wplecione zostały także starsze tradycje i symbole odnoszące się nawet do poszczególnych gatunków drzew.

7.1.1. Sosna (*Pinus*)

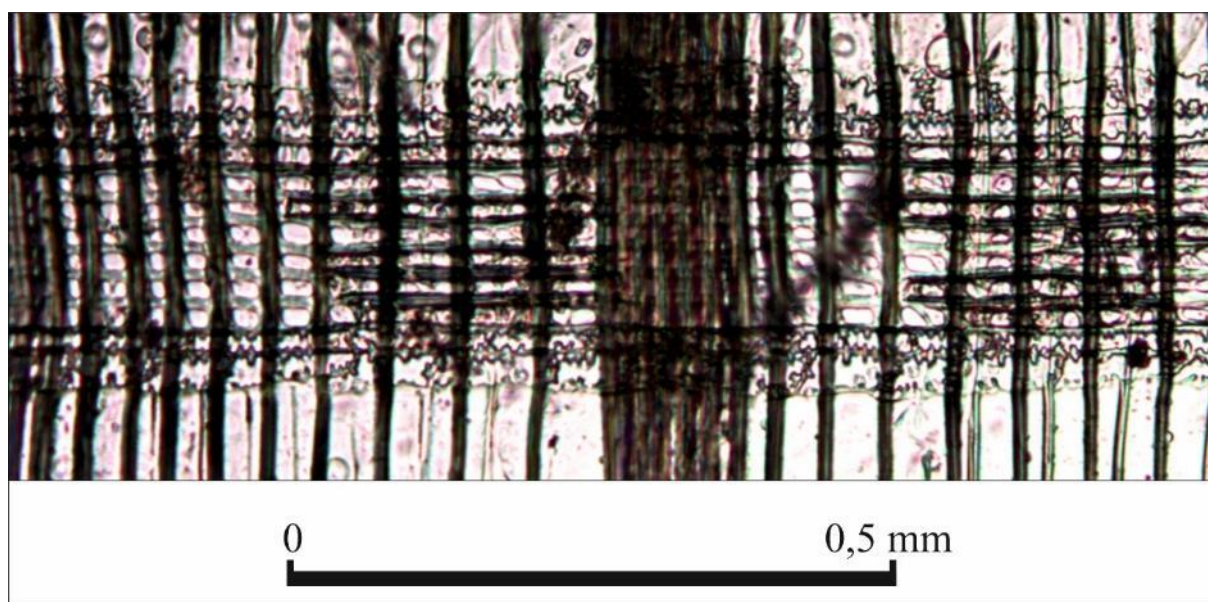
Sosna występuje powszechnie na północnej półkuli, a także na obszarach Afryki północnej, Gwatemali, Indonezji i Kręgu Polarnego (Seneta 1991a, s. 73; Godet 2008, s. 34; Seneta, Dolatowski 2012, s. 53). Wyróżnia się około 90 gatunków, z czego w Europie (także w Polsce) jest najbardziej rozpowszechniona sosna zwyczajna (*Pinus silvestris* L.) (ryc. 89) (Seneta 1991a, s. 80; Godet 2008, s. 34; Seneta, Dolatowski 2012, s. 58). W Polsce stanowi składnik aż 70% powierzchni lasów, a jako dominant, tworzy zespoły borów sosnowych – sośniny (*Pinetum*) (Bugala 1979, s. 73; 2003, s. 166; Mowszowicz 1979, s. 132; Seneta 1991a, s. 73, 80; Banfi, Consolino 2001, s. 74; Godet 2008, s. 34; Seneta, Dolatowski 2012, s. 53, 58; Gach 2017, s. 22).

Przez swoje niskie wymagania siedliskowe (rośnie zarówno na suchych piaskach, torfowiskach i bagnach), sosna używana jest między innymi jako przedplon dla drzewostanów mieszanych (Mowszowicz 1979, s. 132; Seneta 1991a, s. 80; Seneta, Dolatowski 2012, s. 58). Sosna rośnie do 20–40 metrów wysokości, a dożywa nawet 500 – 600 lat (Gerald–Wyżycki 1845, s. 108; Warywoda 1957, s. 186–192; Bugała 1979, s. 73; 2003, s. 193–198; Mowszowicz 1979, s. 132; Seneta 1991a, s. 80; Banfi, Consolino 2001, s. 74; Seneta, Dolatowski 2012, s. 58).



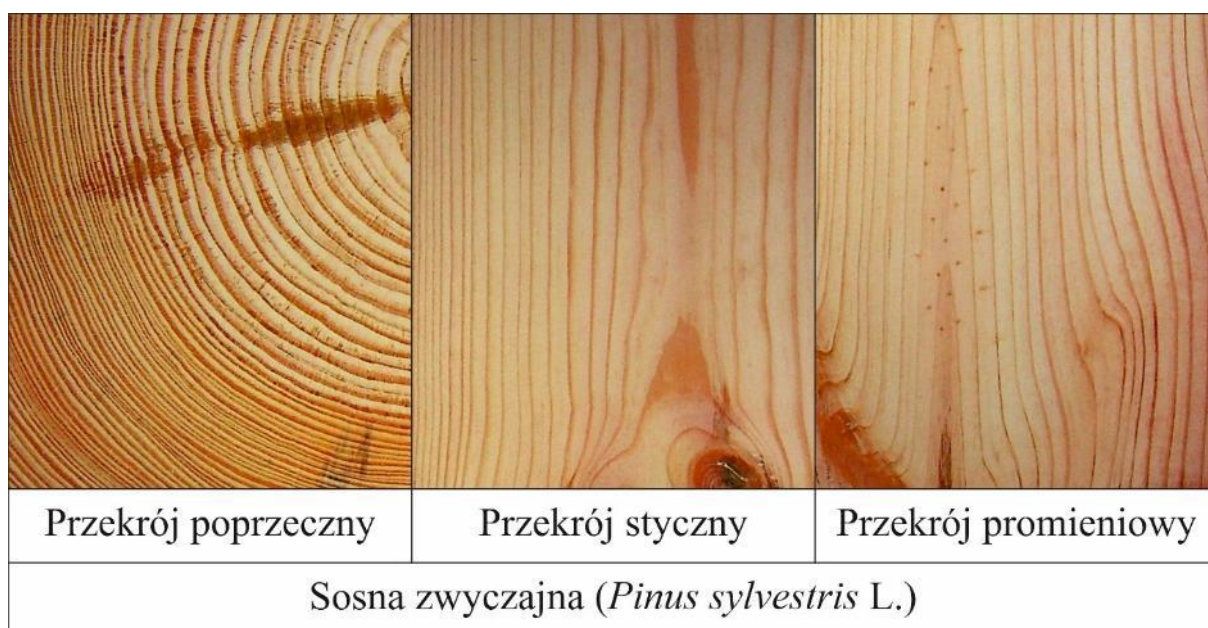
Ryc. 89. Mapa Polski z zaznaczonym występowaniem sosny zwyczajnej (rys. J. Michalik, za: Witkowska–Żuk 2008, s. 86)

Drewno sosny ma dość charakterystyczną budowę tkanki. W przekroju poprzecznym cewki są rozmieszczone w promieniowych szeregach. W drewnie wczesnym są cienkościenne, a późnym – grubościenne i spłaszczone w kierunku promieniowym (Warywoda 1957, s. 192; Grosser 1977, s. 78; Kokociński 2005, s. 102). Przewody żywiczne są podłużne i występują licznie w drewnie wczesnym, w drewnie późnym z reguły są pojedyncze, a liczba komórek miękiszowych na osi przewodu żywicznego wynosi od 6 do kilkunastu. W przekroju promieniowym cechą charakterystyczną drewna sosny są silnie pofałdowane cewki poprzeczne na granicach promieni rdzeniowych (ryc. 90). Występują one zwykle w ilości od 1 do 3 warstw (Warywoda 1957, s. 192; Grosser 1977, s. 78; Schweingruber 1993, s. 154; Antkowiak 1999, s. 25; Kokociński 2005, s. 102). Wnętrze promienia rdzeniowego zbudowane jest z komórek miękiszowych, mających na polach krzyżowych jedną lub dwie jamki proste typu okienkowego (Warywoda 1957, s. 192; Grosser 1977, s. 78; Schweingruber 1993, s. 154; Antkowiak 1999, s. 25; Kokociński 2005, s. 102). Na przekroju stycznym znajdują się wydłużone i wielorzędowe promienie rdzeniowe, które są niejednorodne, jednorzędowe i wrzecionowate o szerokości do 5 komórek (Warywoda 1957, s. 192; Grosser 1977, s. 78; Schweingruber 1993, s. 154; Antkowiak 1999, s. 25; Kokociński 2005, s. 102).



Ryc. 90. Sosna zwyczajna (*Pinus sylvestris*); Silnie pofałdowane cewki poprzeczne na granicach promieni rdzeniowych (fot. J. Michalik)

Drewno sosny jest twarde, żywiczne, średnio ciężkie (o gęstości 0,49 g/cm³), jednak jest bardzo wytrzymałe w porównaniu do swojej masy. Ponadto jest miękkie, elastyczne, łupliwe i łatwe w obróbce (Gerald–Wyżycki 1845, s. 109; Warywoda 1957, s. 192; Krzysik 1975, s. 645). Biel jest barwy żółtawej lub czerwono-białawej, natomiast twarde świeżo po ścięciu jest czerwono-żółte, a następnie ciemnieje do barwy czerwono-brunatnej (ryc. 91) (Gerald–Wyżycki 1845, s. 109; Warywoda 1957, s. 192; Krzysik 1975, s. 645; Godet 2008, s. 34).



Ryc. 91. Przekroje drewna sosny zwyczajnej (za: Godet 2008, s. 36, 38)

Drewno sosnowe jest szeroko wykorzystywane w przemyśle. Przede wszystkim używane jest w budownictwie lądowym i wodnym jako drewno konstrukcyjne, a także w stolarce budowlanej, meblarstwie i do wyrabiania przedmiotów codziennego użytku (Kluk 1778, s. 34; Jundziłł 1799, s. 391; Gerald–Wyżycki 1845, s. 109; Krzysik 1975, s. 645; Bugała 1979, s. 73; 2003, s. 198; Banfi, Consolino 2001, s. 75; Godet 2008, s. 34).

W starożytności wszystkie drzewa iglaste mające szyszki, a więc jodły, świerki, sosny i inne nazywano pinią (Forstner 2001, s. 176). Szyszka pini stanowi dość popularny motyw nawiązujący do Drzewa Życia. Zwieńczała ona między innymi Tyrs, laskę stanowiącą atrybut boga Dionizosa i jego orszaku. Nawet w czasach chrześcijańskich odnajdujemy ją

jeszcze jako zwieńczenie berel królewskich (Forstner 2001, s. 176). W symbolice chrześcijańskiej pinię nadal łączy się z wiecznie zielonym Drzewem Życia, którego stylizowana korona przypomina zwartą szyszkę, z wyraźnie widocznymi łuskami. Najstynniejsza szyszka pinii znajduje się w Watykanie (ryc. 92). Dawniej, w czasach rzymskich, znajdowała się ona w pobliżu Panteonu i Świątyni Izydy, a aktualnie szyszkę wkomponowano w fontannę posadowiono przy Muzeum Watykańskim (Forstner 2001, s. 176–177). Sosna również ma swoje powiązania z kulturą funeralną. Na przykład z tego drewna miały być zbijane łodzie, w których chowano wodzów wikińskich, a pochówki szkockich wojowników i przywódców plemiennych miały odbywać się pod sosnami (Hegeneder 2008, s. 148).



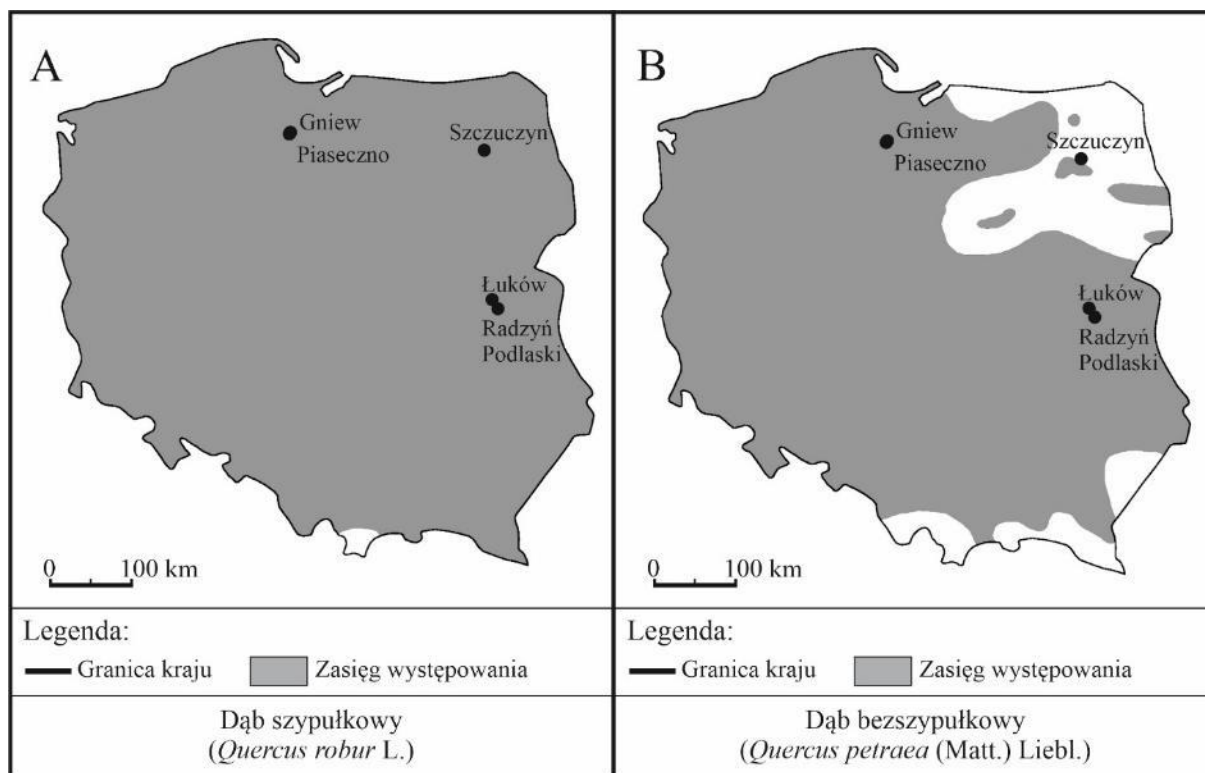
Ryc. 92. Fontana della Pigna znajdująca się przy Muzeum Watykańskim (Watykan) (fot. D. Castor, za: https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Fontana_della_Pigna.jpg)

Na naszych ziemiach sosna była rozróżniana od innych drzew iglastych. Czasem bywała nazywana również choiną (Kujawska i in. 2016, s. 296). Jej wiecznie zielony kolor tłumaczony był wyjątkowymi właściwościami. Mawiano, że drewno sosny okazało się zbyt słabym na gwoździe do ukrzyżowania Chrystusa, dlatego w nagrodę Bóg sprawił, że jej igły są wiecznie zielone. Tym samym sosnę uważano za drzewo chroniące przed czarami, używano jej również do odpędzania złych mocy (Kujawska i in. 2016, s. 296; Koprowska–Głowacka 2016, s. 131).

W przekazach etnograficznych można dowiedzieć się o przesądach związanych z sosną w kulturze funeralnej. Drewno sosnowe użyte do złożenia trumny, według przesądów, uniemożliwiało zmarłemu powstanie z grobu. Na grobach składano również wieńce lub sadzono drzewka sosnowe, a w pieśniach ludowych usłyszeć było można słowa: „Dam postawić choineczkę na twojej mogile, co się będzie zieleniła choćby o trzy mile” (Maciej i in. 2011, s. 398; Kujawska i in. 2016, s. 297). Niezwykłą moc przypisywano także wiórom z sosnowej trumny. Jeśli się je utarło i uwarzyło razem z gorzałką, to otrzymywało się lek na przepuklinę (Maciej i in. 2011, s. 398–399).

7.2.2. Dąb (*Quercus*)

Dęby występują pod postacią drzew, rzadziej krzewów. Rosną w całej Europie, głównie w strefie klimatu umiarkowanego i tropikalnego, a szczególnie w Europie Środkowej, w tym w Polsce (ryc. 93). Wyróżnia się ponad 600 gatunków dębów, jednak w naszym klimacie dawniej rosły tylko 2–3 gatunki i ich mieszańce (Bugala 1979, s. 161; Mowszowicz 1979, s. 182–184; Seneta 1991a, s. 180–181; Godet 2008, s. 58; Seneta, Dolatowski 2012, s. 142).



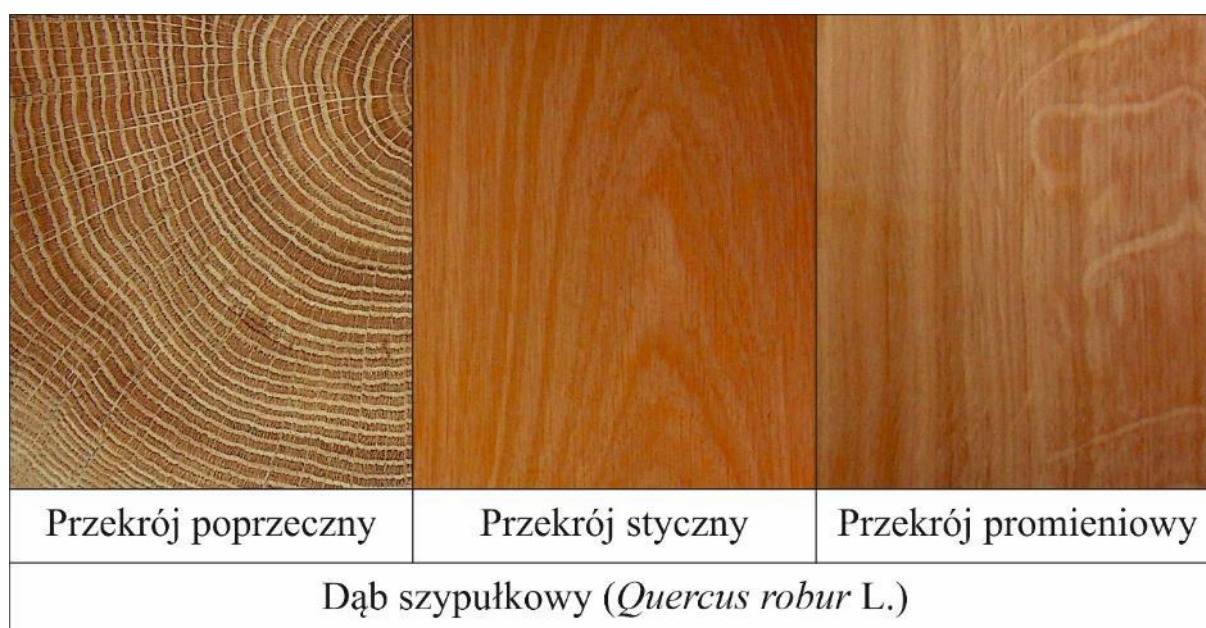
Ryc. 93. Mapa Polski z zaznaczonym występowaniem dębu: A) szypułkowego, B) bezszypułkowego (rys. J. Michalik, za: Witkowska–Żuk 2008, s. 128, 130)

Dęby dobrze radzą sobie ze wzrostem na glebach przeciętnych. Wzrost drzewa ustaje dopiero w wieku 120–200 lat, wówczas następuje tylko przyrost masy drzewa (Mowszowicz 1979, s. 182–184; Seneta 1991a, s. 181). W odpowiednich warunkach dęby osiągają wysokość nawet 20–40 metrów (wyższe są dęby szypułkowe – wyjątkowe okazy osiągają do 50 metrów) i średnicę pnia od około metra, nawet do trzech metrów, a dożywają nawet do 600 (dąb bezszypułkowy) lub 800 lat (dąb szypułkowy) (Warywoda 1957, s. 50; Mowszowicz 1979, s. 182–184; Seneta 1991a, s. 181; Banfi, Consolino 2001, s. 132, 136; Godet 2008, s. 58; Gach 2017, s. 84, 86). Lud w okresie staropolskim nie rozdzielał dębu szypułkowego od bezszypułkowego, w źródłach często są wymieniane obok siebie lub nawet zamiennie (Fischer 1938, s. 9).

Naczynia w drewnie wczesnym dębu są bardzo duże, o kształcie okrągłym, czasem delikatnie owalnym. Tworzą one charakterystyczne pierścienie na usłojeniu pnia, złożone z jednego do czterech rzędów naczyń (Warywoda 1957, s. 54; Grosser 1977, s. 128; Antkowiak 1999 s. 29; Kokociński 2005, s. 114). Naczynia drewna późnego są mniejsze i tworzą skupiska rozciągające się w kierunku promieniowym. Są one otoczone

komórkami miękiszowymi i przypominać mogą ogniste płomyki. Dokładna obserwacja naczyń drewna późnego pozwala na rozróżnienie drewna dębu szypułkowego (*Quercus robur* L.) od bezszypułkowego (*Quercus petraea* (Matt.) Liebl.). U tego pierwszego, naczynia drewna późnego łączą się z drewnem wczesnym, a jedynie ich średnica maleje w kierunku granicy słoja. W przypadku dębu bezszypułkowego naczynia przyrostu późnego są szersze, o jednakowej średnicy i nieregularnym rozłożeniu, a także oddzielone od drewna wczesnego (Antkowiak 1999 s. 29). Cewki włókniste są zbliżone kształtem i wymiarami do włókien drzewnych. Promienie drzewne są jednorodne, jednowarstwowe, rzadziej dwuwarstwowe i szerokie (zbudowane są z 10 do 30 komórek). Węższe promienie mogą być łukowato wygięte przy naczyniach, grubsze biegną prosto (Warywoda 1957, s. 54–56; Grosser 1977, s. 128–130; Schweingruber 1993, s. 195, 198; Antkowiak 1999 s. 28–29; Kokociński 2005, s. 114).

Drewno dębowe jest trudne w obróbce, jednak jego trwałość, twardość i inne wysokie właściwości mechaniczne przewyższają wady. Jest także ciężkie, jego gęstość wynosi 0,62 do 0,69 g/cm³ (Krzysik 1975, s. 647; Godet 2008, s. 58). Biel dębu jest bardzo wąski, barwy żółtawobiałej, przy tym nietrwały i przeważnie nieużyteczny. Z kolei twardziel jest koloru żółtobrązowego, przechodzącego do oliwkobrązowego (ryc. 94) (Gerald–Wyżycki 1845, s. 4–6; Krzysik 1975, s. 647; Godet 2008, s. 58).



Ryc. 94. Przekroje drewna dębu szypułkowego (za: Godet 2008, s. 60, 62)

Właściwości drewna dębowego pozwalają na szerokie jego wykorzystywanie w gospodarce i przemyśle już od najdawniejszych czasów. Cenna dębina wykorzystywana była i jest nadal między innymi w meblarstwie, bednarstwie, stolarce budowlanej i budownictwie lądowym i wodnym (Kluk 1778, s. 19; Jundziłł 1799, s. 371; Krzysik 1975, s. 647; Bugała 1979, s. 161; Banfi, Consolino 2001, s. 133, 137; Godet 2008, s. 58).

W różnych kulturach i wierzeniach dąb uchodził za oś świata, łączono go często z motywem świętego drzewa, samo miejsce jego obecności uważano za uświęcone. Mogło mieć to związek z potężną sylwetką dębu i trwałością jego drewna, co symbolizowało siłę fizyczną i duchową (Jundziłł 1799, s. 370; Rokossowska 1889, s. 27; Fischer 1938, s. 10; Moszyński 1967, s. 527; Hegeneder 2008, s. 177; Maciej i in. 2011, s. 125; Dunin–Karwicka 2012, s. 44; Kobielus 2014, s. 52; Koprowska–Głowacka 2016, s. 116; Kujawska i in. 2016, s. 129).

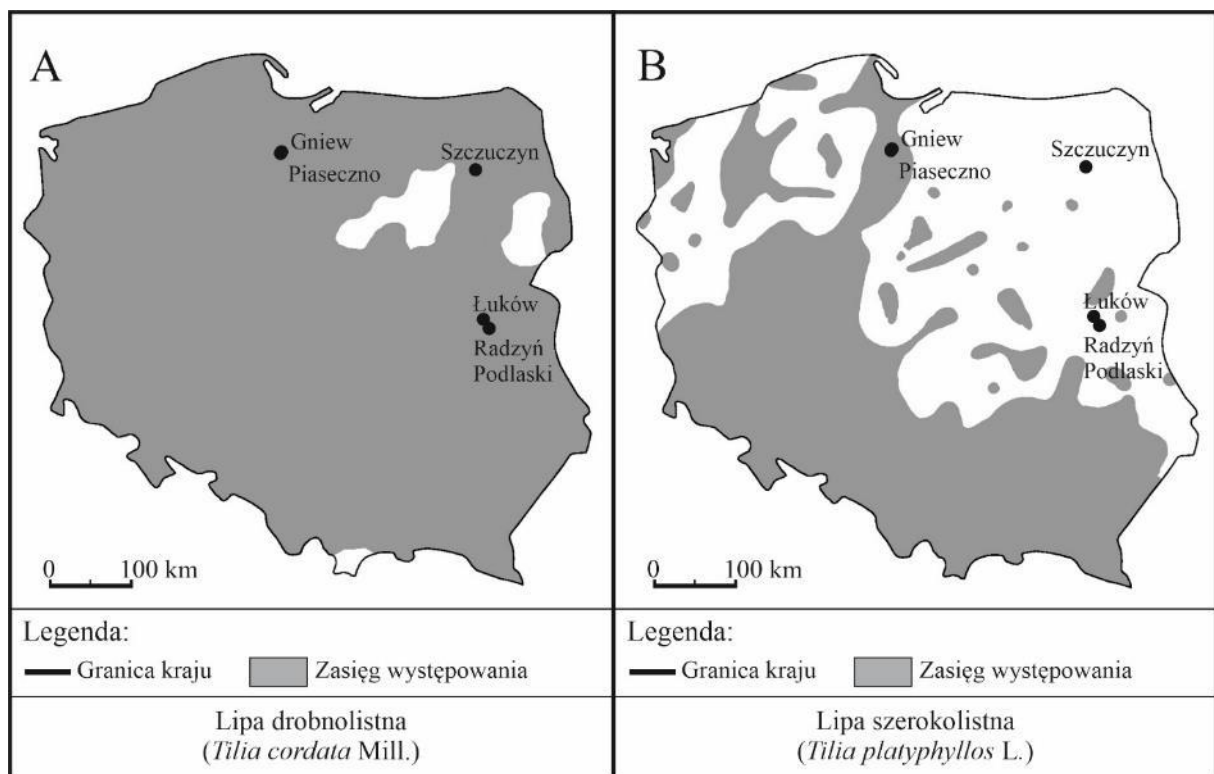
Znane były niezwykle dęby, jak dąb Zeusa w greckim sanktuarium w Dodonie, Jowisza na Kapitolu, dąb Roniowe u dawnych Prusów, dąb Peruna u Słowian i Wodana u Germanów. Związek dębiny z bóstwami, szczególnie tymi, których atrybutami są błyskawice, może mieć związek z przesądem, że w drzewa dębowe częściej uderzają pioruny (Moszyński 1967, s. 528; Marczevska 1997/1998, s. 129; Hegeneder 2008, s. 175; Maciej i in. 2011, s. 125–126). Często sadzono dęby nieopodal domów, kościołów, kaplic i innych miejsc kultu z wiarą uważając, że ochronią je przed piorunami i innymi nieszczęściami (Marczevska 1997/1998, s. 126; Koprowska–Głowacka 2016, s. 116). Drzewa te mogły spełniać także funkcje kapliczki lub świątyni. Przykładowo, w dawnej Bułgarii, jeśli w wiosce nie znajdowała się cerkiew, to miejscowa ludność składała swoje modlitwy do dębów (Moszyński 1967, s. 528). Na naszych ziemiach natomiast panował popularny przesąd, że samotnie stojący dąb na polu czy drodze wskazuje, że leży pod nim i pokutuje duch zamordowanego człowieka, a drzewa tego nie było wolno ściąć, gdyż zamiast soków wylała by się krew zmarłego (Fischer 1938, s. 10; Kolberg 1962c, s. 62; Marczevska 1997/1998, s. 121; Kowalski 2007, s. 76; Kujawska i in. 2016, s. 130). Samo wycinanie ogromnych dębów traktowane było jako wieszczące nieszczęścia. Nawet gdy takie drzewo uschło i powaliło się, to nadal pozostawiano je w spokoju (Moszyński 1967, s. 253; Kowalski 2007, s. 76; Dunin–Karwicka 2012, s. 77; Koprowska–Głowacka 2016, s. 116). Natomiast dla Hildegardy z Bingen drzewo te oznaczało bezmyślność (Hildegarda z Bingen 2021, s. 292–293).

Drewno i liście dębu miały mieć silną moc przeciw złym czarom. Sam dym z palonych liści dębowych miał odstraszać złe moce oraz czyścić morowe powietrze (Fischer 1938, s. 10; Kujawska i in. 2016, s. 130). W dębowe gałązki i listki przyozdabiano strzechy domostw, kapliczki i obrazy święte w maju, a także w dzień św. Jana, miało to ustrzec dom i jego mieszkańców przed złymi mocami (Kowalski 2007, s. 79; Dunin–Karwicka 2012, s. 82; Kujawska i in. 2016, s. 130). Na tych drzewach również dawniej wieszano kapliczki, krzyżyki, obrazki święte (Fischer 1938, s. 10). Ponadto w legendach ludowych opowiadano, że listki dębowe przyłożone do czoła potrafią ożywić nieboszczyka (Kolberg 1963, s. 229–231; Kujawska i in. 2016, s. 130).

7.2.3. Lipa (*Tilia*)

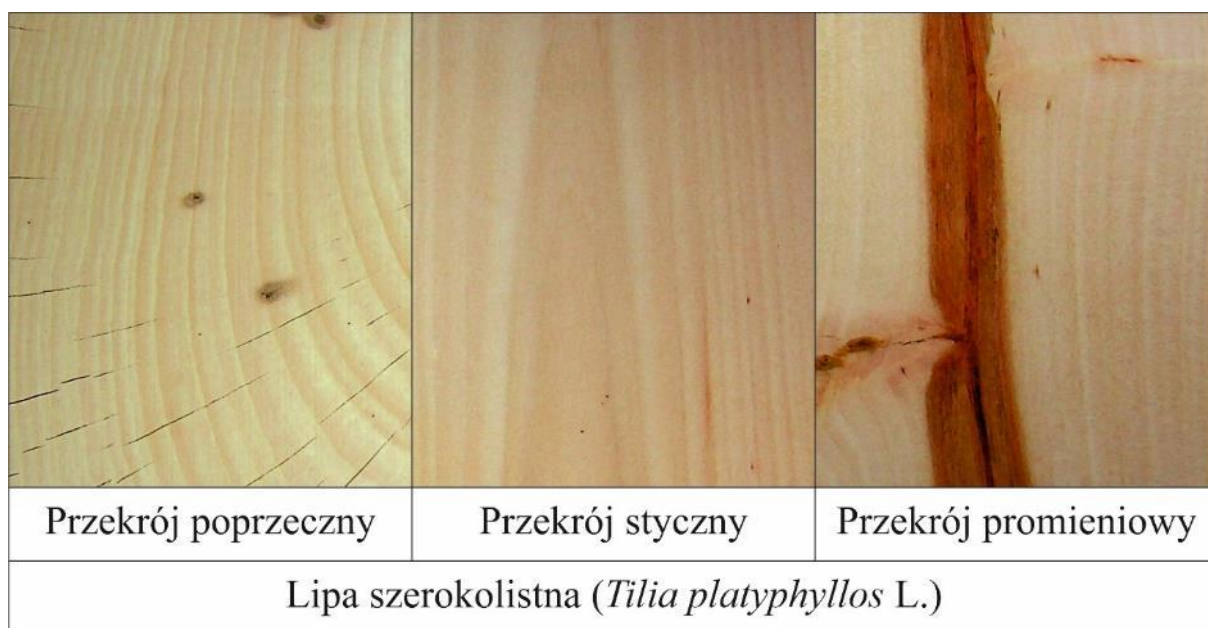
Lipa występuje na obszarze Europy, Azji i Ameryki Północnej (Seneta 1991a, s. 202; Godet 2008, s. 126; Seneta, Dolatowski 2012, s. 387). Wydziela się około 40 gatunków, z czego w Polsce dziko rosną tylko dwa gatunki (ryc. 95), a najpopularniejsza jest lipa drobnolistna (*Tilia cordata* Mill.). Drzewa te rosną do 25–30 metrów wysokości i mogą żyć nawet do 800–1000 lat (Warywoda 1957, s. 124; Mowszowicz 1979, s. 274–276; Seneta 1991a, s. 202; Godet 2008, s. 126; Seneta, Dolatowski 2012, s. 387).

W przekroju poprzecznym naczynia są nieregularne i łączą się promieniowo w gniazda po 2–6 sztuk. Promienie rdzeniowe są szeroko rozstawione i wielowarstwowe, a na granicy przyrostu rocznego wyraźne jest ich rozszerzenie (Warywoda 1957, s. 128; Grosser 1977, s. 186; Antkowiak 1999, s. 41; Kokociński 2005, s. 132). W przekrojach podłużnych, na ścianach naczyń widoczne są spiralne zgrubienia ścian naczyń. Włókna drzewne występują licznie, a prócz nich dostrzec można cewki włókniste ze spiralnymi zgrubieniami (Warywoda 1957, s. 128; Grosser 1977, s. 186; Antkowiak 1999, s. 41; Kokociński 2005, s. 132). Mięksisz drzewny podłużny znajduje się licznie, lecz nieregularnie. Występuje on pojedynczo lub w jednowarstwowych krótkich pasemkach (Warywoda 1957, s. 128; Kokociński 2005, s. 132).



Ryc. 95. Mapa Polski z zaznaczonym występowaniem lipy: A) drobnolistnej, B) szerokolistnej (rys. J. Michalik za: Witkowska–Żuk 2008, s. 192, 194)

Drewno obu gatunków lip rosnących w Polsce (*Tilia cordata* Mill. i *Tilia platyphyllos* L.) jest rozporchłoniaczynoiwe beztwardzielowe, o jednakowej budowie i żółtobiaławym, lekko połyskującym zabarwieniu (ryc. 96) (Krzysik 1975, s. 650; Godet 2008, s. 126). Lipina jest lekka, jej gęstość wynosi 0,49 g/m³, a poza tym miękka, łatwo łupliwa i prosta w obróbce (Gerald–Wyżycki 1845, s. 49–50; Warywoda 1957, s. 128; Krzysik 1975, s. 650; Godet 2008, s. 126).



Ryc. 96. Przekroje drewna lipy szerokolistnej (za: Godet 2008, s. 125, 127)

Przez swoje wysoko wartościowe drewno, lipa ma szerokie zastosowanie w meblarstwie, rzeźbiarstwie i wytwórczości przedmiotów codziennego użytku (Kluk 1778, s. 27–28; Gerald–Wyżycki 1845, s. 51; Warywoda 1957, s.126; Krzysik 1975, s. 650; Godet 2008, s. 126).

Już starożytni ludy doceniały walory lipy, a przede wszystkim jej kwiatu, z którego od dawna przygotowywano napój wzmacniający. U dawnych Germanów lipa była poświęcona bogini Freyi i zapobiegała uderzeniom pioruna, była też symbolem lokalnej władzy. Lipa zajmuje również wyjątkowe miejsce w tradycji słowiańskiej i bałtyjskiej (Moszyński 1967, s. 529; Maciej i in. 2011, s. 331–332; Kobielus 2014, s. 124).

Na ziemiach polskich lipa jest traktowana jako drzewo święte, sprowadzające szczęście, a od niepamiętnych czasów uchodziła też za święte drzewo pojednania i przyjaźni. Słowianie uważali, że lipa jest drzewem Światowida (Pleszczyński 1892, s. 100; Dunin–Karwicka 2012, s. 41; Kujawska i in. 2016, s. 416; Koprowska–Głowacka 2016, s. 124). Nie tylko dla pogan lipa była ważnym drzewem. Ślady dawnej czci drzew lipowych można było do niedawna odnaleźć po zawieszanych kapliczkach i obrazach świętych. Ponadto w okolicach najstarszych kościołów wiejskich zawsze musiały rosnąć lipy. Z tym drzewem wiążą się także z miejsca objawień, szczególnie Matki Boskiej (Kopernicki 1876, s. 8; Sarna 1908, s. 40,

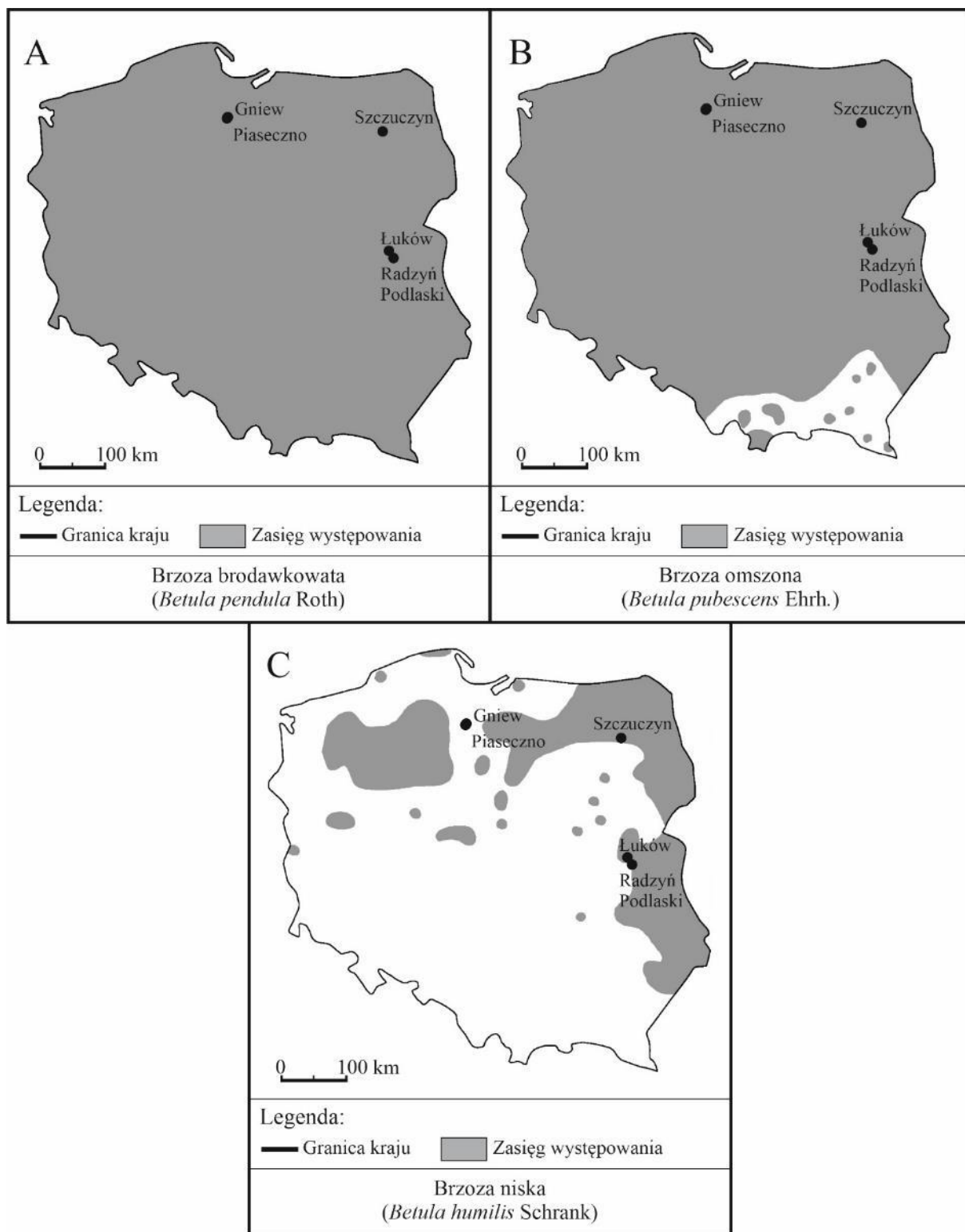
64; Małecki, Nitsch 1934, s. 356; Moszyński 1967, s. 529; Hegeneder 2008, s. 209; Dunin–Karwicka 2012, s. 41–42; Kujawska i in. 2016, s. 416).

Staropolskie wierzenia ludowe uznają drzewo lipy za święte, sprzyjające spotkaniom towarzyskim i miłosnym. Romantyczna rola tych drzew często podkreślana jest w polskich pieśniach, gdyż to pod lipami właśnie odbywają się schadzki zakochanych. Duży wpływ na to mógł mieć charakterystyczny, sercowaty kształt liści lipowych (Maciej i in. 2011, s. 332–333; Kujawska i in. 2016, s. 189–190; Koprowska–Głowacka 2016, s. 122).

Drewno te jest również wytrzymałe, a zarazem miękkie w obróbce, mawiano o lipie: „z niej ligawka i liza, i skrzypki, i kolebka, i trumna, i krzyż na mogiłę” (Kujawska i in. 2016, s. 418). Drewno trumny lipowej miało chronić zmarłego przed zakłóceniem wiecznego spoczynku (Maciej i in. 2011, s. 333).

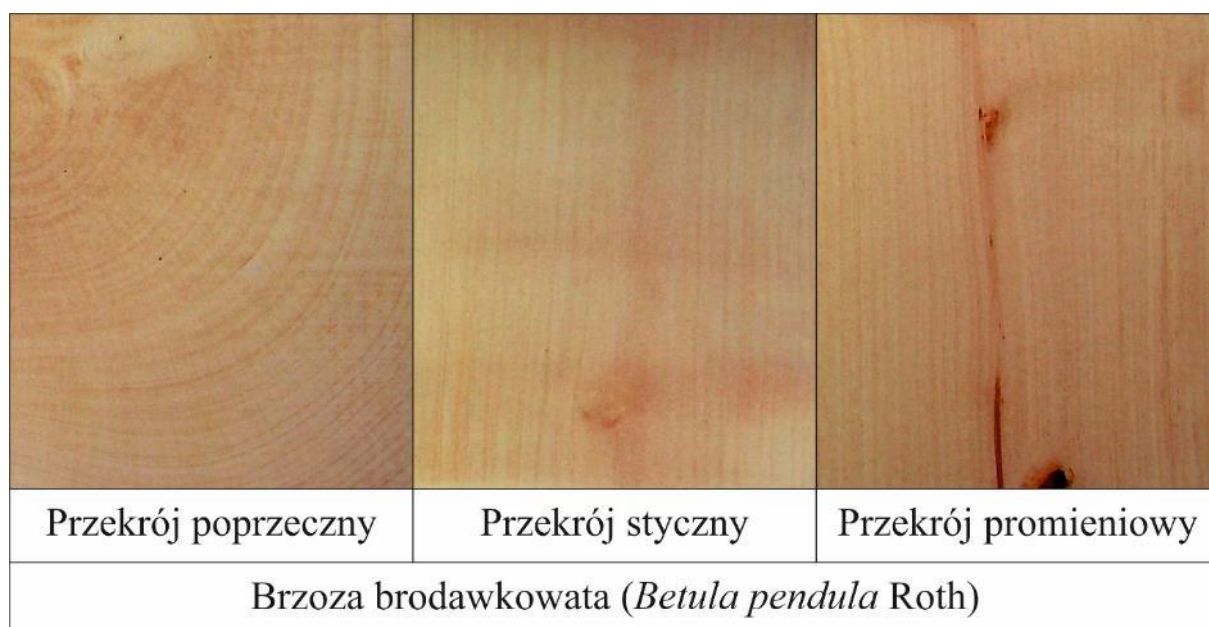
7.2.4. Brzoza (*Betula*)

Brzoza występuje w Azji Północnej i Europie, wyróżnia się około 40 gatunków (Seneta 1991a, s. 160; Seneta, Dolatowski 2012, s. 126). W Polsce jest popularnym drzewem, rośnie dziko 7 gatunków, z czego trzy z nich nie zawsze są uznawane za odrębne gatunki. Najpopularniejszym gatunkiem w Polsce jest brzoza brodawkowata (*Betula pendula* Roth) (Ryc. 97) (Mowszowicz 1979, s. 172; Seneta 1991a, s. 160; Godet 2008, s. 90; Seneta, Dolatowski 2012, s. 126; Gach 2017, s. 96, 98).



Ryc. 97. Mapa Polski z zaznaczonym występowaniem brzozy: A) brodawkowatej, B) omszonej, C) niskiej (rys. J. Michalik, za: Witkowska-Żuk 2008, s. 132, 134, 135)

Brzoza z reguły ma małe wymagania glebowe, rośnie stosunkowo szybko do 10–30 metrów wysokości i posiada cenne drewno, dlatego też stanowi jedno z najważniejszych drzew w gospodarce kraju (Bugala 1979, s. 173; Mowszowicz 1979, s. 172; Banfi, Consolino 2001, s. 144; Godet 2008, s. 98). Drewno brzozy jest rozpierchłonacyniowe, bezwardzielowe, z jednolitą i zwartą strukturą. Jest elastyczne i niezbyt trwałe, a zarazem twarde i dość ciężkie, gęstość drewna brzozowego wynosi $0,61 \text{ g/cm}^3$ (Warywoda 1957, s. 14; Godet 2008, s. 90). Jest koloru białego, z lekkim żółtawym, brązowym lub czerwonym odcieniem, usłojenie jest słabo widoczne (ryc. 89) (Jundziłł 1799, s. 363; Gerald–Wyżycki 1845, s. 17–18; Warywoda 1957, s. 14; Godet 2008, s. 90).



Ryc. 98. Przekroje drewna brzozy brodawkowatej (za: Godet 2008, s. 92, 94)

Naczynia drewna brzozowego na przekroju poprzecznym są owalne i równomiernie występują w zgrupowaniach, najczęściej w parach lub trzech, rzadziej pojedynczo bądź w większej ilości (Warywoda 1957, s. 14; Grosser 1977, s. 98; Antkowiak 1999, s. 38; Kokociński 2005, s. 126). Charakterystycznym elementem są także promienie rdzeniowe, które przebiegają równolegle. Włókna drzewne są grubościennie, a na granicach słoików rocznych są spłaszczone w kierunku promieniowym. Między włóknami rozmieszczone są komórki miękiszowe (Warywoda 1957, s. 14; Grosser 1977, s. 98; Kokociński 2005, s. 126). W przekrojach podłużnych w ścianach naczyń występuje drabinkowa perforacja naczyń,

nie ma natomiast spiralnych zgrubień (Warywoda 1957, s. 14; Grosser 1977, s. 98; Schweingruber 1993, s. 175–176; Antkowiak 1999, s. 38; Kokociński 2005, s. 126).

Brzozowe drewno jest łatwe w obróbce, często jest wykorzystywane w meblarstwie, stolarce budowlanej i przedmiotach codziennego użytku. Gatunek ten również wykorzystuje się przy wytwarzaniu dziegiu i suchej destylacji (Kluk 1778, s. 14; Gerald–Wyżycki 1845, s. 17–18; Bugała 1979, s. 173; Banfi, Consolino 2001, s. 144; Godet 2008, s. 90). Współcześnie jest wykorzystywane w przemyśle celulozowo–papierniczym (Bugała 1979, s. 173; Banfi, Consolino 2001, s. 144).

Brzoza od wieków uchodziła za drzewo magiczne, a w Polsce północno–wschodniej nawet za przynoszące szczęście (Moszyński 1967, s. 530; Kujawska i in. 2016, s. 99). Z drewna brzozowego robiono kołyski dla dzieci, by zapewnić im dobry sen, a także ochronić przed złymi duchami i czarami (Koprowska–Głowacka 2016, s. 112).

Upatrywane w brzozie właściwości magiczne były wykorzystywane również podczas obrządków związanych ze śmiercią. Jako że według wierzeń chroniła przed duchami, zaczęto stawiać na grobie osoby zmarłej brzozowe krzyże, tak by siła tego niezwykłego drzewa broniła zmarłego przed blakającymi się duchami, które mogłyby próbować zatrzymać go na ziemi, i bezpiecznie pozwoliła duszy odejść ku światłości (Koprowska–Głowacka 2016, s. 100).

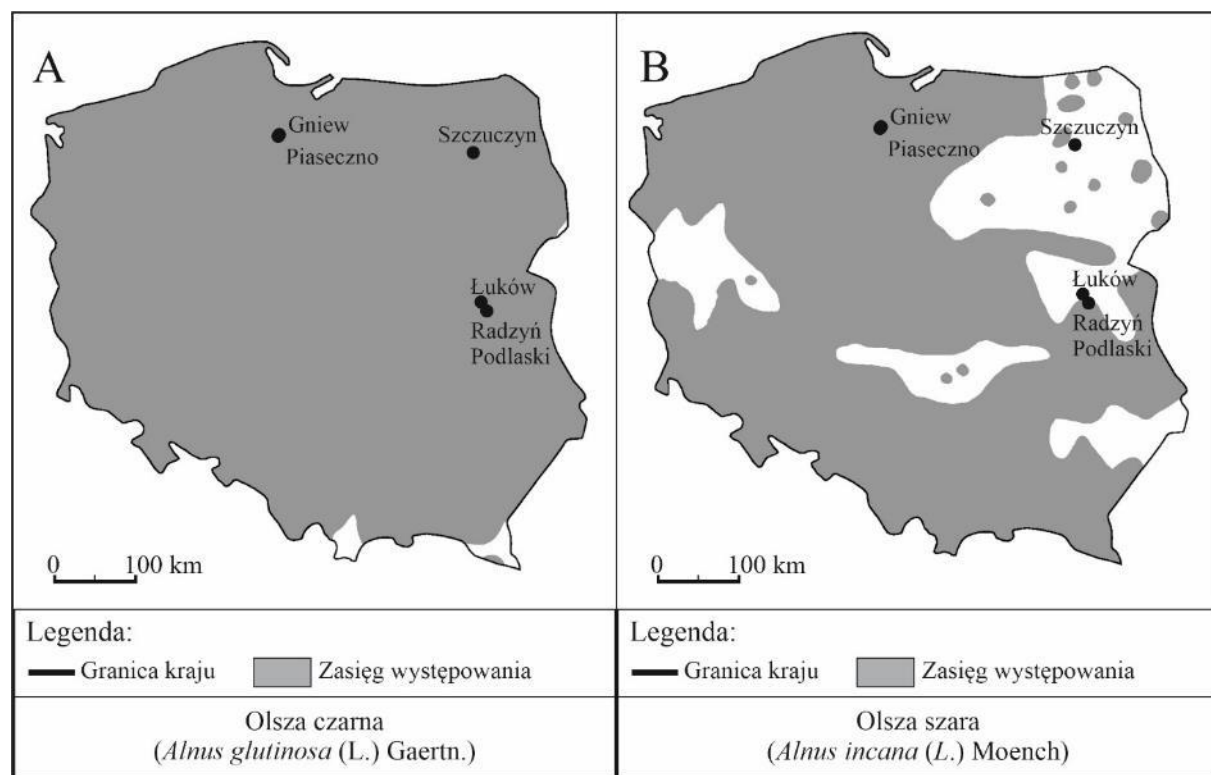
Brzozowe gałązki święcono podczas świąt Matki Boskiej Zielnej i Bożego Ciała, a następnie zawieszano je przy sufitach lub na ścianach w domu, ale także przystrajano nimi kościoły (Siarkowski 1884, s. 25–26; Fischer 1938, s. 4; Bystron 1960a, s. 62–63; Bystron 1960b, s. 61–62; Maciej i in. 2011, s. 60; Kujawska i in. 2016, s. 99; Koprowska–Głowacka 2016, s. 112;). To właśnie brzoza była najczęściej łączona z tradycją „drzewka majowego” (Hegeneder 2008, s. 43). Brzozy sadzono również w pobliżu domów, tak by odpędzały złe duchy i nieżyczliwych ludzi (Koprowska–Głowacka 2016, s. 113). Jednak brzoza samotnie rosnąca na polu lub drodze oznaczała, podobnie jak w przypadku dębu, że w tym miejscu leży i pokutuje duch martwego człowieka, a w drzewie zamiast soków krąży krew nieboszczyka (Fischer 1938, s. 4–5; Marczevska 1997/1998, s. 124; Maciej i in. 2011, s. 59; Kujawska i in. 2016, s. 100).

Bardzo często brzozowe wiązki występują w narzędziach Męki Pańskiej tzw. Arma Christi. Służyły one do wymierzania kary chłosty przed ukrzyżowaniem (Kobielus 2014, s. 36, Nowosad i in. 2021, s. 97). W czasach średniowiecza wierzono, że smaganie brzozowymi

witkami miało moc uzdrawiania ludzi opętanych. Podczas chłosty, w drobne listki miały wpadać i zaplątywać się złe duchy. Wiara w uzdrawiające właściwości mogła przeminąć, jednak nie przeszkadzało to, by później używać brzoźowych witek do karania leniwych uczniów, czy niegrzeczne dzieci (Maciej i in. 2011, s. 56).

7.2.5. Olsza (*Alnus*)

Olsza występuje pod postacią drzew lub krzewów w liczbie około 35 gatunków na półkuli północnej, głównie w Europie. W Polsce dziko rosną trzy gatunki (i ich mieszańce), z czego dwa są szerzej użytkowane – olsza czarna (*Alnus glutinosa* (L.) Gaertn.) i olsza szara (*Alnus incana* (L.) Moench) (ryc. 99). Jest to jeden z ważniejszych rodzajów (Bugala 1979, s. 179; Seneta 1991a, s. 166; Godet 2008, s. 86; Seneta, Dolatowski 2012, s. 131; Gach 2017, s. 100, 102).



Ryc. 99. Mapa Polski z zaznaczonym występowaniem olszy: A) o. czarna, B) o. szara (rys. J. Michalik, za: Witkowska–Żuk 2008, s. 136, 138)

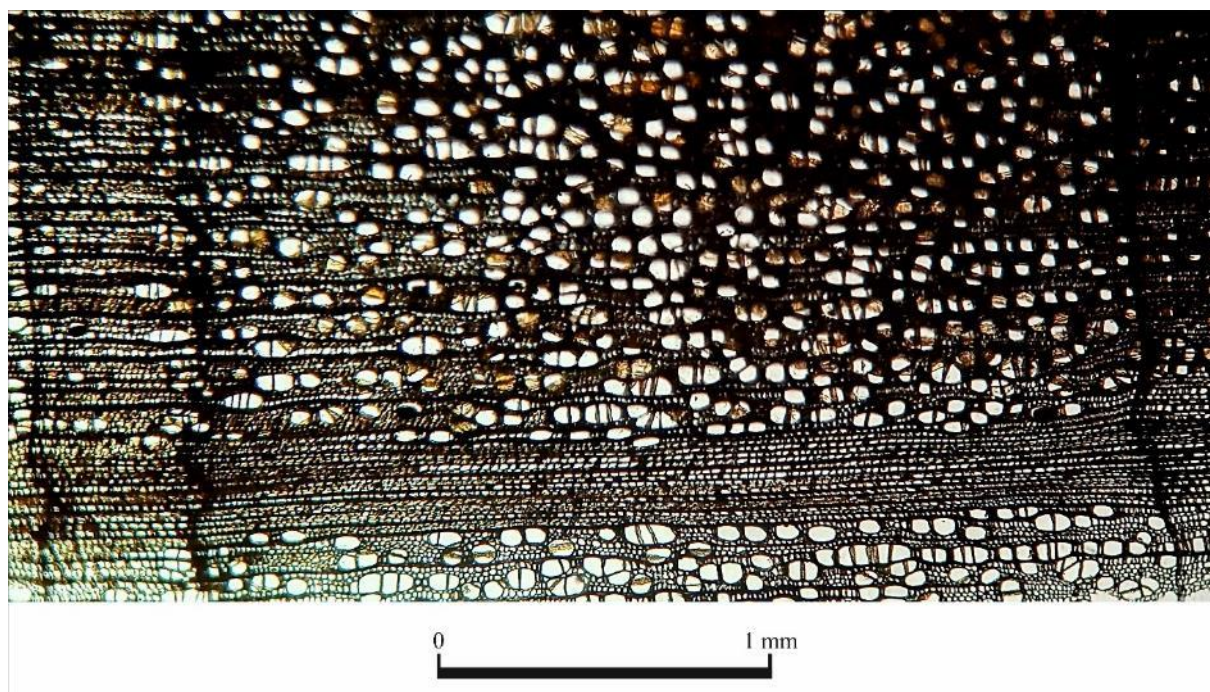
Drzewa rosną w Polsce w rejonie niżu, na glebach o dużej wilgotności. Wyjątkiem jest olsza zielona (*Alnus viridis* (Ehrh.) K. Koch), która rośnie pod postacią krzaka i naturalnie tylko w Bieszczadach. Olsza czarna osiąga wysokość dochodzącą do 20–30 metrów i średnicę pnia do 50 centymetrów, a olsza szara jest drzewem niższym od czarnej i osiąga wysokość około 15–25 metrów i średnicę pnia do 30–40 centymetrów (Gerald–Wyżycki 1845, s. 25–26; Warywoda 1957, s. 156; Krzysik 1975, s. 648; Mowszowicz 1979, s. 176; Seneta 1991a, s. 167; Banfi, Consolino 2001, s. 142; Seneta, Dolatowski 2012, s. 131). Drewno olszy jest rozpierchłonaczyniowe, beztwardzielowe, zaraz po ścięciu ma kolor czerwonoceglasty, a później lekko połyskujące czerwonobrazowe (ryc. 100) lub ciemnoczerwonobrazowe w przypadku olszy szarej (Krzysik 1975, s. 648; Godet 2008, s. 86). Czasem występuje także szarobrunatna fałszywa twardziel. Drewno jest lekkie (gęstość wynosi 0,49 g/cm³), miękkie i łatwo łupliwe (Gerald–Wyżycki 1845, s. 25; Warywoda 1957, s. 162; Godet 2008, s. 86).



Ryc. 100. Przekroje drewna olszy czarnej (za: Godet 2008, s. 88, 90)

U olszy, na przekroju poprzecznym, naczynia są nieregularne, łączą się w grupach uszeregowanych promieniowo od 2 do 7 sztuk (Warywoda 1957, s. 162; Grosser 1977, s. 96; Antkowiak 1999, s. 35; Kokociński 2005, s. 130). W przekroju podłużnym widoczna jest drabinkowa perforacja członów. Cechą charakterystyczną dla drewna olszowego jest ugięcie granicy przyrostu rocznego na promieniu rdzeniowym (ryc. 101) (Warywoda 1957, s. 162;

Grosser 1977, s. 96; Schweingruber 1993, s. 170; Antkowiak 1999, s. 35; Kokociński 2005, s. 130). Promienie są jednorodne i najczęściej jednowarstwowe, zbudowane są z 4 do 10 wąskich promieni oddzielonych jedną lub dwiema warstwami włókien (Warywoda 1957, s. 162; Grosser 1977, s. 96; Kokociński 2005, s. 130). Mięksisz drzewny podłużny jest liczny i rozmieszczony pojedynczo lub w grupach pomiędzy grubościennymi włóknami drzewnymi (Warywoda 1957, s. 162; Grosser 1977, s. 96; Kokociński 2005, s. 130; Schweingruber 1993, s. 170).



Ryc. 101. Ugięcie granicy przyrostu rocznego na promieniu rdzeniowym zaobserwowane na przekroju poprzecznym drewna olchy (fot. J. Michalik)

Drewno olszy jest często wykorzystywane ze względu na jego cenne właściwości i zdolność odroślową z pni i korzeni (Warywoda 1957, s. 160). Wykorzystuje się je przy produkcji mebli, przedmiotów codziennego użytku i części do instrumentów. Dawniej używano pomalowanej na czarno olszyny jako imitację hebanu (Kluk 1778, s. 30–31; Gerald–Wyżycki 1845, s. 26; Krzysik 1975, s. 648; Banfi, Consolino 2001, s. 143; Godet 2008, s. 86).

W antyku olsza była złączona z czwartym miesiącem świętego roku. Drzewa tego rodzaju otaczały wyspę śmierci czarownicy Kirke. W greckiej mitologii olsza była poświęcona wynalazcy ognia, Foroneusowi (Hageneder 2008, s. 32). Jak podaje Wergiliusz, w olszowy lasek zostały przemienione siostry Faetona, syna Heliosa. Uważana była również za drzewo

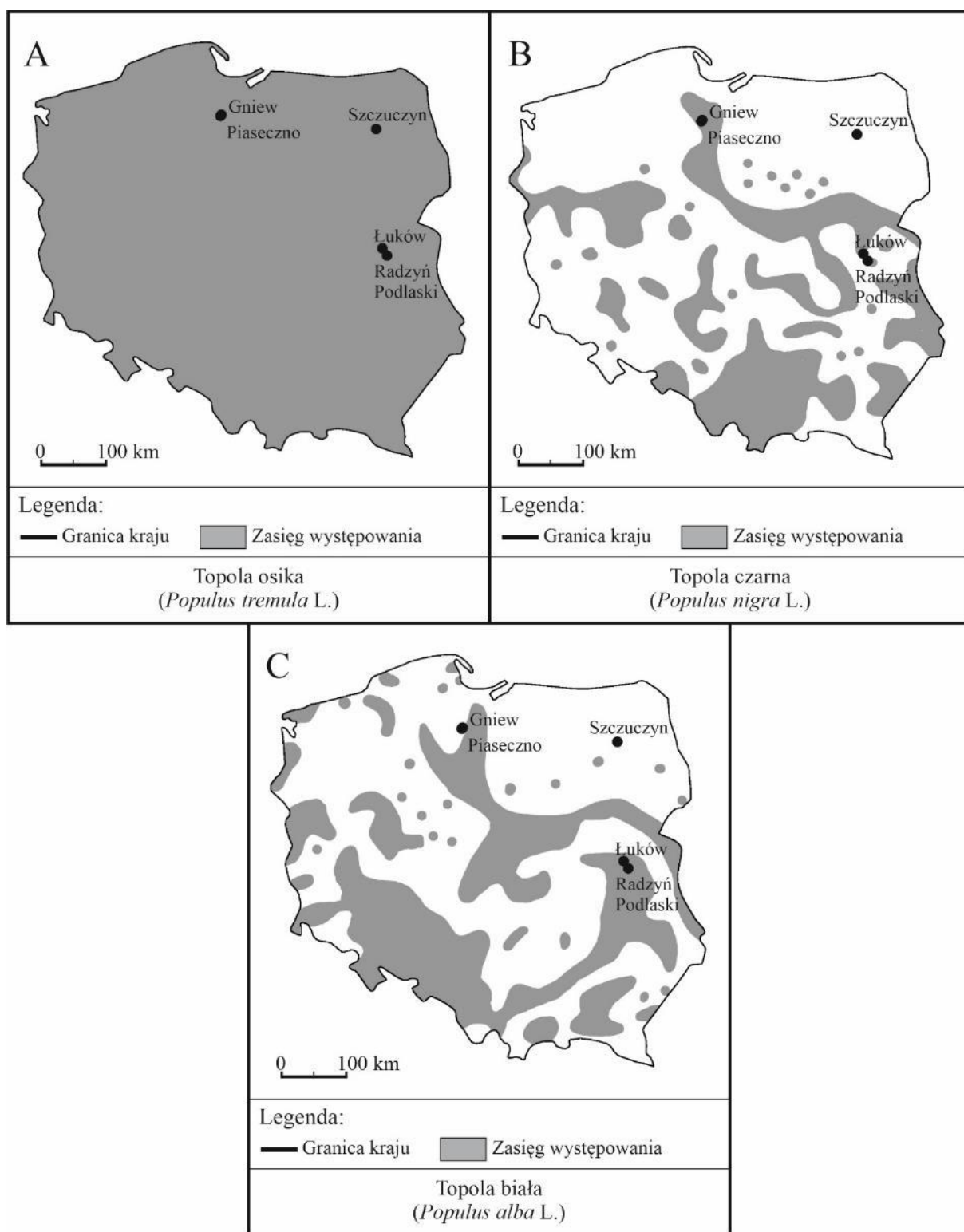
diaboliczne, bowiem po ścięciu miały się z niej sączyć krople krwi. Hildegarda z Bingen uważała, że olszę można uznać za symbol bezużyteczności i (prócz okładów na wrzody) nie nadaje się na składnik lekarstwa (Maciej i in. 2011, s. 357–358; Kobielus 2014, s. 150; Hildegarda z Bingen 2021, s. 298).

Na ziemiach polskich olsza była traktowana z większą powagą. Przede wszystkim stanowiła główny składnik barwnika brunatnego, czarnego i fioletowego do tkanin (Fischer 1938, s. 13; Maciej i in. 2011, s. 361; Kujawska i in. 2016, s. 233). Stosowano ją w celach medycznych w postaci młodych, suszonych gałązek i liści jako lek na wrzody, opuchliznę, rany i skaleczenia. Wywar natomiast miał pomagać przy bólach zębów i gardła (Marcin z Urzędowa 1595, s. 321; Maciej i in. 2011, s. 361; Kujawska i in. 2016, s. 234–235).

W przypadku przesądów i wierzeń zdania były zależne od ludu. Jedni upatrywali w niej drzewa diabolicznego, przez wzgląd na jej czerwonawą korę, inni natomiast uważali, że jest to drzewko ochronne. W dzień świętego Jana, gdy słońce jeszcze nie wstało, zdobiono domy gałęziami, a w polu zatykano je w zapasach, szczególnie ziemniakach, jęczmieniu, kapuście i lnieniu. Rytuał ten miał spowodować, że wracające z sabatów czarownice nie były w stanie zesłać zarazy na spizarnię i domowników (Bystroń 1960b, s. 61; Kujawska i in. 2016, s. 233–234; Koprowska–Głowacka 2016, s. 127). W Zielone Świątki zdobiono gałązkami olszy czarnej okna i drzwi, co miało zaradzić na nawałnice, grady i pioruny (Bystroń 1960b, s. 62; Maciej i in. 2011, s. 359–360; Kujawska i in. 2016, s. 233–234; Koprowska–Głowacka 2016, s. 127).

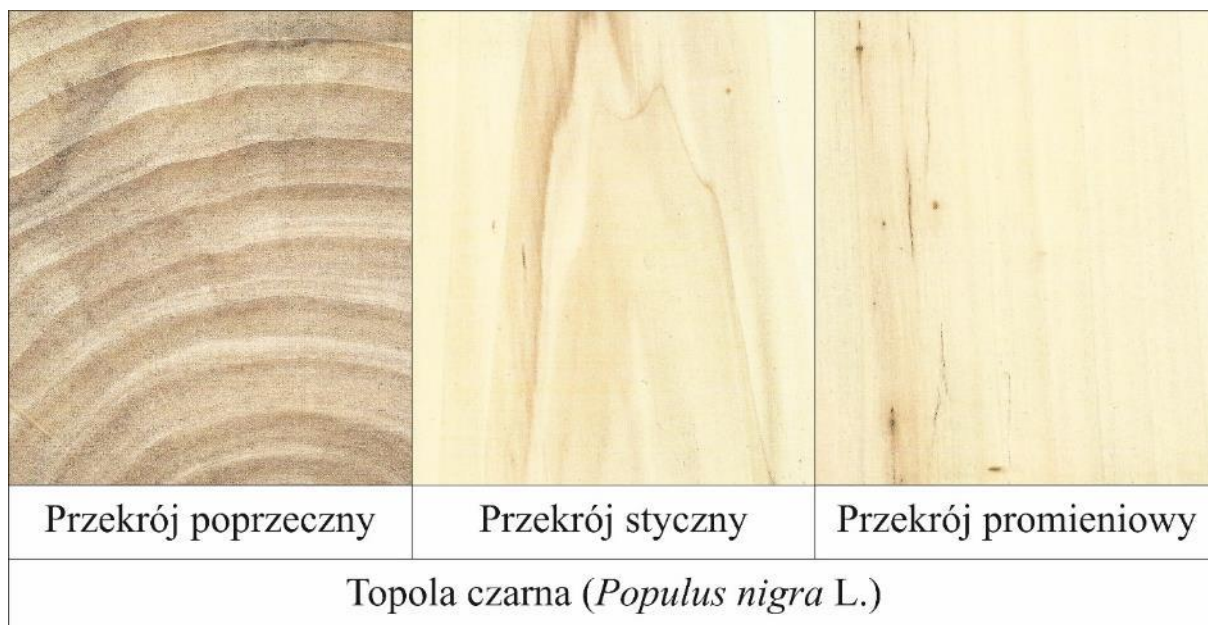
7.2.6. Topola (*Populus*)

Na świecie wyróżnia się ponad 40 gatunków topoli, a występują one na półkuli północnej – od północnozachodniej Afryki i częściowo Europy po zachodnią Syberię i środkową Azję (Seneta 1991, s. 123; Seneta, Dolatowski 2012, s. 93, 95). W Polsce wyróżnia się cztery gatunki topoli: białą, czarną, osikę i szarą (która stanowi mieszanekę topoli białej i osiki) (ryc. 102) (Bugala 1979, s. 205; Seneta 1991, s. 123, 126; Banfi, Consolino 2001, s. 154–159; Godet 2008, s. 110; Seneta, Dolatowski 2012, s. 93, 95; Kujawska i in. 2016, s. 480–481).



Ryc. 102. Mapa Polski z zaznaczonym występowaniem topoli: A) osiki, B) czarnej, C) białej (opr. J. Michalik, za: Witkowska–Żuk 2008, s. 180–182)

W Polsce topola występuje głównie w dolinach większych rzek, często także była pionierskim drzewem na żyzniejszych ziemiach, na przykład na porębach (Seneta, Dolatowski 2012, s. 95, 97). Topola rośnie bardzo szybko i w wieku 20–25 lat nadaje się do wyrębu, a jej maksymalny wiek dochodzi do 150 lat (dla topoli czarnej) lub 300 (dla białej i osiki), przy czym dorasta do 25–30, a czasem do 40 metrów wysokości (Jundziłł 1799, s. 428; Gerald–Wyżycki 1845, s. 41–42, 44; Warywoda 1957, s. 218; Mowszowicz 1979, s. 142–146; Bugała 1979, s. 206; Seneta 1991, s. 124, 126, 128, 129; Maciej 2011, s. 428–429; Seneta, Dolatowski 2012, s. 94–95; Gach 2017, s. 38, 42). Wszystkie gatunki z wyjątkiem osiki są twarde, ich biel jest szeroka, białawożółta, a twarde przybiera barwy od jasnobrunatnej do czerwono-brązowej a w starszym wieku, może mieć czasami zielonkawy odcień. Natomiast osika ma drewno o zabarwieniu żółtawym lub szarobiałym z połyskiem. Usłojenie u topoli jest niewyraźne, a naczynia i promienie rdzeniowe słabo widoczne, czasem można zaobserwować jedynie białe plamki rdzeniowe (ryc. 103). Granice przyrostów rocznych są bardziej widoczne po zmoczeniu drewna wodą (Gerald–Wyżycki 1845, s. 42, 45, 48; Warywoda 1957, s. 220; Krzysik 1975, s. 649; Antkowiak 1999, s. 41; Godet 2008, s. 110). Drewno to jest rozprężalne, lekkie, o niewielkiej twardości (gęstość wynosi ok. 0,41 g/cm³) i niskiej odporności mechanicznej. Cechy te sprawiają, że drewno to jest łatwe w obróbce i łupliwe, przez co popularne jako surowiec do wyrobów snycerskich i rzeźb. Deski topolowe były między innymi wykorzystywane do dzieł malarskich Albrechta Dürera (Warywoda 1957, s. 218; Krzysik 1975, s. 649; Godet 2008, s. 110; Kobiela 2015, s. 204). Dodatkowym atutem topoli był jej szybki i duży przyrost masy drewna, co pozwalało na pozyskiwanie drewna na obszarach bezleśnych (Seneta 1991, s. 124; Maciej 2011, s. 429; Seneta, Dolatowski 2012, s. 94). Lekkość i łatwość w obróbce drewna topolowego powodowała, że był to materiał do masowej produkcji tarcz i gorszej jakości sprzętów gospodarskich (Jundziłł 1799, s. 428; Kluk 1808, s. 220; Gerald–Wyżycki 1845, s. 43; Bugała 1979, s. 209; Maciej 2011, s. 424), a także niecek, pudeł i miar na zboża. Ponadto był to materiał do niecenia i utrzymywania ognia (Kluk 1808, s. 220; Gerald–Wyżycki 1845, s. 43; Fischer 1938, s. 16; Warywoda 1957, s. 218; Kujawska i in. 2016, s. 482).



Ryc. 103. Przekroje drewna topoli czarnej (za: Godet 2008, s. 109, 111)

Naczynia drewna topoli w przekroju poprzecznym mają kształt owalny i zgrupowane są w szeregach promieniowych po 2, 3, a czasem więcej (Warywoda 1957, s. 220; Grosser 1977, s. 172; Antkowiak 1999, s. 41; Kokociński 2005, s. 134). Można także zaobserwować przyrosty roczne przez występowanie wąskiej strefy drewna wczesnego o większym natężeniu naczyń. Szeregi naczyń są oddzielane od siebie gęsto rozmieszczonymi promieniami rdzeniowymi (Warywoda 1957, s. 220; Grosser 1977, s. 172; Antkowiak 1999, s. 41; Kokociński 2005, s. 134). Tkanka drewna topoli może przypominać drewno brzozy, jednak obserwacja przekroju stycznego pozwala na ich rozróżnienie. u topoli promienie rdzeniowe w przekroju stycznym są jednorzędowe, w przeciwieństwie do brzozy, której promienie są wielorzędowe (Warywoda 1957, s. 220; Grosser 1977, s. 172; Antkowiak 1999, s. 41; Kokociński 2005, s. 134; Godet 2008, s. 110).

Topole często pojawiały się w mitach, zwyczajach i wierzeniach już od czasów starożytnych. Wówczas rozróżniano głównie topolę czarną i t. białą, z którą łączono również osikę (Kobielus 2015, s. 203). W czasach nowożytnych, a także w XIX wieku na naszych ziemiach rozróżniano poszczególne gatunki topoli, jednak w kwestii wierzeń osika była traktowana jako osobny rodzaj drzewa, o zupełnie innych właściwościach (Kujawska i in. 2016, s. 481).

Najwcześniejsze wierzenia dotyczące topoli pochodzą z mitologii greckiej. Topole czarne wiązane były ze śmiercią i boginią Hekate, a białe z odradzaniem się i Persefoną (Kopaliński 1991, s. 427; Maciej 2011, s. 423; Kobielus 2015, s. 203). Wówczas przykrywano zmarłych między innymi gałęziami czarnej topoli (Kobielus 2015, s. 203). Topola miała być też ważnym drzewem dla Heraklesa – to z jej liści miał wykonany wieniec na głowie, gdy schodził do Hadesu, a na ufundowanym przez niego ołtarzu Zeusa palono tylko drewno tego rodzaju (Kopaliński 1991, s. 426–427; Kobielus 2015, s. 203). Nie tylko na obszarach śródziemnomorskich topole cieszyły się uznaniem, mitologia litewska uznaje je za drzewo stanowiące oś wszechświata (Maciej 2011, s. 425).

W czasach chrześcijańskich mity znane z antyku były często adaptowane na potrzeby nowych wierzeń. Tak postąpiono również z Heraklesem, którego cechy przeniesiono na Jezusa. Tym samym biała i czarna topola przeniknęły do symboliki chrześcijańskiej jako opłakiwanie i zmartwychwstanie Chrystusa (Kopaliński 1991, s. 427; Kobielus 2015, s. 203). Przykładem może być obraz „Madonna degli Alberetti” autorstwa Giovanniego Belliniego (ryc. 104). Matka Boska z Dzieciątkiem została przedstawiona pomiędzy dwiema topolami, z prawej czarną – symbolem męki Chrystusa, a z lewej białą – zwiastującą jego zmartwychwstanie i zbawienie wiernych (Kobielus 2015, s. 204). Topola miała także stanowić jeden z rodzajów drewna użytych do wykonania Krzyża Prawdziwego, na którym ukrzyżowano Chrystusa (Kopaliński 1991, s. 427).



Ryc. 104. Obraz „Madonna degli Alberetti” autorstwa Giovanniego Belliniego, obraz olejny na desce, 1434/1439 – 1516, Gallerie Accademia, Wenecja (za: <https://www.gallerieaccademia.it/en/madonna-alberetti-or-small-trees>)

Charakterystyczne cechy drzew bardzo często mają swoje wytłumaczenie odnoszące się do lokalnych wierzeń i opowieści. Jednym z nich jest charakterystyczne drganie listków topoli

osiki nawet na niewielkim wietrze. Spowodowane to jest budową ogonków, które są bocznie spłaszczone, wiotkie i dłuższe od blaszki liściowej (Seneta, Dolatowski 2012, s. 97). Jednak przekazy ludowe inaczej tłumaczyły charakterystyczne drżenie listków. Najczęstszą legendą dotyczącą drgania osiki jest wyjaśnienie, że na tym drzewie powiesił się ktoś zły, Judasz lub sam diabeł (Fischer 1938, s. 16; Kopaliński 1991, s. 427; Koprowska–Głowacka 2016, s. 133; Kujawska i in. 2016, s. 230). Czasem dodaje się też, że Judasz, co prawda, chciał się powiesić, jednak osika była tym faktem zbyt przerażona, więc wybrał jarzębinę, lecz osika ze strachu trzęsie się do dzisiaj (Fischer 1938, s. 16; Kujawska i in. 2016, s. 230). Innym, często przekazywanym wyjaśnieniem jest historia, że osika trzęsie się za karę, bo nie udzieliła schronienia podczas ucieczki Świętej Rodziny do Betlejem (Fischer 1938, s. 16; Kopaliński 1991, s. 427; Kujawska i in. 2016, s. 230).

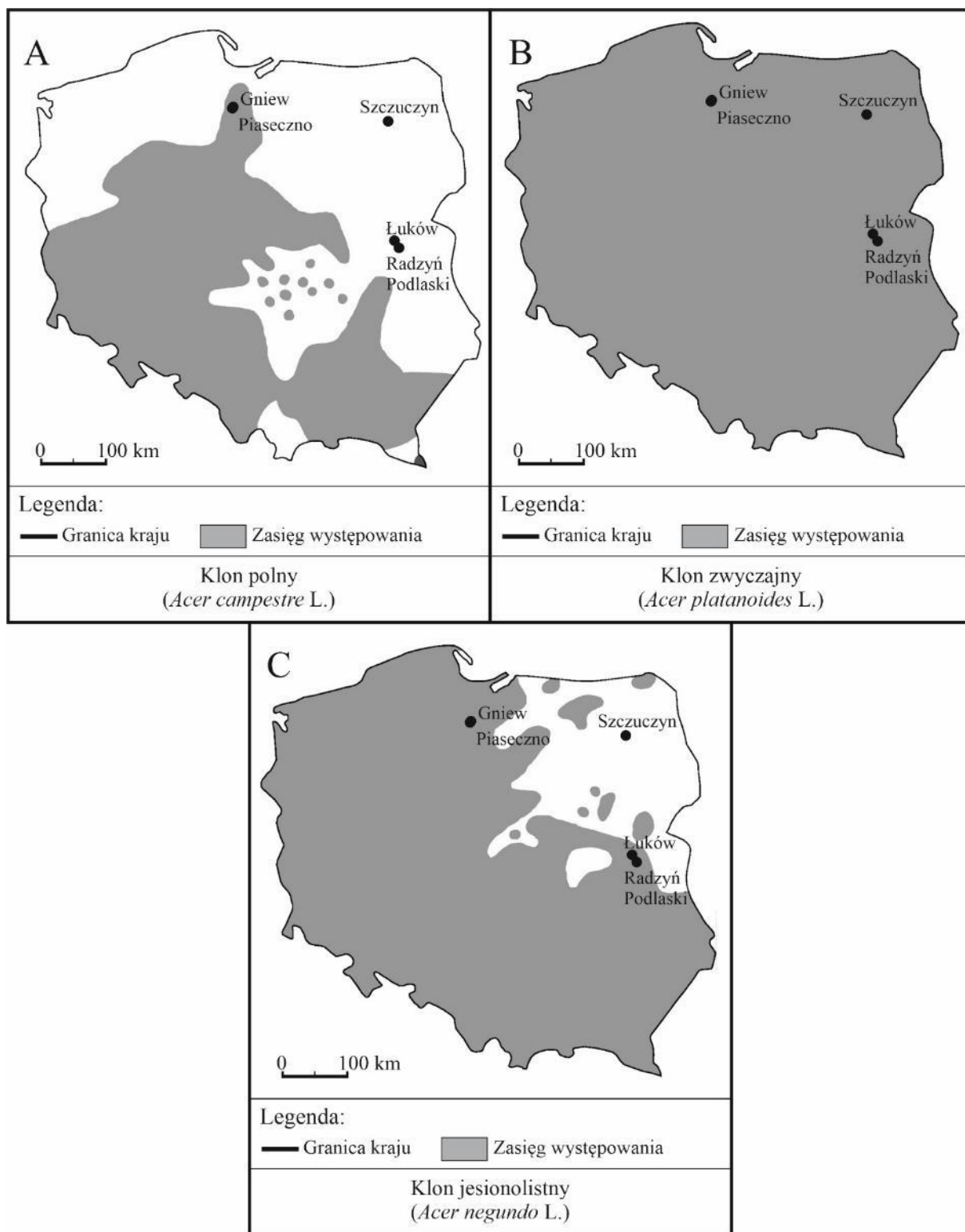
Osika, podobnie jak topola czarna była wiązana ze śmiercią. Powszechnie sadzono ją na mogiłach i cmentarzach, a wyrwane z ziemi drzewko mogło zwiastować śmierć któregoś z domowników (Koprowska–Głowacka 2016, s. 133; Kujawska i in. 2016, s. 482). Być może opowieści o zamiarach powieszenia się Judasza na osice miały wpływ, że zaczęto uważać je za drzewo związane z samobójcami. Drewno osiki miało być wykorzystywane pod postacią kołków do „uśmiercania” zmarłych, wobec których była obawa, że wstają z grobów pod postacią upiorów. Wówczas wbijano zmarłemu osikowy kołek w serce lub zabijano nimi wieko trumny, a na świeżą mogiłę nabijano gałąź topoli (Fischer 1938, s. 16; Kopaliński 1991, s. 427; Koprowska–Głowacka 2016, s. 133; Kujawska i in. 2016, s. 241). W podobnym celu składa się także krzyżyki osikowe „niepewnym” zmarłym lub nawet chowano zmarłego do trumny osikowej, lub przynajmniej z osikowym wiekiem (Fischer 1938, s. 16; Kujawska i in. 2016, s. 241). Ochronną moc osiki wykorzystywano także w domach. Na wigilię św. Jana i w dzień Matki Boskiej Zielnej wtykano topolowe gałązki w strzechy, a także przystrajano nimi izby, co miało chronić dom przed złem i zapewniać szczęście całej rodzinie (Fischer 1938, s. 16; Koprowska–Głowacka 2016, s. 133; Kujawska i in. 2016, s. 230, 481). Niekiedy na budowanym domu po podniesieniu krokwi wieszano na nich tzw. wiechę, którą często wykonywano z liści topoli (Kujawska i in. 2016, s. 481). Topola także obecna jest w heraldyce jako symbol mocnej wiary, szczęścia rodzinnego i wytrzymałości rodu, a także cechu rzemieślników wykonujących tarcze (Kopaliński 1991, s. 427; Maciej 2011, s. 424).

Topole także były często wykorzystywane w medycynie ludowej. Wykorzystywane były pod różnymi postaciami. Liście na przykład były polecane do opatrywania ran, a sok

spuszczony z kory w maju uśmierzał ból głowy, brzucha i innych narządów (Kobielus 2015, s. 204; Hildegarda z Bingen 2021, s. 297). Sok z poszczególnych elementów topoli stanowił remedium na wszelakie choroby skórne, oparzenia i porost włosów (Maciej 2011, s. 430–431; Kobielus 2015, s. 204; Kujawska i in. 2016, s. 242). Kora osiki zmieszana z mąką żytnią miała pomagać przy dezynsekcji mieszkania (Fischer 1938, s. 16; Kujawska i in. 2016, s. 242), a krzyżyki osikowe postawione na czterech stronach wsi miały chronić jej mieszkańców przed cholerą (Fischer 1938, s. 16; Kujawska i in. 2016, s. 241–242).

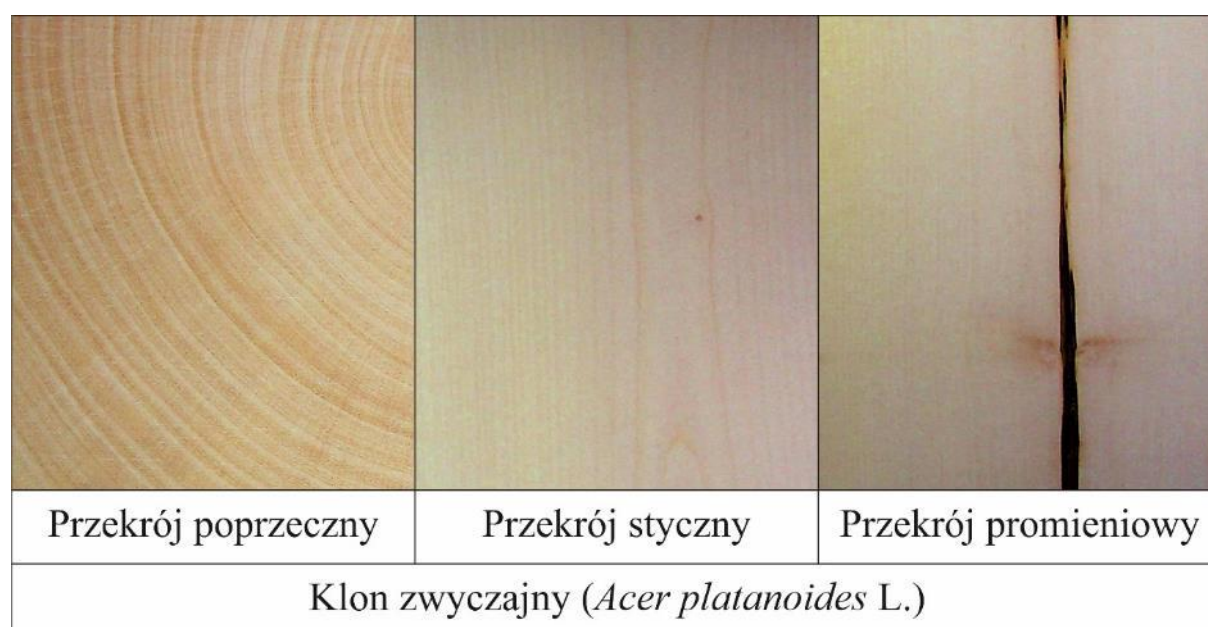
7.2.7. Klon (*Acer*)

Klony występują w Europie, Ameryce Północnej, Azji Mniejszej, Kaukazie i północnej Afryce. Wyróżnia się ponad 110 gatunków klonów, w Polsce na naturalnych stanowiskach żyją trzy gatunki, z czego najpopularniejszym jest klon zwyczajny (*Acer platanoides* L.) (ryc. 105) (Krzysik 1975, s. 650; Seneta 1991b, s. 164; Godet 2008, s. 70, 74; Seneta, Dolatowski 2012, s. 354–355).



Ryc. 105. Mapa Polski z zaznaczonym występowaniem klonu: A) polnego, B) zwyczajnego, C) jesionolistnego (rys. J. Michalik, za: Witkowska–Żuk 2008, s. 288, 290, 292)

Klony dożywają do 400 lat, a rosną do wysokości około 25–30 metrów. Klony wymagają żyznej jednak niezbyt wilgotnej gleby i stosunkowo dużej wilgotności powietrza. Unikają terenów podmokłych i bardzo suchych (Mowszowicz 1979, s. 264; Seneta, Dolatowski 2012, s. 354–355). Drewno klonu jest rozpierchłonaczyniowe, beztwardzielowe, barwy jasnej (ryc. 106), czasami występuje czerwonawobrazowawa fałszywa twardziel (Warywoda 1957, s. 122; Krzysik 1975, s. 650). Słoje roczne i promienie rdzeniowe są widoczne. Zaletą drewna klonowego jest jego twardość, elastyczność. Jest także ciężko łupliwe i ciężkie, jego gęstość wynosi 0,48–0,59 g/cm³ (Gerald–Wyżycki 1845, s. 33–34; Warywoda 1957, s. 122; Krzysik 1975, s. 650; Bugała 1979, s. 425; Mowszowicz 1979, s. 264; Godet 2008, s. 70, 74; Seneta, Dolatowski 2012, s. 354–355).



Ryc. 106. Przekroje drewna klonu zwyczajnego (za: Godet 2008, s. 73, 75)

Naczynia klonu, przy obserwacji przekroju poprzecznego mają okrągły kształt i najczęściej występują pojedynczo (czasem w grupach po 2–5 sztuk), porozrzucane pomiędzy włóknami drzewnymi (Grosser 1977, s. 86; Antkowiak 1999, s. 38; Kokociński 2005, s. 129). Promienie drzewne są jednorodne, rzadko są jednowarstwowe, przeważnie mają od 2 do 8 warstw. Włókna drzewne są rozmieszczone w promieniowych szeregach, są okrągławego kształtu (Warywoda 1957, s. 122; Grosser 1977, s. 86; Kokociński 2005, s. 129). W przekrojach podłużnych człony naczyń mają perforację prostą, często mogą też występować spiralne

zgrubienia (Warywoda 1957, s. 122; Grosser 1977, s. 86; Antkowiak 1999, s. 38; Kokociński 2005, s. 129).

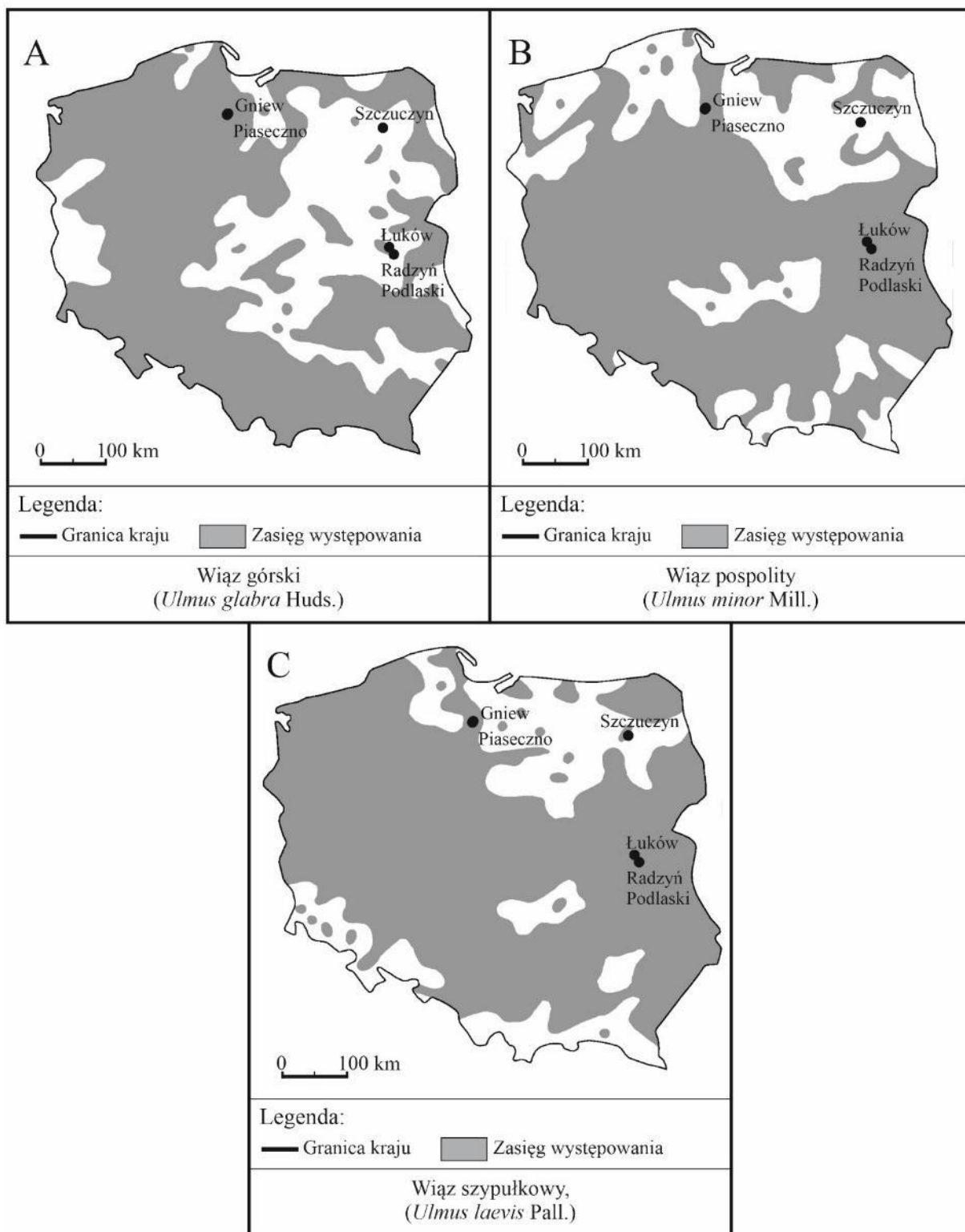
Drewno klonu dość proste w obróbce, a zarazem ma wysokie własności mechaniczne. Z tego powodu jest chętnie wykorzystywane do wykonywania narzędzi, toczenia i produkcji mebli (Kluk 1778, s. 27; Gerald–Wyżycki 1845, s. 34; Krzysik 1975, s. 650; Godet 2008, s. 70, 74).

Właściwości ochronne można także przypisać liściom i młodym gałązkom klonu, często zdobią one kapliczki i obrazy świętych. W przeddzień św. Jana wkładano jego gałązki w drzwi stajni i domostw, które miały odganiać czarownice, nieszczęścia i choroby (Rokossowska 1889, s. 7; Stelmachowska 1933, s. 168; Dunin–Karwicka 2012, s. 42–43; Kujawska i in. 2016, s. 190–191; Koprowska–Głowacka 2016, s. 122). Również dna rybackich kutrów bywały wykładane klonowymi gałązkami w celu ochrony przed czarownicami i piorunami. Na Ukrainie natomiast uważano, że klon to człowiek zaklęty w drzewo (Rokossowska 1889, s. 7; Stelmachowska 1933, s. 168; Dunin–Karwicka 2012, s. 42–43; Kujawska i in. 2016, s. 190–191; Koprowska–Głowacka 2016, s. 122). Klony często bywały również miejscami objawień maryjnych. Na starodrzewie przy pobliskiej parafii w Gietrzwałdzie miały mieć miejsce objawienia maryjne 27 czerwca 1877 roku (Rewoliński 1887, s. 42; Moszyński 1928, s. 78, 163, 246; Dunin–Karwicka 2012, s. 43; Michalik J. 2017, s. 10–11).

Trumny z klonu miały być popularne w Polsce Wschodniej, ponieważ drewno to miało odpędzać złe duchy i diabły (Maciej i in. 2011, s. 242; Kujawska i in. 2016; s. 191). Klon był używany również w lecznictwie. Wygotowane gałęzie i liście klonu miały pomagać przy problemach skórnych, oparzeniach, zastrzałach, zapaleniu żył, gorączce i nadmiernej potliwości (Maciej i in. 2011, s. 246; Kujawska i in. 2016, s. 190; Hildegarda z Bingen 2021, s. 298–299).

7.2.8. Wiąz (*Ulmus*)

Wiązy występują w ilości około 18 gatunków na całej półkuli północnej, głównie w Europie. W Polsce dziko rosną trzy gatunki wiązów: górski (brzost) (*Ulmus glabra* Huds.), polny (pospolity) (*Ulmus Minor* Mill.) i szypułkowy (limak) (*Ulmus laevis* Pall.) (ryc. 107) (Seneta 1991a, s. 195; Godet 2008, s. 66; Seneta, Dolatowski 2012, s. 155).

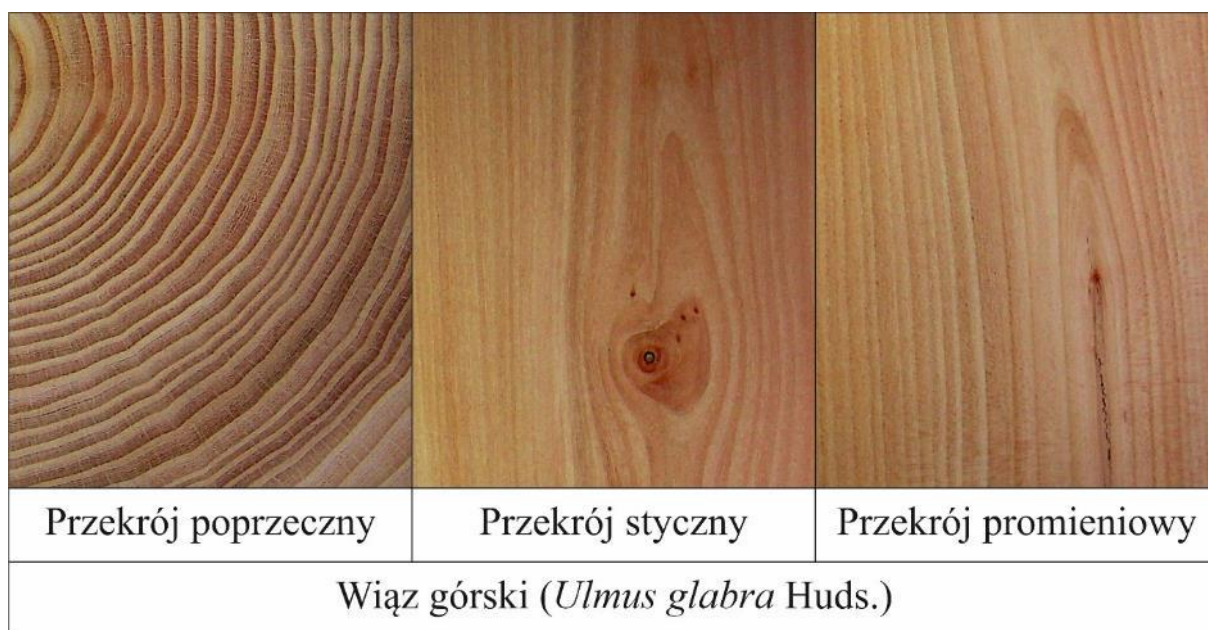


Ryc. 107. Mapa Polski z zaznaczonym występowaniem wiązu: A) górskiego, B) pospolitego, C) szypułkowego (rys. J. Michalik, za: Witkowska-Żuk 2008, s. 144–146)

Wiąz pospolity i szypułkowy rośnie do 30–40 roku życia, a górski nawet do 50. Największe drzewa tego rodzaju osiągną do 30 metrów wysokości (Mowszowicz 1979, s. 192). Przeżywać mogą nawet kilkaset lat, a w całym tym czasie występuje przyrost drzewa na grubość, szczególnie w przypadku wiązu górskiego (*Ulmus glabra* Huds.). Często jest sadzony przy drogach, parkach i wokół zabudowań. Na naturalnych stanowiskach na niżu rośnie w lasach i zaroślach łągowych. Preferuje on gleby wilgotne, a nawet podmokłe, takie jak brzegi wód i rowy melioracyjne (Gerald–Wyżycki 1845, s. 38–39; Warywoda 1957, s. 228; Bugała 1979, s. 146).

Przy obserwacji przekroju poprzecznego można zauważyć, że naczynia w drewnie wczesnym mają kształt owalny i tworzą pierścienie złożone z 1 do 4 warstw. W drewnie późnym naczynia ułożone są faliście lub zygzakowato i biegną obwodowo do usłojenia. Obserwując układ naczyń drewna późnego, można dokonać dokładniejszego rozróżnienia gatunków wiązu (Warywoda 1957, s. 234, 236; Grosser 1977, s. 190–193; Schweingruber 1993, s. 206; Antkowiak 1999, s. 32; Kokociński 2005, s. 118). W przypadku wiązu górskiego (brzostu) (*Ulmus glabra* Huds.) naczynia drewna późnego są ułożone w zygzakowate pasma, u wiązu polnego (pospolitego) (*Ulmus minor* Mill.) biegną faliście, są krótkie i wąskie, a u wiązu szypułkowego (limaka) (*Ulmus laevis* Pall.) biegną faliście, jednak są szerokie i wieloszeregowy. W przekroju podłużnym charakterystyczną cechą wiązu górskiego są spiralne zgrubienia naczyń w drewnie wczesnym (Warywoda 1957, s. 234–236; Antkowiak 1999, s. 32; Kokociński 2005, s. 118). Ponadto u wiązów występują licznie włókna drzewne, cewki włókniste i miękisz drzewny podłużny (przynaczyniowy), a także jednorodne i wąskie promienie drzewne (Warywoda 1957, s. 234–236; Grosser 1977, s. 190–193; Antkowiak 1999, s. 32; Kokociński 2005, s. 118).

Drewno wiązu jest twardzielowe, ciężkie, o gęstości 0,61 g/cm³, twarde i trwałe, a zarazem sprężyste. Słoje roczne są dobrze widoczne, drewno bielowe jest wąskie, o żółtawobiałym zabarwieniu, natomiast twardziel jest czerwono-brunatna z lekkim połyskiem (ryc. 108) (Gerald–Wyżycki 1845, s. 39; Warywoda 1957, s. 234–236; Krzysik 1975, s. 647; Godet 2008, s. 66).



Ryc. 108. Przekroje drewna wiązu górskiego (za: Godet 2008, s. 65, 67)

Wiąz ceniony jest z uwagi na wartościowe drewno, a także zdolność odroślową ze ściętych pni i korzeni. Jego drewno jest jednak trudne w obróbce, wymaga ostrych narzędzi. Powszechnie służy jako materiał przeznaczony do szkutnictwa, rur wodociągowych, stolarki budowlanej, meblarstwa a także jako drewno narzędziowe (Kluk 1778, s. 37–38; Gerald–Wyżycki 1845, s. 39; Warywoda 1957, s. 232; Krzysik 1975, s. 647; Godet 2008, s. 66).

Wiąz był łączony z kulturą funeralną już od starożytności. Grecy często sadzili go przy grobach, a ponoć to właśnie w jego cieniu mityczny Orfeusz opłakiwał zmarłą Eurydykę. (Koprowska–Głowacka 2016, s. 132).

W wierzeniach i przesądach staropolskich, od żarzącego się drewna wiązowego uciekają demony powietrzne i diabelskie pokusy. Wierzono też, że człowiek, który musiał nocować lub odpocząć w lesie, najlepiej mógł to zrobić pod wiązem. Wówczas dobroczynne działanie wiązu miało sprawiać, że złośliwe duchy i lęki nie są dokuczliwe (Kobielus 2014; s. 214; Hildegarda z Bingen 2021, s. 313). Wiazowe drewno było także tradycyjnie używane w Anglii jako materiał do trumien (Hegeneder 2008, s. 210).

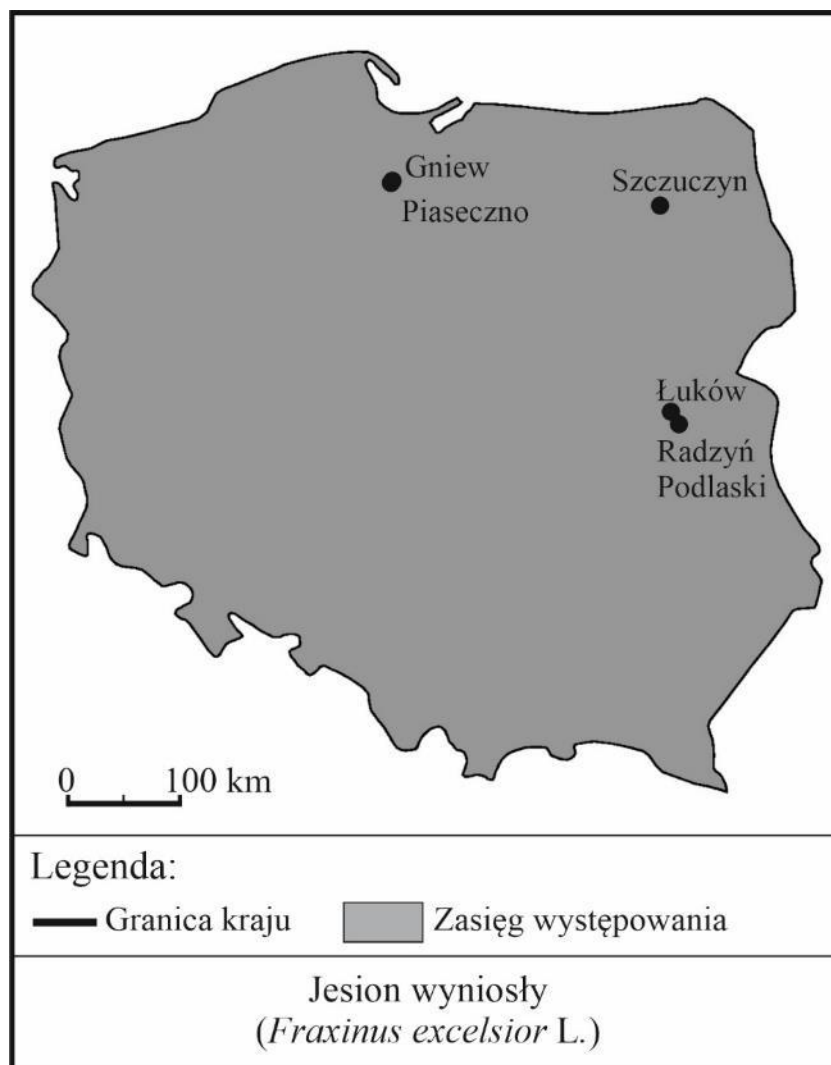
Na medyczne właściwości wiązu wskazuje między innymi Hildegarda z Bingen. Szczególnie użyteczne miały być jego liście, gałązki i kora przy zabliznianiu ran. Prócz tego stosowany był przy problemach trawiennych, schorzeniach gardła i jamy ustnej oraz

podtrzymywaniu cięży (Marcin z Urzędowa 1595, s. 393–394; Hegeneder 2008, s. 210; Maciej i in. 2011, s. 435–436; Kobielus 2014; s. 213; Koprowska–Głowacka 2016, s. 122; Hildegarda z Bingen 2021, s. 311–312).

Często wykorzystywanym motywem w sztuce było przedstawianie wiązu z winogronem. Przycięte wiązy używane były jako podpory winorośli od czasów rzymskich aż do XX wieku (Fuentes–Utrilla 2004, s. 7). Wspólne stosowanie wiązów i winogron nie przeszło niezauważone przez ojców kościoła. Zdaniem Grzegorza Wielkiego, wiąz był znakiem pomocy. Wiaz utrzymuje zatem winogrono na swoich gałęziach, a w czasie suszy podtrzymuje przy życiu swoją wodą, dzięki czemu rodzi owoc podwójny (Kobielus 2014; s. 213–214).

7.2.9. Jesion (*Fraxinus*)

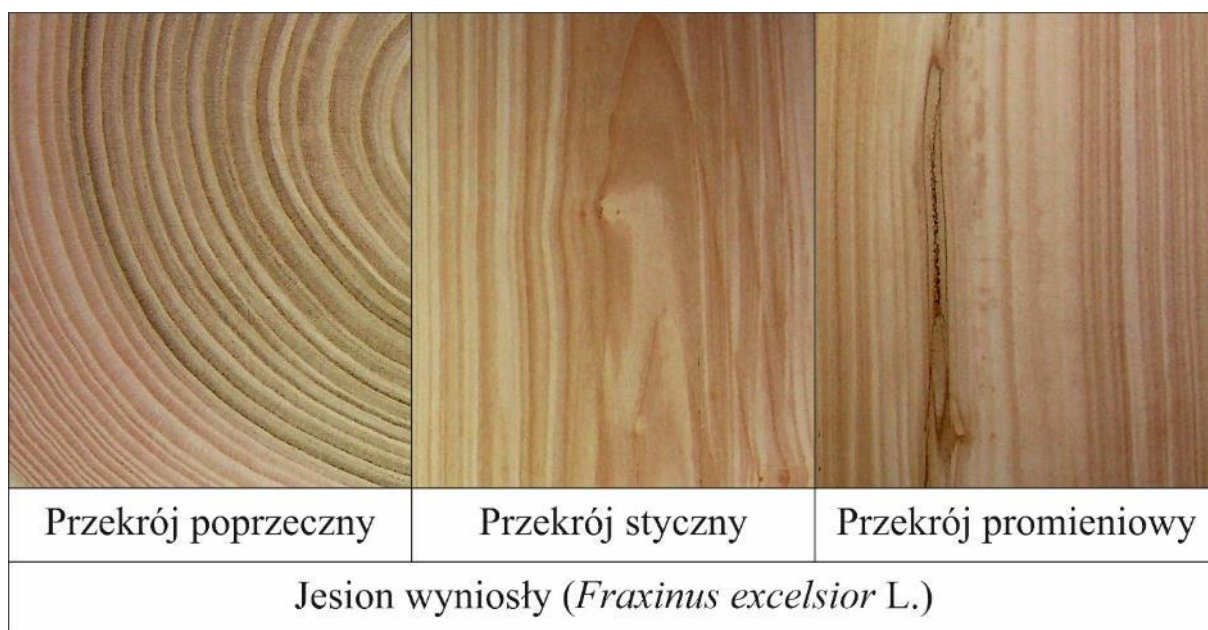
Jesion rośnie w Europie i zachodniej części Azji. W Polsce jedyny lokalny gatunek jesionu (j. wyniosły *Fraxinus excelsior*) rośnie w rejonie niżu lub w niższych partiach gór (ryc. 109) (Godet 2008, s. 50). Drzewo te rośnie do 80–100 lat do wysokości 30–40 metrów, a następnie do późnej starości przyrasta na grubość do 1,5 metra średnicy (Gerald–Wyżycki 1845, s. 30; Warywoda 1957, s. 92; Seneta 1991b, s. 263; Seneta, Dolatowski 2012, s. 440).



Ryc. 109. Mapa Polski z zaznaczonym występowaniem jesionu wyniosłego (rys. J. Michalik, za: Witkowska-Żuk 2008, s. 328)

Jesion przeważnie rośnie na glebach żyznych, świeżych do wilgotnych i mokrych, jednak daje cenne drewno nawet rosnąc w mniej sprzyjających warunkach (Warywoda 1957, s. 94; Bugała 1979, s. 496; Mowszowicz 1979, s. 288; Seneta 1991b, s. 264; Seneta, Dolatowski 2012, s. 440).

Drewno jesionu ma wyraźnie widoczne słoje roczne (pierścieniowonaczyniowe) i jest wytrzymałe, elastyczne i sprężyste. Swoją twardością jest porównywalne z drewnem dębowym, gęstość wynosi $0,65 \text{ g/cm}^3$. Biel jesionu jest wąski, o zabarwieniu jasnożółtawej, a twardziel jest barwy brązowożółtawej lub ciemnobrązowej, czasem z zielonkawym odcieniem, może przypominać drewno wiązu (ryc. 110) (Gerald-Wyżycki 1845, s. 30–31; Warywoda 1957, s. 96; Krzysik 1975, s. 647; Godet 2008, s. 50).



Ryc. 110. Przekroje drewna jesionu wyniosłego (za: Godet 2008, s. 49, 51)

Naczynia drewna wczesnego jesionu są duże, owalne i wydłużone w kierunku promieniowym. Występują one w szeregach naczyń, w ilości od jednego do czterech (Antkowiak 1999 s. 29; Kokociński 2005, s. 116). W drewnie późnym naczynia są znacznie mniejsze, owalne i występują nieregularnie. Jeśli drewno ma szerokie usłojenie, to naczynia drewna późnego mogą być ułożone w faliste linie (Antkowiak 1999 s. 29; Kokociński 2005, s. 116). Włókna drzewne są liczne i grubościennie, znaleźć można także cewki włókniste. Promienie drzewne są jednorodne i składają się z jednej lub kilku warstw, do sześciu komórek (Warywoda 1957, s. 96; Kokociński 2005, s. 116). W przekroju podłużnym ściany naczyń są zaopatrzone w przepusty wieloboczne mogące przypominać plaster miodu (Warywoda 1957, s. 96; Antkowiak 1999 s. 29; Kokociński 2005, s. 116).

Drewno jest dość trudne w obróbce, jednak dzięki własnościom wytrzymałościowym jest często wykorzystywana do produkcji mebli, wyrobów kołodziejskich, tokarskich, stolarki budowlanej, budownictwa, drzewców narzędzi i broni (Kluk 1778, s. 23; Gerald–Wyżycki 1845, s. 31; Warywoda 1957, s. 96; Krzysik 1975, s. 647; Bugała 1979, s. 496; Godet 2008, s. 50).

Jesion był drzewem boga wojny – Marsa, dlatego już od starożytności służył do wyrabiania drzewców włóczni, oszczepów i strzał, które miały cechować się niezwykłą

skutecznością (Kobielus 2014, s. 100–101; Hegeneder 2008, s. 103). Obecność jesionu szczególnie wyraźnie widać w mitologii ludów skandynawskich, które uważały go za symbol nieśmiertelności i więzi między niebem, ziemią i światem podziemnym. To na jesionie zwanym Yggdrasil poświęcił się Odyn, by poznać tajemnice run. Również dla Germanów jesion był drzewem stojącym w centrum świata i stanowiącym oś „mitycznej geografii”. Pod nim bogowie sprawowali swe sądy (Kobielus 2014, s. 100–101; Kempieński 2009, s. 231–233; Maciej i in. 2011, s. 249; Hegeneder 2008, s. 103).

W wierzeniach i przesądach staropolskich drzewa te były objęte kultem. Jesiony były chętnie wybierane do wieszania kapliczek i obrazów świętych, często także sadzono je w pobliżu kościołów (Fischer 1938, s. 15; Kujawska i in. 2016, s. 172; Maciej i in. 2011, s. 251). Wierzono również, że jesionowe trumny miały zapewniać wieczny odpoczynek zmarłym (Maciej i in. 2011, s. 253).

Gałęzie i liście jesionu uważane były także za środek odstraszający węże, a wywar tej rośliny miał neutralizować jad. By odstraszyć węże od zabudowań mieszkalnych i gospodarczych, w przeddzień św. Jana Chrzciciela zatykano wszystkie szpary liśćmi jesionowymi (Marcin z Urzędowa 1595, s. 344 – 345; Jundziłł 1799, s. 414; Fischer 1938, s. 15; Kujawska i in. 2016, s. 172; Koprowska–Głowacka 2016, s. 120). Ponadto Hildegarda z Bingen polecała używać jesionowych liści jako zdrowy zamiennik chmielu przy warzeniu piwa (Hildegarda z Bingen 2021, s. 296).

8. Wyniki oznaczeń drewna pobranego z pozostałych drewnianych przedmiotów odnajdywanych w analizowanych pochówkach

Drewno wiązane z nowożytną kulturą funeralną zachowane jest głównie pod postacią trumien czy podpórek w formie nóżek i legarów. Jednak podczas badań archeologicznych odkrywano także elementy drewniane związane z składanymi do grobów darami czy będące wyposażeniem zmarłego. Wyróżnić można dwie zasadnicze intencje ich pozostawiania, czyli zapewnienie spokoju duszy zmarłego lub podarunek od osób bliskich. Pierwsza z nich odnosi się do narzędzi wykorzystanych przez rzemieślników, które zostały włożone do trumny, czyli przykładowo drewnianych kijów – miar, które miały kontakt z ciałem osoby zmarłej. Druga intencja podyktowana była troską o zmarłego, by pomimo śmierci cielesnej, niczego mu nie brakowało. Wówczas wyposażano zmarłego w drewniane dewocjonała, dary i elementy ubioru (Fischer 1921, s. 166; Biegeleisen 1930, s. 155–157; Łęga 1933, s. 100).

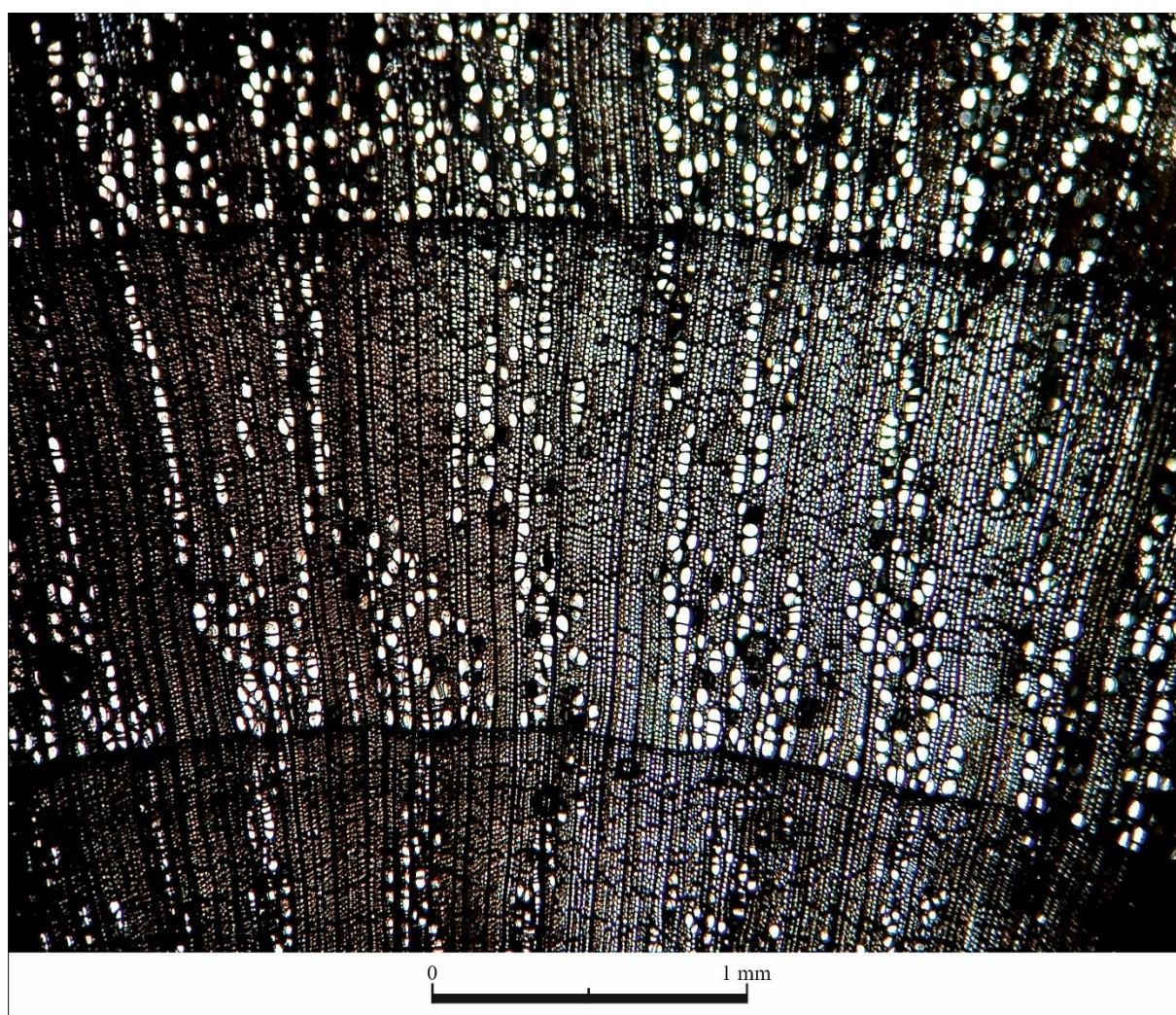
Inny, charakterystyczny dla ceremonii pogrzebowych rodzaj obiektów mogą stanowić dary przekazywane zmarłemu przez rodzinę i bliskich. Zmarłemu często dawano do trumny przedmioty, jakie używał za życia, jak na przykład grzebień, czy ulubiona fajka (Fischer 1921, s. 166; Biegeleisen 1930, s. 155–157). Zwyczaj ten niekiedy jest nadal kontynuowany.

8.1. Kije – miary

Narzędzia stanowiły najważniejszy i często najdroższy element pracy rzemieślnika. Nie powinno zatem dziwić, że po wykonaniu trumny narzędzia były dalej wykorzystywane, a nie pozbywano się ich jako przynoszących nieszczęście przez kontakt ze zmarłym. Z drugiej strony zbieranie miar ze zmarłych do przygotowania desek na trumnę nie wymagało specjalistycznych narzędzi, a nawet dało się to wykonać przy pomocy prostego kija. Według etnografów, na obszarach niemieckich, a także częściowo w Polsce, ciało zmarłego mierzono przy pomocy kija, wedle zwyczajów miał on być wykonany z czarnego bzu (Fischer 1921, s. 159, 346–347; Biegeleisen 1930, s. 81, 190). Następnie wręczano go wiozącemu zwłoki woźnicy, który używał go zamiast bata w trakcie prowadzenia konduktu. Następnie, zależnie od lokalnych zwyczajów, kij ten wkładano zmarłemu do trumny lub pozostawiano go na mogile (Fischer 1921, s. 159, 346–347; Biegeleisen 1930, s. 81, 190; Michalik J. 2022b, s. 30). Użycie takiej prostej miary, a następnie złożenie jej razem ze zmarłym miało zgodnie ze zwyczajem uchronić

rzemieślnika i jego narzędzia przed chęcią upomnienia się ducha zmarłego o rzeczy, które miały kontakt z jego „własnością” (Fischer 1921, s. 159; Zadrożyńska, s. 142).

Podczas badań archeologicznych w Szczuczynie został znaleziony fragmentarycznie zachowany kij, który mógł służyć do pomiaru zmarłego. Nie znajdował się on jednak w konkretnej trumnie, a odkryto go w klepisku pomiędzy trumnami w przedsionku krypty wschodniej¹³. Kij miał prosty kształt, a jego zachowana długość nie przekraczała jednego metra. Analiza ksylogiczna wykazała, że wykonany on został z drewna leszczyny pospolitej (*Corylus avellana* L.) (ryc. 111).



Ryc. 111. Przekrój poprzeczny drewna leszczyny pospolitej (*Corylus avellana* L.) pobranej z kija znalezionego w kryptie wschodniej w Szczuczynie (fot. J. Michalik)

¹³ Brak dokładnego kontekstu związanego w kijem może wskazywać również na jego przypadkowe pojawienie się w kryptie, chociażby przez wniesienie go przez ludzi lub zwierzęta przez niezabezpieczony otwór wentylacyjny.

8.2. Dewocjonia

Dewocjonia są częstymi znaleziskami podczas badań archeologicznych prowadzonych w kryptach, kościołach i cmentarzyskach z okresu późnego średniowiecza i nowożytności (Furmanek, Michnik 2004, s. 399–420; Dąbrowska 2012, s. 331–354; Wojcieszak 2012; Grupa i in. 2015). Ich analiza najczęściej obejmuje formę zabytku, czyli występującą ikonografię, inskrypcje, sposób wykonania i analogiczne zabytki z badań archeologicznych, kolekcji muzealnych i katalogów. Wiele cennych informacji może dostarczyć także obserwacja mikroskopowa. Dzięki niej dokładniej możemy zadokumentować ślady obróbki, sploty tkanin, budowę tkanki drewna, czy też produkty korozji. Są to głównie przedmioty metalowe, szklane, bursztynowe, drewniane, a w czasach współczesnych z tworzyw sztucznych. Te wykonane z drewna najczęściej występowały pod postacią koralików sznurów modlitewnych, krzyżyków i okładek modlitewników.

8.2.1. Sznurowy modlitewny

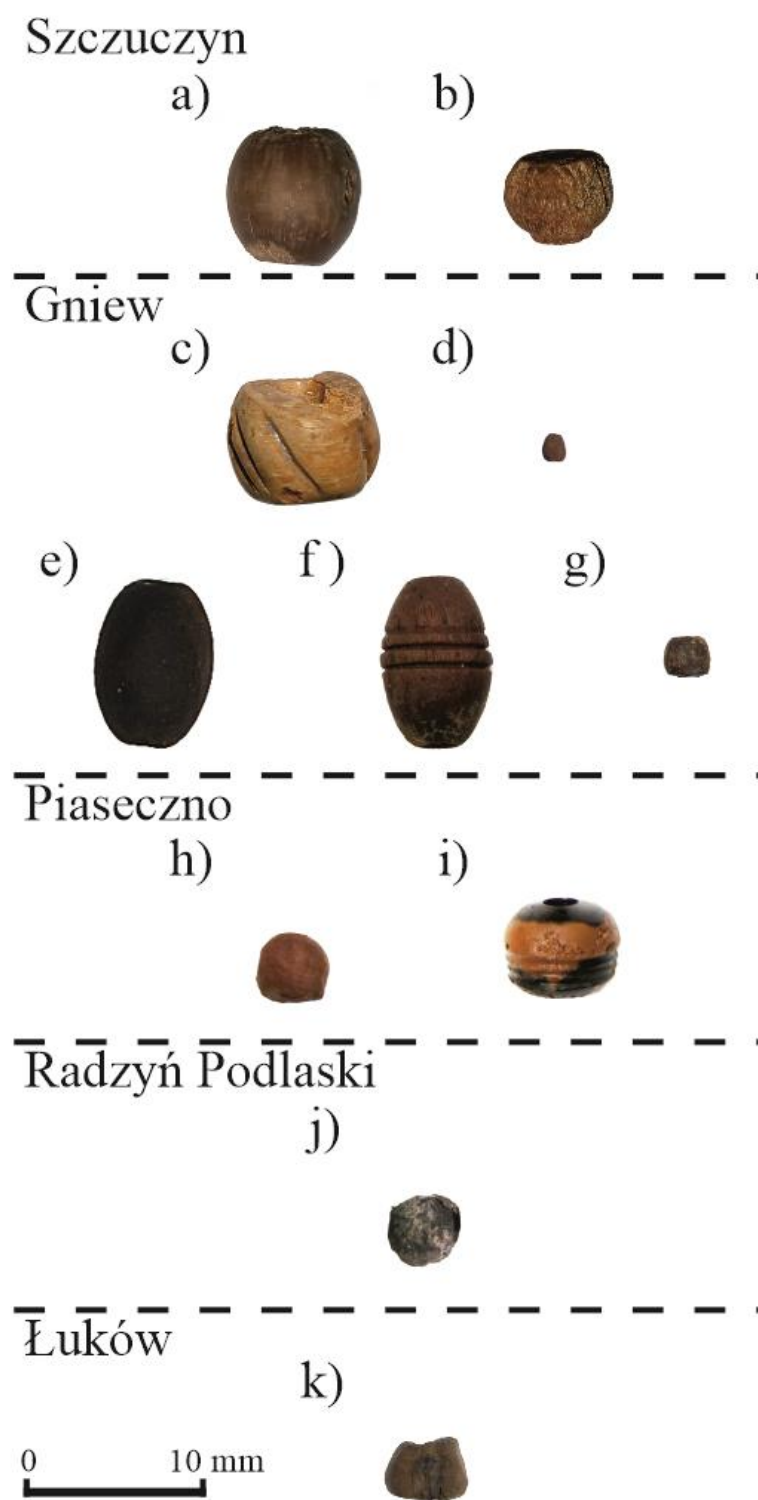
Sznurowy modlitewny pełni szczególną funkcję w duchowości człowieka. Obecne są w wielu religiach na świecie, a przez chrześcijan były już używane w XI–XII wieku (Zalewska 1999, s. 14; Kołyszko 2013, s. 152; Grupa, Warecka 2018, s. 32–33). Wówczas występować już one miały pod nazwą *praeculae* lub *computum* i służyły jako pomoc przy odmawianiu modlitw, przy czym pierwotnie miała być to modlitwa Ave Maria (Moisan, Szafraniec 1987, s. 44; Kołyszko 2013, s. 152–153). Budowa różańca polegała na połączeniu przy pomocy sznurka koralików, które wykonywano z różnych surowców, głównie z drewna, kości i pestek, ale także szkła i metali szlachetnych. Prócz zasady oddzielania od siebie koralików zależnie od modlitw, nie istniała sztywna rama wyglądu różańca, dzięki czemu każdy różaniec mógł mieć indywidualne elementy dekoracyjne (Moisan, Szafraniec 1987, s. 44; Kołyszko 2013, s. 152; Grupa, Warecka 2018, s. 32; Ball 2005, s. 185–193; Forstner 1990, s. 11–12; Pawikowski 2017, s. 11). Najbardziej popularne były sznurowy składające się z pięciu lub dziesięciu koralików, na których odmawiano różaniec. Zdarzały się także sznurowy do innych modlitw, jak na przykład używany przez zakonników *paternoster*¹⁴. Sznurowy

¹⁴ Sznurowy modlitewny *paternoster* niekiedy określa się mianem wcześniejszej wersji różańca, który służył jako liczydło do modlitwy „Ojciec Nasz”. Wzrost popularności sznurów *paternoster* przypadł na moment powrotu

modlitewne w chrześcijaństwie przechodziły liczne zmiany, co objawiało się większą lub mniejszą ilością nanizanych koralików (Moisan 1987, s. 44, Kołyszko 2007, s. 87–88; 2013, s. 153; Grupa, Warecka 2018, s. 33). Elementem charakterystycznym dla sznurów modlitewnych jest także obecność krzyżyka lub medalika, które często wykonywane były z surowca bardziej wytrzymałego niż drewno (jak metal lub kość), przez co mogą występować przypadki znalezienia w pochówku krzyżyka z zaledwie kilkoma zachowanymi drewnianymi koralikami.

Analizie ksylogicznej poddano 11 koralików z pięciu stanowisk, pięć z Gniewu, po dwa ze Szczuczyna i Piaseczna oraz po jednym z Radzyna Podlaskiego i Łukowa. Poddane analizie egzemplarze pochodziły ze sznurów modlitewnych charakteryzujących się dużą różnorodnością form, a także materiałów, z których zostały wykonane (ryc. 112; tab. 13). Wspólnym surowcem dla wybranych do analizy koralików jest drewno, natomiast nie zaobserwowano żadnych charakterystycznych zmian w zdobieniu koralików pomiędzy sznurami. Najczęściej są to pojedyncze lub podwójne paski, które wykonywano podczas toczenia koralików (ryc, 112: g, f, i).

Krzyżowców z wyprawy do Ziemi Świętej w XIII wieku. Stanowi on sznur złożony z koralików o różnej ilości, dochodzącej od kilku do 150 sztuk. Sznur na krańcach często wieńczony był chwościami (Sobeczko 2011, s. 478; Knapiński 2012, s. 484–485; s. 200–201; French 2021, s. 200–201).



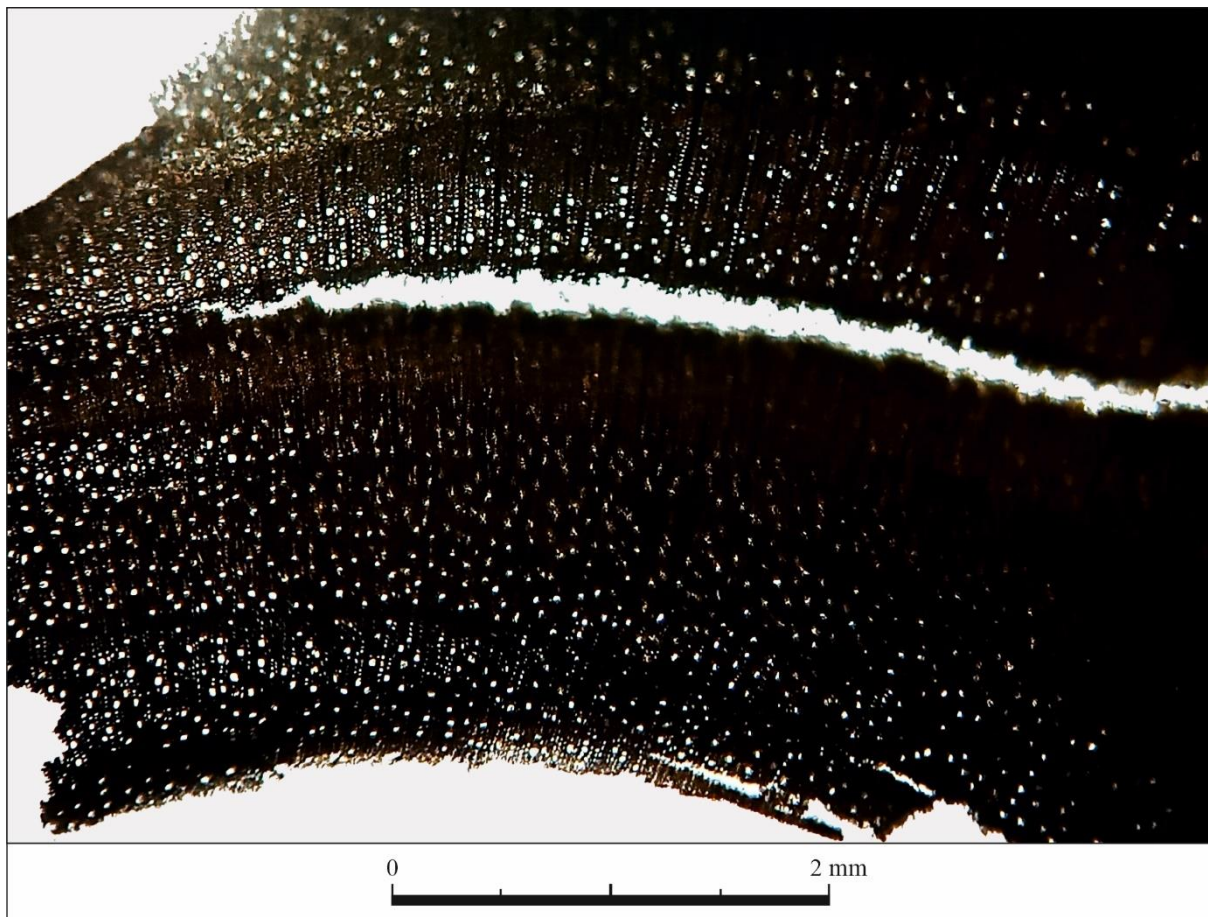
Ryc. 112. Koralki drewniane poddane analizie ksylogicznej; Szczuczyn: a) trzmielina (tab. 13; lp. 1); b) lipa (tab. 13; lp. 2); Gniew: c) lipa (tab. 13; lp. 9); d) dąb (tab. 13; lp. 10); e) dąb (tab. 13; lp. 11); f) dąb (tab. 13; lp. 12); g) bukszpan (tab. 13; lp. 13); Piaseczno: h) bukszpan (tab. 13; lp. 24); i) bukszpan (tab. 13; lp. 25); Radzyń Podlaski: j) drewno liściaste rozpierchłonaczyniowe (tab. 13; lp.27); Łuków: k) lipa (tab. 13, lp. 29) (fot. J. Michalik)

Podczas badań archeologicznych w Szczuczynie znaleziono dwa sznury, które zawierały w sobie drewniane koraliki, jeden podczas badań w 2013 roku w trumnie nr 16 w części głównej krypty wschodniej, a drugi podczas prac porządkowych w krypcie pod nawą zachodnią. Koraliki pierwszego różańca wykonane zostały z drewna lipowego (ryc. 112: b) a drugiego z trzmieliny (ryc. 112: a). Kolejne pięć sznurów modlitewnych pochodzi z Gniewu, zarówno z kościoła pw. świętego Mikołaja, jak i z obszaru przykościelnego cmentarzyska. Wieloletnie badania archeologiczne pozwoliły na odnalezienie pozostałości po około 40 sznurach modlitewnych¹⁵, jednak na potrzeby analiz wybrano tylko te, których stan zachowania pozwalał na przeprowadzenie analiz drewna, a także posiadały kontekst potwierdzający ich celowe złożenie w trumnie¹⁶. Analiza drewna pozwoliła na wydzielenie trzech sznurów modlitewnych (ryc. 112: d–f), których koraliki wykonano z drewna dębowego i po jednym z drewna lipy (ryc. 112: c) i bukszpanu (ryc. 112: g) (Michalik J. 2019a, s. 13). Pierwszy ze sznurów modlitewnych, którego koraliki wykonane były z drewna dębowego (ryc. 112: d), znaleziono podczas badań prowadzonych w kaplicy północnej kościoła w trumnie należącej do świeckiej osoby dorosłej (pochówek nr 6, wykop nr 2, sezon 2011). Wraz z fragmentem sznura z nanizanymi drobnymi koralikami szklanymi i drewnianymi (o średnicy wynoszącej ok. 2–3 mm na 3–4 mm wysokości) znaleziono także krzyż karawaczný. Drugi i trzeci sznur modlitewny, z dębowymi koralikami o średnicy około 6 mm przy wysokości 10 mm znaleziono w trumnach należących do osób dorosłych, odkrytych podczas badań: – drugi (ryc. 112: e) w północno–zachodniej części nawy głównej (pochówek nr 24, wykop nr 1A, sezon 2012) i trzeci (ryc. 112: f) w południowej części transeptu (pochówek nr 3, wykop nr 2, sezon 2012). Jediną różnicą między koralikami, z obu sznurów, jest zdobienie prostymi wyźłobieniami przy sznurze modlitewnym z pochówku nr 24, które prawdopodobnie wykonywano jeszcze w trakcie ich toczenia (ryc. 112: f). Sznur modlitewny z koralikami z drewna lipowego pochodzi z badań prowadzonych w 2010 roku w nawie bocznej kościoła. Został znaleziony w grobie osoby dorosłej (pochówek nr 10, wykop nr 2, sezon 2010), a koraliki miały średnicę 8 mm przy wysokości 9 mm (ryc. 112: c). Ostatnie analizowane różańcowe koraliki, o średnicy 4 mm i wysokości 3 mm (ryc. 112: g),

¹⁵ W przeważającej ilości są to materiały, które jak dotąd oczekują na szczegółową analizę i opublikowane (Grupa, Warecka 2018; Michalik J. 2019a).

¹⁶ Bardzo często drobne dewocjonalia i monety mogły trafiać do ziemi przypadkowo, między innymi podczas prac budowlanych, podczas których niszczone były wcześniejsze pochówki lub przez niefortunne zgubienie ich przez właściciela. Jedinie dokumentując na bieżąco drobne przedmioty podczas prac eksploracyjnych w pochówkach można mieć całkowitą pewność o ich celowym złożeniu.

znaleziono podczas eksploracji pochówku dziecka pochowanego na zewnątrz kościoła, przy murze wschodnim (pochówek nr 3, wykop nr 6, sezon 2011). Analiza wykazała, że wykonane one zostały z drewna bukszpanu (ryc. 113). W tym pochówku znaleziono również relikty wianka i medalik św. Benedykta w kształcie karawaki.



Ryc. 113. Bukszpan (*Buxus* L.). Przekrój poprzeczny drewna z koralika z pochówku nr 3 z badań w Gniewie (fot. J. Michalik)

Z badań krypt w Piasecznie znane są dwa sznury modlitewne. Pierwszy z nich został znaleziony w jednej z trumien dziecięcych (trumna nr 4), we wschodniej części krypty zlokalizowanej pod kaplicą Matki Boskiej Szkaplerznej. Zachował się on jedynie w krótkim fragmencie, o długości 41 mm i składał się z trzech koralików drewnianych o średnicy i wysokości 6 mm (ryc. 112: i), a także dwóch wykonanych z przędzy jedwabnej z metalowym oplotem. Koraliki zostały poddane oznaczeniu drewna, które

wykazało, że do ich wykonania użyto drewna bukszpanu. Na drugi sznur modlitewny, z którego zachowały się jedynie dwa koraliki o średnicy 7 mm i wysokości 6 mm (ryc. 112: h), natrafiono podczas eksploracji trumny nr 2, znajdującej się we wschodniej części tej samej krypty (Michalik J. 2020c, s. 253–255). Analiza mikroskopowa wykazała, że również do ich wykonania użyto drewna bukszpanowego.

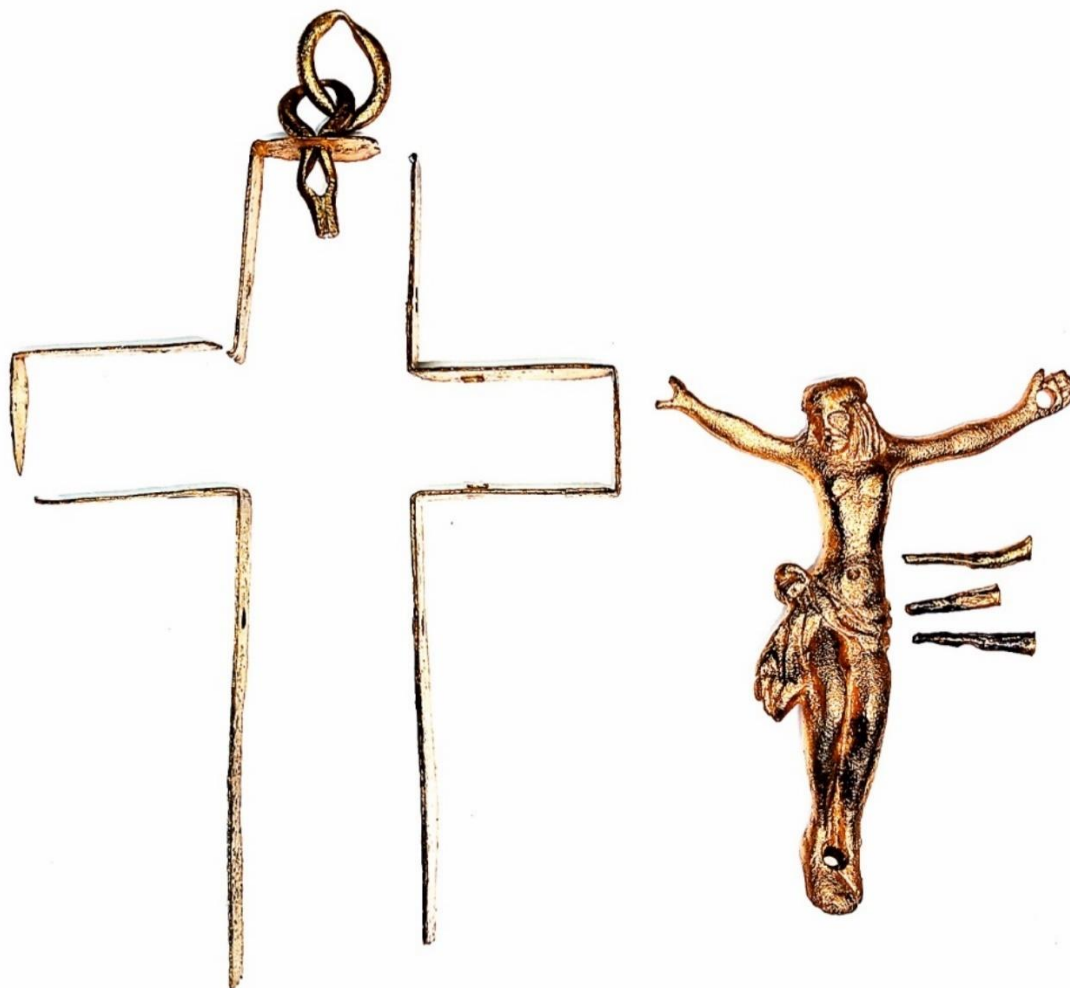
W krypcie południowej kościoła w Radzynie Podlaskim znaleziono zaledwie jeden, fragment sznura modlitewnego o długości 12 cm, przy czym pojedyncze koraliki miały średnicę i wysokość 5 mm (ryc. 112: j). Znajdował się on na klepisku krypty w okolicach trumny Konstancji Szczuki. Zły stan zachowania koralików nie pozwolił na pobranie prób drewna, a jedynie na częściową obserwację pod mikroskopem przy użyciu światła odbitego. Na podstawie układu naczyń w przekroju poprzecznym tkanki drewna, można określić, że pochodziło ono z drzewa liściastego o rozpierzchłonacyniowym układzie naczyń (prawdopodobnie bukszpan).

Podczas badań archeologicznych w Łukowie w trumnie nr 2 natrafiono na relikty wełnianej szaty (prawdopodobnie habitu), metalowy medalik i koraliki o średnicy 7 mm i wysokości 6 mm (ryc. 112: k), które swoją ilością mogą wskazywać, że stanowiły różaniec z koralików drewnianych i pestek (naliczono około 53 różnie zachowanych drewnianych koralików i 6 pestek z wywierconymi otworkami po obu stronach) (Michalik i in. 2020, s. 234–235). Analiza mikroskopowa struktury koralików wykazała, że zostały one wykonane z drewna lipowego.

8.2.2. Krzyżyki

Drugim co do ilości dewocjonaliów z elementami drewnianymi, znajdowanych podczas badań kościołów, krypt i cmentarzysk są krzyżyki. Najczęściej z drewna wykonywane były okładziny metalowych ramek krucyfiksów, jednak występowały także ich odpowiedniki w całości wykonane z drewna, często dodatkowo wzmacniane metalowym okuciem. Zdarzać się może sytuacja, że drewniany krzyżyk ulega zniszczeniu w środowisku ziemnym, jednak obecność metalowych okuć pozwala na jego zadokumentowanie i określenie przybliżonych wymiarów zarówno całych dewocjonaliów, jak i samych okładzin (ryc. 114). Identyfikacji typu drewna użytego do wykonania krzyżyków dokonano dla 11 obiektów

pozyskanych z badań w Szczuczynie (5), Gniewie (4), Piasecznie (1) i Radzynie Podlaskim (1).



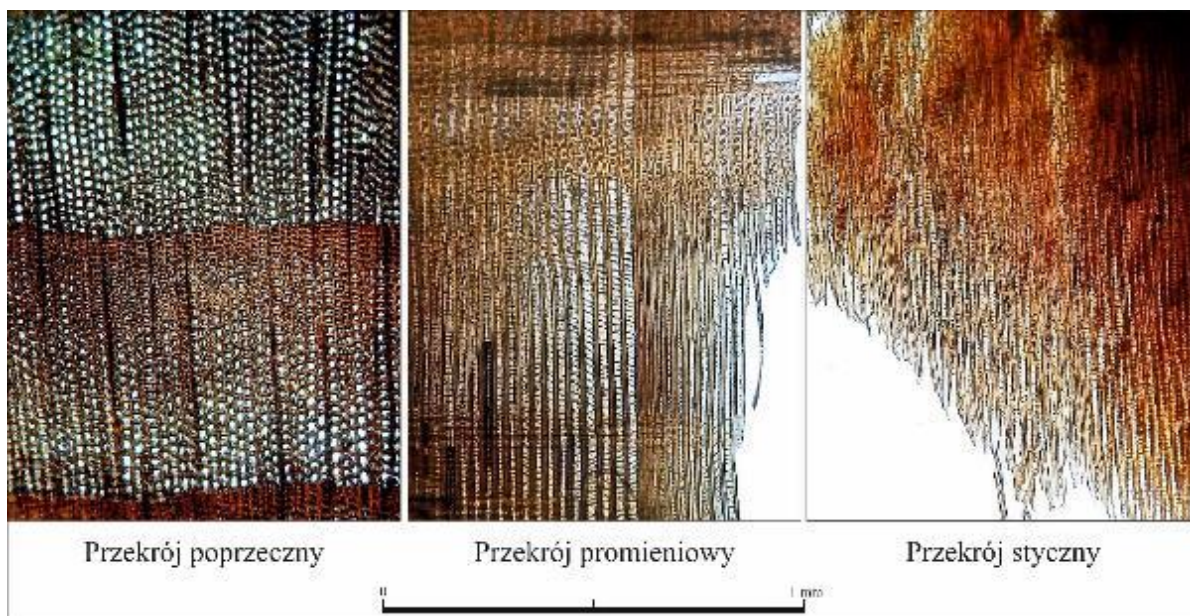
Ryc. 114. Mosiężne okucie krzyżyka znalezione podczas badań archeologicznych w krypcie pod kaplicą św. Anny w kościele pw. św. Mikołaja w Gniewie (znalezisko luźne – w klepisku krypty) (fot. J. Michalik)

W Szczuczynie znaleziono pięć krzyżyków z metalowym okuciem. Znajdowały się one w trumnach zakonników – Pijarów, którzy byli gospodarzami zespołu klasztorno–kościelnego w Szczuczynie. Pochowano ich w części głównej krypty wschodniej, w trumnach nr 2, 5, 7, 8 i 14. Krzyżyki nieznacznie różniły się od siebie formą, jednak wykonywane były z trzech beleczek, z czego dwie boczne łączyły się wewnątrz środkowej, tworząc krzyż łaciński (ryc. 115). Każdy z nich posiadał metalowe skuwki na dłuższych końcach

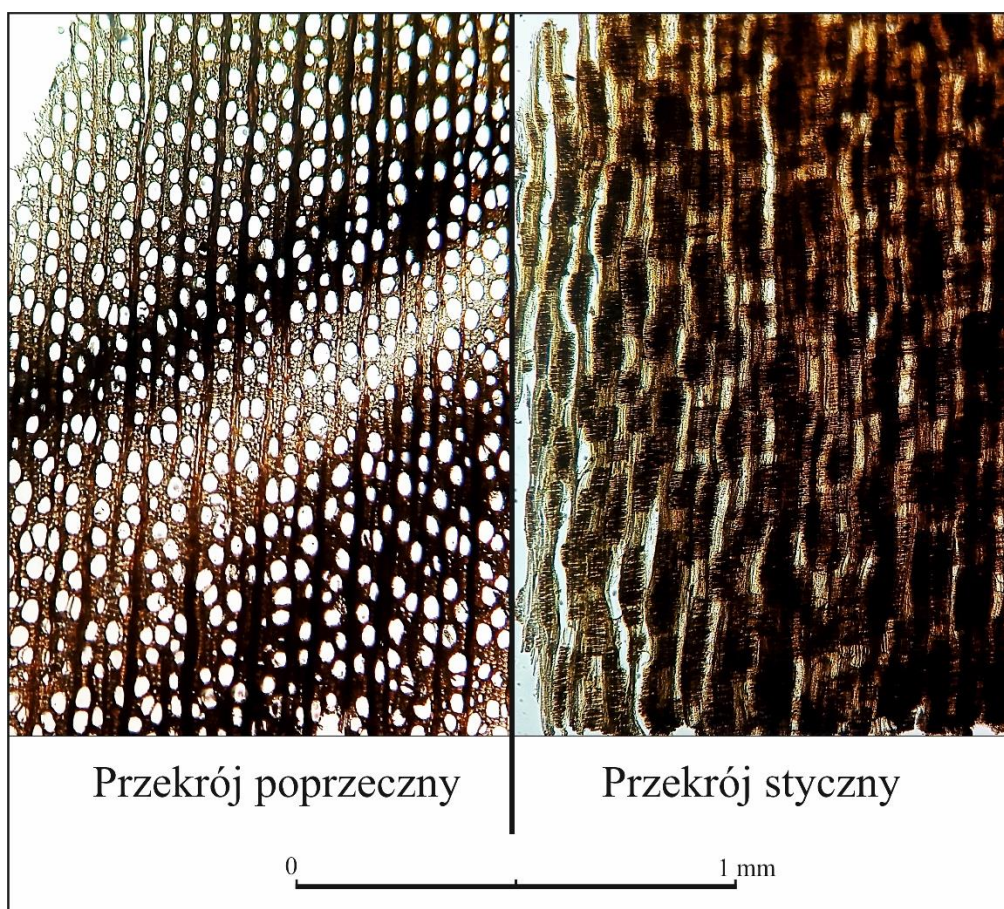
belek, a także pasyjkę z ukrzyżowanym Chrystusem. Niektóre krzyżyki posiadały także przedstawienia stylizowanych czaszek ze skrzyżowanymi piszczelami i tabliczki *Titulus Crucis*. Wielkość wszystkich krzyżyków była zbliżona i wynosiła około 14 cm długości środkowej belki i 7 cm długości belek poprzecznych. Krzyżyki posiadały także uszko do zawieszenia, jednak w trumnach układano je w splecionych dłoniach zmarłych lub w okolicach pasa. Nie można wykluczyć, że znalezione krzyżyki stanowiły dawniej część sznurów modlitewnych (Dudziński i in. 2017, s. 106–107, 130; Michalik J. 2022a, s. 72). Oznaczenia drewna krzyżyków wykazały, że w kryptach Szczuczyńskich znajdowały się dwa krzyżyki wykonane z drewna cisowego (ryc. 116), a także po jednym z dębu, jarzębiny (ryc. 117) i olszy.



Ryc. 115. Drewniany krzyż znaleziony w trumnie zakonnika, Symeona od św. Józefa (tab. 13; Lp. 5) (za: Michalik J. 2022a, fig. 4, fot. A. Wojciechowska)

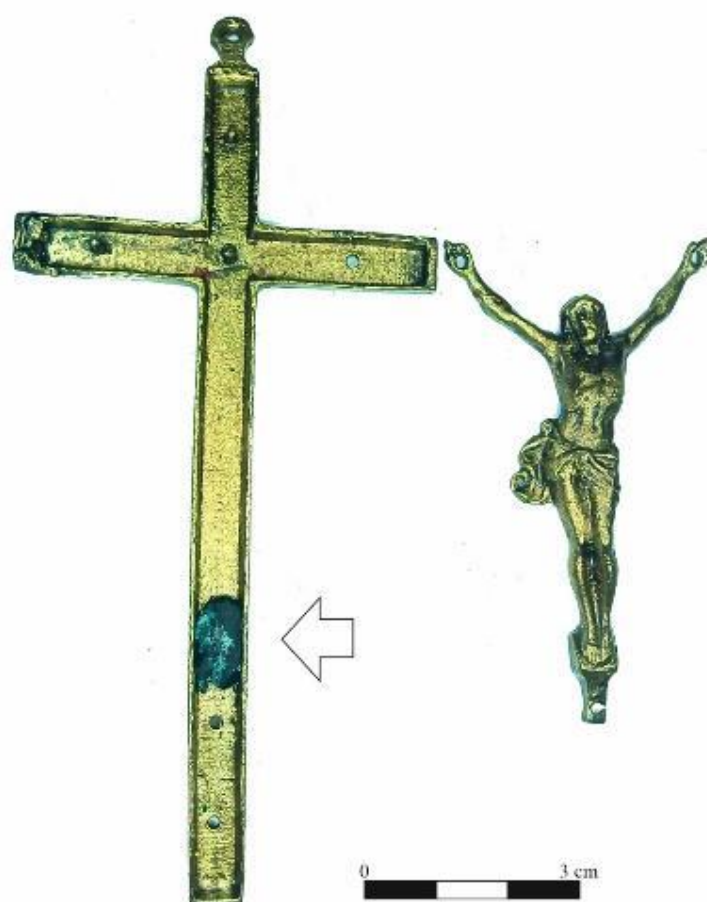


Ryc. 116. Cis pospolity (*Taxus baccata* L.); Przekroje tkanki drewna pobranego z krzyżyka ze Szczuczyna, krypta wschodnia, część główna, trumna nr 7 (tab. 13: Lp. 5) (fot. J. Michalik)

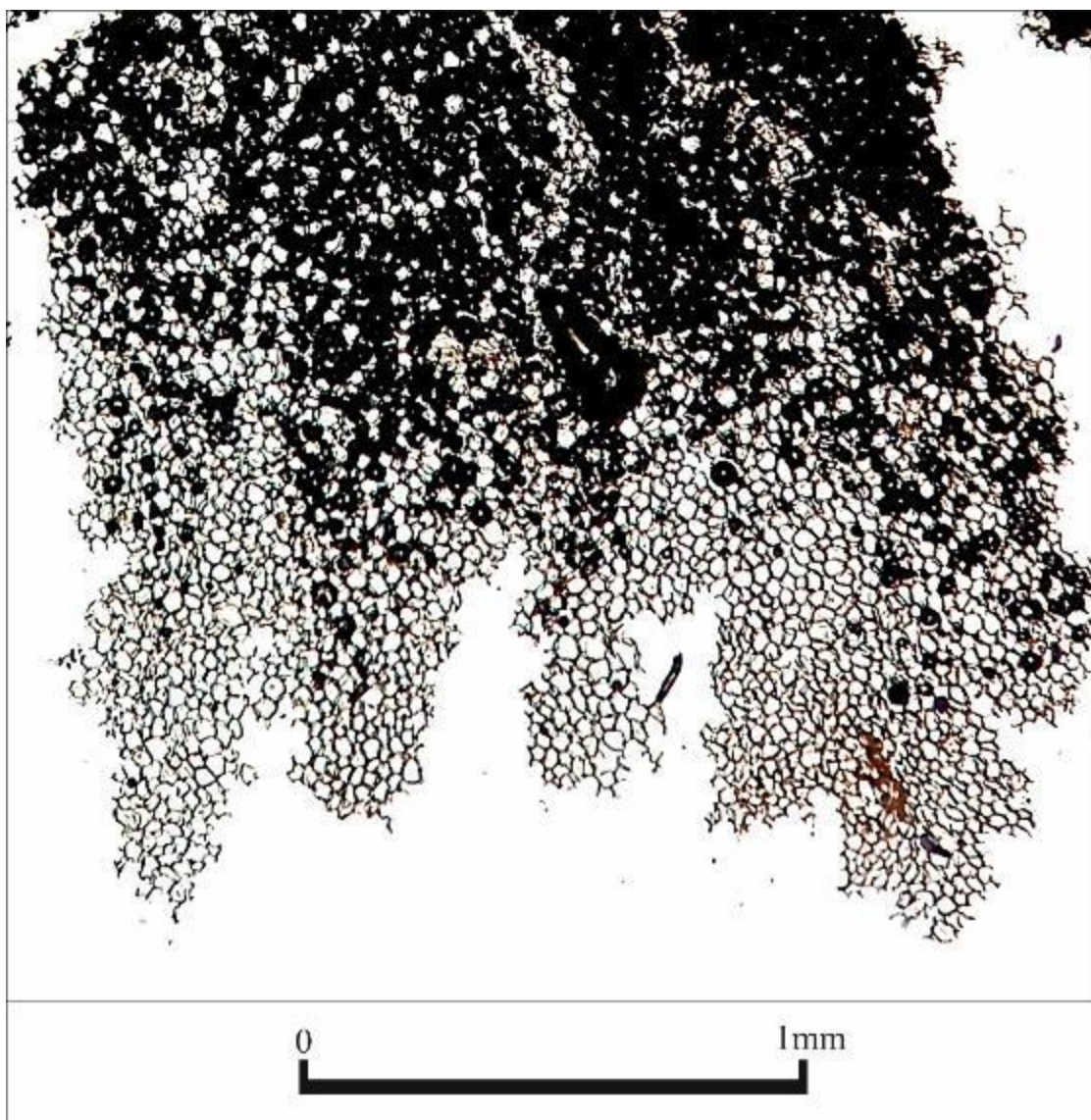


Ryc. 117. Jarzębina (*Sorbus* sp.); Przekroje tkanki drewna pobranego z krzyżyka ze Szczuczyna, Krypta wschodnia, część główna, trumna nr 5 (tab. 13: Lp. 4) (fot. J. Michalik)

Z badań archeologicznych w Gniewie pochodzą cztery krzyżyki, które posiadają okładziny wykonane z drewna. Wszystkie krzyżyki posiadają jedynie przybliżoną lokalizację i nie można ich powiązać z pochówkami, tak jak miało to miejsce w przypadku innych dewocjonałów. Największy krzyżyk (o wymiarach 12,5 × 6 cm) pochodzi z badań krypty pod kaplicą św. Anny. Do naszych czasów zachował się pod postacią metalowej ramki w formie krzyża i figurki ukrzyżowanego Chrystusa. Oznaczenie rodzaju drewna było możliwe dzięki niewielkiemu, fragmentowi okładziny, która zachowała się przy styku metalowej ramki i figurki (ryc. 118). Obserwacja mikroskopowa pobranych plastrów tkanki drewna z okładziny wskazała, że najprawdopodobniej została ona wykonana z kory dębu korkowego (ryc. 119; tab. 13; lp. 14).



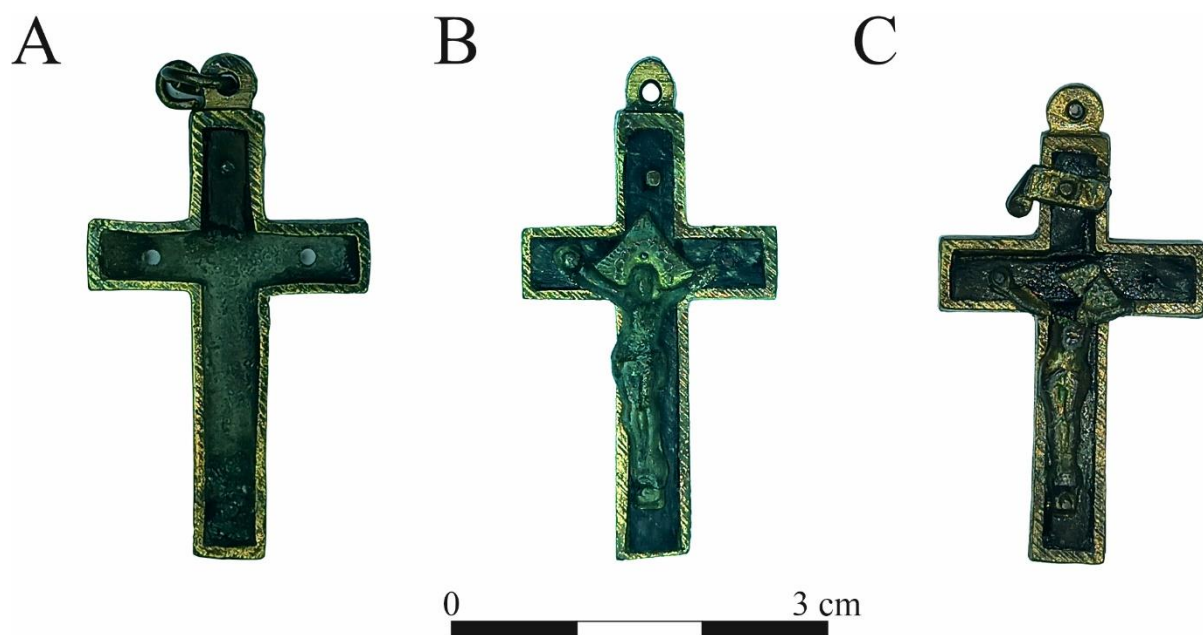
Ryc. 118. Krzyż z korkową okładziną (zaznaczona strzałką) z badań archeologicznych krypty pod kaplicą św. Anny w kościele pw. św. Mikołaja w Gniewie; Strzałka pokazuje miejsce występowania pozostałości okładziny poddanej analizie (fot. J. Michalik)



Ryc. 119. Zdjęcie mikroskopowe okładziny krzyżyka z Gniewu; Struktura kory dębu korkowego (fot. J. Michalik)

Kolejne trzy krzyżyki z Gniewa mają zbliżoną do siebie formę i wymiary (ryc. 119; tab. 13, lp. 15–17). Być może pochodziły one (lub ich metalowe półprodukty) od jednego wytwórcy. Drewno w ich budowie zostało wykorzystane w formie okładzin osadzonych wewnątrz, odlanej ze stopu miedzi, ramki w formie krzyża o szerokości 20 mm i wysokości 40 mm (w tym uszko o wysokości 4 mm). Drewniana okładzina była dopasowana wewnątrz ramki o grubości 1 mm, tym samym była odpowiednio mniejsza, jej szerokość wynosiła 18 mm, a wysokość 34 mm. Na krzyżkach umieszczona została figurka z przedstawieniem ukrzyżowanego Chrystusa z nimbem w trójkątym kształcie. Wszystkie krzyżyki

pochodzą z przykościelnego cmentarzyska, a elementem rozróżniającym je jest wykorzystane do ich produkcji drewno. Jako okładziny do krzyżyków posłużyło: drewno lipy (ryc. 120: A; tab. 13, lp. 15), olszy (ryc. 120: C; tab. 13, lp. 17) i nieokreślone drewno liściaste o rozpierzchłym układzie naczyń (ryc. 120: B; tab. 13, lp. 16). Dokładne określenie rodzaju drewna w tym jednym przypadku nie było możliwe z powodu zbyt dużego skurczu drewna i zagrożenia zniszczenia okładziny.

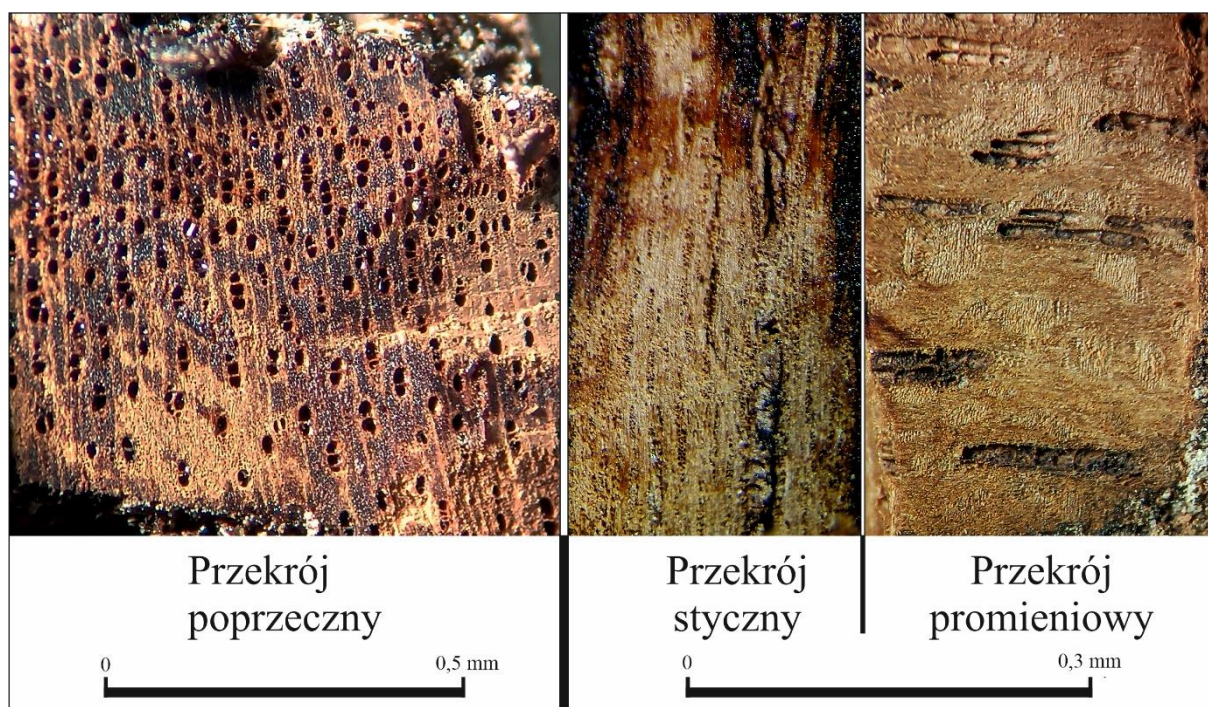


Ryc. 120. Krzyżyki z drewnianymi okładzinami pochodzące kościoła w Gniewie: A – wykop 5/14 – lipa; B – wykop 5/14 – liściaste rozpierzchłonaczyniowe; C – wykop 3/13 – olsza (fot. J. Michalik)

Podczas prac archeologicznych w kryptach w Piasecznie odkryto fragment górnej belki krzyżyka, którego stan zachowania pozwolił stwierdzić, że był to krzyż relikwiarzowy. Na całej jego powierzchni znajdowały się drobne wgłębienia, w których osadzono relikwie w postaci fragmentów kości (ryc. 121; tab. 13, lp. 26). O prestiżu krzyżyka świadczyć może fakt, że pomimo niewielkiego zachowanego kawałka, udało się naliczyć obecność aż 8 drobnych, kościanych wstawek. Na uwagę zasługuje też pozłacane okucie, które pozwala przypuszczać, że każda z beleczek była tak wzmocniona. Kunszt wykonania dopełnia także rodzaj użytego drewna. Analiza wykazała, że za materiał posłużył tu egzotyczny heban (ryc. 122).



Ryc. 121. Fragment krzyżyka – relikwiarza (górną belką) z krypty południowej kościoła pw. Narodzenia NMP w Piasecznie (fot. J. Michalik)



Ryc. 122. Heban (*Diospyros* sp.); Zdjęcie mikroskopowe na przekroje drewna, z którego wykonano krzyżyk relikwiarzowy odkryty w krypcie południowej kościoła pw. Narodzenia NMP w Piasecznie (fot. J. Michalik)

Najmniejszym, a zarazem jednym z najbardziej interesujących obiektów jest drobny (mający wymiary 11×5 mm) krzyżyk z krypty południowej w Radzynie Podlaskim (ryc. 123; tab. 13, lp. 28). Krzyżyk pierwotnie był zaszyty wewnątrz jedwabnego szkaplerza, a odnaleziono go dopiero podczas prac konserwatorskich. Najbardziej zastanawiać mogą niewielkie rozmiary krzyżyka. Wykonanie tak drobnego przedmiotu wymagało od rzemieślnika wyjątkowej precyzji, dlatego też można domniemywać, że miał szczególne znaczenie dla jego posiadacza. Być może krzyżyk stanowił formę relikwii, którą zaszyto w jedwabnym szkaplerzu. Jednak przez brak analogicznych obiektów nie można stwierdzić konkretnego przeznaczenia tego drobnego krzyżyka. Analiza mikroskopowa wykazała, że krzyżyk wykonany został z drewna brzoźowego.



Ryc. 123. Radzyń Podlaski; Krzyżyk ze szkaplerza odnalezionego podczas badań krypty południowej kościoła Świętej Trójcy (fot. J. Michalik)

8.2.3. Wzmocnienia skórzanych okładek książeczek

Mniej typowym rodzajem obiektu zaliczanym do dewocjonałów, a składanym zmarłym do trumien są książeczki do nabożeństw. Zaliczamy je do zabytków z elementami drewnianymi dzięki obecności drewnianych usztywnień okładek. Takie książeczki zostały znalezione podczas badań archeologicznych w prezbiterium kościoła pw. św. Mikołaja w Gniewie. O zwyczaju ich składania w grobach możemy dowiedzieć się między innymi z relacji etnografów z początku XX wieku (Fischer 1921, s. 167).

Pierwszy badany modlitewnik pochodzi z kościoła pw. św. Mikołaja w Gniewie z grobu zmarłego mężczyzny, pochowanego w środkowozachodniej części prezbiterium (trumna nr 4, wykop nr 1, sezon 2011). Książeczka zachowała się w formie skórzanej, zdobionej okładki z drewnianym usztywnieniem i śladami korozji miedzi po metalowych zapięciach (ryc. 124). Drewniana okładka zachowała się fragmentarycznie, co utrudniło proces identyfikacji drewna, ponieważ zachowane wycinki okazywały się bardzo małe. Mimo to możliwe było zaobserwowanie budowy tkanki charakterystycznej dla drewna liściastego, pierścieniowonaczyniowego, dębowego lub bukowego (tab. 13, lp. 18).



Ryc. 124. Fragmenty drewnianego usztywnienia skórzanej okładki modlitewnika z pochówku 4, wyk. 1/11 z badań archeologicznych w Gniewie; tab. 13, Lp. 18. (fot. J. Michalik)

Pozostałe książeczki pochodzą z wykopu nr 1 założonego w 2013 roku w północno-wschodniej części prezbiterium kościoła pw. św. Mikołaja w Gniewie. Jedna z książeczek znajdowała się w trumnie nr 3, w której spoczywał dorosły mężczyzna, zidentyfikowany jako osoba stanu duchownego. Znaczne zniszczenie drewnianej okładki pozwoliły jedynie na nieinwazyjne obserwacje przy pomocy mikroskopu ze światłem odbitym. Na tej podstawie możliwe było określenie, że do wykonania usztywnienia okładki użyto drewna liściastego rozpierchłonaczyniowego (tab. 13, lp. 19).

Dwie kolejne książeczki zostały złożone w trumnach o numerze 5 i 10. Ta pierwsza należała do kobiety, jednak również w tym przypadku drewno, wraz ze skórzaną okładką uległy znacznemu rozkładowi. Z tego powodu możliwe było określenie drewna jedynie jako liściaste rozpierchłonaczyniowe (tab. 13, lp. 20), prawdopodobnie lipy. Druga książeczka z pochówku nr 10 znajdowała się w trumnie z dorosłym mężczyzną, zidentyfikowanym jako osoba

duchowna (Grupa M. 2023b, s. 231–257). Drewniane wzmocnienie tej okładki było najlepiej zachowane spośród wszystkich książeczek (ryc. 125). Można było pobrać dostatecznie reprezentatywną próbę dzięki czemu możliwe było zidentyfikowanie, że do jej wykonania użyto drewna dębowego (tab. 13, Lp. 21).



Ryc. 125. Gniew, kościół pw. św. Mikołaja w Gniewie. Drewniane usztywnienie okładki modlitewnika z pochówku 10, wykop 1/13 z badań archeologicznych w Gniewie (fot. J. Michalik)

8.2.4. Obręcze wianków grobowych

Jednym z przedmiotów często znajdowanym w grobach należących do dzieci i młodzieży są wianki grobowe. W tradycji chrześcijańskiej (zarówno katolickiej jak i protestanckiej) wianki składano dziewczynkom i chłopcom, co stanowiło symbol wiecznego życia, wierności Bogu, męczeństwa i niewinności (Petrycka 2003, s. 18, 22; Drażkowska 2006, s. 312–214; Grupa M. i in. 2014, s. 98; Sulkowska–Tuszyńska 2022b, s. 113). Zwyczajowo

wianki otrzymywały także młode, niezamężne kobiety jako substytut wianka weselnego (Petrycka 2003, s. 18; Drążkowska 2006, s. 312–214; Perszon 2017, s. 155; Sulkowska–Tuszyńska 2022b, s. 113). Ale także można znaleźć je w pochówkach mężczyzn (Grupa M. i in. 2014, s. 99), w tym dorosłych¹⁷. Trudne jest określenie dokładnego czasu, w którym zaczęto stosować wianki grobowe, ponieważ korzenie tego zwyczaju wywodzą się z pogańskiego zwyczaju dekorowania głów zmarłych dziewczic (Grupa i in. 2014, s. 97–98; 2015, s. 121; Grupa 2023b, s. 127). Stwierdzić można natomiast, że zwyczaj ten przyjął się w religii chrześcijańskiej, a następnie stał się popularny w XVI wieku (Grupa 2023b, s. 127).

Wianki grobowe dość często są obecne podczas badań nowożytnych pochówków. Odkryto je podczas licznych badań krypt i cmentarzysk w Polsce, m.in. w Szczuczynie (Grupa M. i in. 2014), Gniewie (Grupa D. i in. 2012, s. 414; Grupa M. i in. 2015, s. 117–118), Gdańsku (Drążkowska 2007, s. 494), Toruniu (Grupa M. 2005, s. 32; Drążkowska 2006, s. 209–217; Sulkowska–Tuszyńska 2022b, s. 113), Częstochowie (Galera i in. 2013, 181–224), Stargardzie (Drążkowska 2016, s. 367–372), Kostrzynie nad Odrą (Drążkowska 2017, 177–191), Wrocławiu (Wojcieszak 2007, s. 327–335; 2010, s. 14–19), Szestnie pod Mrągowem (Petrycka 2003, s. 17–25), a także w Europie, m.in. obszarach Niderlandów, Czech, Niemiec (Lippok 2009, s. 17; Witkowska 2018, s. 287) i Austrii (Streinz 1980, s. 215–217, 220, ryc. 7). Najczęściej zakładano je zmarłym na głowę, chociaż równie popularne było składanie ich w okolicach klatki piersiowej, miednicy lub nóg zmarłego, a także na wieku trumny. Zdarzało się, że w jednym pochówku zostało złożonych kilka wianków (Kizik 2001, s. 197; Petrycka 2003, s. 17, 23; Uziembło 2005, s. 6; Grupa i in. 2014, s. 98–99; 2015, s. 117; Perszon 2017, s. 155, Sulkowska–Tuszyńska 2022b, s. 114).

Nie występowała także jedna, określona forma wianka. Wykonywano je zarówno jako proste obręcze przyozdobione żywymi kwiatami i gałązkami, jak i drobne dzieła sztuki imitujące kwiaty, które wykonywano przy użyciu jedwabnych tkanin, drucików, a także nici ze srebrnym i złotym oplotem (Kizik 2001, s. 197–201; Grupa i in. 2014, s. 99–101; 2015, s. 117–118; Sulkowska–Tuszyńska 2022b, s. 113). Także w przypadku wianków grobowych obowiązywały regulacje antyzbytkowe, między innymi norymberska, szczecińska i toruńska, które narzucały stosowanie skromnych materiałów, przede wszystkim naturalnych roślin, a także wielkościowo zgodne ze stanem osoby zmarłej (Grupa 2005, s. 34; Grupa M. i in. 2014, s. 100; Grupa M. i in. 2015, s. 122). Podobieństwa między wiankami z badań

¹⁷ Przykładem może być pochówek proboszcza katedry w Bydgoszczy, na którego trumnie złożono wianek wykonany z żywotnika zachodniego (*Thuja occidentalis* L.) (Nowosad i in. 2024, s. 64, ryc. 53).

archeologicznych kościołów w Gniewie i Gdańsku pozwoliły badaczom na wysunięcie wniosków, że najczęściej pochodziły one z lokalnych wytwórni (Grupa M. i in. 2014, s. 100).

Najważniejszą, a zarazem najbardziej ukrytą część wianka stanowi stelaż, który oplatano elementami dekoracyjnymi. Miał on za zadanie utrzymywać ciężar dekoracji i nie dopuszczać, by wianek zsunął się lub wręcz rozleciał pod własnym ciężarem. Stelaż miał formę obręczy, której średnica najczęściej odpowiadała wiankom noszonym na głowie, chociaż mogły zdarzać się także okazy mniejsze bądź większe. Na podstawie wianków z Gniewa, Gdańska, Szczuczyna i Torunia można stwierdzić, że materiałem najczęściej wybieranym na stelaż wianka stanowiło świeże drewno, którego wytrzymałość i elastyczność pozwalała na odpowiednie wygięcie i ozdabianie. Prócz drewna, używano także drucika żelaznego lub ze stopu miedzi (Grupa 2005, s. 32; Drażkowska 2007, s. 494; Grupa M. i in. 2014, s. 100–101).

Prócz wianków, w ceremoniach pogrzebowych używano także korony grobowe. Jak sama nazwa wskazuje, przypominały one kształtem jedno z insygniów królewskich (Chrościcki 1974, s. 18; Grupa M. i in. 2014, s. 101). Wywodzą się one bezpośrednio z antycznego Rzymu i Grecji, gdzie głowę zmarłego zdobiono wieńcem lub koroną na znak triumfu i zaznaczenia wysokiego statusu społecznego (Chrościcki 1974, s. 17). W tradycji chrześcijańskiej były postrzegane jako symbol Boga – korony chrześcijan i życia, bądź zmartwychwstania i męczeństwa (Chrościcki 1974, s. 29). Były one wykonywane z metali szlachetnych, czasem dodatkowo inkrustowanych (Grupa M. i in. 2014, s. 101). Podczas pogrzebu układano je na trumnie, a po złożeniu jej do grobu ustawiano na specjalnie przygotowanej konsoli wraz z informacją o zmarłym (Grupa M. i in. 2014, s. 101).

8.2.4.1. Wianki grobowe ze Szczuczyna

Podczas badań w Szczuczynie odkryto dwa wianki grobowe, chociaż możliwe jest, że wianków było więcej, jednak nie zachowały się one do momentu dokumentacji pochówków przez archeologów. Ich obecność potwierdza występowania tradycji umieszczania wianków grobowych w XVIII-wiecznej ceremonii pogrzebowej (Grupa M. i in. 2014, s. 101).

Wianek z zachowanym drewnem (ryc. 125) znajdował się w dziecięcej trumnie o numerze 11 w przedsiönku krypty zachodniej (E–A) (tab. 13, lp. 8). Na wieku znajdowała się data 1750 i litery „RP”. Wewnątrz zadokumentowano częściowo zachowane fragmenty wianka nałożone na głowę dziecka (Grupa M. i in. 2014, s. 102). Stan jego

zachowania pozwolił jedynie na określenie, że stelaż wykonano z drewna, które było owijane jedwabnym sznurkiem (ryc. 126), a do dekoracji posłużyły naturalne zioła. Na podstawie zebranych prób botanicznych możliwe było wstępne określenie roślin jakich użyto do dekoracji. Były to aksamitki (*Tagetes L.*) i stulisz (*Sisymbrium L.*)¹⁸.



Ryc. 126. Szczuczyn, kościół pw. Imienia NMP, krypta zachodnia, przedsionek, trumna nr 11. Fragmenty wianka grobowego (fot. J. Michalik)

Na podstawie zachowanych fragmentów obręczy możliwe było wykonanie oznaczenia drewna jakiego użyto jako konstrukcji wianka. Według analizy obręcz wykonano z gałązki

¹⁸ Oznaczenia makroskopowe wykonała dr hab. Monika Badura, prof. UG z Wydziału Biologii Uniwersytetu Gdańskiego, za które autor serdecznie dziękuje.

wierzby, o czym świadczyć może częściowo uchwycony rdzeń i duże zakrzywienie słoja rocznego.

8.2.4.2. Wianki grobowe z Gniewa

Podczas badań w Gniewie odkryto dużą¹⁹ liczbę wianków grobowych, jednak ich stan zachowania pozwalał na pobranie reprezentatywnych prób drewna jedynie dla dwóch. Odkryte w Gniewie wianki charakteryzowały się niewielkim rozmiarem drewnianej listewki stanowiącej obręcz, która ulegała szybkiemu rozkładowi.

Pierwszy z zachowanych wianków został znaleziony podczas badań w prezbiterium kościoła w 2011 roku (tab. 13, lp. 22). Znajdował się on w południowej części prezbiterium, w nawarstwieniach datowanych na koniec XVII wieku i leżał na wieku trumny, w której znaleziono szkielet dziecka, którego wzrost określono na około 130 cm.

Stelaż wianka stanowi drewniana obręcz o średnicy około 10 centymetrów (ryc. 127, którą obłożono jedwabną tkaniną. Na materiale, od zewnętrznej strony obręczy, umieszczono pleciony drut (o średnicy około 2 mm), którego niebieskawe zabarwienie korozji wskazywać może na dużą domieszkę srebra, a także jedwabny sznurek (o średnicy 1 mm). Całość została połączona ze sobą przez obwiązanie obręczy jedwabnym sznurkiem (ryc. 128). Tak przygotowana obręcz w przekroju miała wymiary 3 × 6 mm.

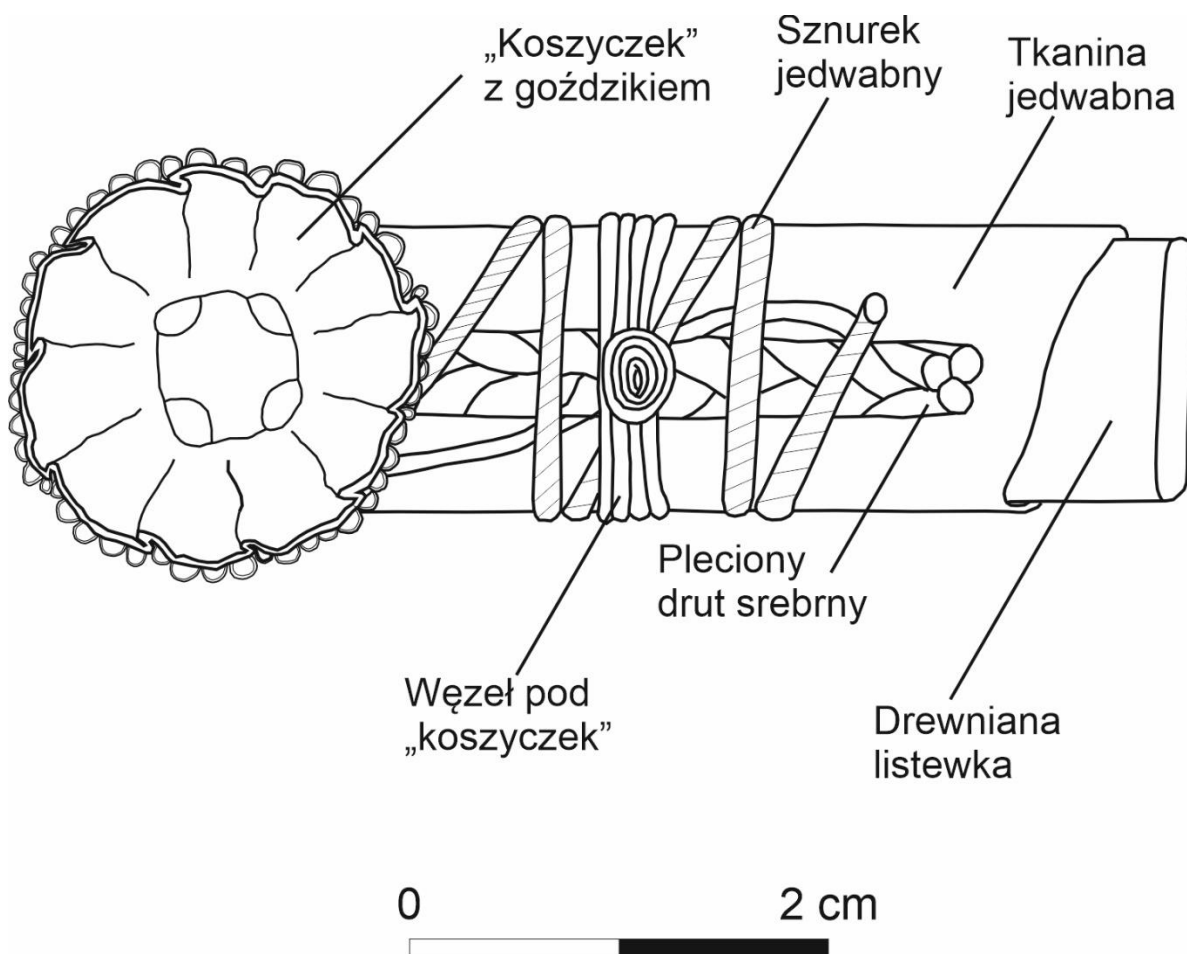
Jako główne elementy dekoracyjne możemy uznać przywiązane w 14 miejscach „koszyczki” z goździkami (zasuszonymi nierozwiniętymi pąkami kwiatów czapetki pachnącej, *Syzygium aromaticum* (L.) Merr. & Perry), które wykonano przez owinięcie przyprawy wstążką o szerokości 10 mm i obwiązaniu od strony załączni dolnej (ryc. 126, 127). Inny rodzaj użytych nici, a także brak ich zamaskowania może sugerować, że ozdobione pąki czapetki umieszczono później niż powstała sama obręcz wianka. Pomimo braku zachowanych wszystkich koszyczków można zaobserwować ślady po ich przewiązaniach, co pozwala określić, że przywiązywano je mniej więcej co dwa centymetry (ryc. 126). Dodatkowo na obręczy wianka, zapewne w centralnej części, znajdowała się ozdobna kokardka, która wykonana została z tej samej tkaniny co „koszyczki”. Nietypowym zwyczajem, jak na ziemię polskie, jest wykorzystanie do wianków grobowych popularnych dzisiaj „goździków”, czyli

¹⁹ w Szczuczynie znaleziono 2 wianki, a w przypadku Gniewa zadokumentowana ilość wynosi około 30 wianków.

pąków czapetki pachnącej (*Syzygium aromaticum* (L.) Merr. & Perry), nazywanej też goździkowcem korzennym, a dawniej gwoździkiem, czy gwoździkowym drzewkiem.

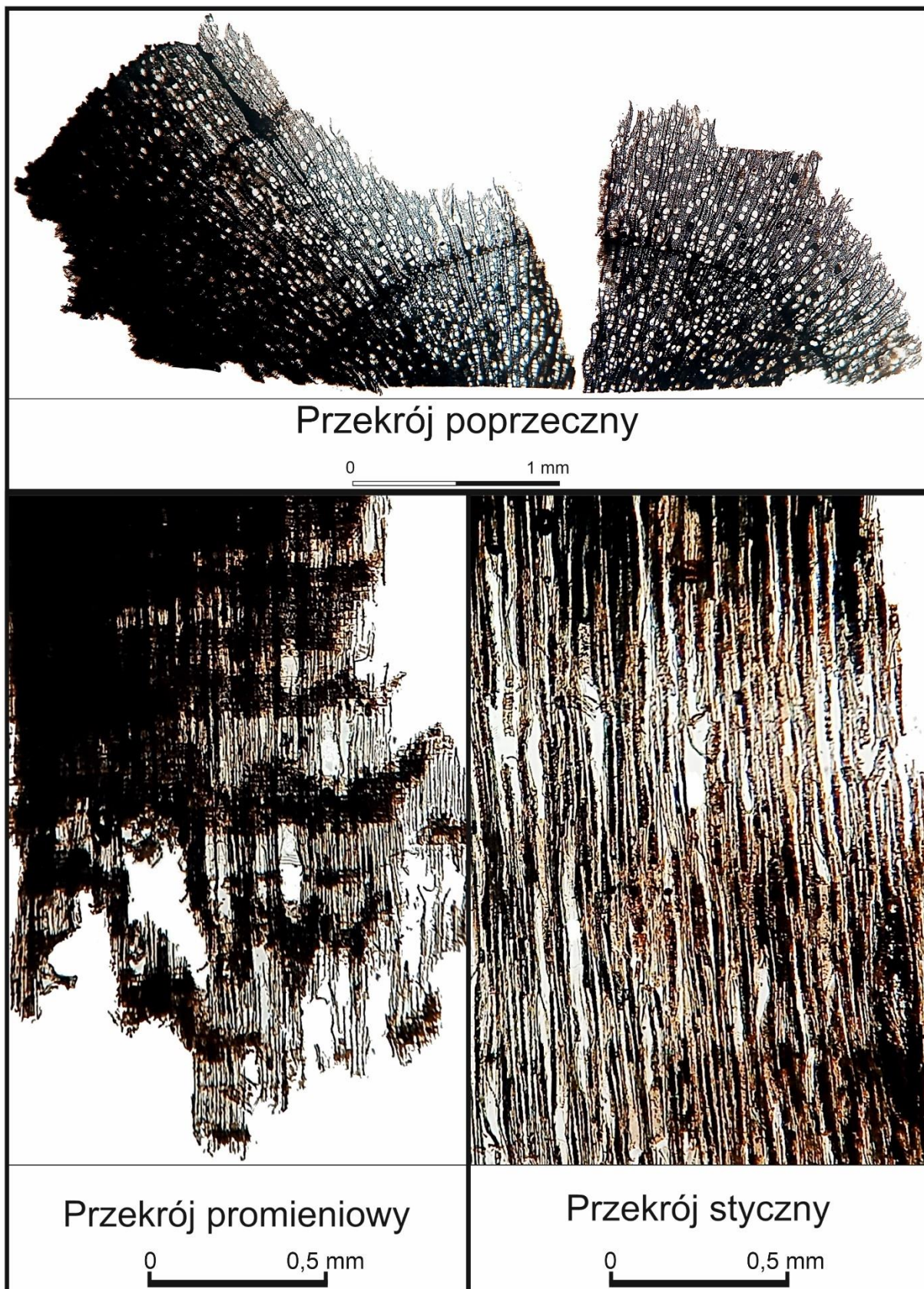


Ryc. 127. Wianek grobowy odkryty w prezbiterium kościoła w Gniewie (fot. J. Michalik)



Ryc. 128. Rekonstrukcja budowy wianka grobowego odkrytego w prezbiterium kościoła w Gniewie (rys. J. Michalik)

Drewniana obręcz wykonana została z jednej, cienkiej listewki, której przekrój wynosi 1×4 mm. Analiza ksylogiczna, drewna z tej listewki wskazuje, że wykonana ona została z drewna wierzbowego (ryc. 129). Także w tym przypadku w przekroju poprzecznym zauważyć możemy mocno zakrzywioną granicę przyrostu rocznego. Jak już zostało wspomniane przy wianku ze Szczuczyna, świadczyć to może, że obręcz została wykonana najpewniej z odpowiednio obrobionej wierzbowej gałązki.



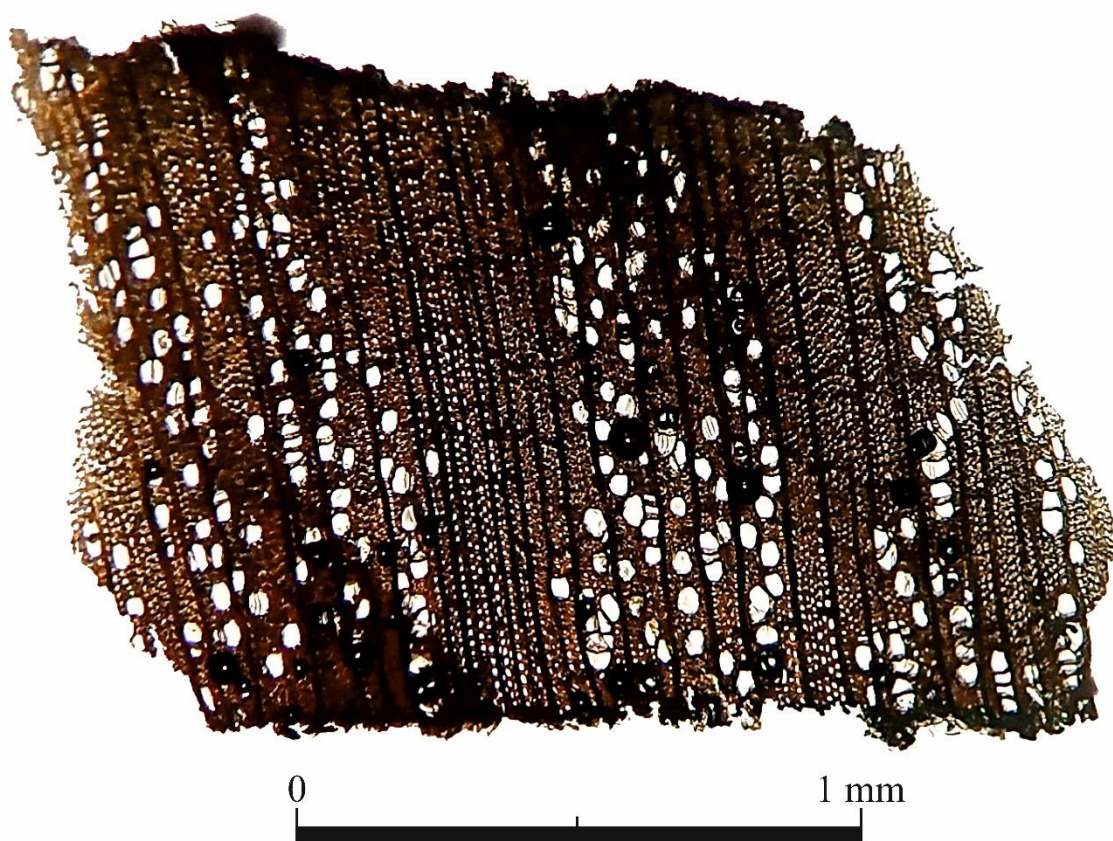
Ryc. 129. Wierzba (*Salix* sp.); Przekroje tkanki drewna pobranej z obręczy wianka odkrytego w prezbiterium kościoła w Gniewie (fot. J. Michalik)

Drugi z wianków (tab. 13, lp. 23) znajdował się w trumnie dziecięcej złożonej w nawie północnej kościoła i był ułożony na głowie zmarłego dziecka, którego pochówek datuje się na przełom XVII i XVIII wieku. Średnica wianka wynosi 7 cm. Do konstrukcji wianka wykorzystano cienką listewkę o wymiarach 8×4 mm, którą opleciono tkaniną jedwabną i powiązано cienkim drucikiem. Do drucika przymocowano sztuczne kwiaty i listki, które wykonano z mosiężnego drutu i jedwabnego sznurka. Sztuczne rośliny przywiązywano w odległości około 15 mm od siebie, przez co konstrukcja nawet dzisiaj wygląda bardzo imponująco i bogato (ryc. 130), zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę, że pierwotnie mosiężne druciki były w kolorze złota. Swoją budową może przypominać inny wianek z Gniewa, znaleziony podczas badań krypty pod kaplicą św. Anny w kościele pw. św. Mikołaja w 2009 roku (Grupa i in. 2015, s. 117–118).

Obserwacja mikroskopowa próby pobranej z obręczy wianka wskazuje, że do jej wykonania użyto drewna leszczyny pospolitej (ryc. 131). W tym przypadku wykorzystano drewno proste w gięciu, zwłaszcza po jego uprzednim namoczeniu.



Ryc. 130. Wianek grobowy odkryty w nawie północnej (wyk. 1A/12, pochówek 22) kościoła pw. św. Mikołaja w Gniewie (fot. J. Michalik)



Ryc. 131. Leszczyna pospolita (*Corylus avellana* L.); Przekrój poprzeczny drewna pobranego z obręczy wiązki grobowego z odkrytego w nawie północnej (wyk. 1A/12, pochówek 22) kościoła pw. św. Mikołaja w Gniewie (fot. J. Michalik)

Tabela 13. Wynik analizy ksylogicznej drewnianych dewocjonałów z badań kościołów, krypt i cmentarzysk

Lp.	Stanowisko	Obiekt	Lokalizacja	Takson	
				Nazwa polska	Nazwa łacińska
1	Szczuczyn	Sznur modlitewny	Krypta pod nawą zachodnią, klepisko	Trzmielina	<i>Euonymus</i> sp.
2	Szczuczyn	Sznur modlitewny	Krypta wschodnia, część główna, trumna nr 16	Lipa	<i>Tilia</i> sp.
3	Szczuczyn	Krzyżyk	Krypta wschodnia, część główna, trumna nr 2	Olsza	<i>Alnus</i> sp.

4	Szczuczyn	Krzyżyk	Krypta wschodnia, część główna, trumna nr 5	Jarzębina	<i>Sorbus</i> sp.
5	Szczuczyn	Krzyżyk	Krypta wschodnia, część główna, trumna nr 7	Cis pospolity	<i>Taxus baccata</i> L.
6	Szczuczyn	Krzyżyk	Krypta wschodnia, część główna, trumna nr 8	Cis pospolity	<i>Taxus baccata</i> L.
7	Szczuczyn	Krzyżyk	Krypta wschodnia, część główna, trumna nr 14	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
8	Szczuczyn	Obręcz wianka grobowego	Krypta zachodnia A, trumna nr 11	Wierzba	<i>Salix</i> sp.
9	Gniew	Sznur modlitewny	Trumna 10, wykop 2/10	Lipa	<i>Tilia</i> sp.
10	Gniew	Sznur modlitewny	Trumna 6, wykop 2/11	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
11	Gniew	Sznur modlitewny	Trumna 24, wykop 1A/12	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
12	Gniew	Sznur modlitewny	Trumna 3, wykop 2/12	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
13	Gniew	Sznur Modlitewny	Trumna nr 6, wykop 6/11	Bukszpan	<i>Buxus</i> sp.
14	Gniew	Krzyżyk	Krypta pod kaplicą św. Anny, klepisko	Kora dębu korkowego	
15	Gniew	Krzyżyk	Wykop 5/14 (nr inw. 103/14)	Lipa	<i>Tilia</i> sp.
16	Gniew	Krzyżyk	Wykop 5/14 (nr inw. 106/14)	Drewno liściaste rozpierchłonaczyniowe	
17	Gniew	Krzyżyk	Wykop 3/13 Hałda	Olsza	<i>Alnus</i> sp.
18	Gniew	Okładka modlitewnika	Trumna 4, wykop 1/11	Dąb / buk	<i>Quercus</i> sp. <i>Fagus</i> sp.
19	Gniew	Okładka modlitewnika	Trumna 3, wykop 1/13	Drewno liściaste rozpierchłonaczyniowe	

20	Gniew	Okładka modlitewnika	Trumna 5, wykop 1/13	Drewno liściaste rozpierchłonaczyniowe	
21	Gniew	Okładka modlitewnika	Trumna 10, wykop 1/13	Dąb	<i>Quercus</i> sp.
22	Gniew	Obręcz wianka grobowego	Prezbiterium, W1C/11, pochówek 4	Wierzba	<i>Salix</i> sp.
23	Gniew	Obręcz wianka grobowego	Nawa północna, wykop 1A/12, pochówek 22	Leszczyna pospolita	<i>Corylus avellana</i> L.
24	Piaseczno	Sznur modlitewny	Krypta południowa, trumna nr 4	Bukszpan	<i>Buxus</i> sp.
25	Piaseczno	Sznur modlitewny	Krypta południowa, trumna nr 2	Bukszpan	<i>Buxus</i> sp.
26	Piaseczno	Krzyżyk	Krypta południowa, klepisko – okolice trumny nr 4	Heban	<i>Dospyros</i> sp.
27	Radzyń Podlaski	Sznur modlitewny	Krypta południowa, okolice trumny Konstancji Szczuki	Drewno liściaste rozpierchłonaczyniowe	
28	Radzyń Podlaski	Krzyżyk ze szkaplerza	Krypta E, pochówek nr 1 (pod prezbiterium kościoła)	Brzoza	<i>Betula</i> sp.
29	Łuków	Sznur modlitewny	Trumna nr 2	Lipa	<i>Tilia</i> sp.

8.3. Drewniane elementy obuwia

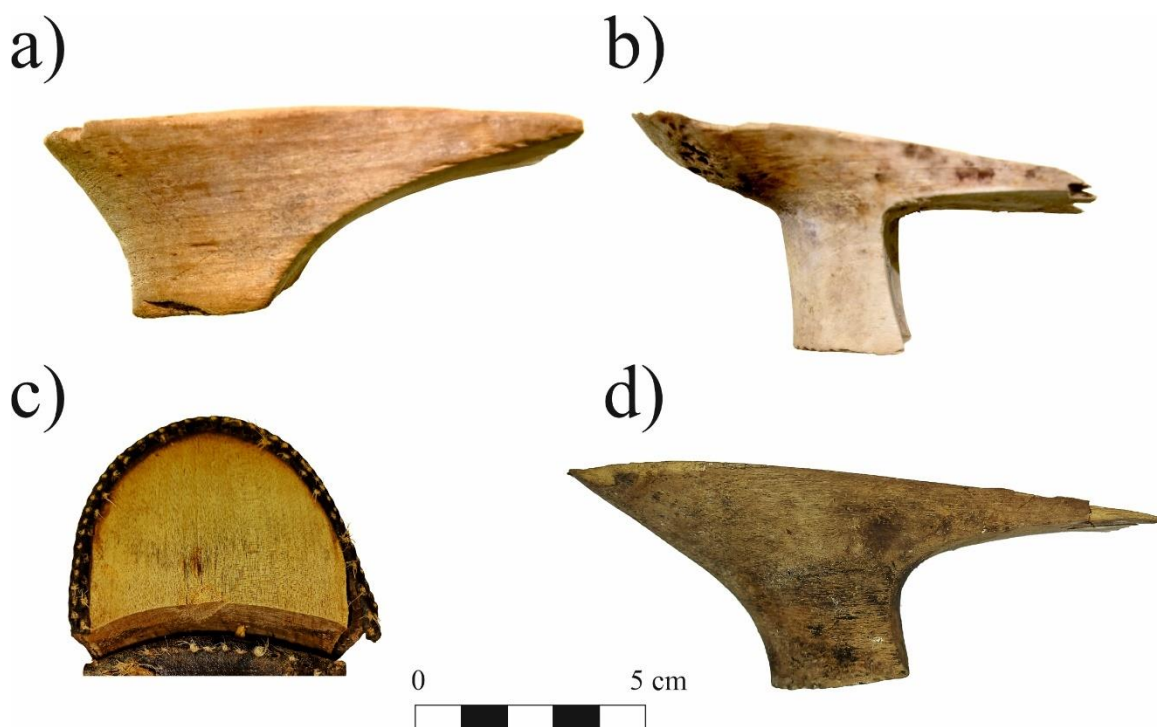
W pochówkach znajdujemy również elementy ubioru. Pod kątem analizy ksylogicznej najbardziej interesujące okazały się buty. Chociaż według przekazów etnograficznych nie zawsze występował zwyczaj chowania zmarłych w obuwiu, ponieważ bywało, że zmarłych chowano w płóciennych onucach lub boso (Fischer 1921, s. 95).

Elementy drewniane były używane w obuwiu w celu jego wzmocnienia, połączenia elementów skórzanych i amortyzowaniu stopy podczas chodzenia. W pochówkach znajdowane zatem były drewniane obcasy oraz gwoźdźdiki łączące detale buta. Z drewna były wykonywane

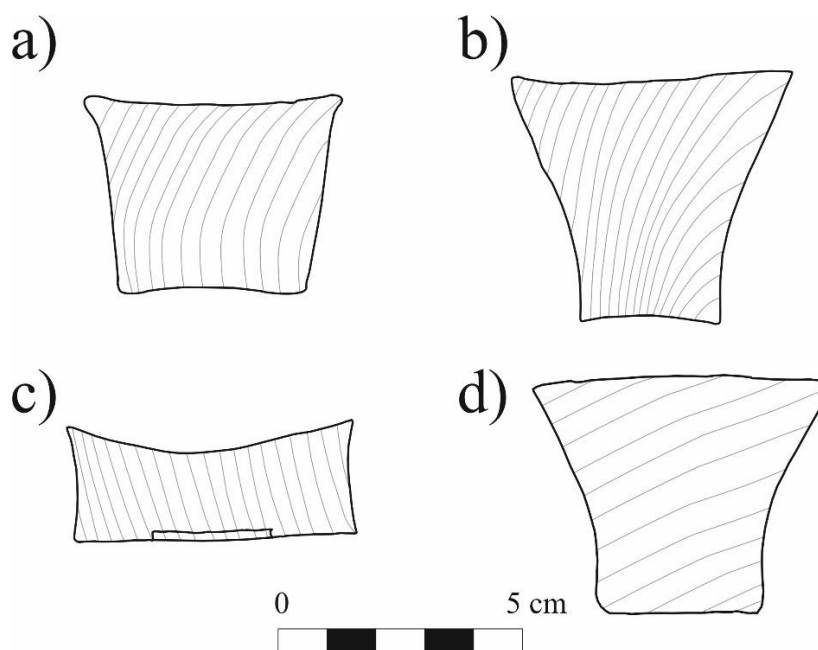
również wkładki, jednak stan zachowania drewna w obuwiu nie pozwalał na ich analizę. Obuwie z drewnianymi elementami zostało odkryte w trumnach w Szczuczynie, Piasecznie i Radzynie Podlaskim. Możliwe jest, że drewniane obcasy i gwoźdźniki występowały także na dwóch pozostałych stanowiskach, jednak mogły ulec całkowitej destrukcji z powodu zalegania w ziemi.

8.3.1. Obcasy

Drewniane obcasy (cztery obiekty) pochodzą wyłącznie z badań archeologicznych prowadzonych w szczuczynskich kryptach (ryc. 132; tab. 14). Były one wykonane w podobnej formie, która po prostopadłym do długości buta przekroju daje kształt przybliżony do trapezu o węższej podstawie dolnej, przy czym w przypadku obcasa pozyskanego z trumny nr 12 (tab. 14, lp. 3, ryc. 132: c) różnica w szerokości podstawy górnej i dolnej jest do siebie zbliżona. Istotne dla wykonania obcasów musiało być także ułożenie usłojenia na obrabianych klockach drewna. Operując na trapezowym przekroju obcasa, możemy zauważyć, że przekrój poprzeczny tkanki drewna biegnie równo z długością obcasa, natomiast na jego podstawach i bokach są przekroje promieniowe i styczne (ryc. 133).



Ryc. 132. Drewniane obcasy (a, b, d – widok z profilu, c – widok z góry) z badań krypt w Szczuczynie: a) krypta wschodnia, znalezisko luźne – topola (tab. 14; Lp. 1); b) krypta zachodnia, pochówek nr 8 – brzoza (tab. 14; Lp. 2); c) krypta zachodnia, pochówek nr 12 – topola (tab. 14; Lp. 3); d) krypta wschodnia, pochówek nr 19 – topola (tab. 14; Lp. 4) (fot. J. Michalik)



Ryc. 133. Przekroje obcasów z zaznaczonym usłojeniem drewna: a) Krypta wschodnia, znalezisko luźne (tab. 14; Lp. 1); b) Krypta zachodnia, pochówek nr 8 (tab. 14; Lp. 2); c) Krypta zachodnia, pochówek nr 12 (tab. 14; Lp. 3); d) Krypta wschodnia, pochówek nr 19 (t4; Lp. 4) (fot. J. Michalik)

Analiza ksylologiczna wykazała, że do wykonania drewnianych obcasów w trzech przypadkach użyto drewna topolowego (ryc. 132: a, c–d; 133: a, c–d,), a w jednym brzożowego (ryc. 132: b, 133: b). Oba gatunki drewna cechuje względna łatwość w obróbce i miękkość, co z pewnością miało wpływ na ich wykorzystanie do elementów obuwia. Obcas z drewna brzozy (tab. 14; lp. 2) znajdował się w obuwiu tekstylnym, należącym do kobiety pochowanej w przedsionku krypty zachodniej.

8.3.2. Gwoździki

Gwoździki do butów, podobnie jak obcasy, zostały wykonane tak aby przekrój poprzeczny tkanki znajduje się na płaszczyźnie główki i ostrza gwoździka, a siła nacisku stopy o podłoże przebiega wzdłuż włókien drzewnych. Analizie ksylologicznej łącznie poddano sześć gwoździków pochodzących z trzech stanowisk, cztery z Szczuczyna i po jednym z Piaseczna i Radzyna Podlaskiego.

W Szczuczynie w trzech przypadkach razem z drewnianymi obcasami w butach zachowały się także drewniane gwoździki (ryc. 134: b; tab.14, lp. 7). Ich wymiary były zbliżone do siebie i wynosiły około 20 mm długości przy średnicy 2–4 mm (zwiększającej się w kierunku główki gwoździka). Identyfikacja drewna wykazała, że wszystkie zostały wykonane z drewna trzmieliny (ryc. 135).

A



B



C

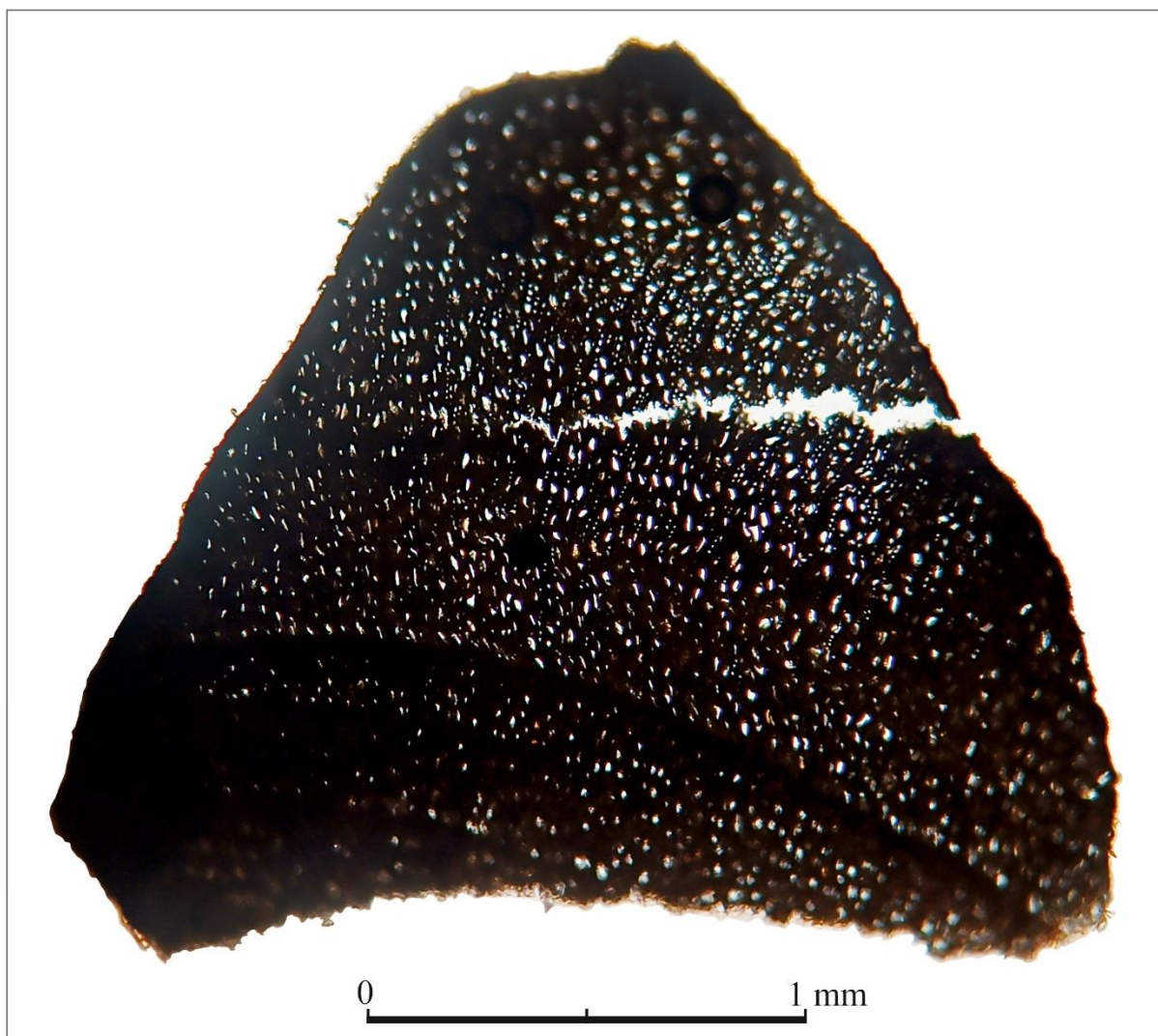


0

2 cm



Ryc. 134. Gwoździki szewskie z badań krypt: A) Piaseczno – dereń (*Cornus* sp.) (tab. 14, lp. 9); B) Szczuczyn, krypta wschodnia, pochówek 19 – trzmielina (*Euonymus* sp.) (tab. 14; lp. 7); C) Szczuczyn, krypta zachodnia – olsza (*Alnus* sp.) (tab. 14; lp. 5) (fot. J. Michalik)

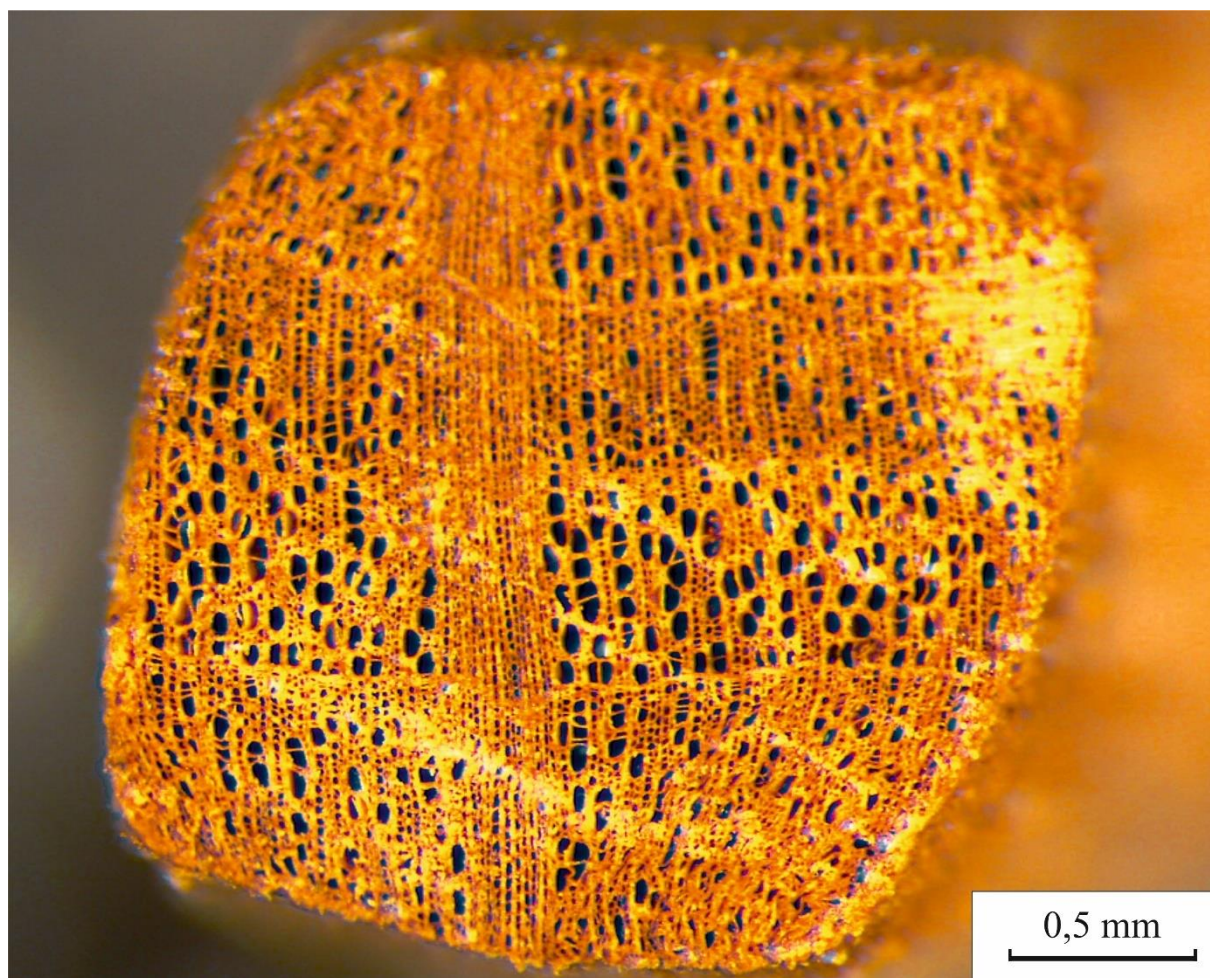


Ryc. 135. Trzmielina (*Euonymus* sp.); Przekrój poprzeczny drewna pobranego z gwoździka odkrytego podczas badań w krypcie kościoła pw. Imienia NMP w Szczuczynie; Przedśionek krypty wschodniej, trumna nr 19 (fot. J. Michalik)

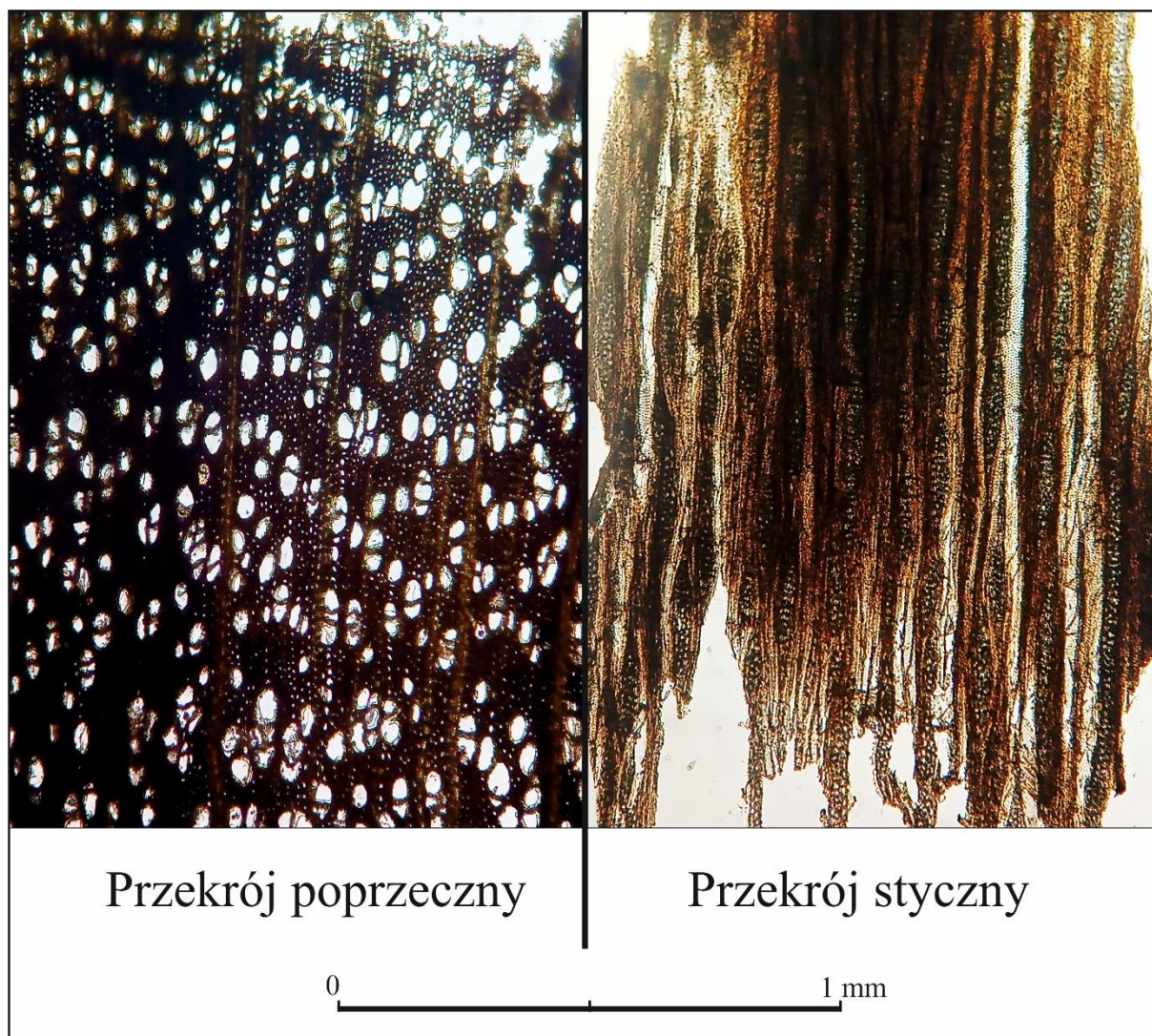
Podczas badań prowadzonych w Szczuczynie, w jednej z trumien, znaleziono również obcas wykonany ze skórzanych składek, który połączono drewnianymi gwoździkami. Niestety podeszwa, na której znajdował się obcas, była zakopana w klepisku krypty, przez co nie jest możliwe dopasowanie jej do konkretnej zmarłej osoby. Analiza mikroskopowa znalezionych przy tym obcasie gwoździków wykazała, że wykonano je z drewna olszy (ryc. 134C; 136; tab. 15, lp. 5).

Kolejne gwoździki do butów były zamontowane w skórzanym obuwiu pochodzącym z badań archeologicznych w krypcie południowej kościoła pw. Narodzenia NMP w Piasecznie. Ich zachowana w całości długość pozwala na stwierdzenie, że

przeznaczone były do niskich obcasów, ponieważ mają średnio 17 mm długości i 8 mm średnicy (ryc. 134: A). Analiza tkanki pobranej z drewnianego gwoździka wykazała, że ma ona najwięcej wspólnych cech z drewnem derenia (ryc. 137). Z tego rodzaju drewna były również gwoździki odkryte podczas badań archeologicznych w Szczecinie (Cywa 2019, s. 151). Dereń, podobnie jak trzmielina jest krzewem, a w bardzo sprzyjających warunkach osiągnąć może wielkość małego drzewka.



Ryc. 136. Olsza (*Alnus* sp.); Przekrój poprzeczny drewna pobranego z gwoździka odkrytego podczas badań krypt kościoła pw. Imienia NMP w Szczuczynie; Krypta zachodnia, znalezisko luźne (fot. J. Michalik)



Ryc. 137. Dereń (*Cornus* sp.); Przekroje drewna derenia pobranego z gwoździka z Piaseczna (fot. J. Michalik)

Z badań krypty północnej w kościele pw. Świętej Trójcy w Radzynie Podlaskim pochodzi kolejne obuwie z trzmielinowymi „ćwieczkami”. Zły stan zachowania drewna nie pozwolił na określenie długości gwoździków. Najdłuższe zachowane okazy mają do 4 mm, a w przekroju poprzecznym tworzą one kwadrat o boku 2 mm.

Tabela 14. Wyniki analizy ksylogicznej drewnianych elementów obuwia

Lp.	Stanowisko	Obiekt	Lokalizacja	Takson	
				Nazwa polska	Nazwa łacińska
1	Szczuczyn	Obcas	Krypta wschodnia, przedsionek, znalezisko luźne	Topola	<i>Populus</i> sp.
2	Szczuczyn	Obcas	Trumna nr 8, przedsionek krypty zachodniej	Brzoza	<i>Betula</i> sp.
3	Szczuczyn	Obcas	Trumna nr 12, część główna krypty zachodniej	Topola	<i>Populus</i> sp.
4	Szczuczyn	Obcas	Trumna nr 19, przedsionek krypty wschodniej	Topola	<i>Populus</i> sp.
5	Szczuczyn	Gwoździk	Krypta zachodnia, znalezisko luźne	Olsza	<i>Alnus</i> sp.
6	Szczuczyn	Gwoździk	Trumna nr 12, część główna krypty zachodniej	Trzmielina	<i>Euonymus</i> sp.
7	Szczuczyn	Gwoździk	Pochówek nr 19, przedsionek krypty wschodniej	Trzmielina	<i>Euonymus</i> sp.
8	Szczuczyn	Gwoździk	Krypta wschodnia, przedsionek, znalezisko luźne	Trzmielina	<i>Euonymus</i> sp.
9	Piaseczno	Gwoździk	Krypta północna	Dereń	<i>Cornus</i> sp.
10	Radzyń Podlaski	Gwoździk	Krypta północna	Trzmielina	<i>Euonymus</i> sp.

9. Podsumowanie

Wykonanie oznaczeń drewna dla wszystkich obiektów drewnianych związanych z nowożytną ceremonią pogrzebową stanowi nowe podejście do badań archeologicznych i archeobotanicznych. Na potrzeby badań zebrano materiał z pięciu stanowisk położonych w północnej i północno-wschodniej Polsce: Szczuczyn, Gniew, Piaseczno k. Gniewa, Radzyń Podlaski i Łuków. Za materiał do badań posłużyły obiekty wykonane z drewna pozyskane podczas badań krypt, kościołów i cmentarzysk, a które powiązane były z nowożytną ceremonią pogrzebową. Wśród takich obiektów wyróżnić można siedem kategorii: trumny i ich elementy łączeniowe i dekoracyjne, wióry, narzędzia – kije/miary, dewocjalia (koraliki sznurów modlitewnych i krzyżyki), wzmocnienia opraw książeczek, wianki grobowe oraz drewniane elementy obuwia (obcasy i gwoździki szewskie). Łącznie przebadano 1020 prób drewna. 341 z nich pochodziło z 207 pochówków trumiennych, na które składały się wieka, skrzynie, złącza, dekoracje, nóżki i legary. Ponadto oznaczono drewno obiektów znajdujących się wewnątrz trumny: 64 próby wiórów, z czego na jedną próbę składało się 10 sztuk strużyn (łącznie 640 sztuk), 29 prób dewocjaliów i 10 prób z elementów obuwia.

9.1. Trumny

Trumny stanowiły zasadniczy trzon pracy, którego dopełnienie stanowią analizy innych obiektów znalezionych podczas badań kościołów i cmentarzysk.

W Szczuczynie próby drewna zostały pobrane ze 128 trumien (tab. 1), w tym 93 z krypt pod prezbiterium (E–A – 48 trumien; E–B – 25 trumien; W–A – 12; W–B – 8 trumien) i pod nawą zachodnią (N–W – 34 trumny). Analizy drewna wykazały, że przeważająca część trumien (116 trumien, 92%) była wykonana z drewna sosny zwyczajnej, a nieporównywalnie mniej występowało trumien wykonanych z drewna liściastego, takich jak dąb (5 trumien, 4%), olsza (2 trumny, 2%), topola (1 trumna, 1%), lipa (1 trumna). Pochówek ze szczątkami Stanisława Szczuki, założyciela miasta Szczuczyn, znajdował się w podwójnej trumnie, przy czym zewnętrzna została wykonana z drewna sosny, a wewnętrzna z dębiny.

Podsumowując wyniki badań ksylogicznych pobranych prób ze szczuczynskich trumien nasuwa się wniosek, że używanie drewna sosny było tam najczęstsze. Wynikało to zapewne z powszechności tego surowca. Nadawanie trumnie bardziej wartościowego wyglądu

i zarazem kamuflowanie pospolitości drewnianego surowca skupiało się na ozdabianiu desek malowaniem czy obijaniem tkaniną. Malowane i obijane okazy były cenniejsze i w rozumieniu tamtych osób zapewne bardziej eleganckie. Idąc tym śladem do bogatych i wyjątkowych należy również zaliczyć trumny z profilowanymi deskami, gdzie używano drewna prostszego w obróbce. Przykładem takiej wyjątkowej dekoracji jest trumna nr 20 z przedsiönka krypty wschodniej w Szczuczynie. Ozdabiane trumny demonstrowały przynależność do liczącej się i w miarę bogatej grupy społecznej. Oczywiście rozpatrując te zagadnienia, należy dodatkowo wziąć pod uwagę ubiór grobowy i dodatki, bo to one są przede wszystkim wyznacznikiem bogactwa i nobilitują nie tylko zmarłego, ale również jego rodzinę (Grupa M. 2005, s. 74).

Podczas badań w Gniewie zebrano 51 prób drewna (tab. 2), których analiza wykazała, że stosowano dwa rodzaje drewna do wyrobu trumien. Najwięcej trumien (28 prób drewna; 55%), zostało wykonanych z sosny zwyczajnej, a drugim używanym rodzajem drewna była dębina (23 próby drewna; 45%). Zatem, na tym stanowisku, możemy zauważyć niewielką przewagą drewna iglastego. Biorąc pod uwagę wszystkie opisywane stanowiska, najwięcej trumien dębowych zadokumentowano właśnie w Gniewie (82% całości). Być może tak duża ich liczba związana była zamożnością osób pochowanych w gniewskim kościele. Wnioski takie można wyciągać na podstawie wyposażenia grobowego zarówno pochówków dziecięcych, jak i dorosłych. Jak dotąd jest to najliczniejsza grupa znalezisk tkanin jedwabnych w Polsce z XVI–XVIII wieku (Grupa M. 2023a). Często trumny nie posiadały widocznych śladów malowania lub obijania tkaniną (tak jak to było widoczne na przykład w Szczuczynie), co spowodowane było ich zaleganiem w ziemi, a tym samym rozkładem barwników i tkanin²⁰. Nie można też wykluczyć że nie były one dekorowane w dodatkowy sposób stąd wykorzystywano cenniejszy surowiec do ich produkcji.

Z kolei w Piasecznie analizę drewna przeprowadzono na 20 próbach (tab. 3) i we wszystkich przypadkach wykazała ona, że trumny zostały wykonane z drewna sosny zwyczajnej. Duża liczba trumien malowanych i obijanych, podobnie jak w przypadku Szczuczyna, może również i tu wskazywać, że gatunek drewna nie był tak istotny, ponieważ drewno było maskowane farbą lub tkaniną.

²⁰ Określenie używania farb lub obijania trumien jest nadal możliwa, między innymi poprzez obserwacje mikroskopowe czy pomiar składu pierwiastkowego materiału przy pomocy spektrometru fluorescencji rentgenowskiej (EDXRF).

W przypadku Radzyna Podlaskiego z pięciu trumien (w tym jednej podwójnej) dwie były wykonane z drewna brzoźowego, po jednej z drewna sosny zwyczajnej, lipy i olchy (tab. 4). Na katafalku znajdowała się trumna podwójna o skrzyni wewnętrznej wykonanej z lipy, a zewnętrznej z olszyny. Wybór drewna olchowego na trumnę był zapewne nieprzypadkowy. Znane jest z literatury, że dawniej w produkcji mebli drewno tego rodzaju, ze względu na swoje właściwości dobrego przyswajania ciemnej farby, niekiedy wykorzystywano jako imitację egzotycznego i zarazem cennego drewna hebanowego (Kluk 1778, s. 30–31; Gerald–Wyżycki 1845, s. 26). Być może taką samą praktykę stosowano również w przypadku trumien. Wyniki analiz na tym stanowisku wskazują na różnorodność w używaniu gatunków drewna do produkcji trumien. Może to być wynikiem wyjątkowości krypty Konstancji Szczuki, gdzie chowano zmarłych w droższych trumnach i tam gatunek drewna mógł mieć znaczenie. Trudno jednak dziś określić, czy decydowała o tym obecność surowca w najbliższych lasach, łatwość w jego obróbce i możliwość imitacji luksusowego drewna lub przesady dotyczące w jego stosowaniu.

Podczas badań w Łukowie zebrano próby drewna z pięciu trumien (tab. 5). Wszystkie wykonano z drzewa sosny zwyczajnej. Mimo stosunkowo niewielkiej ilości prób widać tutaj różnicę w porównaniu z położonym nieopodal Radzynie, gdzie drewno sosny było w mniejszości. Być może bliski związek zakonu bernardynów z powstaniem kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego i odnalezione w trumnach wełniane tkaniny wskazuje na obecność pochówków zakonników w habitach. Użycie pospolitego i zarazem mniej cennego drewna sosnowego mogło być zgodne z regułą zakonną.

Wynik oznaczeń trumien został zestawiony z identyfikacją osób w nich pochowanych, a także podjęto weryfikację przekazów etnograficznych. Istotnym elementem pracy było przyrównanie użytego drewna do wieku, płci czy statusu społecznego osób zmarłych.

Wykorzystywanie droższych czy rzadszych gatunków drewna do trumien dziecięcych, tak jak to miało miejsce między innymi w Gniewie i Radzynie Podlaskim potwierdza narrację badaczy, że pomimo dużej śmiertelności, rodzice darzyli swoje dzieci opieką, troską i miłością (Ferraro 2012, s. 66; Pluta–Saladra 2022, s. 27; Dabralet i in. 2022, s. 97–98). Prócz wykonania trumien z droższych gatunków drewna, takich jak dąb czy olcha i lipa, nawet te sosnowe były często malowane lub objane tkaniną przy pomocy metalowych ćwieków. Chowanie dzieci w bogato zdobionych trumnach we wnętrzach i kryptach kościołów, czyli w miejscach zarezerwowanych dla elit społeczeństwa potwierdzało, że śmierć dziecka nie była dla jego

rodziców sprawą obojętną (Grupa et al. 2014; Grupa i Łukaszewicz 2019, 137–139; Dudziński et al. 2020, 248; Kolaska et al. 2020, 57–70; Dabralet i in. 2022, s. 97–98). Mimo wszystko, w pochówkach dziecięcych nadal przeważa drewno sosnowe, podobnie jak w przypadku trumien dla osób dorosłych.

Porównanie drewna trumien przeznaczonych dla dorosłych kobiet i mężczyzn nie wykazało większej zależności między sobą. Wpływ na to może mieć niewielki odsetek prób, dlatego też w przyszłości badania należałoby rozszerzyć i włączyć do porównań także pochówki spoza opracowywanych stanowisk. Na podstawie otrzymanych wyników można stwierdzić, że gatunek drewna użyty do złożenia trumny, raczej nie odgrywał pierwszoplanowej roli w nowożytnym obrządku pogrzebowym osób dorosłych – świeckich, a mógł zależeć jedynie od majątności, zasług czy stanu społecznego osoby zmarłej, czy też nawet majątności wsi lub miasta, w którym zmarły był pochowany. Dębowe trumny znane są z pogrzebów elit od najdawniejszych czasów. Zwiększone występowanie trumien z tego drewna obserwujemy między innymi w Gniewie. Być może częstsze wykorzystywanie dębu do wyrobu trumien było zależne od większej zamożności miasta portowego przy Wiśle, dawniej stanowiącego ważny punkt handlowy na mapie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Przeciwnieństwo stanowi reszta miast i wsi, z których pochodzą trumny poddane identyfikacji. Były one albo oddalone od ważniejszych ośrodków handlowych, albo wówczas zbyt małe, by odgrywać istotną rolę. Być może na peryferiach drewno z dębiny i innych, droższych materiałów było bardziej potrzebne na inne cele, by zużywać je na trumny. Według przytaczanych już przekazów etnograficznych, drewna liściastego używano częściej do momentu, gdy lasy liściaste stanowiły dominujący element krajobrazu. Następnie wykorzystywano jako dostępnejsze, głównie drewno iglaste, aż ostatecznie zrezygnowano z drewnianych trumien (Siarkowski 1884, s. 32, 34; Fischer 1921, s. 157; Biegeleisen 1930, s. 175). Może to potwierdzać fakt, że na obszarach nadbałtyckich osiemnastowiecznej Europy wprowadzano rozporządzenia, w których zakazywano wykonywania trumien z dębu oraz innych cennych gatunków. Innym czynnikiem mającym wpływ na rodzaj używanego drewna na trumny były malowane i obijane ich drogimi tkaninami (jak było już wspomniane, cena tkanin często była kilkunastokrotnie wyższa od samej trumny), przez co użyte drewno nie pełniło już tak istotnej roli, ponieważ było zamaskowane.

Zestawiając pochówki osób świeckich i duchownych, zauważamy niewielkie różnice między rodzajem wykorzystanego drewna. W przypadku pochówków osób duchownych można zauważyć przewagę w używaniu drewna sosnowego. U osób świeckich, trumny sosnowe także były popularne, jednak tu również występują także skrzynie i wieka

wykonane z innych gatunków drewna. Wśród analizowanych pochówków osób duchownych tylko jedna trumna dębowa (należąca do księdza Józefa Martiniego z Gniewu) może być określona jako stanowiąca pierwotny pochówek zmarłego. Natomiast dwie dębowe trumny ze Szczuczyna, w których byli pochowani pijarzy, mogły stanowić wtórny pochówek, przeprowadzony na przykład podczas poprzednich porządków krypt, być może wykonywanych nawet przez samych zakonników. Duża popularność trumien sosnowych w tym przypadku może być wiązana ze zwyczajami księży i zakonników, w myśl których mieli oni żyć skromnie i tak też byli chowani (Dudziński i in. 2017, s. 112). To stwierdzenie dobrze opisuje wygląd trumien pijarów, gdyż przy ich wykonaniu zaangażowano minimalne środki. Była to prosta skrzynia z białymi napisami na czarnym tle (Dudziński i in. 2017, s. 116). W porównaniu ze skromnością trumien ubiór grobowy księży pijarów był okazały, ponieważ szaty liturgiczne wykonane były z tkanin jedwabnych. Fakt ten nie wynikał z ich upodobania do zbytku, tylko z przepisów kościelnych, które mówiły o grobowych szatach liturgicznych księży. Miały się one składać z jedwabnego ornatu, stuły i manipularza, z tą różnicą, że zmarłych ubierano w wysłużony ubiór, którego już nie wykorzystywano w czasie posługi liturgicznej²¹ (Nowowiejski 1902, s. 160, 218; Dudziński i in. 2017, s. 90). Przepisy te były konsekwentnie stosowane w pochówkach szczuczyńskich pijarów. Forma szat liturgicznych, sposób wykonania i jakość tkanin były dość zróżnicowane, jednak mieściły się w zaleceniach kościelnych. Do unikatowych²² (na skalę europejską) szat liturgicznych należą części wykonane z jedwabiu gorszego gatunku²³, czyli tzw. dzikiego, który bez dokładnych analiz mikroskopowych można pomylić z dobrą gatunkowo tkaniną wełnianą. Być może wykorzystywanie na szaty grobowe tego gatunku tkaniny wynikało ze skromnego wyposażenia kościoła w szaty liturgiczne. Zestawy grobowych szat czasami składały się z elementów od różnych kompletów, nosiły ślady licznych napraw w postaci podszywanych czy cerowanych dziur (Dudziński i in. 2017, s. 90–93, 97; 117–118).

Badania nad drewnem nie potwierdzają stwierdzenia, że dla elit przeznaczone były masywne trumny z drzewa dębowego, podczas gdy biedotę chowano w prostych trumnach

²¹ Przykłady liturgicznych szat grobowych wykonanych ze zużytych jedwabów odnaleziono m.in. w Lubiniu, Warszawie i Gniewie (Grupa M. 1998, s. 277–281; 2010, s. 93, ryc. 10; Grupa D. 2015, s. 194; Grupa M. i in. 2015, s. 112).

²² o jedwabiu gorszego gatunku wspomina się przy wyrobie jedwabnych pasamonów, które także znajdowane są w grobach. Na przykład podczas badań w Gniewie znaleziono 13 sztuk, a w Szczuczynie zweryfikowano pierwotnie 3 sztuki (Bogucka 1956, s. 114; Grupa M. i in. 2014, s. 72, 131; Grupa M. i in. 2015, 50–51; Dudziński i in. 2017, s. 98).

²³ Jak do tej pory źródła pisane nie pozwoliły na określenie nazewnictwa dla tego typu wyrobów, dlatego też w analizach technologicznych uznaje się ją jako gorszego lub późniejszego gatunku.

sosnowych (Kwaśniewicz 1981, s. 118). Ogromna liczba trumien sosnowych składanych w kryptach (wówczas najbardziej elitarnych miejscach do ostatniego spoczynku) może przeczyć temu twierdzeniu, gdyż drewno najczęściej było niewidoczne pod warstwą farby lub tkaniny, która często stanowiła jeden z większych wydatków. Z drugiej strony proste i sosnowe trumny mogły świadczyć o skromności zmarłego, pomimo posiadania dużego majątku czy wysokiego statusu społecznego. Zatem stwierdzenie to może być jednostronne, czyli, że osoby biedne chowane były w prostych trumnach z najtańszego surowca jednak osoby bogate mogły być chowane zarówno w trumnach z drogiego jak i taniego surowca. Ale w tym drugim przypadku skrzynie były bogato zdobione, malowane lub obijane.

Trumny osób świeckich były przede wszystkim pokryte czerwoną, pomarańczową, żółtą czy niebieską farbą, czasami ornamentem, kropkami lub cętkami w kontrastującym kolorze (np. żółta powierzchnia i czerwony ornament). Tak przygotowana powierzchnia trumny sprawiała wrażenie obitej wzorzystą tkaniną. Do tego duże kropki wokół krawędzi wieka i skrzyni imitowały metalowe ćwieki (które utrzymywały tkaninę lub jedwabny pasamon). Wszystkie te drobne zabiegi zastępowały dekoracje trumny, które wówczas stanowiły duży wydatek w kosztach pogrzebu, przy których cena drewnianej trumny stanowiła niewielki procent. Biorąc pod uwagę koszty trumny małego Augusta Michała, to oszczędność wyniosłaby około 80 zł²⁴. W Szczuczynie tylko niewielka liczba trumien była obita tkaninami, z czego jedwab był tu najrzadziej używany (np. trumienka²⁵ Marii Anny Szczuki zmarłej w 1705 roku obita była jedwabną gryzetą, z której wykonano również suknię grobową). Częściej korzystano z tkanin wełnianych w czerwonym i czarnym kolorze, chociaż to i tak był niewielki udział przy trumnach malowanych (tab. 1).

Duże znaczenie przy wyborze rodzaju drewna może mieć także rozmieszczenie i popularność drzew na ziemiach polskich. Można wyciągnąć wnioski, że stosowano drewno drzew raczej popularnych, które często również były używane do wyrobu innych przedmiotów – od drobnych klepek naczyń po meble. Wobec tego faktu kwestia intencjonalnego użycia konkretnego gatunku drewna, wynikająca z przekonań duchowych, wydaje się mniej prawdopodobna niż wynikająca z innych cech – łatwemu dostępowi, twardości, łatwości w obróbce czy wartości samego surowca. Zauważalne jest także częstsze

²⁴ Była to w tym czasie dość znaczna kwota. W 1708 roku całkowite koszty pogrzebu sługi St. Szczuki wyniosły 41,48 zł (Grupa M. i in. 2014, s. 21). Zapewne pochowano go w najprostszej, drewnianej skrzyni.

²⁵ Trumny Augusta Michała (zm. 1702) i Marii Anny zostały wykonane w Radzynie Podlaskim (o przygotowanie trumien zadbała zapewne ich matka Konstancja Anna Maria z Potockich Szczukowa), skąd przewieziono zmarłe dzieci do Szczuczyna (Grupa M. i in. 2014, s. 20–23; Dudziński 2016, s. 187–190).

użycie kołków i lamelek o drewnie takiego samego gatunku lub twardszego co skrzynia i wieko, jednak zdarzają się wyjątki, które są w większym lub mniejszym stopniu zgodne z zasadami stolarskimi, które dotyczą łączenia desek trumny. Inna sytuacja może mieć miejsce w przypadku elementów dekoracyjnych. Duże różnice w użytym drewnie pomiędzy nóżkami a trumną mogą zwracać się ku hipotezie, że podpórki mogły być wykonywane przez tokarzy jako półprodukty, a następnie były one skupywane i montowane już w warsztacie zajmującym się produkcją trumien.

Zaprezentowane przykłady wierzeń i przesądów dotyczących drzew i ich drewna pokazują jak spójne, a zarazem różne są przekłady etnografów. Jednak wspólną cechą jest fakt, że drzewa stanowiły ważną część życia ówczesnych społeczeństw. Instynktowne łączono oazy, lasy i gaje z miejscami bezpiecznymi, gdzie łatwo można zdobyć schronienie i żywność. To właśnie wokół nich odbywało się życie towarzyskie i duchowe. Były niemymi świadkami biesiad, wesel, ale także wojen i pogrzebów. Ważnym elementem są także lecznicze właściwości, które nie mogły przejść niezauważone przez naszych przodków. Nawet obecnie większe zaufanie budzą leki, których skład opiera się na odpowiednio dawkowanych naturalnych składnikach.

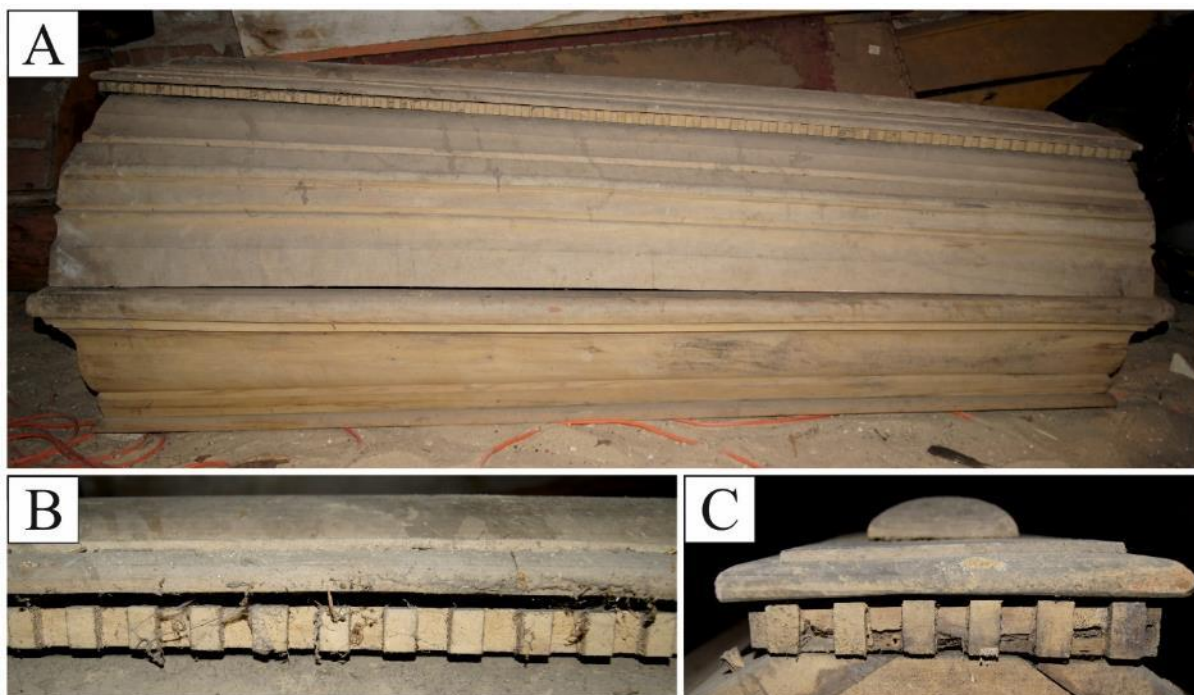
Symbolizm i przesady z dawnych epok mogą być dla dzisiejszych ludzi tajemnicze. Z upływem lat Drzewo Życia stało się choinką, a święte gaje – kapliczkami przydrożnymi. Podobnie ich pierwotne, mistyczne przeznaczenie słabło w porównaniu do nowych tradycji lub nawet zwykłych, świeckich przyzwyczajęń. Zastanowić się należy, czy dawniej wybór trumny sosnowej, dębowej, brzozowej lub olszowej był równie ważny, jak dobór innych elementów składających się na obrządek pogrzebowy, jak przykładowo zioła, kwiaty, tkaniny czy dekoracje. By odpowiedzieć na to pytanie, na początku zastanowić należałoby się, jak duży wpływ mogą mieć wierzenia ludowe na praktyki i rytuały pogrzebowe. Główną trudnością w procesie odtwarzania wierzeń i przesądów społeczeństw odnośnie botanicznych aspektów kultury funeralnej jest brak dostępu do źródeł oraz trudność interpretacji przekazów istniejących.

Przedwojenny etnolog, Adam Fischer, wskazał już ten problem w swoim dziele „Zwyczaje pogrzebowe Ludu Polskiego” z 1921 roku: „Wreszcie wspominają źródła rodzaj drewna, z którego trumny się sporządza, co nie jest rzeczą obojętną. W wielu wypadkach używa bowiem lud pewnych gatunków drzew, co uzasadnia różnymi przesądami, jakie z różnymi drzewami łączy” (Fischer 1921, s. 163).

W relacjach etnografów znajdujemy szczątkowe informacje o eksploatacji poszczególnych gatunków drzew do wyrobu trumien, wśród których zauważalna jest przewaga wykorzystywania drewna iglastego. Na przykład w okolicach Poznania kładą umarłego w prostą trumnę z desek sosnowych (Fischer 1921, s. 156). W okolicach Nowego Targu stolarz zbijał trumnę z czterech desek jodłowych. Trumny z Krosna zwykle miały być prostej budowy i zbite z desek jodłowych lub sosnowych oheblowanych (Fischer 1921, s. 158). Używanie drewna jodłowego w Polsce Południowej jest zgodne z naturalnym występowaniem tego drzewa iglastego.

Częstsze wykorzystywanie drewna z drzew iglastych może tłumaczyć sytuacja opisana przez etnografów badających tradycje mieszkańców okolic Pińczowa. Mianowicie w nieopodal położonej wsi Kije, używano dawniej jesionu, jednak w kolejnych latach, z uwagi na niedobory drewna, używano drewna iglastego – sosny, świerku i jodły. Znana jest również relacja Ks. Władysława Siarkowskiego w „Materiale do etnografii Ludu Polskiego z okolic Pińczowa”, w której wspomina, że zmarłych chowano później już tylko w śmiertelnych koszulach (Siarkowski 1884, s. 32, 34; Fischer 1921, s. 157; Biegeleisen 1930, s. 175). Być może zbytne zapotrzebowanie na drewno zmuszało społeczeństwo do używania dostępniejszego drewna, aż wręcz rezygnowano z trumien.

W relacjach spisanych przez Fischera możemy odczytać dość interesującą wzmiankę o stosowaniu trumien (lub ich części) wykonanych z drewna osiki (Fischer 1938, s. 16; Kujawska i in. 2016, s. 241). Zwyczaj ten z pewnością ma związek z właściwościami chroniącymi m.in. przez złymi mocami, które łączono z tym gatunkiem topoli (Fischer 1938, s. 16; Kopaliński 1991, s. 427; Koprowska–Głowacka 2016, s. 133; Kujawska i in. 2016, s. 241). Wyniki oznaczeń drewna trumien ze Szczuczyna wskazały, że tylko jedna z trumien była wykonana z drewna topoli (ryc. 138: A), jednak nie było możliwe określenie do gatunku na podstawie uzyskanych prób drewna. Biorąc pod uwagę fakt, że trumna była złożona w krypcie pod prezbiterium kościoła (najważniejszym możliwym miejscu pochówku dla katolików), można uznać za wątpliwe, że taką osobę uważano za upiora. Na dodatek trumna była wyjątkowo zdobiona, ponieważ deski trumienne zostały wyprofilowane, a także jako jedyna posiadała w górnej części wieka kwadratowe wycięcia przypominające blankowanie (ryc. 138: B, C) (Majorek 2019, s. 321–322). Przy tym należałoby uznać, że przyczyną zastosowania drewna topoli była raczej łatwość w obróbce snycerskiej niż potrzeba ochrony przed zmarłym.



Ryc. 138. Szczuczyn, kościół pw. Imienia NMP. Część główna krypty wschodniej pod prezbiterium: A) trumna nr 20, B) widok na zdobioną listwę boczną trumny nr 20, C) widok na zdobienie górnej części szczytu trumny nr 20 (fot. D. Grupa)

Z innych relacji dowiedzieć się możemy, że w okolicach Uszycy, na Podolu ciało składa się do prostej trumny, skleconej z dębowych lub jodłowych desek (Fischer 1921, s. 159). Natomiast na Ukrainie trumny wykonywane były z drzewa klonowego i sosnowego, bo jak wierzą „pierwsze odgania duchy, drugie nie pozwala wstawać umarłemu z grobu i włączyć się po świecie” (Fischer 1921, s. 158; Biegeleisen 1930, s. 177). Na terytorium historycznej Małorusi materiałem na trumnę bywają deski jodłowe lub sosnowe, a rzadko kiedy dębowe, a Raskolnicy z Czernihowa (Ukraina) mieli chować ciała w dębowych kłodach (Fischer 1921, s. 159; Biegeleisen 1930, s. 178). Pochówki w drażonych, dębowych kłodach również występowały na naszych ziemiach, jednak były one zarezerwowane wyłącznie dla najwyższych warstw społecznych (Chwalba i in. 2004, s. 47). Takie pochówki znamy między innymi z opisu badań pochówku Kazimierza Jagiellończyka w krypcie kaplicy świętokrzyskiej na Wawelu (Świąch 1990, s. 40–41). Drewniane kłody zaczęły wówczas pełnić element bogatej oprawy pogrzebowej, który można porównywać z kamiennymi lub metalowymi sarkofagami. Natomiast trumny książąt pomorskich, zmarłych w Szczecinie, były wykonane z drewna lipowego i dębowego (Kościelna 2017, s. 48). Miały one małe szklane

okienka, umiejscowione w okolicach twarzy zmarłego. Ich wnętrze wyłożone było czarnym aksamitem, a także pachnącymi ziołami. Następnie tak przystrojone trumny wkładano do większych, metalowych trumien. Dobór konkretnego gatunku drewna wówczas miał być podyktowany przekonaniem, że ciało zmarłego musi mieć kontakt z drewnem symbolizującym Drzewo Życia lub Drzewo Krzyża (Kościelna 2017, s. 48). Podane przykłady mogły stanowić element tradycji lub zabobonu, podobnie jak inne zwyczaje pogrzebowe, jak przykładowo wynoszenie trumny i uderzanie nią o próg domu (Kwaśniewicz 1981, s. 113; Olszewski 2002, s. 132; Fischer 1921, s. 259).

Duchowe przekonania o wykorzystywaniu gatunków drewna w ceremonii pogrzebowej zostały prawdopodobnie przypisane później niż samo używanie trumien. Miałyby to tworzyć dodatkową, mistyczną otoczkę duchową. Tę hipotezę trudno jest zaobserwować w badaniach archeologicznych, historycznych czy etnograficznych. Niemniej, nie można wykluczyć, że w pewnych miejscach, mogły występować lokalne zwyczaje lub tradycje, które dyktowałyby użycie drewna z konkretnego gatunku drzew, zgodnie z tym, jak przedstawiali to XX-wieczni etnografowie.

Wykonana analiza drewna tylko częściowo pokrywają się ze źródłami pisanymi. Nie można tym samym traktować tych przekazów jako wyznaczników przy doborze drewna na trumny. Równie ważnym, o ile nie ważniejszym czynnikiem była dostępność danego drewna, jego cena czy łatwość w obróbce. Fakt ten tylko potwierdza potrzebę weryfikacji źródeł pisanych poprzez badania archeologiczne i wykorzystywanie nauk pomocniczych, w tym przypadku ksylogologii.

9.1.1. Wióry

Wióry rozsypywane w trumnach stanowią niepozorny, lecz bardzo ważny zwyczaj pogrzebowy. Wyniki oznaczeń wiórów z trumien (tab. 12) przeważnie nie przeczyły prawdziwości zwyczaju sypania do trumny wiórów pochodzących z jej heblowania, jednak nie można zapomnieć, że wióry stanowiły odpadki poprodukcyjne, a ich użycie jako wypełnienie poduszek i materacy ograniczało potrzebę użycia innych materiałów (między innymi często stosowanych ziół mocnym zapachu lub właściwościami antyseptycznymi, których wartość z pewnością była większa niż drewniane ścinki). W przypadku Szczuczyna problematyczne jest określenie czy wióry i trumna zostały wykonane z dokładnie tego samego drzewa, głównie z powodu znacznej dominacji jednego gatunku, jakim jest sosna zwyczajna.

Dlatego też badania zależności pomiędzy wiórami a trumną powinny być kontynuowane także na innych stanowiskach, gdzie warunki środowiskowe pozwoliły na zachowanie się obu drewnianych obiektów. Jednym z takich stanowisk, gdzie wykonano analizy gatunkowe drewna pobrane z dwóch krypt kościoła pobrygidkowskiego pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej w Lublinie. W kryptach znajdowały się pochówki sióstr zakonnych, a okres użytkowania krypt datuje się od 1856 do 1882 roku (Pińska i in. 2015, s. 313). Analizy również wykazały występowanie wiórów sosnowych, które mogły stanowić wypełnienie materaców w trumnach. W podsumowaniu wyników identyfikacji badaczki poruszyły inną możliwą funkcję drewnianych wiórów, znacznie odbiegającą od etnograficznej narracji pochodzenia wiórów z desek trumny. Wióry z drewna iglastego zawierały duże ilości żywicy, której mocny zapach, wraz z właściwościami antyseptycznymi i konserwującymi mogły mieć wpływ na spowolnienie rozkładu zwłok, a także tłumienie związanego z tym nieprzyjemnego zapachu. Wówczas pełniłyby one funkcje podobne do roślin o mocnym aromacie i właściwościach bakteriobójczych, które składano zmarłemu w poduszce, materacu i bezpośrednio w trumnie (Pińska i in. 2015, s. 317–318).

Łącznie przebadano wióry z 64 trumien. W 56 przypadkach (88%) stwierdzono ten sam rodzaj drewna użytego do wykonania skrzyni trumny i w przypadku złożonych do niej wiórów. Uwagę mogą zwracać różniące się oznaczenia wiórów z poduszek i skrzyń. Obecność innego rodzaju drewna może wskazywać, że poduszki były wykonywane w innym czasie, przy wykorzystaniu wówczas dostępnych odpadków do jej wypchania. Nie można wykluczyć, że wióry miały później imitować te pochodzące z trumny. Biorąc pod uwagę fakt, że poduszki przeznaczone dla zmarłych przedstawicieli lokalnych elit najczęściej były wykonane z drogich materiałów (jak przykładowo jedwab), dlatego też nie były raczej wykonywane w warsztacie, gdzie zajmowano się obróbką drewna. Tym samym transport wiórów między warsztatami mógłby być utrudniony. Inna sytuacja natomiast mogła występować na mniej zurbanizowanych obszarach, gdzie takie prace jak przygotowanie zmarłego do ceremonii czy zabicie trumny były wykonywane w skali lokalnej, wśród najbliższego sąsiedztwa. Wówczas przedstawione zwyczaje mogły być rygorystycznie obchodzone.

9.2. Inne obiekty drewniane związane z kulturą funeralną

9.2.1. Kije – miary

Odkrycia kijów w trumnach stanowią dobry przykład weryfikacji źródeł etnograficznych. Na analizowanych stanowiskach znaleziono jeden kij, który mógł stanowić miarę. Jednak w ramach szerzej prowadzonych badań znaleziono ich jeszcze 10.

Wspomniane w poprzednich rozdziałach relacje etnografów potwierdzały możliwość występowania kijów–miar, jednak zwyczajowo miały one być wykonane z bzu czarnego (*Sambucus nigra* L.). Na naszych ziemiach dziko rosną tylko trzy gatunki bzów, z czego najbardziej rozpowszechniony jest bez czarny (*Sambucus nigra* L.). Najczęściej rośnie on jako krzew, jednak można też spotkać małe drzewka o wysokości nieprzekraczającej 8 metrów (Bugala 1979, s. 523; Seneta, Dolatowski 2012, s. 471). Charakterystycznym elementem bzów są dość grube pędy z szerokim i gąbczastym rdzeniem. Dzięki temu był to dobry materiał do wykonywania między innymi fletów, piszczałek i innych wydrążonych wewnątrz przedmiotów (Bugala 1979, s. 523; Seneta, Dolatowski 2012, s. 471). Wokół bzu czarnego narosło wiele przesądów, często powiązanych ze światem zmarłych (Kowalski 2007, s. 26; Kobieliński 2014, s. 50). Bez był obecny w ceremonii pogrzebowej, chociażby pod postacią wspomnianych już kijów, obręczy na duże wieńce pogrzebowe i daszków nad krzyże nagrobne (Maciej i in. 2011, s. 36–37). Drzewo bzu czarnego także stanowiło strefę *sacrum*. Pod nie wylewano wodę po myciu ciała zmarłego podczas przygotowań do pogrzebu (Maciej i in. 2011, s. 36–37). Istniał również przesąd, że jeśli ktoś zdecydowałby się na jego wycinkę, spotkałoby go nieszczęście, choroba, bądź nawet śmierć (Majewski 1900, s. 587; Biegeleisen 1929, s. 458–459; Kujawska i in. 2016, s. 80; Kielak 2022, 54, 62–64). Nawet niewinne skrobanie kory bzu czarnego miało powodować wymioty lub biegunkę (Rostafiński 1893, s. 8; Kielak 2022, s. 66).

Dotychczasowe badania kijów (Michalik J. 2022b) z trumien odkrytych w kryptach pod kościołami pw. św. Jana Chrzciciela i Pięciu Braci Męczenników w Kazimierzu Biskupim (3 obiekty) i pw. Trójcy Świętej we wsi Byszewo (7 obiektów) wykazały, że w przeważającej ilości pochodziły one z drewna leszczyny pospolitej. Drewno bzu czarnego występowało jedynie w jednym kijku, znalezionym podczas badań w Kazimierzu Biskupim. Pozostałe wykonane były głównie z drewna leszczyny pospolitej (7 obiektów) i topoli (2 obiekty). Może to potwierdzać, że mógł istnieć zwyczaj używania miar z kijów, a następnie ich składania do trumny, jednak nie musiała być to gałąź bzu, a dowolna, podyktowana wyborem rzemieślnika (Michalik J. 2022b, s. 31).

Kij ze Szczuczyna także był wykonany z drewna leszczyny pospolitej (*Corylus avellana* L.), jedyne rodzimego gatunku leszczyny dla naszych ziem (Bugala 1979, s. 187; Seneta, Dolatowski 2012, s. 134). Jest to krzew rosnący do 4–5 metrów, puszczający proste pędy i niewymagający dobrych warunków do wzrostu, zatem jest dość popularny dla Europy Środkowej (Bugala 1979, s. 189; Seneta, Dolatowski 2012, s. 136). Tym samym stanowi popularny materiał do wyrobu sprzętów gospodarskich jak dzierzaki do cepów, wędziska do wędek, kije do maślnicy, tyczki do fasoli, kije, laski i obręcze naczyń klepkowych (Seneta, Dolatowski 2012, s. 136; Kujawska i in. 2016, s. 216; Kielak 2022, s. 192). Według przesądów, gałązki leszczyny miały chronić przed złem i piorunami (Kielak 2022, s. 151, 186), a szczególną moc miały mieć leszczynowe różdżki (Rostafiński 1893, s. 40; Kopaliński 1990, s. 283; Seneta, Dolatowski 2012, s. 136; Kobielus 2014, s. 120; Kujawska i in. 2016, s. 216; Kielak 2022, s. 185, 194). Kije z tego drzewa były także powiązane z kulturą funeralną, między innymi jako łącznik z zaświatami (Kobielus 2014, s. 120; Kielak 2022, s. 151). Na Kaszubach i Łużycach używano leszczynowych kijów do zawiadamiania o śmierci (Kielak 2022, s. 151). Poza naszymi granicami, na obszarze północno-wschodniej Serbii istniał zwyczaj składania zmarłym do grobu leszczynowej gałązki, którą mieli odganiać demony w zaświatach (Kielak 2022, s. 186). Patrząc na wymowę leszczyny wydaje się, że obecność w pochówkach kijka/miary właśnie z tego gatunku, może być równie ważne jak z bzu czarnego.

9.2.2. Dewocjonalia – sznury modlitewne i krzyżyki

Dewocjonalia (sznury modlitewne, krzyżyki) z badań krypt, kościołów i cmentarzysk wykazują dużą różnorodność form i użytych materiałów.

Sznury modlitewne były pozornie podobny do siebie, jednak biorąc pod uwagę ich rozmiary, sposób zdobienia, budowę i użyty materiał, można uznać, że przynajmniej część z nich mogła zostać wykonana według indywidualnego zamówienia (Grupa, Warecka 2018, s. 37). Biorąc pod uwagę wyniki analizy ksylogicznej (tab. 13), można zauważyć, że do produkcji koralików drewno dobierano na podstawie jego właściwości mechanicznych (Michalik J. 2019a, s. 13). Można wyróżnić dwa zasadnicze, wyraźnie odmienne typy wybieranego drewna. Pierwszy typ stanowi drewno twarde i wytrzymałe, podatne na polerowanie i możemy tu zaliczyć dąb, bukszpan i trzmielinę. Drugim typem używanego drewna było drewno lipowe, które jest znacznie bardziej miękkie. Nadawało się ono do szybszej, niemal masowej produkcji koralików, a tym samym otrzymywany materiał końcowy

osiągał niższą cenę. Z tych badań wynika, że nowymi rodzajami drewna, nie spotkanym przy analizie trumien, a obecnymi w kulturze funeralnej staje się bukszpan i trzmielina. Bukszpan w XVIII – XIX wieku był chętnie uprawiany w parkach i ogrodach. Rośnie on jako krzew lub małe drzewko (w krajach cieplejszych do 12 metrów) (Bugala 1991, s. 262; Seneta, Dolatowski 2012, s. 335; Kobielus 2014, s. 38). Co może zastanawiać, to fakt, że według etnografów zwyczaje i obrzędy ludowe z nim związane nie były zbyt popularne, niekiedy był używany jako lek na ból głowy i wypadanie włosów, bądź wyplatano z niego wianki weselne (Kujawska i in. 2016, s. 104–105). Najbardziej jest jednak cenione jego drewno, które jest twarde i ciężkie, dobrze się poleruje, a dodatkowym atutem jest jego barwa przechodząca, w zależności od gatunku, od koloru zbliżonego do m.in. białego, żółtego, zielonego, czerwonego po czerń (Bugala 1991, s. 262; Kobielus 2014, s. 38). Bukszpan jest doskonałym materiałem do wyrobu przedmiotów toczonych oraz instrumentów muzycznych (Kluk 1805, s. 90–91). Listki bukszpanu wykorzystywane były także do przyozdabiania trumien, co zarejestrowano na stanowisku archeologicznym w Gniewie, a jego gałązki do wiązanek nagrobnych co z kolei zaobserwowano w pochówku przy kościele św. Jakuba w Toruniu (Noryśkiewicz i in. 2022, s. 293–294). Być może wpływ na to miał wywodzący się z czasów starożytnych zwyczaj sadzenia bukszpanu na cmentarzach jako drzewka poświęconemu krainie zmarłych (Biedermann 2001, s. 42–43; Kobielus 2014, s. 38). W przypadku trzmieliny na naszych ziemiach naturalnie występują dwa gatunki tego krzewu – pospolita (europejska) (*Euonymus europaea* L.) i brodawkowata (*Euonymus verrucosa* Scop.) (Mowszowicz 1979, s. 256, 258; Seneta 1991b, s. 153–156; Seneta, Dolatowski 2012, s. 345; Bugala 1991, s. 466–467; Cywa 2016, s. 321). Drewno tej rośliny, przez swoje rozmiary, nie jest zbyt popularnym materiałem do produkcji drewnianych przedmiotów. Hodowane jako małe drzewka osiągają wysokość do 10–12 metrów (Seneta, Dolatowski 2012, s. 345). Jednak największą zaletą trzmieliny jest jej twardość i ciężar właściwy, który może konkurować nawet z drewnem dębowym, co powoduje, że nadaje się ono idealnie do wytwarzania drobnych przedmiotów, które muszą cechować się wytrzymałością (Cywa 2016, s. 322; 2018, s. 126–127; 2019, s. 151). Drewno trzmieliny było powszechnie używane już od czasów średniowiecznych. Poświadczają o tym źródła pisane, których autorzy opisują, że z trzmielinowego drewna wyrabiano liczne przedmioty, głównie produkcji tokarskiej, takie jak wrzeciona, igielnice, szpule, szachy, wykałaczkę do zębów, piszczalki do organów, klawisze do instrumentów, a także podeszwy drewniaków i gwoździki szewskie (Jundziłł 1799, s. 99; Gerald–Wyżycki 1845, s. 140–141; Kluk 1778, s. 61; Cywa 2016, s. 323; 2019, s. 151). Przedmioty wykonane z trzmieliny rozpoznano podczas analizy ksylogicznej zabytków archeologicznych, między

innymi z badań średniowiecznej i nowożytnej zabudowy Szczecina. Badania wykazały, że z tego drewna wykonane były wrzeciona, nakłuwacze, kleszczka, a także gwoźdźniki szewskie do łączenia elementów butów (Cywa 2016, s. 323–326, 341; 2018, s. 119; 2019, s. 151).

Drewniane krzyżyki charakteryzuje duża różnorodność w wykorzystywanym drewnie, na dziesięć analizowanych krzyżyków rozpoznano aż 9 rodzajów drewna (cis, dąb, olsza, jarzębina, lipa, brzoza, heban i jeden jako liściaste rozpierchłonaczeniowe; tab. 13). Wykorzystywane było zarówno drewno twarde jak cis, bardziej miękkie jak lipa, a także kora dębu korkowego. Należy pamiętać, że użycie drewna mogło być także podyktowane symbolizmem i zwyczajami. Na przykład wszystkie części (poza osnówkami) drzewa cisowego zawierają silnie trujący dla człowieka alkaloid – taksynę (Biedermann 2000, s. 110; Seneta, Dolatowski 2010, s. 27–28; Cywa 2018, s. 126; Michalik J. 2022a, s. 76). Strach przed toksycznością tego drzewa był na tyle duży, że odradzano pod nim spanie, czy nawet przechodzenie, gdyż sam jego cień miał być trujący (Marcin z Urzędowa 1595, s. 384; Rostafiński 1893, s. 14; Fischer 1938, s. 8–9; Kujawska i in. 2016, s. 120), a o głębokim zakorzenieniu się w lokalnej świadomości tego mitu może sugerować jego krytyka przez innych badaczy (m.in. Kluk 1778, s. 39). Długowieczność i ogromne zalety cisu z pewnością sprawiały, że było to bardzo ważne drzewo w kulturze duchowej. Często cisy były postrzegane jako symbol śmierci i sił pozagrobowych, prawdopodobnie wpływ na to miała, wspomniana już, toksyczność tego drewna, a także długowieczność. Również w Polsce panował zwyczaj sadzenia cisów na cmentarzach, długowieczne drzewko upamiętniało wówczas zmarłą osobę na wieki (Gerald–Wyżycki 1845, s. 113–114; Michalik J. 2022a, s. 76). Ochronna moc cisa miała odzwierciedlenie także w wierzeniach ludowych, które z czasem wykształciły się jako element religii chrześcijańskiej. Wiecznie zielone drzewo zaczęło symbolizować nieśmiertelność, a tym samym zmartwychwstanie, dlatego też zaczęto wierzyć, że to z tego drewna wykonano krzyż, na którym ukrzyżowano Chrystusa. Z tego też powodu zaczęto wieszać i nosić gałązki cisu, a dzieciom w południowo–wschodniej Europie dawano cisowe krzyżyki, by chroniły ich przed złymi wpływami demonów (Biedermann 2000, s. 111; Kobielus 2014, s. 44–45; Michalik J. 2022a, s. 76). Zastanawiać może użycie pozornie toksycznego drewna do przedmiotu, który bywał używany codziennie. Prawdopodobnie już wówczas zdawano sobie sprawę, że drzewo cisu nie jest trujące w całości, a jego drewno może być bezpiecznie użytkowane. Dowodzą temu między innymi najnowsze badania bazujące na cisowych zabytkach archeologicznych z ziem polskich (Cywa, Kula 2023). Cis miał pełnić

uzdrowiające i ochronne funkcje także w medycynie ludowej. Dym z palonych gałązek cisowych służył do okadzania bydła i koni w celu uzdrawiania i odpędzania nieszczęść, a jego kora przyłożona do rany lub wypita w formie wywaru miała leczyć przed wścieklizną (Jundziłł 1799, s. 433–434; Fischer 1938, s. 8–9; Kujawska i in. 2016, s. 121; Michalik J. 2022a, s. 76). Szczególną mocą miały cieszyć się cisowe gałązki kupione w Częstochowie od bab zielarek, które sprzedawały je na Jasnej Górze (Fischer 1938, s. 9; Kujawska i in. 2016, s. 121; Michalik J. 2022a, s. 76).

Drugi rodzaj drewna użyty do wykonania krzyżyków pochodzi z jarzębiny. Na naszych ziemiach wyrasta ona jako krzew lub drzewo na wysokość do 15–20 metrów (Bugala 1991, s. 315; Seneta, Dolatowski 1991, s. 243). Drewno to jest twarde i nadaje się do polerowania, przez co często było wykorzystywane do toczenia i rzeźbienia przedmiotów (Kluk 1811, s. 96). Jednak powszechny był także pogląd o jarzębinie jako drzewie grzesznym, sprowadzającym nieszczęście. Wówczas wystrzegano się posiadania przedmiotów z tego drewna, a także zatykania jego gałązek w święte obrazy i kapliczki. Przesąd ten miał wiązać się z legendą, że na tym drzewie powiesił się Judasz, bo nie mógł tego zrobić na osice (Kujawska i in. 2016, s. 168–169). Mimo to owoce jarzębiny często były wykorzystywane do wykonywania koralików, a także w medycynie ludowej (Kujawska i in. 2016, s. 169; Maciej i in. 2011, s. 217, 219).

Najbardziej egzotycznym drewnem rozpoznany w trakcie badań okazał się heban. Tym mianem określa się twarde drewno rodzaju hurmy (*Diospyros* L.), z którego wyróżnia się ponad 800 gatunków zarówno drzew, jak i krzewów (Linan i in. 2019; Jahanbanifard 2020; Dobek, Michalik J. 2021, s. 142). Charakterystyczny, ciemny kolor hebanu pojawia się wraz z dojrzeniem drewna. Staje się ono wtedy też twarde i odporne na butwienie. Dzięki temu, że doskonale się sprawdza do toczenia i szlifowania, chętnie było wykorzystywane przy produkcji luksusowych mebli i przedmiotów codziennego użytku, w tym również dewocjonaliów (Podbielkowski, Sudnik–Wójcikowska 2003, s. 149; Włodarczyk 2011, s. 97; Dobek, Michalik J. 2021, s. 142). Najpopularniejszym drewnem, które używano do tego typu wyrobów była hurma hebanowa (*Diospyros ebenum* König). Drzewa hurmy hebanowej naturalnie rosną w Indiach, Cejlonie oraz w Afryce międzyzwrotnikowej i Oceanii. Do Europy była ona transportowana zapewne drogą morską, z portów na wybrzeżu arabskim (Podbielkowski, Sudnik–Wójcikowska 2003, s. 149; Włodarczyk 2011, s. 98; Dobek, Michalik J. 2021, s. 142). Wyroby hebanowe na naszych ziemiach stanowiły rzadkość, co też stanowiło o ich wysokiej cenie. Często jako fałszywy heban używano czernionego drewna

olchy (Kluk 1778, s. 30–31; Gerald–Wyżycki 1845, s. 26), mimo to występują także przedmioty z oryginalnego drewna hebanowego, jak na przykład krzyżyk – pamiątka z pielgrzymki do francuskiego sanktuarium w Lourdes, odnaleziony podczas badań krypt w Końskowoli (Dobek, Michalik J. 2021, s. 139–140).

Zastanawiać może użycie nietypowego surowca – korka jako okładziny jednego z krzyżyków z badań archeologicznych w Gniewie. Kora z dębu korkowego jest lekka, miękka, elastyczna. Jej zadaniem jest chronić drzewo przed niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi, zmianami temperatur i parowaniem wody. W przekroju poprzecznym i promieniowym tkanka kory dębu korkowego jest zbudowana z komórek o charakterystycznym, czworokątnym kształcie (Prosiński 1984, s. 25–27; Pieriełygin 1956, s. 111–112). Korek jest różnej grubości i jakości. Ten najcenniejszy swoją grubością dochodzić może nawet do 5 cm i powinien charakteryzować się jak najmniejszą liczbą pęknięć. Drzewa o najbardziej pożądanym korku rosły w Portugalii, lecz także znane są plantacje w innych krajach śródziemnomorskich (Prosiński 1984, s. 27). Wedle źródeł pisanych, kora była ściągana co osiem lub dziesięć lat, przy czym ta ze starych drzew była lepszej jakości. Następnie odartą korę natychmiast należało umieścić w wodzie i uciskać kamieniami, dzięki czemu profilowała się na płaski kształt. Wykrajana była następnie na płyty liczone w łokciach i wysyłana na handel. Na naszych ziemiach, pod koniec XVIII wieku, za płat dobrej jakości korka o długości i szerokości liczonej na półtora łokcia trzeba było zapłacić od 16 do 18 talarów (Jundziłł 1799, s. 372–373). Niestety trudno jest ocenić, do jakiej kategorii korka należała okładzina, ponieważ zachował się jej zbyt mały fragment. Trudno jest także określić, skąd dokładnie mogła zostać sprowadzona kora dębu korkowego.

9.2.3. Okładki książeczek

Kolejnymi obiektami z drewna obecnymi na stanowisku archeologicznym w Gniewie były wzmocnienia opraw modlitewników. Analiza ksylogiczna czterech okazów wykazała, że do wykonywania wzmocnień preferowano przede wszystkim drewno drzew liściastych. W jednym przypadku jednoznacznie oznaczono, że była to dębina (wykop 1/13, trumna nr 10; tab. 13) w pozostałych przypadkach, ze względu na zły stan zachowania, udało się określić, że było to drewno liściaste rozpierchłonacyniowe (wykop 1/13, trumny nr 3 i 5; tab. 13) i dąb/buk (wykop 1/11, trumna 4; tab. 13). Być może drewno dębowe ze względu na swoją wytrzymałość najlepiej spełniało swoją funkcję jako wzmocnienie okładek. Z tego samego rodzaju drewna

wykonano także okładki średniowiecznego modlitewnika Wikbolda Dobilsteina, który znajduje się w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu (Miller i in. 2016, s. 83). Jednak jak wynika z przeprowadzonych badań wykorzystywany był również inny rodzaj drewna i w naszym przypadku było to drewno liściaste rozpierzchłonaczeniowe.

9.2.4. Wianki grobowe

Jak dotąd rzadko analizowanym typem obiektów pod kątem preferencji w doborze drewna były obręcze wianków grobowych. Na niewielką ilość oznaczeń drewna z obręczy, wpływ ma stan zachowania cienkich listewek, które często ulegają szybkiemu rozpadowi, a także ich niewielkie rozmiary, które dodatkowo utrudniają pracę. Przeprowadzona analiza trzech obiektów pozwala na wzbogacenie dotychczasowej wiedzy na temat konstruowania wianków grobowych.

Wyniki oznaczeń wskazują, że w dwóch przypadkach jako obręczy do wianków ze Szczuczyna i Gniewa używano gałązek wierzbowych (*Salix* sp.), które charakteryzują się dużą elastycznością. W trzeciej próbie, inna obręcz wianka z Gniewa (tab. 13) była wykonana z drewna leszczyny pospolitej (*Corylus avellana* L.), która po namoczeniu również nabiera giętkości. Potwierdza to przypuszczenia badaczy o stosowaniu elastycznych listewek z brzozy, wierzby, leszczyny lub młodych pędów sosny (Grupa i in. 2015, s. 117). Znaleźiska archeologiczne z obszaru Niemiec, wykazały natomiast obok wierzby wykorzystanie do konstrukcji obręczy również bukszpanu (Witkowska 2018, s. 293).

Najpewniej za użyciem drewna wierzbowego decydowała elastyczność witek, które łatwo można było wygiąć do pożądanej średnicy. Z tego drewna często wyrabiano między innymi kosze (Kluk 1811, s. 43). Wierzbowe obręcze znajdowały się w wiankach grobowych między innymi z badań archeologicznych w Niemczech (Witkowska 2018, 292–293, 297). Jednak wielce prawdopodobne jest, że giętkie, wierzbowe witki stanowiły popularny surowiec również w Polsce. Z tego samego drewna zwyczajowo wykonywano także wianki używane w obrzędach weselnych (Marczewska 2002, s. 213–214; Witkowska 2018, s. 293).

Z badań nad obręczami wianków można wysunąć wniosek, że przy doborze drewna na ich obręcze sugerowano się bardziej własnościami drewna, niż sferą duchową. Użytkowanie tego drewna można przyrównać do obijania trumien. W obu przypadkach drewno było ukryte pod warstwą tkaniny i przestawało odgrywać rolę symboliczną. Nie można jednak zaprzeczyć,

że leszczyna i wierzba stanowiły ważne rośliny w duchowości minionych społeczeństw. Wierzenia dotyczące leszczyny zostały już przedstawione przy omawianiu kijów – miar, natomiast wierzba była uważana jako symbol czystości, dziewictwa i zmartwychwstania (Maciej i in. 2011, s. 441–442; Witkowska 2018, s. 297).

9.2.4. Drewniane elementy obuwia

Drewniane obcasy i gwoźdźniki szewskie stanowią elementy obuwia, które były zakładane zmarłym do grobu. Z tego powodu one także są zaliczane do elementów kultury funeralnej. Ich analiza dostarcza jednak innych informacji głównie o życiu codziennym społeczeństwa. Dawniej nie przygotowywano dla zmarłych specjalnych butów na ceremonię pogrzebową, a najczęściej dawano te noszone przez zmarłego za życia bądź chowano w onucach lub bez butów.

Łącznie przebadano cztery obcasy i sześć gwoźdźników (tab. 14). Cztery z gwoźdźników służyły do utrzymywania skórzanych składek obcasów. Dwa pozostałe gwoźdźniki łączyły skórzane elementy obuwia z drewnianymi obcasami. Zostały one znalezione podczas badań w Szczuczynie razem z obcasami w ramach jednego pochówku, trumna nr 12 z części głównej krypty zachodniej i nr 18 z przedsionka krypty wschodniej. W obu przypadkach obcas był z topoli a gwoźdźnik z trzmieliny.

Wykorzystanie drewna do poszczególnych elementów obuwia wskazuje, że zwracano uwagę na dobór gatunku drewna do pełnionych funkcji. Obserwacja układu usłojenia na obcasach wskazuje na celowe ułożenie drewna przy struganiu, by siły działające między stopą a podłożem działały w poprzek włókien drzewnych, co dodatkowo zwiększało amortyzację. Analogiczna sytuacja występuje w przypadku gwoźdźników – wówczas włókna drzewne biegną zgodnie z długością gwoźdźnika. Według badań (Graj i in. 1986, s. 42), odporność drewna na działanie sił wzdłuż włókien jest większa o około 6 do 12 razy niż w poprzek.

Wyniki identyfikacji gwoźdźników i obcasów ze Szczuczyna i Radzyna Podlaskiego wskazują, że poszczególne elementy drewniane w obuwiu w większości były wykonane z tego samego rodzaju drewna – obcasy z drewna topoli (trzy próby, a także jedna z drewna brzozy), a gwoźdźniki z trzmieliny (cztery próby, a także jedna olszy) (tab. 14).

Obcasy w większości miały pełnić funkcję amortyzowania stopy, a gwoźdźniki utrzymywały drewniane lub skórzane obcasy i spajały inne elementy buta. Zastanawiać może

użycie miękkich, olszowych gwoździaków do łączenia skórzanych składek buta. Zastosowanie tego rodzaju drewna interpretować można zarówno oszczędnością surowca, jak i brakiem potrzeby używania drewna twardszego w sytuacji, gdy kołki muszą utrzymywać jedynie skórzane składki tworzące obcas, a ich ewentualna wymiana nie stanowiłaby problemu nawet dla początkującego szewca. Możliwe jest również, że były one przeznaczone do butów przygotowanych specjalnie na ceremonię pogrzebową dla osoby zmarłej, jednak ta hipoteza wymaga dalszych badań.

Podczas badań krypty północnej w kościele w Piasecznie odkryto szczątki obuwia z dereniowymi gwoździakami. Dawniej dereń (*Cornus* sp.) wiązano także z głogiem. Drewno dereniowe było chętnie wykorzystywane w stolarstwie przez swoją jasną barwę, a także twarde i ciężkie drewno. Często przeznaczano je na materiał do rękojeści noży lub toczenia drobnych przedmiotów Gerald–Wyżycki 1845, s. 136–137; Kluk 1778, s. 52–53; Jundziłł 1799, s. 53–54; Marcin z Urzędowa 1595, s. 338–339).

Podsumowując można stwierdzić, że obuwiu zakładane zmarłym do trumny było normalnym obuwiem użytkowym, a nie takim wytwarzanym jedynie w celach funeralnych. W takim przypadku rzemieślnik wykonujący obcasy czy gwoździki raczej zastosowałby powszechniejsze, a zarazem tańsze drewno i nie zadawałoby sobie trudu o właściwe ułożenie słoików drewna w czasie obróbki.

9.3. Zakończenie

Za główny cel pracy postawiono wskazanie możliwości poznawczych, jakie niesie za sobą analiza ksylogiczna w badaniach pochówków z krypt i cmentarzysk okresu nowożytnego.

Oznaczenia drewna pozwoliły na wskazanie czynników, które mogły decydować o doborze drewna na potrzeby ceremonii pogrzebowej, a także w mniejszym stopniu dewocjonalistów i elementów obuwia. O ile analiza nie wykazała występowania zależności regionalnych, prócz faktu, że każdy rodzaj drewna stanowił raczej powszechny surowiec, tak na dobór drewna miały wpływ własności drewna jak łatwość w obróbce, profilowaniu i wycinaniu elementów dekoracyjnych. Trumny były wykonywane podobnie do mebli codziennego użytku, czego potwierdzenie uzyskujemy przy obserwacji zestawienia oznaczeń drewna trumien i zastosowanych w nich złączach. Składano je najczęściej z uwzględnieniem wytrzymałości drobnych kołków, co zwiększało ich wytrzymałość.

Innym czynnikiem, który także mógł mieć duży wpływ na dobór drewna na trumnę był stan społeczny osoby zmarłej, a w mniejszym stopniu jego wiek, z czego nie zaobserwowano różnic w doborze drewna ze względu na płeć. Przekłady etnograficzne tylko w niewielkim stopniu pokrywają się z wynikami badań, jednak etnografowie zbierali swoje informacje w konkretnych społecznościach, często bardzo oddalonych od stanowisk, z których badano trumny. Natomiast potwierdzenie prawdziwości przekładów uzyskujemy przy badaniu wiórów i częściowo kijów–miar z trumien.

Na zakończenie pozostaje jeszcze powiedzieć, że drzewo nie tylko jest symbolem czy elementem wierzeń i rytuałów, ponieważ ma też ogromne znaczenie dla człowieka. W obecnych czasach zapominamy, jak ważnym elementem naszego życia są drzewa, ponieważ rośliny mogą żyć bez ludzi, a człowiek, jak dotąd, nie przeżyłby w świecie bez roślin. Te podstawowe zasady życia umykają w dobie dominacji człowieka nad przyrodą, stawianą w kręgu kulturowym cywilizacji europejskiej opartej na dziedzictwie chrześcijaństwa, zwykle poza człowiekiem (Makohonienko 2016, s. 35). Drzewo dostarcza materiału budulcowego i opałowego, pożywienia i schronienia, stanowi o bilansie wodnym w przyrodzie, a wreszcie po prostu cieszy oko. Niektóre lasy znajdują się pod ochroną, gdyż nie tylko potrzebujemy pożywienia, ubrania i innych dóbr materialnych, lecz także nieodzowną wartość dla naszego życia przedstawia piękny krajobraz. A tam, gdzie z racji politycznych albo gospodarczych wycina się drzewa i całe lasy, człowiek zaprzecza misji stworzenia i podcina korzenie swojej egzystencji (Forstner 2001, s. 157).

10. Bibliografia

Alemann–Schwartz, M. von

1976 *Crucifixus dolorosus: Beiträge zur Polychromie und Ikonographie der rheinischen Gabelkruzifixe*, Bonn.

Antkowiak L.

1999 *Materiały do ćwiczeń z oznaczania drewna*, Poznań.

Aries P.

1989 *Człowiek i śmierć*, Warszawa.

Arłamowski K.

1931 *Dzieje przemyskich cechów rzemieślniczych w dawnej Polsce, z 9 ilustracjami*, Przemyśl.

Babiński L.

1998 *Zabezpieczanie mokrego drewna archeologicznego*, [w:] Pierwsza pomoc dla zabytków archeologicznych, red. Z. Kobyliński, Warszawa, s. 83–116.

Ball A.

2005 *Katolickie sakramentalia czyli jak czerpać z bogactw Kościoła*, Gdańsk.

Biedermann H.

2000 *Knaurs Lexikon der Symbole*, Augsburg.

Banfi E., Consolino F.

2001 *Drzewa*, Warszawa.

Baranowski I.

1919 *Przemysł polski w XVI wieku*, Warszawa.

Bazewicz J. M.

1907 *Atlas geograficzny ilustrowany Królestwa Polskiego na podstawie najnowszych źródeł*, Warszawa.

Bąbel J. T.

2009 *Reinkarnacja. Z dziejów wierzeń przedchrześcijańskiej Europy*, Warszawa.

Biegeleisen H.

1929 *U kolebki. Nad Ołtarzem. Przed mogiłą*, Warszawa.

1930 *Śmierć w obrzędach i zwyczajach ludu polskiego*, Warszawa.

Bienias D.

2022 *Aneks II. Wyniki analizy ksylogicznej materiałów z badań w kościele św. Jakuba w Toruniu*, [w:] *Kościół św. Jakuba w Toruniu. Historia w ziemi zapisana*, Toruń, s. 275–279.

Black J., Green A.

1998 *Słownik mitologii Mezopotamii. Bogowie, demony, symbole*, Katowice.

Błaszczyk I.

1997 *Drzewo Życia w sztuce średniowiecznej*, „Roczniki Humanistyczne”, t. XLV, z. 4, s. 27–61.

Bogucka M.

1956 *Gdańskie rzemiosło tekstylne od XVI do połowy XVII w.*, Warszawa.

1962 *Gdańsk jako ośrodek produkcyjny w XIV–XVII wieku*, Warszawa.

1994 *Staropolskie obyczaje w XVI–XVII wieku*, Warszawa.

Bojarski J., Chudziak W., Drozd A., Koperkiewicz A., Kozłowski T., Stawska V.

2010 *Katalog źródeł*, [w:] W. Chudziak (red.), *Mons Sancti Laurentii*, tom 5: *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w Kałdusie (stanowisko 4)*, Toruń, s. 189–603.

Botheroyd S., Botheroyd P. F.

1998 *Słownik mitologii celtyckiej*, Katowice.

Broda J.

1959 *Staropolskie kategorie drewna w rejonie południowo-zachodniej Małopolski*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 7, z. 2, s. 280–301.

1965 *V. Eksploatacja lasu przez dwór*, [w:] J. Broda, W. Krajski, T. Marszałek, J. Szczuka, A. Żabko–Potopowicz (red.) *Dzieje lasów, leśnictwa i drzewnictwa w Polsce*, Warszawa, s. 85–100.

1988 *Zarys historii gospodarstwa leśnego w Polsce*, Warszawa.

Bruski K.

1997 *Ziemie nad dolną Wierzycą od XIII do początku XV wieku*, Gdańsk.

Bugała W.

1979 *Drzewa i krzewy dla terenów zieleni*, Warszawa.

2003 *Drzewa i krzewy iglaste*, Warszawa.

Bystron J. S.

1960 *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce. Wiek XVI–XVIII*, t. II, Warszawa.

Celli N.

2010 *Buddyzm*, Warszawa.

Choińska–Bochdan E.

1990 *Z badań nad początkami Gniewu nad Wisłą*, „Pomorania Antiqua”, t. XIV, s. 51–100.

Chrościcki J. A.

1974 *Pompa funebris. Z dziejów kultury staropolskiej*, Warszawa.

Chudziak W., Bojarski J., Stawska V.

2010 *Wyposażenie pochówków*, [w:] W. Chudziak (red.), *Mons Sancti Laurentii*, tom 5: *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w Kałdusie (stanowisko 4)*, Toruń, s. 79–104.

Chwalba A., Czekalski T., Ferenc M., Kałwa D., Korczak L.

2004 *Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych. Praca zbiorowa pod redakcją Andrzeja Chwalby*, Warszawa.

Cirlot J. E.

2000 *Słownik symboli*, Kraków.

Correns P.

1897 *Chronik der Stadt Mewe. Festschrift zur Erinnerung an die Jubelfeier des 600 jährigen Bestehens der Stadt*, Graudenz

Cywa K.

2016 *Znaczenie użytkowe drewna *Euonymus sp.* w średniowiecznej Polsce*, „Fragmenta Floristica et Geobotanica Polonica”, vol. 23, s. 321–347.

2018 *Trees and shrubs used in medieval Poland for making everyday objects*, “Vegetation History and Archaeobotany”, vol. 27: s. 111–136.

2019 *Analiza taksonomiczna elementów drewnianych z obuwia nowożytnego*, [w:] A. B. Kowalska (red.) *Civitas et urbs. Szczecin od średniowiecza do współczesności. Kwartał I, tom I*, Szczecin, s. 151.

Cywa K., Kula K.

2023 *Problem of yew *Taxus baccata L.* wood toxicity. Xylological studies of medieval everyday objects from Poland*, “Journal of Archaeological Science: Reports”, vol. 49.

Czaplewska J., Kulikowska–Gulewska H.

1999 *Wstęp do anatomii i morfologii roślin naczyniowych. Skrypt do zajęć z botaniki ogólnej*, Toruń.

Dabralet I., Michalik J., Grupa M., Gałka B.

2022 *A Double Child Coffin from the Southern Crypt of the Holy Trinity Church in Radzyń Podlaski (19th Century)*, “Analecta Archaeologica Ressoviensia”, vol. 17, s. 89–100.

Dąbrowska M.

2012 *Wyposażenie grobowe zmarłych od średniowiecza do XVIII wieku z cmentarza przy kościele pw. św. Katarzyny na warszawskim Szluzewie*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 60, z. 2, Warszawa, s. 331–354.

Dąbrowski K.

1971 *Najdawniejsze wiadomości o duchowieństwie na Pomorzu Wschodnim przed rokiem 1308/9*, „Nasza Przeszłość”, t. 24, s. 118–130.

Dembińska M.

1977 *Główne pożytki leśne* [w:] M. Dębińska, Z. Podwińska (red.) *Historia kultury materialnej Polski w zarysie*, t. I: Od VII do XII wieku, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, s. 101–111.

Dobek M., Michalik J.

2021 *Pilgrimage Crosses from Explorations of the Parish Church in Końskowola (Lubelskie province)*, „Analecta Archaeologica Ressoviensia”, vol. 16, s. 147–156.

Douillet F. A.

1892 *Żywot chwalebny "pokornej Sługi Chrystusowej" świętej Kolety Reformatorki i Ksieni Zakonu św. Klary*, Lwów.

Drażkowska A.

2006 *Wianki wydobyte z krypty grobowej w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, „Rocznik Toruński”, t. 33, s. 209–217.

2007 *Kwiaty i wiązanki elementem wyposażenia grobowego osiemnastowiecznych pochówków na podstawie znalezisk z kościoła św. Jana i z kościoła św. Trójcy w Gdańsku*, [w:] G. Nawrońska (red.), XV Sesja Pomorzoznawcza. Elbląg, s. 491–496.

2016 *Wianek grobowy*, [w:] M. Majewski (red.), *Archeologia Stargardu*, t. 2, 2: *Badania na obszarze dawnego kościoła augustiańskiego*. Stargard: Muzeum Archeologiczno–Historyczne w Stargardzie, s. 367–372.

2017 *Jedwabna odzież grobowa i akcesoria ubiorów. Analiza kostiumologiczna i problemy konserwatorskie*, [w:] K. Socha, J. Sójkowska–Socha (red.), *Staromiejski kościół farny pw.*

Najświętszej Maryi Panny w Kostrzynie nad Odrą. *Studia archeologiczno–architektoniczne. Kostrzyn nad Odrą*, s. 177–191.

Drzewo Życia

2009 *Drzewo Życia. Biuletyn parafii p.w. św. Jakuba Ap. w Toruniu*, nr 01(78).

Dudziński T.

2016 *Children of Stanisław Antoni Szczuka among the burials in the crypt of the church of the Name of the Holy Virgin Mary in Szczuczyn*, “*Archaeologia Polona*”, vol. 51–52, s. 183–195.

2018 *Snycerka biblijna w sanktuarium maryjnym w Piasecznie*, [w:] W. Pikor (red.), *Kultura materialna i duchowa sanktuarium w Piasecznie*. Pelplin: Wydawnictwo Bernardinum, s. 42–62.

Dudziński T., Grupa D., Grupa M., Nowak M.

2020 *Badania w krypcie pod prezbiterium kościoła pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Piasecznie, gm. Gniew, woj. Pomorskie*, „Raport”, nr 15, s. 243–255.

Dudziński T., Grupa M., Grupa D., Krajewska M., Majorek M., Nowak M., Nowak S., Przymorska–Sztuczka M., Wojciechowska A.

2015 *Tajemnice szczuczyńskich krypt*, t. 3, Grajewo–Toruń.

Dudziński T., Grupa M., Nowosad W.

2017 *Tajemnice szczuczyńskich krypt*, t. 4, Pochówki Pijarów. Grajewo–Toruń.

Dudziński T., Krajewska M., Grupa M.

2013 *Krypty kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie źródłem do badań historycznych*, [w:] M. Grupa, T. Dudziński (red.), *Tajemnice szczuczyńskich krypt. Materiały z konferencji naukowej Szczuczyn – 21 IX 2013 r.* Grajewo, s. 9–20.

Dudziński T., Sychowicz K.

2010 *Dzieje powiatu grajewskiego*, Grajewo.

Duma P.

2015 *Śmierć nieczysta na Śląsku: studia nad obrzędkiem pogrzebowym społeczeństwa przedindustrialnego*, Wrocław.

Dunin–Karwicka T.

2000 *Rola tradycji w kulturze wsi kujawskiej*, Toruń.

2012 *Drzewo na miedzy*, Toruń.

Eliade M.

1974 *Sacrum, mit, historia. Wybór esejów*, Warszawa.

Ferraro J. M.

2012 *Childhood in Medieval and Early Modern Times*, [w:] P. S. Fass (red.) *The Routledge History of Childhood in the Western World*, New York, s. 61–77.

Fischer A.

1921 *Zwyczaje pogrzebowe ludu polskiego*, Lwów.

1938 *Drzewa w wierzeniach i obrzędach ludu polskiego*, Lwów.

Forstner D.

2001 *Świat symboliki chrześcijańskiej: Leksykon*, Warszawa.

Frazer J. G.

1978 *Złota gałąź*, Warszawa.

French K. L.

2021 *Household Goods and Good Households in Late Medieval London: Consumption and Domesticity After the Plague*, Philadelphia.

Fuentes–Utrilla P., López–Rodríguez R. A., Gil L.

2004 *The historical relationship of elms and vines*, “Invest Agrar – Sist R”, vol. 13(1), s. 7–15.

Furmanek M., Michnik M.

2004 *Dewocjonalia z cmentarzyska przy kościele pw. Wszystkich Świętych w Gliwicach*, „Rocznik Muzeum w Gliwicach”, t. 19, Gliwice, s. 399–420.

Gach P.

2017 *Atlas drzew Polski. Przewodnik przyrodnika*, Warszawa.

Galera H., Jurkiewicz E., Sudnik–Wójcikowska B.

2013 *Kwiaty i zioła na ostatnią drogę*, [w:] Tajemnice Bazyliki Jasnogórskiej. Studium do dziejów, Paulinianum Wyd. Zakonu Paulinów, Jasna Góra–Częstochowa, s. 181–224

Gerald–Wyżycki J.

1845 *Zielnik ekonomiczno–techniczny czyli opisanie drzew, krzewów i roślin dziko rosnących w kraju, jako też przyswojonych, z pokazaniem użytku ich w ekonomice, rękodzielnach, fabrykach i medycynie domowej, z wyszczególnieniem jadowitych i szkodliwych oraz mogących służyć ku ozdobie ogrodów i mieszkań wiejskich ułożony dla gospodarzy i gospodyń*, tom 1, Warszawa

Gigilewicz E.

2004 *Krzyż: V. Formy*, [w:] Encyklopedia Katolicka, tom X, Lublin, s. 30–34.

Gloger Z.

1900 *Rok polski w życiu, tradycji i pieśni*, Warszawa.

Godet Jean–Denis

2008 *Atlas drewna*, Warszawa.

Gołub S.

2013 *Kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Kraśniku – wyniki badań archeologicznych*, [w:] Lublin przez wieki. Szkice z badań archeologicznych. Skarby z Przeszłości, red. E. Banasiewicz–Szykuła, Lublin, t. XIV, s. 11–34.

Grabowski J.

1955 *Wycinanka ludowa*, Warszawa.

Graj L., Napiórkowski J., Nowak K.

1986 *Materiałoznawstwo i technologia drewna dla WSP*, Bydgoszcz.

Greguss P.

1959 *Holzanatomie der Europäischen Laubhölzer und Sträucher*, Budapest.

Grochowska I.

1989 *Stanisław Antoni Szczuka – jego działalność w ziemi wiskiej 1682–1710*, Warszawa.

Grosser D.

1977 *Die Hölzer Mitteleuropas. Ein mikrophotographischer Lehratlas*, Berlin–Heidelberg–New York.

Grupa D.

2015 *Silk liturgical garments from priests' graves, excavated in St. Nicolas parish church in Gniew*, [w:] K. Grömer, F. Pritchard (red), Aspects of the design, production and use of textiles and clothing from the Bronze Age to the Early Modern Era. NESAT XII. The North European Symposium for Archaeological Textiles, 21st–24th May 2014 in Hallstatt, Austria, *Archaeolingua*, nr 33, Budapest, s.193–199.

Grupa D., Grupa M., Kozłowski T., Krajewska M., Majorek M., Nowak M., Wojciechowska A.

2016 *Badania w kościele pw. św. Mikołaja w Gniewie w latach 2009–2010*, [w:] M. Fudziński (red.), i Pomorska Sesja Sprawozdawcza, , Gdańsk, s. 103–114.

Grupa D., Nowak M., Przymorska–Sztuczka M., Majorek M.

2015 *Gniew 2012 – badania na terenie kościoła i cmentarza*, „Acta Archaeologica Pomoranica”, t. V, s. 413–424.

Grupa M.

1998 *Textiles from the 16th–18th century from the Benedictine in LubiĚ, Leszno voivodeship*, [w:] L. Bender Jørgensen, C. Rinaldo (red), *Textiles in European Archaeology*, Gotarc Series A, Goteborg, Vol. 1, s. 277–281.

2005 *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI–XVIII wieku z kościoła p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń.

2010 *Liturgical vestments from Warsaw and Końskowola*, “Fasciculi Archaeologiae Historicae”, t. XXIII: *From Studies into Ancient Textiles and Clothing*, s. 91–96.

2012 *Pochówki w krypcie kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie jako źródło do lokalnych badań kostiumologicznych*, [w:] T. Dudziński (red.), *Pozaaarchiwalne materiały źródłowe do dziejów powiatu szczuczynskiego w XIX wieku, materiały z konferencji popularno–naukowej*. Grajewo, s. 109–125.

2015 *Preliminary analyses of silk flowers from modern graves in Poland*, „Archaeological Textile Review”, no. 57, s. 47–53.

2016 *Koronki i wstążki – moda czy prestiż?*, [w:] E. Wólkiewicz, M. Saczyńska, M. R. Pauk, (red.), *Habitus facit hominem. Społeczne funkcje ubioru w średniowieczu i w epoce nowożytnej*, Warszawa, s. 179–190.

2018 *Kultura materialna w świetle badań archeologicznych w sanktuarium w Piasecznie*, [w:] W. Pikor (red.), *Kultura materialna i duchowa sanktuarium w Piasecznie*. Pelplin: Wydawnictwo Bernardinum, s. 33–43.

2019 *Not only socks were darned – secondary textile usage as a source of material culture studies*. “Fasciculi Archaeologiae Historicae”, vol. 32, s. 165–187.

2023a, *Wianki grobowe – prestiż czy tradycja*, [w:] J. Jagla (red.), „złote jabłka mi się śnią...”. Śmierć dziecka w sztuce i kulturze, Frombork, s. 127–133.

2023b, *Relikty nowożytnych modlitewników z badań archeologicznych w kościele św. Mikołaja w Gniewie*, [w:] W. Zawadzki (red), *Książka w Prusach Królewskich*, Pelplin, s. 231–257.

Grupa M., Drażkowska A.

2014 *Kilka uwag na temat koronek klockowych z odzieży grobowej*, M. Bis, W. Bis (red.), *Rzeczy i ludzie. Kultura materialna w późnym średniowieczu i w okresie nowożytnym*, Warszawa, s. 325–33.

Grupa M., Grupa D.

2013 *Wstążki, wstążeczki z krypt kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie (cz. 1)*, [w:] M. Grupa, T. Dudziński (red.), *Tajemnice szczuczyńskich krypt. Materiały z konferencji naukowej Szczuczyn – 21 IX 2013 r.* Grajewo, s. 41–52.

Grupa M., Grupa D., Kozłowski T., Krajewska M., Majorek M., Nowak M., Nowak S., Przymorska–Sztuczka M., Wojciechowska A., Dudziński T.

2014 *Tajemnice szczuczyńskich krypt*, t. 2, Grajewo–Toruń.

Grupa M., Grupa D., Krajewska M., Majorek M., Kozłowski T.

2016 *Jedwab, koronki i choroby transmisyjne świadectwem kontaktów handlowych Gniewu z Europą* [w:] Marta Wardas–Lasoń (red.), *Nawarstwienia historyczne miast Europy Środkowej*, s. 385–395.

Grupa M., Grupa D., Majorek M.

2014 *Selected silk coffin upholstery from 17th and 18th centuries on Polish lands, Wybrane jedwabne obicia trumien z XVII i XVIII wieku na ziemiach polskich*, „Sprawozdania Archeologiczne”, vol. 66, s. 165–182.

Grupa M., Kozłowski T., Jankauskas R., Grupa D., Krajewska M., Krakowska S., Majorek M., Mosiejczyk J., Nowak M., Nowak S., Przymorska–Sztuczka M., Wojciechowska A.

2015 *Secrets of the crypt in St. Ann chapel. Tajemnice krypty w kaplicy św. Anny*, Gniew.

Grupa M., Łukaszewicz J. W.

2019 *Silk band and metal appliqués of a child bonnet from the northern crypt of the parish church in Gniew. Jedwabna wstążka i metalowe aplikacje z dziecięcego czepka z krypty północnej kościoła parafialnego w Gniewie*, „Annalecta Archaeologica Ressoiviensia”, t. 14, s. 137–153.

Grupa M., Nowak M.

2017 *Wianki jako element wyposażenia grobowego*. „Acta Universitatis Nicolai Copernici Archeologia”, 35, s. 159–172.

Grupa M., Warecka O.

2017 *Wybrane różańce z badań w kościele parafialnym pw. św. Mikołaja w Gniewie, „Rydwan”, t. 13, s. 31–42.*

Grupa M., Wojciechowska A., Dudziński T.

2013 *W czym do trumny – żupany, kontusze, dezabilki i inne ubiory pochowanych w szczuczyńskich kryptach*, [w:] M. Grupa, T. Dudziński (red.), *Tajemnice szczuczyńskich krypt. Materiały z konferencji naukowej Szczuczyn – 21 IX 2013 r. Grajewo*, s. 99–108

Grzelczak–Miłoś I.

2011 *Mieszczanieństwo poznańskie w świetle Libri testamentorum, Rozprawa doktorska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*, online: <https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/990/1/Mieszczaniestwo%20poznanskie%20w%20swietle%20Libri%20testamentorum.pdf> (dostęp 20.07.2022)

Górski A.

2010 *Zespoły trumien z XVII–XVIII w. w krypcie kościoła pw. św. Michała Archaniola w Sławie jako źródła badań epigraficznych*, [w:] P. Klint, M. Małkus, K. Szymańska (red.) *Kultura funeralna ziemi wschowskiej*, Wschowa, s. 167–156.

Górzyński M.

2020 *Architektura kościoła parafialnego w Kazimierzu Biskupim i jego wyposażenie*, [w:] E. Matyba (red.), *Kazimierz Biskupi – „Sancta Civitas”. Dziewięć wieków kościoła parafialnego pw. św. Marcina z Tours, Kazimierz Biskupi*, s. 49–68.

Hageneder F.

2008 *Magia drzew*, Warszawa.

Halevi Z. ben S.

1994 *Kabała. Tradycja wiedzy tajemnej*, Ljubljana.

Hapka P.

2017 *Perły renesansu w powiecie radzyńskim. Kościoły Trójcy Św. w Radzynie Podlaskim i Św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Czemiernikach*, Radzyń Podlaski.

Haur J. K.

1693 *Skład abo skarbiec znakomity sekretow oekonomiemy ziemianskiej*, Kraków.

Heise J.

1887 *Die Ban- und Kunstdenkmaler der Provinz Westpreussen*, Danzig.

Herbst S.

1933 *Toruńskie cechy rzemieślnicze. Zarys przeszłości*, Toruń.

Hejnowicz Z.

2012 *Anatomia i histogeneza roślin naczyniowych. Organy wegetatywne*, Warszawa.

Heurich J.

1871 *Przewodnik dla cieśli, obejmujący cały zakres ciesielstwa. Z 299 drzeworytami w tekście. Podług najlepszych dzieł obcych, z zastosowaniem się do potrzeb i zwyczajów krajowych*, Warszawa.

Hi

Księga Hioba [w:] Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Wyd. Pallottinum, Poznań 1989, s. 539–568

Hildegarda z Bingen

2021 *Physica. Uzdrawiające dzieło stworzenia. Naturalna siła oddziaływania rzeczy*, Legnica.

Jahanbanifard M., Beckers V., Koch G., Beeckman H., Gravendeel B., Verbeek F., Baas P., Priester C., Lens F.

2020 *Description and evolution of wood anatomical characters in the ebony wood genus Diospyros and its close relatives (Ebenaceae): a first step towards combatting illegal logging*, „IAWA Journal”, vol. 41 (4), s. 577–619.

Jarosińska M., Nowak S., Noryskiewicz A., Badura M.

2019 *Plant Identification and Significance in Funeral Traditions Exemplified by Pillow Filling from a Child Crypt Burial in Byszewo (18th/19th centuries)*, "Analecta Archaeologica Ressoviensia", vol. 14, s. 187–197

Jastrzębowska E.

1988 *Sztuka wczesnochrześcijańska*. Warszawa

Jundziłł S. B.

1799 *Botanika Stosowana Czyli Wiadomość o Własnościach Y Uzyciu Roslin w Handlu, Ekonomice, Rękodzielach, o ich Oyczyźnie, mnożeniu, utrzymywaniu według Układu Linneusza*, Wilno.

Justyniarska–Chojak K.

2010 *Testamenty i inwentarze pośmiertne z ksiąg miejskich województwa sandomierskiego (XVI–XVIII wiek)*, Kielce.

Kaczor I.

2001 *Kult drzew w tradycji mitologicznej i religijnej starożytnych Greków i Rzymian*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica”, vol. 3, s. 3–146.

Kamiński R., Kustos H., Słowiński S., Wilgocki E.

2004 *Kościół Najświętszej Marii Panny w Kostrzynie n/Odrą – wstępne wyniki badań z lat 1998–2000*, [w:] S. Groblica, A. Jaszewska, S. Górka (red.) *Archeologia Środkowego Nadodrza w ostatniej dekadzie XX wieku. Z badań pogranicza polsko–niemieckiego w aspekcie badań archeologiczno–konserwatorskich*. Materiały z konferencji w Łagowie Lubuskim 12–13 września 2001 r., Zielona Góra, s. 164–178.

Kempiński A. M.

2009 *Ilustrowany leksykon mitologii wikingów*, Poznań.

Kicińska U.

2014 *Ceremonia pogrzebowa w drukach żałobnych XVII i XVIII wieku (wybrane elementy)*, „Kwartalnik historii kultury materialnej”, t. 62, z. 3, s. 421–429.

Kielak O.

2022 *Bez czarny*, [w:] J. Bartmiński (red.), Słownik stereotypów i symboli ludowych, t. 2: rośliny, cz. 7: krzewy i krzewinki, Lublin, s. 56–71.

Kizik E.

1998 *Śmierć w mieście hanzeatyckim w XVI–XVIII wieku. Studium z nowożytnej kultury funeralnej*, Gdańsk.

2001 *Wesele, kilka chrztów i pogrzebów. Uroczystości rodzinne w mieście hanzeatyckim od XVI do XVIII wieku*, Gdańsk.

Klepacki P.

2007 *Etnobotanika w Polsce – przeszłość i teraźniejszość*, „Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki”, t. 16, s. 191–245.

Klimaszewska J.

1981 *Doroczne obrzędy ludowe* [w:] M. Biernacka, M. Frankowska, W. Paprocka (red.) Etnografia polski. Przemiany kultury ludowej, t. II, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 127–153.

Kluk J. K.

1778 *Roslin potrzebnych, pozytecznych, wygodnych, osobliwie kraiowych, albo ktore w kraiu uzyteczne byc mogą, utrzymanie, rozmnozenie i zazycie*, t. 2: o drzewach i ziołach dzikich, lasach etc, Warszawa.

Knapiński R.

2012 *Różaniec: V. Ikonografia*, [w:] Edward Gigilewicz (red.), Encyklopedia Katolicka, t. 17, Lublin, s. 484–486.

Kobielus S.

2014 *Florarium christianum. Symbolika roślin – chrześcijańska starożytność i średniowiecze*, Tyniec.

Kokociński W.

2005 *Anatomia drewna*, Poznań.

Kolaska K., Michalik J., Grupa M.

2020 *Rich or modest – analysis and reconstruction of the appearance of a child's coffin from 1779 from the Church of St. Nicholas in Gniew (Pomerania Province, Poland)*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Archaeologica”, t. 35, s. 57–71.

Kołyшко M.

2007 *Aport w zaświaty. Dewocjonalia z nekropolii rodziny Wessłów w Pułtusku*, [w:] Pułtuskie osobliwości. Materiały wydane w roku obchodów 750–lecia nadania praw miejskich, red. A. Henrykowskiej, R. Lolo, Warszawa, s. 66–111.

2013 *Dewocjonalia z końca XVI–XVIII wieku pochodzące z badań archeologicznych na terenie Polski: (stan zachowania, identyfikacja, zagadnienia konserwatorskie)*, Toruń.

Kolberg O.

1962a *Dziela wszystkie. Kujawy*, cz. 1, t. 3, Warszawa.

1962b *Dziela wszystkie. Lubelskie*, cz. 2, t. 17, Kraków.

1962c *Dziela wszystkie. Krakowskie*, t. 5, część I, Kraków.

1963 *Dziela wszystkie. Kieleckie*, t. 19, część II, Kraków.

1967 *Dziela wszystkie. Tarnowskie–Rzeszowskie*, t. 48, Wrocław–Poznań.

Kopaliński W.

1990 *Słownik symboli*, Warszawa.

Koprowska–Głowacka A.

2016 *Magia ludowa z Pomorza i Kujaw*, Gdynia.

Kopernicki I.

1876 *O wyobrażeniach lekarskich i przyrodniczych oraz o wierzeniach naszego ludu o świecie roślinnym i zwierzęcym: odczyt zmiany na I. Ogólnem Zebraniu Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich we Lwowie w r. 1875*, Lwów.

Kościelna J. A.

2017 *Nowożytny ceremoniał pogrzebowy Gryfitów (1531–1654)*, [w:] M. Łopuch (red.) *Pompa Funerbris Książąt z dynastii Gryfitów*, Szczecin, s. 37–72

Kowalski P.

2007 *Kultura magiczna. Omen, przesąd, znaczenie*, Warszawa.

Kozakiewicz P., Krzosek S.

2013 *Inżynieria materiałów drzewnych*, Warszawa.

Kozłowski T., Krajewska M.

2013 *Mumifikacja ciała ludzkiego – wstępne wyniki badań antropologicznych pochówków w kryptach kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie*, [w:] M. Grupa, T. Dudziński (red.), *Tajemnice szczuczynskich krypt. Materiały z konferencji naukowej Szczuczyn – 21 IX 2013 r.* Grajewo, s. 83–98.

Kronika

1897 *Kronika miasta Gniew*, wyd. P. Correns, Grudziądz, mps.

Krüger A.

2014 *Pracownicy cmentarni oraz osoby i firmy związane z funkcjonowaniem cmentarzy w Gdańsku w drugiej połowie XIX wieku*, „Kwartalnik historii kultury materialnej”, t. 43, z. 3, s. 465–472.

Krzysik F.

1975 *Nauka o drewnie*, Warszawa.

Krzysztofowicz S.

1972 *O sztuce ludowej w Polsce*, Warszawa.

Księga Złota

2014 *Złota Księga Parafii Szczuczyńskiej*, Oprac. T. Dudziński, J. Siemion, Grajewo–Szczuczyn.

Kubiak A.

2015 *Inne śmierci : antropologia umierania i żałoby w późnej nowoczesności*, Kraków.

Kuchowicz Z.

1992 *Człowiek polskiego baroku*, Łódź.

1993 *Obyczaje i postacie Polski szlacheckiej XVI–XVIII wieku*, Warszawa.

Kujawska M., Łuczaj Ł., Sosnowska J., Klepacki P.

2016 *Rośliny w wierzeniach i zwyczajach ludowych. Słownik Adama Fischera*, Wrocław.

Kujot S.

1903 *Kto założył parafie w dzisiejszej diecezji chełmińskiej. Studium historyczne*, „Rocznik TNT”, nr 10, s. 197–199.

Kuliszer J.

1961 *Powszechna historia gospodarcza średniowiecza i czasów nowożytnych*, t. II, Warszawa.

Kulesz A.

2018 *Męskie obuwie niskie z badań w kościele pw. Narodzenia NMP w Piasecznie, gm. Gniew*, „Rydwan”, nr 13, s. 79–88.

2019 *Women's shoes from the crypt of the church of the Name of the Holy Virgin Mary in Szczuczyn, Podlaskie Voivodship*, „Analecta Archaeologica Ressoiviensia”, vol. 14, s. 155–168.

Kwaśniewicz K.

1981 *Zwyczaje i obrzędy rodzinne* [w:] M. Biernacka, M. Frankowska, W. Paprocka (red.) *Etnografia polski. Przemiany kultury ludowej*, t. II, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 89–126.

Laurow Z.

1970 *Historyczny zarys podziału drewna na sortymenty pozyskiwanego w lasach polskich*, „Sylwan”, t. 11, s. 39 – 48.

Laurowski T.

2017 *Stolarstwo*, Krosno.

Le Goff J., Truong N.

2006 *Historia ciała w średniowieczu*, Warszawa.

Leśniak F.

2015 *Ruchomości mieszczan jako atrybuty stratyfikacji społecznej (XVI–XVIII w.)*, „Res Gestae. Czasopismo historyczne”, t. I, s. 90–106.

Linan A. G., Schatz G. E., Lowry II P. P., Miller A., Edwards C. E.,

2019 *Ebony and the Mascarenes: the evolutionary relationships and biogeography of Diospyros (Ebenaceae) in the western Indian Ocean*, „Botanical Journal of the Linnean Society”, vol. 190, s. 359–373.

Lityńska-Zajac M.

2018 *Badania botaniczne nad przeszłością — źródła roślinne*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 66, z. 2, s. 189–198.

Lityńska-Zajac M., Wasylikowa K.,

2005 *Przewodnik do badań archeobotanicznych*, Poznań.

Lippok J.

2009 *Corona Funeris. Neuzeitliche Totenkronen als Gegenstand der archäologischen Forschung*, “Beiträge zur Ur- und Frühgeschichte Mitteleuropas”, t. 54, Langenweißbach.

Maciej R., Szustecka E., Buchowski W., Kościelak A.

2011 *Na początku było drzewo*, A. Rodak–Śniecińska (red.), Warszawa.

Majewski E.

1900 *Bez i Hebd. Ich folklor oraz historia nazwisk*, „Wisła. Miesięcznik Geograficzno–Etnograficzny”, t. XIV, z. 5, s. 581–597.

Majewski J. S.

1930 *Łuków. Miasto powiatowe w województwie lubelskim*, reprint z 2014 roku opracowaniem „*dzieje łukowa po 1930 roku*” autorstwa Zespołu Redakcyjnego „*Nowej Gazety Łukowskiej*”, Łuków.

Majorek M.

2019 *Drewniane trumny z krypt kościoła pw. Imienia NMP w Szczuczynie jako źródło do badań nad nowożytną obrzędowością pogrzebową*. Toruń (maszynopis pracy doktorskiej w archiwum IA UMK w Toruniu).

Majorek M., Grupa D.

2013 *Malowane czy obijane – oznaka mody czy potrzeby na przykładzie trumien z krypt kościoła w Szczuczynie (cz.1)*, [w:] M. Grupa, T. Dudziński (red.), *Tajemnice szczuczyńskich krypt*. Materiały z konferencji naukowej Szczuczyn – 21 IX 2013 r. Grajewo, s. 69–81.

2014 *Wybrane nowożytne pasamony z krypty południowej kościoła pod wezwaniem św. Mikołaja w Gniewie*, [w:] M. Bis, W. Bis (red.), *Rzeczy i ludzie: kultura materialna w późnym średniowieczu i w okresie nowożytnym: studia dedykowane Marii Dąbrowskiej*, Warszawa, s. 335–348.

2016 *Child burial wreaths in early modern Royal Prussia*, [w:] J. Kodzik, W. Zientara (red.), *Hybride Identitäten in den preussisch–polnischen Stadtkulturen der Aufklärung: Studien zur Aufklärungsdiffusion zwischen Stadt und Land, zur Identitätsbildung und zum Kulturaustausch in regionalen und internationalen Kommunikationsnetzwerken*, Bremen: Edition Lumière, Presse und Geschichte: neue Beiträge; Bd. 99, 163–172.

Majorek M., Grupa M.

2013 *Malowane czy obijane – oznaka mody czy potrzeby na przykładzie trumien z krypt kościoła w Szczuczynie (cz. 1)*, [w:] M. Grupa, T. Dudziński (red.) *Tajemnice szczuczyńskich krypt (tom I)*, Grajewo, s. 69–82.

Majorek M., Nowak M.

2015 *Sprawozdanie z badań archeologicznych w Gniewie: Kościół p.w. św. Mikołaja w Gniewie i teren przykościelny, 2014 rok*, maszynopis w archiwum Laboratorium Dokumentacji, Konserwacji i Gromadzenia Zabytków Archeologicznych w Instytucie Archeologii UMK w Toruniu.

Makohonienko M.

2016 *Gdy umrą rośliny, umrą zwierzęta i umrze człowiek*, „Funeralia Lednickie”, t. 18, Poznań, s. 33–36.

Małecki M., Nitsch K.

1934 *Atlas językowy polskiego Podkarpacia, t. I: Mapy, t. II: Wstęp, objaśnienia, wykazy skrótów*, Kraków.

Marcin z Urzędowa

1595 *Herbarz polski, to iest o przyrodzeniv zioł y drzew rozmaitych, y innych rzeczy do lekarztw należących*, Kraków, reprint z 2018 r., Warszawa.

Marczewska M.

1997/1998 *Dąb — drzewo zmarłych (z rozważań nad językowo–kulturowym obrazem dębu)*, „Etnolingwistyka”, t. 9/10, s. 121–134.

2002 *Drzewa w języku i kulturze*. Kielce

Michalik J.

2017 *Medalik z Matką Boską Gietrzwałdzką*, „Schody Kawowe”, nr 2/70, s. 10–11.

2018a *Wybrane zabytki drewniane z badań archeologicznych na Wyspie Spichrzów w Gdańsku w 2016 roku*, maszynopis pracy magisterskiej w archiwum prac dyplomowych UMK w Toruniu.

2018b *Identyfikacja gatunku drewna archeologicznego na przykładzie wybranych trumien odkrytych podczas badań archeologicznych w kościele pw. św. Mikołaja w Gniewie*, „Rydwan”, nr 13, s. 53–59.

2018c *Medaliki z wizerunkiem świętego Ignacego Loyoli pochodzące z badań archeologicznych w kościele pw. św. Mikołaja w Gniewie*, „Rydwan”, nr 13, s. 60–67.

2019a *Analiza gatunku drewna wybranych różańców pochodzących z badań archeologicznych w Gniewie*, „Rydwan”, nr 14, s. 9–16.

2019b *Wybrane monety krzyżackie odkryte podczas badań archeologicznych w kościele pw. Św. Mikołaja w Gniewie*, „Rydwan”, nr 14, s. 17–23.

2020a *Badania archeologiczne w kościele pw. Imienia Najświętszej Marii Panny w Szczuczynie – sezon 2020*, „Raport” 15, s. 219–227. [online: <https://raport.nid.pl/wp-content/uploads/2021/03/Michalik-2020.pdf> dostęp: 01.06.2024]

2020b *The Saint Benedict Cross or the Saint Benedict Medal Based on a Find from Archaeological Research in Gniew (Pomerania Province)*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Archaeologica”, vol. 35, s. 167–187.

2020c *Analiza dewocjonaliów z kościoła pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Piasecznie (gm. Gniew)*. [w:] P. Fudziński (red.), IV i V Pomorska Sesja Pomorzoznawcza za lata 2016 i 2018. Gdańsk: Muzeum Archeologiczne w Gdańsku, 247–258.

2021a *Wykorzystywanie drewna w kulturze funeralnej na przykładzie trumien z krypt kościoła pw. imienia NMP w Szczuczynie (gm. Grajewo)*, [w:] Sympozjum Sekcji Paleobotanicznej Polskiego Towarzystwa Botanicznego 4 grudnia 2021 r., Warszawa, s. 27–29.

2021b *Identyfikacja gatunkowa drewnianych klocków do wyrobu koronek klockowych z Gdańska, ul. Lastadia*, [w:] B. Kościński (red), Archeologia Gdańska, t. VIII, Gdańsk, s. 51–64.

2022a *The Yew Cross from Szczuczyn – a Symbol of Life and Death or an Unusual Memento?*, “Analecta Archaeologica Ressoviensia”, vol. 17, s. 71–80.

2022b *Analiza ksylogiczna kijków z trumien w świetle danych etnograficznych*, [w:] Sympozjum Sekcji Paleobotanicznej Polskiego Towarzystwa Botanicznego 17 grudnia 2022 r., Warszawa, s. 30–32.

Michalik J., Kolaska K., Zamorowska A.

2020 *Badania archeologiczne w krypcie kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie, woj. Lubelskie – sezon 2019*, „Raport”, t. 15, s. 229–242.

Michalik L.

2004 *Ludzie i totemy. Astrologia Indian Ameryki Północnej*, Białystok.

2006 *Wojownicy gwiazdzistych tarcz. Duchowość i kultura Indian Ameryki Północnej*, Białystok.

2022 *Odżibuejowie. Czarodzieje Lasu, Wielochowo*.

Michalska G., Zwierzchowski R., Michalski Ł.

2011 *Radzyń Podlaski – Miasto i rezydencja*, [w:] G. Michalska, D. Leszczyńska (red.), Radzyń Podlaski. Miasto i rezydencja, Radzyń Podlaski, s. 11–70.

Miller I., Bannach–Szewczyk L., Wojdyła B.

2016 *Konserwacja średniowiecznego modlitewnika Wikbolda Dobilsteina ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne”, nr 1(16), s. 77–99.

Moisan K., Szafraniec B.

1987 *Maryja orędowniczka wiernych*, Warszawa

Moskal–del Hoyo M.

2021 *Archeobotanika*. [w:] A. Kurzawska, I. Sobkowiak–Tabaka (red.), *Mikroprzeszłość. Badania specjalistyczne w archeologii*, Poznań, s. 31–64.

Moszyński K.

1928 *Polesie wschodnie. Materjały etnograficzne z wschodniej części b. powiatu mozyrskiego oraz z powiatu rzeczyckiego*, Warszawa.

1967 *Kultura ludowa Słowian*, t. 2, cz. 1, Warszawa.

Mowszowicz J.

1979 *Przewodnik do oznaczania drzew i krzewów krajowych i aklimatyzowanych*, Warszawa.

Mross H.

1997 *Dzieje parafii Gniew od XIII wieku do 1939 roku*, Pelplin.

Nelson H. H.

1981 *The great hypostyle wall at Karnak, vol. 1, part 1: The wall reliefs*, [in:] Murnane W. J. (ed), *The University of Chicago Oriental Institute Publications*, vol. 106, Chicago (online, dostęp 20.04.2022) <https://oi.uchicago.edu/research/publications/oip/great-hypostyle-hall-karnak-volume-1-part-1-wall-reliefs>.

Newsom L. A.

2022 *Wood in Archaeology*, Cambridge.

Niedźwiadek R., Drażkowska A., Majorek M.

2015 *Nowożytnie trumny z badań archeologicznych z wybranych stanowisk z Polski, Litwy i Ukrainy*, [w:] A. Drażkowska (red.) *Kultura funeralna elit Rzeczypospolitej od XVI do XVIII wieku na terenie Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Próba analizy interdyscyplinarnej*, Toruń, s. 19–65.

Noryśkiewicz A. M.

2020 *Badania palinologiczne na przykładzie czterech wybranych pochówków*, [w:] A. Drażkowska (red.), *Krypty grobowe kościoła pw. św. Franciszka z Asyżu w Krakowie w świetle badań interdyscyplinarnych*, T. 2: *Antropologia, archeobotanika, mikrobiologia, konserwacja*, Toruń, s. 131–146.

Noryśkiewicz A. M., Badura M., Sulkowska–Tuszyńska G., Michalik J.

2022 *Znaczenie roślin w kulturze funeralnej w świetle badań archeobotanicznych pochówków z kościoła św. Jakuba Apostoła w Toruniu*, [w:] Szczepkowski A., Sułkowska M., Marciszewska K. (red.) *Amor plantarum nos unit. Łączy nas umiłowanie roślin. Love for plants unites us. Streszczenia referatów i plakatów LIX Zjazdu w Stulecie Polskiego Towarzystwa Botanicznego Warszawa, 26 czerwca–3 lipca 2022*, s. 293–294.

Nowak M., Grupa M., Wojciechowska A., Krajewska M.

2015 *Prezbiterium kościoła pw. św. Mikołaja w Gniewie miejscem pochówku elity gniewskiej*, „Acta Archaeologica Pomoronica”, t. V, s. 425–434.

Nowak M., Przymorska–Sztuczka M.

2013 *Szkaplerze szczuczyńskie*, [w:] M. Grupa, T. Dudziński (red.), *Tajemnice szczuczyńskich krypt. Materiały z konferencji naukowej Szczuczyn – 21 IX 2013 r. Grajewo*, s. 53–67.

Nowak M., Wojciechowska A.

2013 *Architektura krypt w Szczuczynie*, [w:] M. Grupa, T. Dudziński (red.), *Tajemnice szczuczyńskich krypt. Materiały z konferencji naukowej Szczuczyn – 21 IX 2013 r. Grajewo*, s. 21–30.

Nowosad W.

2018 *Ks. Marcján Stanisław Stojanowski, proboszcz piasecki (1640–1663) i jego dzieło*, [w:] W. Pikor (red.), *Kultura materialna i duchowa sanktuarium w Piasecznie. Pelplin*, s. 17–32.

Nowosad W., Grupa M., Jarzęcki K., Kozłowski T., Michalik J., Grupa D., Nalaskowski F., Majorek M.

2024 *Katedra bydgoska. Nowe odkrycia archeologiczne*, Bydgoszcz.

Nowosad W., Grupa M., Kozłowski T., Nalaskowski F., Grupa D., Kulesz A., Openkowski R., Dobek M., Majorek M., Michalik J.

2021 *W źródłach utrwalone – krypty w Końskowoli*, Końskowola–Łódź.

Nowowiejski, A.

1902 *Wykład liturgii kościoła katolickiego*, t. II. Warszawa.

Olszewski M.

2002 *Świat zabobonów w średniowieczu. Studium kazania o zabobonach Stanisława ze Skarbimierza*, Warszawa.

Orłowski R., Szaflik J. R.

1962 *Dzieje Miasta Łukowa*, Lublin.

Pachoński J.

1956 *Zmierzch sławetnych*, Kraków.

Parandowski J.

1992 *Mitologia*, Londyn.

Pastoureau M.

2006 *Średniowieczna gra symboli*, Warszawa.

Pawikowski M.

2017 *Dewocjonalia w formie krzyża z kościoła pw. św. Mikołaja w Gniewie*, maszynopis pracy licencjackiej, Toruń.

Pawlak P.

1999 *Formy wykorzystania surowca drzewnego w obrzędzie pogrzebowym na wczesno średniowiecznym cmentarzysku „szkieletowym” w Poznaniu–Śródcie – przykłady i próby interpretacji*, „Przegląd Archeologiczny”, vol. 47, s. 115–139.

Petrycka A.

2003 *Umrzeć w wianku. Próba interpretacji nowożytnych pochówków z wiankami*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 51(1), s. 17–25.

Perszon J.

2017 *Na brzegu życia i śmierci zwyczaje, obrzędy oraz wierzenia pogrzebowe i zaduszkowe na Kaszubach*, Gdańsk–Pelplin.

Pękacka–Falkowska K.

2009 *Profilaktyka przeciwdżumowa w nowożytnym Toruniu na przykładzie działań administracyjnych i leczenia*, Toruń.

Pierielygin T.

1956 *Budowa drewna*, Warszawa.

Pikor W.

2018 *Snycerka biblijna w sanktuarium maryjnym w Piasecznie* [w:] W. Pikor (red.), *Kultura materialna i duchowa sanktuarium w Piasecznie*, Pelplin, s. 44–63.

Pińska K., Drażkowska A.

2020a *Szczątki roślin odnalezione w kryptach*, [w:] A. Drażkowska (red), *Krypty grobowe kościoła pw. św. Franciszka z Asyżu w Krakowie w świetle badań interdyscyplinarnych*, T. 2: Antropologia, archeobotanika, mikrobiologia, konserwacja, Toruń, s. 81–112.

2020b *Badania archeobotaniczne ziół użytych do balsamacji ciał zmarłych*, [w:] A. Drażkowska (red), *Krypty grobowe kościoła pw. św. Franciszka z Asyżu w Krakowie w świetle badań interdyscyplinarnych*, T. 2: Antropologia, archeobotanika, mikrobiologia, konserwacja, Toruń, s. 113–130.

Pińska K., Sady A., Drażkowska A.

2015 *Szczątki roślin z badań archeologicznych z wybranych stanowisk z Polski i Litwy*, [w:] A. Drażkowska (red.) *Kultura funeralna elit Rzeczypospolitej od XVI do XVIII wieku na terenie Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Próba analizy interdyscyplinarnej*, Toruń, s. 269–324.

Pleszczyński A.

1892 *Bojarzy Międzyrzeccy. Studjum etnograficzne*, Warszawa.

Pliniusz

1961 *Historia Naturalna*, Wrocław.

Pluta–Saladra E.

2022 *Śmierć dziecka w świetle wybranych piętnastowiecznych spisów cudów świętych*, [w:] B. Popiołek, A. Chłosta–Sikorska, M. Płonka (red.) *w kręgu rodziny epok dawnych. Śmierć*, Kraków, s. 17–29.

Podbielkowski Z., Sudnik–Wójcikowska B.

2003 *Słownik roślin użytkowych*, Warszawa

Polaczek S.

1914 *Powiat chrzanowski w W. Ks. Krakowskiem. Monografia historyczno–geograficzna*, Kraków

Potkowski E.

1973 *Dziedzictwo wierzeń pogańskich w średniowiecznych Niemczech. Defuncti vivi*, Warszawa

Powers J.

2008 *Wprowadzenie do buddyzmu tybetańskiego*, Kraków.

Prosiński S.

1984 *Chemia drewna*, Warszawa.

Przychodzeń H., Mańkowska–Pliszka H., Haładaj D., Pliszka A.

2017 *Mezopotamskie i Egipskie w tekstach i ikonografii chrześcijańskiej*, „Funeralia Lednickie”, t. 19, Poznań, s. 157–174.

Przybyłowicz O. M.

2014 *Rachunki za pogrzeby sióstr norbertanek klasztoru na Zwierzyńcu (XVII–XVIII wiek)*, „Kwartalnik historii kultury materialnej”, t. 62, z. 3, s. 431–440.

2016 *Reguła zakonna jest wozem do nieba. Realia życia w klasztorach klarysek od XIII do końca XVI w. w Małopolsce, Wielkopolsce i na Śląsku*, Warszawa.

Przymorska–Sztuczka M., Majorek M.

2013 *Kobiece nakrycia głowy odkryte podczas badań archeologicznych krypt kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie (cz. 1)*, [w:] M. Grupa, T. Dudziński (red.), *Tajemnice szczuczynskich krypt*. Materiały z konferencji naukowej Szczuczyn – 21 IX 2013 r. Grajewo, s. 31–40.

Quaknin M.–A.

2006 *Tajemnice Kabały*, Warszawa.

Rachet G.

1994 *Słownik cywilizacji egipskiej*, Katowice.

Radtke I.

1998 *W okresie staropolskim*, [w:] K. Strykowski (red.) 500 lat dziejów cechu rzemiosł drzewnych w Poznaniu, Poznań.

Rakoczy M., Myśkow E.

2014 *Drewniane naczynia toczone z Ostrowa Tumskiego we Wrocławiu – wybrane zagadnienia techniczne*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 56, s. 207–230.

Reat N. R.

1975 *The Tree Symbol in Islam*, „Studies in Comparative Religion”, vol. 19, no. 3, online: http://www.studiesincomparativereligion.com/Public/articles/The_Tree_Symbol_in_Islam-by_Noble_Ross_Reat.aspx (dostęp: 20.04.2022).

Rewoliński T.

1887 *Katalog medali religijnych odnoszących się do kościoła katolickiego we wszystkich krajach dawnej Polski*, Kraków.

Rokossowska Z.

1889 *O świecie roślinnym wyobrażenia, wierzenia i podania ludu ruskiego na Wołyniu we wsi Jurkowszczyźnie pow. Zwiąhelskim*, Kraków.

Rostafiński J.

1893 *Zielnik czarodziejski to jest zbiór przesądów o roślinach*, Kraków.

Rybka T.

1886–1889 *Historia Łukowa i Parafii rzymsko katolickiej Łukowskiej. Przez Ks. A. Teofila Rybka Wikariusza tejże Parafii Łukowa z akt miejscowych i innych dokumentów spisana a w roku 1886 rozpoczęta*, Łuków.

Sarna W.

1908 *Opis powiatu jasielskiego*, Jasło.

Schmidt J.

1996 *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, Katowice.

Schoch W., Heller I., Schweingruber F.H., Kienast F.

2004 *Wood anatomy of central European Species*, Online: www.woodanatomy.ch (dostęp: 01.08.2022).

Scholem G.

2014 *Kabala i jej symbolika*, Warszawa.

Schultz W.

1972 *675 Jahre Stadt Mewe an der Weichsel 1297–1972*, Düsseldorf.

Schweingruber F.H.

1993 *Trees and Wood in Dendrochronology*, Berlin–Heidelberg–New York.

2011 *Anatomie europäischer Hölzer – Anatomy of European Woods*, Kessel.

Seneta W.

1991a *Dendrologia*, część I, Warszawa.

1991b *Dendrologia*, część II, Warszawa.

Seneta W., Dolatowski J.

2012 *Dendrologia*, Warszawa.

Siarkowski W.

1884 *Materyjały do etnografii ludu polskiego z okolic Pinczowa*, Kraków.

Siemion J.

2013 *Dzieje miasta i gminy Szczuczyn*, Szczuczyn.

2019 *Kościół pw. Imienia Najświętszej Maryi Panny – perła baroku polskiego w Szczuczynie*, Szczuczyn.

Sitkiewicz D.

2011 *Miasta i mieszczenie*, [w:] A. Rogalski (red.), *Ziemia radzyńska 1810–1815*

Skrzyński G.

2021 *Wynik oznaczeń taksonomicznych szczątków drewna z krzyża odnalezioneego w grobowcu Mieszka Młodszego w kolegiacie św. Pawła Apostoła w Kaliszu*, [w:] *Symposium Sekcji Paleobotanicznej Polskiego Towarzystwa Botanicznego 4 grudnia 2021 r.*, Warszawa, s. 37.

Skuza Z. A.

2006 *Ocalić od zapomnienia. Ginące zawody w Polsce*, Warszawa.

Słownik

1881 *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 2, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa.

Słupecki L. P.

2016 *Til holtz ek gekk ok til hrds vidar, gambantein at geta... Siła życia drzemiąca w drewnie i jak ją postrzegano w dawnych wierzeniach. Skąd brała się moc drewnianej różdżki?*, „Funeralia Lednickie”, t. 18, Poznań, s. 65–70.

Smyk K.

2009 *Choinka w kulturze polskiej. Symbolika drzewka i ozdób*, Kraków.

Sobeczko H.

2012 *Różaniec: I. W Kościele Katolickim*, [w] Edward Gigilewicz (red.), *Encyklopedia Katolicka*, t. 17, Lublin, s. 478–479.

Sprutta J.

2015 *Krzyż mistyczny jako Drzewo Życia w sztuce średniowiecza*, „Studia Gnesnensia”, t. XXIX, s. 329–338.

Strobin A.

2014 *Pochówek w kłodzie z zapinkami oczkowatymi serii pruskiej na cmentarzysku kultury wielbarskiej w Brzynie, pow. pucki*, [w:] J. Andrzejewski (red.) *Monumenta Archaeologica Barbarica*, series gemina tomus III: *In Medio Poloniae Barbaricae*. Agnieszka Urbaniak in memoriam, s. 223–231.

Stelmachowska B.

1933 *Rok obrzędowy na Pomorzu*, Toruń.

Streinz L.

1980 *Archaeologische Untersuchungen in der und um die Kirche St. Laurenz in Wien–Simmering*, „Fundberichte aus Österreich”, vol. 19, s. 215–217.

Strzelczyk J.

2010 *Apostołowie Europy*, Poznań.

Strzelecka I.

1982 *Gniew*, Wrocław.

Styczyński Ł.

2007 *Wykonanie połączeń stolarskich. Poradnik dla ucznia*, Radom.

Sydor M.

2011 *Drewno w budowie maszyn. Historia najważniejszego tworzywa*, Poznań.

Sulkowska–Tuszyńska K.

2007 *Rzecz o życiu i śmierci na wzgórzu klasztornym w Strzelnie (XII–XVI w.)*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica V”, folia 40, s. 209–221.

2019 *Rozważania o trumnach (XIII–XIX w.)*, [w:] K. Sulkowska–Tuszyńska i W. Dokurno (red.), *Kościół Podwyższenia Krzyża Świętego w Przecznie : wystrój i wyposażenie*, Przeczno – Toruń, s. 271–288.

2022a *Ten wytworny Święty Jakub. Kościół św. Jakuba w Toruniu po badaniach archeologicznych. Mały przewodnik*, Toruń.

2022b *Kościół św. Jakuba w Toruniu. Historia w ziemi zapisana*, Toruń.

Summer L. B.

2018 *The origins of the Gundestrup cauldron. A smorgasbord of elements, scenes and cultural influences of Eurasia, from the Indus Valley to Gallia*, Master's Thesis University of Vienna, (online https://www.researchgate.net/publication/330933584_1The_origins_of_the_Gundestrup_cauldron_-_A_smorgasbord_of_

elements_scenes_and_cultural_influences_of_Eurasia_from_the_Indus_Valley_to_Gallia, dostęp 20.04.2022).

Szymańska K.

2010 *Stosunek do śmierci dziecka w kręgu elity miejskiej Śmigła w XVII i XVIII w. W świetle zachowanych płyt nagrobnych i literatury okolicznościowej*, [w:] P. Klint, M. Małkus, K. Szymańska (red.) *Kultura funeralna ziemi wschowskiej*, Wschowa, s. 13–32.

Święch W.

1990 *Klątwy, mikroby i uczeni. Opowieść wawelska*, t. 1: w ciszy otwieranych grobów, Kraków.

Tandecki J.

1993 *Gospodarka. Rzemiosło średniowiecznego Elbląga*, [w:] S. Gierszewski, A. Groth (red.) *Historia Elbląga*, t. 1 (do 1466 r.), Gdańsk, s. 170–184.

1997 *Cechy rzemieślnicze w średniowiecznym Elblągu*, [w:] G. Nawrońska, J. Tandecki (red.) *Archaeologia Elbingensis*, vol. 2: „Stare Miasto w Elblągu – wyzwanie historii” *Materiały z konferencji naukowej poświęconej pamięci Tadeusza Nawrońskiego*, Elbląg–Gdańsk, s. 81–90.

2001 *Struktury administracyjne i społeczne oraz formy życia w wielkich miastach Prus Krzyżackich i Królewskich w średniowieczu i na progu czasów nowożytnych*, Toruń.

Taraszkiewicz J.

2015 *Pierwsze stulecie zakonu pijarów na ziemiach Rzeczypospolitej Obojga Narodów (1642–1740)*, Gdańsk.

Tomicki R.

1981 *Religijność ludowa*, [w:] M. Biernacka, M. Frankowska, W. Paprocka (red.) *Etnografia polski. Przemiany kultury ludowej*, t. II, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 29–70.

Tronina A.

2017 *Drzewo Życia w Rajskim Ogrodzie*, Częstochowa.

Trawicka E.

2010 *Trumny*, [w:] *Kultura funeralna nowożytnego Gdańska w świetle wykopalisk archeologicznych*. Katalog wystawy, Gdańsk, s. 4.

Trybuszewski P.,

2005 *Wygląd trumien określony na podstawie badań archeologicznych przeprowadzonych w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny*, [w:] *Non omnis moriar*. Zwyczaje pogrzebowe w XVII i XVIII-wiecznym Toruniu, Toruń, s. 64–71.

Turnau I.

1983 *Rzemiosła włókiennicze, odzieżowe i skórnicze w latach 1655–1795*, [w:] B. Grochulska, W. Pruss (red.) *z dziejów rzemiosła warszawskiego*, Warszawa, s. 167–269.

Tygodnik Powszechny

1879 *Tygodnik Powszechny*, nr 18.

Tymochowicz M.

2002 *Magia odejścia. Obrzędowość pogrzebowa w Polsce*, „*Obyczaje*”, nr 11, s. 34–37.

Tyszka J.

1983 *Technologia stolarstwa*, Warszawa.

Urbańczyk P.

2020 *Trudna historia zwłok*, t. 1: „*Wrócisz do ziemi*”, Toruń.

Uziembło R.

2005 *Zwyczaje pogrzebowe w XVII i XVIII-wiecznym Toruniu*, [w:] *Non omnis moriar*. Zwyczaje pogrzebowe w XVII i XVIII-wiecznym Toruniu, s. 4–11.

Waliszewska B.

2009 *Badania struktury i składu chemicznego archeologicznego drewna dębowego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, Poznań.

Warywoda A.

1957 *Encyklopedia techniczna, t. 1: Drzewa użytkowe w architekturze przestrzennej i przemyśle A–Z. Ważniejsze gatunki iglaste i liściaste produkujące drewno i inne surowce znane na międzynarodowych rynkach handlowych*, Kraków.

Ważny T. 2009. *Dendrochronologiczne datowanie trumien z katedry w Kwidzynie. Dendrochronological dating of coffins in Kwidzyn cathedral*, [w:] M. Grupa (red.), *Katedra w Kwidzynie – tajemnica krypt. Kwidzyn cathedral – the mystery of the crypts*, Kwidzyn, s. 115–120.

Wiśniewski J.

2008 *Parafia i Sanktuarium Maryjne w Piasecznie w okresie nowożytnym (XVI–XVIII w.)*, Gniew.

2011 *Parafia Gniew w XVI–XVIII wieku*, Gniew.

Witkowska A.

2018 *Rośliny w nowożytnych wiankach i koronach pogrzebowych*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 60(2), s. 285–303.

Włodarczyk Z.

2011 *Rośliny biblijne. Leksykon*, Kraków.

Wojcieszak M.

2007 *Protestanckie cmentarzysko przy kościele Marii Magdaleny we Wrocławiu*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 49, s. 321–344.

2010 *Nekropole wrocławskiej katedry p.w. św. Jana Chrzciciela. Nowożytny cmentarz na Zatumiu*, [w:] K. Wachowski (red.), „Wratislavia Antiqua”, t. 21, s. 11–51.

2012 *Nekropole średniowiecznego i nowożytnego Wrocławia*, [w:] *Wratislavia Antiqua*, t. 15, Wrocław.

Wołagiewicz R.

1980 *Pochówek w kłodzie dębowej z II wieku n.e. w Bagiczu*, "Materiały zachodniopomorskie", t. XXVI, s. 39–56.

Zadrożyńska A.

1988 *Powtarzać czas początku*, część II: o polskiej tradycji obrzędów ludzkiego życia, Warszawa.

Zajączkowski T.

2017 *Z historii gdańskiej chirurgii (część 2). Epidemia cholery w Gdańsku i Europie w latach 1831–1832*, "Gazeta AMG", nr 1/2017, s. 27–30.

Zalewska K.

1999 *Modlitwa i obraz. Średniowieczna ikonografia różańcowa*, Warszawa.

Zenkter M.

1979 *Mechaniczna technologia drewna*, Warszawa–Poznań.

Zyglewski Z.

2000 *Las w świetle kroniki Anonima tzw. Galla*, [w:] W. Łysiak (red.) i Ogólnopolska Konferencja pt. "Las w kulturze polskiej" : materiały z konferencji, Gołuchów, 13–15 października 1999, Poznań, s. 37–47.

11. Spis rycin

Ryc. 1. Rycina z końca XVII wieku, przedstawiająca pogrzeb biedaka zwiniętego w całun (za: Haur 1693, s. 444)	17
Ryc. 2. XIX-wieczne narzędzia stolarskie; wybrane przykłady: A) heble; B) cieśllica; C) świder D) dłuta (fot. J. Michalik).....	19
Ryc. 3. Radzyń Podlaski. Kościół Trójcy Świętej, krypta północna. Wieko trumny wygładzone przy użyciu cieśllicy (fot. M. Majorek).....	20
Ryc. 4. Przykłady łączeń desek trumny: A) wczepowe skośne (na jaskółczy ogon); B) lamelkowe; C) kołkowe (opr. J. Michalik)	21
Ryc. 5. Gwoździe trumienne odkryte podczas badań archeologicznych w Gniewie (fot. J. Michalik)	22
Ryc. 6. Kazimierz Biskupi. Zamaskowane gwoździe w trumnie przy pomocy drewnianych czopów (fot. J. Michalik)	22
Ryc. 7. Szczuczyn, kościół pw. Imienia NMP, przedsionek krypty wschodniej, trumna nr 17. Nietypowe maskowanie skaz na deskach trumiennych (fot. M. Majorek)	23
Ryc. 8. Szczuczyn, kościół pw. Imienia NMP, część główna krypty wschodniej, trumna nr 6. Wewnętrzna deska wieka z widocznym śladem maskowania wycięcia stolarskiego (fot. J. Michalik)	24
Ryc. 9. Rekonstrukcja fragmentu szczytu trumiennego z badań archeologicznych w kryptach kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie (sondaż 5 – klepisko) (fot i opr. J. Michalik)	25
Ryc. 10. Szczuczyn, kościół pw. Imienia NMP, przedsionek krypty wschodniej, trumna nr 48. Trumna z malowaniem imitującym rudy marmur (fot. A. Wojciechowska).....	26
Ryc. 11. Szczuczyn, kościół pw. Imienia NMP, przedsionek krypty wschodniej, trumna nr 1. Trumna zdobiona malunkami w formie ćwieków i motywem vanitas (fot. M. Majorek).....	27
Ryc. 12. Gniew, kościół pw. św. Mikołaja. Duże, żelazne antaby trumienne z zachowanymi fragmentami drewna z bocznych desek (fot. J. Michalik)	28
Ryc. 13. Radzyń Podlaski, kościół pw. Świętej Trójcy, krypta południowa, trumna nr 5. Drobne antaby spełniające role dekoracyjne. A – widok z zewnątrz trumny, B – od wewnątrz (fot. W. Nowosad)	29
Ryc. 14. Radzyń Podlaski, kościół pw. Świętej Trójcy, krypta północna. Ozdobne malunki imitujące antaby trumny (fot. W. Nowosad).....	30

Ryc. 15. Byszewo. Trumna nr 17 z umieszczonym kijem obok zmarłego. Kij zaznaczony białą, przerywaną linią (fot. S. Nowak)	32
Ryc. 16. Sęki z trumien dokumentowanych podczas badań archeologicznych: A) Radzyń Podlaski; B) Szczuczyn; C) Łuków (opr. J. Michalik)	33
Ryc. 17. Poznań. Samochód–reklama zakładu pogrzebowego z okresu międzywojennego (archiwum NAC, sygn. 1–B–72; online: https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/167728/ dostęp 27.01.2022).....	42
Ryc. 18. Gdańsk. Reklama sklepu z trumnami opublikowana w jednej z gdańskich gazet (za: Kruger 2014, ryc. 4)	42
Ryc. 19. Fragment naczynia z Gundestrup z przedstawieniem pochodzenia ze ściętym drzewem (za: Summer 2018, fig. 21).....	46
Ryc. 20. Rysunek płaskorzeźby przedstawiającej faraona Seti siedzącego pod świętym drzewem; XIII w. p.n.e.; Wielka ściana hipostylowa w Karnaku (za: Nelson 1981, plate 192)	48
Ryc. 21. Malowidło przedstawiające Drzewo Życia, XVII w., Pałac Chanów Szekijskich, Azerbejdżan (fot. U. Meniashvili, online: https://en.wikipedia.org/wiki/Tree_of_life_(Quran)#/media/File:Shaki_khan_palace_interier.jpg).....	49
Ryc. 22. Drzewo Sefirot z tłumaczeniem na język polski (za: Halevi 1994, s. 40).....	52
Ryc. 23. Mistyczny krzyż z kościoła pw. Św. Jakuba Apostoła w Toruniu (za: Drzewo Życia 2009, s. 7).....	53
Ryc. 24. Krzyż gałęziowy; Detal z Wrót Bernwarda w katedrze w Hildesheim (Błaszczak 1997, il. 7)	55
Ryc. 25. Krzyż widlasty z kościoła Panny Marii na Kapitolu w Kolonii (Niemcy) (fot. A. Anusiak)	56
Ryc. 26. Kazimierz Biskupi; Wmurowana w ścianę płyta nagrobna z motywem Drzewa Życia (fot. J. Michalik).....	57
Ryc. 27. Detal przedstawiający Drzewo Poznania z Edenu; Sarkofag Adelfii; ok. 340–345 r.; Muzeum Narodowe w Syrakuzach (fot. R. Stracke, za: https://www.christianiconography.info/sicily/sarcAdelphia.adamEveSerpent.html)	58
Ryc. 28. Wycinanka Kurpiowska – „leluja”, jako motyw drzewa życia w kulturze ludowej (wyk. R. Skrodzka, za: Jackowski 1981, ryc. 52)	60
Ryc. 29. Mapa Polski, na tle Europy z lokalizacją stanowisk: A) Szczuczyn; B) Gniew i Piaseczno; C) Radzyń Podlaski i Łuków (opr. J. Michalik)	64

Ryc. 30. Szczuczyn. Zespół klasztorno–kościelny zakonu pijarów (rys. L. Barski, za: Bazewicz 1907, s. 47).....	66
Ryc. 31. Szczuczyn. Plan zespołu klasztorno–kościelnego zakonu pijarów (za: Siemion 2019, s. 16): A– klasztor; B – kościół; C – kolegium pijarskie	67
Ryc. 32. Szczuczyn, kościół pw. Imienia NMP; Rozmieszczenie krypt (opr. J. Michalik, za: Dudziński i in. 2015, ryc. 3).....	68
Ryc. 33. Szczuczyn, kościół pw. Imienia NMP; Krypta zachodnia pod prezbiterium, część główna, stan po pracach porządkowych. Strzałka wskazuje trumnę Stanisława Szczuki (fot. M. Majorek)	69
Ryc. 34. Szczuczyn, kościół pw. Imienia NMP Krypta pod nawą zachodnią, stan po pracach porządkowych (fot. J. Michalik)	69
Ryc. 35. Szczuczyn; Krypta wschodnia pod prezbiterium, widok na otwór wentylacyjny, stan przed pracami porządkowymi (fot. A. Wojciechowska).....	71
Ryc. 36. Szczuczyn. Plan kościoła z zaznaczonymi kryptami i zestawieniem ilościowym pobranych prób drewna z poszczególnych krypt (opr. J. Michalik)	72
Ryc. 37. Gniew, kościół pw. św. Mikołaja. Widok od strony południowej (fot. D. Grupa)....	95
Ryc. 38. Gniew, kościół pw. św. Mikołaja. Plan kościoła i przykościelnego cmentarzyska z zaznaczonymi wykopami, w których udało się pobrać próby drewna z trumien (opr. J. Michalik).....	97
Ryc. 39. Gniew, kościół pw. św. Mikołaja; wykop nr W1/11; Widok na trumnę nr 7 i 8 podczas badań w 2011 roku (fot. D. Grupa)	98
Ryc. 40. Gniew, kościół pw. św. Mikołaja; wykop W1/11; Pochówek nr 8 w momencie zdjęcia desek wieka (fot. D. Grupa)	100
Ryc. 41. Gniew, kościół pw. św. Mikołaja; wykop W2/12, trumna nr 19. Szczyt trumny prawdopodobnie należącej do ks. Jana Józefa Pawlikowskiego (fot. D. Grupa, opr. J. Michalik)	102
Ryc. 42. Gniew, kościół pw. św. Mikołaja. Rekonstrukcja trumny dziecięcej nr 3 z wykopu 5/13, odkrytej podczas badań w 2013 roku (rys. K. Kolaska)	103
Ryc. 43. Gniew, kościół pw. św. Mikołaja, wykop 2/14, trumna nr 1. Szczyt trumny z monogramem maryjnym, literami i datą „1726” prawdopodobnie należącej do gniewskiego proboszcza, ks. Kazimierza Jugowskiego (fot. D. Grupa, opr. J. Michalik).....	105
Ryc. 44. Piaseczno; Kościół pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny (fot. T. Kowalski, za: https://kolomedievi.umk.pl/fototeka/762/kosciol-pw-narodzenia-nmp).....	117

Ryc. 45. Piaseczno; Rozmieszczenie krypt na planie kościoła: a – krypta pod prezbiterium; B – krypta pod kaplicą Matki Boskiej Szkaplerznej (opr. J. Michalik).....	118
Ryc. 46. Piaseczno. Wnętrze krypty pod prezbiterium, stan przed wykonaniem prac porządkowych (fot. D. Grupa)	120
Ryc. 47. Piaseczno. Szczyt wieka trumny proboszcza Deodatusa Jakuba Arendta (fot. M. Nowak).....	121
Ryc. 48. Piaseczno. Plan krypty pod kaplicą Matki Boskiej Szkaplerznej (opr. J. Michalik).....	122
Ryc. 49. Piaseczno. Krypta pod kaplicą Matki Boskiej Szkaplerznej (Krypta S), stan przed wykonaniem prac porządkowych (fot. D. Grupa).....	123
Ryc. 50. Radzyń Podlaski. Kościół pw. Świętej Trójcy (fot. T. Dudziński).....	127
Ryc. 51. Radzyń Podlaski. Nagrobek Mniszchów autorstwa Jana Wolffa (fot. W. Nowosad)	128
Ryc. 52. Radzyń Podlaski. Plan kościoła pw. Świętej Trójcy z zaznaczonymi kryptami (opr. J. Michalik).....	129
Ryc. 53. Radzyń Podlaski. Krypta południowa plan z rozmieszczeniem trumien (opr. J. Michalik)	131
Ryc. 54. Radzyń Podlaski, krypta południowa; Widok przed pracami archeologicznymi (fot. W. Nowosad).....	132
Ryc. 55. Sztyl trumienny należący do Bronisławy Antoniny Załozieckiej. Stan po konserwacji (fot. J. Michalik).....	133
Ryc. 56. Radzyń Podlaski. Trumna wewnętrzna Bronisławy Antoniny Załozieckiej (fot. W. Nowosad)	135
Ryc. 57. Radzyń Podlaski. Szczyty trumny należące do Konstancji z Potockich Szczuczyny (fot. W. Nowosad, opr. J. Michalik).....	136
Ryc. 58. Radzyń Podlaski. Pozostałości trumny Konstancji z Potockich Szczuczyny (fot. S. Nowak).....	137
Ryc. 59. Łuków. Szkic kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego z 1879 roku (rys. E. Perle, za: Tygodnik Powszechny 1879, s. 273).....	140
Ryc. 60. Łuków, kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Plan krypt z zaznaczonymi wykopami i miejscami znalezienia trumien (opr. J. Michalik)	141
Ryc. 61. Łuków, krypta kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Trumna nr 1 z wykopu nr 1, stan w trakcie eksploracji pochówku (fot. J. Michalik).....	143
Ryc. 62. Łuków, krypta kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Trumna nr 2 z wykopu nr 1, stan w trakcie eksploracji pochówku (fot. J. Michalik).....	144

Ryc. 63. Łuków, krypta kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Trumna nr 3 z wykopu nr 3, stan w trakcie eksploracji pochówku (fot. J. Michalik).....	145
Ryc. 64. Łuków, krypta kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Szczyt trumny nr 5 z widocznym sękiem w centralnej części (fot. J. Michalik).....	147
Ryc. 65. Gniew, wykop 2 z roku 2011. Ciemna smuga rozłożonego drewna, układająca się w kształt trumny (fot. D. Grupa).....	149
Ryc. 66. Gwoździe trumienne z zachowanymi fragmentami drewna, pochodzące z badań archeologicznych w Gniewie (wykop 5/15) (fot. J. Michalik).....	151
Ryc. 67. Schemat pobierania prób botanicznych z badań archeologicznych w Szczuczynie w 2020 roku (opr. J. Michalik).....	153
Ryc. 68. Przykładowe wióry trumienne zebrane podczas badań archeologicznych w Szczuczynie (fot. J. Michalik).....	155
Ryc. 69. Przekroje tkanki drewna sosny zwyczajnej (<i>Pinus sylvestris</i>), zachowanej na metalowym gwoździu z badań archeologicznych w Gniewie, kościół pw. św. Mikołaja, wykop 5/14, trumna nr 3 (fot. J. Michalik).....	158
Ryc. 70. Łuków, krypta kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, wykop nr 3, trumna nr 3. Przekroje tkanki drewna sosny zwyczajnej (<i>Pinus sylvestris</i>), wzmocnionej przy pomocy polimeru winylobutyralu (fot. J. Michalik).....	159
Ryc. 71. Tkanka drewna w trzech przekrojach: poprzecznym, stycznym, promieniowym (za: Schweingruber 2011, s. 14).....	161
Ryc. 72. Przekrój poprzeczny drewna, przy użyciu mikroskopu optycznego: A – drewno iglaste, B – drewno liściaste rozpierchłonacyniowe, C – drewno liściaste pierścieniowonacyniowe (fot. J. Michalik).....	162
Ryc. 73. Budowa makroskopowa drewna (tłum. J. Michalik, za: Schweingruber 2011, s. 14).....	164
Ryc. 74. Diagram procentowy przedstawiający skład elementarny tkanki drewna (opr. J. Michalik).....	166
Ryc. 75. Budowa tkanki drewna iglastego (A) i liściastego (B) (tłum. J. Michalik, za: Schweingruber 2011, s. 14).....	167
Ryc. 76. Rozpierchłonacyniowe drewno lipy z próby pobranej z trumny Konstancji Szczuki, odkrytej w krypcie południowej kościoła pw. Świętej Trójcy w Radzynie Podlaskim (fot. J. Michalik).....	172
Ryc. 77. Zidentyfikowane drewno liściaste pierścieniowonacyniowe w trzech podtypach: A) dąb; B) wiąz; C) jesion (fot. J. Michalik).....	173

Ryc. 78. Diagram przedstawiający procentowe i ilościowe zestawienie prób drewna poddanych identyfikacji (opr. J. Michalik).....	174
Ryc. 79. Diagram przedstawiający ilościowe zestawienie zidentyfikowanych taksonów dla trumien i elementów związanych z trumnami (opr. J. Michalik).....	175
Ryc. 80. Zestawienie procentowe oznaczonych prób drewna z trumien osób dorosłych i świeckich (opr. J. Michalik).....	196
Ryc. 81. Diagramy procentowe zidentyfikowanych prób drewna trumiennego osób dorosłych, świeckich: A) mężczyzn; B) kobiet; C) osób o nieokreślonej płci (opr. J. Michalik)	198
Ryc. 82. Diagram procentowy oznaczonych prób drewna z trumien osób duchownych (opr. J. Michalik).....	200
Ryc. 83. Diagram procentowy analizowanych prób drewna z trumien dziecięcych (opr. J. Michalik).....	202
Ryc. 84. Zestawienie ostrzy strugów używanych do wygładzania desek z przekrojami poprzecznymi powstałych wiórów; A – ostrze płaskie, B – ostrze zaokrąglone (opr. J. Michalik)	210
Ryc. 85. Przekroje poprzeczne tkanek drewna pobranych z wiórów trumiennych: A) sosna zwyczajna B) dąb C) olcha (fot. J. Michalik)	211
Ryc. 86. Diagram procentowy udziału oznaczonych rodzajów drewna z ozdobnych listew (opr. J. Michalik).....	220
Ryc. 87. Typy nóżek zaobserwowane podczas badań krypt: A) toczone; B) strugane (rys. J. Michalik).....	222
Ryc. 88. Szczuczyn, kościół pw. Imienia NMP, część główna krypty zachodniej; A: Trumna Michała Szczuki z legarem (zaznaczonym strzałką) (fot. M. Majorek); B: Nóżki w formie miniaturowego legara utrzymujące trumnę Michała Szczuki (fot. J. Michalik); Biała strzałkawskaazuje lokalizację legara (B)	224
Ryc. 89. Mapa Polski z zaznaczonym występowaniem sosny zwyczajnej (rys. J. Michalik, za: Witkowska–Żuk 2008, s. 86)	227
Ryc. 90. Sosna zwyczajna (<i>Pinus sylvestris</i>); Silnie pofałdowane cewki poprzeczne na granicach promieni rdzeniowych (fot. J. Michalik)	228
Ryc. 91. Przekroje drewna sosny zwyczajnej (za: Godet 2008, s. 36, 38).....	229
Ryc. 92. Fontana della Pigna znajdująca się przy Muzeum Watykańskim (Watykan) (fot. D. Castor, za: https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Fontana_della_Pigna.jpg).....	230
Ryc. 93. Mapa Polski z zaznaczonym występowaniem dębu: A) szypułkowego, B) bezszypułkowego (rys. J. Michalik, za: Witkowska–Żuk 2008, s. 128, 130).....	232

Ryc. 94. Przekroje drewna dębu szypułkowego (za: Godet 2008, s. 60, 62).....	233
Ryc. 95. Mapa Polski z zaznaczonym występowaniem lipy: A) drobnolistnej, B) szerokolistnej (rys. J. Michalik za: Witkowska-Żuk 2008, s. 192, 194)	236
Ryc. 96. Przekroje drewna lipy szerokolistnej (za: Godet 2008, s. 125, 127)	237
Ryc. 97. Mapa Polski z zaznaczonym występowaniem brzozy: A) brodawkowatej, B) omszonej, C) niskiej (rys. J. Michalik, za: Witkowska-Żuk 2008, s. 132, 134, 135)	239
Ryc. 98. Przekroje drewna brzozy brodawkowatej (za: Godet 2008, s. 92, 94)	240
Ryc. 99. Mapa Polski z zaznaczonym występowaniem olszy: A) o. czarna, B) o. szara (rys. J. Michalik, za: Witkowska-Żuk 2008, s. 136, 138)	242
Ryc. 100. Przekroje drewna olszy czarnej (za: Godet 2008, s. 88, 90).....	243
Ryc. 101. Ugięcie granicy przyrostu rocznego na promieniu rdzeniowym zaobserwowane na przekroju poprzecznym drewna olchy (fot. J. Michalik)	244
Ryc. 102. Mapa Polski z zaznaczonym występowaniem topoli: A) osiki, B) czarnej, C) białej (opr. J. Michalik, za: Witkowska-Żuk 2008, s. 180–182)	246
Ryc. 103. Przekroje drewna topoli czarnej (za: Godet 2008, s. 109, 111).....	248
Ryc. 104. Obraz „Madonna degli Alberetti” autorstwa Giovanniego Belliniego, obraz olejny na desce, 1434/1439 – 1516, Gallerie Accademia, Wenecja (za: https://www.gallerieaccademia.it/en/madonna-alberetti-or-small-trees)	250
Ryc. 105. Mapa Polski z zaznaczonym występowaniem klonu: A) polnego, B) zwyczajnego, C) jesionolistnego (rys. J. Michalik, za: Witkowska-Żuk 2008, s. 288, 290, 292)	253
Ryc. 106. Przekroje drewna klonu zwyczajnego (za: Godet 2008, s. 73, 75).....	254
Ryc. 107. Mapa Polski z zaznaczonym występowaniem wiązu: A) górskiego, B) pospolitego, C) szypułkowego (rys. J. Michalik, za: Witkowska-Żuk 2008, s. 144–146)	256
Ryc. 108. Przekroje drewna wiązu górskiego (za: Godet 2008, s. 65, 67)	258
Ryc. 109. Mapa Polski z zaznaczonym występowaniem jesionu wyniosłego (rys. J. Michalik, za: Witkowska-Żuk 2008, s. 328).....	260
Ryc. 110. Przekroje drewna jesionu wyniosłego (za: Godet 2008, s. 49, 51).....	261
Ryc. 111. Przekrój poprzeczny drewna leszczyny pospolitej (<i>Corylus avellana</i> L.) pobranej z kija znalezionej w krypcie wschodniej w Szczuczynie (fot. J. Michalik).....	264
Ryc. 112. Koralki drewniane poddane analizie ksylogicznej; Szczuczyn: a) trzmielina (tab. 13; lp. 1); b) lipa (tab. 13; lp. 2); Gniew: c) lipa (tab. 13; lp. 9); d) dąb (tab. 13; lp. 10); e) dąb (tab. 13; lp. 11); f) dąb (tab. 13; lp. 12); g) bukszpan (tab. 13; lp. 13); Piaseczno: h) bukszpan (tab. 13; lp. 24); i) bukszpan (tab. 13; lp. 25); Radzyń Podlaski: j) drewno liściaste rozpierchłonacznyniowe (tab. 13; lp.27); Łuków: k) lipa (tab. 13, lp. 29) (fot. J. Michalik)	267

Ryc. 113. Bukszpan (<i>Buxus L.</i>). Przekrój poprzeczny drewna z koralika z pochówku nr 3 z badań w Gniewie (fot. J. Michalik)	269
Ryc. 114. Mosiężne okucie krzyżyka znalezione podczas badań archeologicznych w krypcie pod kaplicą św. Anny w kościele pw. św. Mikołaja w Gniewie (znalezisko luźne – w klepisku krypty) (fot. J. Michalik)	271
Ryc. 115. Drewniany krzyż znaleziony w trumnie zakonnika, Symeona od św. Józefa (tab. 13; Lp. 5) (za: Michalik J. 2022a, fig. 4, fot. A. Wojciechowska).....	272
Ryc. 116. Cis pospolity (<i>Taxus baccata L.</i>); Przekroje tkanki drewna pobranego z krzyżyka ze Szczuczyna, krypta wschodnia, część główna, trumna nr 7 (tab. 13: Lp. 5) (fot. J. Michalik)	273
Ryc. 117. Jarzębina (<i>Sorbus sp.</i>); Przekroje tkanki drewna pobranego z krzyżyka ze Szczuczyna, Krypta wschodnia, część główna, trumna nr 5 (tab. 13: Lp. 4) (fot. J. Michalik)	273
Ryc. 118. Krzyż z korkową okładziną (zaznaczona strzałką) z badań archeologicznych krypty pod kaplicą św. Anny w kościele pw. św. Mikołaja w Gniewie; Strzałka pokazuje miejsce występowania pozostałości okładziny poddanej analizie (fot. J. Michalik)	274
Ryc. 119. Zdjęcie mikroskopowe okładziny krzyżyka z Gniewu; Struktura kory dębu korkowego (fot. J. Michalik).....	275
Ryc. 120. Krzyżyki z drewnianymi okładzinami pochodzące kościoła w Gniewie: A – wykop 5/14 – lipa; B – wykop 5/14 – liściaste rozpięchłonaczyniowe; C – wykop 3/13 – olsza (fot. J. Michalik).....	276
Ryc. 121. Fragment krzyżyka – relikwiarza (górna belka) z krypty południowej kościoła pw. Narodzenia NMP w Piasecznie (fot. J. Michalik)	277
Ryc. 122. Heban (<i>Diospyros sp.</i>); Zdjęcie mikroskopowe na przekroje drewna, z którego wykonano krzyż relikwiarzowy odkryty w krypcie południowej kościoła pw. Narodzenia NMP w Piasecznie (fot. J. Michalik)	277
Ryc. 123. Radzyń, Podlaski; Krzyż ze szkaplerza odnalezionego podczas badań krypty południowej kościoła Świętej Trójcy (fot. J. Michalik).....	278
Ryc. 124. Fragmenty drewnianego usztywnienia skórzanej okładki modlitewnika z pochówku 4, wyk. 1/11 z badań archeologicznych w Gniewie; tab. 13, Lp. 18. (fot. J. Michalik)	280
Ryc. 125. Gniew, kościół pw. św. Mikołaja w Gniewie. Drewniane usztywnienie okładki modlitewnika z pochówku 10, wykop 1/13 z badań archeologicznych w Gniewie (fot. J. Michalik)	281

Ryc. 126. Szczuczyn, kościół pw. Imienia NMP, krypta zachodnia, przedsionek, trumna nr 11. Fragmenty wianka grobowego (fot. J. Michalik).....	284
Ryc. 127. Wianek grobowy odkryty w prezbiterium kościoła w Gniewie (fot. J. Michalik)	286
Ryc. 128. Rekonstrukcja budowy wianka grobowego odkrytego w prezbiterium kościoła w Gniewie (rys. J. Michalik).....	287
Ryc. 129. Wierzba (<i>Salix</i> sp.); Przekroje tkanki drewna pobranej z obręczy wianka odkrytego w prezbiterium kościoła w Gniewie (fot. J. Michalik)	288
Ryc. 130. Wianek grobowy odkryty w nawie północnej (wyk. 1A/12, pochówek 22) kościoła pw. św. Mikołaja w Gniewie (fot. J. Michalik).....	290
Ryc. 131. Leszczyna pospolita (<i>Corylus avellana</i> L.); Przekrój poprzeczny drewna pobranego z obręczy wianka grobowego z odkrytego w nawie północnej (wyk. 1A/12, pochówek 22) kościoła pw. św. Mikołaja w Gniewie (fot. J. Michalik)	291
Ryc. 132. Drewniane obcasy (a, b, d – widok z profilu, c – widok z góry) z badań krypt w Szczuczynie: a) krypta wschodnia, znalezisko luźne – topola (tab. 14; Lp. 1); b) krypta zachodnia, pochówek nr 8 – brzoza (tab. 14; Lp. 2); c) krypta zachodnia, pochówek nr 12 – topola (tab. 14; Lp. 3); d) krypta wschodnia, pochówek nr 19 – topola (tab. 14; Lp. 4) (fot. J. Michalik)	295
Ryc. 133. Przekroje obcasów z zaznaczonym usłojeniem drewna: a) Krypta wschodnia, znalezisko luźne (tab. 14; Lp. 1); b) Krypta zachodnia, pochówek nr 8 (tab. 14; Lp. 2); c) Krypta zachodnia, pochówek nr 12 (tab. 14; Lp. 3); d) Krypta wschodnia, pochówek nr 19 (t4; Lp. 4) (fot. J. Michalik).....	295
Ryc. 134. Gwoździki szewskie z badań krypt: A) Piaseczno – dereń (<i>Cornus</i> sp.) (tab. 14, lp. 9); B) Szczuczyn, krypta wschodnia, pochówek 19 – trzmielina (<i>Euonymus</i> sp.) (tab. 14; lp. 7); C) Szczuczyn, krypta zachodnia – olsza (<i>Alnus</i> sp.) (tab. 14; lp. 5) (fot. J. Michalik).....	297
Ryc. 135. Trzmielina (<i>Euonymus</i> sp.); Przekrój poprzeczny drewna pobranego z gwoździka odkrytego podczas badań w krypt kościoła pw. Imienia NMP w Szczuczynie; Przedsionek krypty wschodniej, trumna nr 19 (fot. J. Michalik).....	298
Ryc. 136. Olsza (<i>Alnus</i> sp.); Przekrój poprzeczny drewna pobranego z gwoździka odkrytego podczas badań krypt kościoła pw. Imienia NMP w Szczuczynie; Krypta zachodnia, znalezisko luźne (fot. J. Michalik)	299
Ryc. 137. Dereń (<i>Cornus</i> sp.); Przekroje drewna derenia pobranego z gwoździka z Piaseczna (fot. J. Michalik).....	300

Ryc. 138. Szczuczyn, kościół pw. Imienia NMP. Część główna krypty wschodniej pod prezbiterium: A) trumna nr 20, B) widok na zdobioną listwę boczną trumny nr 20, C) widok na zdobienie górnej części szczytu trumny nr 20 (fot. D. Grupa)..... 310

12. Spis tabel

Tabela 1. Szczuczyn. Zestawienie pochówków trumiennych, z których pobrano próby drewna	75
Tabela 2. Gniew, kościół pw. św. Mikołaja. Zestawienie pochówków trumiennych, z których pobrano próby drewna.....	106
Tabela 3. Piaseczno. Zestawienie pochówków trumiennych, z których pobrano próby drewna	123
Tabela 4. Radzyń Podlaski. Zestawienie pochówków trumiennych, z których pobrano próby drewna	138
Tabela 5. Łuków. Zestawienie pochówków trumiennych, z których pobrano próby drewna	148
Tabela 6. Wyniki oznaczeń prób drewna zebranych z trumien w Szczuczynie, Gniewie, Piasecznie, Radzynie Podlaskim i Łukowie	175
Tabela 7. Wykaz jakościowy i ilościowy oznaczonych taksonów z rozdzieleniem na funkcję badanego przedmiotów zestawieniu z gęstością drewna	203
Tabela 8. Zestawienie ilościowe i jakościowe relacji trumien ze złączami	204
Tabela 9. Klasyfikacja twardości drewna wg Gabryjela Janki (Krzysik 1975, s. 591).....	205
Tabela 10. Klasyfikacja twardości drewna wg Johana Brinella (za: Krzysik 1975, s. 591) .	206
Tabela 11. Zestawienie połączeń gatunków drewna w odniesieniu do pomiaru twardości według Janki i Brinella.....	207
Tabela 12. Zestawienie wyniku analizy wiórów zebranych podczas badań trumien w Szczuczynie.....	212
Tabela 13. Wynik analizy ksylogicznej drewnianych dewocjonaliów z badań kościołów, krypt i cmentarzysk	291
Tabela 14. Wyniki analizy ksylogicznej drewnianych elementów obuwia	301